

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

PRZEZ

ADAMA ANTONIEGO KRYŃSKIEGO

CZŁONKA KORESP. AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE, CZŁONKA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO, B. PROF. ZWYCZ.
FILOLOGJI SŁOWIAŃSKIEJ W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM,
PROF. JĘZYKA POLSKIEGO W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM.

WYDANIE SZÓSTE
NIEZMIENIONE

KSIEGARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE



K 10 —

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

PRZEZ

ADAMA ANTONIEGO KRYŃSKIEGO

CZŁONKA KORESP. AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE,
CZŁONKA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO,
B. PROF. ZWYCZ. FILOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ W UNIW. LWOW,
PROF. JĘZYKA POLSKIEGO W UNIWERS. WARSZAWSKIM.

WYDANIE SZÓSTE

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI M. ARCTA
WARSZAWA — 1917



2464

128 y

Geprüft und freigegeben durch die Kais. Deutsche Presseabteilung
Warschau, den 18. IX. 1916. T.-Nº 2705. Dr. Nº 163.

DRUKARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE, NOWY-ŚWIAT 47.

PRZEDMOWA.

Wydanie szóste gramatyki w drobnych tylko szczegółach różni się od wydania poprzedniego i obejmuje cztery jej działy: 1) głosownię, 2) naukę o odmianach czyli wykład deklinacji i konjugacji, 3) części mowy nieodmienne i 4) pisownię.

Charakter książki pozostał ten sam, co i wydania piątego: w każdym z czterech działów podane są główne właściwości polszczyzny, objaśnione w sposób gienetyczny, to jest uwzględniający stan przeszły języka i jego rozwój w ciągu minionych wieków życia narodu. Naukowe te objaśnienia podawane są w formie, o ile można, przystępnej, zrozumiałej.

Co do obszerności opracowania, nie jest ono równomierne we wszystkich częściach.

Głosownia opracowana jest znacznie krócej, aniżeli działy następne. W wykładzie jej objęto tylko pytania zasadnicze; wiele zaś zjawisk z zakresu głosowni wyjaśniono lub zaznaczono w działach następnych, szczególnie w części drugiej, gdzie wykład odmian deklinacyjnych i konjugacyjnych nastroczał po temu sposobność. Taki sposób objaśnienia zjawisk głosowych jest ze względów dydaktycznych właściwszy, celowi swemu nierównie odpowiedniejszy, aniżeli wykład ich systematyczny i drobiazgowy w osobnym dziale głosowni.

Nauka deklinacji i konjugacji stanowi dział najobszerniejszy; w nim uwzględniono najbardziej przeszłość języka i rozwój jego form od czasów najdawniejszych. Odsłanianie stanów dawniejszych języka dało nam możność zastąpienia objaśnień czysto zewnętrznych, mechanicznych, tłumaczeniem faktów gienetycznym i historycznym; w razie potrzeby posilkowaliśmy się także porównaniami z starosłowiańskim i innymi językami. System konjugacyjny oparty jest na

nowej ściśle określonej zasadzie podziału, czym, jak sądzimy, udało się nam osiągnąć pożądaną prostotę.

Dział trzeci, o częściach mowy nieodmiennych, oprócz treściwych wiadomości o wyrazach nieodmiennych, używanych w języku dzisiejszym, przedstawia także niemałe bogactwo ich postaci w staropolszczyźnie wraz z przykładami, wyjaśniającemi ich użycie, zebranemi z licznych zabytków dawnego języka. Przysłówki i spójniki staropolskie na szersze opracowanie oddawna zasługiwały.

Dział czwarty, praktyczny, obejmujący pisownię, jako niezbędne uzupełnienie części teoretycznej, zawiera zastosowanie tych zasad, które w poprzednich częściach zostały wyłożone. W prawidłach pisowni uwzględniono przede wszystkim warunki prostoty i praktycznej dogodności, a jednocześnie, o ile można, utrzymano zgodę z zasadami naukowemi. Nie chodziło nam zgoła o zaprowadzenie jakichś pisowniowych nowości, lecz w pewnych razach, gdzie istnieją w użyciu dwa lub więcej sposoby pisania, zaleciliśmy jeden, najprostszy, do nauczania najłatwiejszy, a przytym wymaganiom nauki najodpowiedniejszy.

Dodać należy, że zasady tutaj wyłożone, w drobnych tylko szczegółach różniły się od zasad pisowni, przyjętych przez Sekcję ortograficzną Zjazdu Rejowskiego (1 — 4 lipca 1906 roku), powołaną do rozpatrzenia tej sprawy staraniem Akademii Umiejętności w Krakowie.

Różnice te dotyczyły szczegółów następujących:

1) Uchwałą Sekcji uogólniono zasadę pisania w wyrazach złożonych przyimka *z* w postaci *s* przed wszystkimi spółgłoskami bezdźwięcznemi, nie wyłączając *c*, *cz*, *s*, *si*, *sz*, to jest przyjęto dla jednostajności pisać zarówno: skończyć, spadać,... jak i: scedzić, szcesać, ssunąć, ssiadły, sszyć. Zmiany te wprowadzone zostały w wydaniu obecnym (ob. str. 310).

2) W przymiotnikach takich, jak: blizki, nizki, wązki,... w których dziś zachowujemy *z* etymologiczne, zgodzono się na stosowanie zasady fonetycznej, to jest pisanie *s* przed przyrostkiem *-ki*: bliski, niski, wązki,... nie usuwając z praktyki i sposobu pisania dzisiejszego (ob. str. 328).

3) Przyjmując zakończenie *-ym*, *-im* w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej deklinacji zaimkowej na rodzaj męski i nijaki bez różnicy, Sekcja dała pierwszeństwo, gwooli jednostajności w liczbie mnogiej zakończeniu narzędnika *-ymi*, *-imi* bez różnicy rodzajów, nie uważając jednak za błędne, ze względu na powszechną

wymowę, używanie zakończenia *-emi*, również na wszystkie trzy rodzaje. W obu razach odróżnianie w piśmie rodzajów w tych przypadkach, niegdyś dowolnie zaprowadzone i dotąd sztucznie utrzymywane, zostało, jako sprzeczne z naturą języka i zasadami nauki, jednomyślnie usunięte.

Co do innych punktów, Sekcja ortograficzna, zgodnie z zasadami, w książce tej wyłożonemi, uchwaliła:

1) w wyrazach obcego pochodzenia takich jak: religja, historja, poezja, Anglja, Azja, i t. p., brzmienia końcowe wyrażać jednostajnie przez *ja* (ob. str. 338—341). Obok tego w środku kilku wyrazów, a mianowicie: biografia, Pius, Bion, tryumf, wityol pozostawić samogłoskę *i* lub spolszczone *y*; nadto zostawić *i* lub spolszczone *y* przed *a*, *e*, *o*, wraz ze spółgłoską *j* pomiędzy niemi, zgodnie z wymawianiem, w wyrazach: *fijołek*, *klijent*, *hijena*, *chrześcijanin*, *chryja*, *patryjota*, *austryjacki*, *tryjolet*, *Syjon* (str. 341);

2) w bezokolicznikach: *biec*, *móc*, *strzec*... wyrażać brzmienie końcowe literą *c* (jak w słowach: *piec*, *siec*, *wlec*..., ob. str. 332);

3) w imiesłowie zaprzeszłym: *rzekszy*, *zjadszy*, *dostrzegszy*, itp. zaniechać pisania *ł* (str. 337);

4) w wyrazach przyswojonych ze zgłoskami *k'e*, *g'e* pisać, podobnie jak w polskich z temiż brzmieniami (kiedy, ogień), stale *kie*, *gie*, t. j. *algiebra*, *gieometria*, *gieologiem*, *giest*, *giermek*, *Giedymin*, *kielich*, *kierować*, i t. p. (str. 308).

Na końcu książki umieszczamy wykaz abecadłowy wyrazów, które zostały w gramatyce pod jakimkolwiek względem objaśnione. Liczby obok nich podane, oznaczające stronicę książki, mają ułatwiać szybkie odnalezienie żadanego objaśnienia.

Adam Antoni Kryński.

SPIS RZECZY.

Wstęp. Szczep indoeuropejski albo arjoeuropejski. Języki tego szczepu	1
Języki słowiańskie. Trzy gromady języków słowiańskich . .	3
Język polski i jego narzecza	5
Zabytki języka staropolskiego.	6
Gramatyka. Przedmiot gramatyki i jej podział.	9
Dwojaki charakter gramatyki	9
Zmiany fonetyczne i analogiczne w języku	10

GŁOSOWNIA.

Zadanie głosowni. Głoski i litery. Abecadło polskie	12
Narządy mówne	13
Samogłoski. Spółgłoski.	13
Podział samogłosek	14
Samogłoski pochylone. Dwugłoski. Samogłoski nosowe	15
Podział spółgłosek.	16
Spółgłoski głośne i ciche; wzajemne ich zmiany	18
Spółgłoski twarde i miękkie	19
Zgłoski. Zgłoski wymowy i zgłoski znaczeniowe	20
Dzielenie wyrazów na zgłoski	21
Zmiany samogłosek i spółgłosek	22
Pochylenie samogłosek	22
Zmiana e na o albo na a	23
Zmiany samogłosek, związane z różnicą znaczenia wyrazów	25
Miękczenie spółgłosek i grup spółgłoskowych	25
Wymiana spółgłosek. Zniknięcie spółgłoski	28
Zbieg spółgłosek prasłowiańskich kt, gt przed i	30
Grupa spółgłosek tt lub dt przed i	30
Zjawienie się spółgłoski	31
Zniknięcie i zjawienie się samogłosek	31
Dawny iloczasy. Długość samogłosek.	32
Akcent albo przycisk	32
Akcent wyrazów obcych	35

FLEKSJA czyli nauka o odmianach.

Części mowy	39
Części morfologiczne wyrazu	40
Utworzenie się fleksji. Deklinacja. Rodzaj, liczba, przypadek	40
Rzeczowniki. Deklinacja rzeczowników	42
Deklinacja I (męska). Wzory: 1-szy, syn, sąsiad...; 2-gi, gość, mąż...	43
Uwagi nad oddzielnymi przypadkami	45
Mianownik liczby pojedynczej. Samogłoska <i>e</i> przedkońcowe; formy: ociec i ojciec	45
Dopełniacz liczby pojedynczej. Zakończenia <i>a</i> i <i>u</i> . Różnica osnów pierwotnych	46
Celownik liczby pojedynczej. Zakończenia <i>u</i> i <i>owi</i>	48
Biernik liczby pojedynczej, i t. d.	49
Mianownik liczby mnogiej. Zakończenia <i>i</i> , <i>owie</i> , <i>y</i> , <i>e</i> . Zakończenia <i>a</i> lub <i>y</i>	52
Dopełniacz liczby mnogiej	58
Biernik liczby mnogiej, i t. d.	60
Liczba podwójna rzeczowników męskich	63
Deklinacja II (nijaka). Wzory: 1-szy, drzewo, jezioro...; 2-gi, pole, zboże...	64
Uwagi o pojedynczych przypadkach	66
Wzór 3-ci, imię, plemię; 4-ty, zwierzę, pachole	72
Rzeczownik książę	74
Liczba podwójna rzeczowników rodzaju nijakiego	74
Deklinacja III (żeńska). Wzory: 1-szy, głowa, matka, Kmita, Fredro; 2-gi, ziemia, historia, pani, radca	76
Uwagi szczegółowe. Mianownik liczby pojedynczej. Rzeczowniki typu historia, familja	78
Dopełniacz liczby pojedynczej	79
Biernik liczby pojedynczej dawny i dzisiejszy, i t. d.	82
Dopełniacz liczby mnogiej (tej historii i tych historii...)	85
Celownik liczby mnogiej, i t. d.	87
Deklinacja IV (żeńska). Wzory: a) kość, rzecz, pieśń, b) dłoń, straż.	89
Uwagi o pojedynczych przypadkach	90
Liczba podwójna rzeczowników rodzaju żeńskiego	93
Osobliwości odmiany rzeczownika <i>ręka</i>	94
Rzeczowniki o liczbie mnogiej	95
Zaimki	96
Odmiany zaimków. Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny	98
Zaimek wskazujący <i>ji</i> , <i>ja</i> , <i>je</i>	101
Formy biernika: <i>weń</i> , <i>zań</i>	103
Narzędnik licz. poj. Formy <i>nim</i> , <i>nią</i> , <i>nim</i> ; przyczyna narostu <i>ń</i>	104
Miejscownik liczby pojed., formy dawne i dzisiejsze, i t. d.	106
Zaimki dzierżawcze	108
Formy biernika licz. pojed. rodz. żeńs. dawne i dzisiejsze	110
Narzędnik liczby pojed. (moim, moją, moim)	111
Mianownik liczby mnogiej, i t. d.	112

Liczba podwójna zaimków dzierżawczych	114
Odmiana zaimka: który, która, które.	116
Zaimek wskazujący ten, ta, to	116
Zaimek on, ona, ono; sam, a, -o	120
Zaimek wszystek	121
Zaimki pytające i względne kto, co	122
Zaimek nieokreślony (wsz-), wsza, wsze.	124
Przymiotniki. Deklinacja przymiotników rzeczownikowa albo nieokreślona (dobr, dobra, dobro)	125
Dzisiejsze formy przysłówków	129
Formy mianownika l. m. na y i na e (róże zwiędły i zwiędłe)	131
Liczba podwójna przymiotników	133
Deklinacja przymiotników zaimkowa albo złożona, albo określona (dobry, -a, -e)	134
Narzędnik i miejscownik liczby pojedynczej.	138
Rzeczowniki o formie przymiotnikowej (hliźni, budowniczy...).	141
Nazwy: Biała, Częstochowa, Jagodne, Zakopane	142
Rzeczowniki żeńskie, zakończone na -ina, -ówna	143
Rzeczowniki sędzia, hrabia	143
Stopniowanie przymiotników	144
Liczebniki. Deklinacja liczebnika dwaj, dwa, dwie, trzech, trzy, czterej, cztery	148
Liczebniki: pięć, sześć, siedem, i t. d.	151
Formy dwu lub dwóch, trzech, czterech, pięciu... używane jako mianowniki	152
Liczebniki: jedenaście, dwanaście..., dwadzieścia, trzydzieści; ich skład i odmiana	153
Formy stu, dwustu, trzystu, i t. d.	154
Liczebniki porządkowe	157
Liczebne przysłówki porządkowe (naprzód i najprzód...)	158
Słowo. Pojęcie i podział słów	159
Strony słowa	160
Postaci słów (niedokonana i dokonana, jednotliwa i częstotliwa)	161
Konjugacja. Tryby, czasy, liczby, osoby	162
Imiesłowy	163
Pierwiastek i osnowa słowa	164
Osnowa czasu teraźniejszego i osnowa trybu bezokolicznego	165
I. Osnowy teraźniejszości. Czas teraźniejszy	165
Rozkaznik. Formy jego dawne i dzisiejsze	168
Imiesłów teraźniejszy czynny	171
Imiesłów teraźniejszy bierny	174
Czas przeszły trwały czyli imperfektum	174
II. Osnowy bezokolicznika. Bezokolicznik	175
Imiesłów przeszły czynny	176
Imiesłów zaprzeczony czynny.	177
Imiesłów przeszły bierny	178
Czas przeszły chwilowy czyli aoryst	179

Czasy opisowe albo złożone. Czas przeszły	183
Czas zaprzeczony	185
Czas przyszły	186
Tryb warunkowy	187
Strona bierna słowa	189
Układ konjugacji	191
Pięć konjugacji, opartych na budowie czasu teraźniejszego	192
Konjugacja pierwotna. Słowo jaśm — jestem	194
Uwagi szczegółowe o formach tej odmiany	196
Słowa: wiem, jem, dam	198
Konjugacja I. Słowa pierwotne o przyrostku osnowy teraźniejszości -e	199
Wzory: 1) niesie, wiecie... (bezokolicznik nieść, wieść...)	200
piecze, może (piec, móc...)	204
dmie, żnie (dąć, żąć...)	207
2) bierze, rwie (brać, rwać...)	211
3) drze, mrze (drzeć, mrzeć...)	214
Konjugacja II. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości -nie	216
Wzór: ciągnie, płynie. Uwagi szczegółowe	217
Imiesłów teraźniejszy czynny na -nąc od słów dokonanych	219
Imiesłów przeszły bierny na -ny -ty	220
Formy dawne i nowsze: odpocznę i odpoczne	220
" " " wspomnę i wspomne	221
Konjugacja III. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości -je	222
Wzory: 1) bije, poznaje (bić, poznać)	223
Formy dam i daję	224
Formy słów: kołę i kłuję, porzę i pruję	226
2) wiąże, płacze (wiązać, płatać)	227
Formy dawne depcę, kłopotę... i dzisiejsze depczę, kłopotę...	228
Słowa: miotać, dziać, grać, łać...	228
3) boleję (boleć).	232
Słowa przec, żrzec i dojrzec,... śmieć, umieć	233
4) buduje (budować)	235
Powstanie form częstotliwych na -ywać (pokazywać, wykonywać...)	236
Konjugacja IV. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości -i	238
Wzory: 1) broni, uczy (bronić, uczyć)	239
2) cierpię, słyszę (cierpieć, słyszeć)	243
Formy bezokolicznika z zakończeniem -ić i -eć	245
Słowa lecieć, biec, bać się, mnieć	246
Konjugacja V. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości -a	249
Wzory: znam, słucham, bywam	249
Dzisiejsze formy analogiczne czasu teraźniejszego słów tej kon- jugacji	250
Formy staropolskie: czerpam, łapam.. patrzam, wstydam się..	250
Formy dawne widam, słycham (widać, słyszać)	254

Forma staropolska słuŝa (słuŝać).	255
Słowo mam... mieć, z dawnego imam, imieć	256
Słowo zawzinać się (zamiast zawzimać się).	258
Formy częŝotliwe: naginać, wyginać..., jako twory analogiczne	258
Forma staropolska nie, skrócona z nie je (= nie jest)	258
Słowo oglądać, dawniej dokonane (= obejrzeć)	259
Dawne imiesłowy: dbały, zapamiętały, ... ze znaczeniem przy- miotników.	260

CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE.

Przysłówki	261
Podział przysłówków	262
Pochodzenie przysłówków	264
Przysłówki o postaciach podwójnych	268
Przysłówki proste i złożone.	268
Stopniowanie przysłówków	269
Przysłówki staropolskie	270
Przysłówki miejsca.	271
Przysłówki czasu	272
Przysłówki sposobu	275
Przysłówki przyczyny i celu	281
Przysłówki stopnia i miary.	282
Przyimki	285
Pochodzenie przyimków	290
Forma przyimków.	291
Przyimki jako przedrostki	292
Przyimki nierozdzielne	292
Przyimki nieprzedrostkowe	293
Spójniki. Pochodzenie spójników	293
Podział spójników.	294
Spójniki staropolskie	295
Wykrzykniki. Podział wykrzykników.	299

PISOWNIA.

Określenie pisowni	301
Ogólne zasady pisowni	302
I. Pisownia fonetyczna. Kreskowanie liter a, e, o	303
Pisanie e i a	303
Miękczenie spółgłosek ś i ź przed następną miękką	305
Miękczenie przed przyrostkiem -ny	306
Spółgłoski s, ś, sz	306
Sz przed cz.	307
Spółgłoski rz (dzierzę, drzę...)	308
Mięgkość k' g' (giest, kielich...)	308
Postaci dwojakie, jak: gieografia i jeografia, i t. p.	308

Miękczenie wargowych b' p'...	309
Spółgłoski głośne i ciche. Przyimki s i z na początku wyrazów	309
Przyimki wez i wz	310
Przyrostki stwo, ski, sko	310
Przyrostki ctwo, cki	310
Spółgłoski podwójne w wyrazach swojskich i cudzoziemskich.	311
Spółgłoski pojedyncze w wyrazach przyswojonych (afekt, ka-sa, misja...)	311
Samogłoska u w wyrazach swojskich i cudzoziemskich (wykaz abecadłowy)	312
U w przyrostkach swojskich (uł, ula, ulec, un...)	317
U w przyrostkach cudzoziemskich (um, utor...)	318
Wyrazy z przyrostkiem -unek	318
U w konjugacji	318
Opuszczenie w (królestwo...)	319
II. Pisownia etymologiczna. Kreskowanie litery o	319
Wypadki z ó stale zachowanym	319
ó zachowane niestale, w pewnych formach (spis abecadłowy wyrazów).	321
ó w dopełniaczu rzeczowników; w przyrostku -ów, -ówna	322
ó w słowach	322
O jasne	323
Pisanie rz	323
a) rz na początku wyrazów	324
b) rz w środku wyrazów (spis abecadłowy).	324
c) rz w przyrostkach -arz, -erz.	326
rz przed zakończeniem 'e, i (y)	327
rz przed przyrostkiem i (y)	327
Litera ż	328
Litera z przed k i c	328
Z w osnowach przymiotników: blizki, nizki...	328
dz przed -ki, two (-dzki, dztwo).	329
Osnowne d przed c, cz (dowódca, władczyni...)	329
Litera ż przed ć (gryźć, znaleźć...)	329
Przyimki roz i bez	329
Rzeczowniki prośba, kośba	330
Końcowe ij w rozkazniku (tnij, zacznij...)	330
III. Pisownia historyczna. Spółgłoska h	330
Wyrazy z głoską h (spis abecadłowy)	331
Słowa móc, biec, strzec...	332
Zakończenia -ym, -im w narzędniku i miejscowniku l. poj. bez odróżniania rodzaju nijakiego od męskiego, oraz -emi w narzędniku l. mn. na trzy rodzaje	334
Imiesłowy zaprzeczłe typu 'zjadzsy'	337
Formy liczebnika dwu i dwóch	338
Wyrazy typu 'historja' 'religja'	338

Końcowe ji w dopełniaczu liczby pojed. i mnogiej tych rzeczowników (historji, religji...)	339
Ja w zgłoskach końcowych (Fabjan, gimnazjum...) i w zgłoskach początkowych i środkowych (djabeł, Indianie...) . .	340
Objaśnienie budowy wyrazów z zakończeniem ja	341
Spółgłoski s i z w wyrazach obcych (konsul, cenzor...) . .	343
Spółgłoski sch (schemat...)	343
Wyrazy obce z brzmieniem em, om	343
Imiona własne cudzoziemskie osób, narodów, krajów, miast....	344
Nazwy miast i rzek nowożytnych	344
Nazwy słowiańskie krajów i miast	345
Imiona własne nieprzyswojone	345
Nazwy miast i ludzi nieeuropejskich	346
Litery ks i gz zamiast x	346
Duże litery	346
Nazwy narodów i plemion	346
Nazwy geograficzne złożone z dwu wyrazów	347
Przymiotniki w tytułach instytucji.	347
Tytuły i godności osób i władz	347
Nazwy dni i miesięcy.	348
Pisanie łączne i oddzielne wyrazów złożonych z przyimkami . .	348
Przysłówki złożone, pisane łącznie z przyimkami.	348
Przyimki należące do przysłówków, pisane oddzielnie . . .	349
Przyimki i spójniki złożone.	349
Pisanie oddzielne przyimków od, ode, nad, nade...	350
Przysłówek przeczący nie	350
Słówka co, jak, to, pisane oddzielnie	351
Przyrostek by	351
Dzielenie wyrazów na części i ich przenoszenie	351
Oddzielanie pierwiastku od przedrostka (nad-miar, prze-szłość...)	352
Oddzielanie przyrostka od pierwiastku (praw-ny, mat-ka, męstwo...)	353
Przenoszenie zgłosek, zaczynających się od dwu lub więcej spółgłosek (czę-sty, sio-strą, ko-mi-sja...).	357
Uwzględnianie zasad etymologii wyrazów przy ich dzieleniu i przenoszeniu	357

W S T Ę P.

Języki, któremi od najdawniejszych czasów (mniej więcej od 1500 lat przed Chr.) mówiły narody całej niemal Europy ¹⁾ i części południowo - zachodniej Azji, należą do jednego szczepu, zwanego indoeuropejskim albo arjoeuropejskim. Wielki ten szczep składają następujące rodziny językowe: w Azji: 1) rodzina języków indyjskich, 2) języków perskich albo irańskich, 3) języki armeńskie; w Europie: 4) rodzina języków greckich, 5) języki albańskie, 6) rodzina języków italskich (między niemi język łaciński i powstałe z niego języki romańskie nowsze: prowansalski, francuski, włoski, hiszpański, portugalski, retoromański i rumuński), 7) języki celtyckie (iryjski, bretoński i inne), 8) rodzina języków germańskich (język gocki, skandynawskie, fryzyjski, holenderski z flamandzkim, dolno-niemiecki, angielski, górno-niemiecki), 9) rodzina języków bałtyckich (staropruski, litewski i łotewski) i 10) rodzina języków słowiańskich (ob. str. 3 — 5).

Każda z tych rodzin językowych posiada odmienne właściwości, wyrobione w ciągu szeregu wieków życia odrębnego i wyróżniającą ją od pozostałych języków tego szczepu. Obok jednak tych różnic, wszystkie wymienione języki łączy silny węzeł tożsamości pierwotnego ustroju; do dziś mają one pewne znamiona wspólne, po wspólnym prajęzyku odziedziczone i dowodzące wzajemnego między niemi pokrewieństwa.

¹⁾ Narody i plemiona w Europie zamieszkałe, a nie należące do Indoeuropejczyków, są: Baskowie, na pograniczu Hiszpanji i Francji (plemię zupełnie odrębne); Madziarowie albo Węgrzy (plemię ugro-fińskie); Estowie, Finnowie i inne plemiona ugro-fińskie, mieszkające w Rosji; Żydzi, Turcy, Tatarzy i różne plemiona kaukaskie.

Nazwa szczepu indoeuropejskiego jest sama przez się zrozumiałą; wskazuje bowiem dwa krańce tego obszaru ziemi, na którym narody, od wspólnego pochodzące początku, w kolei wieków siedziby swe rozpostarły: granicę wschodnią stanowią Indje, zachodnią — kraje Europy. Nazwa zaś „arjoeuropejski” w pierwszej swej połowie odnosi się do starożytnego nazwiska Arjów albo Aryjczyków, oznaczającego zarówno Indów jak i Irańczyków. Nadto ze względu na owych Aryjczyków, starożytnych przedstawicieli tego szczepu, używano też nazwy „języki aryjskie” na oznaczenie całego szczepu, na równi z dwiema wyżej przywiedzionymi nazwami. Dziś jednak nazwa „języki aryjskie” oznacza ściślej: języki indyjskie i irańskie.

Oprócz tego szczep indoeuropejski uczeni niemieccy nazywają „indogiermańskim”, a języki stale „indogiermańskimi”. Nazwa ta jednak, wyróżniająca z pośród jednoszczepowych ludów europejskich pierwiastek giermański, nie ma za sobą słusznej zasady i dla tego mniej jest właściwa aniżeli każda z trzech poprzednich ¹⁾.

Zaznaczyć jeszcze należy, że oprócz wymienionej części Azji i lądu Europy, które pierwiastek indoeuropejski zajmował już w starożytności, ludność, mówiąca językami tego szczepu, w nowszych czasach zdobyła w Azji i pozostałych częściach świata nowe rozległe obszary geograficzne. I tak: większe lub mniejsze części Azji opanowali Rosjanie, Anglicy i Francuzi; w Ameryce północnej przewagę nad ludami miejscowymi osiągnęło plemię giermańskie (Anglicy), w południowej — pierwiastek romański (Hiszpanie i Portugalczycy); w Afryce osadnictwo pierwiastku giermańskiego i romańskiego wzmogło się znacznie w ostatnich lat dziesiątkach (Anglicy, Holendrzy, Niemcy, Francuzi); w Australji pierwiastek giermański rozszerzył się oddawna.

Ten szybki rozrost i wzmaganie się pierwiastku indoeuropejskiego w innych częściach świata jednocześnie prowadzi za sobą

¹⁾ Na niewłaściwość mianowania całego szczepu «indogiermańskim» zwracał uwagę swych ziomków Franciszek Bopp, przypominając, że Germanowie nie byli i nie są przedstawicielami ludów europejskich tego szczepu. («Die häufig gebrauchte Benennung «indogermanisch» kann ich nicht billigen, weil ich keinen Grund kenne, warum in dem Namen des umfassendsten Sprachstamms gerade die Germanen als Vertreter der übrigen urverwandten Völker unseres Erdtheils, sowohl der Vorzeit als der Gegenwart, hervorzuheben seien». Bopp, Vergleichende Grammatik, T. I, str. XXIV, wydanie 2-gie. Berlin, 1857). Sam Bopp używał nazwy «indoeuropejski», jako najbardziej zrozumiałej.

zagładę ludności miejscowej, tubylczej, która pod naciskiem żywiołu silniejszego liczebnie bardzo zmalała, miejscami znikła zupełnie, a wraz z nią niejeden język i narzecze ginie bez śladu.

Języki słowiańskie. Ze szczepu indoeuropejskiego na gruncie europejskim najpokaźniejszą liczebnie i terytorjalnie jest rodzina języków słowiańskich. Rozrosła się ona w ciągu wieków z jednej niegdyś wspólnej, nieznanej nam mowy prasłowiańskiej w liczne rozgałęzienia czyli osobne języki słowiańskie. Drobne i nieznaczne z początku różnice w wymawianiu pojedynczych gromad Słowian, osiadłych w różnych miejscowościach, w dalszym rozwinięciu stopniowo się zwiększały, liczebnie mnożyły i nabierały znaczenia rysów wybitnych, znamion charakterystycznych, któremi mowa jednej grupy, jednego plemienia słowiańskiego wyróżniła się i wyosobniła jako język oddzielny, od pozostałych odmienny. Tym sposobem, przy zachowaniu zasadniczych cech jednakowej budowy gramatycznej, wytworzyły się liczne języki słowiańskie, różniące się dziś odrębnymi, w ciągu samodzielnego życia wyrobionymi właściwościami.

Wszystkie języki słowiańskie dzielą zwykle na trzy osobne gromady albo grupy: wschodnią, południową i północno-zachodnią.

Gromadę wschodnią stanowią: język rosyjski albo wielokoruski, język białoruski i małoruski albo ukraiński.

Do południowych należą: język bułgarski, serbsko-chorwacki i słoweński z reżjańskim; na tym gruncie wyrósł także wygasły przed wiekami język starobułgarski, zwany starosłowiańskim.

Grupę północno-zachodnią tworzą: język czeski z morawskim i słowackim, języki serbsko-łużyckie, t. j. górno-łużycki i dolno-łużycki, i język polski.

Do grupy zachodniej należał także język drewiański, niegdyś nad Łabą (Elbą) mieszkających Drewian i innych plemion dziś wygasłych, zwany także językiem połabskim albo nadłabskim. Język ten znany jest nam z nielicznych zabytków piśmiennych po nim pozostałych.

Z wymienionych tu języków słowiańskich ważne znaczenie dla badań językowych posiada język, znany tylko z zabytków piśmiennych, zwany starosłowiańskim albo starobułgarskim, albo też starocerkiewnosłowiańskim; przez pewien czas nazywano go także starosłoweńskim, jednak niesłusznie. Był on niegdyś językiem pewnej części Słowian, mieszkających w Bułgarji i Macedonji; w wieku IX-ym używali go apostołowie Cyryl i Metody przy opowiadaniu nauki chrześcijańskiej wśród Słowian południowych, i na ten język

przełożyli niektóre części Nowego Testamentu i księgi przeznaczone do służby kościelnej. Pierwowzory prac tych, w wieku IX-ym pisanych, owe bezpośrednie świadectwa działalności piśmienniczej Cyryla i Metodego za cara bułgarskiego Symeona, nie dochowały się do naszych czasów i nie są znane. Pozostały tylko liczne późniejsze odpisy tych przekładów. Najdawniejsze z nich pochodzą z początku lub połowy wieku XI-go, jak: Kodeks Supraski, Ewangieljarz Sawy, pisane abecadłem słowiańskim, zwanym cyrylicą, kodeks Zografski, kodeks Marjański — pismem słowiańskim, zwanym glagolicą, i inne.

Zabytki te ważne są dla nauki z tego względu, że dają nam poznać właściwości, budowę i stopień rozwoju języka, który najwcześniej ze wszystkich słowiańskich został użyty do działalności piśmienniczej. Z powodu też starożytności zabytków większej, aniżeli zabytków pozostałych języków słowiańskich, język ten uważany jest za najdawniejszy, i dla tego słusznie nazywa się starosłowiańskim, nie w tym wszakże rozumieniu, ażeby miał być źródłem, z którego inne słowiańskie wzięły początek, gdyż równocześnie z nim istniały także wszystkie dzisiejsze języki słowiańskie (pochodzące równie jak i on, od nieznanego języka prasłowiańskiego), lecz jedynie dla tego, że on pierwszy ze wszystkich stał się językiem piśmiennictwa, że posiada zabytki piśmienne z epoki dawniejszej, aniżeli każdy inny język słowiański.

Otóż znajomość tak dawnego języka słowiańskiego daje pewne wyobrażenie o najdawniejszym stanie języków tej rodziny, a przez to pożyteczną się staje dla językoznawstwa wogóle i dla badań każdego języka słowiańskiego w szczególności. Porównywanie bowiem właściwości języka starosłowiańskiego z odpowiedniami właściwościami któregośkolwiek z pozostałych języków słowiańskich pozwala wnikać pośrednio w przeszłość każdego z nich, doprowadza tym samym do gruntowniejszego poznania ich budowy, rzuca światło na wiele zmian i przeobrażeń, jakim język podlegał od czasów najdawniejszych w ciągu wieków odrębnego życia aż do chwili obecnej.

Na zasadzie takich badań porównawczych odkryto np., że język starosłowiański posiadał samogłoski nosowe (np. w wyrazach: языкъ, mužъ, зубъ, rybą i t. d.), że te samogłoski były również właściwością wszystkich języków słowiańskich w dobie najstarszej, lecz następnie z biegiem czasu w większości tych języków samogłoski nosowe zmieniły się na samogłoski czyste (np. serbski, rosyjski, czeski: jazyk, muž, zub, rybu i t. d.), a do dziś przechowały się one w języku polskim (język, muž, zub, rybę i t. d.).

Język polski należy do gromady zachodniej języków słowiańskich. Język ten podobnie jak każdy język żyjący, rozpostarty na obszerniejszej powierzchni krajów, obok znamion charakterystycznych, wyróżniających go od innych języków pokrewnych, posiada jeszcze w granicach własnego obszaru geograficznego pewne różnice w wymawianiu dźwięków i form wyrazów, przywiązane do pewnych okolic i uwydatniające się szczególnie w mowie życia powszedniego.

Te różne odmiany jednego języka ogólnego, polegające na różnicy pewnych jego właściwości tak w pojedynczych dźwiękach, jako też w wyrazach i wyrażeniach, nazywamy *narzeczeniami* albo *dialektami* tego języka. W każdym znowu narzeczu, właściwym pewnej części kraju, dają się odróżniać w wymawianiu ludowym drobniejsze jego różnice i odcienie, które nazywają się *gwarami* ludowymi.

Narzecza języka polskiego pod względem rozmieszczenia geograficznego podzielić można na górne, średnie i dolne.

Do górno-polskich narzeczy należą: podhalskie, śląskie i małopolskie; przez małopolskie zaś rozumiemy krakowskie, sandomierskie i lubelskie.

Do średnio-polskich: wielkopolskie czyli zachodnio-polskie z częścią północno-wschodnią, zwaną narzeczem kujawskim, oraz narzecze mazowieckie.

Do dolno-polskich: narzecze mazurskie (mowa Mazurów pruskich), oraz narzecze kaszubskie.

Z tych wszystkich narzeczy języka polskiego jedno, mianowicie wielkopolskie czyli zachodnio-polskie, wzniosło się naprzód na stanowisko języka ogólnego. Było to naturalnym następstwem przyczyn geograficznych i historycznych. Gdy bowiem na zachodzie po obu stronach Warty, między Odrą i Wisłą, wytworzyła się najdawniejsza organizacja państwa polskiego, nieodłącznie jego wystąpieniu na widowni dziejowej towarzyszył język tamtejszej ludności, narzecze miejscowe, które z wolna mogłoby również zdobyć sobie znaczenie języka literackiego, gdyby warunki historyczne pozostały nadal niezmiennymi. Lecz przeniesienie środka ciężkości życia politycznego do Małopolski, mianowicie do Krakowa, było powodem, że gród ten stał się ogniskiem życia umysłowego, które od początku wieku XIV-go szybko się rozwija.

Odtąd też narzecze małopolskie bierze w tym rozwoju stały udział i wyrabia sobie znaczenie języka ogólnopolskiego zarówno w rządzie, szkole i kościele, a przewaga jego utrzymała się ostatecznie

i w piśmiennictwie. Sprzyjała temu bez wątpienia i ta okoliczność, że większość wybitnych pisarzy była rodem z ziem małopolskich.

O stanie języka polskiego w okresie od wieku X-go do XIII-go brak nam szczegółowych i dokładnych wiadomości, nie mamy bowiem z tak odległej epoki innych zabytków polszczyzny oprócz pojedynczych nazw miejscowości i osób, spotykanych w kronikach i dokumentach łacińskich.

Obszerniejsze zabytki języka polskiego, jako oddzielne utwory piśmiennictwa, pochodzą dopiero z wieku XIV go. Mamy wprawdzie wiadomość o istnieniu w wieku XIII-ym przekładu psalterza na język polski; w życiu bowiem św. Kingi, której śmierć przypada w końcu w. XIII-go (r. 1292), jest wzmianka, że miała zwyczaj odmawiać psalterz w języku powszednim, t. j. polskim (in vulgari). Wszelako przekład wzmiankowany nie dochował się do naszych czasów.

Najdawniejsze zabytki piśmienne polszczyzny, pochodzące z wieku XIV-go, są: Kazania świętokrzyskie, z początku wieku XIV-go ¹⁾; Psalterz florjański ²⁾; Roty przysięg sądowych wielko- i małopolskich ³⁾; Kazania gnieźnieńskie ⁴⁾ i inne.

W wieku XV-ym ilość zabytków języka jest nierównie mniejsza; główne z nich są: Biblia szarospatacka ⁵⁾, zabytek ze znanych najobszerniejszy; Przekłady Statutów wiślickich przez Świętosława z Wocieszyna; Prawa książąt mazowieckich, przełożone na polski przez Macieja z Rożaua ⁶⁾; Przekłady prawa magdebur-

¹⁾ Kazania świętokrzyskie wydał i objaśnił A. Brückner, Warszawa, 1891, w Pracach filologicznych t. III, 697 — 740.

²⁾ Wydany po raz pierwszy pod tytułem «Psalterz królowej Małgorzaty i t. d.» staraniem hr. Dunina Borkowskiego. Wiedeń, 1834 r. Powtórnie w krytycznym opracowaniu wraz ze słownikiem, wydał go Wł. Nehring p. t. Psalterii florianensis partem polonicam ad fidem codicis recensuit... Poznań, 1883 r.

³⁾ Wydane z rękopisów przez: J. Przyborowskiego (Poznań, 1861), Wł. Nehringa (Berlin, 1880), R. Hubego (Warszawa, 1875 i 1886) i innych.

⁴⁾ Ogłoszone p. t. Zabytek dawnej mowy polskiej, staraniem hr. Tytusa Działyńskiego. Poznań, 1857, fol. Wydanie 2-e Wł. Nehringa p. t. Kazania gnieźnieńskie. Tekst i glosy z rękopisu wydał, uwagami i słownikiem opatrzył Wł. N... (z dwiema podobiznami). Kraków, 1896, str. 114. (Odb. z Rozpraw Wydz. filolog. Akad. Umiej. t. XXV). Właściwie jest to zabytek z końca XIV i początku XV w.

⁵⁾ Nosząca tytuł: Biblia królowej Zofji, żony Jagiełły, z kodeksu szarospatackiego, nakładem ks. Jerzego H. Lubomirskiego, wydana przez Ant. Małeckiego. Lwów, 1871, w 4-ce dużej, str. L i 350.

⁶⁾ Wydane naprzód przez Lelewela p. t. Księgi ustaw polskich i mazowieckich na język polski... przekładane. Wilno, 1824. W przedruku zaś homo-

skiego ¹⁾; Ortyłe magdeburskie ²⁾; Psalterz puławski ³⁾; Książeczka Nawojki ⁴⁾; Modlitwy Wacława ⁵⁾; a także Pieśni (Bogarodzica) ⁶⁾, Legiendy (o św. Aleksym) ⁷⁾ i inne. W tym najstarszym okresie piśmiennictwa polszczyzna pod wpływem języka czeskiego, literacko bardziej wówczas wykształconego, wyrabia swoje słownictwo w zakresie terminologii kościelnej, oraz przejmując znaczną ilość wyrazów niemieckich wskutek ciągłych stosunków z sąsiednimi Niemcami.

W początku wieku XVI-go, obok zabytków rękopiśmiennych, mamy już pierwsze druki polskie. Niezwykły rozkwit różnych gałęzi piśmiennictwa polskiego w ciągu w. XVI-go, wywołany studjami humanistycznymi, sporami religijnymi i politycznymi, oraz szybki rozwój drukarstwa w Polsce od połowy wieku XVI-go, wpłynęły korzystnie na wyrobienie się języka polskiego literackiego i jego szerokie we wszystkich częściach kraju rozpowszechnienie. W tej epoce ustaliło się wiele form deklinacyjnych i koniugacyjnych, ustaliło się również znaczenie wielu wyrazów; nadto słowozbiór pomnożył się przyswojeniem pewnej części wyrazów łacińskich, włoskich i innych,

graficznym wyszły nakładem biblioteki Kórnickiej w roku 1877 p. t. Prawa polskie Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły... przełożone na polski r. 1449 (stron 78 in folio), i Prawa książąt mazowieckich, przełożone na polski r. 1450 (str. 29 in folio). Nadto Statut wiślicki w polskim przekładzie z r. 1460, przedruk homograficzny (1876, str. 67 w 8-ce większej); oraz wydanie późniejsze F. Piekosińskiego.

¹⁾ Artykuły prawa magdeburskiego, z rękopisu około roku 1500, wydane przez A. Kalinę (Rozprawy Wydż. filol. Akad. Umiej. w Krak. 1880, t. VII).

²⁾ Wydanie Maciejowskiego w Historji prawod. słowiańskich. Warszawa 1858, t. VI, str. 19 — 145, i M. Wiszniewskiego w Historji literat. polskiej, t. V, str. 190 — 322. Opracowanie A. Brücknera w Archiv für slavische Philologie 1883 — 84. t. VI i VII,

³⁾ Z kodeksu pergaminowego kś. Wł. Czartoryskiego, przedruk homograficzny wykonali Adam i Stanisław Pilińscy, r. 1880, w 12-ce str. 624.

⁴⁾ Wydana p. n. Książeczka do nabożeństwa, na której się modliła św. Jadwiga... staraniem i nakładem Jana Mottego, Poznań, 1823, str. 186 w 32-ce. Wydanie 2-e Stanisława Mottego, Poznań, 1875.

⁵⁾ Zabytek wydany przez Lucjana Malinowskiego 1875, w t. II Pamiętnika Akad. Umiej., Wydż. filol. i hist.-filoz. Wydanie 2-gie poprawne, przez tegoż. Kraków, 1887.

⁶⁾ Wydanie A. Przeździeckiego w Bibliotece warsz. 1866; R. Piłata teksty i opracowanie krytyczne (Pamiętnik Akad. Umiejętności; Kraków, 1880).

⁷⁾ Wydanie W. Wisłockiego (Rozpr. Wydż. filol. Akad. Um. t. IV, r. 1876).

oraz utworzeniem nowych rodzimych. Pod względem składniowym jakkolwiek widoczny jest tu i owdzie wpływ wzorów łacińskich, mimo to ogólny charakter wyślowienia nie przestaje być swojskim. Język pod piórem Reja, Kochanowskich, Górnickiego, Bielskich, Orzechowskiego, Wujka, Skargi i innych pierwszorzędnych pisarzy tego czasu dosięga wysokiego stopnia wydoskonalenia; giętkość, dosadność, zwięzłość i niezrównane w swej prostocie, a dziwnie zawsze pociągające wyślowienie staropolszczyzny: oto wybitne przymioty języka „złotego wieku”.

Zmiany, jakich język polski doznał od wieku XV-go, w ciągu wieku XVI-go i połowy XVII-go, należą do najbardziej wybitnych w jego historii. Nierównie mniej znaczne są te, którym język polski uległ w ciągu dwu wieków następnych i w latach późniejszych.

Język dzisiejszy w swoich formach gramatycznych drobne tylko przedstawia różnice w porównaniu z językiem dwóch poprzednich stuleci. Natomiast strona jego leksykalna czyli jego słowozbiór w ciągu wieku XIX-go wzbogacił się nowymi nabytkami wskutek rozwoju nowszej kultury i nowszych warunków życia narodu. Wreszcie pod względem barwności wyślowienia język polski w szkole wielkich poetów i pierwszorzędnych prozaików minionego stulecia znakomicie się rozwinął i wydoskonał.

GRAMATYKA.

§ 1. **Przedmiot gramatyki i jej podział.** Gramatyka jest nauką o właściwościach danego języka, zarówno w mowie żywej, jak i w piśmie.

Nauka ta naprzód zapoznaje nas z naturą dźwięków tego języka i przemianami, jakim one ulegały w wymawianiu; następnie uczy, z czego i w jaki sposób utworzyły się wyrazy i jakie są odmiany tych wyrazów; wreszcie, jakie są właściwe temu językowi zwroty, czyli jaka jest budowa zdań jego. Wskutek tego gramatyka dzieli się na następujące części:

1) nauka o dźwiękach czyli głoskach, zwaną głosownią, albo z grecka fonologją lub fonetyką;

2) naukę o budowie wyrazów i ich odmianach, czyli morfologję. Ta obejmuje dwie części: a) jedną, wyjaśniającą tworzenie się wyrazów czyli etymologję albo słoworód, i b) naukę o odmianach albo fleksję, obejmującą wykład deklinacji i konjugacji;

3) składnię (syntaxis), wyjaśniającą budowę zdania i wzajemny stosunek jednych jej części do drugich.

Część dodatkową w gramatyce stanowi rzecz o pisowni (ortografia), zawierająca praktyczne zastosowanie w piśmie tych zasad, które w poprzednich częściach gramatyki zostały wyłożone.

§ 2. **Dwojaki charakter gramatyki.** Zadanie gramatyki może być albo czysto praktyczne, i wtedy podaje ona przepisy, jak pewnym językiem mówić i pisać należy; albo też bardziej teoretyczne, naukowe, polegające na wyjaśnieniu początku i rozwoju właściwości, jakie dany język posiada. Taki naukowy charakter gra-

matyki, uwzględniający przeszłość języka, wypływa z samej natury przedmiotu. Dzisiejszy bowiem stan jakiegokolwiek języka, jego charakterystyczne właściwości, wyróżniające go od innych języków pokrewnych, powstały nie odrazu, nie w jednej oznaczonej chwili przeszłej, lecz są wynikiem zmian stopniowych, nieznacznych, dokonywających się przez ciąg stuleci, w długim szeregu pokoleń tym językiem mówiących. Z konieczności przeto rozpoznawanie tych właściwości możliwe jest drogą historyczną.

§ 3. **Zmiany fonetyczne i analogiczne.** Zmiany w języku każdego narodu bywają głównie dwojakiego rodzaju: jedne z nich polegają na zastąpieniu pewnego dźwięku drugim: są to zmiany fonetyczne, głosowe, ułatwiające przeważnie samo wymawianie; drugie zaś są zmianami postaci wyrazów na wzór innych i polegają na upodobnieniu jednych form gramatycznych do drugich, co w gramatyce nazywa się analogją. Tak np. ogólnie dziś używany wyraz *mularz*, lub imię *Matgorzata* mają brzmienie łagodniejsze, aniżeli postaci ich dawniejsze *murarz* (pochodne od mur) i *Margorzata* (od Margaryta); dzisiejszy przymiotnik *wiejski* łatwiej się wymawia aniżeli stara jego postać *wieśski* (wieś+ski). Są to zmiany fonetyczne. Przeciwnie forma przysłówka *wyżej*, zamiast dawniejszej *wyszej*, nie powstała bynajmniej wskutek zmiany fonetycznej *sz* na *ż*, ale utworzona została na wzór form *bliżej*, *niżej*. Tu więc mamy zastosowanie analogji. Przez analogję też powstały dzisiejsze formy takie jak: (tej) duszy, pracy, wieży, lutni i t. p., dawniej bowiem mówiono: (tej) dusze, prace, wieże, lutnie..., później zaś: duszej, pracej, wieżej, lutniej..., z zakończeniem -ej, na wzór przymiotników żeńskich (dobrej duszej, ciężkiej pracej...); wreszcie: duszy, pracy, lutni i t. d., na podobieństwo innych rzeczowników żeńskich, jak: głowy, ściany, matki, i t. p. W odmianach słów mamy np. dziś formy takie, jak: ciągnij, rzeknij, tnij, przyjmij..., zamiast dawniejszych: ciągni, rzekni, tni, przyjmi..., utworzone na wzór istniejących z dawien dawna: bij, wij, pij, myj, i t. p., a więc nie wskutek zmiany fonetycznej głosek, lecz drogą analogji czyli upodobnienia jednej postaci do drugiej.

Podobnie formy słowne, do niedawna używane: *depce*, *depcesz*, *kłopoce*, *szczebioce*... (od osnów z pierwiastkowym -t), w dzisiejszym języku zmieniły się na: *depcze*, *depczesz*, *kłopocze*, *szczebiocze*... Przekształcenie to wszakże nie jest wynikiem przemiany fonetycznej brzmienia *c* na *cz*, lecz dokonało się drogą ana-

logji czyli upodobnienia do form takich, jak: *łłoczę, skoczę, płaczę, włóczę...* (mających *-k* w pierwiastku).

Wyraz łaciński *laterna* i *lanterna*, przyjęty do polskiego, używał się w postaci *laterna* jeszcze w wieku XVI-ym; następnie w w. XVII-ym, pod wpływem rzeczowników z przyrostkiem rodzimym *-nia*, zmienił swą formę na *laternia* (stąd i zdrobniałe *laterniczka*); wreszcie na podobieństwo wyrazów z przyrostkiem *-arnia* takich jak: *piekarnia, owczarnia...*, codziennie używanych, przybrał postać dzisiejszą *latarnia*. I tu więc odbyło się stopniowe przeobrażenie wyrazu wskutek działania analogji, albo inaczej drogą upodobnienia morfologicznego.

GŁOSOWNIA.

§ 4. Zadanie głosowni języka polskiego polega na przedstawieniu wszystkich dźwięków tego języka, natury każdego z nich, oraz przemian, jakim one uległy w ciągu życia języka.

§ 5. **Głoski i litery.** Mowa nasza składa się z wyrazów, a wyrazy z pojedynczych dźwięków czyli głosek. Każdy wyraz wymówiony możemy napisać za pomocą znaków piśmiennych czyli liter. Litery należy odróżniać od dźwięków. Dźwięki słyszymy: są to wrażenia słuchowe; litery zaś jako znaki piśmienne, wyobrażające te dźwięki, rozpoznajemy za pomocą wzroku.

§ 6. **Abecadło.** Zbiór wszystkich znaków piśmiennych czyli liter, potrzebnych do wyrażenia na piśmie dźwięków mowy, zowie się abecadłem albo z grecka alfabetem. Wyraz 'abecadło' powstał z nazw czterech pierwszych głosek, rozpoczynających szereg liter a b c d, podobnie jak i wyraz 'alfabet' pochodzi od nazw dwu pierwszych głosek α (alfa), β (beta), abecadła greckiego.

§ 7. **Abecadło polskie.** Dźwięki języka polskiego wyrażają się w piśmie następującymi znakami, czyli literami: *a q b bi (b') c ć ci cz d dz dź dzi dż e ę f fi (f') g gi (g') h ch chi (ch') i j k ki (k') l ł m mi (m') n ń ni o ó p pi (p') r rz s ś si sz t u w wi (w') y z ź zi ż.*

Znaki te wzięte są z abecadła łacińskiego, lecz nie wszystkie w tej postaci, jak je tu widzimy. W łacinie jest ich o połowę mniej (24), język bowiem łaciński posiada mniej nierównie dźwięków aniżeli język polski. Dla wyrażenia przeto tych dźwięków języka polskiego, których niema w łacinie, używamy znaków dodatkowych, a mianowicie:

1) używamy liter łacińskich przekształconych nieco za pomocą dodanej nad niemi kreski lub kropki, albo innych znaczków odróż-

niających, u góry lub u dołu litery, jak oto: *ś é ź ż ŋ ó é; ł ę q* (w dawnych drukach mamy też: *b' p' m'...* np. korab' cierp' stłum');

2) zestawiamy dwa znaki, dwie litery łacińskie, dla oddania jednego dźwięku, jak: *cz, sz, dz, rz*, lub w pewnych razach (przed samogłoskami): *ci* (= *ć*), *si* (= *ś*), *zi* (= *ź*), *ni* (= *ń*), *bi* (= *b'*), *pi* (= *p'*), *wi* (= *w'*) i t. p.;

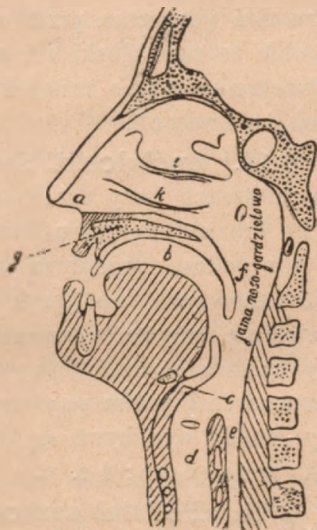
3) albo zastosowujemy w tym celu oba sposoby, t. j. literę zmienioną kładziemy obok innej, jak: *dź, dż* oraz *dzi* (= *dź*, przed samogłoskami).

4) wreszcie używamy litery *j*, utworzonej z łacińskiego *i*, a także litery *w*, utworzonej przez podwojenie łacińskiej *v* (w dawnych drukach używano też *w'*: krew', zbaw'...).

§ 8. **Narządy mównie.** Do wydawania dźwięków mowy ludzkiej potrzebne są odpowiednie narządy mównie, a mianowicie: jama ustna i jej części: język, zęby, wargi, podniebienie twarde i miękkie, zakończone języczkiem i jama nosowa, oraz gardło z krtanią, opatrzoną strunami (wiązałkami głosowymi).

Przy wytwarzaniu dźwięków łatwo zauważyć, że jedne narządy mównie są ruchome, mianowicie: język, wargi i podniebienie miękkie; inne zaś, jak: zęby i podniebienie twarde, jakkolwiek biorą udział w wytwarzaniu brzmień, pozostają jednak nieruchomymi w jamie ustnej.

§ 9. **Samogłoski.** Dźwięki mowy naszej dzielą się na samogłoski i spółgłoski. Przy samogłoskach, powietrze, przechodząc z płuc przez tchawicę i krtani, wprawia naprężone struny głosowe w dźwięczne drgania; wskutek tego powstają tony złożone, które, zależnie od formy, jaką jama ustna przybiera, ulegają w niej modyfikacjom, stanowiącym o właściwym charakterze pojedynczych samogłosek, np. *a, e, i, o, u, y...*



b - jama ustna; *a* - otwór nosowy zewnętrzny; *c* - nagłosnia; *d* - tchawica; *e* - przełyk; *f* - podniebienie miękkie; *g* - podniebienie twarde; *i, k* - muszle nosowe.

I tak: przy wymawianiu *a* jama ustna jest dostatecznie otwarta, a język, oddalając się nieco od brzegu ust, zmienia też cokolwiek zwykłe swe położenie obojętne.

Przy wymawianiu *i* jama ustna widocznie spłaszcza się, a język grzbietem swoim przybliża się ku podniebieniu twardemu (nieco mniej niż przy *j*), jednocześnie krtąń nieco się podnosi, a wargi ściągają się w tył, jak przy uśmiechu, przez co kanał mówny staje się krótszym. To też ton charakterystyczny samogłoski *i* jest znacznie wyższy od tonu samogłoski *u*.

Przy wymawianiu *u* język posuwa się w głąb jamy ustnej, część jego tylna podnosi się ku podniebieniu, wargi zaś lejkowato zaokrąglone wysuwają się naprzód, krtąń jest opuszczona znacznie niżej aniżeli przy *i*, i w ten sposób kanał mówny się wydłuża, a ton stąd powstały jest widocznie niższy od tonu *i*.

Samogłoska *o* sposobem wymawiania zbliża się do *u*; samogłoska zaś *e* zbliża się do *i*.

Z powodu, że przy wymawianiu *i* i *e* jama ustna spłaszcza się skutkiem podniesienia grzbietu języka ku podniebieniu twardemu, a strumień powietrza przez nią wychodzącego jest cieńszy czyli węższy, obie te samogłoski *i* i *e* nazywają się wązkimi albo podniebiennymi albo miękkimi, w różnicy od pozostałych samogłosek twardych.

§ 10. Spółgłoski. Spółgłoski są to szmery, powstające w pewnych miejscach jamy ustnej podczas pędu powietrza i przy zbliżeniu się lub zetknięciu ruchomego narządu mowy z nieruchomym. Tak np., gdy podczas przepływu powietrza przez jamę ustną jeden z narządów mównych, np. język przyciska do zębów i następnie nagle od nich się odrywa, wówczas powstaje dźwięk spółgłoskowy *t* lub *d*, który można nazwać językowo-zębowym. Albo też, gdy dla przepuszczenia prądu powietrza ustami, wargi zamknięte naraz otwieramy, wtedy wydobywa się dźwięk *p* lub *b*, który nazywamy spółgłoską wargową; i t. p.

§ 11. Podział samogłosek. W dzisiejszym języku polskim mamy osiem samogłosek następujących: *a*, *e*, *i*, *o*, *u*, *y*, *ą*, *ę*.

Jedne z samogłosek są ustne, do których liczymy sześć: *a*, *e*, *i*, *o*, *u*, *y*, tworzą się bowiem podczas przejścia powietrza z krtani przez jamę ustną przy odpowiednim ułożeniu samych ust; dwie zaś *ą* i *ę* nazywają się ustno-nosowymi, albo krócej nosowymi, ponieważ przy ich wymawianiu powietrze, udźwięcznione w krtani, wydostaje się na zewnątrz częścią przez jamę ustną, częścią zaś przed jamę nosową, która wówczas nie jest zamknięta miękkim podniebieniem.

§ 12. **Samogłoski ścieśnione czyli pochylone.** Samogłoski *a*, *e*, *o* nazywamy jasnymi albo otwartymi w przeciwstawieniu do odpowiednich samogłosek ścieśnionych, inaczej pochylonych. Taką samogłoską pochyloną jest *ě*, brzmieniem zbliżone do *i* lub *y*, albo jemu równe, np. w wyrazach: chléb, śniég, świeca, dobrěj, i t. p., które zresztą w mowie warstw wykształceńszych wychodzi z użycia i nie różni się od *e* otwartego. Taką samogłoską ścieśnioną było dawniej *ó*, które dzisiaj (w języku literackim) nie różni się niczym od *u*, a przeto jest tylko literą abecadła, nie zaś dźwiękiem odrębnym. Taką wreszcie samogłoską było w dawnej polszczyźnie *ǫ* pochylone, zbliżone brzmieniem do *o*, dziś istniejące tylko w mowie ludu wiejskiego znacznej większości obszaru językowego polskiego (np. sám pán jechál, kuchniá wielká, taká dobrá matka i t. d.).

Samogłoski pochylone *ě* i *ó* nie należą do dźwięków najdawniejszych języka polskiego, lecz wytworzyły się w późniejszej dobie jego życia z samogłosek otwartych, a mianowicie *ě* z *e*, albo z *i* lub *y*, albo też z *e* niegdyś długiego, *ó* zaś z *o*; np. mleko (starosł. mlěko), rzeka, świeca, dziecię, bieda, gniew, śmiech, świeży..., pierwszy, staropol. pirwy, pirwszy; cztery, staropol. čtyry; wierzch, kreska (z kryska), ser (z syr), siekiera (z siekira) i t. p.

Chociaż *ó* w wymawianiu dzisiejszym nie różni się od *u*, jednak, wyrażając je w piśmie, używamy znaku *ó*, nie zaś *u*, dla uwydatnienia, że dźwięk ten powstał z pierwotnego *o*, o czym zwykle poucza porównanie danego wyrazu z innemi pochodniami; np. stół — stołu, stół — stolik, stołowy; dwór, podwórze — dworu, dworski, dworzec; główny, pogłówny — głowa, głowy; gród, ogród — grodu, grodzień, ogrodowy, i t. p.

§ 12 b. **Dwugłoski.** Z połączenia samogłosek *a* i *u* lub *e* i *u*, wymówionych bezpośrednio po sobie, powstają dwugłoski (dyftongi) *au*, *eu*, mające zastosowanie w języku polskim w wyrazach obcych i w niektórych wyrazach dźwięko-naśladowczych; np. autor, Europa, miauczeć, i t. p.

§ 13. **Samogłoski nosowe.** Samogłoski nosowe (ob. § 11) były niegdyś właściwością wszystkich języków słowiańskich; posiadał je również język starosłowiański, zwany także starobułgarskim, którego zabytki z wieku XI go przechowały dwa osobne znaki: *Ѧ* (ę) i *ѧ* (ą) na wyrażenie tych dźwięków. W innych językach słowiańskich samogłoski te oddawna zaginęły, albo raczej zostały zastąpione

samogłoskami czystemi; pozostały zaś dotąd tylko w języku polskim, zarówno literackim, jak i w mowie ludowej.

Oprócz samogłosek nosowych *e* i *a* była jeszcze w języku staropolskim samogłoska nosowa *an*, dzisiaj słyszana tylko w ustach ludu wiejskiego niektórych okolic, np. w wyrazach: "bandzie, świanty, ranka i t. p. W ustach ludzi wykształconych dźwięk *an* słyszymy w niektórych wyrazach cudzoziemskich, jak np. oranżerja, stangret, Anglja, transport, kwadrans, i t. p.

Sposoby oznaczenia w piśmie samogłosek nosowych były dawniej rozmaite i niejednostajne. W najstarszych rękopisach polskich w wieku XIV wyrażono je bądź znakiem *o*, bądź *ȯ* (Kazania świętokrzyskie, Psalterz florjański i inne), rzadziej połączeniami: *an*, *on*, *om*, *en*, *ȯȯ*. W w. XV obok tychże używano znaków *a* i *e*, t. j. liter *a* i *e* z kreską ukośną u dołu od strony prawej ku lewej, lub też *a* przekreślonego pionowo (Psalterz puławski, Biblia szaroszpatacka i inne). W wieku XVI-ym z rozpowszechnieniem druków polskich weszły w użycie dwie litery *a* i *e*, któremi dotychczas wyrażamy samogłoski nosowe języka polskiego.

§ 14. **Podział spółgłosek.** Jak samogłoski tak i spółgłoski nie wszystkie posiadał język polski od początku swego istnienia. Jedne z nich istnieją w najdawniejszym stanie tego języka, już wyodrębnionego od innych słowiańskich, i znajdują się też w innych językach pokrewnych, jak np. *b*, *p*, *w*, *g*, *k*, *ch*, *l*, *ł*, *m*, *n*, *r*, *t*, *d*, *s*, *z*, *cz*, *ż*, *sz*, inne znów później się z nich rozwinęły, w następnych wiekach odrębnego życia języka, np. *ć*, *dź*, *ś*, *ź*, *rz*, *f*.

Spółgłoski w wymawianiu różnią się znacznie pomiędzy sobą, w ich tworzeniu bowiem biorą udział różne narządy mowne.

Zależnie od dwu ruchomych organów mowy, warg i języka, głównie czynnych przy wytwarzaniu spółgłosek, można wszystkie spółgłoski podzielić na dwa główne działy: wargowe i językowe. Podział ten jednak byłby za ogólny, gdyż, pokazując tylko, że wargi i język przyczyniają się do wytwarzania brzmień spółgłoskowych, nie określałyby dokładnie, jaki udział biorą pozostałe, nieruchome narządy w tej pracy, ani też — w których miejscach jamy ustnej dźwięki spółgłoskowe się urabiają. Dla tego przy powstawaniu np. spółgłosek językowych zwrócić należy uwagę na położenie języka względem innych narządów jamy ustnej; wtedy zauważyć można, że jużto przednia część języka zbliża się do zębów, jużto środkowa podnosi się ku podniebieniu, lub też część tylna języka przybliży się do gardła. Przy każdym z tych położań języka wytwarzają się od-

mienne spółgłoski; inaczej mówiąc: każda z nich ma właściwe sobie umiejscowienie w jamie ustnej. Stosownie też do tych różnych położeń języka mamy spółgłoski: przednio-językowe, średnio-językowe i tylnio-językowe.

Podług zatym narządów mównych można ściślej podzielić spółgłoski, zwane wargowemi, na:

wargowe: *p, b, p', b', m, m'*, to jest wytworzone obiema wargami,

wargowo-zębowe: *f, w, f', w'*, przy których tworzeniu wargą dolną zbliża się do górnych zębów.

Przy wymawianiu zaś językowych, odróżniając trzy główne położenia języka, będziemy mieli:

a) przednio-językowe, zwane zębowemi: *t, d, c, dz, s, z, ł, l, r, n*, wymawiane przy płaskim położeniu języka, oraz: *cz, dż, sz, ż, rz*, przy których wymawianiu koniec języka zagięty jest do góry, a na przedniej części grzbietu języka tworzy się zagłębienie.

b) średnio-językowe albo podniebienne: *j*, które tworzy się, gdy powietrze przepływa między średnią częścią języka wzniesionego bokami ku podniebieniu; oraz spółgłoski: *ć, dź, ś, ź, ń*, będące jednocześnie i średniojęzykowemi i przedniojęzykowemi.

c) tylnio-językowe, zwane gardłowemi: *k, g, ch, h, k', g' ch'*.

Z tych spółgłoski *m, m', n, ń* nazywamy prócz tego nosowemi, z powodu udziału jamy nosowej, przez którą przechodzi powietrze z krtani przy ich wymawianiu.

Ze względu na sposób działania jamy ustnej, spółgłoski *p t k, b d g, m n* nazywają się zwartemi albo wybuchowemi, wymawianiu ich bowiem towarzyszy naprzód zwarcie narządów mównych, a następnie raptowne otwarcie; spółgłoski zaś *f s sz ch, w z ż ź* noszą nazwę szczelinowych albo powiewnych (spirantes), są to bowiem szmery, powstające (umiejscowione) w szczelinach szmerotwórczych, czyli wązkich otworach, podczas tarcia o nie powietrza. Spółgłoski *c cz ć, dz dź dż* są to dwugłoski spółgłoskowe (dyftongi) albo brzmienia spółgłoskowe złożone ($c = t + s$, $cz = t + sz$...), do których wymówienia potrzebne jest ściśle połączenie zwarcia narządów mównych ze szczeliną szmerotwórczą.

Spółgłoski przedniojęzykowe *ł l r*, nazywają zwykle płynnemi; *r* powstaje przy podniesieniu przedniej części języka ku twardemu podniebieniu i jednoczesnym drganiu końca języka; warunkami zaś przy *ł i l* są: zwarcie przedniojęzykowe i jednoczesne odchylenie

boków języka (przy *ł* — dotknięcie końcem języka górnych zębów; przy *l* — takie dotknięcie podniebienia powyżej zębów).

Często spółgłoskę *ł* zastępuje w wymawianiu *u* niezgłoskotwórcze; np. "aska (łaska), nosi" (nosił), st^uuk^uem (stłukłem) i t. p.

Wymawiając pojedyncze spółgłoski, łatwo zauważyć, iż jedne z nich brzmią dźwięcznie i głośno, jak: b, d, g, z, ż..., inne nie dźwięcznie, cicho czyli głucho, jak: p, t, k, s, sz... Stąd znowu wszystkie spółgłoski ze względu na samo ich brzmienie dzielimy na: głośnie albo dźwięczne, będące jednocześnie, ze względu na słabsze, mniej energiczne działanie narządów jamy ustnej, słabemi:

b, b', d, g, g', w, w', z, h, dz, dż, dż, ż, (rz), ż, r, m, m', n, n', ł, l, j,

i ciche albo bezdźwięczne, będące jednocześnie w jamie ustnej mocnemi:

p, p', t, k, k', f, f', s, ch, c, cz, ć, sz, ś.

Tak spółgłoski głośnie, jak odpowiednie im ciche wymawiają się temi samemi organami czyli narządami mównemi; różnica zaś między niemi polega na tym, że przy wymawianiu spółgłoski głośnej bierze udział krtań, to jest drgają napięte struny głosowe, przy spółgłoskach zaś cichych nie masz drgania strun głosowych. To też spółgłoski ciche są czystym szmerem, spółgłoskom zaś dźwięcznym czyli głośnym towarzyszy pewien ton muzyczny.

§ 15. **Zmiana spółgłosek głośnych na ciche i odwrotnie.** Przy wymawianiu wyrazów spółgłoski głośnie zachowują swoje właściwe brzmienie wtenczas, gdy znajdują się przed samogłoskami, lub innemi spółgłoskami głośnemi czyli dźwięcznemi; np. barwa, brat, godny, gdzie, głowa, widok, wlec, wziąć, zima, źródło, władza i t. p.; przed spółgłoskami zaś cichemi, lub też na końcu wyrazów głośnie zmieniły się na odpowiednie ciche czyli bezdźwięczne, np. żłób, żłobki (wymawiamy: żłóp, żłopki), ogród, ogródki (brzmi: ogrót, ogrótki), wstęp (jak fstęp), odzież (jak odziesz); gładz (= głać), idż (= ić), podtrzymać, nadpsuć, bledszy, radca (jak: pottrzymać, natpsuć, bletszy, ratca), blizki, ślizki, gałązka (brzmi jak: bliski, śliski, gałąska), ścieżka (= ścieszka), wież (= wieść, od wiozę) i t. p.

Podobnie spółgłoska cicha przed następującą głośną zmienia się na odpowiednią głośną; np. obok słowa prosić (z cichym *ś*) mamy rzeczownik prośba (wymawiany: proźba, z głośnym *ż*); *kwoli* obok *gwoli* (gdzie *k* przed głośnym *w* zmieniło się na głośnie *g*). Taka zmiana spółgłoski poprzedzającej (cichej na głośną, lub głośnej

siedzi; ze spółgłoską *ś*: nieś, nieśmy, niesie, nosić; ze spółgłoską *ź*: wóż, woźcie, na wozie, wozi; ze spółgłoską *ń*: koń, koński, konie, koni, i t. p.

Widzimy stąd, że dla wyrażenia w piśmie spółgłosek podniebiennych czyli miękkich *ć, dź, ś, ź, ń*, używamy w naszej pisowni trojakiego sposobu.

1. Gdy spółgłoska miękka znajduje się na końcu wyrazu lub przed spółgłoską, piszemy wtedy znak pojedynczy, służący dla spółgłoski twardej, dodając nad nim kreskę; np. postać, ćma, zaćmić, łódź, kładźcie, wieś, jaśnieć, groźba, sień, pański, i t. p.

2. Gdy którakolwiek ze spółgłosek miękkich *ć, dź, ś, ź, ń* znajduje się przed samogłoską *a, e, o, u, ę, ą*, oznaczamy jej miękkość za pomocą *ź* dopisanego obok znaku spółgłoski twardej; np. ciało, ciepły, ciąć, dziecko, siostra, sięgać, ziemia, niebo, i t. p.

To samo stosuje się do miękkich spółgłosek wargowych i gardłowych: *b', p', w', f', m', g', k'*; np. biały, pierze, wiatr, trafiać, znamię, zgiełk, kiedy i t. p. We wszystkich tych wypadkach litera *ź* jest tylko znakiem zmiękczenia, nie samogłoską.

3. Te same zaś spółgłoski miękkie przed samogłoską *ź* oznaczamy literami, służącymi dla spółgłosek twardych bez żadnego dodatku; np. cicho, dziki, siwy, zimno, niwa, bitwa, pić, widzieć, trafić, miły, ginąć, męki, i t. p. Tutaj zatem *ź* oprócz znaku samogłoski jest jednocześnie także znakiem miękczenia dla poprzedzającej spółgłoski.

§ 17. **Zgłoski.** Zgłoskę albo sylabę w języku polskim może tworzyć albo samogłoska pojedyncza, albo też samogłoska w połączeniu z jedną lub więcej spółgłoskami; np. *a*, *to*, *czyn*, *pra-ca*, *państwo*, i t. d.

Zgłoski, kończące się na samogłoskę, nazywamy otwartemi (*ta*, *pra-ca*, *gło-wę...*), zakończone na spółgłoskę — zamkniętymi (*tych*, *prac*, *głów...*).

Podstawą każdej zgłoski jest samogłoska. Wyraz przeto składa się z tylu zgłosek, ile w nim jest samogłosek; wyrazy więc są: jednozgłoskowe, jak np. *a*, *lew*, *syn*, *deszcz*, *grzmot*, i t. p.; dwuzgłoskowe, np. *a-ni*, *u-czeń*, *nie-bo*, (*ńe-bo*), *strona*, i t. p.; trzyzgłoskowe, jak: *praw-dzi-wy*, *na-u-ka*, *ro-zum-ny*, i t. p.; czterozgłoskowe, jak: *wy-cho-wa-nie*, *spo-łe-czeń-stwo*, *pra-co-wi-ty*, i t. p.

W ten sposób dzielimy wyrazy przy ich wymawianiu; każdą z powyższych zgłosek (*u-czeń*, *na-u-ka*, *wy-u-czyć*, *na-u-ko-wy...*) nazywamy zgłoską wymowy.

Te same wyrazy możemy jeszcze rozpatrywać pod względem znaczeniowym i dzielić je na części morfologiczne. Tak np. w wyrazach: uczeń, nauka, wyuczyć, naukowy..., częstkami morfologicznymi czyli zgłoskami znaczeniowymi są: ucz-eń, na-uk-a, wy-ucz-y-ć, na-uk-ow-y...

Pomiędzy temi częstkami morfologicznymi najważniejszą jest zgłoska, w której tkwi główne znaczenie wyrazu, czyli jego *pierwiastek*, albo pień, albo rdzeń wyrazu. W przywiezionych dopiero przykładach taką zgłoską jest *ucz* i *uk*; dodane do niej inne części na początku, czyli *przedrostki* (na-uk-a, wy-ucz-yć), i na końcu, zwane *przyrostkami* (na-uk-a, ucz-eń, na-uk-ow-y...), tworzą zwykle wyrazy. Mówimy 'zwykle', ponieważ znajduje się wiele wyrazów, których budowa jest znacznie prostsza, to jest wyraz przedstawia bądź czysty pierwiastek, np. dom, syn, pan..., bądź pierwiastek z samym przedrostkiem (na-ród, prze-gląd), lub tylko z przyrostkiem (wid-ok, pąt-nik).

Z powyższego widzimy, że często zgłoski wymowy są zarazem zgłoskami znaczeniowymi, jak np. w wyrazach o-gród, rol-n-ik, mat-k-a, pew-n-y, męż-n-y, pań-stw-o i t. p.; często zaś zupełnie im nie odpowiadają, jak np. zgłoski wymowy mamy: na-u-ka, u-czeń, wi-dok, ro-bo-ta, wy-ra-zy, i t. p., zgłoski zaś znaczeniowe tychże wyrazów: na-uk-a, ucz eń, wid-ok, rob-ota, wy-raz-y itp.

§ 18. Dzielenie wyrazów na zgłoski wymowy ma swoje zastosowanie przy przenoszeniu wyrazów z jednego wiersza na drugi.

Podział wyrazów na zgłoski wymowy nie przedstawia trudności, gdy zgłoski kończą się na samogłoski; np. na-u-ka, wy-mo-wa, pi-sa-nie, na strój, za-chwył, o-dejść, ro-zum, ro-du, sy-na, za-po-znać, i t. p.

Trudności przy rozdzielaniu zgłosek zachodzą wtedy, gdy samogłosce towarzyszy dwie lub więcej spółgłosek. Wówczas dla oznaczenia zgłoski wymowy trzeba zwrócić uwagę na zgłoskę znaczeniową czyli na skład morfologiczny wyrazu i dzielić wyrazy tak, ażeby części morfologiczne nie były rozrywane; wtedy bowiem zgłoski wymowy zgadzają się ze zgłoskami znaczeniowymi: np. matka, głos-ka, groź-ba, mów-ca, kół-ko, trud-ny, słusz-ny, moc-ny, powszech-ny, pierw-szy, mędr-szy, cięż-ki, mor-ski, mę-ski, po-wstawiać, pod-sta-wić, po-lep-szyć, wez-brać, drob-nost-ka, mnó-stwo, śledz-two, wy-chodz-two, od-ręb-ność, po-wierzch-nia, o-ko-licz-ność, sprzecz-ność, i t. p. W razach zaś wątpliwych przyjęto całą grupę spółgłosek przyłączać do następnej zgłoski; np. sio-stra, my-śle-nie,

o-twór, o-twar-ty, gę-sty, chy-try, o-stry, wło-ścia-nie, do-wcip, fanta-zja, ko-mi-sja, fi-zjo-lo-gja, bi-blja, lek-cja gi-mna-zjum, i t. p.

§ 19. **Zmiany samogłosek i spółgłosek.** Przy odmianach wyrazów, jako też przy tworzeniu wyrazów pochodnych z pierwotnych, części głosowe wyrazu, to jest zarówno samogłoski jak i spółgłoski, nie pozostały stałymi, lecz uległy pewnym zmianom. Wskutek tego mamy pewne postaci wyrazów, różniące się swojemi głoskami, a które jednak są tego samego pochodzenia. Takimi np. są wyrazy:

1) droga i dróg, pol-e i pól, morz-e i mórz, i t. p. Różnica tych wyrazów polega na tym, że w każdej ich parze samogłoski *o* i *ó* (= *u*) przedstawiają pewne przemiany tej samej samogłoski pierwotnej. Taki sam stosunek przedstawiają głoski *ę* i *a* w wyrazach: dęb-a i dąb, ręk-a i rąk, męż-a i mąż, i t. p.

2) Inny znowu stosunek mamy w wyrazach: wieść lub wiedzi-e (w'edź-e) i wiod-ę; tu odpowiedniość dźwięków zachodzi w częściach znaczeniowych w'edź i w'od, i dotyczy głosek: w' i w', e i o, oraz ś, dź i d. Podobna różnica zachodzi w wyrazach: ziel-e i zioł-o, w mieść-e i miast-o, jeźdź-ić i jazd-a, i t. p.

3) Odpowiedniości znowu, polegające na zmianie jednej spółgłoski znaczeniowej, przedstawiają wyrazy: mog-ę i moż-e, strzeg-ę i strzeż-e, sług-a i służyć, i t. p., gdzie znowu każda para wyrazów i głoski *g* i *ż* w nich odpowiednie są sobie pokrewne. Podobny stosunek zachodzi w wyrazach: ręk-a i ręcz-yć, człowiek i człowiecz-e; lub much-a i musz-e, i t. p.

Inny stosunek przedstawiają wyrazy pokrewne etymologicznie, czyli co do pochodzenia, w których z różnicami fonetycznemi związane są i różnice znaczeniowe, jak np. chodź-ić i chadz-a-ć; pi-ć, poj-i-ć, upaj-a-ć; dech, dysz-e-ć, duch; schnąć, uschły i suchy; wieź-ć, woź-i-ć, i t. p.

Przytoczone tu przykłady wykazują zmiany samogłosek lub zmiany spółgłosek w wyrazach tych samych lub pokrewnych. Zmiany te zależą od warunków i przyczyn rozmaitych, działających w różnych epokach życia językowego.

§ 20. **Pochylenie samogłosek.** W wyrazach: dro-ga, dro-dze, dro-gami...; nagro-da nagro-dy, nagro-dzie, nagro-dami, mo-rze, mo-wa, zbo-że, i t. p., samogłoska *o* w zgłosce otwartej ma brzmienie otwarte. W takich zaś formach, jak: dróg, nagród, mórz, wód, mów, zbóż, pól, rów, wóz, stół, wieczór, napój, panów, synów, dróż-ka, głów-ka, i t. p., samogłoska *o* przeważnie zamknięta

spółgłoską, pierwotnie dźwięczną, została zastąpiona inną, mianowicie *ó* pochylonym (ku *u*), które dzisiaj ma brzmienie *u*, i które w piśmie wyrażamy przez *ó* ze względu na pochodzenie wyrazów.

To samo zachodziło dawniej i z samogłoskami *e* i *ě*. Ze otwartym wymawiano wyrazy takie, jak: chle-ba, śnie-gu, kolc-ji (kole-i), mie-dzi i t. p., w których *e* zajmuje miejsce na końcu zgłoski nieczym niezamkniętej; w wyrazach zaś: chleb, śnieg, kolej, miedź, i t. p. mieliśmy brzmienie do *i* zbliżone, zwane *ě* ścieśnionym, albo pochylonym.

Przy podobnych warunkach uległa również samogłoska nosowa *ę* zamianie na *ą*: np. wstę-ga wstąg, księ-ga ksiąg, gę-ba gąb, dę-ba dąb, zę-ba ząb, gołę-bia gołąb, mę-ża mąż, błę-du błąd, swę-du swąd, gałę-zi gałąź, wę-ża wąż, wzglę-du względ, wzię-ła wziął, wzię-cie wzięty wziąć, krzyknę-ła krzyknął, wyżę-ła wyżę ty wyżął, i t. p.

§ 21. W wielu razach ustaliło się pochylenie, czyli właściwie zamiana *o* na *ó* (*u*) i *ę* na *ą*, nawet w zgłoskach otwartych, jak to widzimy w wyrazach: gó-ra, gó-rał, pió-ro, mó-wić, mó-wię, stró-ża, kró-la, wró-cić, wró-bel, có-ra, ró-ża, włó-ka, wó-dek, skó-ra, czó-łenko, ogró-dek, wó-zek, słó-wek..., zają-ca, zają-ce, zają-czek, przeglą-du, wyglą-du, są-du, w są-dzie, prą-dy, dra-ga, gą-sienica, miesią-ca, tysiā-ca, pienia-dze, wielbłą-da, pają-ka i inne.

Mamy też *ó* pochylone niekiedy i przed cichemi, w dopełnia-czu liczby mnogiej: stóp, kóp, cnót, robót, wrót, i w rzeczownikach zdrobniałych: robót-ka, sobót-ka, podobnie jak: osób, chorób, wód, nagród..., głów-ka, kłód-ka, wód-ka, jagód-ka, zagród-ka... Tutaj również należą: rąk, mąk, mięs, świat, kurcząt, źrebiąt i t. p.

Nierównie rzadziej spotykamy wyrazy bez pochylenia, gdzie należałoby oczekiwać samogłoski pochylonej; np. ogólnopolskie Karol, a nie Karól, przez analogję do Karola, Karolowi..., rolnik, rolny, nie zaś: rólnik, rólny, przez analogję do: rola, roli, rolę, i t. d.; podobnie: zdol-ny, szkol-ny, stroj-ny, głod-ny, wygod-ny, gruczoł, żywioł, kaczor, chodź, chodź-my, i t. p.; obce: aktor, rektor, amator, senator, i t. p.; z nosowym *ę* zamiast *ą*: zapęd (zapę-du), gawęd (gawę-da), grzęd (grzę-da), węd-ka, potęg, nędz, łabędź, i t. p.

§ 22. Zmiana samogłoski *e* na *o* albo na *a*. Samogłoska *e* pierwotne (krótkie lub długie) pozostała w wyrazach polskich niezmienną, jeżeli się znajdowała bądź to przed spółgłoskami wargowymi (np. niebo...), lub tylnojęzykowymi (np. rzeka), bądź też przed spółgłoskami przedniojęzykowymi podniebiennymi; zmieniła się

zaś na *o* albo na *a* (stosownie do tego, czy była ona niegdyś krótką, czy też długą), jeżeli po niej następowała przedniojęzykowa spółgłoska niepodniebienna: *d, t, z, s, ł, r, n*; np.

Wieść (=w'-e-ść), wieszysz, wieszcie i wiodę, wiodą, wiodła; gnieść, gniecie i gniotę, gniotą, gniotła; wieźć, wiezie (=w'-e-że), wieziemy i wiozę, wiozą, wiozła; nieść, niesie i niose, niosą, niosła; bierzysz, bierze i biorę, biorą; ziele i ziola; imienia i imion; kupieni i kupiony; chwaleni i chwalony, i t. p.,

w lesie, lesisty i las, lasu i lasek; w mieście, mieścić i miasto, miasta...; wierzyć, wierzę, w wierze i wiara, wiary, wiarę...; w lecie i lato, na ciełe, cielesny i ciało, ciała...; jeździć, jeżdżę i jazda, pojazd; mierzyć, mierzę i miara, miary; wiedzieć i wiadomość; umieć i umiał; bielić, bielszy i biały, białość, i t. p.

Pierwotne *e* utrzymało się również przed grupami *dl, tl, tñ, trz, drz*, jako zawierającymi w sobie miękkie *l*, lub powstałe ze zmiękczenia *rz*; np. wiedli i wiodły: siedli, osiedli, osiedlać i siadł, osiadły; gniotli i gniotły; letni (=letni) i latem; wietrzyć, wietrzno; na wietrze i wiatr, wiatru, wiatrak.

Takie zmiany pierwotnego *e* na *o* albo na *a* nazywano w gramatykach „natężeniem” samogłoski; nazwa ta jednak jest niewłaściwa i niczego nie uczy; nie masz bowiem między *e* i *o*, jako też *e* i *a* żadnej różnicy siły ani energii, zachodzi tylko różnica umiejscowienia prac fizjologicznych, oraz wyniku akustycznego przez to umiejscowienie zawarunkowanego: *e* jest umiejscowione podniebiennie (palatalnie), czyli właściwie średniojęzykowo, *o* zaś nie-średniojęzykowo, lecz wargowo. Tym samym więc i różnica fonetyczna w każdej parze wyrazów z samogłoską *e* i *o* lub *e* i *a* (niesie i niose; w wierze i wiara) polega również na różnicy umiejscowienia prac fizjologicznych, to jest: samogłoska *e* wraz z następną spółgłoską miękką umiejscowione są podniebiennie, gdy tymczasem *o* lub *a* z następną spółgłoską twardą umiejscowione są niepodniebiennie.

W przykładach, gdzie *e* zmieniło się na *a* (w lesie — las), mamy do czynienia z samogłoską, która odpowiada starosłowiańskiemu ѣ (ě), np. w lesie — las, starosłow. lěsъ; wierzyć — wiara, stršl. věra, i t. p. W tych zaś razach, gdzie *e* zmieniło się na *o*, odpowiada ono starosłowiańskiemu i pierwotnemu *e*; np. wieść — wiodę, starosłow. vedā; nieść — niose, starosłow. nesā, i t. p.

Nie należy sądzić, że w wyrazach takich, jak wiara — wierze, miasto — mieście, biały — bielszy...; wiozę — wieszysz, biorę — bierzysz, niose — niesiesz, i t. p., samogłoska *a* lub *o* zmieniła się na *e*; rzecz bowiem miała się odwrotnie: wszędzie pierwotne *e* ulegało zmianie na *o* lub *a*. Wobec tego nie może też być mowy o jakimkolwiek „zwątleniu” samogłoski *o* lub *a* na *e*.

Zresztą często w dzisiejszym stanie języka formy z pierwotnym *e* (podniebiennym) zastąpione zostały przekształconemi z samogłoską *o* i *a*, pomimo że po samogłosce nie następowała spółgłoska twarda, lecz podniebienna albo miękkczona, lub też grupa *tl*, *dl*, *trz*, *strz*, *drz*. Tak np. mówimy: w jeziorze, żonie, ścianie, sianie, lodzie, miotle, siodle, Piotrze, biodrze, siostrze, zamiast: w jezierce, żenie, ścienie, sienie, ledzie, mietle, siedle, Pietrze, biedrze, sistrze, jak to w rzeczy samej było w starej polszczyźnie i po dziś dzień utrzymało się w gwarach ludowych. Formy z samogłoską *o*, *a*, dzisiejsze, to jest: w jeziorze, żonie, w ścianie, na sianie, i t. p., ustaliły się pod wpływem analogji form prawidłowo zmienionych: jezioro, jeziora, jezior..., żona, żony, żonę, i t. d., znajdujących się w języku w przeważającej liczbie większości form.

§ 23. **Zmiany samogłosek związane z różnicą znaczenia wyrazów.** Porównywając wyrazy tego samego pierwiastku o różnych samogłoskach, jak np. wisieć i wieszać, chodzić i chadzać, pić pojąć (poić) i upajać, i t. p., widzimy, że z różnicą samogłoski pierwiastku wiąże się odmienne znaczenie wyrazu, lub też inny jego odcień, to jest pewnym różnicom wymawiania odpowiadają stale pewne odcienie myśli. Różnice te opierają się na zmianach fonetycznych, zaszłych w epoce bardzo odległej, sięgającej czasów jedności języków słowiańskich, a częstokroć nawet odziedziczonych po wspólnym prajęzyku indoeuropejskim.

Tu należą grupy wyrazów etymologicznie pokrewnych z odmiennemi samogłoskami:

i: *ie* *); np. wisieć, wieszać; świtać, świecić, świetny; cisnąć, ścieśniać;

i: *oj*; np. pić, pojąć (poić); gnić, gnojić (gnoić)...;

y: *u*; np. słyhać, słyszeć i słuch, słuchać; dychać, dyszeć i duch dusza;

e: *o*; np. wieź i wozić, wóz; pleść, płot; wieść, wiedzie i wodzić; nieść, nosić; ciepły i topić;

ie: *a*; np. leźć i łazić, przelaż; siedzieć i sadzać.

§ 24. **Miękczenie spółgłosek.** Istnieją w obecnym języku polskim szeregi wyrazów etymologicznie pokrewnych, to jest pochodzących z tego samego źródła historycznego, w których spółgłoski pierwotne uległy późniejszym przemianom; np. obok ła-pa, ła-ba,

*) *ie*, albo *'e* oznacza samogłoskę *e*, poprzedzoną spółgłoską miękką.

drze-wo, dwór..., mamy: łap'e, żab'e, drzew'e... Taka różność postaci wynika wskutek zmiany spółgłoski twardej na odpowiednią podniebienną, czyli wskutek „zmiękczenia” jej przed następującą samogłoską podniebienną *e* lub *i*, albo też w połączeniu z następną spółgłoską podniebienną *j*.

Podniebienne *j* w tym stopniowym przeobrażeniu spółgłosek zanikło, i pierwotna obecność jego może być udowodniona tylko przez porównanie pewnych zjawisk języków słowiańskich z odpowiednimi zjawiskami języków pokrewnych; np. *miedza* = medja, odpowiednie łacińskiemu *media*, i t. p.

Różne przekształcenia spółgłosek mięczonych w wyrazach pokrewnych, przedstawione poniżej, nie powstały jednocześnie. Jedne dokonały się w epoce historycznej i daty ich dosyć ściśle określić można podług pomników językowych, jak np. zmiany *t'* na *ć*, *d'* na *dź*, *r* na *rz*, które się dokonały przed wiekiem XIII-ym; inne znowu sięgają epoki przedhistorycznej, a nawet wyprzedzają epokę rozszczepienia się mowy prasłowiańskiej na poszczególne języki. Stąd też różnaitość mięczeń objaśnia się różnicą epok, w których mięczenia te się dokonały.

W ten sposób zmieniły się:

- a) Spółgłoski wargowe: *p*, *b*, *f*, *w*, *m* na *p'*, *b'*, *f'*, *w'*, *m'*; np.,
p na *p'*: snop snopie (snop'e); wyspa wyspie; kopać kopie...
b na *b'*: żaba żabie (żab'e); niebo w niebie; dąb dębie...
f na *f'*: strefa strefie (stref'); traf trafić; szafa szafie..
w na *w'*: drzewo drzewie; ława ławie; prawo prawić...
m na *m'*: plama plamie; wyłom wyłomie; znajomy znajomi...

- b) Przedniojęzykowe (zębowe):

<i>t</i>	<i>d</i>	<i>s</i>	<i>z</i>	<i>n</i>	<i>ł</i>	<i>r</i>
na: <i>ć, c</i>	<i>dź, dz</i>	<i>ś, sz</i>	<i>ź, ż</i>	<i>ń</i>	<i>l</i>	<i>rz</i> ; np.

t na *ć, c*: chata chacie (chaće); wrota wrócić wrócić...

d na *dź, dz*: błąd błędzić błędzić; chłód chłodzić chłodzić...

s na *ś, sz*: kosa kosić (kościć) koszę; rosa rościć roszyć..

z na *ź, ż*: wóz wozić (wozić) wożę; groza grozić grozić...

n na *ń*: pan panie pani (pańi); sen we śnie śnić...

ł na *l*: chwała chwalić chwałę; biały bielszy...

r na *rz*: miara mierzyć mierzę; twór tworzyć..

Zauważyć należy, iż mięczenie spółgłosek przednio-językowych zwartych (*t*, *d*...) i szczelinowych (*s*, *z*...) zależnie od pierwotnego *j*, dało odmienny wynik (*c*, *dz*, *sz*, *ż*: wróć, chodź...), ani-

zeli miękczenie ich przed samogłoskami *e* i *i* (*ć, dź, ś, ź*: wrócić, chodźć...).

c) Spółgłoski tylnojęzykowe: *k, g, ch, h*

zmienily się na: *c, cz dz, ż sz ź*; np.

k na *c* i *cz*: ręka ręce ręczyć rączka ręcznik...

g na *dz* i *ż*: sługa słudze służba; trwoga trwodze trwożyć;

ch na *sz*: duch dusza duszę; cichy cisza;

h na *ż*: (w wyrazach przyswojonych) Sapieha, sapieżanka.

Zmiękczenie *k* i *g, ch*, z którego rozwinęły się *cz* i *ż, sz* jest dawniejszej daty, a zmiękczenie, z którego powstały *c* i *dz* jest daty późniejszej.

Uwaga. Dzisiaj stosunek tylnojęzykowych (gardłowych) *k* i *g* do *c* i *dz* ma zastosowanie w deklinacji; stosunek zaś *k* i *g* do *cz* i *ż* — w konjugacji i w tworzeniu wyrazów (etymologii). Wyjątek stanowią tylko dawniejsze formy wołaczków: człowiecze, Boże.

§ 25. Oprócz dalszej zmiany starodawnych zmiękczeń spółgłosek tylnojęzykowych *k, g, ch* na *c cz, dz ż, sz*, mamy w dzisiejszej polszczyźnie i inne, najpóźniejsze zmiękczenia tychże spółgłosek na *k' g' ch'* przed *e, i*, mianowicie w wyrazach cudzoziemskich, jak: kielich, kiermasz, nikiel, kilof, gitara, giest, gienjusz, algiebra, chimera, chiński, chirurg, i t. p. W wyrazach swojskich zachodzi to w tych wypadkach, gdzie *i* powstało z prasłowiańskiego *y*; np. giąć, kiwać, wilki (t. j. g'inać, k'ić, wilk'i... starosł. gybnąti, kyvati, vlъky); a *e* z prasłowiańskiego *ŭ* krótkiego (ѣ), np. zgiełk, chorągiew, kiedy, kieł, kierz (t. j. zg'elk, chorąg'ew; k'edy, k'eł, k'erz..., strśłow. glъkъ, chorągy, chorągъve, kъdy, kъгъ); a także tam, gdzie *e* odpowiada starosłowiańskiemu *oje* (t. j. pol. *ie* = stśł. *oje*); np. długie, takie (stśł. dlъgoje, takoje i t. p).

Po spółgłosce *ch* w wyrazach swojskich przeważnie zachowało się *y*; np. chyba, słuchy, cichy, nachylać, chytry i t. d., niekiedy wszakże i tu ustaliło się *i* ze zmiękczeniem poprzedniego *ch* na *ch'*; np. chichotać, wysłuchiwać, rozdmuchiwać, wymachiwać, Duchński.

Tak więc po spółgłoskach gardłowych dzisiejsza samogłoska podniebienna czyli miękka (*i, i'e*) jest dalszym ciągiem albo następczynią pierwotnej samogłoski twardej.

Odwrotny stosunek zachodzi po spółgłoskach *cz, dź, rz, sz, ż, c, dz*, powstałych wskutek zmiękczenia. Spółgłoski te w dzisiejszym wymawianiu nie są już oczywiście miękkie; to też zgodnie z wymawianiem piszemy po nich *y*, a nie *i*; np. czysty, dżdżysty, mierzyć, suszyć, życie, wielcy, drodzy, i t. p.

W starej polszczyźnie, jak i w innych zresztą językach słowiańskich, spółgłoski te w rzeczy samej wymawiały się miękko, czego liczne ślady pozostały w zabytkach języka z wieku XIV i XV-go, jak np. ciężć, ocziu, zierdź, wsziedy, i t. p., oraz w dzisiejszej mowie ludowej, np. w gwarach śląskich (w okolicach Cieszyna), u Mazurów pruskich i ia.

§ 26. Miękczenie grup spółgłoskowych. Nietylko pojedyncze spółgłoski, ale i grupy dwu spółgłosek twardych w wyrazie, wskutek wpływu następujących samogłosek podniebiennych *e* i *i*, lub łącznie ze spółgłoską podniebienną *j*, uległy zmiękczeniu, a następnie przerodzeniu się w inne grupy. I tak:

grupy spółgłosek:	<i>st</i>	<i>zd</i>	<i>sk</i>	<i>zg</i>	zmieniły się
na odpowiednie:	<i>ść, szcz</i>	<i>źdź, źdź</i>	<i>szcz</i>	<i>źdź</i> ; np.	
<i>st</i> na <i>ść</i> i <i>szcz</i> :	miało mieście (mieście) mieszczanin; tłusty				
	tłuścić tłuszczyć; post pościć poszczyć...				
<i>zd</i> na <i>źdź</i> i <i>źdź</i> :	jazda jeździć (jeździć) jeźdź; gniazdo gnieź-				
	dzić gnieźdź.				
<i>sk</i> na <i>szcz</i> :	błysk błyszczyć; trzask trzeszczyć...				
<i>zg</i> na <i>źdź</i> :	mózg móźdżek; miazga miaźdź...				

§ 27. Wymiana spółgłosek. Przy zbiegu dwu spółgłosek *ćc*, *dźc*, *ćcz*, *śs* i *źrz*, ale tylko po samogłoskach tego samego wyrazu, w pierwszej z tych spółgłosek, t. j. w podniebiennych *ć*, *dź*, *ś*, *ź*, znikł całkowicie element przedniojęzykowy i pozostało jedynie *j*, tak że mamy grupy: *jc*, *jcz*, *js*, *jrz* zamiast dawniejszych *ćc*, *ćcz*, *śs*, *źrz*.

Wskutek tego ze staropolskich form: oćca, oćcu, oćcze, oćcem... powstały dzisiejsze: ojca, ojcu, ojcie, ojcem... tudzież pochodne: ojcowski, ojcowizna, ojczyzna i t. d., a stąd przez analogję tych form wszedł w użycie mianownik *ojciec* zamiast dawniejszego *ociec*.

Podobnie z dawnego radźca utworzył się rzeczownik *rajca* (obok *radca*); z *winowaćca* — *winowajca*; z dawniejszego *ogródźca*, w *ogrodźcu* powstało *ogrójca*, w *ogrójcu*; a także z *gródźca*, *gródźcem*, w *ogrodźcu*.. (fonetycznie: *gróćca*, *gróćcem*...) powstały później formy: *grójca*, *grójcem*, w *grójcu*..., wskutek tego mamy też nazwę miasta *Grójec*.

Z formy pierwotnej wieśki powstała późniejsza *wiejski*, z mieścki (dawniej *městsk* ...) — *miejski*, z Zamoścki — *Zamojski*, i t. p.

Podobnie zamiast spojrzeć (gdzie pień *zr*, widoczny w żrenica, wzrok...) mówimy *spojrzeć*; zamiast dawnych: doźrzeć, doźrzały, przeźrzeć, przeźrzenie, podeźrzeć, podeźrzany, zaźrzeć, i t. p., mamy

w dzisiejszym języku: *dojrzeć*, dojrzały, przejrzeć, przejrzenie, podejrzeć, podejrzany, zajrzeć, wyrzeć, i t. p.

W innych znowu wyrazach, zamiast dawniejszych połączeń *śrz*, *żrz* na początku wyrazów, a więc nie po samogłoskach, mamy w dzisiejszym języku *śr*, *żr* z twardym *r*, np. środa, średni, środek, sreniawa..., żrenica, źródło, żrebie... zamiast używanych w dawnej polszczyźnie: *śrzoda*, *śrzedni*, *śrzodek*, *śrzeniawa*..., *żrzenica*, *żrzódło*, *żrzebie*, i t. p.

§ 28. Zniknięcie spółgłoski. Z grup spółgłosek: *stn*, *stł*, *stl*, wskutek dążności do dogodniejszego wymawiania, znikła spółgłoska *t*; wskutek tego mówimy: własny (zamiast własny), radosny, miłosny, szczęsny (zamiast radostny, miłostny...), złośliwy, szczęśliwy, żałośliwy (zamiast zlostliwy...), rosnać, rosnę, rósł, świsnąć... (zamiast rosnąć, rostnę... świstnąć), słup, słać (zamiast stłup, stłać), cny (zam. czstny, czsny), cnota (zam. czstnota) i t. p.

Spółgłoska *d* znikła w wymawianiu w wyrazach: szła, szło, szli (od szedł), serce (z pierwotnego serdce lub śerdce; porównaj serdeczny, serduszko, miłosierny i miłosierdzie); brnąć (z brdnąć, od bród, brodu); izba (z izdba; porównaj izdebka); córa, córka (z dcera, jak w czeskim dcera, wymawiane cera, starosłowiańskie dъsti, dъstere).

Podobnie znikło *k* między *s* i *n* w słowach: prysnąć, cisnąć, błysnąć, głasnąć, klasnąć, pisać (porównaj prysk, ciskać, błysk, głaskać, klaskać, pisk), oraz *g* między *z* i *n* w słowie śliznąć (z ślizgnąć).

§ 29. Przy zbiegu dwu spółgłosek zębowych *sz-s*, *ż-s* pierwsza z nich upodobniła się do następnej, poczym stopniowo zupełnie zanikła, tak że z dwu tych spółgłosek wymawia się obecnie (i pisze się) tylko druga; np. olkuski (z olkuszski = olkusski); kaliski (z kaliszski = kalisski); towarzyski (z towarzyszski = towarzysski); czeski (z czeszski = czesski); włoski (z włoszski = włoski); boski (z bożski = bosski); bóstwo (z bożstwo = bosstwo); męski (z mężski = męsski); męstwo (z mężstwo = męsstwo); mnóstwo (z mnóżstwo); praski (z prażski); paryski (z paryżski); ryski (z ryżski). Podobnie mówimy i piszemy: papieństwo, księstwo, zwycięstwo..., hamburski, petersburski, norymberski, i t. p. (zamiast papieżstwo, księźstwo, hamburżki...).

Zniknięcie poprostu spółgłoski *s* bez poprzedniego upodobnienia (asymilacji) mamy w przymiotnikach pruski (z pruski), saski (z sascki), ruski (z ruski), tyfliski (z tyfliski) i t. p.

§ 30. Przy tworzeniu wyrazów, ze zbiegu spółgłosek *czs* lub *cs* wytworzył się, wskutek stopniowych przemian, dźwięk *c*; np. z tkacz-stwo: *tkactwo*; od żebrak, żebraczy: żebractwo = *żebractwo*; z bogac-stwo: *bogactwo*; podobnie od robak: *robactwo*; kozak: *kozactwo*; *opactwo*, *kupiectwo*, i t. p.; od ptak: *ptactwo*; obok tego jednak używana jest forma *ptastwo*, utworzona na podobieństwo innych rzeczowników, mających na końcu przyrostek *-stwo*.

W wyrazie *czstny*, po zniknięciu głoski *t*, dwa brzmienia *czs* zastąpione zostały jednym *c*, stąd *czсны* = *cny* i inne: *zacny*, *zaczność*, *cnota* (z *czstnota* = *czsnota*).

Podobnie ze staropolskiego *czso* powstało *co*. (Porow. skrócenia: *zacz*, *przecz*, *nacz*, *wniwecz*).

W wyrazach: dowództwo, sąsiedztwo, wychodztwo, śledztwo..., jako też w przymiotnikach: sąsiedzki, ludzki, szwedzki, świętokradzki i t. p. wymawiamy również brzmienie *c* przed *two* i przed *-ki*, piszemy je wszakże przez *dz* ze względu na pochodzenie tych wyrazów, gdyż w pierwiastku każdego z nich jest *d* (*sied-*, *lud-*...).

§ 31. Zbieg spółgłosek prasłowiańskich *kt* (niezależnie od ich powstania z *kt* lub *gt* przed *i* rozwinął się już w najdawniejszym języku polskim w spółgłoskę *c*; wskutek tego z form pierwotnych: *wlek-ti*, *piek-ti*, *siek-ti*..., *mog-ti* (fonetycznie = *mokti*), *biegti*, *legti* i t. p., mamy dzisiejsze formy bezokolicznika: *wlec*, *piec*, *siec*... *móc*, *biec*, *lec*..., podobnie jak i postaci rzeczowników: *piec*, *moc*, *pomoc*, *przemoc* i inne od nich pochodne z brzmieniem *c*.

We wszystkich językach słowiańskich przemiana (rozwój) tej grupy *kt* przed *i* jest taka sama jak przemiana grupy *tj*; mamy więc prawo przypuszczać, że naprzód *kt(i)* zamieniło się na *jt*, a następnie uległo wspólnemu losowi z *tj*. Stąd to w języku starosłowiańskim mamy tu *št* w formach słów: *pešti*, *mošti*, i rzeczowników: *pešťь*, *mošťь*; w czeskim w obu razach jest *c*: *pec*, *moc*; w rosyjskim *č*: *p'ecъ*, *močъ* i t. d. Widzimy więc, że zarówno w innych językach słowiańskich jak i w polskim niema żadnej różnicy między zmianą grupy spółgłosek: *kt* i *gt*.

§ 32. Grupa spółgłosek *tt* przed *i*, niezależnie od jej powstania z *tt* lub *dt*, w języku starosłowiańskim za-tąpiona została połączeniem *sti*; w polszczyźnie rozwinęło się stąd prawidłowo *ści*, a po utracie końcowego *i* pozostało *ść*; np.:

gniet-ti = *gniesti* = *gnieści* (tj. *gnieści*) = *gnieść*,
plet-ti = *plesti* = *pleści* (*pleści*) = *pleść*,
kład-ti = *kłasti* = *kłaści* (*kłaści*) = *kłaść*,
wied-ti = *wiesti* = *wieści* (*wieści*) = *wieść*, i t. p.

Analogicznie do tego mamy *iść* z dawniejszego *i-ć* (stśłow. i-ti), a w staropolskim także np. grześć, pogrześć, z dawniejszych grzeć..., od pierwiastku grzeb- (greb-).

§ 33. Zjawienie się spółgłoski. W pewnych razach zjawienie się spółgłoski jest czysto mechaniczne; np. w wyrazie *pszczoła* zamiast starop. *pczoła*, jak w innych językach słowiańskich, np. ros. *пчѣла*; w wyrazach *zdrada*, *zdradzić* (z-radzić), *zazdrość* (za-zr-ość) wraz z pochodniami, np. zdradliwy, zazdrosny i t. d.

W innych znowu pojawienie się spółgłoski jest wynikiem wpływu analogji; tak np. *ś* w słowie *iść* (ob. § 32), *d* w wyrazie *zdjąć*, *zdejty*, *zdjęcie* (z dawnego *zjąć*, *zjęty*, *zjęcie*) pojawiło się pod wpływem form *podjąć*, *odjąć*, *podjęcie*... Tu należy zjawienie się *ń* w formach zaimkowych: na *nim*, przy *nim*, w *niego*, do *niego*, z *niego* i t. d. (o czym bliżej przy nauce o zaimkach, § 45); oraz w słowach: *wyniść*, *wynideć*, pod wpływem form *wniść*, *wnideć* *wn-ń-ść* = *w-niść*) i t. p.

Tutaj również zaliczamy obecność spółgłoski *s* w formach zaimka *wszystek*, *wszystka*, *wszystko* (stpol. *wszytek*) wskutek zmiany formy liczby mnogiej *wszytcy* na *wszyscy* drogą analogji (bliższe wyjaśnienie przy odmianie tego zaimka w § 183).

§ 34. Zniknięcie i zjawienie się samogłosek. W niektórych formach gramatycznych znikła samogłoska już to na początku wyrazu, już w środku, już też na końcu; np. z wyrazów: *mieć*, *imienie*, *igrać*, po utracie *i* zostało: *mieć*, *mienie*, *grać*, obok *igrać* z odmiennym znaczeniem;

wielki powstało z dawniejszego *wieliki* (analogja do *blizki*, *prędkki*, *gorzki*...); *wszelki* z *wszeliki*; *albo* z *alibo*;

bezokoliczniki słów, np. *dać*, *śpiewać*, *wziąć*, i t. p., z dawniejszych *daći*, *śpiewaći*, *wzięći*, i t. p.;

rozkaźniki, jak: *stąp*, *złam*, *strzeż*, i t. p., z dawniejszych: *stąpi*, *złami*, *strzeży*, i t. p.

Samogłoska *e* często zjawia się lub znika w wyrazach pomiędzy dwiema spółgłoskami, np. *lew* *lwa*, *pies* *psa*, i t. p. Zjawisko to objaśnia się w ten sposób: pierwotnie we wszystkich tych wyrazach była samogłoska głucha (osłabiona) już to twarda (*ū*), już to miękka (*i*) (które w starosłowiańskim oznaczano *ѣ*, *ь*); otóż tam, gdzie grupa spółgłosek nie utrudniała zbytecznie wymawiania, samogłoska głucha znikła bez śladu; tam zaś, gdzie przez opuszczenie samogłoski głuchej wytworzyłby się przykry zbieg spółgłosek, samogłoski głuche *z*, *z* zostały zastąpione samogłoską *e* (*z*) lub *e* (*z*).

W ten sposób powstały formy: łeb, sen, piasek, kołek, matek, główek i t. p., obok: łba, snu, piasku, kołka, matka, główka..., jako też: dzień, lew, lekki, chłopiec, ociec, i t. p., obok: dnia, lwa, łej, chłopca, ośca (ojca) i t. p. Porównaj starosł. *лѣбъ, сѣнъ, пѣськъ, колъкъ...*, *дѣнь, лѣвъ, лѣтъкъ, отьсь* i t. p.

Dawny iloczas. Akcent czyli przycisk.

§ 35. **Długość samogłosek.** Samogłoski w języku polskim wymawiają się dzisiaj wszystkie z jednakową długością; dla tego niema w wyrazach zgłosek krótkich i długich, wszystkie pod względem iloczasu w języku polskim są sobie równe.

W dawnej polszczyźnie, przed wiekiem XV-ym, były jeszcze samogłoski długie i krótkie; wymawiano np. samogłoski długie w wyrazach takich jak: *pan, mam, dziad, dobra, dobrej, dobrego, widział, stoł*, i t. p., a krótkie w wyrazach: *pana, matka, głowa, stołu, widziała*, i t. p. W wieku XV-ym samogłoski długie uległy zwężeniu czyli pochyleniu, to jest zamiast długich *ā, ē, ō*, weszły w użycie pochylone *á, é, ó*, tj. *ā* wymawiane pośrednio między *a* i *o*; *ē* pośrednio między *e* i *i*, i *ō* pośrednio między *o* i *u*; różnica więc długości i krótkości znikła, tak że zwężenie (pochylenie) pozostało jedynym śladem dawniejszej długości. Z czasem jednak samogłoski pochylone uległy nowym zmianom: *á* pochylone w połowie wieku XVIII-go wyszło z użycia i miejsce jego w mowie warstw wykształceńszych zajęło *a* otwarte; dzisiaj *á* pochylone utrzymuje się jedynie w mowie ludu wiejskiego; taką samą rolę przebywa obecnie *é* pochylone: wychodzi ono z użycia w języku literackim, miejsce jego zajmuje *e* otwarte; samogłoska zaś *ó* pochylone ma już w dzisiejszym języku ogólnym brzmienie *u* (ob. § 12).

§ 36. **Akcent albo przycisk.** Język polski posiada akcent albo przycisk w wyrazach, polegający na wzmocnieniu głosu czyli siły wydechu przy wymawianiu jednej zgłoski w wyrazie, czyli na głośniejszym jej wymówieniu w różnicy od zgłosek pozostałych. Tak np. w wyrazach: *pewny; człowiek, znajomość, nauka, wspaniały*, i t. p., zgłoski przedostatnie wymawiamy silniej od pozostałych.

Akcent taki, właściwszy nowszemu językowi europejskiemu, nosi nazwę wydechowego czyli doraźnego (ekspiracyjnego), w różnicy od akcentu, polegającego na podniesieniu tonu i zwanego akcentem tonicznym albo muzykalnym, chromatycznym (w języku sanskryckim, greckim, litewskim, serbsko-chorwackim...).

§ 37. Zasada akcentowania, czyli wymawiania pewnych zgłosek wyrazów z przyciskiem, w języku polskim jest prostsza aniżeli w innych językach; ogólnie bowiem rzecz biorąc, akcent języka polskiego jest umiejscowiony czyli stały i pada przeważnie na zgłoskę przedostatnią wyrazu. Język czeski i łużyckie mają akcent na początkowej zgłosce wyrazu (np. *jazyky, slovanské*); język francuski akcentuje ostatnią zgłoskę (np. *douleur, douloureux*); język niemiecki utrzymuje akcent na zgłosce pierwiastku czyli na zgłosce rdzennej (np. *sprache, sprachforschung, sprachkenntniss*) itd. W innych językach zarówno słowiańskich grupy południowej i wschodniej, jak i w romańskich: łacińskim, włoskim, hiszpańskim i t. d., akcent jest ruchomy czyli niestały, to jest rozmieszczony na różnych zgłoskach wyrazów.

Pierwotnie i w języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, akcent wyrazów był ruchomy. Dowodzą tego, między innemi, wyrazy dzisiejsze jednozgłoskowe, jak: *mgła, źdźbło, (*śćbło, kaszub. stebło), iza, stpol, siza, żnę, dmę i t. p.* (porów. *stśłow. męgła, stębło, sęza, żęńa, dęma...*), które niegdyś były dwuzgłoskowemi i miały akcent na zgłosce ostatniej, przedostatnia zaś była nieakcentowana, inaczej bowiem jej samogłoska nie mogłaby zniknąć i dotąd utrzymałaby się w tych wyrazach.

§ 38. Zasadzie akcentowania przedostatniej zgłoski wyrazu w języku polskim podlegają zarówno wyrazy pojedyncze czyli niezłożone, np. *wiedza, waga, prawda, mówny, prawdziwy, pracować* i t. d., jak i złożone, np. *samowiedza, równowaga, ludożerca, prawdomówny, wiarogodny, kołomyja..., ostrosłup, dwunastościan, czworokąt, dziwołag, ludojad, księgozbiór, graniastosłup, Wyszogród, Kołobrzeg, Białystok, Mirosław, Władysława, i t. p.*

Z przywiedzionych tu wyrazów złożonych widzimy, że: 1) jeżeli drugą częścią składową wyrazu złożonego jest wyraz dwuzgłoskowy (*wiedza, waga...*), to jego akcent pozostaje nienaruszony i jest akcentem głównym całego wyrazu złożonego (*samowiedza, równowaga...*); akcent zaś pierwszej części (*samo-, równo-,...*) staje się akcentem drugorzędnym (*samowiedza, równowaga...*); 2) jeżeli zaś drugą częścią wyrazu złożonego jest wyraz jednozgłoskowy (*-słup, -kąt, -brzeg...*), to przyłączenie go do wyrazu pierwszego (*ostro-, -czworo-, -koło...*) wywołuje zmianę akcentu w tym wyrazie pierwszym, mianowicie akcent jego przesuwają się o jedną zgłoskę ku końcowi (*ostrosłup, czworokąt, Kołobrzeg...*).

§ 39. W języku polskim są także wyrazy, mające akcent na trzeciej zgłosce od końca. Jedne z nich są rodzime, swojskie, drugie cudzoziemskie.

Do wyrazów swojskich z akcentem na trzeciej zgłosce od końca należą złożone z dwu wyrazów, z których drugi, końcowy, jest częstką jednozgłoskową, bez samodzielnego znaczenia i akcentu, czyli enklityką: częstka ta, nie wnosząc do danego wyrazu pojęcia odrębnego, nie wpływa też na zmianę akcentu wyrazu głównego. Do takich wyrazów złożonych zaliczają się wyrazy, mające na końcu częstkę warunkową *-by*, częstkę pytającą *-li*, nalegającą lub pytającą *-że*, wskazującą *-to*, nieokreśloną *-bądź* i zakończenia osobowe *-śmy*, *-ście* (właściwie szczątek *ś* słowa posiłkowego [jeś] z końcówkami osobowymi *-my*, *-cie*); np. widziałby, widziałbym, widziałbyś, widziałaby, widzieliby, pragnąłby, pragnęliby; przestańże, spełnijże, występekże (to?), prosijże (o to?); nibyto, tegoto, takimito, które-gobądź, jakiejbądź, żądaliśmy, spełniliście, prosiłyście, i t. p.

Częstka *by* nawet łącznie z zakończeniami *-śmy*, *-ście*, to jest jako dodatek dwuzgłoskowy, nie zmienia akcentu form słownych, do których jest dodana; np. widzielibyśmy, siedzielibyście i t. p. Nadto częstki: *by* (*by*m, *by*ś), *byśmy*, *byście* i inne nie wpływają również na zmianę akcentu, gdy dodane są nie tylko do słowa, ale do jakiegokolwiek innego wyrazu (odmiennego lub nieodmiennego) w tymże zdaniu; np. *samiby*, *tydzieńbyśmy* (czekali), *zawszebyście* (żądali), *ciąglebym*, *nigdybyśmy*, *jeżelibyście*, *razemeśmy*, *przecieżemy* (czekali), *czegożeście* (chodzili) i t. p.

W takich jednak formach, oprócz akcentu głównego w wyrazach: widzieli, siedzieli, tydzień, nigdy, czegoż..., spoczywającego na przedostatniej ich zgłosce, jest jeszcze akcent drugi, podrzędny, mniej wybitny, na zgłosce *by* lub *że*, przedostatniej w częstkach dodanych: *byśmy*, *byście*, *(ż)eśmy*, *(ż)eście*.

Wyrazy takie jak: *abyśmy*, *gdybyście*, *obyśmy*, *obyście*, *żebyśmy*, *ażebyśmy*, *choćbyście* wymawiają się dwojako: albo z akcentem na trzeciej, albo, i to częściej, na drugiej zgłosce od końca.

§ 40. Zakończenia osobowe *-em*, *-eś* w formach złożonych takich, jak czytał-em, słuchał-eś, i t. p., akcent wyrazu przesuwają ku końcowi o jedną zgłoskę; mówimy tedy: czytał, rozważał, pamiętał, dokończył i t. p., lecz: czytałem, rozważałem, pamiętałeś, dokończyłem... (z przesunięciem akcentu).

Przyczyną tej zmiany akcentu jest analogja innych wyrazów niezłożonych, podobnie akcentowanych, to jest, że przy wymawianiu tych wyrazów wzorujemy się na podobnych formach żeńskich i nijakich, jak: rozważała, pamiętała, dokończyła, rozważało..., które akcentują się według zwyczaju na przedostatniej zgłosce.

Dodać wszakże należy, że te same cząstki osobowe *-em*, *-eś*, oderwane od imiesłowu i przeniesione do innego wyrazu w tymże zdaniu przed nim położonego, już stają się enklitykami, to jest nie wywołują w owych wyrazach zmiany akcentu; np. głębiejem rozważał, chociażem pamiętał, wszystkimeś rozesłał, godzieneś chwały, gotówem przysiąc, pełeneś sławy, odkądem poznał, natychmiastem posłał, i t. p. Wyjątek stanowią tu wyrazy imiesłowowe (przymiotnikowo-słowne): *winiem*, *powiniem*, które z cząstkami *-em*, *-eś* wymawiają się z akcentem na przedostatniej zgłosce wyrazu, t. j. *winie-nem*, *winieneś*, *powiniennem*, *powinieneś*.

§ 41. Wyrazy *kroć* i *sto*, *set*, dodane do innych, pomimo że zachowują swoje odrębne znaczenie, nie wpływają wszakże na zmianę akcentu wyrazów złożonych; np. *kilkakroć*, *ilekroć*, *dziesięćkroć*, *osiemset*, *kilkaset*, *pięciuset* i t. p. Z pomiędzy tych złożone z wyrazu *-kroć*: *kilkakroć* i *ilekroć* wymawiają się także i z akcentem na zgłosce przedostatniej; przysłówki zaś 'częstokroć' wymawia się wyłącznie tylko z akcentem na przedostatniej.

§ 42. Rzeczowniki *ogół* i *szczegól* zachowują swój akcent na pierwszej zgłosce we wszystkich swoich formach deklinacyjnych, nie przechodzących trzech zgłosek; np. *ogółu*, *ogółem*, *wogóle*, *szczegól-łu*, *szczegól-łem*, w *szczegól-óle*, *szczegól-óły*, *szczegól-ółów*, *szczegól-ółom*, w *szczegól-ółach*. Odmiany zaś tych rzeczowników czterozgłoskowe, jako też wyrazy od nich pochodne mają akcent zwyczajny na przedostatniej zgłosce; to jest: *ogółowi*, *szczególowi*, *szczególami*, *szczegól-ólny*, *ogólny*, *uogólniać*, *ogólnik*, *ogólnikowo*, *poszczegól-ólny*, *szczegól-ółowo*, *wyszczegól-ólniać* i t. p.

§ 43. **Akcent wyrazów obcych.** Wyrazy przyswojone z obcych języków, przeważnie z łaciny lub za pośrednictwem łaciny, weszły do polskiego albo ze swoim akcentem łacińskim, niezawsze zgodnym z zasadą akcentowania polskiego; albo też uległy wpływowi akcentu wyrazów polskich i przyjęły go na zgłoskę przedostatnią; jedne przeto mają akcent na zgłosce trzeciej od końca, drugie na przedostatniej.

Wyrazy łacińskie i wogóle obce zatrzymały swój akcent na trzeciej zgłosce od końca, o ile nie zmieniły własnej swojej formy, to jest takie, które nie straciły zgłoski końcowej, albo też które nie odmieniły swego zakończenia na czysto polskie. Wskutek tego mamy wyrazy z akcentem na zgłosce trzeciej od końca takie jak: *gramatyka*, *fizyka*, *arytmetyka*, *polityka*, *muzyka*, *algiebra*, *botanika*, *kronika*, *fabryka*, *opera*, *retoryka*, *statua*, i t. p.

Jeżeli zaś wyraz obcy, przechodząc do polskiego, utracił swoje zakończenie (-us, -um, -ma, -is, -e...), to właściwy jego akcent, spoczywający na przedostatniej zgłosce, uległ zmianie po utracie zgłoski końcowej i zastosował się do wymawiania polskiego. W ten sposób z akcentem na przedostatniej zgłosce wymawiamy: trybun (tribunus), teatr (theatrum), instytut (institutum), fundament (fundamentum), dokument, magistrat (magistratus), kanał (canalis), epigram (epigramma), pastorał (pastorale scil. baculum) i t. p.

Podobnie, jeżeli wyraz łaciński przyjęty do polskiego nie utracił ostatniej zgłoski, ale zmienił tylko zakończenie swoje (-us) na czysto polskie, to i akcent tego wyrazu zmienił się, ulegając zasadzie akcentowania polskiego. Wskutek tego mamy przymiotniki takie jak: publiczny (publicus), polityczny (politicus), retoryczny (retoricus), fizyczny (physicus) i t. p., z akcentem na zgłosce przedostatniej, gdy tymczasem rzeczowniki: publika, polityka, retoryka, fizyka..., z niezmienioną formą obcą zachowały i akcent na trzeciej zgłosce od końca.

Wyrazy obce, mające w mianowniku akcent na zgłosce trzeciej od końca, np. uniwersytet, kronika, opera, Waszyngton, Wallenrod, Fryderyk..., utrzymują go na tejże zgłosce i w formach innych przypadków, o ile ilość zgłosek wyrazu pozostała ta sama; przy powiększonej zaś ilości zgłosek, wskutek otrzymanego zakończenia bądź jedno- bądź dwuzgłoskowego, wyrazy te przesuwają swój akcent na zgłoskę przedostatnią, t. j. mówimy: uniwersytetu, kronikami, Waszyngtona, Wallenroda i t. p. W deklinacji przeto wyrazy te ulegają akcentuacji polskiej, podobnie jak wyrazy swojskie oraz wszelkie obce, mające akcent na zgłosce przedostatniej, np. człowiek, człowieka, człowiekowi, fundament, fundamentu, Orfeusz, Orfeusza, Orfeuszowi, i t. p.

§ 44. Według ogólnej zasady wymawiania wyrazów polskich, to jest z akcentem na zgłosce przedostatniej wymawiały się również w staropolszczyźnie rzeczowniki obce rodzaju żeńskiego (na -ia, -io) takie jak: racyja, religija, linija, familija, bestyja, historyja, Maryja i t. p. Lecz wymawianie to z biegiem czasu zmieniło się; w języku warstw wykształceńszych, pod wpływem wymawiania łacińskiego tych wyrazów (Mária, família, bēstia, rātio...), jako też wyrazów również cudzoziemskich takich jak: fizyka, polityka, muzyka, opera, i t. p., zaczęto wyrazy powyższe wymawiać z akcentem na trzeciej zgłosce od końca, to jest: racyja, religija, linija, familija, bestyja, historyja, Maryja i t. d. To jednak przeniesienie akcentu na zgłoskę

trzecią od końca spowodowało w następstwie zmianę w samej budowie tych wyrazów. Mocniejsze wymawianie zgłoski trzeciej od końca czyli z wybitnym na niej akcentem było jednocześnie przyczyną słabszego wymawiania zgłoski następnej (tj. drugiej od końca: cy-, gi-...) nieakcentowanej i pociągnęło za sobą stopniowe skracanie się samogłosek *y*, *i* (ra-cỹ-ja, rel̃-gỹ-ja...), które w dzisiejszym wymawianiu doszły do zupełnego zaniku, a tym samym wyrazy tej kategorii straciły jedną zgłoskę, tak że z poprzednio czterozgłoskowych, jak: historia, procesja, familja, religja..., stały się trzyzgłoskowymi: historia, procesja, familja, religja..., a zamiast dawniejszych trzyzgłoskowych, jak: racyja, stacyja, lilja, Belgija..., mamy obecnie dwuzgłoskowe: racja, stacja, lilia, Belgja, i t. p., wszystkie z akcentem na zgłosce przedostatniej. Stąd oczywista, że wyrazy te, zgodnie z dzisiejszym wymawianiem warstw wykształceńszych, pisać należy w zgłosce ostatniej przez *-ja*.

§ 45. Inaczej nieco rzecz się ma z wyrazami pochodnymi, mianowicie z przymiotnikami, utworzonymi za pomocą przyrostków *-ny* i *-ski*, jak: familijny, policyjny, maryjski, belgijski..., i z rzeczownikami, utworzonymi za pomocą przyrostków *-ność* i *-ka*, jak: religijność, komedyjka, linijka i t. p. Jak widzimy, przedstawiają one budowę dawną, niezmienioną, i samogłosek *y* lub *i* akcentowanych dotąd nie utraciły. Przyczyna tego zjawiska jest bardzo prosta. Wyrazy te powstały niegdyś z osnów pełnych: familij-, policyj-, maryj-, historyj-, linij-..., tych samych co i rzeczowniki na *-a*: familij-a, policyj-a, Maryj-a, historyj-a, linij-a, i t. p., wymawiane dawniej z akcentem na zgłosce przedostatniej. W tych jednak rzeczownikach (na *-a*) z biegiem czasu, jak wiemy, zaszła pewna zmiana (ob. § 44), mianowicie z powodu przejścia akcentu, wskutek analogji, na zgłoskę trzecią od końca, samogłoska *y*, *i*, pozbawiona akcentu, z czasem zupełnie zanikła i wyrazy stały się o jedną zgłoskę krótszymi (familja, Marja...). W wyrazach zaś pochodnych (familijny, maryjski, linijka...) nie było przyczyny zmiany akcentu, nie było też i żadnych przeobrażeń w ich składzie: akcent tych wyrazów spoczywał stale na samogłosce *y*, *i*, wskutek tego samogłoski te pozostały niezmienione i dotychczas wymawiają się tak samo jak dawniej, z akcentem właściwym wyrazom polskim rodzimym, to jest na zgłosce przedostatniej.

§ 46. Wyrazy jednozgłoskowe (rzeczowniki, zaimki), użyte z przyimkami, pozbywają się często swojego akcentu, udzielając go przyimkowi przed niemi stojącemu. Dzieje się to wtenczas, gdy

imiona te w wymawianiu łączą się z przyimkiem w jedno wyrażenie, stanowiące właściwość szczególną języka; np. *na* wieś, *na* noc, *przez* nos, *do* nóg, *do* mnie, *na* koń, *na* piec, *we* śnie, *nade* mną, *pode* mną, *przede* dniem, *przez* dzień, *dla* niej, *od* nas, *za* was, *za* mąż, *przy* nim, *u* nich, *bez* was, *po* co, *na* mnie, i t. p.

Podobnie przed wyrazami jednozgłoskowymi otrzymuje akcent przysłówki przeczący *nie*; np. *nie* mam, *nie* miał, *nie* był, *nie* dał, *nie* gra, *nie* chce, *nie* wie, *nie* chodź, *nie* mów, *nie* dziw, *nie* grzech, *nie* zły, *nie* ten, *nie* nasz, i t. p.

Tym sposobem zarówno słówko *nie* jak i przyimki łącznie z następnym wyrazem jednozgłoskowym tworzą pod względem nacisku jakby jedną całość o dwu zgłoskach.

Jeżeli jednak czy to po przeczeniu *nie*, czy po przyimku następuje wyraz dwu- lub więcej-zgłoskowy, to wyraz taki w wymawianiu zachowuje akcent sobie właściwy, a słówko *nie* lub przyimek pozostaje bez akcentu; np. *po* świecie, *przez* drogę, *na* koniach, *pode* drzwiami, *bez* zarzutu, *u* każdego, *po* swojemu, *nie* mamy, *nie* było, *nie* chodzili, *nie* dzisiaj, *nie* nasze, i t. p.

F L E K S J A.

czyli nauka o odmianach, albo odmiennia.

§ 47. **Części mowy.** Mowa nasza składa się z wyrazów, dla tego wyrazy nazywają się częściami mowy. Jedne z tych wyrazów w mowie pozostają bez zmiany, w jednej stałej postaci (np. do, pomiędzy, nigdy, iż, ani, i t. d.) i te nazywamy częściami mowy nieodmiennymi; inne zaś pojawiają się w postaci coraz to innej, zależnie od ich stosunku i związku z innymi wyrazami (np. dom, domowi, w domu, domem; świat, na świecie; wielki, wielkiego, wielkich; poznaję, poznawał, poznamy, poznaj, i t. d.) i te otrzymały nazwę części mowy odmiennych. Do części mowy odmiennych należą: rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki i słowa (zwane niekiedy czasownikami). Pierwsze cztery gatunki wyrazów nazywają się także ogólnie imionami. Części mowy nieodmienne są: przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki, i te cztery nazywają niekiedy częstkami.

Część gramatyki, wyjaśniająca odmiany wyrazów, nazywa się fleksją albo odmiennią, czyli nauką o odmianach. Odmiany imion nazywamy deklinacją, odmiany zaś słów — konjugacją.

Wyraz fleksja oznacza prócz tego: *a*) właściwość pewnych języków odmieniania postaci ich wyrazów, i *b*) zasób form deklinacyjnych i konjugacyjnych pewnego języka.

Fleksja czyli odmiana imion i słów należy do zasadniczych właściwości języków indoeuropejskich i języków semickich. Stąd też języki obu tych szczepów noszą nazwę języków odmieniających albo fleksyjnych.

§ 48. **Części morfologiczne wyrazu.** W każdym wyrazie rozróżniać należy:

1. Pierwiastek albo pień, inaczej rdzeń, to jest część wyrazu, w której zawiera się główne, zasadnicze jego znaczenie; np. wyrazy: dawać, rozdanie, dajemy, danina, wydawca, sprzedaż,... mają za pierwiastek zgłoskę *da*; w wyrazach: ród, rodzić, naród, uroda, urodziwy, wyrodek,... pierwiastek stanowią dźwięki *rod*; i t. d. Inne części dodatkowe bądź na początku, bądź na końcu wyrazu zmieniają mniej lub więcej zasadnicze znaczenie, lub też jego stosunek do innych wyrazów.

2. Osnowę albo temat wyrazu, to jest część mniej lub więcej stałą w wyrazie, z której wytworzyły się różne formy tegoż wyrazu. Osnowa widoczna jest, gdy w wyrazie usuniemy jego zakończenie; tak np. osnową wyrazu pole jest *pol*-; osnową wyrazu matka jest *matk*-; albo np. słowa: daje-sz, daje-my, daje-cie mają wspólną osnowę *daje*-, i t. p.

3. Zakończenia wyrazu, czyli końcówki deklinacyjne i konjugacyjne. Tak np. w wyrazach: dom-u, dom-owi, dom-em, dom-y i t. d. końcówkami są: *u*, *-owi*, *-em*, *-y*; w formach słów: daje-sz, daje-my, daje-cie końcówki mamy: *-sz*, *-my*, *-cie*.

Osnowa czyli temat składa się zwykle z pierwiastku i jednego lub więcej przyrostków; np. osnowa *da-je* powstała z pierwiastku *da* i przyrostka *-je*. Zdarza się jednak nieraz, że osnowa wyrazu równa jest pierwiastkowi; tak np. w słowach: *da-ć*, *bi-ć*, *by-ć* i w rzeczowniku *dom* osnowy: *da-*, *bi-*, *by-*, *dom* są zarazem pierwiastkami tychże wyrazów.

§ 49. **Utworzenie się fleksji.** Zarówno pierwiastki wyrazów obecnie odmiennych, jak i przyrostki, które dziś końcówkami zwiemy, stanowiły niegdyś po większej części wyrazy samoistne, odrębne, w pewnym porządku składniowym obok siebie wypowiedane. Z biegiem czasu dopiero, wskutek stałego w określonych celach używania jednych wyrazów obok drugich, nastąpiło połączenie się ich ze sobą, i stąd powstały różne postaci czyli formy wyrazów odmiennych z rozmaitemi zakończeniami. Kończówki więc te, które pierwotnie były wyrazami o samodzielnym znaczeniu, zmieniły się na części formalne i stały się tylko znakami, uwydatniającymi różne stosunki tychże wyrazów w zdaniu. Utworzone w ten sposób formy imion stanowią ich deklinację, formy zaś słów stanowią konjugację.

§ 50. **Deklinacja** utworzyła się w epoce bardzo odległej, bo jeszcze przed rozdzieleniem się ogólnej mowy indoeuropejskiej na pojedyncze języki.

Osnowy deklinacyjne w pierwotnym języku indoeuropejskim kończyły się na samogłoski *a*, *o*, *u*, *i* lub na spółgłoski *n*, *r*, *s* i inne; np. rzeczowniki: *sen*, *wilk*, *nos*, *dom*, *miód*, *noc*, *miedza*... należały do osnów samogłoskowych; rzeczowniki zaś takie jak: *imię*, *niebo*, *macierz*, *brat* miały od samego początku osnowy spółgłoskowe, jak i później w słowiańskim: *imien-*, *niebies-*, *mater-*, *bratr-*.

O dawniejszych postaciach osnów wyrazów dowiadujemy się z porównania tych wyrazów dzisiejszych z odpowiedniami wyrazami w innych językach rodziny indoeuropejskiej czyli arjoeuropejskiej. Z biegiem czasu osnowy po większej części utraciły swoje pierwotne dźwięki końcowe. W jednych razach samogłoski końcowe osnowy znikły w połączeniu z samogłoskami końcówek; tak np. z pierwotnej osnowy na *-a* i końcówki *i* celownika liczby pojed. powstała dwugłoska *ai*, zachowana w starogreckim (*α*), w łacinie zmieniona na *ae*, w językach słowiańskich na *ě* (ѣ). W innych wypadkach, mianowicie w osnowach spółgłoskowych, końcowe spółgłoski form przypadkowych (niekiedy równych osnowie) znikły, przeważnie przed początkową spółgłoską następnych wyrazów w zdaniu.

Język polski w liczbie właściwości, odziedziczonych po wspólnym języku praszłowiańskim, podobnie jak i inne języki słowiańskie, otrzymał także pewną gotową deklinację. Ten zasób form deklinacyjnych, w ciągu szeregu stuleci samoistnego życia języka polskiego podlegał różnym zmianom, stosownie do zasad jego głosowni i pod wpływem analogji czyli upodobnienia form jednych do drugich. Dla tego dawniejsza deklinacja polska znacznie się różniła od deklinacji języka nam współczesnego.

§ 51. **Rodzaj, liczba, przypadek.** Dzisiejsza polszczyzna, jak wiadomo, rozróżnia w deklinacji trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki; np. *dobry syn*, *dobra córka*, *dobre dziecko* i t. p.

dwie liczby: *pojedynczą* i *mnogą*; np. *syn*, *synowie*; *woda*, *wody*; *zwierzę*, *zwierzęta*. i t. p.; w dawnej polszczyźnie istniała nadto liczba *podwójna*, której szczątki w dzisiejszym języku ogólnym pozostały w takich formach, jak: *dwie*, *ręce*, *dwie-ście*, *uszu*, *ocz*, *ocz*, *oczyma*, *rękoma*, *na ręk*;

siedem przypadków w każdej liczbie, czyli siedem odmiennych postaci, służących do wyrażenia rozlicznych stosunków pomiędzy pojęciami w zdaniu i różniących się zakończeniami. Nazwy tych przypadków są: 1) mianownik, 2) dopełniacz, 3) celownik, 4) biernik, 5) wołacz, 6) narzędnik, 7) miejscownik.

Rzeczowniki.

Deklinacja rzeczowników.

§ 52. Podział rzeczowników na deklinacje. Nazwą deklinacji oznaczamy nie tylko odmiany imion wogóle, lecz również pewne klasy rzeczowników, ułożone w pewien system podług ich zakończeń i rodzajów. Stosownie do tego ujmujemy wszystkie rzeczowniki polskie w cztery oddzielne deklinacje, różniące się od siebie stałymi znamionami. I tak:

Deklinacja 1-sza, męska, obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę twardą lub miękką; np. syn, rolnik, lew, dom, obłok, król, gość, pasterz, koń, deszcz, źródło, mąż, i t. p.; nadto męskie zdrobniałe na o, jak: Kazio, Włodzio, wujcio, i t. p.

Deklinacja 2-ga, nijaka, do której należą wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczb. pojed. na o, e i ę; np. miasto, pismo, słowo; pole, zboże, pytanie; imię, ramię; jagnię, źrebię, i t. p.

Deklinacja 3-cia, żeńska, obejmująca rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczb. pojed. na samogłoskę a i i; np. matka, głowa, szkoła; wieża, suknia; lilja, misja, historia; pani, bogini, i t. p.; oraz rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku l. pojed. na a i o, jak np. rządcą, poeta, woźnica, niemowa; Kmita, Zawisza; Fredro, Matejko, i t. p., lecz tylko w liczbie pojedynczej, w liczbie mnogiej bowiem rzeczowniki te odmieniają się podług deklinacji pierwszej, męskiej.

Deklinacja 4-ta, żeńska, do której należą rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką lub niegdyś zmiękczoną; np. kość, dłoń, gałąź, sól, wieś, kolej, myśl, rzecz, krew, odzież, i t. p.

Jak deklinacja 1-sza obejmuje wszystkie rzeczowniki męskie zakończone na spółgłoskę, bez względu na to, czy ona jest twardą lub miękką (t. j. bez względu na to, czy osnowy pierwotne tych rzeczowników kończyły się na *-o*, *-u*, lub *-jo*, *-i*), tak i w deklinacji 2-ej mieścimy również wszystkie rzeczowniki nijakie, pomimo różnicy ich osnów, zakończenia bowiem przypadkowe są we wszystkich jednakie. Nadto deklinację rzeczowników nijakich nazywamy drugą, gdyż pomiędzy nią a pierwszą blizkie zachodzi podobieństwo w innych zakończeniach. Deklinacje 3-cia i 4-ta mieszczą w sobie dwie wielkie grupy rzeczowników żeńskich, rozróżnione z powodu znacznych różnic w zakończeniach odmiany jednych i drugich.

Uwaga. Ze względu na ważność osnowy wyrazu w jego odmianie, zaznaczmy, że osnowę deklinacyjną odnajdujemy w jednym z przypadków zależnych, zazwyczaj w dopełniaczu, po usunięciu końcówki tegoż przypadku. Mianownik natomiast różni się częstokroć od osnowy tak dalece, że trudno z niego wnioskować o osnowie. Tak np. mamy mianowniki: orzeł, kozieł, stół, dąb, dzień, i t. p., podczas gdy osnowy tych wyrazów są: orł-, kozł-, stoł-, dęb-, dń-, i t. p.

Deklinacja I (męska).

§ 53. Do deklinacji 1-szej należą rzeczowniki rodzaju męskiego, mające w mianowniku liczby pojedynczej końcową spółgłoskę twardą lub miękką; np. pan, sąsiad, dwór, mąż, gość, koń, i t. p. Nie masz tu więc właściwie żadnego zakończenia: postać tego przypadku przedstawia samą osnowę wyrazu z zatraconą końcówką. Podług tejże deklinacji odmieniają się rzeczowniki osobowe rodzaju męskiego zdrobniałe, zakończone w mianowniku l. pojed. na *o*, jak: Józio, Kazio, Mieszko, tatko, wójcio, i t. p.

Rozróżniamy w rzeczownikach tej deklinacji dwie gromady, których przedstawicielami są wzory następujące:

Wzór 1-szy: rzeczowniki rodzaju męskiego z końcową spółgłoską *twardą* w mianowniku.

Liczba pojedyncza.

M.	syn	pan	sąsiad	dwór	ząb
D.	syn-a	pan-a	sąsiad-a	dwor-u	zęb-a
C.	syn-owi	pan-u	sąsiad-owi	dwor-owi	zęb-owi
B.	syn-a	pan-a	sąsiad-a	dwór	ząb
W.	syn-u	pani-e	sąsiedzi-e	dworz-e	zębi-e
N.	syn-em	pan-em	sąsiad-em	dwor-em	zęb-em
Mc.	syn-u	pan-u	sąsiedzi-e	dworz-e	zębi-e

Liczba mnoga.

M.	syn-owie	pan-owie	sąsiedz-i	dwor-y	zęb-y
D.	syn-ów	pan-ów	sąsiad-ów	dwor-ów	zęb-ów
C.	syn-om	pan-om	sąsiad-om	dwor-om	zęb-om
B.	syn-ów	pan-ów	sąsiad-ów	dwor-y	zęb-y
W.	syn-owie	pan-owie	sąsiedz-i	dwor-y	zęb-y
N.	syn-ami	pan-ami	sąsiad-ami	dwor-ami	zęb-ami
Mc.	syn-ach	pan-ach	sąsiad-ach	dwor-ach	zęb-ach

§ 54. *Wzór 2-gi*: rzeczowniki rodzaju męskiego z końcówą spółgłoską w mianowniku *miękką*, lub też powstałą ze zmiękczenia.

Liczba pojedyncza.

M.	gość	mąż	koń	kraj	krzyż
D.	gości-a	męż-a	koni-a	kraj-u	krzyż-a
C.	gości-owi	męż-owi	koni-owi	kraj-owi	krzyż-owi
B.	gości-a	męż-a	koni-a	kraj	krzyż
W.	gości-u	męż-u	koni-u	kraj-u	krzyż-u
N.	gości-em	męż-em	koni-em	kraj-em	krzyż-em
Mc.	gości u	męż-u	koni-u	kraj-u	krzyż-u

Liczba mnoga.

M.	gości-e	męż-owie	koni-e	kraj-e	krzyż-e
D.	gości-i	męż-ów	kon-i	kraj-ów	krzyż-ów
C.	gości-om	męż-om	koni-om	kraj-om	krzyż-om
B.	gości-i	męż-ów	koni-e	kraj-e	krzyż-e
W.	gości-e	męż-owie	koni-e	kraj-e	krzyż-e
N.	gości-mi	męż-ami	koń-mi	kraj-ami	krzyż-ami
Mc.	gości-ach	męż-ach	koni-ach	kraj-ach	krzyż-ach

Podług wzoru 2-go tej deklinacji odmieniają się również rzeczowniki zdrobniałe, zakończone w mianowniku l. p. na *o*, jak: *Kazio*, *Tomcio*, *Francio*, *Władzio*, *Mieszko*, *tatko*, *wujcio*, *dziadunio*, i t. p., to jest w odmianie swojej nie różnią się od podobnych rzeczowników zdrobniałych, zakończonych w mianowniku l. p. na spółgłoskę, np. *Jaś*, *Staś*, *Stefuś*, *Mieszek*, *wujek*, *dziaduś*, i t. p.

Uwaga. Dawniej podług deklinacji I-szej odmieniały się także imiona rodowe na *o*, jak: *Jagiello*, *Fredro*, *Tarło*..., tj. miały dopełniacz: *Jagiella*, *Fredra*, *Tarła*; celownik: *Jagiellowi*, *Fredrowi*, *Tarłowi*, i t. d. Dziś imiona te mają odmianę w licz. pojed. podług deklinacji III-ej, jak rodowe męskie na *a*, tj. *Fredro*, *Fredry*, *Fredrze*... jak: *Kmita*, *Kmity*, *Kmicie* i t. d. (ob. § 101 i 102).

Przedstawione w powyższych wzorach różne formy wyrazów, właściwe dzisiejszemu językowi polskiemu, niezawsze posiadały te same zakończenia. Nie sięgając dalej, już w wieku XIV, XV i XVI-ym znane są w zabytkach języka owych czasów formy przypadków odmienne od dzisiejszych. Z biegiem czasu postaci przypadkowe ulegały pewnym zmianom. W jaki sposób odbywały się te przemiany, to przeradzanie się postaci dawniejszych w języku na nowsze, i pod wpływem jakich przyczyn, objaśniają następujące uwagi.

Uwagi nad oddzielnemi przypadkami.

§ 55. **Mianownik** liczby pojedynczej rzeczowników męskich w języku polskim i w innych językach słowiańskich, utraciwszy swą końcówkę pierwotną w przeddziejowej epoce, przedstawia nam osnowę deklinacyjną (w języku starosłowiańskim mianownik po spółgłosce osnownej ma jeszcze samogłoskę krótką ѣ (ü) lub ѣ (y), np. domъ, końъ).

Osnowy, przedstawiające na końcu zbieg dwu spółgłosek, w mianowniku pomiędzy temi spółgłoskami mają samogłoskę *e*, która, o ile powstała z praszłowiańskiej samogłoski miękkiej *ъ* (ь), zmieniła poprzednią spółgłoskę twardą na odpowiednią podniebienną. W ten sposób powstały mianowniki: chłopiec (chłop'-e-c), kozieł (koź-e-ł), lew, pies, orz-e-ł, len, dzień (dź-e-ń), palec, kocieł (późniejsze: kocioł, kozioł...) i t. p., podczas gdy w innych przypadkach mamy osnowy: chłopc-, kozł-, ps-, orł-, ln-, dń-, palc-, kotł-... W ten też sposób powstały mianowniki dawne: ociec (oć-e-c), ogrodziec (ogrodź-e-c); w formach innych przypadków zamiast dawnych postaci prawidłowych: oćca, oćcu, oćcem..., ogrodźca, ogrodźcem, ogrodźcu..., mamy dzisiaj: ojca, ojcu, ojcem..., ogrójca, ogrójcem, w ogrójcu..., gdzie spółgłoski *ć*, *dź*, jęz.-podniebienne, przed jęz.-zębową *c*, zostały zastąpione podniebienną *j*. To *j* drogą analogji dostało się w późniejszej polszczyźnie i do mianownika, obok dźwięku *ć*; tym sposobem zamiast dawnego (i dziś jeszcze w mowie ludowej istniejącego) wyrazu *ociec*, utworzyła się nowsza jego postać *ojciec* (= *ojćec*). Podobnie powstały: rajca, zdrajca, winowajca i inne, z pierwotnych: radźca, zdradźca, winowaćca i t. p. (porów. § 27).

Osnowy deklinacyjne, mające przed końcową spółgłoską dźwięczną, samogłoskę *o* lub *ę* (np. dwor-, zęb-), w mianowniku samogłoskę *o* zmieniły na *ó* zwężone czyli pochylone (= *u*), samogłoskę zaś *ę* na *ą*. Wskutek tego mamy postaci mianowników: naród, dwór,

nóż, drób, stół..., gołąb, ksiądz i t. p., w innych zaś przypadkach osnowy: narod-, dwor-, noż-, drob'-, stoł-..., zęb-, dęb-, męż-, gołęb'-, księdz-, i t. p.

Dawniej w języku ogólnym i samogłoska *e* przed końcową spółgłoską głośną (dźwięczną) ulegała pochyleniu, t. j. mówiono: brzeg, gniew, ślédź, i t. p.; dzisiaj właściwość ta utrzymuje się w mowie ludowej; w języku zaś literackim, w mowie warstw wykształceńszych mamy tu *e* jasne, to jest mówimy i piszemy: brzeg, gniew, grzech, ślédź, chleb, papier, śnieg, zwierz, i t. p.

W rzeczownikach, zakończonych w mianowniku na spółgłoski wargowe *w*, *m*, *p*, *b*, dzisiaj twarde, np. zóraw, paw, olów, tułów, drop, korab, Radom, Wrocław..., brzmienia te w dawniejszej polszczyźnie wymawiały się i w mianowniku miękko: *w'*, *m'*; *p'*, *b'*. W dzisiejszym języku miękkość ta pozostała w dalszych formach odmiany, przed następniemi samogłoskami: zórawia, pawia, tułowia, dropie, w Radomiu, i t. d.

§ 56. **Dopełniacz** liczby pojedynczej ma dwie końcówki: **a** i **u**. Różnica obu tych zakończeń sięga pierwotnej, prastłowiańskiej doby życia języka, w której była jedna grupa rzeczowników, mających w osnowie na końcu samogłoskę *-o*, np. dzisiejsze: pan, lew, wilk, ptak, ząb, nos, lud, człowiek, i t. d.; a obok nich druga grupa rzeczowników, których osnowa pierwotna kończyła się na *-u*. Do tej drugiej, liczebnie uboższej grupy z osnową pierwotną na *u*, należały dzisiejsze rzeczowniki: syn, dom, sad, dół, wół, dar, mir, czyn, jad, wierzch, stan, staw, miód. Dopełniacz pierwszej grupy imion miał pierwotne zakończenie *a*, drugiej zaś grupy — zakończenie *u*; było więc pierwotne: pana, sąsiada, wilka, lwa, orła, groma, luda, sąda, i t. d., oraz: synu, domu, sadu, dołu, wołu, daru, miru i t. d. Pierwotna ta jednak różnica form dopełniacza nie pozostała niezmienną w późniejszych wiekach życia języka. Z biegiem czasu niektóre rzeczowniki pierwszej grupy, z końcówką *a* w dopełniaczu, zaczęły przyjmować, przez upodobnienie do form drugiej grupy, zakończenie *u*; wskutek czego z form dawniejszych takich jak: grzbieta, sna, obiada, ogroda, wieka, boja, groma, grzecha, kłopot-a, sąda..., powstały dzisiejsze: grzbietu, snu, obiadu, ogrodu, wieku, boju, gromu, grzechu, kłopotu, sądu, i t. d. I odwrotnie: dopełniacz niektórych rzeczowników drugiej grupy, z pierwotną końcówką *u*, wskutek upodobnienia do form rzeczownikowych grupy pierwszej, przyswoił sobie zakończenie *a* tejże grupy; tak np. z formy pierwotnej dopełniacza *synu* mamy dzisiejszą *syna*. To wzajemne upodabnianie się jednych form do drugich spowodowało mieszanie się ich w użyciu, a następnie miało ten skutek, że pierwotna

różnica końcówek dopełniacza *a* i *u*, oparta na różnicy osnów na *-o* i osnów na *-u*, z czasem w poczuciu mówiących zatarła się zupełnie, a w wyborze jednej z tych dwu końcówek (*-a* lub *-u*) powodowano się innemi już względami i wytworzyły się nowe co do tego zasady.

Dzisiaj, ściśle rzeczy biorąc, nie masz prawidła, orzekającego dokładnie, które rzeczowniki mają w dopełniaczu zakończenie *a*, a które *u*. Można jednak w sposób przybliżony oznaczyć te nowe zasady, któremi dzisiaj powodujemy się, wyróżniając stale formy dopełniacza z końcówką *-a* od form z końcówką *-u*.

I tak: rzeczowniki, oznaczające istoty oddzielne, albo rzeczy odrębne, samoistne, używają się z końcówką *a*; nazwy zaś pojęć oderwanych, czyli tak zwane rzeczowniki umysłowe mają końcówkę *u*.

Na *-a* przeto kończą się:

1. Imiona osób i zwierząt: ojca, pana, króla, syna, brata, męża, kupca, pisarza, opiekuna, wodza, rolnika, stróża, Jana, Józefa, Stanisława..., lwa, konia, tygrysa, wilka, psa, osła, orla, kruka, jastrzębia, łabędzia, wróbla, motyla, komara, pajaka, węża, i t. p. (wyjątek: wołu).

2. Nazwy przedmiotów oddzielnych, narzędzi i naczyń, oraz części ciała: kamienia, księżycy, pieca, kłosa, buta, pługa, sierpa, młota, kosza, bicia, kotła, noża, liścia..., języka, zęba, nosa, palca, włosa, wąsa...; nadto imiona zdrobniałe, jak: kołka, worka, stołka, wałka, młotka, koszyka, kluczyka, grosika, kościółka, kwiatka, listka, ogródka, kawałka, i t. p.

3. Nazwy miar, wag, monet, gier i tańców: łokcia, sążnia, cala, metra, korca, garnca, litra, centnara, funta, łuta; grosza, trojaka, dukata, talara, rubla, szeląga, guldena, franka, dolara, szylinga; wista, mazura, walca, poloneza, i t. d. i t. d. Oraz nazwy miesięcy: np. stycznia, maja, lipca, grudnia..., (luty, jako przymiotnik, ma lutego).

Zakończenie *-u*, oprócz pierwotnych na *u*, to jest: czynu, daru, dołu, domu, jadu, miodu, miru, sadu, stanu, stawu, wierzchu, wołu, mają dzisiaj:

1. Rzeczowniki umysłowe, czyli nazwy pojęć oderwanych, jak np. umysłu, rozumu, rozsądku, dowcipu, talentu, bólu, trudu, bytu, snu, powodu, sposobu, łupu, zapału, dowodu, zarzutu, upadku, boju, moru, znoju, kroju, przypadku, kłopotu, zmysłu, wzroku, słuchu, smaku, nastroju, gniewu, smutku, żalu, zaszczytu, wężchu, czasu, i t. p.

2. Rzeczowniki zbiorowe, oznaczające masę, lub przedmioty, w których odróżniamy części składowe; np. tłumu, gminu, ludu, narodu, orszaku, grodu, pułku, kraju, ogrodu, domu, dworu, mostu, sadu, boru, lasu, źródłu, roku, wieku, śniegu, lodu, ołowiu, gazu, wodoru, tlenu, azotu, jedwabiu, obrazu, piasku, mchu, pieprzu, marmuru, granitu, i t. p. Oraz nazwy dni tygodnia: poniedziałku, wtorku, czwartku, piątku.

3. Rzeczowniki obce, nieżywotne, różnego znaczenia; np. aktu, dokumentu, elementu, egzaminu, faktu, fundamentu, procentu, organu, procesu, kursu, tomu, poematu, systematu, gzymsu, metalu, masztu, nerwu, pulsu, portretu, ganku, placu, gmachu, rynku, kształtu, gatunku, sakramentu, statutu, kontraktu, i t. p.

Mamy wreszcie rzeczowniki, należące pod względem znaczenia do jednej kategorii, a nie wszystkie z jednym używane zakończeniem. Takimi są nazwy krajów, miast, wsi i rzek, z których jedne mają w dopełniaczu zakończenie *a*, jak: Śląska, Wołyń, Kraków, Poznań, Lwów, Toruń, Gdańsk, Wrocław, Płock, Lublin, Radom, Sandomierz, Solca, Łuków, Kijów, Lipsk, Szczecin, Malbork, Wiedeń, Zagrzebie, Berlin, Paryż, Hamburga, Niemna, Nura, Nurca, Wieprza, Buga, Świdra, Muchawca, Liwca, Dunajca, Horynia..., są to nazwy przeważnie polskie, lub bardziej znane obce; inne z zakończeniem *u*, jak: Tyrol, Algier, Egipt, Kaukaz, Krym, Szlezwiąg, Londyn, Rzym, Neapol, Madryt, Merano, Peszt, Dorpat, Tryjeść, Tyflis, Pekin, Bombaj, Tybr, Renu, Tag, oraz San, Dniepr, Don, Dniestr, Dunaj, Poprad..., są to nazwy przeważnie obce.

Niektóre rzeczowniki mają w dopełniaczu l. p. raz zakończenie *a*, drugi raz *u*, stosownie do dwójakiego znaczenia, w jakim są użyte, tak np. od rzeczownika *bał* jest dopełniacz *bala* (w znaczeniu deski grubej, kloca) i *balu* (w znaczeniu zabawy); od *bat* — *bata* (bicz) i *batu* (statku do pływania); dopełniacz *dęba* (gdy mowa o wspinaniu się konia: koń staje dęba) i *dębu* (drzewa); *gienjusz* (osoby nadzwyczajnych zdolności umysłu) i *gienjusz* (siły twórczej ducha ludzkiego); *lipca* (miesiąca) i *lipcu* (miodu); *powoda* (skarżącego) i *powodu* (przyczyny); *wieczora* (schyłku dnia) i *wieczoru* (zabawy); *zamka* (przyrzędu do zamykania) i *zamku* (pałacu); *zbiega* (człowieka zbiegłego) i *zbiegu* (zejścia się dwu lub więcej przedmiotów, np. zbieg ulic, zbieg okoliczności) i t. p.

§ 57. **Celownik** liczby pojedynczej ma dwa zakończenia: *u* i *owi*. Zakończenie *u* było właściwe rzeczownikom, których osnowa

pierwotna kończyła się na *-o*, zaś *owi* przejęte od drugiej kategorii rzeczowników z pierwotną osnową na *-u*. Mówiono dawniej powszechnie: temu pomazańcu, dziedzicu, żywiącemu człowieku, temu synu, zakonu, języku, duchu, dobytku, ma się ku wieczoru, ku swemu krzyżu, królu, świętemu Janu, ku pożytku, ku posiłku, dzień się nachylił ku zachodu, ku wschodu, i t. p. Obok tych jednak postaci w wieku XVI-ym używały się formy na *-owi*; np. grzechowi, słuchowi, synowi, wieczorowi, pelikanowi, ogniewi, dniowi,... a nawet od takich rzeczowników, które dziś mają *u*, jak: bogowi, ojcowi, bratowi, księdzowi.

Była oprócz tego w dawnej polszczyźnie (w. XV i XVI) końcówka celownika *-ewi*, właściwa rzeczownikom, które w osnowie mają ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia; np. królewii, Mikołajewii, Mojżeszewii, cesarzewii, ogniewii, pisarzewii, wujewii, włodarzewii, kmieciwii, mężewii, przyjacielowii, mistrzewii, żołnierzewii, i t. p. Formy te jednak wyszły z użycia w w. XVI-ym, ustępując miejsca częściej formom na *-owi*.

Dzisiaj końcówką celownika, właściwą większości rzeczowników, jest *owi*; np. synowi, duchowi, stryjowi, mężowi, królowi, gościowi, koniowi, wołowi, domowi, duchowi, krzyżowi, i t. d.; końcówka zaś *u* pozostała przy znacznie mniejszej liczbie rzeczowników, przeważnie jednozgłoskowych; np. pan — panu, Bóg — Bogu, bratu, chłopu, księdzu, kotu, czartu, swatu, człeku (lecz człowiekowi), lwu, psu, łbu, światu, snu, obok snowi, tchu i inne; z dwuzgłoskowych: ojciec — ojcu, chłopiec — chłopcu, palcu, djabłu, owsu; także: ku Krakowu, Lwowu, Ojcowu, Piotrkowu, Tomaszowu, Wilanowu, Stanisławowu, i t. p.

§ 58. **Biernik** liczby pojedynczej w starej polszczyźnie był równy mianownikowi, zarówno w rzeczownikach męskich nieżywotnych (dom, głos...) jak i żywotnych (król, zwierz, wróbel...). W wieku XV-ym, a nieraz i w XVI-ym spotykają się jeszcze formy biernika I. p. imion żywotnych równe formom mianownika, jak np. w wyrażeniach: prze miły Bóg, przebóg, napaść lub mordować zwierz, gonić zwierz pierzchliwy, jechać na dziki zwierz, jeździć na zając; Marcin załował na Adama o wół, Gawel mu krogulec wziął; wzięwszy kapłon i oskubszy go; przyprawiono k stołu cały wół, i t. p. Przykłady form tych mamy w dzisiejszym nawet języku w pewnych wyrażeniach, jak np.: wydać, lub iść za mąż, siadać na koń, być za pan brat, przebóg (= dla Boga), na święty Jan, na święty Michał, na św. Stanisław (podobnie jak biernik licz. mn. na trzy Króle), i t. p.

Już jednak i w staropolskim bardzo wczesnie biernik l. p. rzeczowników żywotnych zastępowano formami dopełniacza. Z czasem dopełniacz wszedł w użycie wyłączne zamiast biernika w rzeczownikach rodzaju męsk. osobowych i zwierzęcych, tak, że dziś wszystkie imiona żywotne męskie mają biernik zapożyczony z dopełniacza (np. widzę ojca, brata, męża, słonia, wołu, orła, wróbla, węża, pajaka, i t. p.); imiona zaś męskie nieżywotne (t. j. nazwy przedmiotów oraz pojęć oderwanych) pozostały przy formach dawnych, t. j. mają biernik równy mianownikowi; np. widzę dom, ogród, stół, wóz, pochód, naród, pułk, gmin, lud, zdroj, strzał, gniew, rozum i t. p.

Są jednak pewne wyrażenia, w których rzeczowniki nieżywotne mają, na podobieństwo żywotnych, biernik równy dopełniaczowi; np. koń staje *dęba*, spletać *figla*, tańczyć *mazura*, grać *walca*, grać *wista*, zagrać *króla*, dostać *kosza*, arbuza, dać *szturchańca*, wydać *dukata*, zapłacić *rubla*, *talara*, zgubić *guldena*, i t. p.

§ 59. **Wołacz** liczby pojedynczej ma dwa zakończenia: 'o i u. Rzeczowniki, których osnowa pierwotna kończyła się na o, miały zakończenie 'e, przed którym spółgłoski zmiękczyły się czyli zmieniły się na odpowiednie podniebienne, lub inne później z nich powstałe (*b* na *b'*; *p* na *p'*; *d*, *t* na *dź*, *ć*; *r* na *r'* i *rz*, i t. d.); np. Arab, Arabie; biskup, biskupie; staw, stawie; gród, grodzie; brat, bracie; pan, panie; anioł, aniele; dwór, dworze; człowiek, człowiecze; Bóg, Boże; i t. d. Przytym w rzeczownikach takich, jak: świat — świecie, kwiat — kwiecie, obiad — obiedzie, anioł — aniele, kościół — kościołe, wiatr — wietrze, las — lesie, i t. p., przedkońcowa samogłoska pierwotna *e* przed następującą spółgłoską niegdyś zmiękczoną utrzymała się bez zmiany.

W staropolskim zasada ta była ogólną; dziś w wielu wyrazach zamiast pierwotnego *e* (podniebiennego) przed następującą spółgłoską, powstała ze zmiękczenia czyli upodniebiennienia, mamy samogłoskę *o* lub *a*, jak np. ubiór — ubiorze, lód — lodzie, miód — miodzie, Piotr — Piotrze (w mowie ludu pozostała dawna forma *Pietrze*), dziad — dziadzie. „Wyjątki” te są wynikiem wpływu upodabniającego znacznej większości form tychże wyrazów z prawidłowo zmienionym *e* na *o* lub *a* przed spółgłoską twardą; np. lód, lodu, lodem, lody,... dziad, dziada, dziadowi, dziadem, dziady, i t. d. (Porównaj § 22).

Dzisiaj końcówkę 'e w wołacz liczby pojedynczej mają przeważnie rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, jak np.

naród — narodzie, gród — grodzie, brat — bracie, pan — panie, Jakób — Jakóbie, ząb — zębie, dwór — dworze, stole, wozie, lesie, namiocie, żywocie, i t. p., nadto żywotne z przyrostkiem *-ec* w mianowniku, jak np. ojciec — ojcie, chłopiec — chłopcze, kupiec — kupcze, krawcze, młodzieńcze, starcze, skąpcze, Niemcze...; krogulcze, padalcze (obok: nosorożcu, głuszu), oraz ksiądz — księże.

Drugie zakończenie *u*, właściwe rzeczownikom z pierwotną osnową na *-u* (synu, wołu,...), oraz rzeczownikom z osnową zakończoną na spółgłoskę miękką (koń, gość,...), przeszło wskutek upodobnienia morfologicznego i do pewnej liczby rzeczowników z osnową pierwotną na *-o*, mianowicie zakończonych w osnowie na tylnojęzykowe *k g ch* i *h*, tak że dzisiaj większość rzeczowników rodzaju męskiego ma w wołacz zakończenie *-u*, mianowicie: rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnową miękką, lub taką, która mogła powstać ze zmiękczenia, oraz zakończone w mianowniku na *k, g, ch* i *h*; np. kraj — kraju, król — królu, boju, pokoju, gościu, kmieciu, mężu, stróžu, wodzu, lekarzu, papieżu, pasterzu, tchórze, zwierzu, mólu, miesiącu, pawiu, żółwiu, gołębiu, żorawiu, Jaś — Jasiu, Staś — Stasiu, tatusiu, dziadusiu..., ziomku, ptaku, smoku, wrogu, zbiegu, duchu, strachu, Wojciechu, druhu,... z wyjątkiem zachowanych z przeszłości: Bóg — Boże, człowiek — człowiecze i człowieku, Kozak — Kozacze i Kozaku.

W dawnej polszczyźnie wołacz liczby pojed. imion osobowych męskich używał się nieraz w formie mianownika; np. Józef, opatrz dobrze przyjaciele waszytki, Rej; Rataj, mężny Herkules, J. Kochan. i t. p. To samo daje się słyszeć i w dzisiejszej mowie potocznej; np. Panie Józef, przyjdź pan koniecznie; Dominik, odniesiesz to na pocztę, i t. p.

§ 60. Narzędnik liczby pojedynczej ma jedno zakończenie *-em*, w którym *e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ѣ* w zakończeniu *ѣмь*) nie miękczy poprzedniej spółgłoski osnowowej, z wyjątkiem *k, g*, zmieniających się na *k', g'* (ob. § 25); np. panem, synem, sąsiadem, kupcem, dworem, stołem, ojcem, duchem, zębem,... człowiekiem, Bogiem, wilkiem, kołkiem, drągiem, zaprzęgiem,... oraz: pisarzem, królem, krajem, dniem, gościem, nożem, i t. p., gdzie *e* = stsl. *ѣ* lub *e*.

§ 61. Miejscownik liczby pojedynczej ma, jak wołacz, dwa zakończenia: *'o* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ѣ* = *ѣ* i *u*). Zakończenie *'o*, miękczące poprzednią spółgłoskę osnową, właściwe było rzeczownikom z osnową pierwotną na *o*, czyli dziś z ostatnią

spółgłoską osnowy twardą; np. brat — bracie, naród — w narodzie, dwór — we dworze, dąb — na dębie, mur — w murze, obraz — na obrazie i t. p.

Podobnie według tej zasady ostatnie spółgłoski osnowne: *g, k, ch* zmiękczyły się i zmieniły się na *dz, c, sz*, tak że mieliśmy w staropolskim: Bóg — w Bodze, okrąg — w okrągde, obłok — w obloce, pagórek — na pagórcze, język — na języce, wojsko — w wojsce, początek — na początku, grzech — w grzesze, strach — w strasze i t. p. Później formy te upodobniły się do innych z zakończeniem *-u* (w Bogu, obłoku, strachu, i t. p.).

I w miejscowniku, podobnie jak w wołaczu, dawniej utrzymywało się w osnowie pierwotne *e* podniebienne przed następną spółgłoską zmiękczoną; np. ubiór — w ubierze, lód — na ledzie, Piotr — przy Pietrze, wiatr — na wietrze, kościół — w kościele, świat — na świecie, namiot — w namiocie, i t. p. W dzisiejszym języku w niektórych tylko wyrazach samogłoska osnowna *e* pozostała, jak np. na świecie, w aniele, kościele...; w innych mamy *o* lub *a* na podobieństwo form innych przypadków, jak: na lodzie, w ubiorze, w Piotrze, w miodzie, o dziadzie, i t. p. (Porównaj Wołacz § 59).

Druga końcówka miejscownika, *u*, była naprzód właściwa rzeczownikom z osnową pierwotną na *-u* (w domu, synu, wierzchu), następnie przeszła drogą upodobnienia morfologicznego do wielu także rzeczowników pierwszej kategorii z pierwotną osnową na *-o*; wskutek czego mamy do dziś formy miejscownika takie jak: w panu, w człowieku, w Bogu, na początku, w grzechu, w duchu, w boru, i t. d. Dziś końcówkę *u* w miejscowniku l. p., podobnie jak w wołaczu, mają rzeczowniki przeważnie z ostatnią spółgłoską osnowy miękką lub z miękkiej powstałą, oraz zakończone na *k, g, ch*; np. w kraju, w boju, przy królu, o zwierzu, w pasterzu, na deszczu, przy mężu, gościu, na krzyżu, w dniu..., o wrogu, brzegu, śniegu, ptaku, Janku, Maćku, wzroku, języku, kuku, zaimku, w duchu, strachu, orzechu, Wojciechu, i t. p.

§ 62. **Mianownik** liczby mnogiej rzeczowników męskich ma cztery następujące zakończenia: *i, owie, y i e*.

1. Zakończenie *i* właściwe jest rzeczownikom z pierwotną osnową na *o*, czyli dziś z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, która przed końcówką *i* zamienia się na odpowiednią zmiękczoną lub też powstałą ze zmiękczonej; np. sąsiad — sąsiedzi, anioł — anieli, mnich — mnisi, chłopci, kapłani, biskupi, magnaci; pacjenci, Włosi, Francuzi, Żydzi, Szwedzi, Litwini,... urzędnicy, żacy, krzyżacy, grzesznicy, zwolennicy, Polacy, Turcy, Grecy, Tatarzy, cudzoziemcy, młodzieńcy,

mędracy, chłopcy, głupcy, kupcy, i t. p. W ostatnim szeregu tych przykładów mamy końcowe *y* (po *c*, *rz*) zamiast pierwotnego *i* (ob. § 25 str. 27). W dawnej polszczyźnie było też: wrodzy, wilcy, obłocy, pagórcy, robacy, krucy, ptacy, apostołi, lwi, ostatcy, skutcy,... rodzicy, szlachcicy, dziedzicy, marszałcy, i t. p. Dzisiaj końcówka *i* (*y*) służy imionom osobowym męskiemu (obok drugiej *-owie*).

2. Zakończenie *-owie*, właściwe naprzód rzeczownikom z osnową pierwotną na *-u* (syn-owie, dom-owie, wierzch-owie...), przeszło, wskutek upodobnienia morfologicznego, już w najdawniejszej epoce języka, i do rzeczowników pierwszej gromady, z osnową pierwotną na *-o* (podobnie w starosłowiańskim, np. darowe, duchowe, sądowe, i t. p.).

Dzisiaj z końcówką *-owie* używają się tylko formy imion osobowych męskich, oznaczających urzędy, godności, pokrewieństwo, oraz nazwiska rodowe i imiona narodów przeważnie starożytnych; np. panowie, bogowie, królowie, wodzowie, posłowie, generałowie, senatorowie, aniołowie, członkowie, świadkowie, ziomkowie, ojcowie, mężowie, zięciowie, staruszkowie, Chodkiewiczowie, Mickiewiczowie, Radziwiłłowie, Arabowie, Celtowie, Brytowie, Gallowie, Persowie, Medowie, Frankowie, i t. p.

W staropolskim zaś (aż do połowy wieku XVI-go) końcówka *-owie* była bardzo powszechną i służyła wszystkim rzeczownikom męskiemu, zarówno osobowym, jak zwierzęcym i nieżywotnym; mówiono więc: sąsiadowie, nieprzyjacielowie, doktorowie, duchowie, Murzynowie, Francuzowie, Polakowie, Węgrowie, Turczynowie, Tatarowie, Szwedowie, jezuitowie, pacjentowie, zwierzwie, wielbłądowie, smokowie, krokodylowie, wołowie, mułowie, łosiowie, baranowie, kotowie, ptaszkiwie, orłowie, wróblowie, wężowie, zębowie, ołtarzowie, biczowie, szczepowie, narodowie, darmojadowie, językowie, ostrowowie, krajowie, dobytkowie, sądowie, stanowie, dębowie, padołowie, końcowie i t. p.

Nadto rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę podniebienną lub też miękką, miały często w mianowniku l. m. zakończenie *-ewie*, jak np. królewie, mężewie, uczniowie, mistrzewie, węzewie (i tu więc było podniebienne *e* po spółgłoskach podniebiennych, lub powstałych ze miękkienia, podobnie jak w celowniku liczby pojedynczej w podobnych wyrazach było *-ewi* zamiast *-owi*. Porównaj § 57).

3. Zakończenie *-y* jest właściwie końcówką biernika liczby mnogiej rodzaju męskiego; zjawia się zaś w mianowniku liczby mnogiej w rzeczownikach męskich obok końcówek *-i* i *-owie* już w najstarszej dobie języka polskiego (podobnie jak w języku starosłowiańskim, np. syny, raby, sądy,... i w innych słowiańskich). Pierwotny więc biernik l. m. przyjął tu znaczenie mianownika.

W dzisiejszym języku końcówka *-y* jest właściwa rzeczownikom męskim, oznaczającym nazwy zwierząt i przedmiotów nieżywotnych (to jest tym rzeczownikom, które w staropolskim miały właściwą końcówkę mianownika *-i*, miękczącą ostatnią spółgłoskę osnowy, jak np. psi, lwi, wilcy, ptacy, smocy...); mamy więc: barany, woły, lwy, psy, wielbłądy, orły, słupy, bory, cedry, dęby, obrazy, groby, ludy, narody, grody, klejnoty, okręty, zmysły, funty, kłopoty, duchy,... oraz: kręgi (=kręg'i), stogi, drągi, głogi, wilki (=wilk'i), ptaki, kruki, dobytki, pociski, skutki, i t. p., gdzie pierwotne końcowe *y* po spółgłoskach *g*, *k* w języku polskim zmieniło się na *i*, t. j. zamiast pierwotnych zgłosek *ky*, *gy* mamy *k'i*, *g'i* (ob. § 25).

Formy na *-y*, właściwe biernikowi, zawładnęły także w części i rzeczownikami *osobowemi*, niekiedy bowiem i w mianowniku używają się: posły, anioły, karły, doktory, syny, żaki (=żaky), bogi, wojownicy i inne.

Formy te na *y*, przejęte z biernika, łatwo odróżnić od powyższych [pod n. 1] właściwych form mianownika z końcówką *i* (*y*) po tym, że przed właściwą końcówką mianownika *i* (*y*) ostatnia spółgłoska osnowa uległa miękczeniu i dalszemu przerodzeniu się (chłop, chłopci = chłop'i; sąsiad, sąsiedzi = sąsędzi; mnich, mniisi = mniśi; kat, kaci = kaći; doktor, doktorzy; żak, żacy; ptak, ptacy; wilk, wilcy...); przed zakończeniem zaś *i* (*y*), które mamy na miejscu pierwotnego *y*, spółgłoska ostatnia osnowy twarda nie zmiękczyła się na odpowiednią podniebienną (z wyjątkiem zmiany *k*, *g* na *k'* *g'*), np. chłop, chłopcy, Żyd, Żydy; Cygany, katy, ptaki, smoki, wilki, wrogi,...

W mianowniku tedy liczby mnogiej w formach takich jak: żacy, żebracy, ptacy, wilcy, krzyżacy, doktorzy..., mamy *y* późniejsze zamiast pierwotnego właściwego *i*, które wywołało zmianę dalszą spółgl. *k*, *r* na *c*, *rz*; w bierniku zaś w formach: żaki, krzyżaki, ptaki, wilki, wrogi... mamy odwrotnie: *i* późniejsze (po tylnojęzykowych *k*, *g*), zamiast pierwotnego *y*, właściwego biernikowi liczby mn.

Za względu że formy mianownika liczby mnogiej na *-y* (przejęte z biernika) służą dziś głównie rzeczownikom, oznaczającym przedmioty nieżywotne, czyli nazwom rzeczy (lasy, domy, stoły...) a formy na *-i* i *-owie* rzeczownikom osobowym (sąsiedzi, panowie, wrogowie...), nazywamy też pierwsze formami *rzeczowemi* (te ogrody, domy, te anioły, Szwedy, Żydy, doktory, katy, wilki, wrogi...), drugie — formami *osobowemi* (anieli i aniołowie, doktorzy i doktorowie, Szwedzi i Szwedowie, Tatarzy i Tatarowie, Żydzi, wilcy, kaci...).

Formy rzeczowe imion osobowych, takie jak: katy, chłopcy, mnichy, doktory; Szwedy, Żydy, Tatarzy, Turki, Krzyżacy, bogi... w dzisiejszym języku wyrażają zwykle pewien odcień lekceważenia lub pogardy dla samych osób.

4. Zakończenie *e*, tak w staropolszczyźnie, jak i dzisiaj, właściwe jest rzeczownikom z końcową spółgłoską osnowną zmiękczoneą lub też powstałą ze zmiękczonej; np. króle, pasterze, lekarze, pisarze, rycerze, stróże, oracze, bogacze, kmiecie, rodzice, królewicze, Chodkiewicz, Mickiewicz, przyjaciele, wróble, konie, niedźwiedzie, krokodyle, ołtarze, pieniądze, kobierce, końce, strumienie, cienie, i t. p., oraz rzeczownikom z pierwotną osnową na *i*; np. ludzie, goście, ognie... Dzień ma dni, obok tego zaś używana jest na równi i forma *dnie*; tydzień w liczbie mnogiej tylko *tygodnie*.

Rzeczowniki osobowe, rodzime z przyrostkiem złożonym *an-in*, takie jak: mieszczanin, włościanin, ziemianin, dworzanin, mają w liczbie mnogiej osnowę z przyrostkiem *an* (bez *-in*), to jest formy ich mianownika l. m. z zakończeniem 'e są: mieszczanie, włościanie, ziemianie, dworzanie. Właściwość tę dzielają i inne języki słowiańskie. Podobne formy mają nazwy narodów i ludów: Krakowianie — Krakowianie, Sandomierzanie, Wielkopolanie, Mazowszanie, Warszawianie, Pomorzanie, Galicjanie, Lwowianie, Kaliszanie, Polanie, Rosjanie,... Rzymianie, Egipcjanie, Fenicjanie i t. p.

Rzeczowniki, przyswojone z łaciny (na *-anus*, *-inus*) jak: kasztelan, kapelan, zakrystjan, oraz nazwy zakonników: dominikan, franciszkan, bazyłjan, augustjan, marjan, paulin, bernardyn, kapucyn, miały dawniej wyłącznie formy mianownika liczby mn. zakończone na *i*, to jest: kasztelani, kapelani, zakrystjani, dominikani, franciszkan, bazyłjani, augustjani, paulini, i t. d. Niektóre z nich wszakże, mianowicie nazwy zakonników na *-an* (łaciń. *-anus*) pod wpływem form rodzimych z przyrostkiem *-anin* (jak mieszczanin — mieszczanie) używają się dzisiaj i w formach analogicznych z zakończeniami: *-anin*, *-anie*, t. j. obok form dawnych na *-i*, mamy też: dominikanin — dominikanie, franciszkanin — franciszkanie, augustjanin — augustjanie; podług takiejże analogii mówimy stale: chrześcijanin — chrześcijanie, poganin — poganie.

Rzeczowniki: młodzian, Hiszpan mają w liczbie mnogiej: młodzianie, Hiszpanie; Cygan — Cygani, hetman — hetmani. pleban — plebani.

Odrębną zupełnie formę mianownika liczby mn. mają rzeczowniki cudzoziemskie na *-ans*, jak: kwadrans, wakans, i t. p., kończą

bowiem mianownik liczby mnogiej na *e* twarde, bez zmiękczenia spółgłoski poprzedzającej, to jest: kwadranse, romanse, bilanse, awanse, wakanse, ordynanse, i t. p.

§ 63. **Zakończenie *a* lub *y*.** Rzeczowniki przyswojone do polskiego z łaciny i greckiego, jak: poemat, statut, dokument, fundament... (w obcych językach rodzaju nijakiego), pomimo, że w języku polskim są rodzaju męskiego i odmieniają się podług wzorów męskich, zatrzymały w formach mianownika liczby mnogiej (oraz biernika i wołacza) w wielu razach swoją cudzoziemską końcówkę *-a*, zamiast przyjęcia swojskiej *-y*, to jest przeszły do polskiego w postaci: akta, dokumenta, elementa, fundamenta, testamenta, egzamina, fenomena, organa, wolumina, statuta, fakta, edykta, kontrakta i t. p.

Na utrzymanie się w języku form z końcówką *a* takich jak: dokumenta, fundamenta, testamenta, i t. p., wpłynęło w znacznej mierze podobieństwo form tegoż przypadku rzeczowników nijakich swojskich z osnową liczby mnogiej na *-et*, jak: chłopięta, książęta, zwierzęta, żrebięta, i t. p., od których nie różnią się wymawianiem końcowych przyrostków swoich i dokumenta, fundamenta, momenta, talenta, testamenta, i t. p.

Do tychże form z zakończeniem *-a*, właściwym rodzajowi nijakiemu, upodobniły się i pewne rzeczowniki cudzoziemskie rodzaju męskiego, a mianowicie: gusta (łacińskie gustus), numera (numerus), kursa (cursus), proces (processus), oraz: koszta (niemieckie kosten, unkosten), grunta (der grund, gründe), bileta (le billet), kajeta (le cahier *).

Rozpowszechnieniu tych ostatnich, jak i poprzednich form na *-a* sprzyjała także ta okoliczność, że dopełniacze liczby pojedynczej powyższych rzeczowników, mając stale końcówkę *u* (dokumentu, faktu), tym samym dostatecznie się wyróżniły od form na *a* liczby mnogiej (dokumenta, fakta).

Tym też objaśnia się, dla czego rzeczownik kotlet (la côte-

*) Działaniu analogii form cudzoziemskich na *a* w liczbie mnogiej, ulegają także niektóre rzeczowniki swojskie; spotykamy bowiem nieraz formy: urzęda, przedmiota, pomysła, przyrządu, kłopotu, żywioła, szczegółu, pułka, oraz z obcych: charakteru, okręta i inne; w poprawnym wszakże języku rzeczowniki te używają się tylko z zakończeniem męskim *-y*, t. j. urzędy, przedmioty, pomysły, przyrządy, kłopoty, żywioły, szczegóły, pułki, charaktery, okręty, itp.: rzeczownik zaś od cień ma w liczbie mnogiej formę właściwą odcienniu, nie zaś 'odcienia'.

lette), z dopełniaczem kotleta, używa się w mianowniku liczby mnogiej tylko w formie kotlety.

Niektóre jednak z powyższych rzeczowników obcych już w polszczyźnie w. XV i XVI-go upodobniły się w mianowniku liczby mn. do form swojskich z zakończeniem *-y*. Spotykamy bowiem w ówczesnych zabytkach językowych, a także i w dzisiejszym języku obok na *-a* i formy na *-y*: akta i akty, fakta i fakty, organa i organy, kontrakta i kontrakty, lamenta i lamenty, sakramenta i sakramenty, grunta i grunty, kosza i koszy, i t. d. W dwu z tych rzeczowników do różnicy formalnej przywiązano i wyraźniejszą różnicę znaczeniową; używamy bowiem formy *akta* jako nazwy ksiąg i papierów sądowych, urzędowych (np. założyć *akta*, wniesić, złożyć do *akt*), *akty* zaś dla nazwania obchodów uroczystych, lub części w sztukach scenicznych (łacińskie *actus*), oraz pewnych modlitw, np. akty wiary,... (dopełniacz liczby mnogiej *aktów*); także formy *organa* na oznaczenie narządów do odbywania rozlicznych czynności w ciele ludzi i zwierząt (np. organa wzroku, słuchu, mowy i t. p.) i w znaczeniu przenośnym, np. organa władzy, *organy* zaś jako nazwy narzędzia muzycznego. Wszystkie pozostałe rzeczowniki i w dzisiejszym języku używają się w obu postaciach bez żadnej różnicy w znaczeniu, to jest: procesa i procesy, dokumenta i dokumenty, kontrakta i kontrakty, punkta i punkty, fakta i fakty, projekta i projekty, momenta i momenty, testamenta i testamenty, elementa i elementy, procenta i procenty, rejestra i rejestry, numera i numery, teatra i teatry, kajeta i kajety, bileta i bilety, i t. p. W języku nam współczesnym formy z zakończeniem *y* coraz bardziej się rozpowszechniają.

§ 64. Rzeczowniki rodzaju męskiego: *brat*, *ksiądz*, *szlachcic* w liczbie mnogiej odmieniały się w dawnej polszczyźnie jako rzeczowniki zbiorowe rodzaju żeńskiego: ta *bracia* (rodzona, stryjeczna), ta *księża*, nasza *szlachta*; dopełniacz: tej braci, tej księży, szlachty; celownik: tej braci, księży, szlachcie; biernik: tę bracią, księżą, szlachtę, i t. d. W dzisiejszym języku odmianę taką zachował w zupełności rzeczownik *szlachta*; np. nasza szlachta zamężna, szlachta zubożała, i t. p., dopełniacz naszej szlachty, celownik naszej szlachcie, i t. d.; rzeczowniki zaś: *bracia* i *księża* mają w liczbie mnogiej osnowy: *brać-*, *księż-* i odmieniają się podług deklinacji męskiej rzeczowników z ostatnią spółgłoską miękką; a więc:

Mianownik: ci nasi bracia, księża.
 dopełniacz: tych naszych braci, księży.
 Celownik: tym braciom, księżom.
 Biernik = dopełniaczowi: tych braci, księży.
 Wołacz = mianown.: nasi bracia, księża.
 Narzędnik: braćmi, księżmi.
 Miejscown.: w braciach, księżach.

§ 65. **Dopełniacz** liczby mnogiej rzeczowników męskich już w najdawniejszej epoce języka utracił swoją końcówkę i przedstawia w swych formach samą podstawę deklinacyjną z ostatnią spółgłoską twardą; np. tych sąsiad, tych prorok, tych statut, tych kmiot, tych żywioł, skot, włos, tych czas (stąd dzisiejszy przysłówek: do-tych-czas), bolenie zęb, do Tatar, do Turek, do Węgier i t. d. Formy te jednak w dzisiejszym języku nie używają się.

Dzisiaj dopełniacz liczby mn. równy podstawie deklinacyjnej mają tylko rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojed. na *-an-in*, tracąc przytym przyrostek *-in*; np. dworzan-in dworzan, mieszczan-in mieszczan, ziemian, chrześcijan, pogan, Rzymian, Egipcjan, Polan, Rosjan, Pomorzan, Galicjan, Warszawian, Krakowian, Lwowian, Kaliszan, Sandomierzan, i t. p.; tak samo: przyjaciół, nieprzyjaciół.

Zamiast utraconej końcówki wszystkie inne rzeczowniki: 1) z twardą spółgłoską podstawy mają w dopełniaczu zakończenie *-ów*, przejęte od rzeczowników z pierwotną podstawą na *-u* (synów, wołów, sadów, stanów...), dziś więc mówimy: sąsiadów, proroków, aniołów, panów, posłów, wojowników, grzeszników, narodów, ludów, zębów, ptaków, żywiołów, statutów, wozów, cedrów, czasów, Tatarów, Turków, Arabów, Czechów, Prusów, Niemców, Węgrów, Włochów i t. p.

2) Tę samą końcówkę *-ów* przyjęły drogą analogji czyli upodobnienia morfologicznego i rzeczowniki ze spółgłoską miękką lub też ze zmiękczonej powstałą, jak: mężów, ojców, żenców, stróżów, kupców, królów, pasterzów, pisarzy, słoniów, wróblów, pawów, żółwiów, pałaców, korabiów, kółców, krzyżów, nożów, krajów, bojów, biczów, mieczów, pałaszów, bólów, i t. p.

Wiele jednak z tych rzeczowników, które mają w podstawie ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia, posiada dziś zakończenie *-i* (*y*), przejęte od form dopełniacza rzeczowników z pierwotną podstawą na *i*, (t. j. gości, dni, ludzi); np. koni, śledzi, gołębi, kamieni, strumieni, sążni, paznokci, liści, tysięcy, groszy, mieście, zajęcy, pieniędzy i t. p.

3) Trzecia wreszcie gromada rzeczowników z ostatnią spółgłoską osnową miękką lub też ze zmiękczonej powstałą (j, l, ŋ; c, dz, cz, rz, ż...) przyswoiła sobie drogą upodobnienia do form na *-ów* i form na *-i* jedną i drugą końcówkę, i do dziś zarówno z obydwiema się używa, jak np. królów i króli, wielbicieli i wielbicieli, uczniów i ucni, słuchaczy i słuchaczy, badaczy i badaczy, pisarzy i pisarzy, lekarzy i lekarzy, aptekarzy i aptekarzy, dorożkarzy i dorożkarzy, nożów i noży, widelców i widelcy, talerzów i talerzy, i t. p.

Każda z przywiedzionych tu form podwójnych jest jednakowoż uprawniona w języku; tym samym zalecanie w piśmie lub mowie jednej z nich, a unikanie lub potępienie drugiej nie ma żadnej słusznej podstawy.

Niemniej też niesłuszne jest wyszukiwanie różnicy nieistniejącej w znaczeniu pomiędzy formami dopełniacza na *-ów* a formami na *-i* (*-y*) w pewnych wyrazach. Przepis np. orzekający, że forma *pisarzy* ma oznaczać autorów piszących (*scriptorum*), a forma *uczniów* — przepisujących (*scribarum*), albo też, że formy *uczniów* używa się wtedy, gdy jest mowa o uczniach w szkole, a *ucni* — gdy o uczniach rzemieślniczych, przepis tego rodzaju zupełnie dowolny, nie oparty na rzeczywistych faktach żywego języka, zgoda bowiem obcy językowi mówiącego ogółu, nie może mieć znaczenia prawidła gramatycznego.

§ 66. **Celownik** liczby mnogiej rodzaju męskiego wszystkich rzeczowników ma ogólne zakończenie *-om*: sąsiadom, panom, synom, aniołom, lwom, koniom, ptakom, liściom, krajom, i t. p. W staropolskim samogłoska *o* w tym zakończeniu była pochylona czyli ściętniona, t. j. brzmieniem zbliżona do *u*: sąsiadóm, ziemianóm, obłokóm, grzechóm, przyjaciółóm, i t. p. Jednocześnie były także w użyciu formy męskie na *-am*, utworzone pod wpływem form tegoż przypadku żeńskich, jak np. grzecham, skutkam, pastucham, żydam, kapłanam, sąsiadam, ptakam, i t. p.

W polszczyźnie wieku XIV i XV-go zakończenie *-em* w celowniku l. m. było właściwe rzeczownikom męskim, mającym końcówką spółgłoskę osnowy miękką lub też powstałą ze zmiękczonej, np. królem, pasterzem, sędzią, koniem, gościem, ludziami i inne. Formy te wyszły z użycia, ustępując miejsca w wieku XVI-ym formom na *am* oraz na *om*; ostatecznie zaś formy na *om*, liczebnie silniejsze, zapanowały wyłącznie w tym przypadku.

§ 67. **Biernik** liczby mnogiej rzeczowników męskich z ostatnią spółgłoską osnowną twardą miał w dawnej polszczyźnie właściwą sobie końcówkę *-y*: sąsiady, posły, apostoły, dziady, anioły, pany, syny, nieprzyjacioły, duchy, łotry, lwy, stawy, bory, wozy, narody, grunty, cedry, dekrety, Włochy, Szwajcary...; po gąrdłowych *k*, *g*, samogłoska *y* zmieniała się na *i*, wskutek czego mamy formy biernika takie, jak: grzeszniki, flegmatyki, języki, przeciwniki, Angliki, wrogi, stogi, brzegi, śniegi, i t. p.

Rzeczowniki zaś ze spółgłoską osnowną miękką lub też powstałą ze zmiękczonej miały *e*: męże, pasterze, króle, żołnierze, kacerze, ceklarze, towarzysze, nieprzyjaciele, konie, kraje, boje, pukle-rze, miecze, noże, końce, i t. p.

W dzisiejszym języku biernik imion osobowych wyraża się formami dopełniacza bez względu na to, czy ostatnia spółgłoska osnowy jest twarda lub miękka; np. widzę sąsiadów, posłów, panów, królów, przeciwników, starców, chłopców, mężów, młodzieńców, nieprzyjaciół, ludzi, gości, nauczycieli, rycerzów i rycerzy, badaczy i badaczy, lekarzów i lekarzy, pisarzów i pisarzy, i t. p. Niekiedy jednak staropolskie formy biernika na *-y* rzeczowników osobowych są używane w tonie uroczystym; np. szanować sąsiady, gromić nieprzyjacioły, porazić wrogi (= wrogi), odeprzeć łotry, napastniki, itp.

Rzeczowniki zaś zwierzęce i nieżywotne zachowały do dziś dawne formy biernika (na *-y* i na *-e*): lwy, barany, psy, ptaki (= ptaki), orły, ludy, domy, wozy, dwory, czyny, skutki..., konie, jelenie, zające, niedźwiedzie, gołębie, wróble, boje, kraje, miecze, gwoździe, korce, łokcie..., nadto przyswojone z zakończeniem *-a* lub *-y*: fakta obok fakty, fundamenta i fundamenty, interesa i interesy, numera i numery, teatru i teatry, kajeta i kajety..., oraz grunta, koszta, gusta. Tym sposobem biernik liczby mnogiej tych rzeczowników (t. j. nieosobowych) jest równy mianownikowi.

Inaczej rzecz się ma z biernikiem liczby pojedynczej, gdzie, jak wiemy, wszelkie rzeczowniki żywotne (t. j. osobowe i zwierzęce) mają formy biernika przejęte z dopełniacza (np. widzę rolnika, pana, kupca, lwa, lisa, wróbla, węża (ob. § 58), gdy tymczasem w liczbie mnogiej z rzeczowników żywotnych tylko osobowe zastępują biernik formami dopełniacza, w nazwach zaś zwierząt biernik jest równy mianownikowi, jak w nieżywotnych (widzę rolników, panów, kupców; lecz: lwy, lisy, wróble, węże..., podobnie jak: domy, dęby, miecze, i t. p.).

Rzeczowniki z osnową pierwotną na *-i* miały w staropolskim formy biernika z właściwą swoją końcówką *i*; niektóre zachowały te postaci do dziś, inne używają się z końcówką *-e* wskutek upodobnienia do form rzeczowników zakończonych na spółgłoskę miękką (konie, kamienie); mamy więc formy dawniejsze ludzi (np. widzę ludzi pospolite) i ludzie, dziś ludzi (jak dopełniacz, a więc i: ludzi pospolitych), gości, dni i dnie.

§ 68. **Wołącz** liczby mnogiej rzeczowników męskich tej deklinacji jest równy mianownikowi. (Ob. § 59).

§ 69. **Narzędnik** liczby mnogiej ma od najdawniejszych czasów końcówkę *-y* (starosłowiańskie *y* = *ы*), właściwą pierwotnie osnowom na *o*, t. j. zakończonym na spółgłoskę twardą; a oprócz tego końcówkę *-mi*, przejętą od osnów pierwotnych na *i*, i końcówkę *-ami*, przejętą od rzeczowników żeńskich. Formy na *y* spotykamy już w najstarszych pomnikach języka; np. z tymi sąsiady, z przeciwniki (= przeciwniki), ciężkimi grzechy, opętani złymi duchy, świadki, przed wszemi bogi (= bogy), przed wieki, między pogany, złemi języki, skrzytać zęby, nad pustemi brzegi, grubemi żarty, wysokimi mury, obłoki, wielkimi cudy, myśliwstwo z ogary, dawnemi narody, pany, syny, psy, słodkimi głosy, z rozumy, z nieprzyjacioły, swymi jeńcy, starcy, przed oćcy, lub ojcy naszymi, wszelkimi sposoby, królewskimi listy, i t. p.

Obok form narzędnika na *y* używały się jednocześnie formy analogiczne na *mi*: nieprzyjaciołmi i nieprzyjacielmi, synmi, panmi, przed sąsiadmi, Żydmi, doktormi, apostołmi, wołmi, głosmi, wozmi; pasterzmi, szafarzmi, mężmi, królmi, dziedzicmi, dobrodziejmi, złodziejmi, rycerzmi, wodzmi, ludźmi, krajmi, końmi, łabędźmi, puklerzmi, obyczajmi, strumieńmi, liszajmi, przywilejmi, groszmi, mieczmi, kijmi, i t. p.

Późniejsze już są formy z końcówką *-ami*, przejęte drogą analogii od rzeczowników rodzaju żeńskiego z pierwotną osnową na *-a* (głowami, sługami...); formy na *-ami* weszły z czasem w ogólne użycie i otrzymały przewagę nad poprzedniami (na *-y* i *-mi*) i w nowszej polszczyźnie zajęły ich miejsce, a nawet stały się formami narzędnika liczby mnogiej wyłącznie na wszystkie trzy rodzaje; wskutek czego mówimy do dziś: sąsiadami, synami, panami, poganami, kmieciami, mężami, lwami, wołami, orłami, jeleniami, wozami, kamieniami, gwoździami, i t. d.

Zakończenie *-mi* pozostało w tym przypadku w niewielkiej liczbie rzeczowników z pomiędzy tych, których ostatnia spółgłoska

osnowna jest miękka lub powstała ze zmiękczenia, jak: gośćmi, ludźmi, braćmi, księżmi, końmi, liśćmi, pieniądźmi, nieprzyjaciołmi.

Końcówka zaś dawna *-y* używa się dziś obok *-ami* w rzeczownikach z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, np. z mojami sąsiady, przed silnemi przeciwniki (= *y*), nad nieprzyjacioły, kwitnącemi brzegi (= brzegi), szybkimi kroki, skoki, wszelkimi sposoby, przed wieki, dawnymi czasy, licznymi okręty, i t. p. Zaznaczyć należy, że form narzędnika liczby mnogiej na *y* używa się wtedy tylko, gdy rzeczownik jest bliżej określony przymiotnikiem (zaimkiem) lub użytą z przymikiem.

§ 70. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników męskich kończył się pierwotnie na *'ech* (starosłowiańskie *ěch* = ѣхъ), przed którym spółgłoska ostatnia osnowy ulegała zmiękczeniu i dalszemu odpowiedniemu przerodzeniu się; było więc: w poganiech, w kapłaniech, w proroczech, w narodziech, w bodzech, w grzeszech, w grobiech, w skarbiech, w darzech, w zębiech, w domiech, w okręciech, po kąciech, w rymiech, co napisano w psalmiech, w kościelech, na rocech ziemskich, w obłoczech, w kołpacech, w zamcech, w sądziech, na sejmiech, w tych zamieszanych czasiech, po lesiech, na liściech, na organiech, bolenie w stawiech, w dowodziech, w Multaniech, itp. Formy z tą końcówką były używane jeszcze w wieku XVI-ym i niedkiedy w XVII-ym.

Obok zakończenia *'ech* w miejscowniku liczby mnogiej już w staropolskim były używane dwa inne: *-och* i *-ach*. Zakończenie *-och* było naprzód właściwe rzeczownikom męskim z ostatnią spółgłoską osnowną miękka lub powstała ze zmiękczenia, jak np. w krajoch, konioch, w ludzioch, pałacoch, końcoch, obyczajoch, o figloch, w dniach, po rodzicach, o oraczach, w płaczach, o pisarzach, i inne. Następnie formy te drogą analogji przeszły i do rzeczowników ze spółgłoską osnowną twardą, wskutek czego obok powyższych mieliśmy w wieku XVI-ym formy: w bogoch, o synoch, w apostołach, w Żydoch, w poganoch, w bratoch, w duchoch, w męczennikach, w smętkach, w stanach, na wozach, na parkach, w uczynkach, w obrazach, na listach, o Grekach, o ptakach i morskich robakach, i t. p. I te jednak formy wyszły następnie z użycia, ustępując miejsca formom na *-ach*, właściwym pierwotnie rzeczownikom żeńskim z osnowną na *-a* (głowach, drogach...), tak, że zakończenie *-ach* w miejscowniku przeszło do rzeczowników wszystkich rodzajów, i do dziś używamy jedynie form: w bogach, poganach, sądach, synach, prorokach, mężach, braciach, ludziach, gościach, dniach, pasterzach,

królach, niedźwiedziach, koniach, osłach, grobach, grzechach, skarbach, darach, i t. p.

Kilka tylko nazw krajów, używanych w liczbie mnogiej, zatrzymało dotąd zakończenie pierwotne *'ech*, a mianowicie: we Włoszech, w Niemczech, na Węgrzech, w Prusiech (obok częstszej formy: w Prusach).

§ 71. **Liczba podwójna rzeczowników rodzaju męskiego.** Liczba podwójna była niegdyś w dawnej polszczyźnie w powszechnym użyciu, ile razy mówiono o dwu przedmiotach. W wieku XVI-ym spotykamy jeszcze dość liczne przykłady jej użycia w dziełach zarówno poetów jak i prozaików naszych. Z czasem jednak formy tej liczby zastąpione zostały odpowiednimi formami liczby mnogiej, tak, że w dzisiejszym języku bardzo tylko nieliczne szczątki jej pozostały. Częstsze nierównie przykłady jej użycia słyszymy w mowie ludu wiejskiego w różnych okolicach kraju.

Trzy formy służyły dla siedmiu przypadków liczby podwójnej, podobnie jak w języku starosłowiańskim i innych słowiańskich, a mianowicie: jedna dla mianownika, biernika i wołacza, druga dla dopełniacza i miejscownika, trzecia dla celownika i narzędnika.

§ 72. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby podwójnej rzeczowników męskich miał zakończenie *-a*. Form przypadków tych używano zazwyczaj łącznie z formami liczebnika *dwa*, albo *oba*; np. dwa króla, dwa bracieńca, dwa męża, dwa towarzysza uczona, dwa palca, dwa grosza, dwa złota, po dwa pieniądza, dwa miesiąca, dwa miecza, dwa puchacza, dwa krzyża, dwa końca, i t. p.

§ 73. **Dopełniacz i miejscownik** liczby podwójnej miały formy na *-u*, podobnie jak liczebniki *dwu*, *obu*, z którymi używano form rzeczowników; np. dopełniacz: obu Kazimierzu, dwu rzędu ze dwu rodu, dwu synu, dwu aniołu, dwu tysiącu, dwu mężu, dwu bogu, obu przodku, dwu sędziu, dwu paniczu, dwu klejnotu obcu, dwu czeladniku, dwu człowieku, dwu pachotku, dwu dostojniku, przez (= bez) dwu kwartniku, dwu wołu, wieprzu, dwu miesiącu, dwu groszu, obu przodku, dwu urzędu, i t. p.; miejscownik: o dwu apostołu, o dwu dłużniku, o dwu głosu, we dwu wołu, po dwu skrupułu, po dwu łutu, i t. p. Formy te używały się jeszcze w ciągu wieku XVI-go; w XVII-ym spotykają się coraz rzadziej, już je bowiem zastępują formy odpowiednie liczby mnogiej. Wcześniej wyszedł z użycia miejscownik liczby podwójnej, dopełniacz utrzymał się dłużej w języku.

I tutaj formy dopełniacza imion osobowych używane były zamiast biernika, podobnie jak to ma miejsce w liczbie mnogiej (np. widzę: obu Kazimierzu, dwu pacholku, i t. p. Ob. § 66 str. 60).

§ 74. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej miały zakończenie *-oma*, niekiedy *-ama*, przejęte od form rzeczowników żeńskich. Formy te również były używane wraz z liczebnikami w tychże przypadkach: *dwiema* lub *obiema*; np. w celowniku: *obiema panoma*, *dwiema groszoma* (obok: służyć dwiema panom, dwiema ziemianom); onym *dwiema bracięcoma* to był powiedział; *dwiema pługoma*; a coście uczynili *dwiema króloma*; ale *dwiema mężoma* rzecz Jozue, i t. p.; w narzędniku: z *dwiema świadkoma*, *dwiema przysiężnikoma*, se (ze) *dwiema czeladnikoma*, między tyma *dwiema ortyloma*, *dwiema wołoma*, *dwiema zakonoma*, między *dwiema łotroma*, *dwiema człowiekoma*, *dwiema strumienioma*, pijawka ima *obiema końcoma*, *dwiema rogoma*, *zęboma* i t. p. Formy celownika liczby podwójnej (na *-oma*) wyszły naprzód z użycia i zastąpione zostały wcześniej odpowiedniami formami liczby mnogiej (na *-om*); formy zaś narzędnika przetrwały dłużej, i nierównie też częściej spotykamy je w zabytkach dawnej polszczyzny aniżeli formy celownika.

Deklinacja II (nijaka).

§ 75. Do deklinacji 2-ej zaliczamy wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, kończące się w mianowniku liczby pojedynczej na *o*, *e* i *ę*, oraz przyswojone z łaciny i greckiego na *um*, w liczbie pojedynczej nieodmienne; np. drzewo, lato; pole, słońce, zdanie; ramię, zwierzę; gimnazjum, kolegjum, i t. p.

Zakończenie *o* właściwe jest dzisiejszym rzeczownikom z ostatnią spółgłoską osnową twardą (drzew-o, lat-o...). Ten dział rzeczowników obejmuje właściwie dwie gromady; jedną składają rzeczowniki takie jak: drzewo, jezioro, siodło, jabłko, okno, państwo, braterstwo, i t. p., których osnowa pierwotna była zakończona na samogłoskę *-o*; drugą takie jak: niebo, ciało, koło, słowo..., których osnowa pierwotna kończyła się na spółgłoskę *s* (to jest miała postaci: niebies-, cieles-, koles-, słowies-, obok prasłowiańskich form mianownika l. poj. niebo, ciało, koło, słowo...), a które następnie, głównie dzięki tożsamości wyglądu mianownika l. poj. z mianownikiem pierwotnych osnów na *-o* (drzewo, lato...), przeszły do deklinacji tych właśnie osnów pierwotnych na *-o*.

Zakończenie *e* mianownika właściwe jest rzeczownikom nijakim, których ostatnia spółgłoska osnowy jest miękką lub też powstałą ze zmiękczenia (np. pole, morze).

Rzeczowniki na *-ę* obejmują dwa gatunki imion: jedne, jak: imię, zamię, plemię... z pierwotną osnową na *-en* (imien-, znamien-, plemen-); drugie, jak: zwierzę, kurczę, źrebię..., z pierwotną osnową na *-nt* (zwierzęt-, kurczęt-, źrebięt-...).

Odmiana dzisiejsza rzeczowników rodzaju nijakiego jest prawie jednaka dla wszystkich powyższych kategorii imion; ma ona wiele znamion wspólnych z deklinacją pierwszą, męską, posiada jednak i cechy sobie tylko właściwe. Do cech właściwych deklinacji rzeczowników rodzaju nijakiego, a wyróżniających ją od deklinacji męskiej, należą: 1) wspólność zakończeń trzech przypadków w liczbie pojedynczej i wspólność zakończeń trzech przypadków w liczbie mnogiej, to jest: w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby pojedynczej rzeczowniki kończą się tu na *o*, *e* lub *ę*, w liczbie zaś mnogiej trzy te przypadki mają zawsze końcówkę *a* (drzewa, pola, imiona, zwierzęta); 2) dopełniacz liczby pojedynczej kończy się we wszystkich na *a*; 3) w celowniku l. pojed. wszystkie mają zakończenie *u*; 4) dopełniacz liczby mnogiej nie ma końcówki, lecz równy jest osnowie deklinacyjnej. Wyjątek co do tego ostatniego stanowią rzeczowniki obce na *-um* i niektóre swojskie zakończone w mianowniku l. poj. na *e*. (Patrz niżej w uwagach § 82).

Rozróżniamy tu 4 wzory odmiany: jeden dla rzeczowników zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na *o*, drugi dla rzeczowników zakończonych na *e* i dwa wzory dla rzeczowników z zakończeniem *ę*, stosownie do różnicy, jaka zachodzi w budowie osnów dwu gromad tych imion.

§ 76. *Wzór 1-szy*: rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczby pojed. na *o*.

Liczba pojedyncza.

M.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
D.	drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
C.	drzew-u	jezior-u	słow-u	jabłk-u
B.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
W.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
N.	drzew-em	jezior-em	słow-em	jabłki-em
Mc.	w drzewi-e	jezior-e	słowi-e	jabłk-u

Liczba mnoga.

M. drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
D. drzew	jezior	słów	jabłek
C. drzew-om	jezior-om	słow-om	jabłk-om
B. drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
W. drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
N. drzew-ami	jezior-ami	słow-ami	jabłk ami
Mc. w drzew-ach	jezior-ach	słow-ach	jabłk-ach.

§ 77. *Wzór 2-gi:* rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *e*.

Liczba pojedyncza.

M. pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
D. pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
C. pol-u	zboż-u	morz-u	zdani-u
B. pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
W. pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
N. pol-em	zboż-em	morz-em	zdani-em
Mc. w pol-u	zboż-u	morz-u	zdani-u

Liczba mnoga.

M. pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
D. pól	zbóż	mórz	zdań
C. pol-om	zboż-om	morz-om	zdani-om
B. pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
W. pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
N. pol-ami	zboż-ami	morz-ami	zdani-ami
Mc. w pol-ach	zboż-ach	morz ach	zdani-ach.

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

§ 78. **Celownik** liczby pojedynczej ma właściwe sobie zakończenie *-u*. Rzeczownik *południe* tak w dawnej polszczyźnie, jak i dziś używa się z końcówką *-owi*: ku *południowi*, wskutek upodobnienia do formy męskiej *dniowi*.

Podobnie pod wpływem form rzeczowników męskich używały się też w staropolskim: *słońcowi*, *pokoleniowi*, *sumieniowi*, *słyszane* i dziś często w mowie ludowej, jako też: *dzieciatkowi*, *kółkowi*, *siodłowi*, *ziółkowi*, i t. p. W ogólnej jednak mowie poprawnej warstw wykształconych rzeczowniki te używają się tylko z zakończeniem *u*: *słońcu*, *pokoleniu*, *dzieciatku*, i t. d.

§ 79. **Narzędnik** liczby pojedynczej kończy się na **-em**, podobnie jak w męskich (zakończenie to odpowiada starosłowiańskiemu **-ѣмъ**): przed samogłoską *e* tego zakończenia poprzedzające spółgłoski twarde *nie miękczyły się*, z wyjątkiem gardłowych *k, g*, które przed *e* (i przez *i*) *uległy zmianie* na *k', g'*: np. miasto miastem, okno oknem, widmo widmem, skrzydło skrzydłem, jarzmo jarzmem, tło, tłem, wino winem, dno dnem, żelazem, piórem, srebrem, złotem; wojsko wojskiem, jabłko jabłkiem, jajko jajkiem, łóżko łóżkiem, kółkiem, i t. p.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na *e*, t. j. z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoneą lub powstałą ze zmiękczenia (wesel-*e*, oblicz-*e*...), w języku staropolskim (od wieku XIV-go do XVII-go), obok zakończenia **-em** w narzędniku, miały także zakończenie **-im** (*ym*); np. weselim, ze drzeniem, przed obliczym, nad nierozumnym stworzeniem, przed złym powietrzem, miłosierdziem, dawanem, kazaniem, rządzeniem, odzieniem, orędzim, strzeleniem, pieniem, zbawieniem, rozmyślaniem, wzdychaniem, stąpieniem, i t. p.; są to przeważnie rzeczowniki słowne, w których końcowe *e* mianownika powstało ze skrócenia *-ije*. (Porównaj starosłowiańskie np. pisanije, orądjie, i t. p.). Formy te jednak na **-im** w późniejszej polszczyźnie wyszły z użycia, i dziś wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, podobnie jak i męskie, mają w narzędniku jednostajne zakończenie **-em**.

Narzędnik I. p. na **-im** obok na **-em** miały również w starej polszczyźnie rzeczowniki rodzaju nijakiego: (to) gałęzie, (to) kamienie, liście, rożdze (= różgi), węgle i inne, używane w znaczeniu zbiorowym (podobnie jak w jęz. starosłowiańskim: kamenije, listije, roždje, aghije); np. dąb z rozłożystym gałęziem, P. Kochan; a przeto położono jest toto kamienie na pamięć synom Izraelskim; Bib. szar.; to już i kamienieby mówić umiało, Rej; a liście jego (dębu) nie opadnie, Wujek; kuropatwa gniazda w gałęziu nie plata, Żebr.; a drudzy ocinali i łamali rożdze z oliwnego drzewa, Opeć; węgle się rozpałiło od niego, Leop — W dzisiejszym języku z tej kategorii rzeczowników nijakich dawny swój charakter utrzymaliśmy: (to) ostrze, kwiecie, (to) pierze, włosie (starosłow. ostrije, cwtetje, perije).

§ 80. **Miejscownik** liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego, zakończonych w mianowniku na **-o**, ma końcówkę **'o** (= starosłow. **ě** = **ѣ**), która miękczy poprzednią spółgłoskę osnowy; np. miast-o w mieście (m'ęśc-e), światło w świetle, okno w oknie (okn'-e), skrzydło skrzydle, tło na tle, jarzmo w jarzmie, w piśmie, na żebrze, w gardle, mięsie, szydle, piekle, łonie, królestwie, pogaństwie, mnóstwie, bóstwie, żebractwie, opactwie, kapłaństwie, ciepłe, zimnie, i t. p. W takich wyrazach, jak: ciało — na *ciele* (ćel-e),

lato — w *lecie* (leć-e), zwierciadło — w *zwierciadle*, gniazdo — w *gnieździe*, miasto — w *mieście* (m'ęść-e), i t. p., obok zmiękczenia ostatniej spółgłoski osnownej (*t* na *l*, *t* na *ć*, *d* na *dź*,...), mamy jednocześnie przykłady utrzymania się samogłoski pierwotnej *e* (ćel-e, leć-e...), która w innych przypadkach przed spółgłoskami twardymi *t*, *t*, *d*, *z*,... uległa zmianie na *a* lub *o* (lato, latem, latami, ciało, ciała, gniazdo, gniazd, i t. p.). W formach: światło, zwierciadło spółgłoski *t*, *d*, przegradzające miękką *l* od poprzedzającej samogłoski *e*, nie stanowią przeszkody do jej utrzymania się bez zmiany. W staropolskim było również: w siele, na sienie, przy wienie, na siedle, w jezierz, żelezie, rzemieśle, na kolenie, o czele, i t. p. W dzisiejszym języku formy te zmieniły swą samogłoskę pierwotną *e* na *a* lub *o* pod wpływem większości pozostałych przypadków, w których samogłoski *a* lub *o* istnieją prawidłowo, przed następującymi spółgłoskami twardymi (ob. § 22).

Od ogólnego zakończenia 'e w miejscowniku wyjątek stanowią rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną *k*, *g*, *ch*, które kończą się w tym przypadku na *u* (tak samo i podobne męskie); np. w jabłku, w wojsku, kółku, sitku, w oku, w uchu, i t. d.; nadto na ich podobieństwo mają: dobro — w dobru, gorąco — w gorącu. W dawnej polszczyźnie rzeczowniki te używały się z zakończeniem 'e, jak np. w wojsce, w mlece, i t. p. (porównaj męskie: w Bodze, na boce, na począte, w grzesze, § 61).

Końcówka *u* w miejscowniku właściwa jest rzeczownikom, które w mianowniku kończą się na *e*: pole — w polu, na obliczu, na słońcu, miejscu, w morzu, weselu, na błoniu, w sercu, ustroniu, na Podolu, na Mazowszu, kmieciu, orędziu, widzeniu, zbawieniu, myśleniu, pokoleniu, zdaniu, stworzeniu, i t. p.

W staropolszczyźnie rzeczowniki z końcówką *e* mianownika miały, obok zakończenia *u* w miejscowniku, właściwą sobie końcówkę dawniejszą *i*, to jest były w użyciu równocześnie i formy takie, jak: we skryci, w miłosierdzi, w sercy, w słońcy (dziś: słońcu), we zdrowi, w poli, w morzy, w pokoleni, w weseli, we mdleni, w nagabani, w widzeni, we zbawieni, po narodzeni, i t. p.

§ 81. **Mianownik** zarówno jak **biernik** i **wołacz** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma stałe zakończenie *a*, podobnie jak w innych językach słowiańskich i arjoeuropejskich.

Rzeczownik niebo ma *nieba*, oraz *niebiosa* od osnowy pierwotnej *niebies-*, która nadto utrzymała się w przymiotniku niebieski.

Inne rzeczowniki tejże budowy, t. j. z pierwotną osnową na *s*: cieles-, słowies-, mają już tylko formy: ciał-a, słow-a, i t. d.

§ 82. **Dopełniacz** liczby mn. rzeczowników nijakich nie ma osobnego zakończenia, lecz równy jest osnowie deklinacyjnej: drzew, jezior, słów, lat, miast, stad, pism, koryt, kół, świąt, wrót, mięs, miejsc, serc, wzgórz, wrażeń, badań, kazań, naczyń, uczuć, odkryć, mniemań, i t. p., przyczym samogłoska przedkońcowa osnowy *o* ulega pochyleniu czyli ścieśnieniu na *ó* (koło — kół, słowo — słów), a nosowa *ę* na *ą* (święto — świąt; z wyjątkiem pęto — pęt). Przy zbiegu zaś dwu lub więcej spółgłosek w osnowie, mamy między niemi samogłoskę *e*, która przedewszystkim rozwinęła się z pierwotnej samogłoski osłabionej *ū* (ѹ), a następnie zjawia się po prostu dla uniknienia trudnego zbiegu spółgłosek; np. sto — set (starosłow. съто — сътъ), dno — den, skrzydło — skrzydeł, ździebło — ździebeł, wiadro — wiader, jabłko — jabłek, mydło — mydeł, stadło — stadeł, dziaśło — dziaseł (staropolskie dziaśł), światel, futer, zeber, sreber, żadeł, i t. p. W wyrazach tych, jak widzimy, ostatnia spółgłoska osnowy przed *e* nie zmieniła się, z wyjątkiem spółgłosek *k*, *g*, które przed *e* zmiękczyły się na *k'*, *g'*: okno — okien, szkło — szkieleł, sukno — sukien, piekiel, bagien. W formach: płócien, gumien, drewien, krosien, *e* miękczące odpowiada starosł. ѣ (платѣнь).

Rzeczowniki rodzaju nijakiego z przyrostkami: *-stwo*, *-ctwo* (*-dztwo*), *-sko*, pomimo zbiegu dwu, a nawet trzech spółgłosek, nie mają w dopełniaczu liczby mnogiej samogłoski *e*; forma tego przypadku równa się wprost osnowie deklinacyjnej; a więc: zwycięstw, mocarstw, państw, przeciwieństw, probostw, lekarstw, ziemstw, królestw, księstw, towarzystw, proroctw, bractw, bogactw, województw, sąsiedztw, nazwisk, pastwisk, klepisk, widowisk, zjawisk, itp. Także: dobro ma dóbr, widmo — widm, pismo — pism, rzemiosło — rzemiosł, piętro — piętr, ziarno ma ziarn i ziaren.

Niektóre rzeczowniki z końcówką mianownika *e*, powstałą ze skrócenia z *ije* (z wyjątkiem rzeczowników słownych na *-nie* i *-cie*, np. wołanie, obicie), mają w dopełniaczu liczby mnogiej zakończenie na *i* (*y*); np. narzędzie — narzędzi, przedmieści, przedmurzy, podgórzy, wybrzeży, narzeczy, przymierzy, ustroni, zaciszy, wezglowi, rozdroży, nozdrzy, półroczy, poddaszy, obliczy, orędzi, bezkrólewi, bezprawi, podziemi, i t. p. Rzeczownik przysłówie, obok formy prysysłowi, używa się i to częściej w formie przysłów, utworzonej pod wpływem formy *słów*, dopełniacza od rzeczownika słowo.

W języku staropolskim formy dopełniacza rzeczowników rodzaju nijakiego podlegały upodoleniu morfologicznemu do form tegoż przypadku rzeczowników męskich, skutkiem czego w wieku XVIII-ym używano wiele form na *-ów*, jak np. uczuciów, natchnień, przysłówów, żądaniów, zajęciów, bezprawów, bezkrólewów, zgromadzeń, ogniwów, zwalsków, oknów i t. p. Formy te spotykamy jeszcze u pisarzy na początku wieku XIX-go (np. u Staszycy, Szaniawskiego i innych), a niekiedy i później, jak u Z. Krasińskiego: wzgórzów, mirtowych nadbrzeżów; K. Szajnoch: wybrzeżów i in. Dziś formy te w języku poprawnym nie używają się; pozostały jednak w mowie ludu, gdzie, obok powyższych słyszymy też: jabłków, białków, żółtków, kopytów, miejsców, naczyń, narzędziów, nozdrzów, i t. p.

Zakończenie *-ów* w dopełniaczu l. m. w dzisiejszym języku ogólnym mają rzeczowniki rodzaju nijakiego na *-um*, przyswojone z łaciny i greckiego, jak: gimnazjum, kolegjum, seminarjum, konsylium, muzeum, i t. p. Rzeczowniki te w liczbie pojedynczej pozostają nieodmienne, a w liczbie mnogiej, w mianowniku, bierniku i wołaczu kończą się na *a* (podobnie jak w łacinie i greckim), w dopełniaczu na *ów*: gimnazjów, kolegów, seminarjów, muzeów, studjów, indywiduów, beneficjów... Nadto z pomiędzy swojskich mają na *-ów*: oczów, uszów, pleców (obok form liczby podwójnej: oczu, uszu), oraz żywotne zgrubiałe na *-sko*, używane zarówno w rodzaju męskim jak nijakim; np. chłopisków, chłopczyków, konisków, wilczyków, i t. p. Nieżywotne zaś na *-sko* r. nij. (jak powiedziano wyżej) używają się w formach zwykłych, równych osnowie deklinacyjnej: mrowisk, ognisk, siedlisk, i t. p.

§ 83. **Celownik** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma dzisiaj, podobnie jak w męskich, wyłącznie zakończenie *-om*: drzewom, słowom, latom, prawom, polom, morzom, zdaniom, cierpieniom, i t. p. W staropolskim używały się i tu, równie jak w męskich, formy utworzone pod wpływem żeńskich na *-am*, jak oto: słowam, ustam, prawam, miastam, latam, uściśnieniam, łajaniem, lekarstwam, i t. p., obok form tychże rzeczowników na *-om*.

§ 84. **Narzędnik** liczby mnogiej ma dwie końcówki: dawniejsze *-y* i *-mi*, oraz późniejszą *-ami*, przejętą od rzeczowników żeńskich na *-a*. Dziś przewagę mają w języku formy narzędnika na *-ami* (drzewami, latami, polami); obok nich jednak używają się i pierwotne na *y*, mianowicie od rzeczowników zakończonych w mianowniku na *o*, ale w dosyć szczupłym zakresie; np. głośnemi *słowy* i słowami, zielonemi *drzewy*, cichemi *sioty*, przed *laty*, długimi *laty*, lub latami, wymownemi *usty*, różnemi *zioty*, i t. p. Dawniej mówiono też: pod jego *pióry* (= piórami), silnemi *ciaty*, *okny*

i drzwiami, z *jelity*, *skrzydły*, *wędzidły*, między *wojski*, z innymi *województwy*, możnemi *sercy*, jasnymi *oczy*, wytężonemi *uszy*, przed *święty*, przede *wroty*.

Do pospolitych w wieku XVI-ym i do końca XVIII-go należą formy z końcówką *-mi*, jak: piórm*mi*, ziółm*mi*, nasionm*mi*, ciałm*mi*, winm*mi*, dziełm*mi*, kołm*mi*, jezior*mi*, prześcieradłm*mi*, polm*mi*, zbożm*mi*, serc*mi*, oraz: ust*mi*, uszm*mi*, oczm*mi*, i t. p.

§ 85. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma dzisiaj, podobnie jak i w męskich, zakończenie *-ach*, przejęte wskutek upodobnienia od form tegoż przypadku żeńskich; np. na drzewach, morzach, słowach, polach, ustach, pismach, i t. p.

W staropolskim istniały prócz tego formy miejscownika na *-ech*, podobnie w deklinacji męskiej (starosłowiańskie *ѣхъ* = *ѣхъ*) rzeczowników z ostatnią spółgłoską osnową twardą; to jest mówiono: w leciech, w słowiech, w dzielech, w piśmiech, na skrzydłach, we wrocich, po mieściech, po inszych królestwiech, w uściech, w pęciech, w bogactwiech, w dożywociech, błogosławieństwiech, w jaślech, w gnieździech, stadziech, i t. p.; z tych do dziś utrzymało się: w niebiesiech. Rzadziej nierównie używano formy na *-och*, w serczech, w poloch i polech, w działoch i dzielech, na kolanoch, w miastoch, na dREWienkach, o trzech uchoch, w oczoch, po la-toch i t. p.

§ 86. **Rzeczowniki rodzaju nijakiego**, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *ę*, (odpowiadające starosłowiańskiemu *а* = *ę*), dzielą się na dwie gromady.

Gromada 1-sza obejmuje rzeczowniki zakończone na *ę*, (gdzie *ę* powstało jeszcze w epoce prasłowiańskiej z połączenia samogłoski czystej *e* ze spółgłoską nosową *n*); naprz. *imię*, *znamię*, *ramię*, *brzemie*, *ciemie*, *siemie*, *plemie*, *strzemie* i inne. Osnowa każdego z nich jest dwojaka: w liczbie pojedynczej kończy się na *-eń*: imień-, znamień-, plemień-, i t. d., w liczbie mnogiej zaś na *-on*: imion-, znamion-, plemion-, i t. d.

Gromada 2-ga obejmuje rzeczowniki rodzaju nijakiego zakończone w mianowniku liczby pojed. na *ę*, pierwotnie na *-ent*, w którym końcowa spółgłoska *t* znikła w epoce prasłowiańskiej; np. *żrebię*, *kurczę*, *zwierzę*, *bydlę*, *cielę*, *dziewczę*, i t. p. Osnowa tych rzeczowników również jest dwojaka: w liczbie pojedynczej kończy się na *-ęć*: jagnięć-, żrebięć-, kurczęć-, zwierzęć..., w liczbie mnogiej zaś na *-ęt*: jagnięt-, żrebięt-, kurczęt-, zwierzęt-, i t. d.

Stosownie do tego mamy dwa wzory odmian tych rzeczowników.

§ 87. *Wzór 3-ci.* Rzeczowniki rodzaju nijakiego na *ę* z osnową na *-eń-*, *-on-*.

Liczba pojedyncza.

M. imię	piemię
D. imieni-a (im'eń-a)	plemieni-a
C. imieni-u	plemieni-u
B. imię	plemię
W. imię	plemię
N. imieni-em	plemieni-em
Mc. w imieni-u	w plemieni-u

Liczba mnoga.

M. imion-a	plemion-a
D. imion	plemion
C. imion-om	plemion-om
B. imion-a	plemion-a
W. imion-a	plemion-a
N. imion-ami	plemion-ami
Mc. w imion-ach	w plemion-ach.

§ 88. *Wzór 4-ty.* Rzeczowniki rodzaju nijakiego na *ę* z osnową na *-ęć-*, *-ęt-*.

Liczba pojedyncza.

M. zwierzę	pacholę
D. zwierzęci-a (zw'erzęć-a)	pacholęci-a
C. zwierzęci-u	pacholęci-u
B. zwierzę	pacholę
W. zwierzę	pacholę
N. zwierzęci-em	pacholęci-em
Mc. w zwierzęci-u	pacholęci-u

Liczba mnoga.

M. zwierząt	pacholet-a
D. zwierząt	pachołat
C. zwierząt-om	pacholet-om
B. zwierząt	pacholet-a
W. zwierząt	pacholet-a
N. zwierząt-ami	pacholet-ami
Mc. w zwierząt-ach	pacholet-ach.

§ 89. Deklinacja dzisiejsza rzeczowników rodzaju nijakiego na *-ę* pod względem zakończeń jest zupełnie taka sama, jak odmiana

rzeczowników na *-e*. Różnica, zachodząca pomiędzy temi dwiema kategorjami imion, polega tylko na tym, że jedne, to jest rzeczowniki na *-e* we wszystkich formach obu liczb mają jedną stałą osnowę, gdy przeciwnie w rzeczownikach na *-ę* znajdujemy osnowę dwójką: jedną w formach liczby pojedynczej, zakończoną na *-eń* lub na *-ęć*, drugą w formach liczby mnogiej, zakończoną na *-on* lub na *-ęt*; prócz tego mianownik, a zarazem biernik i wołacz rzeczonych imion różni się od każdej z osnów.

Dawniejsza odmiana tych rzeczowników znacznie różniła się od dzisiejszej. Obecnie zaś w liczbie pojedynczej rzeczowniki te przeszły do deklinacji nijakiej osnów miękkich (wzoru *pole*), w liczbie zaś mnogiej do deklinacji osnów twardych (wzoru *słowo*).

§ 90. Celownik liczby pojedynczej ma końcówkę *u* (imieniu, zwierzęciu), przejętą od rzeczowników rodzaju nijakiego na *e*, czyli ze spółgłoską osnowną miękką; w staropolskim jednak, obok form na *-u*, były także używane formy celownika z zakończeniem *-owi*, wskutek upodobnienia do form męskich tegoż przypadku. Już w za-
bytkach wieku XIV-go spotykamy formę imieniowi (i imionowi), która używana była dosyć często w wieku XV i XVI-ym obok *imieniu*. Dziś formy na *-owi* słyszymy jeszcze w mowie ludowej.

Rzeczownik znowu dziecię, obok formy na *-u*, w starej polszczyźnie zachował jeszcze dawną swą końcówkę celownika *-i*; np. *dziecięci twemu*.

§ 91. W liczbie mnogiej rzeczowniki na *-ę* mają w osnowach końcowe spółgłoski twarde *n* i *t* (pierwotne), np. osnowy: imion-, plemion-, zwierzęt-, jagnięt-; prócz tego w osnowie na *-on* przed twardym brzmieniem *n* zachodzi zmiana samogłoski *e* na *o* (imiona, ramiona...).

§ 91a. W mianowniku, bierniku i wołaczu liczby mnogiej osnowy tych rzeczowników przyjmują zakończenie *-a*, wspólne wszystkim rzeczownikom rodzaju nijakiego zarówno w polskim, jak i w innych językach słowiańskich i w wielu arjoeuropejskich; np. imion-a, znamion-a, zwierzęt-a, jagnięt-a, pisklęt-a, i t. p.

§ 92. W dopełniaczu liczby mnogiej mamy samą osnowę deklinacyjną, np. imion, plemion..., oraz: zwierząt, źrebiąt, jagniąt, dziewcząt..., ze zmianą nosowej *ę* na *ą* w końcowej zgłosce zamkniętej.

§ 93. Celownik liczby mnogiej kończy się dziś tylko na *-om*: imionom, plemionom; zwierzętom, niemowlętom, i t. p. W dawnej

poliszczyźnie używały się i tutaj formy na *-am* analogiczne, utworzone pod wpływem rzeczowników żeńskich; np. zwierzętam, jagniętam, pawiętam, i t. p.

§ 94. **Narzędnik** liczby mnogiej ma ogólne zakończenie *-ami* (imionami, zwierzętami...), przejęte od form rzeczowników żeńskich; rzadziej używają się dziś formy na *-y* (= starosłowiańskie *ѣ = y*), które znowu w staropolszczyźnie należą do pospolitych, jak np. znamiony, ramiony, z bydłety, z panięty, między chłopięty, piskłęty, i t. p. Prócz tego dawniej używały się i formy z zakończeniem *-mi*, jak: imionmi, ramionmi, znamionmi, i t. p.

§ 95. Rzeczownik *książę* (osnowa *książęc-*) dziś jest rodzaju męskiego, w staropolskim zaś należał do rzeczowników rodzaju nijakiego (np. książę mazowieckie, wielkie książę litewskie i t. p.) i odmieniał się tak samo jak każdy inny rzeczownik rodzaju nijakiego na *-ę* z osnową na *-ęc* i jego biernik liczby pojedynczej był równy mianownikowi; np. król posłał *książę* na Ołyce, lub: wyprawił go król na *książę*, i t. p. W dzisiejszej deklinacji swojej wyraz ten różni się od poprzedniej tym, że jego biernik wyraża się formą dopełniacza, jak w każdym rzeczowniku osobowym męskim (np. posłał *książęcica* lub *księcica*). Nadto rzeczownik *książę* w odmianie swojej, obok dawniejszych form pełnych, ma w liczbie pojedynczej nowsze formy skrócone; to jest:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

M. W.	książę	książęta
D.	księcica (daw. książęcica)	książąt
C.	księciu (daw. książęciu)	książętom
A.	księcica (dawniej książę)	książąt (dawniej książęta)
N.	księciem (d. książęciem)	książętami
Mc.	o księciu (d. książęciu)	o książętach.

§ 96. Rzeczownik *dziecię* w liczbie pojedynczej nie różni się odmianą swoją od innych rzeczowników z osnową na *-ęc* (Dopełn. dziecięcica, C. dziecięciu, B. dziecię, i t. d.); w liczbie zaś mnogiej ma osnowę deklinacyjną skróconą *dziec-* i odmianę taką samą, jak rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką (np. kość), to jest: M. dzieci, D. dzieci, C. dzieciom, B. i W. dzieci, N. dziećmi, Mc. w dzieciach.

§ 97. **Liczba podwójna rzeczowników rodzaju nijakiego.** Rzeczowniki rodzaju nijakiego miały w dawnej polszczyźnie, podobnie jak rzeczowniki męskie (ob. str 63, § 71) trzy

formy dla siedmiu przypadków liczby podwójnej. Z tych formy mianownika, biernika i wołacza rzeczowników nijakich kończyły się inaczej aniżeli formy rzeczowników męskich w tychże przypadkach; formy zaś pozostałych przypadków w rodzaju nijakim miały zakończenia te same, co i w rodzaju męskim. I tak:

§ 98. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby podwójnej rzeczowników rodzaju nijakiego z ostatnią spółgłoską osnową twardą (np. miast-o, ziarn-o) miał zakończenie 'e (= starosłowiańskie ě = ě); w tych samych zaś przypadkach rzeczowniki ze spółgłoską osnową miękką lub powstałą ze zmiękczenia (np. pol-e, serc-e) miały zakończenie i (y), zgodnie ze starosłowiańskim; np. dwie mieście, dwie wojsce, przez dwie lecie, dwie słowie¹⁾, dwie-ście (od sto), dwie świetle, dwie skrzydle, dwie stadzie, dwie święcie, dwie ciele (od cialo), dwie ziarnie..., dwie poli, dwie pokoleni, dwie sercy, dwie słońcy, dwie książęci i dwie książęty..., oraz: oczy, uszy, plecy. Ostatnie trzy formy na y (i) utworzyły się na podobieństwo rzeczowników żeńskich z pierwotną osnową n -i, i dotąd używane w języku uważają się jako formy liczby mnogiej. Prócz tego istnieją w języku formy liczby mnogiej oka, ucha, z osnowami ok-, uch-, ale w znaczeniu odmiennym: *oka* w siatce, *oka* tłuszczu na powierzchni płynu; *ucha* u garnka, kosza lub t. p., zaś *oczy*, *uszy*, jako narządy wzroku i słuchu.

§ 99. **Dopełniacz i miejscownik** liczby podwójnej miały ogólną końcówkę -u (= starosłowiańs. u), jak w rzeczownikach męskich; np. po dwu latu, w obn tych miejscu, po dwu żółtku, skrzydłu twoju, obu pokoleniu, na kolanu, dwu drzewu, obu ramionu...; oraz: oczu, uszu: w oczu naszu, lub w oczu moich, twu uszu, w uszu ludzku, i t. p. Dzisiaj *ocz*u, *usz*u, używają się w dopełniaczu obok form liczby mnogiej: *oczów*, *uszków*, które powstały przez upodob-

¹⁾ Z zatraceniem poczucia liczby podwójnej wśród ogółu mówiącego, tym samym i formy tej liczby stały się dla ogółu niezrozumiałemi; z tego powodu formę *dwie słowie*, w znanym przysłowiu staropolskim: «mądrej głowie dość dwie słowie», zastąpiono w nowszej polszczyźnie wyrażeniem «na słowie», zachowując rym przy niezbyt znacznej zmianie myśli, tak, że w nowożytniej postaci przysłowie to brzmi: «mądrej głowie dość na słowie». Przysłowia tego w dawnej postaci używają tylko ci, dla których formy liczby podwójnej i jej znaczenie nie są obce. — Dla tych samych powodów liczba podwójna rodzaju żeńskiego 'dwie kowie' w znanej piosence ludowej: «Pojeździemy na wozie, Zaprzężemy dwie kowie», bywa zmieniana na formę liczby mnogiej: *dwie kosi*, pomimo oczywistego zepsucia rymu.

nienie do form liczby mnogiej rzeczowników męskich (z końcówką *-ów*, np. włosów, dołów); w miejscowniku zaś, zamiast dawnych form liczby podwójnej na *-u*, używają się wyłącznie formy liczby mnogiej: w *oczach, uszach*.

§ 100. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej miał zakończenie *-oma* dla rzeczowników ze spółgłoską osnową twardą: np. dwiema latoma, wojskoma, dwiema stoma kolanoma, czołoma...; podobnie też było: nozdrzoma, plecoma swoima, obok plecyma (końcówka *-ima, -yma*, właściwa rzeczownikom z osnową pierwotną na *i*, powstała pod wpływem mianownika l. podw.), obiema oczoma, obok częściej używanych: oczyma sławnyma, naszyma uszymą; oprócz tego używały się też w wieku XVI-ym i XVII-ym formy: nozdrzema, oczema i uszema. W dzisiejszym języku formy celownika liczby podwójnej na *-oma* wyszły zupełnie z użycia i miejsce ich zajęły formy liczby mnogiej na *-om* (latom, wojskom, oczom, uszom); w narzędniku zaś utrzymały się do dziś w dawnej formie liczby podwójnej tylko wyrazy: *oczyma, uszymą*; używają się one na równi z formami liczby mnogiej: *oczami, uszami*; zarówno więc jedno jak drugie uważać należy za jednakowo uprawnione.

Deklinacja III (żeńska).

§ 101. Do trzeciej deklinacji zaliczamy rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *a* i *i*; np. głowa, matka, dusza, ziemia, historia, rodzina, pani, bogini, i t. p. Podług tej deklinacji odmieniają się także w liczbie pojedynczej rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *a* i rodowe na *a* i *o*; jak np. mężczyzna, sługa, poeta, starosta, wojewoda, radca, cieśla, Kaszuba, Kmita, Zawisza, Jagiełło, Sanguszek, Fredro, Tarło, oraz cudzoziemskie, jak: Numa, Seneka, Spinoza, i t. p.

W rzeczownikach żeńskich na *-a* rozróżnić należy dwie grupy: 1-ą, rzeczowniki, mające przed końcowym *a* spółgłoskę osnową twardą, jak np. głow-a, matk-a, prawd-a, drog-a, kobiet-a, kar-a, i t. p., czyli rzeczowniki żeńskie z pierwotną osnową na *-a*;

2-ą, rzeczowniki ze spółgłoską przed *-a* miękką lub powstałą ze zmiękczenia, oraz zakończone w mianowniku na *-i*; jak np. ziem-i-a, rol-a, dusz-a, puszcza-a, władz-a, burza, suknia, świeca, religia, misja, linja; pani, bogini, gospodyni, i t. p., czyli rzeczowniki z osnową pierwotną na *-ja*.

Stosownie do tego rozróżniamy dwa wzory odmiany tych rzeczowników.

§ 102. *Wzór I-szy*: rzeczowniki na -a (i na -o) z poprzedzającą spółgłoską twardą.

Liczba pojedyncza.

	żeńskie			męskie	
M.	głow-a	matk-a	sług-a	Kmit-a	Fredr-o
D.	głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-y	Fredr-y
C.	głowi-e	matc-e	słudz-e	Kmici-e	Fredrz-e
B.	głow-ę	matk-ę	sług-ę	Kmit-ę	Fredr-ę
W.	głow-o	matk-o	sług-o	Kmit-o	Fredr-o
N.	głow-ą	matk-ą	sług-ą	Kmit-ą	Fredr-ą
Mc.	w głowi-e	matc-e	słudz-e	Kmici-e	Fredrz-e

Liczba mnoga.

M.	głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-owie	Fredr-owie
D.	głów	matek	sług	Kmit-ów	Fredr-ów
C.	głow-om	matk-om	sług-om	Kmit-om	Fredr-om
B.	głow-y	matk-i	sług-i, sług	Kmit-ów	Fredr-ów
W.	głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-owie	Fredr-owie
N.	głow-ami	matk-ami	sług-ami	Kmit-ami	Fredr-ami
Mc.	w głow-ach	matk-ach	sług-ach	Kmit-ach	Fredr-ach.

§ 103. *Wzór 2-gi*: rzeczowniki na -a z poprzedzającą spółgłoską miękką lub powstałą ze zmiękczenia, oraz na -i.

Liczba pojedyncza.

żeńskie

M.	ziemi-a	rol-a	dusz-a	historj-a
D.	ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i
C.	ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i
B.	ziemi-ę	rol-ę	dusz-ę	historj-ę
W.	ziemi-o	rol-o	dusz-o	historj-o
N.	ziemi-ą	rol-ą	dusz-ą	historj-ą
Mc.	w ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i.

Liczba mnoga.

M.	ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
D.	ziem	ról	dusz	historj-i
C.	ziemi-om	rol-om	dusz-om	historj-om
B.	ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
W.	ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
N.	ziemi-ami	rol-ami	dusz-ami	historj-ami
Mc.	w ziem-ach	rol-ach	dusz-ach	historj-ach.

Liczba pojedyncza.

	żeńskie		męskie
M.	pan-i	radc-a	Zawisz-a
D.	pan-i	radc-y	Zawisz-y
C.	pan-i	radc-y	Zawisz-y
B.	pani-ą	radc-ę	Zawisz-ę
W.	pan-i	radc-o	Zawisz-o
N.	pani-ą	radc-ą	Zawisz-ą
Mc.	w pan-i	radc-y	Zawisz-y

Liczba mnoga.

M.	pani-e	radc-y, -owie	Zawisz-owie
D.	pań	radc-ów	Zawisz-ów
C.	pani-om	radc-om	Zawisz-om
B.	pani-e	radc-ów	Zawisz-ów
W.	pani-e	radc-y, -owie	Zawisz-owie
N.	pani-ami	radc-ami	Zawisz-ami
Mc.	o pani-ach	radc-ach	Zawisz-ach.

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

§ 104. Rzeczowniki żeńskie, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *-a* z poprzedzającą spółgłoską twardą (czyli pierwotne osnowy na *-a*), miały w staropolszczyźnie, tak jak i dzisiaj, *a* jasne; np. głowa, matka, ręka, droga, woda, siła, ściana, sprawa, Jadwiga, Polska..., oraz męskie: mężczyzna, sługa, poeta, starosta, wojewoda; kolega, bandyta; woźnica, gaduła, niemowa, Kmita, Zareba, Zagłoba, i t. p. Rzeczowniki zaś, zakończone na *-a* z poprzedzającą spółgłoską miękką, lub powstałą ze zmiękczenia (pierwotne osnowy na *-ja*), miały w dawnej polszczyźnie *ǣ* pochylone czyli ścieśnione; np. rolá, wolá, braciá, wieczerszá, burzá, twierdzá, i t. p. Znaczna część tych rzeczowników kończyła się pierwotnie na *ija* (jak rol^{ij}a, wol^{ij}a, braci^{ij}a), poczym wskutek ściągnięcia dwu zgłosek końcowych *ija* powstało *ǣ* długie (do wieku XV), a następnie *ǣ* pochylone (wiek XVI do XVIII-go) czyli ścieśnione, zbliżone brzmieniem do *o*. Było więc w ciągu wieku XVI-go i do połowy XVIII-go: wolá, rolá, dolá, groblá, braciá, sędziá, suszá, sukniá, łaźniá, lutniá, wyobraźniá, wieczerszá, zorzá, mszá, twierdzá, wieżá, pracá, pieczá, tęczá, puszczá, burzá, opończá, tłuszczá, i t. p. Podobnie miały *ǣ* pochylone w mianowniku liczby pojedynczej rzeczowniki przyswojone, jak: historjá, oracjá, komisjá, familjá, opinjá,

Angljá, Danjá, Francjá, Lotaryngjá, Turcjá, Marjá, Zofjá, Juljá, i t. p. (tak samo, jak przymiotniki rodzaju żeńskiego, np. dobrá, wspa-
niała, i t. p.).

W dzisiejszym języku wszystkie te rzeczowniki mają w mianow-
niku jednakie zakończenie, *a* jasne, bez względu na poprzedzającą
spółgłoskę osnowy; dawniejsze zaś *á* pochylone utrzymuje się dotąd
tylko w mowie ludu wiejskiego.

Rzeczowniki przyswojone, takie jak: historja, familja, racja;
Marja, Zofja, Anglja, i t. p., dzisiejszym składem swoim i wymawia-
niem różnią się dość znacznie od postaci dawniejszych. W starej
bowiem polszczyźnie w składzie swoim miały one przed końcowym
-ja samogłoskę *y* lub *i*, czyli były dłuższe o jedną zgłoskę, to jest
miały postaci: historyjá, familjá, racyjá, Maryjá, Zofijá Anglijá, itp.,
i wymawiały się podług zasady ogólnej języka polskiego, z akcen-
tem na przedostatniej zgłosce (to jest historyjá, familjá...); z cza-
sem jednak, wskutek zmiany akcentu w tych wyrazach, to jest wsku-
tek jego przejścia na zgłoskę trzecią od końca (históryja, familja,
rácýja..., podobnie jak i w innych wyrazach przyswojonych, np. fizy-
ka, polityka, lógika, muzyka, i t. p.), samogłoska *y* lub *i* przed-
ostatnia, pozbawiona akcentu, stała się w wymawianiu krótką, a na-
stępnie doszła do zupełnego zaniku i wszystkie podobne rzeczowniki
w mowie warstw wykształceńszych stały się krótszemi o jedną zgło-
skę¹⁾. Wymawianie dawniejsze tych wyrazów, t. j. z akcentowaną
samogłoską *y*, *i*, oraz z *á* pochylonym na końcu pozostało dotych-
czas w mowie ludu, np. Marýjá, racýjá, bestýjá, familljá, i t. p. (Po-
równaj § 44).

§ 105. Dopelniacz liczby pojedynczej rzeczowników żeń-
skich z ostatnią spółgłoską osnową twardą ma zakończenie *-y*;
np. głow-y, cnot-y, osob-y, prawd y, pociech-y, kar-y, i t. p.; po spół-
głoskach *g* i *k* samogłoska *y* uległa zmianie na *i*, stąd: matk-i,
ręk-i, ławk-i, drog-i, sług-i, wag-i, nog-i..., (ob. § 25); podobie w mę-

¹⁾ Z owej też epoki języka dawnego, kiedy istniały w ogólnej mowie wy-
razy tak e, jak: religija, Maryja, linija, familija..., wymawiane z akcentem na
przedostatniej zgłosce, pochodzą i przymiotniki: religij-ny, maryj-ski, linij-ny,
familij-ny, i t. p., oraz inne pochodne od tychże samych osnów pełnych, jak:
religij-ność, linij-ka, komedýj-ka, i t. p., w których samogłoska *y*, *i* w zgłosce
przedostatniej, zabezpieczona stałym akcentem, pozostawała dotychczas bez żadnej
zmiany.

skich: wojewod-y, starost-y, mężczyzn-y, Kmit-y, Zagłob-y, Jagiełł-y, Wydźg-i, Kościuszk-i, Chodźk-i, Matejk-i, i t. p.

W rzeczownikach, których osnowa deklinacyjna kończy się na spółgłoskę miękką, dopełniacz ma zakończenie *i*, np. rol-i, ziem-i (= ziem' *i*), ban-i (= bań-i), kul-i, żmi-i (w piśmie skrócone, zamiast żmiji), szy-i (= szyji), religj-i, historj-i, lilji, racji, sentencji, policji, Anglji, Rosji, Galji, Francji, Danji, Kalwarji, i t. p. ¹⁾). Po spółgłoskach *c*, *cz*, *dz*, *sz*, *ż*, *rz*, powstałych ze zmiękczenia, ale dziś nie miękkich, zakończenie *i* zmieniło się na *y*; stąd: prac-y, dziewic-y, puszczy-y, żądzy-y, miedzy-y, duszy-y, wieży-y, zorzy-y, i t. p.

Podobnie dopełniacz męskich: mówcy, dozorca, zabójcy, następcy, cieśli, kaznodziei, Zawiszy..., oraz dawniej: sędzi, hrabi, margrabi, a w dzisiejszym języku: sędziego, hrabiego, margrabiego, podług deklinacji przymiotników.

W staropolszczyźnie końcówką dopełniacza liczby poj. rzeczowników ze spółgłoską przed *-a* miękką lub powstałą ze zmiękczenia było *e*. Formy takie z zakończeniem *-e* używane były w ciągu długiego okresu czasu, znajdujemy je bowiem w zabytkach językowych od wieku XIV do do XVII go; np. tej dusze, ziemie, lutnie, nędzy, karmie, żądze, jutrznie, do owczarnie, nadzieje, szyje, tej obietnice, prace, oblubienice, do winnice, do kałuże, z Łęczycy do Koprzywnice, do połowice, oślice, cebule, od rdze, syn Panny Maryje, z Idumeje..., nie miał obrońce, od zbójce, dzierzawce, cieśle, dla następcy, twórcy, pytano kaznodzieje, do hrabie, prześladowce, i t. p.

Obok zakończenia *e*, już od końca wieku XIV-go pojawiają się w tych rzeczownikach formy z końcówką *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku, przejętą od form tychże przypadków przymiotników (białej, taniej...). Wskutek tego do zwykłych w wieku XV i XVI-ym, a po części w XVII i XVIII-ym, należą formy: paniej, gospodyniej, z dobrej wolej, moc do pracej, puszczej, braciej, woniej, mszej, władzej, żądzej, różej, lutniej, katowniej, bestyjej, okazyjej, materyjej historyjej, szklanke małmazyjej, szalwией, kołnierz u deliej, Hiszpanijej, Anglijej, Turcyjej, i t. p.

¹⁾ Rozpowszechniony sposób pisania: szyi, żmii, nadziei, zbroi..., uważać należy jedynie za *skrótowy*, zamiast: szyji, żmiji, nadzieji, zbroji..., w których to postaciach ostatnią zgłoskę *ji* oddaje się w piśmie dla skrócenia przez samo *i*. W sposobach znowu pisania takich jak: historyi, Francyi, Belgii, familii, i t. p. brzmienie przedkońcowe spółgłoski *j* nieślusnie i bez potrzeby oddawane bywa raz znakiem samogłoski *y*, drugi raz znakiem samogłoski *i*, zamiast jednostajnego znaku *j*, służącego i w innych razach do wyrażenia tej spółgłoski; w powyższych przeto formach wyrazów brzmienia końcowe pisać należy przez *ji*, t. j. historji, Francji, Belgji, familji, i t. p., zgodnie z dzisiejszym ich składem i wymawianiem. Zresztą ob. pisownię, § 395 i 453 a).

Formy nawet dopełniacza na *-y*, właściwe rzeczownikom żeńskim z ostatnią spółgłoską osnowy twardą, jak: prawd-*y*, głow *y*, osob-*y*..., w dawnej polszczyźnie upodabniały się do form przymiotników, przyjmując niekiedy zakończenie *-ej* zamiast dawnego *y*; jak np. tej prawdej, głowej, osobej, ochotej, zdradej, ustawej, łaskiej, niewiastej, i t. p.

Analogiczne te jednak formy nie długo w języku się utrzymały; w wieku XVIII-ym ustąpiły one miejsca dawnym prawidłowym formom dopełniacza na *-y* i *-i*, które i dotąd wyłącznie się używają; zakończenie zaś *-ej* pozostało przy formach przymiotników.

§ 106. **Celownik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską osnową twardą kończy się na *'e* (odpowiadające starosłow. *ѣ* = *ě*), przed którym twarda spółgłoska osnowy zmieniała się na odpowiednią miękką lub powstałą ze zmiękczenia, t. j. *t* zmieniło się na *ć*, *d* na *dź*, *s* na *ś*, *z* na *ź*, *k* na *c*, *g* na *dz*, *ch* na *sz*, i t. d., np. kobieta — kobiecie (= kobieć-*e*), swoboda — swobodzie (= swobodź-*e*), rosa — rosie (= roś-*e*), groza — grozie, korona — koronie, matka — matce, nauka — nauce, Polska — Polsce, droga — drodze, mucha — musze, para — parze, i t. p. Tak samo w męskich: poeta — poecie, starosta — staroście, wojewoda — wojewodzie, sługa — słudze, kalece, Kmicie, Zarębie, Tarle, Jagielle, Chodźce, Kościszce, Matejce, i t. p.

Rzeczowniki takie jak: ściana, żona, siostra, wiosna, wiara, itp., t. j. mające w osnowie samogłoskę *a* lub *o* powstałą z pierwotnego *e*: ścien-, wier-..., w celowniku, wskutek zakończenia *'e*, zmiękczyły również spółgłoskę przedkońcową i prócz tego w dawnej polszczyźnie zachowały w formach tego przypadku pierwotne *e*, t. j. miały postaci: ku ścienie, żenie, siostrze, wieśnie, wierze, obiecie (od obiata), pczele (od pczola), i t. p. W nowszej polszczyźnie niektóre z tych rzeczowników używają się w celowniku i w miejscown. już z samogłoską *a* lub *o*, jak np. ku ścianie, żonie, siostrze, wiosnie..., pod wpływem większości form tychże wyrazów z samogłoską *a* lub *o* (ściana, ściany, ścianą...), inne znowu, choć nieliczne, zgodnie ze stanem dawniejszym, utrzymują do dziś samogłoskę pierwotną *e*, jak np. wierze, mierze, ofierze, niewieście i in.

Rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnową miękką, lub powstałą ze zmiękczenia, mają celownik z zakończeniem *i* lub *y* [t. j. równy dopełniaczowi]: ziemi, duszy, pracy, wieży, kuli, pani, bogini, szyi (= szyji), historii, religji, komisji, linii..., cieśli, mówcy, kaznodziei, Zawiszy..., oraz dawne: sędzi, hrabi, margrabi, które w dzisiejszym języku używają się w formach: sędziemu, hrabiemu, margrabiemu, podług deklinacji przymiotników.

W staropolskim formy powyższe celownika ulegały wpływowi form przymiotników tegoż przypadku i używały się podobnie jak w dopełniaczu z końcówką *-ej*; np. ku paniej, rządzynie, mistrzyniej, pustynie, przypatrując się tej furyjej, bestyjei, ku Persyjei, Maryjei, fałszywej braciei, i t. p. Formy takie spotykają się jeszcze w wieku XVIII-ym, następnie wyszły zupełnie z użycia.

§ 107. **Biernik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich zakończonych w mianowniku na *a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, miał w dawnej polszczyźnie i do dziś ma końcówkę nosową *-ę*; np.: głowę, matkę, siłę, drogę, rękę, sprawę..., tudzież: szyję, żmiję, nadzieję, ziemię, duszę; podobnie w męskich: starostę, stwórcę, rządcę, woźnicę, sługę, kolegę, družbę, mężczyznę, złoczyńcę, potwarcę, obrońcę, niemowę..., Kmitę, Zarębę, Szajnochę, Zawiszę, Jagiełłę, Matejkę, Żmurkę, Moniuszkę, i t. p.

Wszystkie zaś rzeczowniki, mające w mianowniku *á* ścieśnione (pochylone), kończyły się dawniej w bierniku l. p. na *-ą*, t. j. mieliśmy w biern. formy: tę rolę, wolą, bracią, księżą, wieczerzą, zorzą, władzą, pieczę, mszą, różą, wieżą, puszcza, pracą, burzą, suknią, łaźnią, studnią, lutnią, pustynią, wyobraźnią, wonią, świątynią..., historyją, misyją, procesyją, edukacyją, opinią, litaniją, Maryją, Zofiją, Angliją, Francyją i t. p. To samo zakończenie *ą* w bierniku miały i rzeczowniki na *-i*, t. j. tę panią, boginią, mistrzynią, ksienią, sprawczynią, gospodynią, i t. p. Formy te na *ą* były w użyciu mniej więcej aż do połowy w. XVIII-go. Na ów okres czasu przypada w języku zacieranie się różnicy brzmień: *a* jasnego i *á* ścieśnionego, która, jak wiadomo, w dzisiejszym języku ogólnym nie istnieje i tylko w mowie ludowej dotąd się utrzymuje.

Z utratą poczucia wśród mówiących tej różnicy dwu *a*, rzeczowniki, które kończyły się poprzednio w mianowniku na *á* pochylone, przestały się różnić od rzeczowników z *a* jasnym; jednocześnie też formy biernika na *ę* (rzeczowników z *a* jasnym, np. głowę, rękę...), znajdujące się w języku w znacznej większości liczebnej, poczęły wywierać wpływ upodabniający na formy z zakończeniem *ą* (rzeczowników z *á* pochylonym: wolą, lutnią, władzą, historją...), wskutek czego zamiast form tych na *-ą* stopniowo weszły w użycie formy tychże wyrazów z końcówką *-ę*. Takiemu upodobnieniu uległy naprzód rzeczowniki takie jak: wola, władza, praca, wieża... i najwcześniej ustaliły się nowe ich formy biernika z końcówką *-ę*, t. j. wolę, władzę, pracę, wieżę, różę, wieczerzę, burzę, puszcę, paszę, przedzę, kroplę, groblę, nędzę, mszę, zorzę, dolę, niedolę, i t. p.

Za niemi z kolei poszły i inne gatunki tejże gromady i obecnie używają się z zakończeniem *ę* w bierniku, jak oto: łaźnię, lutnię, suknię, studnię, stajnię, wyobraźnię... historję, rację, religję, Marję, Azję, Francję, i t. p., oraz: boginię, gospodynię, rządczynię... Dzisiaj niekiedy już tylko rzeczowniki te spotykają się w języku literackim z dawną swoją końcówką *q*; np. ma racją, obok rację, pisze historją i historję, podziela opinią i opinię, i t. p. Taka dwoistość form biernika jednych i tych samych rzeczowników jest następstwem wiekowego sporu o pierwszeństwo i przewagę między dwiema grupami wyrazów: jednej z końcówką *ę*, drugiej z końcówką *q*. Spór ten, zamieniony z czasem w istną walkę o byt, podtrzymywały w języku dwa czynniki, dwie siły psychiczne: z jednej strony siła upodobnienia morfologicznego (form na *q* do form na *ę*), z drugiej — siła tradycji językowej (stare formy na *q*). Ostateczny wynik tej walki, zakończony za dni naszych, zapewnił stanowczą przewagę formom biernika na *ę* nad formami liczebnie mniejszymi na *q*; tym sposobem zamiast dawniejszej różnorodności zakończeń w bierniku rzeczowników żeńskich język i w tym przypadku osiągnął jednostajność; zakończenie bowiem *ę* stało się ogólnym w bierniku rzeczowników żeńskich, deklinacją trzecią objętych.

Wśród takiego procesu ustalania się jednostajnych form biernika na *ę* jeden tylko rzeczownik pani pozostał jakby po za tymi wpływem asymilacyjnym i dotychczas utrzymuje się w języku w dawnej swojej formie biernika na *q*: panią, a zawdzięcza to częstym, w codziennej mowie używanym wyrażeniom takim, jak: witam panią, żegnam panią, i t. p.

Rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku na *a* i *o*, mają biernik z końcówką *ę*; np. stwórcę, radcę, przestępcę, mężczyznę, kaznodzieję, cieślę, Kmity, Jagiełłę, Matejkę, i t. p. W dawnej polszczyźnie było też: sędzię, hrabię, margrabię, burgrabię; dzisiaj zamiast tych form używają się pospolicie w bierniku formy dopełniacza odmiany przymiotnikowej (zaimkowej): sędziego, hrabiego, margrabiego. (Ob. § 105, str. 80).

§ 108. Wołacz liczby pojedynczej rzeczowników, zakończonych w mianowniku na *a*, ma zwykłą końcówkę *-o* zarówno w imionach żeńskich, jak w męskich pospolitych i rodowych na *a* i *o*; np. o matko, głowo, bramo, ziemio, Polsko, praco, nędzo, duszo, nadziejo, żmijo, komedjo, bataljo, Marjo, Juljo, Danjo, Francjo,... o stwórcu, rządcu, poeto, męczyźnie, kolego, kaznodziejo, lutnisto, sędzio, hrabio, Zarębo, Zawiszo, Kmito, Fredro, Matejko, i t. p.

W dawnej polszczyźnie rzeczowniki osobowe męskie na *-a* używały się i w wołaczu l. p. najczęściej w tej samej postaci, t. j. nie różniły się od mianownika; np. u J. Kochanowskiego: księżę kaznodzieja; mój dobry starosta; Zamieszkałem do stołu twego, wojewoda; Wszego dobrego dawca i szafarzu; dźwigni mię, obrońca wieczny; obrońca uciśnionych, Boże litościwy; nieszczęsny Pryjamida; wodolejca sławny; o rozbójca srogi; Zakładaj korab', cieśla nieuczony; tobie, zacny hrabia; Ockni się, sędzia wiecznej sprawiedliwości; u B. Paprockiego: Niosęć, zacny burgrabia, z tą nadzieją pewną; u Mikołaja z Wilkowiecka: Łaskawy panie starosta, i t. p.

Imiona zdrobniałe a raczej pieśczośliwe żeńskie na *a* z poprzedzającą spółgłoską miękką (i także męskie na *o*), np. Mańia, Zosia, Jadwisia, Stefcia, Władzia, gosposia, siostrunia, ciotunia, babcia,... (Kazio, Józio,... oraz tatko, wujko), i t. p. używają się w wołaczu z zakończeniem *u*, nie zaś *o*, to jest: Maniu, Zosiu, Jadwisiu, gosposiu, ciotuniu, babciu, i t. p. Zakończenie *u* wołacza imion żeńskich takich, jak Zosiu, Stasiu, Kaziu, i t. p. przejęte jest od podobnych form pieśczośliwych męskich (np. Jaś — Jasiu, Staś — Stasiu...), w których *u* jest zakończeniem wołacza na zasadzie ogólnej (ob. str. 51). Przeszło ono następnie i do innych pieśczośliwych żeńskich i męskich, jak: Kaziu, Józiu, mamuniu, babciu, i t. p. (z mianownikiem na *-o* lub *-a*). Imiona zaś zdrobniałe na *-a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, jak: Marylka, Janka, mama, tata, mają wołacz na *o*: Marylko, Janko, mamó, tato (obok tatu), podobnie jak rzeczowniki zwyczajne.

Rzeczowniki żeńskie z końcówką *i* w mianowniku mają wołacz liczby pojedynczej na *i*: o pani, gospodyni, bogini, sprawczyni, itp.

§ 109. **Narzędnik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich i męskich (na *a* i *o*) ma formę stałą na *ą*: głową, matką, siłą, wolą, szyją, pracą, banią, historją, familją, Azją, Zofją, panią, boginią,... Stwórcą, radcą, mówcą, starostą, poetą, cieślą, kolegą, sędzią, hrabią, Kmitą, Zawiszą, Szajuochą, Jagiełłą, Chodźką, Tarłą, z Matejką, i t. p.

§ 110. **Miejscownik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską osnowy twardą kończy się na *'e* (starosłowiańskie *ѣ* = *ě*), we wszystkich zaś innych na *i*, *y*, tak samo jak to używa się w celowniku: w głowie, w matce, o siostrze, na ścianie, w pracy, w pani, w historii, w Grecji,... (zob. wyżej § 106).

Tak samo też w dawnej polszczyźnie aż do wieku XVIII-go formy te miejscownika ulegały wpływowi form przymiotnikowych tegoż przypadku na *ej*; mówiono więc: przy pracy, w swej melankolijej, w sukniej, przy

różej, na puszczej, o wieczerzej. we zbrojej, o gospodyniej, o płacej, przy mszej, o braciej, o Maryjej, w Azyjej, w Italijej, i t. p.

W staropolskim, oprócz postaci miejscownika: o wierze, w mierze, w ofierze, które do dziś przetrwały w języku, używały się również: przy siestrze, o żenie, na ścienie, przy biesiedzie, na koleście, o niewieście... (ob. o celowniku § 106).

§ 111. **Mianownik** liczby mnogiej rzeczowników rodzaju żeńskiego, zakończonych na *a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, ma końcówkę *y*, które po *k* i *g* uległo zmianie na *i*: głowy, kobiety, ryby, ściany, góry, prawdy, matki, córki, drogi, zasługi, i t. p. Pozostałe zaś rzeczowniki żeńskie, to jest zakończone na *a* z poprzedzającą spółgłoską miękką, oraz na *i*, mają w mianowniku liczby mnogiej zakończenie *e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ę*); np. ziemie, dusze, role, studnie, wieże, straże, msze, prace, szyje, żmije, nadzieje, burze, niedole, religje, historie, fantazje, linje, Marje, Zofje, panie, boginie, i t. p.

Rzeczowniki rodzaju męskiego na *a* i *o* mają w liczb. mnogiej odmianę właściwą rzeczownikom męskim z zakończeniem mianownika spółgłoskowym, t. j. podług deklinacji 1-szej, a więc w mianowniku: wojewodowie, starostowie, słudzy, poeci (oraz dawniej: poetowie), rządcy, sprawcy, radcy i radcowie, wyznawcy, zbójcy, złooczyńcy, obrońcy, nakładcy, wydawcy, koledzy, lutniści, mężczyźni, Kmitowie, Zarębowie, Zawiszowie, Fredrowie, Sanguszkowie, Tarłowie, i t. p., tak samo i: hrabiowie, sędziowie, baszowie; lecz: cieśla — cieśle, kaznodzieja — kaznodzieje; w dawnej polszczyźnie było też: sędzie, radźce, rajce, przedawce, bluźnierce, zbójce, chlebojedźce, poborce, wyznawce, pochlebce, woźnice, złoczyńce, bogomodlce, burgrabie... Z pomiędzy nich forma woźnice dotąd wyłącznie się używa.

§ 112. **Dopełniacz** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich z końcówką *a* i *i* nie ma osobnego zakończenia, ale przedstawia samą osnovę deklinacyjną; np. chat, ran, warg, modlitw, ziem, burz, puszczy, prac, wież, bań, świątyń, jaskiń, żmij, szyj, pań, bogiń, gospodyń, dozorczyń, i t. p. W wielu przytym rzeczownikach samogłoski *o*, *ę* w zgłoskach końcowych zamkniętych spółgłoską, ulegają pochyleniu na *ó* (= *u*), *ą*; np. osoba — osób, głów, mów, dróg, szkód, wód, wygod, pszczół, kóz, pór, ról, gęba — gąb, przysiąg...; enót, stóp, robót, kóp, wrót, rąk, mąk; oraz bez pochylenia: torb, form, sikor, peror, potęg, gawęd, nędz, jędz. (Por. § 20 — 21).

Przy zbiegu dwu lub więcej spółgłosek na końcu osnowy z pierwotnej samogłoski osłabionej *ũ* (z) rozwinęła się samogłoska *e* (zjawiająca się w grupach spółgłosek także nietylko zamiast dawniejszego *ũ*); przed tą samogłoską *e* spółgłoski twarde nie ulegają żadnej zmianie; np. mat-e-k, cór-e-k, ciotek, łódek, jodeł, ławek, gałek, łez, pereł, lasek, sosen, wiosen; oraz: wojen, dwójek, szpilek, baniek, gruszek, książek, łyżek, i in. Spółgłoski jednak tylnojęzykowe *k* i *g* przed takim *e* miękczaą się na *k'*, *g'* (piśmiennie wyraża się to przez *ki-*, *gi-*); np. cegieł, igieł, gier, jagieł, mgieł, iskier, sukien i in. W wyrazach takich jak: owiec, grzywien, królewien, kupcówien, trumien, wanien, rynien, panien, Anien i t. p., mamy *e* odpowiednie pierwotnej samogłosce osłabionej *Ÿ* (ъ), przed którą spółgłoski twarde *m*, *w*, *n* zmiękczyły się na *m'* *w'* *n'*. Porównaj starosłow. оуѣтъ, гривѣтъ... (Ob. § 82). Nie mają samogłoski *e* przy zbiegu spółgłosek formy dopełniacza liczby mnogiej takie jak: łask, trosk, kłesk, siostr, mitr, warg, wierzb, sekt, wiedźm, gwiazd, izb, modlitw, wysp, bitw, brzytw, łyżw, tykw,... obok: bitew, brzytew, łyżew, tykiew, i inne.

Rzeczowniki z przyrostkiem *-nia* (= *ńa*) i cudzoziemskie na *-ja* w mianowniku, mają w dopełniaczu liczb. mn. zakończenie *i*, tak samo jak w dopełniaczu liczby pojed.; np. lutnia — tych lutni (i tej lutni), łaźnia — łaźni, studnia — studni, kuźnia — kuźni, pochodnia — pochodni, główni, kuchni, spiżarni, zbrodni, kłótni, sukni, stajni, księgarni, gorzelni, jadalni, wozowni, cegielni, pralni, piekarni, szwalni, ciemni, czereśni, wiśni, wyroczni,... tych historii, długich oracji, różnych religii, opinii, białych lilii, z kilku stacji, kolacji, komisji, pensji, prowincji, kopji, i t. p. ¹⁾. Nadto dopełniacz liczby mnogiej mają równy dopełniaczowi liczby pojedynczej i takie swojskie jak: wieczera — wieczery, nadzieja — nadziei (= nadzieji), zawieja — zawiei (= zawieji), zbroja — zbroi (= zbroji), dziewoja — dziewoi (= dziewojej), swawola — swawoli, samowoli, rękojmia — rękojmi, głębia — głębi, czapla — czapli, oraz msza — mszy. Niektóre z tych

¹⁾ Wyrażanie w piśmie zakończenia tych form przez *-ij*, *-yj*, zamiast przez *-i*, nie jest słuszne, gdyż sprzeciwia się powszechnemu wymawianiu. Chęć odróżnienia w ten sposób form liczby mnogiej od form liczby pojedynczej nie może tu znaleźć usprawiedliwienia wobec faktu, że język żywy ogółu różnicy tej nie wyrobił, i to nie tylko w rzeczownikach przyswojonych (religii, pensji), ale także w dosyć licznej gromadzie imion swojskich, utworzonych zapomocą przyrostka *-nia* (łaźni, pochodni, zbrodni,...) i innych, wyżej przywiedzionych.

rzeczowników obok form z końcówką *i* mają także formy tego przypadku równe osnowie deklinacyjnej, jak np. tarczy i tarcz, kopalni i kopalń, lutni i staropolskie luteń, kropli i kropel, szabli i szabel, grobli i grobel, wiśni i wisien, stajni i stajen, studni i studzien, sukni i sukien,... przyczym końcowe *n* jest twarde.

Rzeczowniki męskie na *a* i *o* mają podług deklinacji 1-ej męskiej, w dopełniaczu zakończenie *-ów*; np. starostów, wojewodów (dawniej: starost, wojewód), rządców, radców, poetów, nakładców, maszynistów, lutnistów, sprawców, kłamców, sędziów, hrabiów, Kaszubów, Kmitów, Tarłów, Zarębów i t. p.¹⁾. W starej polszczyźnie było też: tych złoczyńiec, zbójec, sprawiec, prześladowc, i t. p. (por. § 65). Rzeczowniki męczyzna i sługa mają dopełniacz równy osnowie deklinacyjnej: męczyzn, sług. Wyraz 'męczyzna' w w. XVI-ym używany był jako zbiorowy rodzaju żeńskiego, podobnie jak 'bracia' np. Krzyżacy posiekszy męczyznę wszystkę; Trojana... męczyznę rosłą posiekl i t. p. (Strykowski, Górnicki, Błażowski i inni). Dziś jeszcze w mowie ludowej w pewnych okolicach 'męczyzna' używa się w znaczeniu męczyźni.

§ 113. Celownik licz. mnogiej rzeczowników żeńskich w staropolskim miał właściwą sobie końcówkę *-am*: matkam, siostram, żonom, sługam, niewiastam, pannam, białymgłowam, duszam, drogą, prowincjam, liljam, starostam, męczyznom, i t. p. Formy takie istniały powszechnie w języku jeszcze w wieku XV i XVI-ym. Później jednak, to jest od wieku XVI-go, miejsce ich zastępują formy z końcówką *-om*: matkom, siostram, żonom, niewiastom, białymgłowom, duszom, drogom, modlitwom,... paniom, komisjom, prowincjom, starostom, męczyznom, i t. p., powstałe wskutek upodobnienia do form celownika rzeczowników męskich i nijakich, nierównie w języku liczniejszych i wskutek tego częściej niż żeńskie używanych. Upodobnienie to form żeńskich z końcówką *-am*, to mę-

¹⁾ Końcówka męska *-ów* nie pozostała bez wpływu i na formy dopełniacza rzeczowników żeńskich, które pod koniec wieku XVIII-go i na początku XIX-go, wskutek upodobnienia morfologicznego do rzeczowników męskich, używane były z zakończeniem *-ów*; jak np. trosków, rzesów, zawiasów, taców, mszów, boginiów, pieluchów, ćmów, głębiów, władzów, edukacjiów, familjów, i t. p. (Krasicki, Staszyc i in.). W mowie ludu wpływ ten okazał się nierównie silniejszym, ogarnął bowiem znaczną liczbę rzeczowników żeńskich, tak, że dziś formy dopełniacza liczby mnogiej takie, jak: paniów, gospodynjów, wiśniów, muchów, plewów, i t. p. należą do zjawisk codziennych w języku ludowym.

skich i nijakich z zakończeniem *-om* było tym łatwiejsze, że w końcówce *ám* w wieku XVI-ym *á* miało brzmienie ścięśnione (pochylone), zbliżone do *-o*. Wskutek czego też przerodzenie się form dawniejszych (na *-ám*) dokonało się całkowicie, i w dzisiejszym języku końcówka *-om* celownika liczby mnogiej jest wspólną dla wszystkich bez wyjątku rzeczowników.

§ 114. **Biernik i wołacz** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich jest zawsze równy mianownikowi.

§ 115. **Narzędnik** liczby mnogiej ma dzisiaj zakończenie *-ami* i miał je też w staropolskim: głowami, matkami, górami, dolinami, gwiazdami, duszami, burzami, kroplami, paniami, żmijami, nadziejami, lekcjami, i t. p. Obok tej jednak formy z końcówką *-ami* w wieku XVIII używały się formy narzęd. żeńskie z końcówką *-mi*, na podobieństwo męskich (jak: mężmi, końmi, gwoźdźmi...), oraz tych żeńskich, które w mianowniku liczby pojedynczej kończą się na spółgłoskę miękką (kość-mi, nić-mi, gęśl-mi...); jak np. obok górami — górmami, żonami — żonmi, ofiarami — ofiarmi, niedzielami — niedzielmi, godzinami — godzinmi, i t. p.

Nadto formy narzędnika męskie i nijakie z końcówką *y* (np. dawnymi *czasy*, pięknymi *słowy*) były powodem utworzenia się form narzędnika żeńskich z końcówką *-y*; jak np. błękitnymi wody, wspaniałymi budowy, ze spuszczonej głowy, nagiemi ściany, pierwszemi barwy, ciemnymi drogi, swojemi pieśniami, długimi godziny, ikrzącymi gwiazdy, srebrnymi ostrogi, swojemi ponęty, niebotycznymi baszty, usilnymi prośby, surowymi kary, i t. p. Formy podobne spotykają się niekiedy w zabytkach staropolszczyzny już w wieku XV-ym; częściej jednak są używane w wieku XVII-ym i XVIII-ym. W języku nam społecznym spotykamy je rzadko i to tylko w języku książkowym, literackim. W mowie ogółu formy żeńskie narzędnika liczby mnogiej na *y* nie przyjęły się wcale.

§ 116. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich, zakończonych w mianowniku liczby pojed. na *a* i *i*, ma końcówkę *-ach*: w matkach, duszach, paniach, szyjach, na stacjach, pensjach, w Indjach, i t. p. W dawnej polszczyźnie, mianowicie w wieku XV i XVI-ym, były także używane formy analogiczne z zakończeniem *-ech*, utworzone pod wpływem form rzeczowników męskich tegoż przypadku (zob. § 70); np. w głowach, w szaciech, po ziemiach, na jagodziech, po strunach, o grzywnach, i t. p.

Rzeczowniki męskie na *a* i *o* mają w miejscowniku liczby mnogiej stałe zakończenie *-ach*: w mężczyznach, sędziach, radcach, kaznodziejach, poetach, woźnicach, o Kmitach, Tarłach, i t. p.

Deklinacja IV (żeńska).

§ 117. Deklinacja czwarta obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką lub też powstałą ze zmiękczenia; np. kość, dłoń, gałąź, wieś, czeladź, rzecz, mysz, straż, sól, kąpiel, postać, moc, cześć, boleść, pieśń, noc, śmierć, i t. p., to jest rzeczowniki, których osnowa pierwotna kończyła się na *-i*; nadto rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone na *-ew*, dawniej na *-ew'*, jak: krew, chorągiew, stągiew, cerkiew, rzodkiew, brew, i t. p. (których mianownik pierwotny kończył się na *y* (*ū*): kry, cerky, bruky, i t. p.).

Charakterystyczną właściwość rzeczowników tej deklinacji (wyodróżniającą je od rzeczown. deklinacji 3-iej) stanowi tosamność form biernika i mianownika liczby pojedynczej.

§ 118. *Wzór deklinacji IV-iej (żeńskiej).*

<i>Liczba pojedyncza.</i>					
A.			B.		
M.	kość	rzecz	pieśń	dłoń	straż
D.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni	straż-y
C.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni	straż-y
B.	kość	rzecz	pieśń	dłoń	straż
W.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni	straż-y
N.	kości-ą	rzecz-ą	pieśni-ą	dłoni-ą	straż-ą
Mc.	w kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni	straż-y

Liczba mnoga.

M.	kości-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
D.	kości-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni	straż-y
C.	kości-om	rzecz-om	pieśni-om	dłoni-om	straż-om
B.	kości-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
W.	kości-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
N.	kości-mi	rzecz-ami	pieśni-ami	dłoni-ami	straż-ami
Mc.	wkości-ach	rzecz-ach	pieśni-ach	dłoni-ach	straż-ach.

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

Przeważającą końcówką form tej deklinacji jest *i* (*y*), większość bowiem rzeczowników ma to zakończenie w 8-u przypadkach, to jest w 4-ch w liczbie pojedynczej i 4-ch w licz. mnogiej (wzór A).

§ 119. **Mianownik** liczby pojedynczej jest równy osnowie deklinacyjnej i ma na końcu spółgłoskę miękką. To zmiękczenie spółgłoski spowodowane zostało zakończeniem *-i* osnów pierwotnych tych rzeczowników (kost-*Ÿ* = kost'*Ÿ* = kość), przed którym spółgłoski twarde zmieniły się na odpowiednie podniebienne czyli zmiękczone i takimi pozostały, samogłoska zaś *Ÿ* = *ь* na końcu osnowy znikła. Tylko spółgłoski wargowe *b'*, *m'*, *w'* straciły swoją dawną miękkość i wymawiają się dzisiaj na końcu wyrazów twardo: *b*, *m*, *w*, np. głąb, karm, krew... (dawniej: głąb' karm' krew'...).

W wielu rzeczownikach samogłoski *o*, *ę* (dawniej *i* *e*) przedkońcowe w osnowie, po stracie pierwotnego końcowego *i*, uległy ścieśnieniu (pochyleniu) na *ó* i *ą*, jako w zgłosce końcowej, zamkniętej; np. łódź łodzi, sól soli, gałąź gałęzi, żołędź żołędzi, głąb głębi; dawniej było też *e* pochylone w wyrazach: kolej, żerdź, śniedz, gawiedz, odzież, i t. p., które w dzisiejszym języku warstw wykształceńszych wymawiają się z *e* jasnym. Niezmienioną pozostała samogłoska *ę* osnowy w mianowniku w wyrazach: gęś gęsi, część części, pamięć pamięci, chęć chęci, pięść pięści, poręcz, obręcz, gęśl, i in.

W niektórych rzeczownikach wskutek zniknięcia pierwotnej samogłoski osłabionej *ь* = *Ÿ*, lub *ъ* = *ŭ*, w osnowie wytworzył się zbieg dwu lub więcej spółgłosek, np. ws-i, płc-i, czc-i, i t. p.; w mianowniku zaś l. poj. samogłoska osłabiona została zastąpiona samogłoską *e*; stąd powstały formy: wieś, pleć, cześć, i t. p. Analogicznie do tych powstały rzeczowniki: krew, krokiew, stągiew, brew, i t. p. Pierwotnie bowiem rzeczowniki te miały odrębną postać mianownika na *y*, np. *kry*, które zachowało się jeszcze w zabytkach z początku wieku XV-go, jak np. w pieśni Bogarodzica: „Kry święta szła z boka”, lub w rotach przysięg sądowych z roku 1407: „Jako Jan jest nasz brat, nasza kry i naszego szczytu Leliwy”.

Do tej deklinacji należy także rzeczownik *macierz* z pierwotną osnową spółgłoskową na *r*: mater (starosłow. mianownik *mati*, dopełn. *matere*), oraz rzeczownik *mać*, skrócony z *maći* (odpowiadającego starosłowiańskiemu *mati*) i w dawnej polszczyźnie używany powszechnie, jak dzisiejszy wyraz *matka*.

§ 120. **Dopełniacz, celevnik, wołacz i miejscownik** l. poj. rzeczowników tej deklinacji kończą się na **i (y)**: kości, dłoni, gęsi, kolei (= koleji), wsi, myszy, twarzy, pamięci, dobroci, wielkości, mocy, pieśni, młodzieży, młodości, czeladzi, macierzy, zdobyczy; krwi, brwi, chorągwi, cerkwi, i t. p.

W dawnej polszczyźnie rzeczowniki, zakończone w mianowniku na **-ew**, miały w dopełniaczu liczby pojedynczej końcówkę **-e**, np. tej krwi, do cerkwie, chorągwie, rzodkwie, marchwie, z konwie, świekowie, itp. Tak samo od macierz zwykła forma dopełniacza w staropolskim była macierze.

§ 121. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby mnogiej mają dziś dwa zakończenia: a) pewna grupa rzeczowników ma właściwą sobie końcówkę **i (y)**, jak: kości, ości, sieci, chęci, pieśni, myśli, ćwierci, części, myszy, rzeczy, pięści, piersi, postaci, powieści, przepaści, próżności, boleści, zapowiedzi, wieści, włości wiadomości, przykrości, słabości, złości, nici, brwi, i t. p.; b) inne znowu rzeczowniki mają formy tych przypadków na **e**, przejęte wskutek upodobnienia od rzeczowników żeńskich, zakończonych w mianowniku liczby poj. na **a** z poprzedzającą spółgłoską miękką lub powstałą ze zmiękczenia (jak: role, dusze, wieże...); np. strażę, baśnie, łodzie, dłonie, sienie, koleje, kłaczę, kąpiele, grabieże, kradzieże, rozkosze (staropolskie rozkoszy), słodycze, niemoce (starop. niemocy), twarze (starop. twarzy), noce (starop. nocy), potwarze (starop. potwarzy), podróże, zdobycze, poręcze, powodzie, gałęzie, kieszenie, skronie; oraz: chorągwie, cerkwie, panwie, konwie, stągwie, krokwie, i t. p.

Wpływowi tegoż upodobnienia przypisać należy i formy niektórych rzeczowników zakończone na **e**, używane w tych przypadkach obok właściwych form z końcówką **i (y)**: np. wsi i wsie, osi i osie, pięści i pięście, mocy i moce, pieczęci i pieczęcie, i inne; jako też formy na **e** w pewnych tylko okolicach kraju używane, jak: przepaście, przykroście, postacie, zapowiedzie, i inne.

§ 122. **Dopełniacz** liczby mnogiej ma zakończenie **i (y)**, postacią więc swoją nie różni się od dopełniacza liczby pojedynczej; np. kości, pieśni, nici, gęsi; twarzy, postaci, rzeczy, straży, słodyczy, kolei (= koleji), myśli, łodzi, myszy, podróży, ... chorągwi, krokwi, konwi, i t. d.

W dawnej polszczyźnie formy dopełniacza tych rzeczowników, obok prawidłowych na **i, y**, były także równe osnowie deklinacyjnej, jak np. tych łódź, mysz, rozpacz, goleń, podróż, odzież, rozkosz, dań, rzecz, i t. p.

Niektóre też rzeczowniki żeńskie tej kategorii, pod wpływem form dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich na *-ów*, używane są z tą końcówką w mowie ludu i warstw nieukształconych; jak np. myszów, wsiów, brwiów, sieniów, cerkwiów, obręczów, i in. W wieku XVIII i z początkiem XIX-go formy takie spotykamy i u pisarzy, np. u Krasińskiego: myszów, pieśniów, u Staszyca: wsiów i inne.

§ 123. **Celownik** liczby mnogiej ma dzisiaj końcówkę *-om*, przejętą od form celownika rzeczowników męskich; np. kościom, gęsiom, myszom, dłoniom, skroniom, pieśniom, strażom, rozkoszom, myślom, słabościom, chorągwiom, i t. p.

Oprócz tych form w staropolskim używały się także formy celownika tych rzeczowników z końcówką *-am*, na podobieństwo żeńskich, zakończonych w mianowniku liczby pojed. na *a* (jak: cnot-am, dusz-am); np. kościom, częściami, chęściami, wsiami, potwarzom, mocom, złościom, nawałnościami, postaciami, powieściami, myślami, kaźniami, rzeczom, nieprawościom, odpowiedziami, i t. p. (ob. § 113).

§ 124. **Narzędnik** liczby mnogiej miał właściwą tym rzeczownikom końcówkę *-mi*, pozostałą do dziś w kilku wyrazach, jak: kośćmi, dłońmi, skrońmi, nićmi...; inne zaś rzeczowniki tejże kategorii upodobniły się do form żeńskich na *-ami* (właściwych rzeczownikom zakończonym w mianowniku liczby pojed. na *-a*, np. głowami, duszami); mamy więc dziś: postaciami, rzeczami, gęśłami, twarzami, myszami, gęściami, pięściami, wsiami, krokwiemi, chorągwiemi i t. p. W staropolskim miały one formy: postaciami, rzeczmi, gęśłmi, pierśmi, żerdźmi, i t. p.

W polszczyźnie wieku XVII i XVIII-go zdarzają się też formy narzędnika liczby mnogiej na *i*, jak np. śmiertelnemi ciemności, z majątności memi, dziwnemi niespokojności, i t. p., utworzone na wzór form narzędnika liczby mnogiej rzeczowników męskich i nijakich na *y* (np. dawnymi czasami, wymownymi słowami, i t. p. Porównaj §§ 69, 84 i 115).

§ 125. **Miejscownik** liczby mnogiej ma dzisiaj formy z końcówką ogólną *-ach*, przejętą od rzeczowników rodzaju żeńskiego, zakończonych w mianowniku na *-a* (deklinacji 3-iej); to jest mamy: w kościołach, rzeczach, na łodziach, przy pieśniach, o myszach, w postaciach, dłoniach, w gęśłach, cerkwiach, i t. p.

Najdawniejszą jednak końcówką, tym rzeczownikom właściwą, było *-ech* (odpowiednie starosł. ѣхѣ obok ѣхѣ = ѣхѣ); tak np. w XIV-ym wieku używały się formy: w postaciach, w rozkoszach, w gęśłach, w śmiatłościach, we krwiach, w głębokościach, i t. p. Następnie w wieku XV-ym, obok końcówki *-ech* i zwyczajnej *-ach*, rzeczowniki te spotykają się z końcówką *-och* (właściwą rzeczownikom męskim), jak np. w postaciach, w głę-

bokościoch, o rzeczoch, na gęsloch, w kaźnioch, i t. p. Prócz tych jest także w staropolszczyźnie w. XIV końcówka miejscownika *ich*: w gęslich.

§ 126. **Liczba podwójna rzeczowników rodzaju żeńskiego** (deklinacji 3 ej i 4-ej). Użycie form liczby podwójnej rzeczowników rodzaju żeńskiego, podobnie jak męskich i nijakich, poczynawszy od końca wieku XVI staje się coraz rzadszym w języku ogólnym (ob. § 71 i 97). Miejsce ich zajęły następnie odpowiednie formy liczby mnogiej, tak, że w dzisiejszym języku zaledwie ślady jej dawnego istnienia pozostały.

Zakończenia rzeczowników żeńskich w liczbie podwójnej były takie same, jak rzeczowników nijakich tejże liczby. I tak:

§ 127. **Mianownik, biernik i wołacz** rzeczowników żeńskich miały w liczbie podwójnej: 1) zakończenie *'e* (= starosłowiańskiemu *ě* = *ѣ*), gdy ostatnia spółgłoska osnowy rzeczownika była twarda (jak: głow-a, ręk-a...); np. dwie głowy, dwie matce, dwie ręce, dwie rzece, dwie łyżce, obie stronie, dwie świerkre, dwie rybie, dwie mowie, dwie osobie, na obiedwie nodze, dwie drodze, dwie niedźwiedzie łapie, dwie godzinie, dwie kwarcie, dwie misce, dwie szkodzie, dwie sąsiedzie (sąsiadki), dwie pannie, białegłowie, siostrze, dwie kłodzie, dwie włóce, dwie dojne kozie. i t. p. 2) zakończenie *i, y* w rzeczownikach z ostatnią spółgłoską osnowy miękką lub powstałą ze zmiękczenia (jak: rol-a, kość, noc...); np. dwie niedzieli, dwie żrenicy, dwie mili, dwie świecy, dwie szablicy, dwie Troji, obie części, dwie płci, dwie łodzi, gałęzi, dwie garści, pięści, dwie światłości, dwie wsi, dwie roli, dwie konwi, dwie chorągwi, i t. p.

Używane w dzisiejszym języku w tychże przypadkach formy żeńskie na *i*, jak: dwie wsi, dwie ćwierci, dwie kości, dwie rzeczy, pieśni, obie postaci, części, i t. p., są to już formy liczby mn. z tym samym zakończeniem (ob. wyżej § 121).

§ 128. **Dopelniaacz i miejscownik** liczby podwójnej miały zakończenie *u* (starosłow. *oy* = *u*), podobnie jak w rodzaju męskim i nijakim; np. dzieła ręku twoju, ręku naszu, z obudwu ręku, dwu kopu, dwu dziuru, z obu dziedzinu, na obu stronu, po dwu godzinu, z obu wsiu, po dwu rotu, dwu garlicu, we dwu sieniu, we dwu niedzielu, we dwu ziemiu (wiek XVI i XVII), i t. p. Z tych dwu przypadków na *u* miejscownik wcześniej niż dopełniacz wyszedł z użycia i został zastąpiony formą miejscownika liczby mnogiej na *-ach* (na obu stronach, po dwu godzinach, i t. p.

§ 129. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej rzeczowników żeńskich miały zakończenie *-ama* (starosłow. -ѣма, -ѣма); np. *rękama*, *żonama*, *niewiastama* (wiek XIV i XV); obok tego jednak były w częstym użyciu formy z końcówką *-oma*, powstałe pod wpływem form tychże przypadków męskich. Przykłady użycia celownika liczby podw. w zabytkach językowych, jak: *obiema stronoma*, i t. p., są rzadkie. Już w najstarszej epoce używają się zamiast niego formy celownika liczby mnogiej na *-am* i *-om*; np. *rękam* i *rękom*, *sługam* i *sługom*, i t. p. Częstsze nierównie są formy narzędnika liczby podwójnej, jak np. *miedzy dwoma dziedzinoma*, *własnyma rękoma*, *dwierma niedzieloma*, *za dwiema wieżoma*, *za dwiema sługoma*, *osoboma*, *dwierma rybkoma*, *dwierma rzekoma*, *drogoma*, *ranoma*, *rzeczoma*, *obiema garściami*, i t. p. I te formy z czasem zastąpione zostały odpowiedniami formami liczby mnogiej na *-ami*: *rękami*, *sługami*, *rzeczami*, i t. p.

§ 130. W dzisiejszym języku ogólnym ze wszystkich rzeczowników rodzaju żeńskiego jeden tylko rzeczownik *ręka* zachował dawne formy liczby podwójnej. I tak: w mianowniku, bierniku i wołaczku mamy do dziś formę *ręce* (dwie ręce, obie ręce, twoje ręce, i t. p.; tak samo było niegdyś: *dwie matce*, *dwie córce*, i t. p.); używa się ona wyłącznie w tych trzech przypadkach i tak dalece wskutek częstego użycia utrwaliła się w języku, że obok niej forma liczby mnogiej: te *ręki* (prawidłowa, jak: *te matki*, *rzeki*, i t. p.) wcale nie weszła w użycie. W dopełniaczu powszechnie używana jest forma liczby mnogiej *rąk* (np. *do własnych rąk*), rzadko kiedy forma dawna liczby podwójnej *ręku*.

W miejscowniku zaś pozostała do dziś w użyciu forma dawna *ręku*, ale bynajmniej nie w znaczeniu liczby podwójnej; ogół bowiem mówiący odwykł tak dalece od pojęcia przywiązane do liczby podwójnej i zatracił poczucie form tej liczby, że i wyrażen: *na ręku*, *w ręku* używa raczej jako miejscowników liczby pojedynczej z końcówką *u* na wzór deklinacji męskiej lub nijakiej. Wskutek wytworzonego w ten sposób nieprawidłowego pojmowania formy *ręku* powstały też wyrażenia takie, jak: *na prawym ręku*, *na lewym ręku*, *w twoim ręku*, *na własnym ręku*, *w pańskim ręku*, *w czym ręku*, i t. p., gdzie przymiotnik lub zaimek położony jest w miejscowniku liczby pojedynczej rodzaju męskiego lub nijakiego (podobnie jak np. *przy miłym dźwięku*, *bolesnym jęku*, *w szczupłym kółku*, i t. p.). Obok tego używają się w tym samym znaczeniu formy właściwe liczby pojedynczej: *na prawej ręce*, *na lewej ręce*, *w twojej*

ręce, i t. p., oraz formy liczby mnogiej: w twoich *rękach*, w pańskich *rękach*, w swoich *rękach*, i t. p. Prócz tego forma liczby podwójnej *ręku* używa się łącznie z wyrazami określającymi (z przymiotnikiem lub zaimkiem) w liczbie mnogiej; np. w silnych *ręku*, w twoich *ręku*, w naszych *ręku*, i t. p.

Odmiana przeto rzeczownika *ręka* dawniejsza w liczbie podwójnej i dzisiejsza w liczbie mnogiej, a w części i podwójnej, przedstawia się w ten sposób:

Odmiana dawna liczby podwójnej	Odmiana dzisiejsza	
	liczby mnogiej	liczby podwójnej
M. B. W. ręce	M. B. W. —	ręce
D. Mc. ręku	D. rąk	ręku
C. N. rękama, rękoma	C. rękóm	—
	N. rękami	rękoma
	Mc. rękach	ręku.

§ 130b. **Rzeczowniki o liczbie mnogiej.** W języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, są pewne rzeczowniki, używane tylko w liczbie mnogiej (pluralia tantum), jak np. dzieje, łowy, urodziny, drzwi, usta, wrota, i t. p. Są one przeważnie rodzaju żeńskiego; mniejsza ilość jest męskich, a kilka tylko rodzaju nijakiego (plecy...). Rodzaj ich gramatyczny poznaje się z form mianownika i dopełniacza. I tak: rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w mianowniku (bierniku i wołacz) na *-y* (*i*), t. j. mają zakończenie 'rzeczowe', oraz w bardzo małej liczbie na *-e*, w dopełniaczu zaś zakończenie *-ów*; np. cepy — cepów, cęgi, obcęgi — obcęgów, fusy — fusów, gody — godów, łowy — łowów, manatki, okopy, okulary, organy, wety, więzy, androny... dzieje — dziejów, finanse — finansów.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają w mianowniku zakończenie *e*, *i*, *y*, w dopełniaczu zaś jedne kończą się na *i* (*y*), jak np. drożdże — drożdży, drzwi, odrzwi, grabie — grabi, konopie — konopi, nosze — noszy, podwoje — podwoi (= podwoji), spodnie — spodni, wakacje — wakacji; wici, i t. d.; inne mają formę dopełniacza równą osnowie deklinacyjnej, jak oto: drzwiczki — drzwiczek, kajdany — kajdan, koszary — koszar, nożyce — nożyc, nożyczki — nożyczek, pomyje — pomyj, sanie — sań, sanki — sanek, skrzypce — skrzypiec i skrzypców, suchoty — suchot, szczypce — szczypców, świątki — świątek, widły — wideł, otręby — otrąb, urodziny — urodzin, podobnie: chrcziny, imieniny, odwiedziny, zaręczyny, zaślubiny, zapusty, zaduszki i t. p.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego mają mianownik (biernik i wołacz) z właściwym temu rodzajowi zakończeniem *-a*, dopełniacz zaś równy osnowie deklinacyjnej; np. bliźnięta — bliźnięt, drwa — drew, powidła — powideł, usta — ust, wrota — wrót, żarna — żaren.

W liczbie mnogiej używają się również liczne nazwy krajów, miast, wsi, gór i innych miejscowości, zarówno swojskie jak i cudzoziemskie; są one przeważnie rodzaju żeńskiego i mają dopełniacz l. mn. równy osnowie deklinacyjnej; np. Czechy — Czech, Kaszuby — Kaszub, Prusy — Prus, Niemcy — Niemiec, Węgry — Węgier, Włochy — Włoch ¹⁾, Morawy — Moraw, Kujawy, Mazury, Inflanty, Łużyce, ...Ateny — Aten, Bielany, Chojnice, Kielce, Krzeszowice, Puławy, Siedlce, Skierniewice, Suwałki, ...Alpy — Alp, Bałkany — Bałkanów, Tatry — Tatr, Wogięzy — Wogieżów, i t. p.

Z nazw miast rodzaju żeńskiego wyjątek stanowią: Brody — Brodów, rodz. męsk. (od rzeczow. bród, brodu = mielizna wpoprzek rzeki).

Z a i m k i.

§ 131. Wyrazy używane w mowie zamiast imienia osoby lub rzeczy, nazywamy zaimkami, np. *ja*, *ty*, *kto*, *on*, i t. d. Jako wyrazy zastępujące imiona, mają one także rodzaje, liczby i odmianę deklinacyjną.

§ 132. Według znaczenia swojego zaimki bywają:

1. Osobowe, wyrażające osobę: *ja* na oznaczenie osoby pierwszej, która mówi, *ty* dla oznaczenia osoby drugiej, do której się mówi; oraz *my* i *wy* dla wyrażenia osoby 1-szej i 2-giej, działających łącznie z innymi osobami. Zaimka osobowego osoby trzeciej niema; dla wyrażenia osoby 3-ej lub przedmiotu, o którym się mówi, używane są w znaczeniu osobowych zaimki wskazujące: *on*, *ona*, *ono*, w licz. mn. *oni*, *one*, *one*.

2. Zaimek osobowo-zwrotny się wyraża osobę lub rzecz, na którą zwraca się jej własna czynność. Formy jego deklinacyjne

¹⁾ Nazwy zaś narodów tych ziem (rodz. męsk.) mają w dopełniaczu licz. mn. zakończenie *-ów*: Czech — Czechów, Kaszuba — Kaszubów, Prusów, Niemców, Węgrów, Włochów (ob. § 65, str. 58 i § 112, str. 87).

są: D. *siebie*, C. *sobie*, B. *się* i *siebie*, N. *sobą*, Mc. w *sobie*: formy te używają się zarówno dla każdej z trzech osób, bez względu na rodzaj i liczbę; tak np. mówimy: ja cieszę *się*, my cieszymy *się*; ty cieszysz *się*, wy cieszycie *się*; on, ona lub ono cieszy *się*, oni lub one cieszą *się*; podobnie: ja pomagam *sobie*, ty pomagasz *sobie*, wy pomagacie *sobie*, oni lub one pomagają *sobie*, i t. p.

3. Zaimki dzierżawcze wyrażają posiadacza lub sprawcę czegoś, albo inaczej: określają, do kogo należy, lub w czym posiadaniu (czyli dzierżeniu) pewien przedmiot się znajduje. Dla każdej osoby służy odmienna forma zaimka dzierżawczego, a mianowicie: dla osoby 1-szej: *mój*, *moja*, *moje*; dla 2-ej: *twój*, *twoja*, *twoje*; podobnie zbiorową własność kilku osób oznaczamy zaimkami: *nasz*, *nasza*, *nasze* i *wasz*, *wasza*, *wasze*, stosownie do tego, czy posiadaczem jest także osoba pierwsza lub druga. Dla osoby trzeciej niema właściwego zaimka dzierżawczego; zastępuje go forma dopełniacza zaimka wskazującego: *jego*, *jej*, *jego*, gdy się odnosi do jednego posiadacza (np. *jego* dom, lub *jego* domy, *jej* książka, lub *jej* książki); oraz forma *ich*, gdy się odnosi do dwu lub wielu posiadaczy (np. *ich* dom, lub *ich* domy).

4. Zaimek dzierżawczo-zwrotny *swój*, *swoja*, *swoje* wyraża posiadanie pewnego przedmiotu przez jedną z trzech osób, o której mowa, bądź w liczbie pojed., bądź w mnogiej; np. ja wzięłem *swoją* książkę (lub *swoje* książki), ty wzięłeś *swoją* książkę, on wziął *swoją* książkę, my wzięliśmy *swoją* książkę, i t. d. Tę własność odnoszenia zaimka *swój* oraz *się* do każdej z trzech osób język polski posiada wraz z innemi słowiańskimi (podobnie jest w pokrewnej językom słowiańskim litewszczyźnie). W języku greckim, w łacinie, w jęz. romańskich i giermańskich zaimki, odpowiadające polskim: *swój*, a, e... i *się*, używają się tylko wtenczas, gdy się odnoszą do osoby trzeciej.

5. Zaimki wskazujące są te, za pomocą których wskazujemy przedmioty bądź bliskie nas, bądź też bardziej lub mniej odległe; a mianowicie: *ten*, ta, to; *on*, ona, ono; *ów*, owa, owo, dawny zaimek *ji*, *ja*, *je* (dopełn. *jego*, *jej*, *jego*, i t. d.); *tamten*, tamta, tamto; *tenże*, taż, toż; *taki*, taka, takie; *owaki*, a, e; *sam*, sama, samo; *ten sam*, *taki sam*, *takiż*, oraz mamy w staropolskim zaimek: *si*, *sia*, *sie*, którego szczątek pozostał w wyrażeniach: „do siego roku”, „ni to ni sio” (gdzie ‘sio’ zam. sie przez analogję do formy ‘to’).

6. Zaimki pytające, za pomocą których pytamy czy to o osoby, czy o zwierzęta lub rzeczy, czy też o ich przymioty; te są: *kto, co? któż, cóż? który, a, e? jaki, a, e? któryż, jakiż?* i pytająco-dzierżawczy *czyj, a, e?*

7. Zaimki względne są pod względem formy prawie te same, co i zaimki pytające (który, jaki, kto, co, czyj), znaczenie zaś względnych mają wtedy, gdy odnoszą się do osób lub rzeczy tylko co wymienionych i łączą je ściśle z nowym zdaniem. Stąd też przy użyciu ich zachować należy wzgląd na wyrazy poprzednio wymienione, do których się one odnoszą; np. Nauka, którą zdobywamy, staje się naszym skarbem.

8. Zaimki nieokreślne są takie, które niedokładnie lecz ogólnie tylko oznaczają osobę lub rzecz, albo jej przymiot; np. *ktoś, coś, któryś, jakiś, czyjś, czyjkolwiek, ktokolwiek, cokolwiek, którykolwiek, ktobądź, cobądź, jakibądź, bylejaki, byleko, byleco, niektórzy, niejaki, niejeden*. Pod względem formy zaimki te powstały z połączenia zaimków pytających (kto, co, który...) z częstkami nieokreślnymi: *-ś, -kolwiek, -bądź*, dodanemi po zaimku, albo też ze słówkiem *byle* (i *lada*), lub przeczeniem *nie-*, poprzedzającemi zaimek. Do nieokreślonych zaimków należą także: *pe-wien, jeden, nijaki, inny* (w staropol. *iny, ina, ine*), *inszy*, i wyszły z użycia: *inakszy*; nieokreślne przeczące: *nikt, nie, żaden, niczyj* i nieokreślne twierdzące: *każdy, wszelki, wszelaki*, (wsz-), *wsza, wsze, wszystek* (staropolski *wszytek*).

Odmiany zaimków.

Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny.

§ 133. Zaimki osobowe osoby pierwszej i drugiej *ja, ty, my, wy*, odmieniają się przez przypadki i liczby; osobowo-zwrotny *się* tylko przez przypadki. Niema zaś przy nich ani śladu różnicowania rodzajów.

Liczba pojedyncza.

M.	ja	ty	—
D.	mnie	ciebie	siebie
C.	mnie, mi	tobie, ci	sobie
B.	mię, mnie	cię, ciebie	się, siebie
W.	o ja!	o ty!	—
N.	mną	tobą	sobą
Mc.	we mnie	w tobie	w sobie

Liczba mnoga.

M.	my	wy	jak w liczbie pojedynczej
D.	nas	was	
C.	nam	wam	
B.	nas	was	
W.	o my!	o wy!	
N.	nami	wami	
Mc.	w nas	w was	

Liczba podwójna (w jęz. staropolskim).

M. B. W.	na	wa	—
D. Mc.	naju	waju	—
C. N.	nama	wama	—

§ 134. Deklinacja zaimków osobowych znacznie różni się od deklinacji rzeczowników. Właściwości jej polegają na tym, że formy przypadków jednego zaimka mają nie jedną, ale dwie i więcej osnów (np. ja, mnie, nas...), że są pewne osobliwe zakończenia przypadków, których niema w innych imionach, jak np. w formach dopeł. i miejsc. l. m.: nas, was; że formy narzęd. l. p. mną, tobą, mają zakończenie *a*, podobnie jak w tymże przypadku w rzeczownikach żeńskich.

Zaimek osobowo-zwrotny się nie ma osobnych form w liczbie mnogiej (nie miał ich też w l. podwójnej); formy liczby pojedynczej zastępują zarazem formy liczby mnogiej.

§ 135. **Mianownik** l. pojed. zaimka osoby 1-szej *ja* miał w staropolskim formę *jaz*, odpowiadającą starosłowiańskiemu *azъ*.

Postać *jaz* znajduje się w Psalterzu florjańskim w wyrażeniu: Za to, by mię miłowali, uwłóczyli są mnie, ale *jaz* modlił jeśćm się Ps. 108,₃ (a jam się modlił, — w przekł. Wujka).

§ 136. **Dopełniacz** l. poj. ma formę *mnie, ciebie, siebie*, które w staropolszczyźnie używane były zamiast form biernika.

§ 137. **W celowniku** obok form *mnie, tobie*, używane są i były w dawnej polszczyźnie formy krótsze *mi, ci*. Forma *ci* (= *ci*) przyłączona do wyrazu poprzedniego, zakończonego na samogłoskę, zachowała się w postaci *ci* (np. kochaj się w Bodze, a dać prośby serca twojego).

Forma *sobie* ma odpowiednią w mowie ludu ogólnie używaną formę skróconą *se*; np. kupił se chleba; wypocęli se dość, i t. p.

§ 138. **Biernik** liczby pojed. ma właściwe sobie formy *mię, cię, się*, zaś *mnie, ciebie, siebie* są to formy dopełniacza, który

już bardzo wczesnie w staropolszczyźnie używany był w znaczeniu biernika, obok form właściwych *mię, cię, się*, jak to zachodziło w bierniku imion osobowych męskich, również zastępowanych formami dopełniacza. — Dzisiaj formy *mię, cię, się* używają się przy słowach, zajmując miejsce bądź przed, bądź po słowie, nigdy wszakże na początku zdania (np. pytam cię; jeżeli cię pytam, odpowiada). W innych razach formy dopełniacza *mnie, ciebie, siebie* stały się równoznacznymi formami biernika *mię, cię, się*, a nawet od nich silniejszymi, dobitniejszymi. I z tego powodu w trzech wypadkach nie używa się form właściwych biernika *mię, cię, się*, lecz zastępczych, silniejszych *mnie, ciebie, siebie*; a mianowicie: 1) na początku zdania, np. *mnie* (lub *ciebie*) tam wezwano (nie zaś: *mię*); 2) gdy biernik zaimka użyty jest z przyimkiem; np. wszystko przez *ciebie* stracone (nie: przez *cię*); [wyjątkowo jednak używamy formy *się* w wyrażeniu: sam przez się...]; 3) kiedy w zdaniu szczególnie nacisk spoczywa na zaimku; np. zanadto przeceniał *siebie* w tej sprawie (dobitniej niż: *się*).

Ta sama zachodzi różnica w użyciu form celownika: *mnie, tobie* i krótszych *mi, ci*.

W formach *mię, cię, się* słyszymy bardzo często w języku ogółu samogłoskę końcową wymawianą bez nosowego przygłosu. Zjawisko to znane już jest w polszczyźnie w XIV-go i następnych, gdzie w formach *mię, cię, się* spotykamy w zabytkach języka znak nosowy zarówno jak i samo *e*. Szczególnie zaś formy zaimka zwrotnego *się* z samym *e* znajdujemy po słowach (lecz nie po przyimkach).

W liczbie mnogiej biernik jeszcze w staropolszczyźnie zastąpiony został formą dopełniacza: *nas, was*. Form właściwych biernika, odpowiednich starosłowiańskim *ny, wy*, w zabytkach staropolskich nie znajdujemy.

§ 139. Liczba podwójna, jak w innych imionach tak i w zaimkach, w dzisiejszym języku ogólnym nie istnieje. W dawnej polszczyźnie, począwszy od w. XVI-go i w późniejszych zabytkach piśmiennictwa coraz rzadziej daje się napotykać. Tak np. Mian. *wa* nie umiewa oracyi (Grochows.); D. niechaj słuha obu *naju*; który z *waju* obu najsilniej umiłował; C. ciężar domowy społeczny (wspólny) *nama* (J. Kochan.). Niech *wama* da Jehowa, żebyście znalazły odpoczynienie (Budny); N. acz to będzie między *nama* (Bibl. szar.); Mc. po obu *waju* osierociałam jednego dnia (Budny Bibl.), i t. p. Formy te istnieją dotąd w mowie ludowej.

Zaimek wskazujący *ji, ja, je*.

§ 140. Zaimek *ji, ja, je* w mianowniku liczby poj. i mn. już w staropolskim wyszedł z użycia; w dalszych przypadkach posiada właściwą sobie odmianę zaimkową.

Liczba pojedyncza.

M. (ji)	(ja)	(je)
D. jego, niego, go	jej, niej	jego, niego, go.
C. jemu, niemu, mu	jej, niej	jemu, niemu, mu
B. (ji), jego, niego, go	ją, nią	je, nie
N. (im), nim	nią	(im), nim
Mc. w nim	w niej	w nim

Liczba mnoga.

M. (ji)	(je)	(ja)
D. ich, nich	ich, nich	ich, nich
C. im, nim	im, nim	ich, nich
B. ich, nich, je, nie	je, nie	je, nie
N. nimi, niemi	nimi, niemi	nimi, niemi
Mc. w nich	w nich	w nich.

§ 141. Mianownik liczby pojed. *ji, ja, je*, i mian. l. mn. *ji, je, ja*, wyszły z użycia w staropolskim, były zastępowane i w dzisiejszym języku zastępują się formami zaimka wskazującego *on, ona, ono* i *oni, one* (staropolskie *ony*), *one*, który ma swoją odmianę: *onego, onej, onego; onemu, onej*, i t. d.

W pomnikach języka dawnego spotykamy *ji, ja, je* tylko łącznie z przyrostkiem *że* lub *z*, t. j. *jize, jaże, jeże; jiz, jaż, jeż*, lub *jenże, jenż* i *jen*, wszystkie jednak w znaczeniu zaimka względnego, równego zaimkowi który, która, które; np. Bóg, *jize* uczynił dziwy; Boże, *jiz* sądzisz ziemię; *jenże* mocen jeś; *jenże* jest słowo ojcowo; *jenż* pwa (ufa) w cię, ale *jen* miłuje złość...; owca, *jaż* zaginęła jest, będzie jako drzewo, *jeż* szczepiono jest, *jeż* owoc swój da, i t. p.

§ 142. Dopełniacz l. pojed. obok form dawniejszych *jego, jej, jego*, ma nowsze: *niego, niej, niego* ze spółgłoską *ń* na początku (= *ńego, ńej*); formy te używają się wyłącznie po przyimku, to jest, gdy zaimek, wskutek rzędu słowa lub innego wyrazu, położony jest z przyimkiem (np. idę do niego, przybywaj bez niego, zrób to dla niej, dla niego, i t. p.). Jeżeli zaś zaimek ma stać bez przyimka, czy to w znaczeniu wskazującym, czy dzierżawczym, wtedy używa się

dopełniacza w formach *jego, jej, jego* (bez *ń*); nadto w znaczeniu wskazującym zamiast *jego* używa się formy skróconej *go*; np. to *jego* praca; dom należy do *jego* matki (przeciwnie zaś: należy do niego), *jego* się obawiam; żal mi *jej*; słucham *jej, jego* lub *go*, itp.

Toż samo odnosi się do użycia form podwójnych w innych przypadkach obu liczb (np. jemu i niemu, i t. d.).

Przyczyna zjawienia się *ń* na początku tych wyrazów wyłożona jest niżej przy bierniku i narzędniku tego zaimka. (Ob. § 144, 145).

W starej polszczyźnie dopeł. l. p. rodz. żeń. miał formę *je* lub *ne*, następnie *niej*; np. w *je* żywocie; do *nie* przybieży, ot *nie* przewiedzieć; tedy więc *je* przyjaciele sąc ją... przynieśli; bądź synem *je* (wiek XIV-XV), i t. p. Były to formy dialektyczne, w pewnych tylko okolicach kraju używane.

§ 143. **Celownik** l. p. rodz. męsk. i nijak. ma pierwotną formę *jemu*, późniejszą *niemu*, a obok nich skróconą *mu*. Gdy chcemy wyrazić zaimek z naciskiem, używamy formy pełnej *jemu*; np. *jemu* to posłałem (w różnicy od: posłałem *mu* to). Forma *mu*, używana zwykle przy słowach (podobnie jak *go*), na początku zdania nie kładzie się i nie używa się wcale z przymkami (ku niemu; nigdy zaś: ku mu). Porównaj wyżej przy bierniku uwagę co do użycia *mię, cię, się* (§ 138). Po przymkach w dzisiejszym języku używają się stale formy *niemu, niej*; np. przeciw niemu, ku niej i t. p.; w staropolskim zaś w tych razach były w użyciu formy *jemu, jej*, np. przeciw jemu zębami zgrzyta sprośnie; szemrząc przeciwko jemu... nie pomnieli (Jan Kochanowski); bieżmy przeciw jemu (Rej), k jemu, i t. p.

W rodzaju żeńskim celownik miał w wieku XV-ym formę *je, nie*; np. ręce są *je* byle uschłe; k *nie* (= ku niej). Dziś używają się tylko: *jej* i *niej*.

§ 144. **Biernik** l. pojedynczej na rodzaj męski miał w staropolskim formę *ji*, równą zaginionemu mianownikowi, zupełnie jednoznacznie z dzisiejszym *go*. Dawna forma biernika *ji* w dzisiejszym języku nie używa się i zastąpiona została formami dopełniacza: *jego, go* (skrócone z *jego*), lub *niego* po przymkach, bez względu na to, czy zaimek użyty odnosi się do imienia istoty żyjącej lub nieżyjącej; np. pomiędzy wszystkimi *jego* najwięcej poważają; otrzymał to przez *niego*, wskazał wprost na *niego*, przed *niego*; brat przyjechał, powitałeś *go*?; przyprowadzili konia, chcę *go* kupić; mam przy domu ogród, widzisz *go* stąd? i t. p.

Obok formy *niego* (np. przez niego, na niego i t. p.) w bierniku używa się także po przyimkach, w połączeniu z niemi forma *ń*; jak np. weń (= w niego), zań (= za niego), przezeń, przedeń, nadeń, poń, nań, i inne.

Owo *ń* zrosło z przyimkami (zań, weń...) jest postacią skróconą zamiast *ni* i sięga bardzo dawnej epoki języka. Pierwotnie z połączenia przyimka *wżn* z formą biernika *ji* powstało *wen+ji* = *wenji*, następnie *weni* = *wień*. Na podobieństwo powstałej w ten sposób formy *wień* utworzyły się i inne, jak: *zań*, *przezeń*, *nadeń*, *przeń*, *oń*, i t. d. Formy takie spotykamy już w najstarszych zabytkach języka polskiego z wieku XIV-go; np. wnidźcie *przedeń*; włożył jest *nań*; *wień* pwało (ufało) serce moje, *przeń* (prze niego) w wysokość odidzi, i t. p. Dziś formy: *zań*, *wień*, *nań*, *przezeń*... używają się w poezji i w stylu wyższym książkowym.

Na podobieństwo tych form skróconych biernika (*wień*, *nań*...) utworzyły się analogiczne skrócenia i w dopełniaczu liczby poj. na 3 rodzaje; a mianowicie: *dlań*, zamiast dla niego, dla niej, *odeń* = od niego, *doń* = do niego, a nawet w liczbie mnogiej: *dlań* zam. dla nich, *odeń* zam. od nich. (Porównaj uwagę przy narzędniku l. pojed. § 145).

Formę biernika *ji* w zabytkach piśmiennych języka w wieku XIV i XV-ym wyrażano zwykle z czeska przez *gi* lub *gy* (znaku bowiem *g* używano pospolicie na oznaczenie brzmienia *j*; np. *gemu* = jemu, *gim* = jim, *skriesz* = skryjesz, *nadzegi* = nadzieji i t. p.); w drukach zaś wieku XVI-go oddawano ten zaimek bądź także przez *gi* lub *gy*, lub też przez *i*, *iy*, lub wreszcie, jak należy, przez *ji*; np. ku gniewu *gy* przywiedli; wysłucham *gy*; napelnię *gi*; ze wszzech smętków jego zbawił *gi*; w Biblii Wujka z r. 1599; i będzie łuk na obłokach i ujrzę *ji* (str. 11). Człowiek jeśli szlubi dom swój i poświęci panu, ogląda *ji* kapłan.. (str. 137); i walczył przeciw niemu, wziął *ji* i pobił (227); mogę zepsować kościół boży, a po trzech dniach zasię *i* (= *ji*) zbudować (150); król ustąpił kroku, przypadeży drugi, poimał *ji* z boku (Jan Kochan. Szachy w. 590); rogały to syllogizm, a trudno *ji* zbadać (Satyr, w. 176); pomawiacie *ji* o grzech zakonny (Rozmyśl. 430) i t. p.

Formy zaimka *ji* z przysłowkami, t. j. *jen*, *jenże* i *jenż*, w znaczeniu zaimka względnego 'który', podobnie jak w mianowniku, używane były w starej polszczyźnie i w bierniku l. p.; np. *proch*, *jen* rzuca wiatr, Ps. puł. 2; psalm dawidów, *jen* śpiewał Bogu, Ps. puł. 10; jako *proch*, *jenże* rzuca wiatr od oblicza ziemi, Ps. flor. 1; smok ten, *jenż* jeś stworzył, Ps. flor. 103, puł. 206, Octavianus, *jenżeć* był barzo mądry, Kaz. gnieź. 5 a, i t. d.

Biernik rodzaju nijakiego liczby pojed. ma formę *je*, równą zaginionemu mianownikowi; spotyka się ją w zabytkach począwszy

od najstarszych; np. jego jest morze, a on uczynił je; jezioro otworzył i wykopał je; oto słowo pańskie, przyjmiecież je. Forma *go*, używana niekiedy w bierniku rodz. nij. zam. *je*, jest męską, nie zaś nijaką, a więc niewłaściwą.

W staropolskim była także w użyciu w bierniku forma tego zaimka z przyrostkiem *-że* lub *-ż*, t. j. *jeże*, *jeż* w znaczeniu zaimka względnego; np. działo, jeż uczynił jeś; miasto, jeż jeś [założył lub jeżeś założył; w sidle, jeż są skryli. Ps. flor., i t. p.

Biernik rodz. żeńskiego licz. pojed. ma formę *ją*, obok niej z przedrostkiem *ń*: *nią*, w staropolskim *ję* i *nię*; forma *nią* dziś używa się wyłącznie po przyimkach (np. spojrział na *nią*; widział *ją*).

Dawniej była także używana forma z przyrostkiem *-ż*: *jąż*, w znaczeniu zaimka względnego; np. droga. jąż pokażę jemu; dusza moja, jąż jeś odkupił; świętość, jąż ućwodziła jest ręką twoją; słysz modlitwę, jąż nosimy (Bogar.), i t. p.

§ 145. Narzędnik l. poj. w staropolskim miał formy *jim*, *ją*, *jim*, które spotykamy stale w zabytkach języka z wieku XIV-go i XV-go; później formę *jim* (w rodzaju męsk. i nijak.) oddawano w drukach dla krótkości przez *im*; np. umiej konia prędko dosiadać i dobrze *im* toczyć (Kochan. Satyr, w. 402) i t. p. Obok form powyższych już w najstarszych zabytkach piśmiennych mamy formy narzędnika: *nim*, *nią*, *nim*; np. wylejcie przed *nim* serca wasze (Psałterz flor.), i t. p.

W dzisiejszym języku używają się formy narzędnika tylko z przedrostkiem *ń*, to jest *nim*, *nią*, *nim*, zarówno z przyimkami jak i bez przyimków: władać nim, nią, stać przed nim, przed nią, iść z nim, z nią, i t. p.

Przyczyna owego „narostu” *ń* spoczywa w pierwotnej formie przyimków *s* (*sq-*) i *w* (*wq-*), a mianowicie *sūn* = *sən*, używanego z narzędnikiem, *wūn* = *wən*, używanego z miejscownikiem i biernikiem ¹⁾. Od tych to przyimków *sən* i *wən*, wymawianych często w połączeniu z odpowiedniami przypadkami zaimka *ji*, *ja*, *je*, to jest z formami *jim*, *ją*, *jim* (*sən* + *jim*, *sən* + *ją*; *wən* + *jim*, *wən* + *je*), końcowe *n* oderwane zostało od przyimka i w żywej mowie bezwiednie przyłączone do zaimka; wskutek czego oderwany dźwięk *ń*,

¹⁾ Przyimki pierwotne *sən* i *wən* przechowały się dotąd w polszczyźnie w postaci *sq* i *wq* w wyrazach złożonych takich, jak: sąsiad, sąsiek, sąpierz (stpol), Sąspów, wądół, wągrod, wątek, Wąwolnica, i inne.

powstały niegdyś z połączenia $n + j$ (w formach: $s\bar{n} njm = s \acute{n}im$; $s\bar{n} nj\acute{a} = s \acute{n}\acute{a}$) stał się nową jakby istotną częstką zaimka. Przyimek zaś $s\bar{n}$, po oderwaniu od niego końcowego n , pozostał w postaci $s\bar{z}$ czyli s . W nowszej polszczyźnie przyimek ten (mający brzmienie s przed spółgłoskami cichymi, a z przed głośniami), gdy jest użyty osobno, oddajemy w piśmie jednostajnie przez z .

Zmiany powyższe można w ten sposób unaocznic;

$s\bar{n}n + jim = s\bar{n} n + jim = s\bar{n} \acute{n}im$, czyli: $s nim$, dziś: $z nim$

$s\bar{n}n + j\acute{a} = s\bar{n} n + j\acute{a} = s\bar{n} \acute{n}\acute{a}$, czyli: $s ni\acute{a}$, dziś: $z ni\acute{a}$.

Tak samo rzecz się miała przy użyciu przyimka $w\bar{z}n$ z formami zaimka w miejscowniku i bierniku, np.

$w\bar{z}n + jej = w\bar{z} n + jej = w\bar{z} \acute{n}ej$, czyli: $w niej$, i t. p.

Jak tylko dźwięk $\acute{n}$ w poczuciu mówiących stał się częścią osnowną form: *nim, ni\acute{a}, nim...* zaimka *ji ja je*, łatwo bardzo w następstwie zaczęto używać tych form, z nowonabytym dźwiękiem $\acute{n}$, w narzędniku i miejscowniku i przy innych przyimkach, np. *za nim, za ni\acute{a}, przed nim, pod nim, o nim, o niej, pomiędzy niemi, nad niemi, przy nich*, i t. p., pomimo że przyimki te (*za, przed, pod...*) nigdy w swym składzie końcowego n nie miały. To wprowadzenie do narzędnika i miejscownika form *nim, ni\acute{a}, nim...* z przedrostkiem $\acute{n}$, jako częstką nieoddzielną od osnowy zaimka, miało dalej ten skutek, że w obu tych przypadkach te tylko formy z początkowym $\acute{n}$ zapanowały i do dziś wyłącznie się utrzymują, wyrugowawszy dawniejsze *jim, j\acute{a}, jim...* zupełnie z użycia. Toż samo zaszło i w liczbie mnogiej.

Tą samą drogą i wskutek tego samego upodobnienia przeniesiono dźwięk $\acute{n}$ i do form pozostałych przypadków tegoż zaimka, używanych z przyimkami. Formy przyimkowe narzędnika i miejscownika takie jak: *za nim, przed nim, pod nim, w nim, po nim, po niej, po nich*, i t. p., spowodowały użycie naprzód z temiż przyimkami form odpowiednich w bierniku, jak: *za niego, za ni\acute{a}, za nich, przed niego, przed nie, pod niego, w niego, po niego, po ni\acute{a}, po nie...*, a następnie i z innymi przyimkami, w dopełniaczu: *z niego, z niej, dla niego, dla nich, do niej, od nich, bez niego, u nich...* i w celowniku: *przeciw niemu, k niej, przeciwko nim*, i t. p.¹⁾.

¹⁾ Wyłożone tu przyczyny pojawienia się form zaimka *ji, ja, je* z początkowym $\acute{n}$, t. j. *nim, ni\acute{a}, nim, niego..* stosują się zarówno i do innych języków słowiańskich, i po raz pierwszy wyjaśnione były przez prof. Baudouina de Courtenay w r. 1877.

W celowniku obu liczb przyczyna utworzenia się form: w licz. poj. *niemu*, *niej* i w l. m. *nim* spoczywa w istnieniu pierwotnej formy przyimka *kün*, który łączył się z formami celownika tego zaimka; *kün jemu*, *kün jej*, *kün jim*. Analogia form innych przypadków z przedrostkowym *n* sprzyjała powstaniu i w tym razie form: *niemu*, *niej*, *nim*.

§ 146. **Miejscownik** liczby pojed. miał w staropolskim formy *jem*, *jej*, *jem*, oraz *niem*, *niej*, *niem*; np. w Jezukryście zmarłych wstaniemy i weselić się będziemy w *niem*; wieliczajcie gospodna se mną i powyszajmy jimię jego w *niem* samem; prawy gospodzin Bóg nasz i nie jest lichota w *niem*, i t. p. (wiek XIV i XV). Formy jednak rodzaju męsk. i nijak. na *em* nie pozostały niezmiennne w ciągu dalszego rozwoju języka. Pewne podobieństwo brzmienia tych form: *jem*, *niem*, do form narzędnika *jim*, *nim* było powodem, że począwszy od wieku XV-go, upodobniły się one w języku do form narzędnika, tak, że od początku wieku XVI-go i w późniejszych drukach spotykamy już w miejscowniku rodz. męsk. i nijak. stale używane formy *jim* (*im*), *nim*, przejęte z narzędnika. I stosunek ten pozostał jako zasada w języku wieków następnych. Wskutek więc takiego upodobnienia fleksyjnego, od początku w. XVI-go aż dotąd mamy w języku ogólnym w narzędniku i miejscowniku l. pojed. na rodzaj męski i nijaki jedną formę *nim*: czyli na 3 rodzaje w narzędniku: *nim*, *nią*, *nim* i w miejscowniku: w *nim*, w *niej*, w *nim*.

Zaprowadzony przez Kopczyńskiego w końcu wieku XVIII-go w podręcznikach szkolnych dowolny przepis odróżniania rodzajów w obu tych przypadkach, t. j. zalecenie używania *nim* na rodzaj męski, a *niem* na rodzaj nijaki (przepis wynikający z niezrozumienia form niejednostajnych, napotykanych w zabytkach polszczyzny z różnych epok), niezgodny jest zarówno z przeszłością języka, jak i ze stanem jego dzisiejszym: niezgodny z przeszłością języka, bo w staropolszczyźnie nie było nigdy zasady odróżniania w tych przypadkach rodzaju nijakiego od męskiego, podobnie jak nie było i nie masz jej do dziś dnia w żadnym z języków słowiańskich i w żadnym z arjoeuropejskich (istniała tylko w starej polszczyźnie, przed wiekiem XV-ym, różnica przypadków: miejscownika: *niem* i narzędnika: *niim*, zasada wspólna innym takżem językom tego szczepu); sprzeczny zaś ze stanem dzisiejszym żywego języka, gdyż od wieku XVI-go miejscownik utożsamiony z narzędnikiem, ma formę na oba rodzaje *nim*, t. j. za nim (ojcem) i za nim (dzieckiem), jako też: w nim (w ojcu) i w nim (w dziecku). Przepis więc,

nie oparty na faktach językowych, lecz wysnuty dowolnie, jest prawdziwem sztucznym, nie zaś prawdą językową.

§ 147. **Mianownik** liczby mnogiej zaimka ji, ja, je w za-
bytkach piśmiennych spotyka się w postaciach *ji, je, ja*, z przy-
rostkiem -ż, t. j. *jiż, jeż, jaż* i to w znaczeniu zaimka względnego
(np. r. męs.: oraz wszyscy *jiż* miłują, wszyscy *jiż* czynicie, *jiż* są
dobrze czynili; w r. żeńs.: ryby morskie, *jeż* przechodzą; wody, *jeż*
na niebie są; córy, *jeż* są obietowały; w r. nij.: wspomień miło-
sierdzia twoja gospodnie i slutowania twego, *jaż* od wieka są; pa-
mięciem bądź łajaniem twojim tych, *jaż* od głupiego są, i t. p.).
Formy te w późniejszym czasie, od wieku XVI-go wyszły zupełnie
z użycia, i zamiast nich używają się formy mianownika l. m. zaimka
wskazującego on, t. j. *oni, one* (staropol. ony), *one* (ob. § 141).

§ 148. **Dopełniacz** l. mn. miał w dawnej polszczyźnie for-
my: *jich, jichże* i *nich*, jednakie na wszystkie trzy rodzaje. Dzi-
siaj istnieją dwie jego formy: *ich* (pisane tak przez skrócenie zam.
jich), gdy dopełniacz zaimka użyty jest bez przyimka lub w zna-
czeniu dzierżawczym (np. żal mi ich, radzę się ich; przed ich do-
mem, dla ich ojca, i t. p.), oraz forma *nich*, gdy dopełniacz zaimka
wskazującego użyty jest z przyimkiem (np. do nich, od nich, dla
nich, bez nich, oprócz nich, i t. p.).

§ 149. **Celownik** l. mn. ma na wszystkie 3 rodzaje formę
im (=jim), oraz *nim*, używaną z przyimkami (ku nim, przeciw nim).

§ 150. **Biernik** liczby mnogiej na rodzaj męski i żeński miał
w dawnej polszczyźnie formę *je* lub *nie* (np. gospodarz wysłuszał
je i zbawił je; rozprosz je i słoń je; rozgniewał się jest na nie;
zgromadzę na nie zła; zęby zwierzów wpuszczę w nie, i t. p.). Po-
dobnie używane były formy biernika z przyrostkiem ż, t. j. *jeż* (np.
dziwy jego, jeż pokazał jim; w dniach, w jeżeś nas uśmierzał, itp.).
W rodzaju nijakim najdawniejszą formę *ja* spotyka się z przyrost-
kiem -ż, t. j. *jaż* (np. w lata, w jaż widzieliśmy złości; świadectw,
jaż nauczę je); obok tego w nijakim zamiast *ja* używała się i for-
ma *je*, przejęta z rodzaju żeńskiego.

W nowszym języku biernik liczby mn., gdy się odnosi do imion
osobowych męskich, wyraża się formą dopełniacza: *ich, nich*; np.
widzę ich, liczę na nich (kupców, sąsiadów); we wszystkich innych
razach na 3 rodzaje służą formy *je, nie*; np. widzę *je*, patrzę na
nie (zarówno: konie, domy, matki, wieże, dzieci, drzewa, i t. p.).

§ 151. **Narzędnik** liczby mn. miał formę pierwotną *jimi* (= *imi*) na wszystkie trzy rodzaje, obok formy z przedrostkiem *ń*: *nimi* (np. opiekaj się *jimi*; Bóg wzgardził *jimi*; utwierdza *jimi* (cudy i znamiony) szczere słowo swoje, J. Kochan.; przebywał s *nimi*, nad *nimi*, i t. p.). Prócz tych znana jest także forma z przyrostkiem *ź*: *jimiż*, używana, jak zwykle, w znaczeniu względnym (np. za laty, *jimiż* widzieli jeśmy złe). Obok form *jimi* (= *imi*), *nimi* w wieku XVI-ym wytworzyła się forma *jemi* i *niemi* (ze zgłoską pierwszą *je-* i *ne-*) pod wpływem form *jego*, *jemu* i *niego*, *niemu* również dwuzgłoskowych, których pierwszą zgłoską jest (*je*) *ne* (np. słowa tve w ogniu pławione, ja się cieszę *jemi*, J. Kochanowski, Ps. 119₁₄₀; jako barany śmierć się karmi *jemi*, J. Kochan., Ps. 49₄₀). Forma *niemi* używana była z początku tylko po przyimkach (z *niemi*, za *niemi*...), a następnie i bez przyimka zamiast formy *imi* (*jemi*), wskutek czego forma *imi* z czasem stała się zbyt częstą i w nowszej polszczyźnie zupełnie wyszła z użycia (podobnie jak w liczbie poj. *im*); tym sposobem dotychczas utrzymały się w języku dwie formy: *niemi* i dawniejsza *nimi*, z których każda używa się zarówno na trzy rodzaje. Przeznaczanie jednej z tych dwu form, *nimi*, dla rodzaju męskiego, a drugiej, *niemi*, dla żeńskiego i nijakiego, lub tylko dla nijakiego (jak z początku zalecał Kopczyński) jest przepisem zupełnie dowolnym, który nie miał nigdy podstawy w języku żywym, a tym samym nie może mieć znaczenia istotnego prawidła gramatycznego. W mowie żywej najczęściej słyszymy formę *niemi* bez różnicy rodzajów.

§ 153. **Miejscownik** l. mn., równy dopełniaczowi, miał pierwotną formę *jich* = *ich*, późniejszą *nich* na wszystkie 3 rodzaje, która dotychczas wyłącznie się używa. W staropolskim znana była nadto forma z przyrostkiem *-że*: *jichże*, w znaczeniu zaimka względnego; np. będziecie jako koń a muł, w *jichże* nie jest rozum; syny ludzkie, w *jichże* nie (= niema) zbawienia, i t. p.

Zaimki dzierżawcze.

§ 153. Podobną odmianę jak zaimek *ji*, *ja*, *je*, mają też zaimki dzierżawcze: *mój*, *moja*, *moje*, *twój*, *twoja*, *twoje*, *nasz*, *-a*, *-e*, *wasz*, *-a*, *-e*, oraz dzierżawczo-zwrotny *swój*, *swoja*, *swoje*, dzierżawczo-pytający *czyj*, *czyja*, *czyje* i dzierżawczo-przeczący nieokreślony *niczyj*, *-a*, *-e*.

Liczba pojedyncza.

M. mój	moja, ma	moje, me
D. mego, mego	mojej, mej	mojego, mego
C. memu, memu	mojej, mej	mojemu, memu
B. mego, mego; mój	moją, mą	moje, me
W. o mój!	o moja, (ma)!	moje!
N. moim, mym	moją, mą	moim, mym
Mc. w moim, w mym	w mojej, w mej	w moim, w mym

Liczba mnoga.

M. moi, moje, me	moje, me	moje, me
D. moich, mych	moich, mych	moich, mych
C. moim, mym	moim, mym	moim, mym
B. moich, mych; moje, me	moje, me	moje, me
W. moje, me!	moje, me!	moje, me!
N. mojemi, memi	mojemi, memi	mojemi, memi
Mc. w moich, mych	w moich, mych	w moich, mych

Liczba pojedyncza.

M. nasz	nasza	nasze
D. naszego	naszej	naszego
C. naszemu	naszej	naszemu
B. naszego, nasz	naszą	nasze
W. nasz	nasza	nasze
N. naszym	naszą	naszym
Mc. w naszym	w naszej	w naszym

Liczba mnoga.

M. nasi; nasze	nasze	nasze
D. naszych	naszych	naszych
C. naszym	naszym	naszym
B. naszych; nasze	nasze	nasze
W. nasi; nasze	nasze	nasze
N. naszymi	naszemi	naszemi
Mc. w naszych	w naszych	w naszych.

Zaimki dzierżawcze *mój, -a, -e, twój, -a, e, i* dzierżawczo-zwrotny *swój, -a, -e* w odmianie deklinacyjnej miały już w staro-

polskim obok form pełnych i ściągnięte: *moja* i *má twoja* i *twá*, *swoja* i *swá*, *moje* i *me*, *mojego* i *mego*, *twojego* i *twego*, *mojemu* i *memu*, i t. d.

§ 154. **W mianowniku** l. pojed. rodz. żeńs. formy pełne: *moja*, *twoja*, *swoja*, jako też: *nasza*, *wasza*, *czyja* miały w staropolskim końcowe *a* jasne czyli otwarte; w formach zaś ściągniętych: *má*, *twá*, *swá*, końcowe *a* było pochylone, t. j. zbliżone brzmieniem do samogłoski *o*. W dzisiejszym języku różnica ta nie istnieje: oba zakończenia wymawiamy z jasnym *a*. (Por. § 104).

§ 155. **Dopełniacz** rodz. żeńs., obok form z zakończeniem *-ej*: *mojej*, *mej*, *twojej*, *twej*, *swojej*, *swej*, miał w staropolszczyźnie inne z końcówką *e*, utworzone pod wpływem form dopełniacza rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską miękką (tej ziemi, tej dusze); np. on był swych ran i swe męki zapamiętał (zapomniął); do swe miły matuchny; do moje prace; od młodości moje; matczyne moje; sądy prawdy twoje; straż dusze twoje Bóg, z wysokości świętej swe, i t. p. (wiek XIV — XV).

§ 156. **W bierniku** l. pojed. na rodzaj męski formy pierwotne tych zaimków są też same co i w mianowniku, t. j. *mój*, *twój*, *swój*, *nasz*, *wasz*, *czyj*, używane dotąd w bierniku, jeżeli odnoszą się do przedmiotów nieżywotnych; np. widzę twój dom, nasz ogród, szanuję wasz smutek i t. p.; przy imionach zaś żywotnych (osób i zwierząt) biernik tych zaimków tak dawniej jak i dziś wyraża się formą dopełniacza; np. oddalił jeś bliźniego mojego; posłał sługę swego; potępił jeś pomozańca twego; widzę twojego brata, sąsiada, oglądałem waszego konia, i t. p.

§ 157. **Biernik** l. poj. rodz. żeńs. zaimków dzierżawczych w dawnej polszczyźnie miał stałe formy z zakończeniem *ę*: *moję*, *twoję*, *swoję*, *naszę*, *waszę*, oraz *czyję* (podobnie jak rzeczowniki żeńskie zakończone w mian. licz. poj. na *a* jasne; np. głowa — głowę, ręka — rękę); formom zaś mianownika ściągniętym: *ma*, *twa*, *swa* odpowiadały formy biernika: *mą*, *twą*, *swą* (podobnie jak rzeczowniki z *á* pochylonym miały biernik na *ą*: lutnia — lutnią, wola — wolą, linia — linią, i t. p.).

W dzisiejszym języku biernik rodz. żeńs. zaimków dzierżawczych ma podwójne formy na *ą*, a mianowicie: *moją*, *twoją*, *swoją*, *naszą*, *waszą*, *czyją*, powstałe pod wpływem form przymiotników żeńskich tegoż przypadku, używanych stale z zakończeniem *ą*

(dobrą, piękną, białą, cieńszą, mniejszą...) i trzy formy skrócone: *mą, twą, swą*, pozostałe bez zmiany w dawnej swojej postaci.

Dawniejszy biernik zaimków na *-ę*: *moję, twoję, swoją, naszą...* przedstawiał w ich deklinacji żeńskiej jedyną formę wyjątkową, która tę deklinację odróżniała od deklinacji przymiotników; wszystkie bowiem inne przypadki obu liczb miały od wieków w obu tych deklinacjach zakończenia jednakowe. Upodobnienie więc tej formy wyjątkowej na *ę* do form przymiotników na *ą* było w ogólnym procesie przeradzania się form językowych nietrudne do przewidzenia. Ze zniknięciem też *á* pochylonego w mowie wykształceńszej zjawiają się pod koniec XVIII stulecia formy zaimków: *moją, twoją, swoją, naszą...*, które następnie wchodzą w ogólne użycie i z czasem zupełnie miejsce dawnych zastępują, tak, że w dzisiejszym okresie językowym w bierniku rodzaju żeńskiego formy na *ą* wyłącznie się używają. Tym sposobem deklinacja zaimków dzierzawczych i w odmianie żeńskiej w całej swojej rozciągłości zrównała się z deklinacją ogólną przymiotników.

Dodać w tym miejscu wypada, że takiej przemianie formy biernika z końcówką *-ę* na formę z *-ą*, jak: *moję, twoję...*, na: *moją, twoją...*, uległy również i pozostałe zaimki, które przy mianowniku zakończonym na *a* jasne, formę biernika na *-ę* dłużej utrzymywały. Do takich należą formy zaimkowe: *ona — ona, owa — owa, tamta — tamta, sama — sama, wszystka — wszystką* i liczebnik: *jedna — jedną*. Jedynie forma zaimka *tę* do dziś dnia używa się w postaci pierwotnej, dzięki swojej jednozgłoskowości i akcentowi, stale na samogłosce *ę* spoczywającemu. Przeciwnie zaś forma złożona *tamtę*, nie zabezpieczona temi warunkami przeciwko wpływowi asymilacji, jako dwuzgłoskowa i nie mająca akcentu na końcowym *ę*, uległa upodobnieniu i używa się jak każda forma przymiotnikowa z zakończeniem *-ą*, t. j. w postaci *tamtą*. Wskutek tego mówimy dziś: przejść na *tę* stronę i na *tamtą* stronę.

§ 158. Narzędnik l. poj. ma formy: *moim, moją, moim* i skrócone: *mym, mą, mym*; podobnie: *twoim* i *twym, twoją* i *twą, naszym, naszą, naszym*, i t. d. Tak pełne jak skrócone znajdują się zarówno w najstarszych zabytkach polszczyzny, stale z końcówką *im* lub *ym* w rodz. męsk. i nij. bez różnicy; np. głosem mojim, ludem twojim, słowem swym, sercem mojim, dziedzictwem twojim, gardłem swoim, i t. p. Formy właściwe z osnownym *j*: *mojim, twojim, swoim* wyrażamy w piśmie i druku sposobem skróconym: *moim, twoim, swoim*, gdzie przeto *i* ma znaczenie zgłoski *ji*.

§ 159. **Miejscownik** l. p. miał w starej polszczyźnie formy : w *mojem*, w *mojej*, w *mojem*, i w *mem*, w *mej*, w *mem*, t. j. w męskim i nijakim zakończenie *em*; np. w kłopotcie *mojem*, w gniewie *twojem*, w kościele świętem *swojem*, w ubóstwie *mojem*, na swem sercu, i t. p. Formy te jednak na *em* w miejscowniku już z początkiem w. XVI-go upodobniły się do form narzędnika na *-im (ym)*, tak, że od wieku XVI-go aż dotąd używają się w języku ogólnym dla obu przypadków, narzędnika i miejscownika, formy: *moim* i *mym*, *twoim* i *twym*, *swoim* i *swym*, *naszym*, *waszym*, w rodzaju męskim i nijakim bez różnicy: w żywocie *moim*, w miłosierdziu *twoim* i t. p. (Porównaj poprzednią uwagę o tym przypadku przy formach *niem* i *nim*, § 146).

§ 160. **Mianownik** liczby mnogiej miał najdawniejsze formy zakończone na *i (y)*, *e*, *a*, t. j. *moji*, *moje*, *moja*; *twoji*, *twoje*, *twoja*; *naszy*, *nasze*, *nasza*, i t. d.; np. w rodz. męskim: nieprzyjaciele *moji*, śladowie *moji*, sądowie *twoji*, gniewowie *twoji*, dniowie *naszy*, ojcowie *waszy*; w rodz. nijakim: usta *moja*, dziąsła *moja*, *moja* wszystka zwierzęta; lata *twoja* nie ziemniejszą się, dziwna świadectwa *twoja*, pola *twoja* napełniona będą, groźna są działa *twoja*, lata *nasza* jako pająk pomysłona będą, usta *nasza* napełniona są radości, książęta *wasza*, oblicza *wasza* nie będą zasromana, i t. p. Niektóre jednak z tych form dość wcześnie uległy zmianom; mianowicie: zamiast form męskich na *i* już w wieku XIV-ym wchodzi w użycie formy z zakończeniem *e*, przejęte z biernika l. m.; np. palce *moje*, wszystko służy *twoje*, sądowie *twoje*, obok; sądy *twoje*, grzechy *moje*, i t. p. Ta sama forma na *e*, zajęła też miejsce form rodzaju nijakiego na *a*, tak, że od wieku XVI-go już stale używają się w rodz. nijakim, zarówno jak i w żeńskim formy na *e*: *moje*, *twoje*, *swoje*, *nasze*, *wasze*, *czyje*. W dzisiejszym języku forma pierwotna rodz. męsk. *moi* (= *moji*) pozostała w użyciu tylko przy imionach męskich osobowych; np. *moi* panowie, *twoi* rodzice, *swoi* ludzie i t. p.; przy imionach zaś zwierząt, rzeczy i wszelkich pojęć umysłowych rodzaju męskiego, jako też przy wszelkich żeńskich i nijakich używa się tylko forma na *e*; np. *moje* konie, *twoje* domy, *wasze* losy, *nasze* siostry, *wasze* książki, *twoje* słowa, i t. p., oraz skrócone: *me*, *twe*, *swe*.

Zaimki *nasz*, *wasz* w dawnej polszczyźnie miały w mianowniku liczby mnogiej formę rzeczownikową na *-y*: *naszy*, *waszy*; np. ojcowie *naszy*, *waszy* przodkowie, nieprzyjaciele *waszy*, *naszy* chłopci itp.;

od wieku XVII-go używana jest do dziś forma na *-i* ze spółgłoską zmiękczoną *ś*: *nasi, wasi* (to jest: *naśi, waśi*). W dalszych przypadkach zostało osnowne *sz*: *naszych, waszym*, i t. d.

Podobnej zamianie zgłoski *szy* na *śi* uległy także stare formy mianownika l. mn. rzeczowników: *Włoszy, mniszy*,... jako też formy przymiotników takie jak: *pieszy* (np. żołnierze), *przedniejszy* (ludzie), *mędrszy, dzisiejszy*,... zaimka *inszy* (wszyscy inszy), i t. p. W polszczyźnie późniejszej, od wieku XVII-go i do dziś używają się one z końcową zgłoską *si* (= *śi*): *Włosi, mniśi*,... *piesi, głusi, przedniejsi, mędrsi, insi*, i t. p. Zmiana ta dokonała się pod wpływem form tegoż przypadku innych rzeczowników i przymiotników, mających właściwą końcówkę *i* z poprzedzającą spółgłoską miękką (podniebienną), jak np. *sąsiedzi* (= *sąsiedzi*), *magnaci, sołtysi, psi, lwi, kaci, czarci*,... *tłuści, młodzi, syci, bośi, czyści, lysi*, i t. p.; zgłoska więc miękka stała się ogólną w zakończeniu form męskich osobowych.

§ 161. **Dopełniacz** l. m. miał zawsze formy na *-ich*, to jest: *mojich, twoich*,... dotychczas używane (które piszemy zwykle w postaci: *moich, twoich, swoich, czyich*), obok nich skrócone: *mych, twych, swych*; oraz: *naszych, waszych*.

§ 162. **Celownik** miał w wieku XIV i XV-ym postaci: *mojim, twojim, swoim*,... który dziś wyrażamy w piśmie przez: *moim, twoim, swoim, czym*; obok tych używają się formy skrócone: *mym, twym, swym*; od *nasz* — *naszym*...

§ 163. **Biernik** licz. mn. w rodzaju męskim i żeńskim, miał formę na *e*, w nijakim na *a*, to jest biernik w rodzaju żeńskim i nijakim był równy mianownikowi tejże liczby.

Np. na rodz. męski: *gonić będą nieprzyjaciele twoje; oświeci czyny moje; pamiętałem na sądy twoje; na towarzysze twe; naostrzyli są jako miecz języki swoje; święte swe oglądając, odpuszcza grzechy nasze, nad syny wasze; psalmy nasze będziemy pisać*, i t. p.; na rodzaj żeński: *słgał lichoty moje, posłał strzały swoje; wargi nasze otwarza*, i t. p.; na rodzaj nijaki: *usta moja otworzył jeśm; położył jest ramiona moja; wysłuszaj słowa moja; rozszyrzy usta twoja; nakłoń niebios a twoja, wszystka kazania twa; ostawię cudzym bogactwa swoja. w nasza serca, wylejcie przed nim serca wasza: wykupicie wy swoja miasta; pokłękasz na swa kolana*, i t. p.

Dawne formy męskie biernika l. m. na *e*: *moje, twoje, swoje* i *me, twe, swe* przy imionach osobowych męskich zastąpione zostały w nowszej polszczyźnie dopełniaczem; np. *widzę twoich przyjaciół, kochasz moich braci, cenimy swoich pisarzów*, i t. p.; przy męskich zaś imionach zwierząt i rzeczy, oraz przy wszelkich rzeczownikach żeńskich i nijakich używa się forma na *e*, to just bier-

nik równa się mianownikowi; np. widzę twoje domy, wasze konie, nasze siostry, swoje książki, mam swoje pióra, powtarzasz czyje słowa, i t. p.

§ 164. **Narzędnik** liczby mn. miał pierwotną formę z końcówką *-imi* (*-ymi*) na trzy rodzaje; np. nad nieprzyjacioły mojimi; s otcy naszymi; skrzytali są na mię zęby swymi; nad grzechy naszymi; s ciała swojimi; usty mojimi; nad sługami swymi; chwiali głowami swymi, i t. p. Obok tej formy wyrobiła się w w. XVI-ym forma na *-emi*, to jest zgłoska *-mi*, jako niezbędna końcówka tego przypadku, pozostała, część zaś poprzednia: *moji*..., uległa przemianie na *moje*... pod wpływem form: *moje-go*, *moje-mu*, oraz formy *moje* mianownika i biernika l. mn. Formy, mojemi, twojemi, naszymi,... używane były przez następne wieki, podobnie jak dotąd, nie wyrugowawszy dawniejszej na *-imi*. Wskutek tego mamy dziś w języku narzędnik z dwojakimi zakończeniami: moimi (= mojimi) i mojemi, twoimi i twojemi, naszymi i naszymi..., oraz skrócone: mymi i memi, twymi i twemi, swymi i swemi, tak jedne jak i drugie używane na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy. W mowie ogółu częstsze są formy z zakończeniem *-emi*. (Zob. uwagę przy narzędniku: nimi i niemi, § 151).

§ 165. **Miejscownik** l. mn. ma formy równe dopełniaczowi: w moich (= mojich), w mych; w twoich, w twych, w swoich, w swych, obie używane zarówno dzisiaj jak i w staropolskim; oraz: w naszych, w waszych.

§ 166. **Liczba podwójna** zaimków dzierżawczych była w częstym użyciu w wieku XIV-ym, później w XV i XVI formy jej coraz rzadziej się spotykają i w końcu zastąpione, zostały odpowiednimi formami liczby mnogiej.

§ 167. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby podw. miał formy na *-i*: oczy moi, twoji, ręce twoji; otewroci (odwróc) oczy moi; wytargł oczy moi od szez, Psal. flor.; Aby opatrzyły oczy moi syny wasze. Bibl. szar., i t. p.; już §jednak w wieku XV-ym zjawiają się na ich miejscu formy liczby mnogiej: oczy moje, twoje, i t. p.

§ 168. **Dopełniacz i miejscownik** l. p. miał końcówkę *-u* dla wszystkich 3-ch rodzajów: w obeźrzeniu oczu moju; cień skrzydłu twoju; podniesieniu ręku moju; działa ręku twoju są niebiesa; w uczynkoch ręku swoju; mając broń w ręku waszu; działa ręku

naszu, w oczu naszu; na swu rękę; w rękę swoju, w mu usu, i t. p. Psal. flor., Bibl. szar. i inne.

§ 169. Celownik i narzędnik miał formy z zakończeniem *-ima*, pełne i ściągnięte: *mojima* i *myma*, *twojima* i *twyma*...; np. *dam sen oczyma mojima*; *przed oczyma myma*; *przed oczyma twojima*; *uszyma naszyma* usłyszeli jeśmy; *rękama mojima*; *zakazał dwiema swoima* zwolnikoma; *zasłoni plecoma swyma*, *obiema swyma* panoma, *przed oczyma waszyma*, i t. p.

§ 169 b. Uwaga. Właściwość polszczyzny stanowi używanie zaimka dzierżawczo-zwrotnego *swój*, *-a*, *-e* nie tylko wtedy, gdy w zdaniu przedmiot zaimkiem tym określony należy do podmiotu w osobie 3-ej (np. *on uprawia swoje pole*), ale także i wtenczas, gdy przedmiot ten jest w posiadaniu, lub ściśle zależy od podmiotu w innej osobie położonego; tj. mówi się zarówno: *on uprawia swoje pole*, jak i: *ja uprawiam swoje pole* (nie moje), *ty uprawiasz swoje pole* (nie twoje); *my uprawiamy swoje pole* (nie nasze), *wy uprawiacie swoje pole* (nie wasze); podobnie: *spełniam swój obowiązek*, lub *nie spełniasz swego obowiązku*, *dbamy o swoje zdrowie*, *odebraliście swoją należność* i t. p., czyli że zaimek *swój* w tych razach używa się zamiast wszystkich innych zaimków dzierżawczych. Przeciwnie w językach romańskich i giermańskich: w każdym z tych wypadków używa się bezwarunkowo zaimka dzierżawczego odpowiedniej osoby, tj. tej osoby, do której należy przedmiot, zaimkiem dzierżawczym określony.

§ 169 c. Uwaga. W pewnych wyrażeniach zaimek *swój*, *swoja*, *-e* nie ma znaczenia dzierżawczo-zwrotnego, lecz przybiera znaczenie przymiotnika: „właściwy, odpowiedni, należyty lub szczególny”; np. *otrzymasz to w swoim czasie*; *dowiemy się o tym w swoim czasie*; *połóż to na swoim miejscu*; *tamto swoją drogą*, *a to swoją*; *to swoją rzecz*; *sztuka w swoim rodzaju* i t. p. W wyrazach takich zaimek *swój* służy do dokładniejszego określenia czasu, miejsca lub sposobu, lecz, wraz z określonym rzeczownikiem, nie odnosi się do podmiotu zdania.

§ 170. Zaimek dzierżawczo-pytający *czyj*, *a*, *e*, w połączeniu z częstkami nieokreślnemi; *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź*, tworzy formy zaimka dzierżawczo-nieokreślnego: *czyjś*, *czyjaś*, *czyjeś*, *czyjkolwiek*, *czyjbądź*..., które ową częśćkę nieokreślną zatrzymują na końcu każdej formy deklinacyjnej; np. *czyjegoś*, *czyjegokolwiek*, *czyjegobądź*, *czyjemuś*, i t. p.

Zaimek *niczyj*, mający znaczenie dzierżawczo-nieokreślne przeczące, utworzony z formy *czyj* i przedrostka przeczącego *ni-*, w odmianie swej *niczym* się nie różni od deklinacji samego zaimka *czyj*, *a*, *e*.

§ 170 b. Podobną odmianę jak zaimki dzierżawcze *mój*, *a*, *e*, mają także zaimki względne i pytające: *który*, *a*, *e*, *jaki*, *a*, *e*, oraz nieokreślne: *każdy*, *wszelki* i inne o formie przymiotnikowej.

Odmiana zaimka *który, która, które*.*Liczba pojedyncza.*

M. W.	który	która	które
D.	którego	której	którego
C.	któremu	której	któremu
B.	którego; który	którą	które
N.	którym	którą	którym
Mc.	w którym	w której	w którym

Liczba mnoga.

M. W.	którzy; które	które	które
D.	których	których	których
C.	którym	którym	którym
B.	których; które	które	które
N.	któremi	któremi	któremi
Mc.	w których	w których	w których.

Zaimek *jaki, jaka, jakie* ma w mianowniku liczby mn. formę *jacy*, podobnie jak *którzy*, gdy się odnosi do imion osobowych męskich (np. *jacy ludzie, jacy lekarze, poeci...*), oraz formę *jakie* (podobnie *które*), gdy się odnosi do pozostałych męskich i wszystkich żeńskich i nijakich (np. *jakie konie, domy; jakie panie, głowy; jakie dzieła...*). W bierniku liczby mnogiej forma *jakich* dotyczy wyłącznie osób męskich, w innych razach służy ogólna forma *jakie*, ta sama co i w mianowniku tejże liczby.

Zaimek wskazujący ten, ta, to.

§ 171. Pierwotną formą zaimka *ten* w rodzaju męskim było *tū* — starosłow. *tъ*, gdzie samogłoska *ū* lub *ъ* miała brzmienie krótkiego *ū*. W najdawniejszych jednak zabytkach piśmiennych polszczyzny nie spotyka się postaci tego zaimka pierwotnej, tylko pochodną *ten* w rodzaju męskim (z przyrostkiem *-nъ*, t. j. *tъ + nъ = ten*), oraz: *ta* i *to* w żeńskim i nijakim.

§ 172. Odmiana zaimka *ten, ta, to*.

Liczba pojedyncza.

M.W.	ten	ta	to
D.	tego	tej	tego
C.	temu	tej	temu
B.	tego; ten	tę	to
N.	tym	tą	tym
Mc.	w tym	w tej	w tym

Liczba mnoga.

M.W.	ci; te	te	te
D.	tych	tych	tych
C.	tym	tym	tym
B.	tych; te	te	te
N.	temi	temi	temi
Mc.	w tych	w tych	w tych.

Tylko w mianowniku i bierniku rodz. męskiego używa się forma pochodna zaimka: *ten*, wszystkie inne formy deklinacyjne obu liczb mają osnowę pierwotną *t-*, jak np. *t-ego*, *t-emu*, *t-ej*, *t-ę*, i t. d.

§ 172. W dopełniaczu i celowniku l. poj. na rodzaj męski i nijaki, obok *tego* i *temu* spotykamy w Kazaniach świętokrzyskich, zabytku polszczyzny z początku wieku XIV, postaci *togo*, *tomu*, a mianowicie: *togo* dla (trzykrotnie), od *togo* zbawiciela; *jenże...* obowiązał się *tomu*, *czsoż* jest wrzemiennego (tj. doczesnego).

§ 173. Biernik liczby pojed. rodzaju męskiego jest równy mianownikowi, jeżeli odnosi się do przedmiotów nieżywotnych (widzę *ten* dom, *ten* kamień, *ten* obraz...); jeżeli zaś odnosi się do imion, oznaczających istoty żyjące (do ludzi i zwierząt), wówczas biernik rodz. męsk. l. p. wyraża się formą dopełniacza tejże liczby (np. widzę *tego* pana, *tego* lwa, *zająca*, *tego* ptaka, *motyla*, i t. p.).

Biernik rodz. żeńskiego zachował dotychczas pierwotną swą postać *tę*; np. widzę *tę* matkę, *tę* ziemię, *tę* lilję, znam *tę* historję, i t. p. Forma *tę*, jako wymawiana zwykle z akcentem na samogłosce *e*, nie uległa upodobnieniu do form przymiotnikowych na *a*, jak się to stało z innymi zaimkami, np. *moją*, *naszą*, *samą*, i t. d. (Porównaj uwagę przy bierniku żeńskim zaimka *mój*, -a, -e, § 157).

§ 174. Narzędnik l. poj. miał zawsze formy: *tym*, *tq*, *tym*; np. *tym* wodzem, *tym* kamieniem, *tym* czynem i *tym* dzieckiem, *tym* słowem, *tym* dziełem, *tym* strzeleniem, i t. p. Przepis Kopczyńskiego, zalecający w rodz. nij. zamiast formy *tym* pisanie *tém* lub *tem*, nie ma żadnej słusznej podstawy ani w historii języka, ani w dzisiejszej mowie ogółu; jest tylko błędnym pomysłem jednego człowieka, osobistym życzeniem jednostki, nie zaś prawdą z żywego języka wydobytą. (Zobacz uwagę o tym odróżnianiu przy formach *nim* i *nim* w § 146).

§ 175. Miejscownik l. p. miał stale w dawnej polszczyźnie wieku XIV i XV-go formy: *w tem*, *w tej*, *w tem*, jak np. w *tem* człowieku, na *tem* koniu, w *tem* pokoju, na *tem* drzewie, i t. p. Już jednak z końcem wieku XV-go, pod wpływem formy narzędnika *tym* zjawia się i w miejscowniku postać *tym* zarówno w rodz. męskim i nijakim; w wieku zaś XVI-ym forma ta weszła w ogólne użycie zamiast dawniejszej *tem*, utrzymała się przez następne wieki i do dziś istnieje w języku w obu przypadkach i na obu rodzajach; to jest mówimy: *tym* ojcem, *tym* dzieckiem; w *tym* ojcu, w *tym*

dziecku; tym czynem i tym dziełem, w tym umyśle i w tym sercu, w tym domu i w tym oknie, i t. p.

Jest to fakt zaszyły w samym języku bez czyjegokolwiek świadomego przyczynienia się i w historii form tegoż języka niewątpliwy, bo widoczny z niezliczonego szeregu zabytków literatury przedewszystkim wieku Zygmuntońskiego. Świadectwa użycia jednostajnego formy *tym* w obu rzeczonych przypadkach i na oba rodzaje przedstawiają na każdym kroku zarówno ówczesne utwory poezji, jak i prosta a wdzięku zawsze i siły pełna proza staropolska ¹⁾.

W miejscowniku dawniejszą od formy *tem* na rodzaj męski i nijaki była forma *tom* (odpowiadająca starsłow. *tomъ*); w zabytkach języka wieku XIV-go nie spotykamy jej wprawdzie, dowody jednak istnienia przed wiekami tej formy w języku polskim (podobnie jak winnych słowiańskich) pozostały w używanych dotąd przymiotnikach: przytomny, potomny, tudzież w innych wyrazach pochodnych, jak: przytomność, uprzytomnić, potomność, potomek, potomstwo, i t. p.

§ 176. Mianownik l. mn. miał formy: w rodz. męskim *ci*, w żeńskim *ty*, w nijakim *ta* (jak w stsl.); obok tych jednak weszła w użycie w w. XVI-ym na rodz. męski i nijaki forma *ty*, analogiczna, pod wpływem takiejże formy żeńskiej mianownika liczby mn. oraz takiejże formy męskiej i żeńskiej biernika l. mn.; np. ci królewie, ty sztuki, ty rzeczy; ta wrota boża, ta ista słowa zmówiona oćcem świętym, jemuż biesze imię Symeon; ta to wszyčka znamiona ta mnie ucieszyła są, i t. p., oraz: ty to trzy królewie, ty owoce, ty roszczki, ty rzeczy, ty prawa, ty dzieci, ty pola, i t. p.

W dzisiejszym języku forma *ci* (to jest *ci*) używa się wyłącznie przy imionach męskich osobowych (ci synowie, ci pisarze, ci rybacy); przy imionach zaś zwierząt i przedmiotów martwych rodz. męskiego, jako też przy wszelkich imionach rodz. żeńs. i nij. używana jest forma *te*, tak zwana rzeczowa, utworzona na podobieństwo form: je, nie, moje, twoje... tychże przypadków; np. te psy, te smoki, te woły, te kamienie, te kobiety, te głowy, te miasta, te dzieci, te słowa, te pola, i t. d.

¹⁾ Oczywiście, iż świadectw tych dostarczają nam tylko wydania dzieł pierwotne, to jest owe staranne druki oryginalne, nie zaś ich przedruki skażone, dokonane w XIX-ym stuleciu (np. w «Bibliotece pisarzy polskich» Turowskiego i innych wydawnictwach), gdzie odnośnie formy prawidłowe staropolszczyzny w sposób dowolny i z gorliwością lepszej sprawy godną, poprzerałbiano, pozbawiając tym sposobem język dawny przyrodzonych jego właściwości.

§ 177. **Biernik l. mn.** miał w staropolskim na rodzaj męski i żeński formę *ty* (zgodnie ze starosł.), w rodz. zaś nijak. *ta*, obok niej zaś analogiczną *ty*; np. oczy boże na ty, już się jego boją; jenże czyni ty skutki; chować ty to dary; na ty dwa razy; Satyra na ty, którzy w głębokiej gnuśności leżą; ty to księgi; ta to słowa mówił; usłyszawszy ty słowa, i t. p. — Formy te jednak uległy, począwszy od wieku XVI-go, znacznym zmianom. Obok formy *ty* wyrobiła się na wszystkie trzy rodzaje forma *te*, pod wpływem formy biernika l. m. *je* zaimka *ji, ja, je* (i innych, jak: *moje, twoje, nasze...*), oraz podobnie zakończonych przymiotników męskich i żeńskich (*bogate, silne, twarde*); np. Najwyższy pocnie wybawiać *te*, którzy mieszkają na ziemi, i t. p. Już jednak w w. XVI-ym przy imionach osobowych zamiast formy biernika *te* wchodzi w użycie forma dopełniacza *tych*; np. ja miłuję tych, którzy mię miłują. Dziś forma *te* jest używana w rodzaju męskim wyłącznie przy imionach zwierząt i rzeczy; np. widzę: te psy, te konie, te domy, te czyny..., oraz przy wszelkich imionach w rodz. żeńskim i nijakim, jak w mianowniku; np. widzę: te siostry, te głowy, te dzieci, te drzewa, te miejsca, i t. p.; przy imionach zaś osób męskich biernik l. m. tego zaimka zastępuje się formą dopełniacza; np. widzę: tych mężów, tych wodzów, tych kupców, i t. p. (W liczbie pojedynczej przy imionach męskich zarówno osób jak i zwierząt biernik zaimka zastępuje się formą dopełniacza. (Por. wyżej § 173).

§ 178. **Narzędnik l. mn.** miał w starej polszczyźnie formę *tymi* na trzy rodzaje (*tymi wodzami, tymi wilkami, tymi krajami, tymi paniami, tymi księgami, między tymi polami, i t. p.*). W wieku XVI-ym obok tej powstała również na trzy rodzaje forma *temi*, ze zgłoską pierwszą *te-*, pod wpływem zarówno form *tego, temu* (zaczynających się od zgłoski *te-*), jako też formy mianownika i biernika l. m. *te*. Forma *temi* używa się przez następne wieki i do dziś istnieje w mowie obok starszej *tymi*, bez żadnej różnicy co do rodzaju (*temi wodzami, temi wilkami, temi paniami, temi słowami, i t. p.*), tak samo jak jedne formy na 3 rodzaje istnieją w dopełniaczu (*tych*), w celowniku (*tym*) i w miejscowniku (*tych*) tejże liczby.

§ 179. **Liczba podwójna**, właściwa dawnej polszczyźnie, miała następujące formy:

Mian. Bier. i Woł.	ta	cie	cie (stsl. ta, tē, tē)
Dopełn. Mc.		tu	(stsl. toju)
Cel. i Narz.		tyma	(stsl. tēma).

Przykłady: A tać bracięńca są była; pręt twój i laska twoja ta jesta mię ucieszyła; rodz. żeńs.: wypuści światłość twoję i prawdę twoję; cie jesta mię przewiedle i dowiedle; narzędn.: który między tyma dwiema ortyloma jest prawdziwszy; A smiłowałeś się nad tyma dwiema jedynackoma, Bibl. szar., i t. p.

§ 180. Podobną odmianę jak zaimek *ten, ta, to* mają także: *tamten, tamta, tamto*; *on, ona, ono*; *ów, owa, owo*; *sam, sama, samo*; *wszystek, wszystka, wszystko*; *żaden, żadna, żadne* i liczebnik *jeden, jedna, jedno*.

Odmiana zaimka *on, ona, ono* i *sam, sama, samo*.

Liczba pojedyncza.

M.W.	on	ona	ono
D.	onego	onej	onego
C.	onemu	onej	onemu
B.	onego; on	oną	ono
N.	onym	oną	onym
Mc.	w onym	w onej	w onym

Liczba mnoga.

M.W.	oni; one	one	one
D.	onych	onych	onych
C.	onym	onym	onym
B.	onych; one	one	one
N.	onemi	onemi	onemi
Mc.	w onych	w onych	w onych

Liczba pojedyncza.

M.W.	sam	sama	samo
D.	samego	samej	samego
C.	samemu	samej	samemu
B.	samego; sam	samą	samo
N.	samym	samą	samym
Mc.	w samym	w samej	w samym

Liczba mnoga.

M.W.	sami; same	same	same
D.	samych	samych	samych
C.	samym	samym	samym
B.	samych; same	same	same
N.	samemi	samemi	samemi
Mc.	w samych	w samych	w samych.

§ 181. Cała różnica pomiędzy deklinacją tych zaimków a poprzedniego *ten, ta, to* tkwi jedynie w bierniku l. pojed. rodz. żeńskiego, który od zaimka *ta* zachował dotąd formę pierwotną *tę*, w innych zaś zaimkach dawne formy biernika na *-ę* (onę, samę, wszystkę...) uległy upodobnieniu do form przymiotników z zakończeniem na *ą* i zmieniły się w postaci: *oną, samą, wszystką, ową, tamtą, jedną*.

Zmiana ta jest wynikiem dalszego ujednastajniania się form zaimków. Wobec pewnej liczby zaimków, mających formy biernika na *ą* (jak: którą, jaką, każdą...), i wobec całej mnogości form przymiotników z stałym zakończeniem *ą* w tymże przypadku (dobrą, piękną...), nie zostały się w swej dawnej postaci i formy wyjątkowe nielicznej grupy zaimków z zakończeniem *ę* (onę, samę...), lecz wpływowi tamtych przeważnemu uległy i na ich podobieństwo się przeobraziły. Dokonaniu tej przemiany form dawnych na nowsze (z zakończeniem *ą*) sprzyjała w znacznym stopniu sama budowa tychże zaimków: jako wyrazy dwuzgłoskowe (o-wa, sa-ma...), wymawiane z akcentem na przedostatniej zgłosce, miały w bierniku końcowe *ę* nieakcentowane, a więc tym łatwiej podatne na wpływy zewnętrzne. Wskutek zatym tych wpływów upodobnienia mówimy dzisiaj i piszemy: w *ową* stronę, na *samą* myśl, *wszystką* wodę, za *jedną* głowę, o *tamtą* krainę, i t. p.

§ 182. W dawnej polszczyźnie w mianowniku licz. mnogiej na wszystkie 3 rodzaje w powszechnym były użyciu formy na *y*, i: *ony, samy, wszystkie*, przejęte z biernika tejsze liczby (podobnie jak forma *ty* od zaimka *ten, ta, to*); np. kto wie, jeśli nie wróca się *ony* nieszczęsne czasy; kiedy przyjdiesz między wrony, tedy krakaj jak i *ony*; *ony* owoce; *wszystki* zale, *wszystki* smutki, *wszystki* rzeczy, i t. p. Podobnie w bierniku: rozproszy *ony* gospodzin; tak i *ony* anioł niech pędzi; weźrzał jest na *wszystki*; zgubił jeś *wszystki*, po *wszystki* dni, po *wszystki* źródła studnie i t. p. Od wieku XVI-go pod wpływem form przymiotnikowych, wchodzi w użycie w tych przypadkach i ustala się forma na *e*: *one, same, wszystkie*, np. obrócił pan zasadzkę ich na nie same, i t. p.

§ 183. Zaimek dzisiejszy *wszystek, wszystka, wszystko* miał w staropolskim postać *wszytek, wszytka, wszystko*, i cała odmiana jego opierała się na podstawie deklinacyjnej *wszytk-*, to jest istniały formy: D. *wszytkiego, wszytkiej, wszytkiego*, C. *wszytkiemu, wszytkiej, wszytkiemu*, i t. d., w liczbie mnogiej M. *wszytscy* (rodz. m.), *wszytki* (ż.), *wszytka* (n.), i *wszytki*, następnie *wszytkie* (n.).

D. wszystkich, C. wszystkim, B. wszystkie, i t. d. Formy te używały się jeszcze w wieku XVI-ym. W tym jednak wieku forma mianownika *wszytscy* zmienia się na *wszyscy* na podobieństwo form przyimotników tegoż przypadku, mających w końcowej zgłosce *-scy*, np. polscy, czescy, pruscy, włoscy, papiescy, francuscy, boscy, i t. p. W utworzonej tym sposobem postaci *wszyscy* spółgłoskę *s* odczuwano jako brzmienie należące do składu osnowy (tematowe), i stąd powstały nowe postaci: *wszys-tek*, *wszys-tka*, *wszys-tko*, *wszyst-kiego*, *wszystkiemu*, i t. d.

Zaimki pytające i względne kto, co.

§ 184. Zaimek *kto* jest złożony z dwu części: z pierwiastku *k* (starosł. *krъ-*) i przyrostka wskazującego *-to*, który, oprócz mianownika, w dalszych formach odmiany tego zaimka nigdzie się nie ukazuje: osnowę deklinacyjną stanowi sam pierwiastek *k*.

Zaimek *co* powstał z pierwotnego *cz-so*, złożonego z dwu części: osnowy *cz* (starosłow. *чь-*) i przyrostka *-so* starodawnego dopełniacza. Osnowa *cz* uwidocznia się w dalszych przypadkach już bez przyrostka *so*.

§ 185. Odmiana zaimków *kto*, *co*.

M.	kto	co
D.	kogo	czego
C.	komu	czemu
B.	kogo	co
N.	kim	czym
Mc.	w kim	w czym.

Oba te zaimki mają odmianę tylko w liczbie pojed.

W polszczyźnie wieku XIV i XV-go miejscownik miał formy: w *kiem*, w *czem* (w *kiem* macie nadzieję? Bibl. szarosp.); od wieku XVI-go upodobniły się one do form narzędnika *kim*, *czym* (np. *Czym jest syn człowieczy*, Kochan.), tak, że formy narzędnika weszły w użycie i w miejscowniku, podobnie jak i w innych zaimkach i przyimotnikach; np. *Nie wiem w domu ni o czym*, Rej. *W czym innym*, Kochan. i t. p. (Porównaj § 146).

§ 186. Zaimek *co* w zabytkach staropolskich spotyka się w postaci *czso*, a *nie* w postaci *niczs*; np. *Czso nam przez tego niemocnego... znamiona?* Zawierne *niczs* inego, kromie człowieka grzesznego..., jenże nie pamiętając dobra wiekujego, obiazał się tomu, *czsoż* jest wrzemiennego (t. j. doczesnego. Kazania świętokrz.).

Biernik dawny, równy formie mianownika *cz*, (*čb*) zachował do dziś pierwotne to brzmienie w wyrażeniach: *co zacz* i *wniwecz*; (= w ni w co = w nic); w polszczyźnie wieku XVI-go były jeszcze używane formy tego biernika w wyrazach: *przec* (= prze co), *nizacz* (= ni za co = za nic), *ocz* (= o co), *nacz* (= na co), *wecz* (= w co).

Np. *przec* mię tak długo frasujesz? *Rej*. Mają się *zacz* wstydzić, *Rej*. *Ocz* był proszon, *Kochan*. *Ba*, nie będzie po chwili *wecz* nalewać, *Rej*; *Nacześ* przyszedł? *Rozmyśl*. 340, itp.

§ 187. Zaimki *kto, co* w połączeniu z przyrostkami nieokreślnymi: *-ś, -kolwiek, -bądź*, to jest w postaciach: *ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, ktobądź, cobądź* otrzymują znaczenie zaimków nieokreślonych. Odmiana ich jest ta sama; przyrostki nieokreślne pozostają na końcu wyrazu we wszystkich formach deklinacyjnych; np. *kogoś, czegoś, kogokolwiek, komubądź* i t. d. Podobnie: *lada kto, byle co, i byle kto, lada co: lada kogo, byle komu, i t. d.*

W staropolskim zaimki *kto, co*, jako też *który, jaki* tworzyły także z częstkami: *-le, -koli, -kole, -kolwie* zaimki nieokreślne: *ktole, ktokoli, ktokole, cokoli, które, którykoli, którykole, i t. p.*

§ 188. Podobną odmianę jak *kto, co* mają także zaimki nieokreślne przeczące: *nikt, nic*, powstałe z tamtych przez dodanie do nich na początku części przeczącej *ni-*, przyczem końcowe *o* znikło; mamy zatem: *M. nikt, nic, D. nikogo, niczego, C. nikomu, niczemu, B. nikogo, nic, N. nikim, niczym, Mc. w nikim, w niczym.*

W Kazaniach świętokrzyskich, zabytku z początku wieku XIV-go, znajduje się też forma celownika l. p. *nikomemu* w znaczeniu *nikomu*. Jedyne ten przykład takiej postaci celownika jest czechizmem, użytym przez pisarza kazań na wzór formy czeskiej *nikomemu*.

Też same zaimki *kto, co, który* z dodaną na początku częścią przeczącą *nie* tworzyły w dawnej polszczyźnie zaimki nieokreślne: *niekto, ze* znaczeniem *ktos, niejeden, niektóry* ze znaczeniem *jakiś, pewien, niejaki, i nieco*, używany do dziś jako przysłówek.

Np. *Tuby* pytał *niekto*, która rzecz z tych dwu jest potrzebniejsza, *Andrz.* z *Kob*. A był *niektory* człowiek z faryzeuszów, imieniem *Nikodem*, ksiązę żydowskie, *Wujek*, i t. p.

W staropolskim znane też były zaimki pytające: *ki, ka, kie i kaki, kaka, kakie*, ze znaczeniem *jaki, co za*, używane w wieku XVI i XVII-ym i do dziś jeszcze w mowie ludowej; np. *Ale ki* djabeł tak hardy (*M. Rej*), *ki* mię djabeł tak usadził (*Ł. Górnicki*); *Piłat* żydów jest pytał: *kie są* jego winy (*Pieśń o mece Pańs.*); *Ale kakieć* to dzieciątko jest było (*Kaz.*

gnież.); kakiej postaci i w jakim odzieniu był ten mąż (Bibl. szar.), itp. Podobnie i przysłowki od nich utworzone: *kako, kako-le, niekako* i in., np *kako* miłował jeśm zakon twój, Panie (Ps. flor.); takich świadków... coby widzieli, nikakieby mieć nie mógł (Święt. z Woć); pakliby nie przysiągł albo niekako w przysiędze się potknął... ma być potępion (Mać. z Roż.) itp.

Zaimek nieokreślony twierdzący (wsz-), wsza, wsze.

§ 189. Zaimek (*wsz-*), *wsza*, *wsze*, nie mający w mianowniku formy na rodzaj męski, odpowiada słarosłowiańskiemu *wъsъ, wъsja, wъse*; osnowa jego *wsz-* widoczna jest w dalszych formach deklinacyjnych oraz w zaimku staropolskim *wszytek*, późniejszym *wszys-tek*, jednakiego z nim znaczenia.

Odmiana tego zaimka w liczbie pojed. podobna jest do odmiany zaimka *ji, ja, je* i innych; w liczbie mnogiej tym się różni od nich, że ma przed końcowymi spółgłoskami samogłoskę *e*, nie zaś *y*.

Liczba pojedyncza.

M.	—	wsza	wsze
D.	wszego	wszej	wszego
C.	wszemu	wszej	wszemu
B.	—	wszą, wszę	wsze
N.	wszem, wszym	wszą	wszem, wszym
Mc.	wszem	wszej	wszem

Liczba mnoga.

M.	—	wsze	wsze
D.	wszech	wszech	wszech
C.	wszem	wszem	wszem
B.	wsze	wsze	wsze
N.	wszemi	wszemi	wszemi
Mc.	wszech	wszech	wszech.

§ 190. Przykłady. Jego *wsza* twarz (stworzenie) słuśza; toć nam *wsze* pismo wieli; Pan wybawi lud ze *wszego* ucisku; król *wszej* ziemie, ode *wszego* pokolenia; dawa karmie *wszemu* ciału; pszeciwko *wszemu* rodzajowi ludzkiemu; nade *wszę* (for. staropol.) ziemię; we *wsze* pokolenie; przede *wszem* ludem i przede *wszym*..., nade *wszą* ziemią, zapłakachą *wszym* syrcem (Kazania świętokrz.), po *wszem* świecie, we *wszem* sercu. L. mn.: ode *wszech* grzechów, ze *wszech* smętków, *wszem* nieprzyjaciółom twoim, *wszem* krzywdy

cierpiącym, wszem złością; Jezus się ojcu modlił za wsze krzyżownicy; po wsze czasy; na wsze strony; przed wszemi bogi, między wszemi nieprzyjacioły, przede wszemi ludźmi: we wszech poganach, we wszech krajach, we wszech rozkoszach, we wszech słowach, i t. p.

§ 191. Forma biernika l. poj. lub mn. *wsze* dała początek przysłówkowi *zawsze*; podobnie też w przysłówku *owszem* mamy starą formę miejscownika l. p. w połączeniu z przyimkiem *o*. Dopelniać l. mn. *wszech* wchodzi do składu wyrazów złożonych takich, jak: *wszechmoc*, *wszechmocny*, *wszechmogący* (pierwotnie: *wszechmogący*), *wszechwiedza*, *wszechnica*, *wszechświat*, *powszechny*, i t. d. Biernik l. mn. *wsze* tkwi w przymiotniku *powszedni*, -a, -e.

Osnowa zaimka *wsz-* (równa pierwiastkowi) tworzy także inne postaci zaimków nieokreślonych; a m. *wszystek*, *wszelki*, *wszelaki* i *staropol*. *wszytek*, *wszyciek*, *wszycki*, *wszyściek*, *wszeliki* (cały, wszystkim), *wszelkny*, *a*, *e*, (w znaczeniu wszelki); np. *wszyciek* świat, *wszycko* bogactwo, *ta* to *wszycka* znamiona (Kaz. gnieź.); *pojęcie* gospodnu *wszelika* ziemia; *wszeliki* człowiek; *wszelikich* dniów żywota mego (Ps. flor.); *Wszelkny*, który mię będzie wyznawał przed ludźmi; *Słuchajcie* tych rzeczy *wszelkni* narodowie (Bibl. Leopol.); *Zapał* żądę ku *wszelknemu* uczynku doskonałemu; *Ono* twoje *wszelkne* rozmyślanie (Modlitewnik 1527) i t. p.

Tę samą osnowę *wsz-* mamy także w wyrazach nieodmiennych: *wszak*, *wszakże*, *wszelako*, *wszędy*, *wszędzie*, *zawsze*, *owszem*, *staropol*. *owszeki*, *owszeja*, *owszejki* (zaprawdę, koniecznie...) i t. p.

Przymiotniki.

§ 192. Przymiotnik albo imię przymiotne jest to wyraz, oznaczający przymiot i wogóle właściwość przedmiotu; np. człowiek pracowity, zwierz dziki, ptak leśny, dar królewski, domy miejskie, zabudowania gospodarskie; drzwi drewniane, schody kamienne, umysł szlachetny, i t. p.

Przymiotniki odnoszą się zwykle do rzeczowników i służą do bliższego ich określenia. To też w odmianach swoich stosują się one do tych rzeczowników, czyli, jak się zwykle mówi: przymiotnik zgadza się ze swoim rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku; np. kwiat piękny, stół dębowy, woda zimna, praca pożyteczna, drzewo wysokie, pola urodzajne, i t. p.

Deklinacja przymiotników rzeczownikowa.

§ 193. Pierwotnie przymiotniki w języku polskim, podobnie jak i w innych językach słowiańskich i wogóle w językach szczepu arjoeuropejskiego, odmieniały się tak samo jak rzeczowniki, czyli miały odmianę rzeczownikową. Zakończenia więc ich przypadków nie różniły się od takichże zakończeń rzeczowników. W mianowniku liczby pojed. kończyły się w rodzaju męskim na spółgłoskę (w starosłow. na samogłoskę ŭ = ɹ), w żeńskim na samogłoskę *a* (jasne), w nijakim na *o*; np. *dobr*, *dobra*, *dobro*; *pełen*, *pełna*, *pełno*; *zdrów*, *zdrowa*, *zdrowo*; *żyw*, *żywa*, *żywo*, i t. p. Odmiana zatym przymiotników rzeczownikowa była mniej więcej następująca:

Liczba pojedyncza.

M. <i>dobr</i>	<i>dobra</i>	<i>dobro</i>
D. <i>dobra</i>	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
C. <i>dobru</i>	<i>dobr'e, dobrze</i>	<i>dobru</i>
B. <i>dobr, dobra</i>	<i>dobrę</i>	<i>dobro</i>
N. <i>dobrem</i>	<i>dobrą</i>	<i>dobrem</i>
Mc. <i>w dobr'e, dobrze</i>	<i>dobr'e, dobrze</i>	<i>dobr'e, dobrze</i>

Liczba mnoga.

M. <i>dobr'i (dobrzy)</i>	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
D. <i>dobr</i>	<i>dobr</i>	<i>dobr</i>
C. <i>dobrom</i>	<i>dobram</i>	<i>dobrom</i>
B. <i>dobry</i>	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
N. <i>dobry</i>	<i>dobrami</i>	<i>dobry</i>
Mc. <i>dobr'ech (-rzech)</i>	<i>dobrach</i>	<i>dobr'ech (-rzech)</i>

Deklinacja ta odpowiada trzem odmianom rzeczowników; na rodzaj męski odmianie np. rzeczownika *żubr*, na rodzaj żeński — *mia-ra*, na nijaki — *jezioro*, i t. p.

W miejscowniku l. poj. i mn. oraz w celowniku rodz. żeńskiego licz. poj. i mianow. licz. mn. rodz. męs. przedstawione są formy z dźwiękiem *r'* (obok *rz*) ze względu na odległą epokę, w której spółgłoska *r* (osnowy *dobr-*) przechodziła zmianę na *r'*, a później na *rz* (ř).

Inne formy tej odmiany znajdują wyjaśnienie w uwagach przy deklinacji 1-ej, 2-ej i 3-ej rzeczowników (§§ 55 i następne).

§ 194. Deklinacja rzeczownikowa przymiotników, właściwa staropolszczyźnie, jeszcze w wieku XIV i XV-ym dość powszechnie używana, wyszła później z użycia, a raczej zastąpiona została deklinacją zaimkową (albo ściągniętą), tak nazwaną, ponieważ zakończenia jej powstały z zakończeń przypadków zaimka *ji, ja, je*.

Liczne jednak formy dawnej deklinacji przymiotników rzeczownikowej, częściej używane w staropolszczyźnie, utrwaliły się w języku i do dziś dnia używają się już to jako przymiotniki, już też w znaczeniu przysłówków.

Oto niektóre przykłady odmiany rzeczownikowej, znane bądź wyłącznie w staropolszczyźnie, bądź też i dziś używane.

§ 195. W mianowniku liczby poj. rodzaju męskiego spotykamy w zabytkach wieku XIV i XV-go, między innemi, formy przymiotników: bogat, pust, święt, młód, star, lub, praw, żyw, opłwit, gniewien, posłuszen, mocen, silen, pamięcien, pomocen, smęcien, wolen, samowtór, samotrzeć, samoczwart, i t. p. Tu należą liczne formy przymiotników dzierżawczych, utworzone od osnów rzeczownikowych za pomocą przyrostka *-ów*; np. głos apostołów, psalm dawidów, worek judaszów, zakon gospodnów, dom izraelów, Bóg jakubów, głos Jezukrystów, jad żmijów, i t. p.; formy imiesłowów: łakom, wypędzon, chowan, czynion, zabawion, nalezion, posilon, opatrzon, umęczon, pogrzebion, błogosławion, wydan, ukrzyżowan, zakryt, przebit, i t. p.

Formy rodz. żeńskiego miały zakończenie *a* szerokie czyli jasne. W dzisiejszym języku przymiotniki rodzaju żeńsk. deklinacji złożonej kończą się również na *a* jasne, które powstało ze staropolskiego *ā* zwężonego czyli pochylonego, poprzednio długiego, utworzonego ze ściągnięcia dwu zgłosek *a + ja*. W pomnikach piśmiennych w. XIV i XV-go odróżnienie jednych od drugich często bywa trudne; obok bowiem form rzeczownikowych spotykają się formy deklinacji zaimkowej. Tylko przymiotniki dzierżawcze z przyrostkiem *-owa* i *-ina* można zaliczać w staropolskim zawsze do deklinacji rzeczownikowej, to jest uważać w zakończeniu ich mianownika *-a* za jasne; np. sława gospodnowa, cześć królowa, mądrość ojcowa, prawica panowa, treść pisarzowa, żyła chrzeptowa, jina persona synowa, hrabina, staroscina, i t. p.

W rodz. nijakim: słodko jest miłosierdzie twoje, szYROKO kazanie twe barzo lubo jest gospodnu, gotowo serce moje, dziedzictwo moje światło jest mnie, jest dziwno w oczu naszu, jako piskłę

jastkołczyno, serce ich prozno jest, dostojno jest, miasto jego pusto uczynili są; przyście sławiono jest, co jest godno chwały, i t. p. Przymiotniki dzierżawcze z przyrostkiem *-owo*: siemię abrahamowo, słowo gospodnowo, szczenię lwowo, pienie mojszeszowo, słowo ojcowo, ojcowo i synowo i ducha świętego jedno jest bóstwo, błogosławienie panowo, pokolenie judowo, imię krystusowo, i t. p.

§ 196. W dzisiejszym języku nieokreślonych albo rzeczownikowych form przymiotników używamy w tym samym co i dawniej, lub nieco zmienionym znaczeniu. I tak w mianowniku rodz. męskiego formy te używane są w orzeczeniu; np. jestem gotów, bądź zdrow, miłościw, jesteś wesół, mocen, pewien, wart, godzien, winien, łaskaw, kontent, pełen, rad, syt, świadom. Niektóre nawet z tych przymiotników używają się dziś w rodzaju męskim wyłącznie w formie rzeczownikowej, jak: rad, kontent, wart. Podobnie niektóre przymiotniki dzierżawcze z przyrostkami *-ów* i *-in*, np. ojców, matczyn, siostrzyn, ciotczyn, Zosin. Także formy imiesłowów biernych: ukrzyżowan, umęczon, pogrzebion, potępion, i t. p. Pewne imiona osób i miast, jak: Bogumił, Kraków, Lwów (gród), Piotrków, Janów, Stanisławów, Sieciechów, Radziwiłłów, Tomaszów, Jędrzejów, i t. p., są właściwie przymiotnikami rodzaju męskiego w formie pierwotnej mianownika deklinacji rzeczownikowej.

Formy żeńskie deklinacji rzeczownikowej przymiotników pozostały w rzeczownikach takich jak: królowa, wojewodzina, sędzina, Polska, Biała, Częstochowa, Kalinowa, Klonowa, i t. p. Inne formy przymiotników, mające niegdyś *a* jasne, w dzisiejszym języku nie używają się w dawnej odmianie; miejsce ich zajęły formy deklinacji złożonej albo ściągniętej.

W rodzaju nijakim pierwotne formy przymiotników na *-o* pozostały dotąd: a) w znaczeniu rzeczowników, np. dobro, zło, piękno, ciepło, gorąco, święto, światło, lichy; b) w znaczeniu przysłówków, np. wysoko, daleko, szeroko, długo, blisko, nisko, grzeczko, ślizko, twardo, mocno, pusto, łatwo, skoro, rychło, pewno, lubo, próżno, jasno, gorzko, czarno, ciemno, lichy, wesoło, smutno, pełno, nudno, jako tako, jednak, nijako, i t. p.; c) w znaczeniu spójników: skoro, wszelako, jakoż, jak tylko, lubo, owoż.

Formami rodz. nijakiego deklinacji rzeczownikowej są tak zwane wyrażenia nieosobowe, jak np. czytano, mówiono, kazano, ganiiono, wołano, pieczono, warzono; zabito, zdjęto, zżęto, zdarte; staniało, wysuszyło, przypiekło, wymarzło, pogniło; wiadomo. We wszystkich podobnych wyrażeniach (będących imiesłowami rodzaju nijakiego

go) domyślna jest forma słowa posiłkowego: *jest* lub *było*; podobnie też przy przymiotnikach: warto, winno, powinno, i t. p.

Wreszcie formę rzeczownikową rodzaju nijakiego przymiotników przedstawiają nazwiska dzierżawcze wsi i miast; np. Bodzanowo, Brzozowo, Bukowo, Godlewo, Gozdowo, Józefowo, Kleniewo, Kolnino, Małachowo, Naruszewo, Tarnowo, Wronowo, i t. p.

§ 197. **Dopełniacz** liczby pojed. przymiotników rodzaju męskiego, zakończony na *a*, znajdujemy w dawnym języku w takich np. wyrażeniach: oblicze Boga Jakóbową; nie usłyszeli głosu panowa; głosa gospodnowa; z doma panowa; wśród biała dnia; której równia nie widzę w tej tu śmiertelności; do dwora kasztelanowa albo wojewodzina (St. wiśł.); Stachina żyta; za oćcowa żywota; podle królowa rozkazania; przyszła płaczący do Piłatowa domu; ot dawna, z nienagła; półtora (półwtora), półtrzecia, półczwarta, i t. p.

W rodzaju żeńskim dopełniacz kończył się: po spółgłoskach twardych na *y* (jak: głowy), po zmiękczonej na *e* (jak: dusze); np. od bojaźni nieprzyjacielowy; z ręki oćcowy; z osoby macierzyny; u swe miły matuchny; wykupi mię od potwarzy ludzki; warewać się złości judaszowy; półtory, półczwarty, półtrzecie grzywny; nie chce czynić wole boże, i t. p.

W rodzaju nijakim, podobnie jak w męskim, było zakończenie *a*; np. od oblicza gospodnowa; od lica nieprzyjacielową. Formy tegoż dopełniacza rodzaju nij. w znaczeniu rzeczownikowym: od mała, bez mała (przez mała), mała nie dostawa; dobra swego nie dał jest; nie będę się bać zła. W znaczeniu przysłówkowym: od daleka, z daleka, z wysoka, do czysta, za świeża, zwolna, spełna, zdawna, zbliżka, i t. p.

§ 198. Dzisiejszy język posiada bardzo wiele form dopełniacza rodz. męskiego i nijakiego pierwotnej deklinacji rzeczownikowej przymiotników z zakończeniem *a* lub *u*, używanych przeważnie łącznie z przymkami, w znaczeniu przysłówków; jak np. zbliżka, zdaleka, zwysoka, zlekka, zdawna, zrzadka, oddawna, zgrubsza, znova i znou, za młodu, bez mała, spełna, niespełna, zwolna, zosobna, zwłaszcza, zgoła, znagła, za widua, za gorąca, dosyta, do-tyła; półtora, półczwarta, półpięta, ... półósma, półdziesiąta, i t. d.; z pyszna, z pańska, z prosta, z chłopska, z polska, z angielska, z węgierska, z francuska, z głupia, znienacka, i t. p.

Formy dopełniacza rodz. żeńskiego przymiotników na *-y* i *-i* pozostały dotąd w imionach takich jak: sędziny, królewny, podkomorzyny, wojewodziny, Polski, Częstochowy, Biały (obok: Białej)

i inne. Dopełniacze liczby pojed. na *y* i *z* w innych przymiotnikach, jakkolwiek w języku ogólnym zastąpione zostały odpowiedniami formami deklinacji zaimkowej z zakończeniem *-ej*, do dziś dnia jednak przetrwały w mowie ludu i warstw mniej ukształconych w swej starszej postaci; np. dla łaskawy pani, do wielmożny dziedziczki, od posłuszny córki Janowy, Wojciechowy, Tomaszowy, od złości ludzki, i t. p.

§ 199. **Celownik l. poj. w rodzaju męs. i nij. z końcówką *u*** spotykamy w dawnej polszczyźnie np. w wyrażeniach: bratu Joabowu, imieniu panowu, pokoleniu judowu, Piotrowi skazaliśmy samotrzeci poprzysiąc, słudze królowu, i t. p. W rodzaju żeńskim kończył się na *ie*; np. pakliby wdowie przygodziło się być dłużej żywie; jednie babce było imię to dziano, a drudze Salomee, i t. p.

W dzisiejszym języku celownik deklinacji rzeczownikowej przymiotników mamy w formach: ku Krakowu, ku Radziwiłłowu, Janowu, Tomaszowu, i t. p.; przeciw złu, gorącu, ciepłu, ku dobru, i t. p., oraz w przysłówkach: po mału, po cichu, po ludzku, po przyjacielsku, po sąsiedzku, po prostu, i t. p. (przyimek bowiem *po* łączył się w dawniejszej polszczyźnie z celownikiem, ob. § 383).

§ 200. **Biernik rodz. męs. i nijakiego był równy mianownikowi przy rzeczownikach nieżywotnych**; np. pójdzimy w dom panów; należeli jedno pełen grób; w poniedziałków nieszpór; tam o wiodę róg dawidów; wóz faraonów wrzucił jest; uczynili w nich sąd spisany: zbawion uczyni lud twój; zjawion uczyni mnie gospodnie konieć mój, itp. Gdy przymiotnik odnosił się do imienia żywotnego, wówczas biernik zastępowany był formą dopełniacza; np. zbawiona mię uczyni (salvum me fac), widział jeśm prawego odrzuconą (justum rejectum); Piotra samotrzecia skazaliśmy przysiąc; mądra jeś mię uczynił; dziwna uczynił gospodzin świętego swego; zdrowa i radostna puścił ji precz ot siebie (Bibl. szar.), i t. p. Dzisiaj formy te zupełnie się nie używają.

W rodzaju żeńskim formy przymiotników na *-ę* w dawnej polszczyźnie spotykamy w wyrażeniach: zjawionę uczyni mi drogę; naturę pacjentową, złość merkurjuszową; widząc bezpieczeńność Piotrowę i Janową; wyjąwszy z torby głowę Holofernesową; włosć Jakubową, łódź charonową, dziedzinę ojcową (wiek XVI), i t. p.

Dzisiaj formy biernika l. p. na *-ę* mamy w imionach: królowę, bratową, sędzinę, księżną, Polskę, Białę, Bogumiłę, i t. p. W mowie zaś ludu zakończenie *-ę* biernika słyszymy i w innych formach

przymiotnikowych, jak np. Wojciechowę, Janową, Tomaszową, Kownackę, Skorupską, Tarnowską, Cieleckę, Chodowieckę, i t. p., które w języku literackim przeszły do deklinacji przymiotników zaimkowej i używają się z końcówką *-ą*: Wojciechową, Janową, Kownacką, Tarnowską, i t. p.

§ 201. **Narzędnik** l. p. przymiotników deklinacji rzeczownikowej miał zakończenia *-em*, *-ą*, *-em*; np. uczynił jeś ji małym mniej wszech angiełom; powyszajmy jimię jego wiecznym dobrem. Liczebnik r. nij. *wiele*, *wielą*, *wielu*,... miał w narzędniku zakończenie *-im*: nad wielim wód, między wielim bywał se mną, z wielim pieniędzy, i t. p. (Por. § 79). W rodzaju żeńskim narzędnik dawnych form rzeczownikowych na *-ą* jest równobrzmiący z dzisiejszym narzędnikiem form zaimkowych czyli ściągniętych (np. świętą, zdrową, radosną, wielką, i t. p.).

§ 202. **Miejscownik** liczby pojed. miał zakończenie *'e* na trzy rodzaje (jak np. w rzeczownikach: na stole, na głowie, na oknie); np. na domu dawidowie; w dobrze przebywać będzie; myśli jich we źle; w imieniu gospodnowie; o duszy o grzesznie sam Bóg pieczę jima; w ręce gospodnowie; w ręce mojęszowie i aaronowie; w świadectwie wiecznie; po wielice nocy, po male chwili. Tu także należy wiele form, które z czasem nabrały znaczenia przysłówków; jak: wysoce (od mianow. wysok, *-a*, *-o*), wielice (od staropolsk. wielik), dziś: wielce; czyście (napominając czyście żyć), zaście, dziś: zaiste; opłwicie, dziś: obficie, wiekuiście, pospolicie, wiecznie, proście (od prost), dziś: prosto; znamienicie, dobrotliwie, krzywie, prawie, szczerze, mylnie, sprawiedliwie, miłościwie, mądrze, chytrze, dobrze, nagle, podle, wrychle, śmieie, źle, dziwnie, groźnie, jawnie, mgźnie, jaśnie, mirnie (łaciń. *pacifice*), osobnie, pewnie, potajemnie, miernie, szczególnie,... wcale, naprędce, pokrótce, wkrótce.

§ 203. **Mianownik** liczby mnogiej miał w rodz. męsk. formy zakończone na *-y*, przejęte z biernika tejże liczby; w rodz. żeńskim formy właściwe na *-y*, w nijakim na *-a*; np. przymiotniki męskie: trze duchowie święty (jak rzecz.: pręt — pręty), nieprzyjaciele gospodnowy; ptacy pierzasty; sługi panowy; synowie jakóbowy; sądowie odjęty, ludzie sądzony; schadzają się rady (dziś: radzi), sądy odprawiony, roki trzymany; woły gwałtem wzięty; znaki nalezione; wszyscy płoty, wszyscy królewie, wszyscy narody, i t. p.

Przymiotniki r. żeńskiego, na *-y*: postaci panowy (jak np. głowy); piwnice ich pełny; będą luby wymowy ust mojih; ryby ło-

wiony; siostry za mąż wydany, wyposażony; wsi mają być przyłączony, zamacony są wszyscy kości moje, wszystkie choroby, wszystkie gwiazdy, i t. p. Formy żeńskie takie jak: róże zasadzony, zgubiony, wszyscy kaźni, sami, skryty, i t. p., były używane jeszcze w wieku XVI-ym.

W dzisiejszym języku używane są formy dawnej deklinacji rzeczownikowej rodzaju żeńsk. z zakończeniem *-y* w imiesłowach czasu przeszł. czynnych; jak np. kobiety czyniły, posłużyły, słuchały, wiedziały, były, miały, dbały, róże uschły, zwiedły, zmarły, zziębły¹⁾, i t. p., tudzież: winny, powinny, i w zdaniu mają znaczenie orzeczenia. Niektóre z tych wyrazów (np. zwiedły, uschły, zziębły,... winny) używają się jako przymiotniki w formie zaimkowej czyli określnej z zakończeniem *-e* (zwiedłe, uschłe, zziębłe, dbałe,... winne) w znaczeniu określeń innych rzeczowników. Mówimy więc: róże *zwiedły* (dekl. rzeczownikowa); lub siostry *zziębły*, i t. p.; lecz: róże *zwiedłe* opadają (dekl. zaimk.), siostry *zziębłe* wróciły; podobnie: matki rozumne *dbały* zawsze o ukształcenie swych dzieci; one *winny* i dziś o tym pamiętać; lecz: matki, *dbałe* o ukształcenie swych dzieci, są dobrimi obywatelkami, i t. p.

To samo zakończenie *y* deklinacji rzeczownikowej nieokreślnej mamy w dzisiejszych formach mianown. l. m. rzeczowników żeńsk. jak: te królowny, księżny, hrabiny, sędziny, podkomorzyny, Tarłówny, Zabięłówny, Radziwiłłówny, i t. p.

W rodzaju nijakim w starej polszczyźnie było w mianowniku liczby mn. zakończenie *-a*; np. żywa będą serca; wielika działa gospodnowa; prawa stoją popisana, dokonana, wykładana; usta pełna są; groźna są działa twoja; niema bądźcie usta lżywa, ogarnęła są nią zła, i t. p. Następnie pod wpływem form męskich i żeńskich na *-y* używały się i nijakie z końcówką *y*: usta pełny są; oczy gospodnowy; wszystkie pola, wszystkie proroctwa, i t. p.

§ 204. **Dopełniacz** l. mn. miał na trzy rodzaje formy równe osnowie deklinacyjnej (jak pierwotnie rzeczowniki: tych sąsiad, głów, dział). Do dziś używana forma przysłówka z *dawien-dawna* jest

¹⁾ Dzisiaj formy te służą do wyrażenia czasu przeszłego trybu oznajm. W dawnej polszczyźnie używały się one w tymże celu ze słowem posiłkowym *są* (czyniły są, słuchały są...), następnie bez tego słowa. Pod względem budowy zewnętrznej formy te są to mianowniki rodzaju żeńsk. l. mn. deklinacji rzeczownikowej, tak samo zakończone, jak np. formy l. mn. chwały, bryły, strzały,... od rzeczowników: chwała, bryła, strzała, i t. p.

w pierwszej części dopełniaczem l. mn., w drugiej dopełniaczem liczb. pojedynczej. W rodzaju żeńskim mamy dotąd formy: królewien, księżen, Radziwiłłowien..., (których osnowy są: królewn-, księżn-,...), oraz: sędzin, hrabin, starościn, i t. p.

§ 205. **Celownik** l. mn. w rodzaju męs. i nij. miał zakończenie *-om* (jak w rzeczownikach: panom, słowom); w żeńskim pierwotnie *-am*, następnie *-om*, przejęte od form męskich i nijakich: Bogumiłom, sędzinam i sędzinom, i t. p.

§ 206. **Biernik** l. mn. kończył się pierwotnie (jak w mianowniku) w rodzaju męs. i żeń. na *y* (*i*), w nijakim na *a*; np. w rodzaju męskim: jen czyni dziwy wielki; widzi niebieski króle; na dni królowy; wybawił jeś syny jakóbowy i józefowy; rozłączał syny adamowy; by zbawiony (salvos) uczynił, wszytki przyjaciół, nad in-sze wszytki bogi, i t. p. W rodzaju żeńskim: jawny jeś mi uczynił drogi żywota; wnidę w mowy panowy; kto mołwić będzie mocy gospodnowy; złamał jeś głowy smokowy; dał w ręce nieprzyjacielowy, i myśli wszytki widzisz, i t. p. W rodz. nijakim: widzieć dobra boża; wszytcy zła czyniący; poznał jeś wszytka poślednia i stara; dziwna uczynił miłosierdzia twoja; wielika on znamiona czynić będzie; przezeń jest był bardzo wielika cuda strojił; starł jest wrota mosiądzowa; prawić będę działa panowa; zbawiona czyni jimające prawa serca; ustawił książęta bojowna w wojsce, lecz i: wszytki lata uprzedził (analog. do męsk. i żeńskich); i t. p.

§ 207. **Narzędnik** l. mn. w rodzaju męs. i nij. miał końcówki *-y*, *-mi*, jak rzeczowniki męskie i nijakie, a w żeńskim *-ami*; np. między wielmi bywał se mną.

§ 208. **Miejscownik** l. mnog. z zakończeniem *'ech*, właściwym rodzajowi męskiemu i nijakiemu, oraz *-ach*, pierwotnie w rodzaju żeńskim, skąd następnie formy te drogą analogji przeszły do męskiego i nijakiego; np. mówił jest Mojżesz o święciech k synom izraelskim (Bibl. szar. 90); gdzie bracia abo siostry byliby od spółku w dobrzech ojczyskich rozdzieleni (Statut 1541 r.); napełnieni będziem w dobrach domu twego (Psał. puł. 65,5), i t. p.

§ 209. **Liczba podwójna** przymiotników przechowała się w nielicznych tylko przykładach.

Mianownik, biernik i wołacz w rodz. męskim miały zakończenie *a*, w żeńskim i nijakim *'e*; np. byłaśta dwa bracieńca bardzo bogata (= była jeśta), a tać są była swoja miasta sprzedala;

jesta ona była przyszła; rzekłaśta przeciw jemu; wielką z niego dogodę będziewa miała; dwa towarzysza uczona; w domu bożym chodziła jeśwa (dziś w licz. mn. chodziliśmy); i ja i ona nie pragniewa do śmierci być rozdzielona (Kochan.); bośwa na to powinna społu pomnieć oba; dalekośwa zabrnęła. W rodz. żeńskim: światłość i prawda cie jesta mię przewiedle i dowiedle na górę świętą; oczy moi mdleśta byle; ręce są byle uschle.

Dopełniacz i miejscownik kończył się na *-u*: na dwu mału miastku; dwu starszu swego rodu po oćcu, i t. p.

Celownik i narzędnik na *-oma* i *-ama*, oraz *-yma*: sławnyma oczyma, uszyma naszyma; żegnano chleb rękama kapłańskima (Nawoj.); dwiema świadkomma lepszyma albo znamienitszyma i starszyma... wyświetlając (Mać. z Roż.).

Deklinacja przymiotników zaimkowa.

§ 210. Już w języku staropolskim, obok deklinacji przymiotników rzeczownikowej, istniała druga odmiana przymiotników, zwana zaimkową albo złożoną. Powstała ona jeszcze w epoce prasłowiańskiej z połączenia form pierwotnej odmiany przymiotników rzeczownikowej z formami odpowiednich przypadków zaimka wskazującego *ji*, *ja*, *je*. Zaimek ten dodawano tuż po przymiotniku, jako bliższe jego określenie; (np. dobrъ *ji*, dobra *ja*, dobro *je*, i t. d.); następnie formy te zaimka określającego w wymawianiu łączyły się ściślej z przymiotnikiem, tworząc w ten sposób formy złożone; przy czym zachodziły w zakończeniach form przymiotników pewne zmiany fonetyczne, jak upodobnienie samogłosek, ich-ściągnięcie i inne. Kolejne te zmiany dadzą się unaocznąć na przykładzie w ten sposób:

w rodzaju męskim :

M. i W. dobrъ + *ji* = dobry.

D. dobra + *jego* = dobrajego = dobrejego = dobręgo = dobrego.

C. dobru + *jemu* = dobrujemu = dobrejemu = dobremu = dobrému = dobremu, i t. d.

w rodzaju żeńskim :

M. i W. dobra + *ja* = dobraja = dobrā = dobrā = dobra.

D. dobry + *jej* = dobryjej = dobrejej = dobrej = dobrėj = dobrej.

C. dobr'e + *jej* = dobr'ejej = dobrej = dobrėj = dobrej, i t. d.

w rodzaju nijakim :

M. B. i W. dobro + je = dobroje = dobreje = dobre = dobré = dobre.
Dopełniacz i pozostałe przypadki jak w rodzaju męskim.

Przy łączeniu się tych wyrazów formy dodawane zaimka *ji, ja, je; jego, jej, jego; jemu, jej, jemu, i t. d.* wymawiane z akcentem na zgłosce rdzennej, były naprzód powodem upodobnienia fonetycznego końcowej samogłoski przymiotnika do brzmień początkowych dodawanej formy zaimka. Po dodaniu np. do form rzeczownikowych: *dobra, dobru...* odpowiednich zaimków: *jego, jemu, otrzymujemy wyrazy: dobra-jego, dobru-jemu*, w których samogłoski *a* i *u* (*dobra, dobru*), upodabniając się do następnego brzmienia *je* akcentowanego, zmieniły się na *e*, i powstały stąd formy: *dobrejego, dobrejemu* (upodobnieniu temu sprzyjała także bezakcentowość końcówek *a, u*; w wyrazach bowiem *dobra, dobru* akcent przypada na przedostatniej zgłosce *do*). Następnie w formach tych (jak: *dobrejego...*) dwie zgłoski środkowe *e-je*, z powodu wzajemnego podobieństwa brzmień, uległy ściągnięciu, czyli zmieniły się na jedną długą zgłoskę *ē*, wskutek czego utworzyły się formy: *dobrēgo, dobrēmu*. Wiadomo zaś, że samogłoski długie istniały w dawnym języku polskim w pewnej tylko epoce (do wieku XV), następnie zaginęły, a raczej ustąpiły miejsca samogłoskom pochylonym czyli ścieśnionym; i formy przeto z długim *ē*: *dobrēgo, dobrēmu...* przerodziły się z czasem na *dobrégo, dobrému..* z *ē* pochylonym, które znowu w nowszej polszczyźnie w podobnych formach przeszło na *e* jasne czyli otwarte, tak, że dziś mamy ostatecznie formy: *dobrego, dobremu..*; tylko w zgłosce końcowej zamkniętej, w formach takich jak: *dobrej, pięknej, wielkiej...* wymawianie *e* nie jest jednostajne: u wielu jednostek pozostało do dziś *é* pochylone, u innych zaś i tutaj ma ono brzmienie *e* jasnego; w języku literackim formy z *e* jasnym ogólnie są zachowywane ¹⁾.

Podobne stopnie przemian przechodziły kolejną wieków i inne formy tej nowej deklinacji przymiotników.

Ponieważ deklinacja ta powstała z dwu głównych części, to jest z dawnych form odmiany rzeczownikowej i z form deklinacyj-

¹⁾ W mowie ludowej *é* pochylone w wyrazach takich. jak: *dobrój, pięknej, wielkiej...* brzmi jak *y, i*; wskutek czego formy te, przy niewymawianiu nadto końcowego *j*, niczym się prawie nie różnią od form pierwotnych deklinacji rzeczownikowej przymiotników: *dobry, piękny, wielki, drogi, tani, i t. p.*

nych zaimka *ji, ja, je*, przeto otrzymała nazwę deklinacji złożonej albo ściągniętej; od drugiej zaś charakterystycznej części składowej, t. j. od form zaimka *ji, ja, je* nazywa się także deklinacją zaimkową (gdy pierwsza, dawniejsza — rzeczownikową). Nadto, ze względu że przydany do przymiotnika zaimek *ji, ja, je* miał dla niego znaczenie określenia, odmiana ta nosi jeszcze nazwę deklinacji określnej; w przeciwstawieniu zaś do niej dawniejszą deklinację rzeczownikową nazwano nieokreślną.

Deklinacja złożona jest właściwa wszystkim językom słowiańskim¹⁾. W języku starosłowiańskim dawna deklinacja rzeczownikowa była używana równocześnie obok nowej złożonej, jak to widzimy w zabytkach tego języka z w. XI-go i późniejszych. W nowszych językach słowiańskich używanie form deklinacji złożonej coraz więcej się rozpowszechniało, wypierając deklinację dawną. Mimo to nowsze języki przechowały dość znaczny zasób form deklinacji rzeczownikowej. W polskim deklinacja złożona weszła oddawna w użycie na miejsce pierwotnej; liczne jednak przykłady zaginionej odmiany rzeczownikowej pozostały dotąd bądź w znaczeniu przysłówków, bądź jako osobliwe formy przymiotników, imiesłówów lub inne imiona, jak to wyżej przedstawiono (§ 195 i następne).

§ 211. Pomiedzy przymiotnikami odróżniają zwykle dwie ich gromady: jedną, w której przymiotniki mają ostatnią spółgłoskę osnowy twardą, np. *dobr-y, słab-y, bogat-y, pełn-y...*; i drugą z ostatnią spółgłoską osnowną miękką lub powstałą ze zmiękczenia, np. *letni* (to jest *letń-i*), *orł-i, człowiecz-y, boż-y*, i t. p. W odmianie jednak deklinacyjnej pomiędzy niemi nie masz żadnej różnicy: zakończenia w obu gromadach są jedne i te same.

¹⁾ W języku starosłowiańskim z wieku XI-go pozostały w zabytkach piśmiennych formy takie jak: *dobraago, dobruumu*, i t. p., wykazujące podobny proces powstawania deklinacji złożonej, z odmiennemi nieco niż w polskim przemianami głosowemi. W starosłowiańskim bowiem formy przymiotnika deklinacji rzeczownikowej, posiadając akcent na końcu wyrazu, np. *dobrā, dobrū, dobrō*, nie upodobały swej końcówki do brzmienia pierwszej zgłoski przydawanych form: *jego, jemu, je*, lecz przeciwnie: do swoich dźwięków końcowych (a, u, o), wymawianych z akcentem, asymilowały dźwięki początkowe zaimka. Tym sposobem w starosłowiańskim kolejne przemiany kształtowania się form deklinacji złożonej były:

w dopełniaczu: *dobra + jego = dobrajego = dobraago = dobrāgo*,

w celown.: *dobru + jemu = dobrujemu = dobruumu = dobrūmu* i t. p.

Liczba pojedyncza.

M.W.	dobry	dobra	dobrze
D.	dobrego	dobrej	dobrego
C.	dobremu	dobrej	dobremu
B.	dobrego, dobry	dobrą	dobrze
N.	dobrym	dobrą	dobrym
Mc.	w dobrym	w dobrej	w dobrym

Liczba mnoga.

M.W.	dobrzy, dobre	dobre	dobre
D.	dobrych	dobrych	dobrych
C.	dobrym	dobrym	dobrym
B.	dobrych, dobre	dobre	dobre
N.	dobremi	dobremi	dobremi
Mc.	w dobrych	w dobrych	w dobrych.

§ 212. W mianowniku l. p. rodzaju żeńskiego końcówka *a* w dzisiejszym języku ogólnym jest jasne czyli otwarte (dobra, piękna...), w staropolskim zaś było pochylone czyli ścieśnione, powstałe z poprzedniego długiego (dobraja = dobrā = dobrā); *ā* pochylone pod koniec w. XVIII-go wyszło z użycia, miejsce jego w języku ogólnym zajęło *a* jasne, i dzisiaj tylko w mowie ludu polskiego dawne *ā* pochylone się utrzymuje.

Podobnie w rodzaju nijakim: z *ē* długiego, które wyrażano w rękopisach wieku XIV i XV-go przez dwa *e* (np. szyrokiee, bożee, wesołee, złee, i t. p.), powstało następnie *ē* pochylone (dobroje = dobreje = dobrē); w nowszej jednak polszczyźnie również miejsce jego zastąpiło *e* jasne, które dotąd w języku ogólnym pozostało (dobre, wesołe, piękne, i t. p.). Dodać należy, że w mowie wielkopolskiej samogłoska ta do dziś zachowała brzmienie odrębne, średnie pomiędzy *e* i *i* (*y*).

Samogłoskę *ā* pochylone, właściwą dawniej ogólnemu językowi polskiemu, oddawano w drukach w. XVI i XVII-go literą *a* bez żadnego znaku (t. j. dobra, piękna), gdy tymczasem *a* jasne, otwarte — literą *á* (np. matka, głowa itp.). Wprost przeciwnie postępowano przy *e* i *o*, a mianowicie pochylone oznaczano w drukach kreską nad literami, t. j. przez *é*, *ó*, jasne zaś oddawano zawsze przez *e*, *o*, jak to dotychczas zachowujemy.

§ 213. W dopełniaczu l. p. zakończenie *-ego* na rodzaj męski i nijaki w dawnej polszczyźnie miało *ē* pochylone, jako powstałe z poprzedniego długiego (dobreego = dobrēgo = dobrēgo); w drukach staropolskich oddawano je przez *ē* (to jest: dobrēgo, wielkiē-

go); od początku jednak wieku XVIII-go w formach podobnych wymawianie pochylonego *ē* ustało i do dziś *e* w języku ogólnym wymawia się jasno, t. j. dobrego, wielkiego, i t. p.

W formach rodz. żeńskiego (dobrej, pięknej, i t. p.) w zgłosce końcowej zamkniętej *ē* pochylone utrzymywało się w mowie powszechnej nierównie dłużej: w języku literackim do połowy stulecia XIX-go było jeszcze dość pilnie przestrzegane. W obecnej dobie, w języku warstw wykształceńszych wychodzi ono z użycia coraz bardziej i miejsce jego zajmuje brzmienie *e* jasnego, otwartego: dobrej, łagodnej, pięknej, i t. p. W druku wyłącznie *e* jasne się używa.

W rodzaju żeńskim, w deklinacji złożonej przymiotników, obok zakończenia *ej*, było w staropolskim używane i zakończenie *e*; np. z ręki nieprzyjacielskie; od duszy rozumne; czas dobrej wolej boże; zbawił nas ot śmierci wieczne, i t. p.

§ 214 W celowniku do form zakończonych na *-emu*, *-ej*, stosują się uwagi te same, co i do form dopełniacza z końcówkami *-ego*, *-ej*.

§ 215. **Biernik** liczby poj. w rodzaju męskim jest równy mianownikowi, jeżeli się odnosi do imion nieżywotnych (np. widzę piękny ogród, wysoki dom, i t. p.); przy imionach zaś żywotnych, zarówno osób jak i zwierząt, biernik zastępuje się formą dopełniacza, zgodnie z samymi rzeczownikami (np. widzę bogatego kupca, wysokiego pana, pięknego konia, wiernego psa, barwnego motyla, i t. p.). W rodzaju żeńskim mamy zawsze formę na *-ą*, powstałą ze ściągnięcia formy rzeczownikowej na *-ę* i zaimka *ją* (dobrę + ją = dobręją = dobrą). W rodz. nijakim biernik równy jest mianownikowi, np. mamy pogodne niebo, jasne słońce, i t. p.

W starodawnej polszczyźnie, gdy rzeczowniki żywotne w bierniku l. poj. miały postać równą mianownikowi, oczywista, i przymiotniki, jako ich określenia, nie różniły się swoją formą biernika od mianownika. Przykłady takiego stanu rzeczy spotykają się jeszcze w w. XVI i XVII-ym; np. Łowy na dziki zwierz; Obróć swój koń prędkonogi, J. Kochan.; Nie mógł dognać owego, bo miał koń leniwszy, P. Kochan.; Mamy świeży zając i pieczeńią z wolu, Rej, i t. p. (Porównaj § 58).

§ 216. **Narzędnik** l. p. przymiotników miał i ma dzisiaj na rodzaj męski i nijaki zakończenie *-ym*, *-im*, na żeński *-ą* (zaimek bowiem *ji*, *ja*, *je* miał w narzędniku *jim*, *ja*, *jim*); np. z mężem bezwinnym, olejem świętym, językiem łściwym, największym skarbem, własnym domysłem i rozumem; przed obliczem pańskim, ciężkim sercem, wielikim wycięstwem; słowem bożym, królewskim roz-

kazaniem, wiecznym dobrem, drugim pismem, pod sławnym jimieniem, i t. p. (Por. § 174). Formy rodzaju żeńskiego kończyły się zawsze na *q*: mocą wielką, krwią świętą, wierną światłością, i t. p.

§ 217. **Miejscownik l. p.** miał w staropolskim zakończenie *ém* na rodzaj męski i nijaki, *ěj* na rodzaj żeński. Formy na *em* (= *ém*) w rodz. męskim i nij. spotykamy stale w zabytkach wieku XIV i XV-go; np. na rodzaj męski: w domu panowem, w kościele wielkiem, w gniewie ziemskim, w zakonie bożem, o świętem mężu, o świętem Pawle, w miłym Bodze, w ludu szalonem, w starem zakonie, w gorącym oleju, i t. p.; na rodzaj nijaki: na szrokiem mieście, w ramieniu wysokiem, w morzu czerwonym, w jimieniu panowem, na mieście pustem, w oświeceniu bożem, w królestwie niebieskiem, i t. p. Już jednak w wieku XV-ym spostrzec można upodobnienie jednych form do drugich, mianowicie dotychczasowe formy miejscownika na *-em* przybierają postać form narzędnika z zakończeniem *-ym*, tak, że w pomnikach piśmiennych wieku XV-go, obok form na *-em*, spotykają się w rodzaju męskim i nijakim formy na *-ym* (*im*), przejęte z narzędnika, jak np. w kościele wielkim, w duchu silnym, w zakonie bożym, o mężu statecznym; po dnie morskim, w jeziorze niższym, w naszym zatraceniu, w którym miejscu, i t. p. W wieku XVI-ym formy upodobnione, czyli zakończone na *ym* (*im*), wchodzą w ogólne użycie zamiast dawnych form miejscownika na *em*, a blizkie podobieństwo brzmień obu tych zakończeń, *ém* i *ym*, sprowadza wkrótce stanowczą przewagę po stronie form z końcówką *ym*, wskutek czego w drukach od połowy wieku XVI i w wiekach następnych formy na *ym* (*im*) stają się ogólnie panującymi w narzędniku i miejscowniku na rodz. męski i nijaki; np. sławnym czynem, sławnym dziełem, o sławnym czynie, o sławnym dziele; w zakonie nowym, w piśmie świętym, i t. p. (zakończenie zaś *-em* spotyka się wyjątkowo). Historycznie więc uzasadnionemi pozostają w języku formy miejscownika zakończone na *-ym*, podobnie jak w narzędniku, bez różnicy rodzaju nijakiego od męskiego. (O przepisie dowolnym Kopczyńskiego odróżniania rodzajów, zobacz wyżej § 146, str. 106).

W miejscowniku l. p. na rodz. żeński przymiotniki, oprócz zwykłej formy na *-ej* (w świętej, wielkiej), spotykają się niekiedy w zabytkach polszczyzny w. XIV i XV-go z końcówką *-e*; np. na puszczy idumejskiej, w ręce gospodnowe, w robocie ludzkie, w ziemi straszne, i t. p. Form tych uważać nie można za miejscownik deklinacji rzeczownikowej przymiotników, nie mają bowiem przed końcowym *-e* spółgłoski powstałej z wy-

rażnego zmiękczenia (wówczas bowiem byłoby: na puszczy idumejsce, w ręce gospodnowie, i t. p.).

§ 218. **Mianownik** l. mn. przymiotników, odnoszących się do rzeczowników osobowych męskich, kończy się na *z*, które zmięczyło zarazem niegdyś poprzedzającą spółgłoskę osnowy, a która znowu po zmiękczeniu uległa w dalszym ciągu zmianom odpowiednim; np. silni, słabi, bogaci, starzy, wielcy (z: wielk-i, wielc-i = wielcy), polscy, bliscy, dobrzy, głusi, święci, ubodzy, weseli, cisi, łysi, ochoczy, hoży, ostatni, poddani, krewni, lepsi, starsi, drożsi, męźniejsi, i t. p.

Uwaga. W staropolskim mianownik l. mn. przymiotników w stopniu wyższym i najwyższym miał formę osobową takąż samą jak mianownik liczby pojedynczej, to jest mówiono: lepszy panowie; starszy synowie; osobne mieszkania, co w nich głupszy mieszkają; mędrszy ludzie; synowie młodsi; wy jesteście starszy między ludem bożym; najdroższy bracia; najmęźniejszy wodzowie, itp. Tak samo i w innych przymiotnikach było zakończenie *szy*, gdzie dziś mamy *sz*; np. wczorajszy jesteśmy; dzisiejszy Czechowie; tak jezdni jak pieszy, głuszy, inszy bogowie, i t. d. W drugiej połowie wieku XVII-go wchodzi tu w użycie zakończenie *-i* z poprzedzającą miękką *s*: młodsi, mędrsi, bliżsi, i t. p. Przyczyna tej zmiany podana wyżej przy formach mianownika licz. mn. zaimków dzierżawczych: naszzy, waszzy (§ 160, str. 113).

W przymiotnikach męskich, o ile odnoszą się do imion nieosobowych, oraz we wszystkich żeńskich i nijakich mamy zakończenie *e*; np. piękne ogrody, silne lwy, sądy sprawiedliwe, pracowite kobiety, wysokie wieże, wesołe dzieci, zwierzęta domowe, i t. p. Końcówka ta *e* jest właściwie końcówką mianownika przymiotników rodz. żeńskiego, oraz końcówką biernika przymiotników rodz. męskiego i żeńskiego liczby mnogiej, i na wzór tych form powstały mianowniki rodzaju męskiego.

W rodzaju nijakim mamy dziś w przymiotnikach zakończenie *e*; w staropolskim zwykłą tu końcówką było *a*; np. wszelka zwierzęta leśna, słowa boża, książęta ludzka, niebieska okna, ziarnata jabłka, i t. p. Obok tych form na *a* zjawiają się już w zabytkach wieku XV-go formy analogiczne na *e*, jak: wszelkie zwierzęta leśne, słowa boże, miasta murowane, i t. p.; te w ciągu następnych wieków weszły w użycie zamiast dawnych z zakończeniem *a*.

§ 219. **Biernik** l. mn. miał w dawnej polszczyźnie na rodzaj męski i żeński właściwe zakończenie *-e*; np. Nie jest to nowa ludzie wielkie i święte nazywać pszczołami; który pokorne kładzie wysoko, a smętne wywyższa; łagodnością sprawować poddane; sądzić

będzie ubogie; nauczy ciche; oświeca ślepe; grzebać zmarłe; syny ludzkie; króle wielkie, kraje ziemskie, i t. p. W rodzaju nijakim biernik miał jak mianownik zakończenie *-a*; np. gospodzin wie myślenia ludzka; obległ miasta murowana; imające prawa serca, sgladzi gospodzin wszystka usta łściwa, i t. p.

W dzisiejszym języku biernik l. mn. imion osobowych i odnoszących się do nich przymiotników przejęty jest z dopełniacza (ce nimy wielkich pisarzów; widzimy wdzięcznych synów, sprawiedliwych sędziów, i t. p.); w pozostałych zaś formach przymiotników na rodzaj męski (t. j. odnoszących się do rzeczowników żywotnych i nieżywotnych), oraz na rodzaj żeński i nijaki mamy dawną końcówkę *e* (forma rzeczowa): np. widzę piękne konie, dzikie lwy, znam dawne czasy, drogie osoby, groźne słowa, i t. p. (Porównaj biernik liczby pojedynczej § 215).

§ 220. **Narzędnik l. m. przymiotników** miał w starej polszczyźnie zakończenie *-ymi*, *-imi* na wszystkie trzy rodzaje. W wieku XVI-ym, obok form z końcówką *-ymi*, powstają formy zakończone na *-emi* również na wszystkie trzy rodzaje, i używają się przez wieki następne aż do dziś, nie wyrugowawszy form dawniejszych z końcówką *-ymi*. W dzisiejszej mowie przeważa zakończenie *-emi* bez różnicy rdzajów (np. dobre mi panami, dobre mi książkami, dobre mi słowami). Przeznaczanie końcówki *-ymi* dla przymiotników rodzaju męskiego, a *-emi* dla żeńskich i nijakich jest pomysłem dowolnym, niezgodnym ani z naturą języka, ani z żywą mową narodu; przepis więc taki nie może mieć znaczenia reguły gramatycznego. (Ob. § 164).

§ 221. **Miejscownik licz. mn.** ma, podobnie jak dopełniacz, zakończenie *-ych*, *-ich* na wszystkie trzy rodzaje: w dobrych, w pięknych, w letnich, w takich, i t. p.

Rzeczowniki o formie przymiotnikowej.

§ 222. Odmianę przymiotnikową mają również imiona, będące rzeczownikami co do znaczenia, a ze względu na formę — przymiotnikami, czyli przymiotniki rzeczownie wzięte, a mianowicie:

a) rodzaju męskiego na *-i*, *-y*, oznaczające przeważnie godność lub zawód, np. bliźni, budowniczy, chorąży, karbowy, koniuszy, krajczy, leśniczy, łowczy, myśliwy, nadleśny, piwniczny, podkomorzy, podskarbi, podstarości, podstoli; służący, woźny, zwrotniczy, luty, złoty (pieniądz), i t. p.; rodzaju żeńskiego na *owa*: budowni-

czowa, cześnikowa, doktorowa, królowa, kupcowa, sklepowa, stolnikowa, i t. p.; rodzaju nijakiego nazwy opłat na *e*: brukowe, czołpowe, drogowe, mostowe, łanowe, wpisowe, pamiętne, podymne, pogłówne, stajenne, strawne, i t. p.

b) nazwiska osób, zakończone na *-ski*, *-cki*, *-ska*, *-cka* i *-owa*, mające przeto formę przymiotnikową; jak np. Krasiński, Słowacki, Kochanowska, Drużbacka, Orzeszkowa, Zabiellowa, Adamowa, Józefowa, Stefanowa, Pawłowa, bratowa, synowa (ob. § 200).

c) nazwiska rodowe i cudzoziemskie, zakończone na *e* (lub *eu*, *eux*), *i*, *y*; jak Linde, Bandtkie, Goethe, Doré, Jussieu, Crémieux, Badeni, Andriolli, Garibaldi, Horacy, Batory, i t. p., oraz imiona chrzestne, zakończone na *i* i *y*; np. Marcelli, Antoni, Bazyli, Ignacy, Konstanty, Ambroży, Hilary, Wincenty, i t. p. (np. Linde, Lindego, Lindemu, Lindego, Lindym, w Lindym...).

W liczbie mnogiej imiona męskie osób, wymienione wyżej pod a), oznaczające godność lub zawód, mają mianownik przeważnie z zakończeniem *-owie*, na wzór rzeczowników męskich osobowych, to jest: budowniczkowie, chorążowie, zwrotniczowie, i in. (lecz na *i*, *y* mają zawsze: bliźni, karbowi, myśliwi, woźni, nadleśni, gajowi, służący): podobnie na *-owie* mają imiona rodowe, przywiedzione pod c): Lindowie, Bandtkowie, Antoniowie (te mają i w dopełniaczu liczby mnog. zakończenie rzeczowników: Lindów, Bandtków), Badeniowie, Konstantowie (z dopełniaczem na *-ich*, *-ych*) i t. p. Nazwiska zaś rodowe pod b) kończą się jak zwykle przymiotniki w rodz. męskim na *y* (*i*), w żeńskim na *e*; np. Krasińscy, Słowaccy, Kochanowskie, Potockie, Adamowe, Wojciechowe, i t. p.

§ 223. Nazwy wsi i miast rodzaju żeńskiego takie jak: Biała, Kamionna, Sucha, Łęczna, Łomna, Miedzna, Nadolna, Rudna, itp. mają deklinację mieszaną: w bierniku bowiem i wołacz używają się w formach rzeczownikowych (na *ę* i *o*: Białę, o Biało!), w innych zaś przypadkach przeważnie zatrzymują formy przymiotnikowe; np. M. Biała, D. Białej (obok Biały), C. Białej, B. Białę, W. Biało, N. Białą, Mc. w Białej, i t. p.

Nazwy miejscowości rodz. żeńs. z przyrostkiem *-owa* i *-ina*, jak: Dąbrowa, Częstochowa, Niegowa, Ludwina, Kozina, Radolina, i t. p. mają odmianę rzeczownikową, np. M. Częstochowa, D. Częstochowy, C. Częstochowie, B. Częstochowę, i t. d. (jak głowa).

Nazwy miejscowości rodzaju nij. go na *-e*, jak: Jagodne, Krasne, Płonne, Mokre, Czerwone, Zakopane i tym podobne o formie

przymiotnikowej, odmieniają się jak przymiotniki; np. M. Zakopane, D. Zakopanego, C. Zakopanemu, B. i W. Zakopane, N. Zakopanym, Mc. w Zakopanym, i t. p.

Kończące się zaś na *-o* jak: Pajęczno, Smolno, Kruszewo, Kleńwio, Łękowo, Odolanowo, Łobodno, Mielno, Zambrowo, Gniezno, Wilno, Grodno, Kowno, Berno, i t. p., mają deklinację rzeczownikową; np. M. Pajęczno, D. Pajęczna, C. Pajęcznu, B. i W. Pajęczno, N. Pajęcznem, Mc. w Pajęcznie.

§ 224. Rzeczowniki żeńskie na *-ina*, *-ówna*. Według deklinacji rzeczownikowej odmieniają się rzeczowniki żeńskie, utworzone od tychże osnów co i imiona męskie, za pomocą przyrostków: *-ina*, *-yna*, *-ewna*, *-ówna*, oznaczające godności lub nazwiska rodowe; np. sędzina, hrabina, podkomorzyna, starościna, wojewodzina, Sapieżyna, Zaregina, królowna, stolnikówna, cześnikówna, Odrowążówna, Zabiellówna, Batorówna, Bonarówna..., Niektóre z nich wszakże, obok właściwej odmiany rzeczownikowej, używają się niekiedy i w formach właściwych przymiotnikom, mianowicie z zakończeniem *ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l. pojed., to jest obok form właściwych: dopełniacza, jak: sędziny, hrabiny, starościny, królowny, Skarbkówny, i t. p., oraz celownika i miejscownika: sędzinie, hrabinie, starościnie, królownie, Skarbkównie..., spotykają się formy tychże przypadków analogiczne (na wzór przymiotnikowych): sędzinej, hrabinej, starościnej, królownej, Skarbkówniej, i t. p.; użycie ich jednak jest wyjątkowe. W bierniku zachowały się wyłącznie tylko formy rzeczownikowe na *ę* (sędzinę, starośćcinę, Batorównę...); w wołaczach — rzeczownikowe na *o* (sędzino, królowno...). W liczbie mnogiej pozostaje w użyciu tylko odmiana rzeczownikowa: sędziny, sędzin, sędzinom, sędziny, i t. d.

Imiona żeńskie z przyrostkiem *-anka*, takie, jak: sędzianka, szlachcianka, hrabianka, podstolanka, Sapieżanka, Krakowianka, Warszawianka..., jako rzeczowniki, mają odmianę podług deklinacji III (jak matka, § 102).

§ 225. Odmiana rzeczowników: *sędzia*, *hrabia*.

Podług deklinacji przymiotnikowej (zaimkowej) odmieniają się w części w dzisiejszym języku rzeczowniki męskie na *a*: sędzia, hrabia, margrabia i burgrabia, które w dawnej polszczyźnie miały odmianę rzeczownikową, właściwą innym rzeczownikom męskim na *a* (np. mówca, rządcą, cieśla).

Odmiana dawna rzeczownika *sędzia*.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
M. sędzia	sędzie, sędziowie
D. sędzie, sędziej, sędziego	sędziów
C. sędzi	sędziom, sędziám, sędziom
B. sędzię, sędziego	sędzie, sędziów
W. sędzia	sędzie, sędziowie
N. sędzią	sędziami
Mc. o sędzi, sędziu	o sędziach.

Liczba podwójna.

M. B. W.,	sędzie
D. Mc.	sędziu
C. N.	sędzioma.

Podobnie odmieniały się: hrabia, margrabia, burgrabia.

Z odmiany dawniejszej rzeczownika *sędzia* pozostała do dziś w wyłącznym użyciu w liczbie pojedynczej forma narzędnika *sędzią*, w innych zaś przypadkach liczby pojed. używają się dziś formy utworzone na wzór przymiotników (jak np. woźny, myśliwy...); a mianowicie: D. sędziego, C. sędziem, B. sędziego, Mc. o sędzim, niekiedy forma dawna: o sędzi. W liczbie mnogiej form dawniejszych, rzeczownikowych, więcej się dotąd utrzymało.

Odmiana dzisiejsza rzeczownika *sędzia*.

<i>Liczba pojedyncza.</i>	<i>Liczba mnoga.</i>
M. sędzia	M. sędziowie
D. sędziego	D. sędziów
C. sędziem	C. sędziom
B. sędziego	B. sędziów
W. sędzio	W. sędziowie
N. sędzią	N. sędziami
Mc. o sędzim, o sędzi	Mc. o sędziach.

Podobnie odmieniają się dzisiaj: hrabia, margrabia...

Stopniowanie przymiotników ¹⁾.

§ 226. Przymioty i własności różnych osób lub rzeczy, porównywane ze sobą, mogą być albo jednakowe czyli w równym stop-

¹⁾ Rzecz o «stopniowaniu przymiotników» należy właściwie do części gramatyki, zwanej etymologią. Mimo to wykład ten umieszczamy ze względów praktycznych po nauce o deklinacji przymiotników.

niu, albo też różnią się stopniem pomiędzy sobą, to jest jeden przedmiot posiada je w stopniu wyższym aniżeli drugi; albo wreszcie własność pewna może wyróżniać dany przedmiot z pośród wszystkich innych porównywanych z nim przedmiotów i wtedy mówimy, że przedmiot ten posiada ów przymiot czyli własność w stopniu najwyższym. Formy gramatyczne, służące do oddania tych odcienn przymiotów, nazywamy stopniami: równym, wyższym i najwyższym; samą zaś odmianę — stopniowaniem przymiotników: stary, starszy, najstarszy; gruby, grubszy, najgrubszy; wspaniały, wspanialszy, najwspanialszy, i t. p.

Stopniowaniu podlegają także imiesłowy, użyte w znaczeniu przymiotników; np. uczony, uczeńszy, najuczeńszy; ukochany, najukochańszy; ukształcony, ukształceńszy; trwały, trwalszy, najtrwalszy, i inne.

§ 227. Postaci przymiotników w stopniu wyższym i najwyższym różne między sobą, różnią się też od stopnia równego charakterystycznymi przyrostkami, a mianowicie w stopniu wyższym przymiotniki mają przyrostek *-szy* lub *-ejszy*; w stopniu najwyższym oprócz tegoż przyrostka *-szy* lub *-ejszy* na końcu, mamy jeszcze na początku przymiotnika przedrostek *naj-*; np. twardy, tward-szy, najtward-szy; długi, dłuż-szy, naj-dłuż-szy; ciepły, ciepl-ejszy, najciepl-ejszy, i t. p.

W dawnej polszczyźnie przymiotniki w stopniu najwyższym używały się pospolicie z przedrostkiem *na-*, rzadziej z *naj-*; np. naświętszy i najświętszy; najprostszy i najprostszy; nauporniejszy i najuporniejszy, i t. p. Formy z przedrostkiem *naj-* spotykamy już w najdawniejszych zabytkach języka; rozpowszechniły się one zwolna w ciągu wieku XV i XVI-go, a w XVII-ym stały się ogólnie używanymi i wyparły z użycia formy dawniejsze z przedrostkiem *na-*.

§ 228. Stopień wyższy z przyrostkiem *-szy* mają po większej części te przymiotniki, których osnowy kończą się na spółgłoskę pojedynczą, albo na takie dwie spółgłoski, które przed zgłoską *-szy* łatwo wymówić się dają, jak: *dr*, *rd*, *st*, *łt*; np. grub-y grub-szy, dzik-i dzik-szy, skąp-y skąp-szy, śwież-y śwież-szy,... tward-y tward-szy, mądr-y mędr-szy, tłust-y tłust-szy, żółt-y, żółt-szy, i t. p. Przytym zamiast spółgłosek końcowych osnowy, *ł*, *n*, mamy zmiękczone *l*, *ń*, a zamiast *z*, *g* mamy *ż*, powstałe z dawnego zmiękczenia; np. miły mil-szy, czuły, czul-szy, wspaniały wspaniał-szy, trwały, trwal-szy, słony słoń-szy; wązki węz-szy, niski niż-szy, srogi sroż-szy, drogi droż-szy, itp. W formach stopnia wyższego przymiotników takich

jak: biały biel-szy, śmiały śmiel-szy, zielony zieleń-szy, zachowało się pierwotne *e* wobec następnej spółgłoski miękkiej (*l, ŋ*). Do przymiotnika gorący mamy formę stopnia wyższego gorętszy, z twar-dym *t*.

§ 229. Gdy na końcu osnowy przymiotnika zachodzi zbieg spółgłosek z trudnością dających się wymówić przed przyrostkiem -szy, np. kn, dn, czn, tw, źw, str..., wtedy stopień wyższy ma przyrostek -ejszy, przyczym ostatnia spółgłoska osnowy jest zmiękczona lub też powstała ze zmiękczenia; tak np.: piękn-y piękni-ejszy, trudn-y trudni ejszy, dźwięczn-y dźwięczniejszy, piln-y pilniejszy, łatw-y łatwiejszy, rzeźw-y rzeźwiejszy, bystr-y bystrzejszy, i t. p.

§ 230. Przymiotniki, zakończone przyrostkami: -ki, -oki, eki, (np. niz-ki, głęb-oki, dal-eki), mają formy stopnia wyższego utworzone bezpośrednio od pierwiastków, to jest bez rzeczonych przyrostków: np. gład-ki gład-szy, słod-ki słod-szy, pręd-ki pręd-szy, wąż-ki węż-szy, bliz-ki bliż-szy, niz-ki niż-szy, cien-ki cień-szy, krót-ki krót-szy, miał-ki miel-szy, lek-ki = lęg-ki lęg-ejszy = lżejszy, mięk-ki mięk-szy, szer-oki szer-szy, głęb-oki głęb-szy, dal-eki dal-szy, i t. p. Przymiotnik *wys-oki* w polszczyźnie wieku XVI-go miał w stopniu wyższym formę *wysz-szy*; podobnie też przysłówki *wy-soko* — formę prawidłową *wysz-ej*; ta jednak forma wyszej przez analogję do wyrazu niżej (od osnowy niz-) i bliżej (od osnowy bliz-) zmieniła się na wyżej (ze spółgłoską *ż*); następnie zaś na podobieństwo formy wyżej, oraz na wzór przymiotników niższy, bliższy powstała także forma drugorzędna, analogiczna *wyższy, wyższa, wyższe*, do dziś używana. Oczywiście forma wyższy od staropolskiej wyszszy różni się tylko w piśmie, fonetycznie zaś jest z nią zgodna, gdyż głoskę *ż* przed przyrostkiem -szy wymawiamy jak *sz*.

§ 231. Niektóre przymiotniki używają się w stopniu wyższym w podwójnej formie: z przyrostkiem -szy i -ejszy; np. czysty: czyst-szy i czysciejszy (= czyścić-ejszy); tłusty: tłust-szy i tłusciejszy; złoty: złot-szy i zółciejszy; mądr-y: mędr-szy i mądrz-ejszy; mił-y: mil-szy i (milejszy), w staropolskim zwykła forma naj-milejszy.

W staropolskim formy przymiotników z przyrostkiem -szy i w mianowniku liczby mnogiej pozostawały z tymże przyrostkiem bez zmiany: żołnierze silniejszy, zeszedł się doktorowie i starszy, ludzie co przedniejszy, i t. p.; dziś mamy: silniejsi, starsi, przedniejsi. W innych przypadkach brzmienie -sz pozostało niezmienione: silniejszych, silniejszym... (Ob. uwagę w § 218).

§ 232. Tak zwane nieprawidłowe stopniowanie przymiotników, np. wielki większy, mały mniejszy, dobry lepszy, zły gorszy,... polega na tym, że stopień wyższy tych przymiotników pochodzi od zupełnie innej osnowy aniżeli stopień równy: np. przymiotnik wielki ma dziś stopień wyższy większy ze staropol. *więcszy*, *więtszy* (od tej samej osnowy, którą widzimy w przysłówku więc-ej, w spójniku więc). Dzisiejsza postać *większy* utworzona została prawdopodobnie pod wpływem formy stopnia równego *wielki*, zawierającej spółgłoskę *k* i na wzór stosunku *miększy* do *miękki*. Przymiotnik *mały* ma stopień wyższy *mniejszy*, od pierwiastku *mən-*, widocznego w starosłowiańskim *mъnij*; przym. *dobry* — *lepszy* od pierwiastku *lep-* (starosłow. *lěpъ* miły, porządny); *zły* — *gorszy* od pierwiast. *gor-*, tego samego, co w przymiotniku gorzki, rzeczowniku gorycz, i inne.

§ 233. Są przymiotniki, utworzone na wzór przymiotników stopnia wyższego (z zakończeniem *-szy* lub *-ejszy*), a nie mające znaczenia stopnia wyższego: tak np. dzisiejszy, jutrzejszy, tutejszy, tamtejszy, teraźniejszy, oraz onegdajszys, wczorajszys, pochodzące od przysłówków: dzisiaj, jutro, tutaj, wczoraj... Tu należą przymiotniki: *rańszys*, używany w znaczeniu *ranny*, oraz ludowe *południejszys* w znaczeniu *południowy*.

Tu należy także zaimek *inșys* oraz wyszły z użycia *inakszys*, utworzone za pomocą przyrostka *-szy* od osnowy zaimka staropolskiego *jiny*, *a*, *e*, (=iny, *a*, *e*) i *jinaki*, *a*, *e*. Liczebnik *pierwszys* jest właściwie formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego *pierwys*, *a*, *e*, który w dzisiejszej polszczyźnie nie używa się.

§ 234. Stopniowanie omowne. Jest jeszcze sposób stopniowania opisowy albo omowny, polegający na tym, że dla wyrażenia stopnia wyższego dodaje się przysłówki w stopniu wyższym *bardziej* lub *więcej* do przymiotnika w stopniu równym; dla wyrażenia zaś stopnia najwyższego — te same przysłówki w stopniu najwyższym, t. j. *najbardziej*, *najwięcej*. Sposobu tego używa się przeważnie wtedy, gdy przymiotnik lub imiesłów, który stopniować mamy, nie stopniuje się sposobem zwyczajnym (za pomocą przyrost. *-szy*, *-ejszy*); np. *bardziej* cierpki, *więcej* wart, *więcej*, *najwięcej* ceniony, *bardziej* rad, i t. p.

§ 235. Przymiotniki nie stopniujące się. Zwykle nie ulegają stopniowaniu przymiotniki, oznaczające pochodzenie i wogóle stosunek do innych przedmiotów, np. względ na miejsce, czas, ilość, i t. p. Takie są np. przymiotniki: ojcowski, kupiecki, sędziowski,

cioteczny, stryjeczny; żelazny, kościany, szklany, złoty, drewniany, kamienny; wiejski, ogrodowy, polowy, leśny; południowy, wieczorny, miesięczny, roczny, wieczny; dziesiętny, i t. p., lub też imiesłowy wyrażające stan przedmiotu; np. uschły, zwiedły, umarły, spróchniały, latający, zgasły, ścięty, i t. p.

L ic z e b n i k i.

§ 236. Liczebniki, inaczej liczbowniki, wyrażają bądź ilość czyli liczbę przedmiotów, jak: *jeden* tydzień, *dwa* dni, *dwie* godziny, *trzy* domy, *dziesięć* korcy, *dwadzieścia* wiosen, *czterdzieści* tomów, i t. p., i te nazywamy liczebnikami głównymi; bądź też porządek, według którego przedmioty po sobie następują; np. *pierwszy* tydzień, *drugi* dzień, *druga* godzina, *trzeci* dom, *dwudziesta* wiosna, *pięćsetna* rocznica, i t. p., i te noszą nazwę liczebników porządkowych.

§ 237. Liczebniki główne; *jeden*, *jedna*, *-o*, *dwa*, *dwie*, *trzy*, *cztery*, pod względem składniowym mają znaczenie przymiotników, i jako takie zgadzają się ze swojemi rzeczownikami w rodzaju, liczbie i przypadku; liczebniki zaś, poczynawszy od pięciu, to jest *pięć*, *sześć*, *siedem*, *osiem*..., *sto*, i t. d. pod względem składniowym są rzeczownikami, i dla tego przy nich rzeczownik kładzie się w dopełniaczu. Wskutek tego mówi się: jeden dom, dwa domy, dwie książki, trzy klasy, cztery drzewa; ale: pięć domów, sześć książek, siedem klas, ... sto drzew, i t. d.

§ 238. Deklinacja liczebników w dzisiejszym języku w wielu razach znacznie się różni od ich odmiany staropolskiej.

Liczebnik *jeden*, *jedna*, *jedno* ma odmianę podług deklinacji zaimkowej, podobnie jak zaimek *ten*, *ta*, *to* (§ 172), tylko w bierniku rodz. żeńskiego zamiast dawnej formy na *ę* (jednę), w dzisiejszym języku używa się forma analogiczna na *ą*: *jedną*, powstała na wzór form tegoż przypadku przymiotników, zakończonych stale na *ą*, jak: ładną, pewną, znaczną, i t. p. Porównaj § 157 str. 111.

§ 239. Liczebniki *dwa*, *dwie*, oraz *oba*, *obie*, w języku staropolskim odmieniały się w liczbie podwójnej.

Formy odmiany dawnej były następujące:

	rodz. męski	rodz. żeński i nijaki.
M. B. W.	dwa	dwie
D. Mc.	dwu	dwu
C. N.	dwoma, (dwoma)	dwoma, (dwoma).

W nowszej polszczyźnie obok form dawnych wytworzyły się i inne, analogiczne, pod wpływem pewnych form liczby mnogiej bądź rzeczowników, bądź przymiotników i zaimeków, lub innych liczebników.

Odmiana dzisiejsza liczebnika dwa jest następująca:

	r. męski	r. żeński	r. nijaki
M. W.	dwaj; dwu(ch); dwa	dwie	dwa
D.	dwu, dwuch	dwu, dwuch	dwu, dwuch
C.	dwu, dwom	dwu, dwom	dwu, dwom
B.	dwu, dwuch; dwa	dwie	dwa
N.	dwu, dwoma	dwoma (dwoma)	dwu, dwoma
Mr.	o dwu, dwuch	dwu, dwuch	dwu, dwuch.

Z odmiany tej widać, że forma *dwu*, właściwa pierwotnie tylko dopełniaczowi i miejscownikowi, weszła następnie w użycie w celowniku i narzędniku, a przy imionach osobowych także i w mianowniku i bierniku.

Taką samą odmianę ma również liczebnik *oba*, *obie*, *oba* i w postaciach złożonych: *obadwa*, *obiedwie*, jako też późniejsze *obydwa*, *obydwie*. W odmianie liczebnika *obadwa* część pierwsza w rodzaju męskim i nijakim ma postać stałą obu-, t. j. obudwu, obudwoma..., w żeńskim zaś mówimy: obiedwie, obudwu, obudwom, obiedwiema. W liczebniku *obydwa* część pierwsza, oby-, pozostaje niezmienną: obudwu lub obydwuch, obydwu i obydwom, i t. d.

Dawniej formy *dwa*, *oba* używane były (do końca wieku XVI-go) przy wszystkich imionach rodzaju męskiego, to jest zarówno osobowych jak i rzeczowych.

Np. Ci dwa synodu uczynić nie mogli; dwa bracia gdyby dwie siostry pojegli...; było ich dwa tysiąca (Skar.); powrosło ma być długie na dwa łokcia (Szczerbic); obaśwa swych tajemnic sobie się zwierzała (J. Kochan. Ps. 55); rodzicowie obadwa zniewoleni rzemiosłem ani handlem nigdy nie byli (Orzechows.); dwa dłużnika byli jednemu... winowata (Rozmyśl. 193) i t. p.

W dzisiejszej polszczyźnie mamy w mianowniku formy *dwaj*, *obaj* lub *obadwaj*, *obydwaj*, używane jako określenie przy imionach osób męskich; formy zaś *dwa*, *oba* odnoszą się do nazw

zwierząt i rzeczy; np. dwaj panowie, obadwaj lub obaj pisarze; dwa konie, oba domy, obadwa znaki, oba okna, dwa słowa, i t. p.

W rodzaju nijakim była forma *dwie*, jak w żeńskim; np. dwie jarzmie wołów sprzężonych (Otwinows.); znalazzy dwie drzewie mięszsze (Bazylik, tłum. Modrzews.); mądrej głowie dość dwie słowie; dwie święcie uroczyste Turcy mają do roku (Starowol.); pod obie pasze (Rozmyśl. 182); w wieku XVIII-ym: dwie serca, obie ramiona, obiedwie oczy, obydwie duszy, i t. p.

Dopełniacz i miejscownik *dwuch* powstał z formy dawnej *dwu* na wzór form dopełniacza: *trzech*, *czterech*, tudzież pod wpływem dopełniacza wszystkich zaimków i przymiotników (tych, owych, naszych, dobrych, i t. p.), mających na końcu spółgłoskę *ch*. Stąd też i w piśmie postać tego liczebnika powinna wyrażać się przez *dwuch*. Pisanie zaś samogłoski *u* w tym wyrazie przez *ó*, to jest pisownia *dwóch* oparta jest na mylnym zestawieniu tej formy z wyrazami: dwoje, dwoisty, dwojaki, dwójka, i t. p.

W celowniku używała się w dawnej polszczyźnie forma *dwierma* (rzadko *dwoma*) na wszystkie trzy rodzaje.

Np. król syrski przykazał dwierma książętom (Bibl. szar.); żaden sługa nie może dwierma panom służyć (Wujek, Łuk. 16, 13); gdzie dwierma nagotują, i trzeci się pożywi (Knap. Adag.); mały świat dwierma słońcom (Tward.); obiema tym poczwarom (W. Potoc.); dwierma i sam Herkules nie zdoła (= podola; J. Kochan.). i t. p.

W nowszym języku zamiast nich weszła w użycie forma *dwu*, właściwa niegdyś dopełniaczowi i miejscownikowi, i obok niej wyrobiła się jeszcze forma *dwom* pod wpływem celownika l. mn. na *-om* deklinacji rzeczowników (panom, sprawom, słowom...), mówimy więc: dwu panom lub dwom panom, dwu i dwom siostrom (lecz tylko obu siostrom), i t. p.

W narzędniku zwykłą w staropolskim formą było *dwierma* na trzy rodzaje (później *dwoma*)

Np. między dwierma mieszczaninoma (Ort. magd.); sołtysa ze dwierma przysiężnikoma posłać (Mać. z Roż.); dwierma wojskoma z królem... przystąpili (Biels.); a smilowałeś się nade dwierma jednaki (Wujek), dwierma strumienioma krew płynęła (Rozmyśl. 451), i t. p.

Dzisiaj w języku książkowym formy *dwoma* używa się przy rzeczownikach męskich i nijakich, a *dwierma* przy rzeczow. rodzaju żeńskiego: do takiego wyróżnienia tych dwóch form skłania postać mianownika rodzaju żeńskiego *dwie*.

§ 240. Liczebniki *trzej, trzy, czterej, cztery* mają dziś odmianę niewiele różną od staropolskiej.

Formy mianownika *trzej, czterej* używają się przy imionach osobowych rodzaju męskiego, przy innych zaś rzeczownikach na trzy rodzaje: *trzy, cztery* (stpol. *czterzy*).

Dopełniacz i miejscownik *trzech, czterech*.

Celownik *trzem, czterem*.

Narzędnik staropolski *trzemi, czteremi* zastąpiony został formami nowszymi *trzema, czterema*, utworzonymi pod wpływem form liczby podwójnej tegoż przypadku: *dwoma, oboma, dwiema, obiema*.

§ 241. Liczebniki *pięć, sześć, siedem, osiem*, i t. d. aż do liczebnika *dziewięćdziesiąt dziewięć* miały w dawnej polszczyźnie odmianę właściwą rzeczownikom żeńskim, zakończonym w mianowniku l. p. na spółgłoskę miękką (deklinacja IV), to jest:

M. pięć, D. pięci, C. pięci, B. pięć, N. pięcią, Mc. w pięci.

W nowszej polszczyźnie wyrobiła się deklinacja tych liczebników inna, pod wpływem formy liczby podwójnej *dwu* liczebnika *dwa*; a mianowicie:

M. B. W. pięciu i pięć

D. pięciu

C. pięciu

N. pięciu, pięcią, pięcioma

Mc. w pięciu.

W odmianie więc nowszej zapanowały przeważnie formy na *u* na wzór *dwu*. W narzędniku używa się nadto forma dawna *pięcią*, oraz analogiczna *pięcioma*, utworzona na wzór *dwoma*.

W celowniku oprócz *pięciu* niekiedy bywa używana forma *pięciom* powstała (jak i *dwom*) pod wpływem form celownika l. mn. rzeczowników (ojcom, ludziom, gościom, i t. p.).

Nadto pod względem składniowym liczebniki *pięć, sześć, siedem*, i t. d. straciły charakter rzeczowników, wskutek czego rzeczownik obok nich nie kładzie się już zawsze w dopełniaczu, jak w dawnej polszczyźnie, lecz w takim przypadku, jakiego wymaga rząd zdania ¹⁾.

¹⁾ Przez rząd zdania rozumiemy użycie tego lub innego przypadku w zależności od słowa lub innego wyrazu w zdaniu.

Tak np. dawniej mówiło się: walczył przez całe pięć lat, posłany z pięcią listów, między siedmią pagórków, przed siedmią lat, wyruszył z sześcią pachołków, pojмали drugą dziesięć tysięcy mężów, z dwunastą robotników, po siedmi lat żyznych (Hist. o św. Józefie 1530), i t. p.

Dzisiaj zaś mówimy: przez całe pięć lat (jak dawniej), lecz: posłany z pięciu listami (lub z pięcioma listami), przed siedmiu laty, z sześciu lub sześcioma pachołkami, z dwunastu lub z dwunastoma robotnikami, po siedmiu latach, i t. p.

Jednocześnie formy: *pięciu, sześciu, siedmiu... dwudziestu*, i t. d. weszły w użycie jako mianowniki, o ile się odnoszą do imion osobowych męskich bądź wymienionych wyraźnie, bądź też domyślnych; np. przybyło pięciu pisarzów, dziesięciu panów, było nas sześciu widzów, i t. p.

Formy te mianownika na *-u* przejęte zostały z biernika i w zdaniu uważają się jako rzeczowniki rodzaju nijakiego.

Na wzór tych liczebników na *-u* weszły również w użycie, jako mianowniki przy imionach osobowych, formy liczebników: *dwu* i *dwuch*, *trzech* i *czterech*; wskutek tego mówimy np. przybyło *dwuch* pracowników (= przybyli dwaj pracownicy), *trzech* posłów opuściło stolicę (= trzech posłowie opuścili...), i t. p.

§ 241 b. Liczebniki: *jedenaście, dwanaście, ... dziewiętnaście* są wyrazami złożonemi z trzech części: pierwsza jest nazwą jedności (t. j. jeden, dwa, trzy...), druga — przyimkiem *na*, a trzecia *-ście* przedstawia szczątek liczebnika *dziesięć*, zmienionego w ten sposób wskutek wymawiania łącznego wszystkich trzech części w wyrazach. W najstarszej polszczyźnie części składowe tych liczebników wymawiały się dokładnie, z czasem jednak podlegały stopniowym skróceniom, jak to widzimy w zabytkach piśmiennych z wieku XIV-go i XV-go. Tak np. forma liczebnika najdawniejsza *dwa na dziesięcie* przechodziła zmiany kolejne: dwa na dzieście, dwa nadźcie, dwanaście, dwanaście; (porów. starosł. jedinъ na desęte, dwa na desęte), podobnie trzynaście, piętnaście, i t. d.

Co się tyczy odmiany tych liczebników, to w dawnej polszczyźnie odmieniała się w nich: a) albo część 1-sza, t. j. nazwa jedności, a część końcowa, czyli nazwa dziesiątka, pozostawała nieodmienną, np. *jednejnaście kopy rży*; z dwiema naście podlegszymi; od sześciu naście lat; ode dwanaście książąt izraelskich, i t. p.; b) albo odmieniały się obie części, np. *mąż przybiegł ze dwiema naćciem pomocniki*, ze dwiema nastami świadki, i t. p.; c) albo wreszcie, gdy

liczebnik złożony pojmowano jako jedną całość, odmieniano tylko część jego końcową; np. z winą piętnadziestą.

W dzisiejszej deklinacji liczebników: *jedenaste, dwanaście... dziewiętnaście* tylko część ostatnia używa się z ogólnym zakończeniem *-u* we wszystkich przypadkach, pierwsza zaś pozostaje bez odmiany, t. j. mówimy: jedenastu, trzynastu, szesnastu, i t. p., prócz tego w narzędniku, obok formy na *-u*, jest w użyciu i druga na *-oma*, utworzona na wzór *dwoma*, t. j. jedenastoma, czternastoma... Nadto w liczebniku *dwanaście* mamy odmianę obu części, gdyż i część pierwsza, *dwa-*, używa się w właściwej sobie formie liczby podwójnej *dwu*; mówimy bowiem: tych dwunastu ludzi (a nie dwunastu), z dwunastu uczniami lub z dwunastoma uczniami, i t. p.

§ 241 c. Liczebniki *dwadzieścia, trzydzieści... pięćdziesiąt... dziewięćdziesiąt* utworzyły się w języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, przez zestawienie nazwy jedności: *dwa, trzy, cztery... dziewięć*, z liczebnikiem *dziesięć*; a mianowicie: *dwa dziesięcia* (l. podwój.) = *dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści* = *czterdzieści*; *pięćdziesiąt, sześćdziesiąt*, i t. d.; przyczym, jak widzimy, po liczebniku *dwa* użyta była forma l. podw. *dziesięcia* (z *dziesięcia*), przy liczebnikach *trzy* i *cztery* — forma mianownika l. mn. *dziesięci* (z *dziesięci*); po *pięciu* zaś, *sześciu*,... *dziewięciu*, jak po rzeczownikach, — forma dopełniacza liczby mn.: *dziesięt* (porówn. st. słow. *дѣва десѣти, чѣтыре десѣте, пѣтъ десѣтъ, седмь десѣтъ*, itd.).

Odmiana liczebników oznaczających dziesiątki nie jest jednokowa. I tak: liczebniki *dwadzieścia, trzydzieści* i *czterdzieści* odmieniają się tak samo jak liczebniki *dwanaście, trzynaście... dziewiętnaście*; mianowicie: *trzydzieści* i *czterdzieści* ulegają tylko zmianie w części drugiej, przyjmując do osnowy *-dziest-* we wszystkich przypadkach zakończenie *-u*; np. trzydziestu uczniów, trzydziestu uczniom, z trzydziestu uczniami, i t. d. Liczebnik zaś *dwadzieścia* oprócz takiejże zmiany części drugiej (*-dziestu*) zmienia nadto we wszystkich przypadkach i część pierwszą *dwa* na *dwu*, t. j. mówi się: dwudziestu uczniów, dwudziestu uczniom, z dwudziestu uczniami, i t. p. (porów. wyżej *dwanaście*). Nadto i w tych liczebnikach w narzędniku, obok form na *-u*, używają się również formy na *-oma*, analogiczne do *dwoma*; np. z dwudziestoma uczniami, z trzydziestoma dukatami, i t. p.

Dalsze zaś liczebniki, t. j. *pięćdziesiąt, sześćdziesiąt... dziewięćdziesiąt* (których druga część składowa jest dopełniaczem licz. mn. liczebnika *dziesięć*) w odmianie przez przypadki mają zmienioną

część drugą z zakończeniem *-u* (dodanym do osnowy dziesięć-); np. do pięćdziesięciu lat, przeciw sześćdziesięciu trzem żołnierzom, z dziewięćdziesięciu czterema robotnikami, obok: z dziewięćdziesięcioma czterema robotnikami, i t. p.

§ 242. W podobnych formach jak liczebniki pięć, sześć i t. d. używają się w dzisiejszym języku i liczebniki ogólne czyli nieoznaczone: *ile, tyle, kilka, wiele*. Dawniej wymagały one po sobie rzeczownika w dopełniaczu; np. tyle żołnierzy; wiele korcy, wiela korcy, z wielą lub z wielem korcy; z kilką lub z kilkiem mężów; trafiło się przed kilką dni; panuje nad bardzo wielą narodów; wielą słów prosił, i t. p. (podobnie jak liczebniki: pięć, sześć, siedem i t. d.). W nowszej polszczyźnie i tu zapanowała końcówka ogólna *-u*, nie wyjmując mianownika przy imionach osobowych męskich, to jest: ilu, tylu, wielu, kilku, kilkunastu; rzeczownik przy tych liczebnikach kładzie się w przypadku, wymaganym przez rząd zdania; np. ilu ludzi przybyło, ilu ludziom, z kilku żołnierzami, przy tylu kłopotach, z tylu lub z tyloma, kilkoma, i t. p.; są to wszystko formy analogiczne, utworzone na wzór form dwu, dwoma liczebnika dwa.

§ 243. Liczebnik *sto* odmieniał się jak rzeczownik rodzaju nijakiego (np. miasto, § 76), to jest:

L. pojed. M.B.W. sto, D. sta, C. stu, N. stem, Mc. w ście.

L. podw. M.B.W. ście, D.Mc. stu, C.N. stoma.

L. mnog. M.B.W. sta, D. set, C. stom, N. stami, Mc. w stach.

Pozostałości form dawnej liczby podwójnej liczebnika *sto* mamy w liczebniku *dwieście, dwustu*.

W liczbie pojedynczej i mnogiej odmianę powyższą liczebnik *sto* zachował i dotąd, gdy użyty jest w znaczeniu rzeczownika, bądź sam, bądź też z bliższym określeniem; np. jedno sto, jednego sta, pięć od sta, całemu stu, z niecałym stem, wielu set, całemi stami, i t. d.

Użyty zaś z innym rzeczownikiem zachowuje w dzisiejszym języku swój charakter rzeczownika i swoją formę *sto* tylko w mianowniku i bierniku przy wszelkich imionach, z wyjątkiem osobowych męskich; np. sto koni, sto domów, sto robotnic, sto rąk, przez sto lat, i t. p.; w innych zaś przypadkach liczebnik ten uważa się za określenie przymiotne, i podobnie jak liczebniki: pięć, sześć,... ma jedną ogólną formę z zakończeniem *-u*, to jest *stu*; forma ta bez zmiany kładzie się przy każdym przypadku rzeczownika; np. stu ro-

botników, do stu ludzi, przeciw stu głosom, na stu mieszkańców, przed stu żołnierzami, w stu wyrazach, i t. p.

Odmiana przeto rzeczownika w połączeniu z liczebnikiem sto przedstawia się w ten sposób:

M. B.	<i>stu</i> panów	<i>sto</i> koni	<i>sto</i> sług	<i>sto</i> słów
D.	<i>stu</i> panów	<i>stu</i> koni	<i>stu</i> sług	<i>stu</i> słów
C.	<i>stu</i> panom	<i>stu</i> koniom	<i>stu</i> sługom	<i>stu</i> słowom
N.	<i>stu</i> panami	<i>stu</i> końmi	<i>stu</i> sługami	<i>stu</i> słowami
Mc.	<i>o stu</i> panach	<i>stu</i> koniach	<i>stu</i> sługach	<i>stu</i> słowach.

§ 244. Liczebniki złożone ze *stu*: dwieście, trzysta i czterysta, mają odmianę podobną jak *sto* i pod względem składniowym tak samo się używają; np.

M.B.	<i>dwustu</i> ludzi (stpol. dwieście ludzi), <i>dwieście</i> koni, sług
D.	<i>dwustu</i> ludzi <i>dwustu</i> koni <i>dwustu</i> sług
C.	<i>dwustu</i> ludziom <i>dwustu</i> koniom <i>dwustu</i> sługom
N.	<i>z dwustu</i> ludźmi <i>dwustu</i> końmi <i>dwustu</i> sługami
Mc.	<i>o dwustu</i> ludziach <i>dwustu</i> koniach <i>dwustu</i> sługach.

Forma *dwustu* kładzie się tu przy każdym przypadku rzeczownika; tylko w mianowniku przy męskich niesobowych i wszelkich żeńskich i nijakich pozostała dotąd forma niezmieniona *dwieście*. Podobnie:

M.B.	<i>trzystu</i> ludzi (stpol. trzysta ludzi), <i>trzysta</i> koni, osób
D.	<i>trzystu</i> ludzi <i>trzystu</i> koni <i>trzystu</i> osób
C.	<i>trzystu</i> ludziom <i>trzystu</i> koniom <i>trzystu</i> osobom
N.	<i>trzystu</i> ludźmi <i>trzystu</i> końmi <i>trzystu</i> osobami
Mc.	<i>o trzystu</i> ludziach <i>trzystu</i> koniach <i>trzystu</i> osobach

i t. p.

W dopełniaczu, a przy osobowych męskich i w bierniku, oprócz form *dwustu*, *trzystu* i *czterystu*, używają się także: *dwuchset*, *trzechset*, *czterechset*, gdzie liczebnik sto położony jest w dopełniaczu liczby mnogiej, w poprzednich zaś: *dwustu*, *trzystu*... forma *-stu* jest dopełniaczem l. podwójnej.

§ 245. Liczebniki *pięćset*, *sześćset*,... *dziewięćset* odmieniają tylko swoją część pierwszą *pięć*, *sześć*... na ogólną z zakończeniem *-u*, druga zaś część, to jest *-set* pozostaje niezmieniona, to jest:

M. B.	<i>pięćsiuset</i> ludzi (starop. pięćset ludzi), <i>pięćset</i> koni, <i>pięćset</i> osób, głów, ziarn,...
D.	<i>pięćsiuset</i> ludzi, <i>pięćsiuset</i> koni, <i>pięćsiuset</i> osób,...
C.	<i>pięćsiuset</i> ludziom, <i>pięćsiuset</i> koniom, osobom, i t. d.

§ 246. Liczebniki *tysiąc* i *miljon* mają do dziś odmianę właściwą rzeczownikom rodzaju męskiego, zakończonym w mianowniku na spółgłoskę; to jest: *tysiąc, tysiąca, tysiącowi, tysiąc, i t. d.* i pod względem składniowym, jako rzeczowniki, wymagają dopełniacza; a więc: *M. B. tysiąc żołnierzy, D. tysiąca żołnierzy, C. tysiącowi żołnierzy, N. z tysiącem żołnierzy, Mc. o tysiącu żołnierzy; w liczbie mnogiej: M. B. tysiące żołnierzy, D. tysięcy żołnierzy, C. tysiącom żołnierzy, N. tysiącami żołnierzy, Mc. w tysiącach żołnierzy.*

Podobnie: *tysiąc koni, osób, wiosek, słów, i t. p.*

§ 247. W dawnej polszczyźnie były liczebniki zbiorowe: *dwój, dwoja, dwoje; obój, oboja, oboje; trój, troja, troje; czwór (i czwory), czwora, czworo, i t. d.*; *dwój* w znaczeniu dzisiejszego dwojaki lub podwójny; *obój* — jeden i drugi, ten i ów; *trój* = trojaki, potrójny; *czwór* = czworaki, i t. d.; np. *ta rzecz dwoja; dwoja litera; sumę dwoję albo troję jeśli by kto winien...; oboja ryba; ze strony obojej natury; obojej stronie; oboję płeć; trojego pytania; więzienie ma dwoje podwórze; budować wzwysz na troje piętro, jedno podziemne, a dwoje nad nim; śpij na oboje ucho bezpiecznie; kusił ji troją rzeczą; troją żałobę nań składali (Rozmyśl. 132, 422), i t. p.*

Z tych form dawnych w dzisiejszym języku pozostały tylko formy rodzaju nijakiego: *dwoje, oboje, troje, czworo, pięcioro, i t. d.*, które używają się jako rzeczowniki rodzaju nijakiego i wymagają po sobie rzeczownika w dopełniaczu; np. *przybyło dwoje rodzeństwa, odeszło troje sług, oboje państwa, czworo kurcząt, dziesięcioro bożego przykazania, i t. d.* Liczebniki te używają się także przy rzeczownikach, mających tylko liczbę mnogą lub liczbę podwójną, jak: *dwoje drzwi, dwoje imienin, troje skrzypiec, czworo okularów, dwoje oczu, uszu, i t. p.*

Co do odmiany liczebniki te w dalszych przypadkach odmieniają się na wzór rzeczowników rodzaju nijakiego (jakby odpowiadały nieistniejącym mianownikom: *dwojgo, trojgo, i t. d.*); to jest:

- M. B. *dwoje, troje, czworo, pięcioro, dziesięcioro...*
- D. *dwojga, trojga, czworga, dziesięciorga...*
- C. *dwojgu, trojgu, czworgu, dziesięciorgu...*
- N. *dwojgiem, trojgiem, czworgiem, dziesięciorgiem...*
- Mc. *w dwojgu, trojgu, czworgu, dziesięciorgu...*

§ 248. Liczebniki porządkowe: pierwszy, -a, -e, drugi, -a, -e, trzeci, czwarty, piąty, ... ósmy, ... dziesiąty, ... czterdziesty, ... dziewięćdziesiąty, setny, setny pierwszy, setny dwudziesty..., albo: sto pierwszy, sto dwudziesty, dwuchsetny, pięćsetny, tysiączny, i t. d., pod względem formy są to przymiotniki i jako takie odmieniają się podług deklinacji przymiotników zaimkowej (pierwszego, pierwszemu, pierwszym, i t. d.).

Foma *pierwszy*, -a -e jest właściwie formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego *pierwy*, -a, -e (stśłow. *рьгвѣ*), dziś nieużywanego; jego formą stopnia najwyższego jest *najpierwszy*. Oprócz formy *pierwy* znane są także dwie inne postaci jego starodawne: *pirwy* i *pirzwy*, wyszłe również z użycia (porównaj pochodne: *pierwej*, *pierwotny*, *pierworodny*, ... staropol. *pirwotny*, *pirworodny*, i t. d.).

Liczebnik *pierwszy* w starej polszczyźnie miał w mianowniku liczby mnogiej przy imionach osobowych męskich formę taką samą jak mianownik l. pojedynczej; np. *pierwszy ludzie*, *pierwszy wodzowie*, i t. p. Podobnie rzecz się miała z wszelkimi przymiotnikami w stopniu wyższym; formom dawnym liczby mnogiej takim jak: *przedniejszy obywatele*, *starszy synowie*, ... odpowiadają nowsze: *przedniejsi obywatele*, *starsi synowie*, i t. p. (§ 218, str. 140). Tak samo dawne formy zaimków dzierżawczych: *naszy*, *waszy* ustąpiły późniejszym: *nasi*, *wasi* (ob. str. 112 — 113).

Obok liczebnika *drugi*, -a, -e jest jeszcze równoznaczny z nim *wtóry*, -a, -e (stśłow. *въторѣ*), mający niegdyś, podobnie jak inne liczebniki porządkowe, swoją odmianę rzeczownikową: *wtór*, -a, -e, dopełn. *wtóra*, -y, -a, i t. d.

§ 249. Jeżeli liczebnik porządkowy jest dwuwyrazowy, to jest składa się z dziesiątków i jedności, to oba te liczebniki podlegają odmianie deklinacyjnej; np. *dwudziestego szóstego*, *dziewięćdziesiątego siódmego*, w *czterdziestym czwartym*, itp. Złożone zaś z trzech wyrazów, t. j. z liczebników, oznaczających sta, dziesiątki i jedności (lub nawet sta i jedności), nie używają się wszystkie trzy w formie liczebników porządkowych, lecz tylko dwa ostatnie, liczebnik zaś porządkowy, oznaczający sta, to jest: *setny*, *trzechsetny*, *osiemsetny*, ... dla skrócenia zastępuje się odpowiednim liczebnikiem głównym; to jest mówi się np. *sto czterdziesty szósty*; *siedemset sześćdziesiątego drugiego*, i t. p.

Podobnie, gdy liczebnik porządkowy, oznaczający tysiące, setki, i t. d., składa się z czterech wyrazów, to tylko dwa ostatnie

z nich mają formę liczebników porządkowych; np. rok tysiąc osiemset dziewięćdziesiąty siódmy, itp. Jeżeli zaś w takim liczebniku brak dziesiątków, wówczas tylko wyraz ostatni, oznaczający jedność, ma formę liczebnika porządkowego; np. roku tysiąc dziewięćset szóstego, itp.

Liczebniki porządkowe: jedenasty, dwunasty... w staropolskim różniły się znacznie swoją odmianą od dzisiejszej, dawniej bowiem odmieniała się pierwsza ich część składowa, nie ostatnia, t. j. mówiło się: jednegonaście dnia, wtoregonaście, trzeciegonaście i t. d. (Rozmyśl. 271).

§ 250. Na oznaczenie liczb ułamkowych, mianowicie liczb, wyrażających całości z połówkami, mamy formy liczebników: *półtora, półtrzecia, półczwarta, półpięta... półdziesiąta*, i t. d. Są to wyrazy złożone z liczebnika *pół* i z form dopełniacza liczebników porządkowych dawnej deklinacji rzeczownikowej: *wtór, wtóra* (t. j. półtora powstało z *pół* + *wtóra*), *trzeć, trzecia, czwart*, itd., zależnych od liczebnika *pół*. W rodzaju żeńskim formy deklinacji rzeczownikowej: *półtory, półtrzeci, półczwarty*,... nie używają się w języku literackim, lecz zamiast nich formy deklinacji zaimkowej: *półtorej, półtrzeciej, półczwartej, półpiętej*, i t. d. W języku ludowym i w mowie potocznej innych warstw słyszymy i dawne formy: *półtory kwarty, półtrzeci kopy*, i t. p.

Szczątki deklinacji rzeczownikowej tychże liczebników porządkowych mamy jeszcze w wyrazach takich jak: *samowtór, samowtóra* (to jest jeden razem z drugim), *samotrzeć* (jeden łącznie z dwoma innemi), *samoczwart, samopiąt*, i t. d., powstałych podobnie z połączenia osnowy zaimkowej *samo-* z liczebnikami porządkowymi: *wtór, trzeć, czwart*, i t. d. Odmieniały się one jako rzeczowniki: D. *samotrzecia*, C. *samotrzeciu*, B. *samotrzecia*, i t. p.

Np. Janusz ma przysięć samosiódm albo samotrzeć; Piotra samotrzecia skazałszy przysięć; Piotrowi samotrzeciu; Przybek samoczwart wwiązał się w Śronciną dziedzinę; tedy mają jego przyrodzeni samosiódmnie z podejrzanemi ludźmi przysięgę udzielać; biegał samoóśm, samodwunast; święta Anna samotrzecia, itp. Zabytki języka sądow. w. XIV—XVI.

§ 251. Liczebne przysłówki porządkowe: po pierwsze, po wtóre, po trzecie, po czwarte, i t. d. powstały z liczebników porządkowych rodzaju nijak. (w bierniku) łącznie z przymkiem *po*. Zamiast *po pierwsze* używa się także przysłówka *najpierw*, oraz *naprzód* i *najprzód*. Forma *naprzód* jest to biernik rzeczownika *przód* z przymkiem *na*. Forma *najprzód* (i najsamprzód) po-

wstała z *naprzód* (i nasamprzód) przez analogję do przysłówka *najpierw*, *najpierwej* jako też liczebnika *najpierwszy* (w których przedrostek *naj-* jest zuamieniem stopnia najwyższego); skutkiem podobieństwa znaczeniowego wyrazów *naprzód* i *najpierw*, przyimek *na-* w pierwszym wyrazie zastąpiono częstką *naj-* wyrazu drugiego; forma więc *najpierwej* jest zupełnie prawidłowa, z niej skrócona jest *najpierw*, a postać *najprzód* jest analogiczna, późniejsza. Obie te formy, *naprzód* i *najprzód* używają się w języku dzisiejszym, z pewną wszakże różnicą w znaczeniu: przysłówek *naprzód* wskazuje miejsce naczelne, na przedzie; np. *naprzód!* iść *naprzód*; *najprzód* zaś wyraża określenie pewnej czynności pod względem czasu, mianowicie wykonanie jej wcześniejsze przed innemi; np. *najprzód* zrób jedno, potem weź się do drugiego, itp.

§ 252. Liczebniki wielorakię oznaczają rozliczność części składowych lub własności danego przedmiotu: jednaki, dwojaki, trojaki, czworaki, pięcioraki,... tyloraki, iloraki, wieloraki.

Odmiana ich jest taka sama jak przymiotników (t. j. dwojaki, dwojakię, dwojakięmu, i t. d.).

Z liczebników tych powstały także odpowiednie przysłówki: jednako, dwojako, trojako,... sześciorako,... wielorako, i t. p.

S ł o w o.

§ 253. Pojęcie i podział słów. Słowo wyraża czynność lub stan pewnej osoby lub rzeczy; np. czytam, niesiesz, strzeże, płynię, rośnie, leży, i t. p.

Stąd dwa główne działy słów: 1) słowa, wyrażające czynność, jak np. czytać, nieść, chwalić, służyć, budować, strzec, chodzić, latać, biec, płynąć... i te nazywamy czynnemi; 2) słowa wyrażające stan istoty jakiej, jak np. rosnać, stać, siedzieć, leżeć, spać, odpoczywać, świecić, schnąć, więdnąć, gasnąć, i t. p., i te noszą nazwę słów nijakich.

Słowa czynne, ze względu na zakres czynności, są albo przechodne, albo nieprzechodne.

Słowa przechodne wyrażają działanie przechodzące na pewien przedmiot, który też w zdaniu nazywa się przedmiotem prostym

albo krótko przedmiotem; np. ojciec uczy syna, brat czyta książkę, robotnik otrzymuje zapłatę, chory słucha lekarza, i t. p. Przedmiot taki wyraża się w formie biernika (na pytanie kogo, co?), albo też w formie dopełniacza (na pytanie kogo, czego?).

Słowa nieprzechodne nie mają przy sobie przedmiotu bliższego (w bierniku lub dopełniaczu), lecz mogą mieć przedmiot dal-
szy, do którego się odnosi czynność, i ten wyrażony bywa w celowniku, lub też w innym przypadku, użytym bądź wprost, bądź z przyimkiem; np. rosnąć, chodzić, chorować, pomagać słabszemu, służyć dobrej sprawie, dowierzać uczciwym, pójść za radą czyją, przedstawiać z przyjaciółmi i t. p.

Jeżeli słowom czynnym przechodnym towarzyszy zaimek zwrotny się lub siebie, wyrażający osobę lub rzecz, na którą zwraca się jej własna czynność, natenczas słowa takie nazywamy zwrotnemi; np. uczę się, trudzisz się, chwali się lub siebie, kocha siebie, budujemy się, strzeżcie się, leczą się, i t. p. Słowem zwrotnym może być każde słowo czynne przechodne przez dodanie do niego zaimka *się* lub *siebie*.

Inne zaś słowa używane z zaimkiem *się* wyrażają czynność wzajemną dwóch lub więcej stron działających; np. bić się, spierać się, całować się, strzelać się z kim, i t. p.

Niektóre z słów zwrotnych, używane z zaimkiem *się*, nabrały odmiennego zupełnie znaczenia i odczuwane są jako słowa odrębne; np. kochać się w kimś, zrzucić się z czego, i t. p.

Inne znowu słowa utworzyły z zaimkiem *się* wyrażenia stałe, nierozłączne, tak dalece, iż słowo bez zaimka zwrotnego nie używa się już wcale; np. śmiać się z kogoś, spodziewać się czegoś, opiekować się kimś, lękać się, albo bać się kogoś lub czegoś, chępić się czym, zrzec się czego, i t. p. Słowa takie nazywają się zaimkowemi.

§ 254. **Strony słowa.** Rozpatrując czynność słowa w stosunku do podmiotu i przedmiotu, możemy rozróżnić trzy strony słowa:

1) stronę czynną, kiedy podmiot sam działa; np. ojciec wychowuje syna;

2) stronę bierną, kiedy podmiot doznaje działania od innego przedmiotu; np. syn jest wychowywany przez ojca;

3) stronę zwrotną, gdy podmiot oddziaływa sam na siebie; np. chory leczy się, i t. p.

Nie wszystkie słowa rozróżniają wszystkie trzy strony za pomocą odrębnych form. Właściwość tę posiadają tylko słowa czynne przechodne; np. chwalić kogo, być chwalonym i chwalić się. Czynne zaś nieprzechodne i słowa nijakie mają tylko stronę czynną (np. pomagać komu, przeszkadzać komu, pójść, przestawać z kim, rosnąć, spać, siedzieć, itp.). Słowa zaś zaimkowe mają tylko stronę zwrotną (np. śmiejesz się, spodziewa się, boicie się, i t. p.).

§ 255. **Postaci słów.** Czynność, jaką słowa wyrażają, ze względu na jej przebieg, może być albo niedokonana, czyli do końca niedoprowadzona, albo też dokonana; podług tego i słowa mają postać niedokonaną, jak np. czytać, nieść, robić, szukać, cierpieć...; lub też postać dokonaną, jak: przeczytać, zanieść, przynieść, zrobić, poszukać, ucierpieć, i t. p. Słowa dokonane składają się po większej części z postaci niedokonanej i z przyimka dodanego na początku słowa; wskutek tego każdemu z słów niedokonanych odpowiada kilka lub kilkanaście postaci dokonanych, różniących się odrębnymi przedrostkami; np.

postać niedokonana :

postaci dokonane :

nieść	{	wynieść, przynieść, przenieść, ponieść, roznieść, obnieść, unieść, wznieść, wnieść, znieść,
		zanieść, nanieść, donieść, odnieść, podnieść...
pisać	{	wypisać, przypisać, przepisać, po-, roz-, o-,
		w-, s-, za-, na-, do-, od-, pod ; i t. p.

Pomiędzy słowami dokonaniem można wyróżnić pewną gromadę słów, które oznaczają czynność jednorazową, chwilową, wykonaną w jednym okamgnieniu; jak np. krzyknąć, stuknąć, brzęknąć, świsnąć, bryznąć, skoczyć, strzelić, i t. p., w przeciwstawieniu do niedokonanych: krzyczeć, stukać, brzęczeć, świstać, bryzgać, skakać, strzelać, i t. p., oznaczających czynność trwałą. Charakterystyczną cechą większości rzeczonych słów jest przyrostek *-ną*; postać taką nazywamy **jednotliwą**.

Z pomiędzy słów niedokonanych wyróżniają się słowa, oznaczające czynność powtarzającą się czyli wielokrotną; np. pasać, jadać, mawiać, bywać, grywać (stpol. grawać), czytywać, widywać, posługiwać, obiecywać (stpol. obiecować), i t. p., w przeciwstawieniu do: paść, jeść, mówić, być, grać, czytać, widzieć, służyć, obiecać, i t. p. Charakterystyczną cechą powyższych słów są przyrostki: *-a*, *-wa*, *-ywa*, *-iwa*, a w niektórych nadto zmiana w pierwiastku samo-

głoski *e* lub *o* na *a*. Każdą taką postać słowa nazywamy częstotliwą.

Z postaci słów częstotliwych, takich jak: nabywać, opatrywać, wyrabiać, przynosić, zabijać, i t. p., które wyrażają czynność powtarzającą się, powstały w języku polskim przez dodanie przedrostka *po-* i *na-* liczne słowa dokonane, wyrażające ukończenie tej czynności po kolejnym jej skutecznieniu na szeregu przedmiotów; postaci ich są: ponabywać, poopatrywać i naopatrywać, powyrabiać i nawyrabiać, poprzynosić i naprzynosić, pozabijać i nazabijać, itp.

K o n j u g a c j a.

§ 256. Odmianę słów nazywamy konjugacją.

W konjugacji rozróżniamy następujące formy: sposoby czyli tryby, czasy, liczby, osoby i rodzaje.

Tryby. Według sposobu, w jaki wyrażamy czynność lub stan przedmiotu, rozróżniamy w języku polskim cztery tryby czyli sposoby, mianowicie:

1. Tryb oznajmujący, jeżeli oznajmujemy, stwierdzamy, że czynność pewna odbywa się, odbywała, lub będzie odbywać; np. pracujecie, uczyliście się, napiszesz.

2. Tryb rozkazujący, za pomocą którego ujawniamy naszą wolę; np. pracuj, uczmy się, piszcie.

3. Tryb warunkowy, za pomocą którego wypowiadamy czynność nie istniejącą w rzeczywistości, lecz pomyślaną jako możliwą lub niemożliwą przy pewnych warunkach; np. skończyłbym pracę, gdybym miał więcej czasu.

4. Tryb bezokoliczny, wyrażający samo pojęcie działania lub stanu, bez względu na inne okoliczności; np. czytać, pracować, nieść, biec, stać, być, i t. p.

Takież pojęcie czynności może wyrażać i rzeczownik słowny; np. czytanie, przeczytanie, odczytywanie, bieganie, stanie, i t. d.

Czasy. Stosownie do tego, w jakim czasie odbywa się czynność wyrażona słowem, rozróżniamy odpowiednie formy czasowe, a mianowicie w teraźniejszej polszczyźnie mamy: czas teraźniejszy, przeszły, zaprzyszły (o ile czynność odbyła się przed inną przeszłą) i czas przyszły. Dawniej mieliśmy jeszcze dwa inne czasy przeszłe, a mianowicie czas przeszły trwały czyli imperfektum i czas przeszły chwilowy czyli aoryst (o czym niżej w § 264 i 269).

Liczby. W konjugacji odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą; lecz i tutaj, równie jak w deklinacji, była dawniej i liczba podwójna, zachowana poniekąd i dziś jeszcze w mowie ludowej; np. chodźwa, wrócwa się, wstańta, poniesieta i t. p.

Osoby. Osób w odmianie słów, podobnie jak w zaimkach, rozróżniamy trzy w każdej liczbie.

Rodzaje. Rozróżnianie rodzajów konjugacji właściwe jest tym tylko formom słowa, w których skład wchodzi żywioły imienne czyli imiesłowy, np. czytał-em, czytała-ś, czytało, czytali-śmy, czytały-ście; przepisała-byś, odpoczęły-byście, i t. p.

§ 257. Imiesłowy. Do form konjugacyjnych w języku polskim, podobnie jak w innych arjoeuropejskich, zaliczamy nadto szereg przymiotników słownych, stanowiących odrębną kategorię, zwaną imiesłowami.

W języku polskim mamy pięć imiesłowów, a mianowicie:

Trzy imiesłowy czynne:

1. Imiesłów czasu teraźniejszego czyli imiesłów czynności niedokonanej, dokonywającej się w czasie czynności głównej; np. czytający, -a, -e i czytając, widzący i widząc, itp.

2. Imiesłów czasu przeszłego, np. zwiędł, zwiędła, zwiędło i zwiędły, -ła, -łe; wzniosł, -ła, -ło i wzniosły, -ła, -łe; był, -a, -o i były, -a, -e; zwykł, -a, -o i zwykły, -a, -e itp.

3. Imiesłów czasu zaprzeszłego czyli imiesłów czynności poprzedzającej czynność główną; np. poznawszy, zrobiwszy (stpol. zrobiw), przyszedszy, postrzegszy, wyrzekszy, uciąwszy, itp.

Dwa imiesłowy bierne:

1. Imiesłów czasu teraźniejszego, np. łakomy, widomy, wiadomy, znajomy, itp.

2. Imiesłów czasu przeszłego, np. czytany, widziany, bity, szyty, zmięty, itp.

Niektóre z powyższych form imiesłowów zarówno czynne, np. czytający, widzący..., zwiędły, wzniosły..., jak i bierne, np. łakomy, czytany, bity,... pod względem składniowym mają w dzisiejszym języku znaczenie przymiotników.

Formy zaś imiesłowów czynne, takie jak: czytając, klęcząc i klęczący..., poznawszy i przyszedszy..., wyodrębniły się z czasem z pośród innych imiesłowów i stały się wyrazami nieodmiennymi ze znaczeniem przysłówków; np. znużył się czytając; modliła się klęcząc lub klęczący; słuchaliśmy stojąc lub stojący; zrobiłam

to nie chcący, i t. p. Formy takie nazywamy imiesłowami nieodmiennymi.

§ 258. Zasób wszystkich powyższych form słownych czyli odmiana słowa stanowi konjugację.

Pierwiastki i osnowy słowa. Porównyując formy słowne jedne z drugimi, spostrzegamy większe lub mniejsze podobieństwo ich budowy, i podług tego w rozlicznych formach słowa możemy odróżnić:

1) pierwiastek słowa, 2) osnowę słowną, 3) osnowę czasu teraźniejszego, 4) osnowę trybu bezokolicznego.

Pierwiastek jest tą częścią słowa, w której zawiera się główne, zasadnicze jego znaczenie; np. słowa: dać, daję, dawał, rozdajemy, oddają, wydały, nadany, i t. p. mają wspólny pierwiastek w zgłosce *da*.

Osnowa słowna może być albo równa pierwiastkowi, albo też od niego różna; np. w słowach; *dać, być, pić...* osnowy słowne są: *da, by, pi,*... równe pierwiastkowi; przeciwnie zaś w słowie *stuchać* osnowa słowna *stucha-* jest złożona z osnowy imiennej *stuch-* i z przyrostka *a*; podobnie w słowie *tęsknić* osnowa słowna *tęskni-* zawiera osnowę imienną *tęsk-*, tę samą, co w przymiotniku *tęskny*, i przyrostek *i*; albo też w słowie *płynąć* osnowa słowna *płyną-* zawiera pierwiastek *pły* i przyrostek *na*. W tych i tym podobnych razach osnowa słowna pochodzi bądź od osnowy imiennej, bądź od pierwiastku, zmienionych za pomocą przyrostków: *-a, -i, -e, -na*, i t. p. Powstałe z tych osnów słowa nazywamy pochodnymi, w przeciwstawieniu do tych, których osnowa równa pierwiastkowi, a które noszą nazwę słów pierwotnych, jak np. *wieźć, nieść, dać, bić*, i t. p. Twory te oparte na osnowach równych pierwiastkowi, a więc najprostsze, należą do najstarszej epoki językowej. Dla tego też pośród tych słów najczęściej spotykamy takich, które są wspólne językom arjoeuropejskim; np. *biore, stół, bera, grec. i łac. fero; dać, łacińś. dare; iść, stpol. ić, stśłow. iti, łacińś. ire*, i t. d. Natomiast formy słowne, oparte na osnowach pochodnych, przyrostkowych, są już pochodzenia nowszego, formacji drugorzędnej, wyłącznie słowiańskiej, a niektóre nawet czystopolskiej.

Oprócz osnowy słownej, jak wyżej wspomniano, odróżniamy jeszcze: osnowę czasu teraźniejszego i osnowę trybu bezokolicznego. Tak jedna jak druga różnią się zwykle od osnowy słownej pewnymi przyrostkami, bywają wszakże i równe tejże osnowie.

Osnowę czasu terażniejszego, krócej osnowę terażniejszości, stanowi pierwiastek w połączeniu z pewnym przyrostkiem (-e, -o; -je, -nie, -i...). Poznaje się ją praktycznie w 3-ej osobie l. poj. czasu terażniejszego; np. *wieźć* ma 3-ą osobę *wiezie* i ta też forma stanowi osnowę terażniejszości; jest ona podstawą form czasu terażniejszego wszystkich osób z wyjątkiem os. 1-ej l. poj. i os. 3-ej l. mn., w których osnowa kończy się przyrostkiem -o, t. j. *wiezo-* (przed następnym *m* i *n*); podobnie osnowami terażniejszości słów: *ciągnąć*, *czynić*, *tworzyć*, *poznać*... są: *ciągnie-* (*ciągnę-*), *czyni-* (*czynię-*), *tworzy-* (*tworzę-*), *poznaje-* (*poznaję-*).

Osnowa trybu bezokolicznego, krócej osnowa bezokolicznika widoczna jest w trybie bezokolicznym po usunięciu z niego przyrostka -ć (z uwzględnieniem zmian głosowych); np. osnowami bezokolicznika słów: *wieźć*, *nieść*, *dać*, *uczyć*, *bywać*,... są: *wiez-*, *nies-*, *da-*, *uczy-*, *bywa-*, i t. p.

Około tych dwu osnów, terażniejszości i bezokolicznika, grupują się wszystkie formy koniugacyjne słowa. I tak:

I. Do osnowy terażniejszości należą:

1. Czas terażniejszy z właściwymi sobie końcówkami osobowymi.
2. Tryb rozkazujący.
3. Imiesłów czasu terażniejszego czynny na -*ąc* i -*ący*, oraz imiesł. czasu terażn. bierny na -*my*.
4. W staropolskim należał tu czas przeszły trwały (imperfek-tum) niektórych słów.

II. Do osnowy bezokolicznika należą:

1. Bezokolicznik z zakończeniem dzisiejszym *ć* (i w niektórych słowach -*c*).
2. Imiesłów czynny czasu przeszłego na -*ł*, czasu zaprzeszłego na -*szy* i imiesłów przesz. bierny na -*ty* i -*ny*.
3. W staropolskim należał tu jeszcze czas przeszły chwilowy (aoryst) i czas przeszły trwały (imperf.) niektórych słów.

I. Osnowy terażniejszości.

§ 259. **Czas terażniejszy.** Czasowanie słowa polskiego w dzisiejszej dobie, sprowadza się, ściśle rzecz biorąc, do odmiany czasu terażniejszego. Jest to jedyny czas, jaki słowa polskie do dziś zachowały z bogatego niegdyś zasobu istotnych form koniugacyjnych. Z zasobu tego stare formy czasu przeszłego trwałego (imperf.) zaginęły, czas przeszły zaś chwilowy (aoryst) w pewnych tyl-

ko postaciach dotąd się utrzymuje (np. rzeczce, wyjdzie, przystąpi...). Pozostałe zaś czasy, a mianowicie: przeszły, zaprzeszyły i przyszły trybu oznajmującego, tudzież czasy trybu warunkowego i niektóre formy trybu rozkazującego wyrażają się dziś sposobem opisowym, to jest przez zestawienie imiesłowu przeszłego czynnego na *ł*, lub bezokolicznika danego słowa z odpowiedniami formami słowa *być* (np. będę czytał, czytać będę; czytał-em, stpol. czytał jeśm, i t. d.), lub w inny sposób. Podobnie w czasowaniu strony biernej słowa zamiast właściwych form konjugacyjnych mamy wyrażenia opisowe, złożone z imiesłowu biernego danego słowa i z różnych czasów słów posiłkowych: być, bywać, zostać (np. jestem wezwany, bywał pytany, zostali wysłani, i t. p.).

Istotną więc formą konjugacyjną jest czas teraźniejszy. Odmiana jego składa się z osnowy teraźniejszości i zakończeń osobowych.

Zakończenia osobowe są następujące:

	1. pojed.	1. podwój.	1. mnoga.
osoba 1-a	<i>m, ę</i>	<i>wa</i>	<i>m, my</i>
2-a	<i>ś, sz</i>	<i>ta</i>	<i>cie</i>
3-a	<i>(t), —</i>	<i>ta</i>	<i>ą, ją.</i>

1. Pierwotna końcówka *-m* 1-ej osoby l. poj. (stśl. *-mъ*) zachowała się zaledwie w kilku słowach, a mianowicie: w formie staropolskiej *jeśm* (stśl. *jesmъ*; dzisiejsze pol. *jestem*), oraz w formach: *jem, wiem, dam* (starosłow. *jamъ, wěmъ, damъ*); w innych słowach *m* końcowe (właściwie *mъ*) łącznie z ostatnią samogłoską osnowy (*o* zmienione z *e* przed spółg. twardą *m, n*, np. *ńoso- z: ńese-*) utworzyło w epoce ogólnosłowiańskiej samogłoskę nosową, która w starosł. przedstawia się jako *ą* (*ǫ*), w polskim zaś ma brzmienie *ę*; tak np. starosłowiańskiemu *wezą* odpowiada forma polska *wiozę* (po przejściu pierwiastkowego *e* na *o*); podobnie: *ńosę, biorę, ciągnę, czynię*, itp. Inne formy dzisiejsze, mające w 1-ej osobie l. pojed. zakończenie *m*, jak: *powiadam, składam, działam, znam*, itp. są to twory późniejsze, analogiczne; powstały one na podobieństwo pierwotnych *jem, wiem, dam* i zastąpiły dawniejsze zakończone na *ję*: np. *powiadają, składają...* spotykane w zabytkach staropolskich, lub *znają*, które zresztą zachowało się dotąd w słowach złożonych: *poznają, uznają, wyznają, zeznają*; podobnie było: *działają, wołają, poćwirdzają, uciekają*, itd. Wszystkie te słowa zatrzymały dotąd w 3-ej osobie l. mu. formy swe dawne: *powiadają, składają, działają, wołają, poznają, wyznają...* zarówno jak *znają*.

2. Końcówka pierwotna osoby 2-ej *-ś* (starosłow. *-si* u słów pierwotnych) zachowała się dotąd tylko w formie dzisiejszej *jesteś*, powstałej z staropolskiej *jeś* (stśłow. *jesi*); w innych słowach osoba 2-ga kończy się na *sz* (stśłow. *ši*).

3. Końcówką osoby 3-ej było pierwotnie *-t* (stśłow. *-tǝ*), które przed epoką piśmienną zaginęło; jedyny ślad tej końcówki pozostał w słowie *jest* (stśłow. *jestǝ*); we wszystkich innych słowach w języku polskim formy osoby 3-ej nie mają właściwego zakończenia i ostatnim brzmieniem jest tu samogłoska osnowy; np. niesie, ciągnie, kupuje, myśli, świadczy, słucha, i t. p.

1-sza osoba l. podwójnej miała zakończenie *-wa*, niekiedy *-wie*, jak w starosłowiańskim; np. stpol. *jeśwa* (starosłowiańskie *jesvě*), co mawa uczynić z tym; dzisiejsze ludowe: *jesteśwa*, *będziewa*, *nie chcewa*, i t. p.

2-ga osoba l. podwój. kończyła się na *-ta* (stśł. *-ta*), np. *jesta* (stśł. *jestǝ*), *będzieta*, *chodźta*, *mata*, i t. p.

3-cia osoba l. podwójnej kończyła się na *-ta* (stśł. *-te*), podobnie jak w drugiej: *ješta* (starosł. *jeste*), *przejdzieta*, *umrzeta*, *zginieła*, i t. p.

1-sza osoba liczby mnogiej ma zakończenie *-m* i *-my* (stśł. *-mǝ*). Zakończenie *m* służyć może dla wszystkich słów, oprócz zakończonych w 1-ej osobie l. poj. na *m*; np. niesiem, idziem, ciągniem, kupujem,... Druga końcówka *my* jest późniejsza; powstała ona pod wpływem formy zaimka *my* tejże osoby i używa się przy wszystkich bez wyjątku słowach; np. *damy*, *wiemy* (stśł. *damǝ*, *wěmǝ*), stpol. *jeśmy* (stśł. *jesmǝ*), *nieziemy*, *idziemy*, *ciągniemy*, *działamy*, *chwalimy*, i t. d.

2-ga osoba l. mn. ma zakończenie *-cie* (= *će*), powstałe z pierwotnego *te* wskutek zmiękczenia *t* przed *e* na *ć* (starosł. *-te*); np. stpol. *jeście* (stśł. *jeste*), dzisiejsze *jesteście*, *wiecie*, *nieście*, *robiecie*, i t. p.

3-cia osoba l. mn. miała w epoce prasłowiańskiej zakończenie *-nt*, którego nosowe *n* łącznie z poprzedzającą samogłoską *o* osnowy utworzyło nosowe *q* (stśłow. *-qǝtǝ*, *-ǝtǝ*), i to dotąd w polszczyźnie się utrzymało (np. *są*, *niosą*, *czynią*, *kupują*, i t. p., starosł. *sǝtǝ*, *nezǝtǝ*...), spółgłoska zaś końcowa *t*, równie jak w liczbie pojedynczej znikła w epoce przedpiśmiennej.

§ 260. Przedstawioną powyżej budowę czasu terażniejszego unaoczniają następujące wzory.

stpolś.		dzisiejsze.			
1.	jeśm	jestem	niosę	czynię	znam
2.	jeś	jesteś	niesiesz	czynisz	znasz
3.	jest	jest	niesie	czyni	zna
1.	jeśwa	(jesteśwa)	(niesiewa)	(czyniwa)	(znawa)
2.3.	ješta	(jestešta)	(nie-sieta)	(czynita)	(znata)
1.	jeśmy	jesteśmy	niesiemy	czynimy	znamy
2.	jeście	jesteście	niesiecie	czyniecie	znacie
3.	są	są	niosą	czynią	znają.

Formy powyższe mają rzeczywiście znaczenie czasu teraźniejszego, o ile należą do słów niedokonanych. W słowach zaś dokonanych ta sama forma (np. zaniósę, uczynię...), nie oznacza czynności obecnej, lecz przyszłą, ponieważ z natury rzeczy czynność już dokonana nie może się odbywać jeszcze w chwili obecnej, lecz może być pomyślana jako uskuteczniiona w przeszłości albo w przyszłości. Wobec tego zarówno w polskim jak i w innych językach słowiańskich czas teraźniejszy słów dokonanych ma stale znaczenie czasu przyszłego. Dotyczy to zarówno słów dokonanych jednolitych (np. krzyknąć, zmieść, postawić..) jak i słów wyrażających czynność dokonaną powtarzaną (np. pozmiatać, poustawiać, nawyrywać, itp.).

§ 261. **Rozkaznik** czyli **tryb rozkazujący**. Formy rozkaznika w językach słowiańskich, a więc i w polszczyźnie są właściwie z pochodzenia swego szczątkami trybu życzącego (optativus), który zachował się w innych językach arjoeuropejskich, między innymi w greckim; np. féro-i-s, féro-i-te (φέρω, φέροιτε), którym odpowiadają słowiańskie: beri, berête, i t. p. Zmiany, jakim formy te uległy w słowiańszczyźnie, są tak dalece znaczne, że w dzisiejszych postaciach rozkaznika niezawsze już możemy odnaleźć osnowę teraźniejszości, do której wszelako należą

1) Znamieniem osoby 2-giej i 3-ej l. pojed. rozkaznika był w dawnej polszczyźnie przyrostek *-i*, miękczący spółgłoskę twardą osnowy na odpowiednią podniebienną, lub też powstała z upodniebiennienia czyli zmiękczenia; np. *niesi*, *wiezi*, *kładzi* (= *nieśi*, *w'eźi*, *kładzi*), *pieczy* (z dawnego *piecy*); *strzeży* (z dawn. *strzedzy*), *zaprzy* sam siebie; *idzi*, a jakoś uwierzył, tako się *stani*, i t. p. Liczne przykłady użycia form na *i* znajdujemy zarówno w zabytkach rękopiśmiennych wieku XIV i XV-go, jako też w drukach złotego wieku piśmiennictwa. Już jednak od wieku XV-go samogłoska koń-

cowa i stopniowo przestaje się wymawiać i w końcu wieku XVIII-go zupełnie zanika; wskutek tego dawne formy rozkaznika: nieśi, wiezi, kładzi... zmieniły się na: nieś, wieź, kładź, piecz..., i dziś kończą się na spółgłoskę miękką, lub też powstałą ze zmiękczenia, tak dalece, że miękkość końcowej spółgłoski stała się znamieniem rozkaznika. Tylko spółgłoski wargowe *b, p, f, w, m*, na końcu form rozkaznika w dzisiejszym wymawianiu dawniejszą miękkość utraciły; to jest mamy dziś: kup, rób, traf, postaw, łam, i t. p. zamiast dawniejszych: kup', rób', traf', postaw', łam', i t. p.; stąd też pisownia ze znakiem zmiękczenia (kreską) nad temi spółgłoskami nie odpowiada dzisiejszemu wymawianiu.

W takich formach jak: wódź, wóć, powróć, pomóż, otwórz... ó pochylone przed spółgłoską dźwięczną zjawiało się dopiero po zniknięciu pierwotnej końcówki *i*. I tu jednak pod wpływem innych form z jasnym *o*, np. z jednej strony: chodzi, chodzę..., z drugiej zaś: proś, głoś, noś, top..., niektóre słowa używają się w formach podwójnych; np. chodź, obok prawidłowej chódź.

Dla osoby 3-ej używa się w dzisiejszym języku forma opisowa, złożona z wyrazu *niechaj* (formy rozkaznika od słowa niechać) lub *niech* (skrótowego niechaj) i z 3-ej osoby czasu teraźniejszego trybu oznajmującego danego słowa: niechaj strzeże, niechaj wiezie, niech rwie, niech słucha, niech się cieszy, i t. p. Polskiemu *niechaj* odpowiada w rosyjs. *пусть*, w niemiec. *lass*, i t. p. (Co do stosunku form: niechaj i niech, porównaj analogiczne: patrzaj i patrz, łapaj i łap, i t. p.).

W dawnej polszczyźnie osoba 3-cia l. poj. rozkaznika nie różniła się zewnętrznie od osoby 2-ej [bądź (ty) i bądź (on)], czego dowody pozostały w dawnych wyrażeniach takich jak: *bądź* wola twoja, *święć się* imię twoje, *przyjdź* królestwo..., *Bóg zapłać*,... jak również w wyrażeniach: *siądź* pan, *weź* pani, *przyjdź* pan, *bądź* pan łaskaw, *dziej się* wola boża, i t. p.

Z tekstów staropolskich można przytoczyć np. *Bój się* gospodna wszelika ziemia. Miecz jich *wnidź* w serce jich, a łączyszczce (łuk) jich złomiono *bądź*. Ps. flor. *Uczyn* z wama pan miłosierdzie, jakośta wy uczynile. Bibl. szar. A niewiasta *wiedz się* alibo *czuj* ot wszego prawa być odpadła (et mulier sentiat se ab omni jure cecidisse); pan wsi sobie *miej* moc odzierzeć (dominus villae pro se habeat potestatem retinendi); ani... wieśny pan jich *wścięgnąć smiej* alibo w czym skłopotać; a on... powiedzieć alibo otłóżyć *bądź* powinien; Kto miecz abo kord wyciągnie i uren i kogo, na łasce ślacheckiej jego ręka *bądź*; Prawa pols. tł. Świętośl. z Woć., Nie *wiedz* lewica twoja. Rozmyśl. 170, Nie *smęć się* serce

wasze, ani się lękaj, Tamże 314. Kto ma uszy na słuchanie, *śłuchaj*. Leopold. Bogu posłuszna *bądź* dusza moja, Ps. Ps. 61. i t. p.

Obok tego już i w staropolskim, począwszy od wieku XV-go, używały się wyrażenia opisowe, złożone bądź to z rozkaznika *niechaj* lub *niech*, bądź też z formy *niechać* (powstałej z *niechaj-ci* = *niechajć*), w połączeniu z trzecią osobą l. pojed. czasu teraźniejszego danego słowa: *niechaj* mówi, *niech* się zawstyda, *niech* nie ma, *niechać* się wróci; a jedne owce wasze a dobytczęta *niechać* ostaną, a dzieci wasze *niechać* z wami jidą. Bibl. szar.; Ma lata, *niechać* sam za się mówi. Rozmyśl. 243.

Znamię charakterystyczne rozkaznika i przeszło następnie z liczby pojedynczej do form liczby mnogiej, tak w języku polskim jak i w innych językach nowosłowiańskich; stąd powstały formy takie jak: *przyjdźmy*, *roztargnimy*, *przyjdziecie*, *weźmiecie*, *pocznicie*, i t. p., spotykane, jakkolwiek rzadko, w najdawniejszych zabytkach polszczyzny. Z form tych powstały nowsze bez *i*: *przyjdźmy*, *przyjdźcie*, *nieśmy*, *proście*, *bierzmy*, itp., na wzór form liczby pojedynczej (jak: *przyjdź*, *bierz...*), w których to *i* już wcześniej zanikło.

Osoba 3-cia liczby mnogiej rozkaznika w dawnej polszczyźnie była zastępowana formą osoby 2-ej;

Np. *chwalcie* ciebie gospodnie wszystko działa twoja; *bądźcie* światła w stworzeniu niebieskim; *radujcie się* i weseli *bądźcie*, już (= którzy) chęć prawdy mojej. Psal. flor.; Panie Boże, *chwalcie* cię niebo i ziemia, morze... i wszystko stworzenie, Bib. szar. 320; Lubo *bądźcie* książęta, szlachcicy, alibo inszego stadła (sive sint principes, milites aut alterius status). Helcel, Star. Prawa pol. pomniki itp.

Następnie już od wieku XV-go wchodzi w użycie forma opisowa, podobnie jak w liczbie pojedynczej: *niechać* ostaną, *niechać* jidą..., oraz: *niechaj* pomogą, *niech* biorą, *niech* przyjdą, i t. p., które do dziś w języku ogólnym się utrzymują.

Podobnie jak dla osoby 3-ej używają się również formy opisowe rozkaznika osoby 1-ej liczb. pojed. i mnog., złożone z wyrazu *niechaj* lub *niech* i z 1-ej osoby czasu teraźn. oznajmującego obu liczb; np. A *niechaj* już uniej (aktu) w skrzyniach nie chowamy, ale ją w pewny zamek do serca podamy. J. Kochan., Proporz.; *Niech* cię spotkam i *niechaj* twą wyższość uczuję, Mickiew. Dziady; Panie! jego (Adama) płomieniem *niechaj* się zapłonim, my, co gęślę sarmacką mamy dźierać po nim. Kondrat. Na zgon Mick. i t. p.

W liczbie podwójnej formy dawniejsze, takie jak: *wieziewa*, *wiezieta*,... zmieniły się na *wieziwa*, *wiezita*, *robiwa*, *robita*, *odidzita*, *wierzywa*, *wierzyta*..., a następnie, po utracie *z*, na: *wieżwa*, *wieżta*;

róbwa, róbta; wstańwa, wstańta; wróćwa się, wróćta się; pódźwa, pódźta (zamiast pójdzwa, pójdzta), patrztą, wierztą, itp. dotąd w mowie ludu używane.

2) W słowach, których osnowa słowna kończy się na samogłoskę, np. bi-ję, kupu-ję, słucha-m, umie-m,... przyrostek *i* rozkaznika po licznych zmianach, zaszłych jeszcze w epoce prasłowiańskiej, zredukował się ostatecznie do spółgłoski *j*, i od najdawniejszych czasów w polszczyźnie mamy rozkazniki osoby 2-ej, i 3-ej: bij, kupuj, słuchaj, kochaj, umiej, chciej, miej, uchowaj cię imię Boga i t. p... Podobnie w liczbie mnogiej powstały formy: bijmy, bijcie, myjcie, słuchajmy, kupujcie, i t. p., dotąd używane.

3) W słowach, których osnowa słowna kończy się na dwie spółgłoski, jak: tn-ę, żn-ę, dm-ę..., a również w takich jak: dźwignę, rosnę, tchnę, ciągnę..., zamiast dawniejszych form prawidłowych: tni, żni, dmi,... dźwigni, rośni, ciągni, tnimy, rośnicie..., weszły w użycie formy rozszerzone: tnij, żnij, dmij... dźwignij, rośnij, ciągnij, tnijmy, rośnijcie..., powstałe na wzór takich jak: bij, bijmy, pij, pijcie, wij, itp. Stało się to wówczas, gdy wskutek zniknięcia zakończenia *i* w rozkaznikach, jak: nieś, wieź, kładź, wieźmy, proście... (o czym wyżej str. 168—9), samogłoska *i* przestała być odczuwana jako końcówka trybu rozkazującego, i znamioną cechą tego trybu stała się spółgłoska miękka, w tym razie *j*. (Używane przez niektórych pisarzy formy: sięgniej, dźwigniej, weźmiej, rośniej, krzykniej,... są nieprawidłowe).

Podobnie z form staropolskich: mrzy, trzy, wrzy, przy, drzy, rwi... (pierwotnie: mr-i, tr-i, wr-i, pr-i, drg-i...) powstały tą samą drogą: mrzyj, trzyj, wrzyj, przyj, drzyj, rwi, itp.

Powyższe przekształcenia form rozkaznika nie są wynikiem zmiany fonetycznej, lecz dokonały się drogą analogii.

Często formy rozkaznika używają się z przysłówkami wzmacniającymi: *że, ż, no*; np. weźże, poślijmyż, dajcież, pójdzno, i t. p.

§ 262. Imiesłów teraźniejszy czynny kończy się dziś na *ąc*, np. niosąc, kładąc, bijąc, paląc, i t. p. Przyrostek jego pierwotny był *nt*, którego brzmienie nosowe *n* łącznie z poprzedzającą samogłoską *o* lub *e* osnowy utworzyło samogłoskę nosową: np. nieso-nc = niesąc = niosąc, wiezo-nc = wieząc = wioząc; podobnie: plotąc, wiodąc,... (przyczym samogłoski pierwiastków nies-, wiez-, zmieniły się na *o* przed spółgłoską twardą *s, z, t, d*,... Ob. § 322).

Formy imiesłowu na *qc* są to dawne bierniki rodzaju męskiego, których mianowniki kończyły się w staropolskim na *-q* w słowach z osnową spółgłoskową twardą, lub na *-ę* w osnowach ze spółgłoską miękką; np. *niosą*, *przydą*, *mogą*, *arzką*, *przypadną*,... *biję*, *pytają*, *żądam*, *raduję się*, *pobudzają*, i t. p. (w starosłowiańskim odpowiadają im formy na: *y*, *-qšt-* (*nesy*, *nesąšt-*), na *-ję*, *-qšt-* (*dělaję*, *dělająšt-*) i na *-ę*, *-ęšt-* (*chvalę*, *chvalęšt-*).

Przykłady: Wstaw jidzi do miasta... a *przydą* ku kapłanom ...pytasz się s nimi; A lękl się i podziwił się *rzeką*: o kako groźne to jest miejsce; Iżes posyłał posły *pytają* odpowiedzi; Tedy lud tu *żądam* picia prze niedostatki wod, szemrali są przeciw Mojżeszowi, Bib. szar. 63; I chciałliby się wrócić, *żądam* miesca; Użrzała lud *raduję się*...; (grzeszny) jenże nie *pamiętają* dobra wiekujego, obiązał się tomu, czsoż jest wrze-miennego (doczesnego); wstań wstań, *pobudzają* je mówi Bóg; *przepowiadają* kaźń jego, Psal. fl. (praedicans praeceptum eius), i t. p. (Psal. flor., Bibl. szaroszp., Kaz. świętokrzyskie).

Obok tych form na *q* i *ę* w staropolskim używała się forma tego imiesłowu z zakończeniem *qc*, która właściwie jest biernikiem; dawna bowiem odmiana jego rzeczownikowa była: M. *niosą*, D. *niosąca*, C. *niosącu*, B. *niosąc*, i t. d. W rodzaju żeńskim były w mianowniku formy na *-qcy*, *-ęcy* (odpowiednie starosłowiańskim na *-qšti*, *-ęšti*).

Formy imiesłowów na *qc*, dziś nieodmienne, *niosąc*, *siedząc*, *czytając*,... używają się przysłówkowo (to jest bez różnicy rodzajów i liczb) w zdaniach pobocznych dla wyrażenia czynności współczesnej z czynnością zdania głównego; np. *słucham mowy stojąc*; *słuchaliśmy mowy stojąc*; *wysłuchałem mowy stojąc*; *słuchać będziesz mowy stojąc*, i t. p. W dzisiejszym języku używamy w ten sposób imiesłowów tylko od słów niedokonanych; w starej zaś polszczyźnie imiesłowu na *qc* używały się i od słów dokonanych; np. *wnidąc*, *popasąc*, *pożnąc*, *uciekąc*, *spadnąc*, *wyjmac*, *przyswolać*, *uczyniac*, *zdzadząc się*, i t. p. (co do znaczenia równe formom: *wszedszy*, *popasszy*, *pożąwszy*, *uciekszy*, *spadszy*, i t. p.).

Przykłady: *wnidąc* zbijcie je; Ale *popasąc* alibo sirzpem *pożnąc* trawę, w sirzpie albo w płaszczu mają być pociądzani; Kmieć *uciekąc* przez winy swego pana... W drzewnem rąbaniu *spadnąc* siekiera s toporzyska ranila by przyjaciela...; Aby jidący z wojny przez drogi... alibo *sprawiając* swe rzeczy...; A gdy *przydąc* powiedziałzi jemu wszytka słowa...; Będziecie trwać w ziemi, w niążto *przejdąc* Jordan, *wnidziecie*; *Użrząc* to

biskupowie żydowscy... szukali ji ubić; Herod *usłyszyc* sławę Jezukrysta, mnimał... i t. p. (Bibl. szar., Prawa pol. Świątosł. z Woć., Rozmyśl. o życiu P. J.).

Formy mianownika żeńskie na *-ący* i *-ęcy* spotykamy w za-
bytkach staropolskich aż do wieku XVI go; np. a *siedzący* jęła
wielikim głosem płakać: — jedna dzianica (tkanina) wzdłużą *mają-
cy* łokiet trzydzieści — *modlący* się prosiła; ta łzami *nieprzesta-
jący* polewała moje nogi (Rozmyśl. 193); A takóž przyszła płą-
czący do Piłatowa domu (Rozmyśl. 407); podobnie: (ona) bojęcy
się, czynięcy, sromający się: i t. p. Formy te zachowały się w mo-
wie ludowej po dziś dzień, np. w wyrażeniach: utonąła po wodzie
płynący; nie wiele myślący; nic nie mówięcy, wzięli się do roboty;
nie chwałęcy się, i t. p.

Formy pierwotne imiesłowów, takie jak: niosąc, niosąca, nio-
sącu..., w rodz. żeńskim: niosący,... dały w następstwie początek for-
mom z zakończeniami *-ący*, *-ąca*, *-ące*, na wzór przymiotników,
które zatym i odmianą swoją nie różnią się od deklinacji przymiot-
ników zaimkowej, jak np.

M. niosący	niosąca	niosące
D. niosącego	niosącej	niosącego
C. niosącemu	niosącej	niosącemu

i t. d. (por. str. 137),

i to jest właśnie forma, którą w gramatyce przyjęto nazywać imie-
słowem odmiennym czasu teraźniejszego, w przeciwstawieniu do
formy na *-ąc*, która nosi nazwę imiesłowu nieodmiennego.

W zdaniach takich jak: słucham mowy stojąc, słuchamy mowy sto-
jąc, i t. p., imiesłów na *-ąc* jest określeniem podmiotu. W dawnej polsz-
czyźnie (w. XVI — XVII) tenże imiesłów nieodmienny używany był prócz
tego jako określenie dopełnienia, położonego w bierniku lub innym przy-
padku zależnym; np.

Ten ci jest, na którym ci ja widział ducha świętego *odpo-
czywając* (spiritum sanctum quiescentem); O żałościwa matko... by widzia-
ła syna twego *klęcząc* a *umywając* nogi (= klęczącego a umywającego),
Opeć; Żem widział *umierając* (= umierające) mile dziecię swoje;
A mnie *patrząc* jeno się serce nie rozpadnie, J. Kochan.; Kiedy go w ogniu
widziały *lecąc* z woza słonecznego, And. Zbylit.; Człowiek gdy widzi dru-
giego *poziwając*, sam też takież ziewa, Andr. z Kobyлина; Na co wil-
ka z krzewiny *patrząc* oczy bolą, Potoc. Woj. chocim., i t. p.

W każdym z tych przypadków imiesłów nieodmienny na *-ąc* określa
dopełnienie w zdaniu. W dzisiejszym języku w podobnych razach używa.

się wyłącznie formy imiesłowa odmienego, który zgadzać się winien ze swoim dopełnieniem w rodzaju, liczbie i przypadku; np. Tak byśmy go do ciebie *mówiącego* usłyszeli; A mnie *patrzącemu* jeno się serce nie rozpada, i t. p.

§ 263. **Imiesłów terazniejszy bierny** zakończony jest na *-omy*, *-a*, *-e*, gdzie *o* stanowiło właściwie częstkę osnowy, *-m* jest charakterystycznym przyrostkiem, a *y*, *a*, *e* późniejszą końcówką rodzajową. Formy tego imiesłowa (odczuwane dzisiaj jako przymiotniki) są: wiadomy, *-a*, *-e*, widomy, świadomy, kryjomy, znikomy, znajomy, rzekomy, łakomy, ruchomy. Nieliczne te przykłady są pozostałością dawnych imiesłowów, które oddawna znaczenie imiesłowów utraciły i dziś w mowie ogółu używają się w znaczeniu przymiotników.

Z dawnych form deklinacji rzeczownikowej tych imiesłowów: wiadom, *-ma*, *-mo*, kryjom, *-ma*, *-mo*, i t. p. pozostały do dziś mianowniki rodzaju nijakiego w znaczeniu przysłówków: wiadomo, kryjomo, rzekomo, ruchomo, oraz przymiotnik świadom.

Forma *rodzimy*, używana dziś wyłącznie jako przymiotnik, jest również z pochodzenia swego imiesłowem biernym zaginionego już typu, który zachował swoją żywotność w innych językach słowiańskich; np. w rosyjskim: *chwalimyj*, *nosimyj*, i t. p.

§ 264. **Czas przeszły trwały** czyli **imperfektum**, podobnie jak w języku starosłowiańskim, miał swoje formy i w dawnej polszczyźnie. Należy on do osnowy terazniejszości; zakończeniem jego 1-ej osoby l. pojed. było *-ch* (stsk. *-chъ*), przed którym osnowa kończyła się na *e*, lub też była rozszerzona przyrostkiem *a*. Formy imperfektum wcześniej bardzo wyszły z użycia, bo już w najstarszych zabytkach języka polskiego (w Kazaniach świękrz., Psalt. florjańs., Psalt. puławsk.) nieliczne napotykamy jego przykłady; a mianowicie: 1-sza os. *mołwiach* (= mówiłem); os. 3-cia: l. m. *biechą*, *błogosławiachą*, *łuczachą* (od *łuczyć* = strzelać z łuku, godzić w co), *potępiachą*, *poklinachą*, *śpiewachą*, *szukachą*, *przysięgachą*, *mijachą*, *chwalechą*...

Odmiana czasu przeszłego trwałego (imperf.) np. od słów *mołwić* (= mówić) i *być* w staropolskim była następująca:

L. poj.	1. mołwiach	1. biech
	2. mołwiasze	2. biesze
	3. mołwiasze	3. biesze

L. podw.	1. mołwiachwa	1. biechwa
	2. 3. mołwiasta	2. 3. biesta
L. mn.	1. mołwiachom	1. biechom
	2. mołwiaście	2. bieście
	3. mołwiachą	3. biechą.

Przykłady: A są ta ista słowa zmowiona oćcem świętym, jemuz *biesze* imię Symeon. — Ślepy *siedziesze* podle drogi, Kazania świętokrz. (wiek XIV).

z Psalterza florjańs. (wiek XIV).

Prze bracią moję i bliźnie mo-
je *mołwiach* pokój o tobie. Ps.
121,₈.

I wywiódł je se srebrem i se
złotem, i nie *biesze* w postaciach
albo w pokoleniu jich niemocny.
Ps. 104,₁₈.

Wyszedw na dwor i *mołwił*
też iste. Ps. 40,₇.

Wszako za prawdę myto moje
myślili są odpędzić, bieżał jeśm
w łączności picia; usty swymi
błogostawiachą, a sercem swym
poklinachą. Ps. 61,₄.

Gdy zabije je, *szukachą*, je-
go, i wracali się i rano przycho-
dzili k niemu. Ps. 77,₃₈.

Jeszcze karmie ich *biechą* w
uściech jich. Ps. flor. 77,₃₄.

(Nieprzyjaciele) już mię *chwa-
lechą*, przeciw mnie *przysięga-
chą*. Ps. 101,₉.

Wzywali są gospodna, a on wy-
słuchawa je, a we słupie obłoka
mołwiasze k nim. Ps. 98,₇.

z Psalterza puławs. (wiek XV).

Prze bracią i bliźnie moje *moł-
wił* jeśm pokój o tobie. 122,₈.

I wywiódł je s srebrem i zło-
tem i nie *był* w postaciach jich
nie mocny. 105,₃₄.

Wychadzasze na dwor i *moł-
wiasze* też iste. 41,₇.

Wszakoż mzdę moję myśleli są
odpędzić, bieżał jeśm w pragności,
usty swymi *błogostawili*, a sier-
cem swym *poklinali*. 62,₄.

Gdy ubijał je, *szukali* jego
i wrócili się i rano szli do nie-
go. 78,₃₈.

Jeszcze karmie jich *były* w
uściech jich. 78,₃₄.

A jisz mię *chwalili* przeciw
mnie *przysięgali*. 102,₉.

Wzywali gospodna, a on wy-
słuchał je a w słupie ognia *moł-
wiał* k nim. 99,₇.

II. Osnowa bezokolicznika.

§ 265. Bezokolicznik kończył się pierwotnie przyrostkiem
ti (stśłow. *tī*), który następnie zmieniał się na *ći* (ob. § 24), a w koń-
cu, po zniknięciu ostatniej samogłoski *i*, zostało samo *ć*.

W osnovach zakończonych na spółgłoskę twardą, spółgłoska ta przed *ć* wskutek asymilacji miękczyła się na odpowiednią podniebienną; np. nies-ti = nieśći = nieść; wiez-ti = wieźci = wieść; tak samo: trząść, paść, gryźć, leźć...; podobnie z form pierwotnych takich jak: gniet-ti, kład-ti... powstały dzisiejsze: gnieść, kłaść, bość (bode), wieść (wiodę, wiedziesz), rość (stpol. rost-ę, rościesz...), prząść (przęd-ę), stpol. sieść (pień sied-), kwiść (kwit-), gąść (gęd-), i t. d., według zasady wyłuszczonej w § 32.

Osnowy z ostatnią gardłową *k* lub *g* (piek-ti, mog-ti...) zmieniły w języku polskim grupę *k*ti i *g*ti na *cy*, później zaś, po zaniku samogłoski końcowej, sprowadzone do *c*; stąd formy: staropol. wspomocy, następnie wspomóc; podobnie: piec, ciec, rzec, tłuc, wlec, siec..., biec, strzec, strzyc, polec (pień leg-), zażec (pień żeg-), zaprząć... Taką samą zmianę *kt* i *gt* przed *i* na *c* mamy i w rzeczownikach: piec, moc, pomoc, przemoc... Bliższe objaśnienie w § 31 str. 30.

Z dawnych zabytków polszczyzny znane są formy bezokolicznika takie jak: dowieści, spaści, jici, wspomocy, daci, miłowaci, śpiewaci, grzechów się kajaci, mieszkaci, mieci, i t. p.; późniejsze: dowieść, spaść, ić i iść, wspomóc, dać, miłować, śpiewać, kajać się mieszkąć, i t. p.

§ 266. **Imiesłów przeszły czynny z zakończeniem -ł, -ła, -ło**, utworzony jest od osnowy bezokolicznika za pomocą tego przyrostka; np. nioś-ł, nioś-ła, nioś-ło (od nies-); wioź-ł, wioź-ła, wioź-ło; móg-ł, mog-ła, mog-ło; kładł, -ła, -ło; zwiądł, zwięd-ła, zwięd-ło; zgadł, -ła, -ło, ... od osnów spółgłoskowych; — bił, -ła, -ło; ciął, cię-ła, cię-ło; brał, chwalił, cierpiał, umiał, panował, ... od osnów samogłoskowych: są to formy odmiany rzeczownikowej. Z odmiany tej pozostały do dziś formy liczby mnogiej na *-li* w rodzaju męskim osobowym, i na *-ły* w pozostałych; tj. mogli, mogły; kładli, kładły; nieśli, niostły; brali, brały; zwiędli, zwiędły, i t. p. Formy te odmiany rzeczownikowej używają się tylko w mianowniku liczby pojed. i mn. jako orzeczenie zdania; np. gwar *ucichł*; mowa *wzbudziła* zadziwienie; zgromadzenie *milczało*; wszyscy *patrzyli* ciekawie: wreszcie *ozwały* się głosy, i t. p.

Obok form imiesłowów na *-ł, -ła, -ło*, istniała także odmiana ich zaimkowa z zakończeniem w mianowniku l. poj. *-ły, -ła, -łe*. Odmiana ta przetrwała do dziś tylko w imiesłowach od słów nieprzechodnych, głównie dokonanych, jak: zbiegły, -ła, -łe; zwiędły, uschły, zziębły, zczerniały, zsiniały, posiwiały, zapadły, upadły, wzniosły, po-

legły, przysięgły, ostygły, zgniły, zleżały, zmarły, zubożały,... także: wytrzymały, zrozumiały, wyrozumiały,... od nieprzechodnych niedokonanych: biegły, trwały, dbały, stały, były (np. były urząd, była komisja, były gimnazjum)..., oraz: czuły, śmiały, ciągly..., w liczbie mnogiej, w mianowniku formy męskie osobowe kończą się na *-li*, wszelkie inne na *-łe*: zbiegli i zbiegłe; zziębli i zzięble; zmarli i zmarłe; byli i byłe, i t. p. Formy te w języku dzisiejszym mają znaczenie przymiotników (Porównaj § 203 str. 132).

Imiesłów na *-ł*, *-ła*, *-ło*, w połączeniu z formami czasu teraźniejszego słowa być, to jest: jeśm, jeś, jest, jeśwa, jeśta, jeśmy, jeście, są, tworzył w dawnej polszczyźnie wyrażenia opisowe dla oddania czasu przeszłego wszelkich słów (np. niósł jeśm, niósł jeś,...), z których powstał dzisiejszy czas przeszły: niosłem, niosłeś, i t. d. Bliżej o tym w § 271.

§ 267. Imiesłów zaprzeszły czynny kończy się w słowach z osnową samogłoskową na *-w-szy*, np. biwszy, wzięwszy, kazawszy, zrobiwszy, przeczytawszy...; w słowach zaś z osnową spółgłoskową — na *-szy*: zniósszy, znalazszy, wszedszy, pobiegszy, rzekszy, rozdarszy, i t. p. Imiesłowy te powstały z dawniejszych form odmiennych, jak: *biw*, *biwszy*, *biw*; *nios*, *niosszy*, *nios*, i t. p. na trzy rodzaje, mianowicie z form rodzaju żeńs. i niektórych przypadków (casus obliqui), jak miejscownik l. poj., np. niosszy, które stały się nieodmiennymi i używają się dotąd przysłówkowo.

Formy takie jak: *zabiw*, *usłyszaw*, *dokonaw*... używane były w dawnej polszczyźnie do połowy wieku XV go; np. Boże, ty *obróciw* się ożywisz nas. Ps. flor.; *Oblaw* się czerwonością (suffusus rubore), t. j. ze sromem. Święt. z Woć. *Usłyszew* to król Ezechjasz i wszytek lud; Prorok *uznamionaw* świadectwo dał. Kaz. śwkrzyskie; *Jenże usłyszaw*, iże przyszedł Jakób... wybiegł przeciw jemu; Jakoż był uczynił pan... *zgladziw* Horrejskie; a ziemie ich *poddaw* jim; *Syromadziw* mnóstwo przed skalę, rzecze k nim; *Ujw* otcową rękę usilnie wznosił...; *Jenże wzgardziw* to i powiedział... Bibl. szar.; Teda *wystąpiw* św. Błażej przywitał je; *urzrew* to sędzia rzekł jim. Żyw. ś. Błażeja; nie *byw* tam, Rozmyśl. 142, itp.

Na podobieństwo tych form powstały również imiesłowy od osnów spółgłoskowych, jak: *wszedw*, *wzniosw*, *nalazw*... spotykane w najstarszych zabytkach polszczyzny; np. Otworcie mnie wrota... *wszedw* w nie, chwalić będę pana, Ps. flor.; *Jenże spadw* otworzone ma oczy; A położę kęs chleba przed tobą, aby *pojadio* posilił się; Kapłan *przyniosw* przed sebranie mężów zakon...; To *rzekw* i przyszedł ku królowi. Bibl. szar. itp.

Imiesłowy na *-w* pierwotnie odmieniały się w słowiańszczyźnie rzeczownikowo; śladów jednak tej odmiany w zabytkach języka pol-

skiego nie spotykamy. Już w najstarszej epoce piśmiennej formy na *-w* używają się jako nieodmienne, podobnie jak i imiesłowy na *-szy*, które od połowy XV-go wieku miejsce ich zajęły.

Obok form imiesłowów na *-szy*, takich, jak: wyszedszy, zwiózszy, zlékszy się, ubiegszy,.. zjawiają się w wieku XV-ym formy ich analogiczne: wyszed-*w*-szy, zwioz-*w*-szy, zlék-*w*-szy się, ubieg-*w*-szy i t. p., utworzone na podobieństwo takich jak: uórzaw-szy, wstaw-szy, ujaw-szy..., t. j. właściwych osnowom samogłoskowym. Formy jednak z przyrostkiem *w-szy* w osnowach spółgłoskowych, w wieku XVI-ym coraz rzadsze, w XVII-ym wychodzą z użycia, i przyrostek ten pozostał nadal tylko przy osnowach samogłoskowych (wstawszy, zrobiwszy...), w osnowach zaś spółgłoskowych utrzymał się przyrostek *szy* i formy prawidłowe, jak: przyszedszy, przywiózszy, uląkszy się, postrzegszy, rozdarszy, rzekszy, zjadshi, itp. pozostały w powszechnym użyciu. Obok tych jednak form zasadniczych od połowy wieku XVI-go, od czasu do czasu spotykamy formy tych imiesłowów z wtrąconym *ł*, to jest: przyszedłszy, przyniółszy, uląkłszy się..., powstałe widocznie pod wpływem fałszywej analogji do imiesłowów na *ł*: przyszedł, przyniół, uląkł się... (u Krasickiego np. obok wszed-szy, zasiadshi,... mamy także: wszedłszy, znalazłszy... Doświadc. 1776 roku; u Naruszewicza obok: zażegshi świecę, wyprzągshi,... spotykamy: zsiadłshi, oblókłshi. Anakr. r. 1774). Formy te z wtrąconym *ł*, jakkolwiek wadliwie utworzone, wprowadzone były do gramatyk jako wzory i upowszechniły się w wieku XIX-ym w pisowni, pomimo jawnej sprzeczności ich z żywą mową. Jedynie prawidłowemi i z wymawianiem ogółu zgodnemi pozostają dotąd formy bez *ł*: przyszedshi, postrzegshi, zjadshi, i t. p.

§ 268. Imiesłów przeszły bierny należy do osnowy bezokolicznika i ma właściwy sobie przyrostek *-n*, *-na*, *-no* lub *-en*, *-ena*, *-eno* (w starosłowiańskim *-nz*); np. niesion, niesiona, niesiono (z *ńeś-en*, *ena*, *-eno*, przyczem *e* przed twardym *n* według § 22, przeszło na *o*), podobnie: wiedzion, *-ona*, *-ono*; rzeczon, chwalon, obwinion, postawion..., oraz: widzian, rozumian, pokonan, wydan, naśmiewan, upłwan, ukrzyżowan, posłan, i t. p.; w odmianie zaś przymiotnikowej: niesiony, *-na*, *-ne*, wiedziony, *-na*, *-ne*, i t. p.

Słowa jednozgłoskowe z osnową samogłoskową mają imiesłów bierny z przyrostkiem *-t*, *-ta*, *-to* (bit, *-a*, *-o*, kryt, *-a*, *-o*,...), a w odmianie przymiotnikowej: *-ty*, *-ta*, *-te*; np. bity, pity, wity, kryty, myty, ryty, truty, kuty, snuty, jęty, cięty, żęty, mięty, dęty..., oraz

złożone: rozbity, wypity, uwity, pokryty, zakryty, wyzuty, przecięty, zaczęty..., zdobyty, przebyty (od nieużywanego byty), i t. p.

W osnowach pochodnych na *-ną-*, jak dźwigną-, ciągną... obok imiesłowów na *-ny*: dźwigniony, ciągniony, przyciśniony, miniony..., używają się i formy na *-ty*: podźwignięty, przeciągnięty, przyciśnięty, pominięty... Wyłącznie formy na *-ty*, ustaliły się w osnowach na *r*, jak oto: darty, party, tarty, żarty, warty, rozpostarty, (ludowe umarty), wraz ze złożonemi: podarty, wyparty, roztarty, zawarty, i t. p. i osnowa w nich nie jest bezokolicznikowa (drze-, trze-, żre-...), lecz inna, równa pierwiastkowi *dr-*, *tr-*, *żr-*, ze zmienionym *r* w zgłoskę *ar* (dar-, tar-,...).

Dawne formy rzeczownikowe imiesłowów biernych rodzaju nijakiego zachowały się do dziś w wyrażeniach nieosobowych takich jak: chwalono, przeniesiono, naprawiono, zabrano, zaniechano, oddano, powtarzano, wybito, wysnuto, zamknięto, zdobyto, i t. p., mających znaczenie czynne, równoznaczne z wyrażeniami: chwalili, przenieśli, naprawili, zamknęli, zniknęli, i t. p.

§ 269. **Czas przeszły chwilowy** czyli aoryst należy do osnowy bezokolicznika i miał zakończenie pierwszej osoby liczby pojed. *-ch*, np. *bych*, *mołwich* (Psałt. florj.). Formy tego czasu spotykają się bardzo rzadko już w najdawniejszych zabytkach języka polskiego.

Odmiana aorystu w dawnej polszczyźnie, np. od słów *mołwić* i *być*, była następująca:

L. pojed.	1. mołwich	bych
	2. 3. mołwi	by
L. podw.	1. mołwichwa	bychwa
	2. 3. mołwišta	byšta
L. mn.	1. mołwichom	bychom
	2. mołwiście	byście
	3. mołwichą	bychą.

Najwięcej przykładów przedstawiają tu Kazania świętokrzyskie, zabytek z początku wieku XIV; spotykamy w nim formy czasu przeszłego chwilowego: osoby 1-ej *widziech*, osoby 3-ej pojed. *postawi*, *stąpi*, osoby 3-ej mn. *poczęchą*, *idziechą*, *pospieszychą się*, *zapłakachą*, *wzdachą*.

Przykłady: Widziech anielea bożego; postawi prawą nogę na morzy; aniele sam stąpi do Galaa; zapłakachą wszem sircem i obietnicę bogu wzdachą; kając idziechą, pośpieszychą się do

kościół na modlitwę, poczęchą się modlić... Z rot sądowych: Jako nie wynidziechą z janowa domu i nie ukradziechą Wojtkowi koni... (rok 1401). i t. p.

Formy aorystu od słowa *być* używały się jeszcze w wieku XVI i XVII-ym, łącznie z imiesłowem przeszłym na *ł* wszelkich słów, dla wyrażenia trybu warunkowego; np. wziął bych, abych mógł, bych spadł, skrył bych się...; waruj się, aby nie mówił; bychom poznali; bychą widzieli, i t. p.

Jednakże i w tych formach, począwszy od wiekn XVI-go zachodzą zmiany: zamiast z zakończeniami aorystu, formy te zaczynają się używać z końcówkami osobowymi *m, ś...* na wzór czasu przeszłego już w formie ściągniętej (ob. § 271), to jest na wzór: byłem, byłeś, był, byliśwa, byliśta, byliśmy, byliście, byli; wskutek czego wytwarza się odmiana drugorzędna:

L. pojed.	L. podw.	L. mn.
1. bym	byśwa	byśmy
2. byś	byśta	byście
3. by	byśta	by

i w ciągu wieku XVI-go ustalają się formy warunkowe takie, jak: wziąłbym, abym mógł, bym spadł, skryłbym się..., abyś nie mówił, byśmy poznali, by wiedzieli, i t. p. Jednocześnie wszakże obok form nowopowstałych: 1-ej osoby wszystkich trzech liczb: bym, abym, byśwa, abyśwa i byśmy, abyśmy... używają się i formy tychże osób z cechą aorystu *ch*: *bych, abych, bychwa, abychwa*, oraz *bychmy, abychmy*, oczywiście przystosowane do form: byśmy, abyśmy; np. bychmy poznali, abychmy baczyli, uszlibychmy, abychmy byli obrazem bożym, By nie był złodziejca, nie przywiedlibychmy go do ciebie (Rozmys. 408), i t. p. Ostatecznie w wieku XVII-ym przewagę otrzymują formy z zakończeniami osobowymi *m, ś...* t. j. *bym, byś, by, (byśwa, byśta), byśmy, byście, by*, i te dotychczas w języku ogólnym się utrzymują jako cząstki warunkowe; wiedziałbym, słuchałbyś, mógłby, pragnąłbyśmy, robilibyście, zbadaliby, itp.

Forma *bychmy* w okresie czasu od w. XVI do XVII-go tak dalece była używana zamiast *byśmy*, że na wzór jej zaczęto i formy czasu teraźn. (jesteśmy), oraz formy ściągnięte czasu przeszłego wszelkich słów (widzieliśmy, daliśmy...) zmieniać na inne z zakończeniem *-chmy*, jak np. w wyrażeniach: Abychmy zgoła byli obrazem bożym, na którego wizerunek jestechmy stworzeni; Wygralichmy, przewiedlichmy na duchowieństwie, cochmy chcieli; Stalichmy

się jako *teatrum świata*, Birkowski; Wy niewczas, ja trudność spółuchmy miewali; otóż trzeba, żebychmy tak w to ugadzali. Hist. w Landzie; Tochmy sobie dziś spomnieli, cochmy przedtym słyehy-wali, Wilkowiecki; Iż tych praw używamy, jakiechmy spisali, Rej; Otośmy opuścili wszystko a szlichmy za tobą, Leopold. i t. p. Podobnie i formy liczby podw. z zakończeniem *-śwa* ulegały zmianie na inne z zakończeniem *-chwa*; np. Jużechwa się ugodziła na to, Orzechow.; obok: głębokośwa zabrnęła i będziewa li hardzie kazać, Orzechow., i t. p.

Znamię aorystu *ch* przeniesiono także i do form osoby 1-szej liczby pojed. czasu przeszłego, używając form z zakończeniem *-ch* zamiast zwykłych zakończonych na *-m*; np. Nie bałach się jego wszechmocności jako sandziego sprawiedliwego; Napirweję się dąwam winna P. Bogu z duchownych uczynków, iżech ja nieumiejętnego nie nauczyła, nie dałach rady nieroztropnemu, nie skarałach występnego, nie odpuszczalałach gniew winowajcy memu; Nie chciałach cierpieć dobrowolnego ubóstwa. nie byłach śmierna w prześladowaniu; nie płakałach za moje grzechy,... megoch bliźniego nie miłowała; anich jadła przeżegnała; jakochkolwiek sgrzeszyła... i t. p. (Zabyt. jęz. z pocz. w. XVI, w Erlangen), Boch ja od Boga przyszedł, Rozmyśl. 269.

Formy dawnego aorystu z charakterystycznym znamieniem *-ch* do dziś jeszcze utrzymują się w mowie ludowej niektórych okolic, np. widziałech, przyszelech, hodzilichmy, itp. (powstałe z ogólnopolskich: widziałem, przyszedłem, chodziliśmy...). Co więcej, w pewnych miejscowościach uległy one innej jeszcze zmianie. W gwarze np. zakopiańskiej brzmienie końcowa *ch* często zastępuje spółgłoska *-k*, wskutek czego pospolite są w mowie górali zakopiańskich formy 1-szej os. czasu przeszłego takie jak: widziałek, przyszelek, zrobilek, nie mógek, znalazek. To zakończenie *-ek* (podobnie jak *-ech* i *-em*) odrywa się od imiesłowu przeszłego i wymawia się łącznie z innym wyrazem, użytym w tymże zdaniu przed imiesłowem; np. nicek nie robił (nicem nie robił); nie samek jał (nie samem jechał); choćyk i miał, to ci nie dām (choćbym i miał.), i t. p.

§ 270. Aoryst dzisiejszy. Częstokroć w tekstach staropolskich, u pisarzy złotego wieku i w dzisiejszej polszczyźnie spotykamy na wyrażenie czynności przeszłej chwilowej formy czasu teraźn. nawet od słów dokonanych; np. Oblekl biskupa w gżło luiane i opasze ji pasem, a oblecze w suknią modrą a s wirzchu naplecznik położy... Bibl. szar.; W tym drab przyskoczy, król ustąpi kroku; Przypadszy drugi, poimał ji z boku, J. Kochan. Szachy;...

Ta moja ręka... w tem ją wyniesie, ona wyniesiona spadając z góry przecięła do kości, Piotr Koch. Jeruz. wyzw.; A starzec rozśmiał się, rzecze. Szymonow.; Rzekszy, strzeli do Cygna, nic nie uszło drzewo, Żebrow. Metam.; (Niedźwiedź) ilekroć z swoim zapalem wyjedzie..., zawsze go osapał, odrapał, zawsze nasz zając skrzeczał przerszliwie, Fr. Moraw.; Brzękły wrzeciędzie, pochodnia zaświeci; Odszedł nareszcie i w lewym balkonie giermka obaczy, który z Niemcy gadał, Mickiew. Grażyna, i t. p.

W przykładach tych formy: oblecze, położy, przyskoczy, ustąpi, wyniesie, rzecze, strzeli, wyjedzie, zaświeci, obaczy... są szczątkami dawnego aorystu. Formy te, dzięki ich tożsamości z osobą 3-cią czasu teraźn., nie tylko same ocalały, ale nadto dały pochop do użycia w podobny sposób: a) form osoby 3-ej słów innych, których czas teraźniejszy różnił się od aorystu (np. padnie, krzyknie, zagrzmi...), a następnie b) do analogicznego używania innych osób czasu teraźn. słów dokonanych zamiast zamierającego aorystu. Wskutek tego na oddanie czynności przeszłej chwilowej w żywym opowiadaniu weszły w użycie formy teraźniejszości słów dokonanych, jak: spojrzę, obaczę, odpowie, porwiemy, poczują, rzucają się, imają, nawrócą, potkną się, itp., to jest te same formy, za pomocą których już od najdawniejszych czasów język polski oddaje czas przyszły, podobnie jak to ma miejsce i w innych językach słowiańskich. Oto kilka przykładów, w których formy teraźniejszości wyrażają czynność przeszłą, chwilową: a) I padnie (cecidit) Jozue nagle na ziemię, a kłaniając się rzecze... Bibl. szar.; ...Zdjąwszy szyszak z głowy, i śtkiej lecz związłej do nich zażyje przemowy, Potoc. Woj. choć.; Nagle się porywa... Jak się odsadzi, jak machnie, tak ją dobrze zagrabił... Fr. Moraw.; Tymczasem tłoczą się zewsząd do komnaty... a każdy u wnijscia truchleje i w słup się obróci, Krasinś. Noc. let.; A pierwszy z rycerzy krzyknie i w trąbkę mościezną uderzy; Błysnęło, zagrzmi na hasło rusznica, Mick. Graż. b) Po chwili pojrzysz, alie ono wstało, J. Kochan. Szachy.

- Czując Krzyżacy tak słabe natarcie,
Odzyszczają serce; z okropnym hałasem
Nawrócą czoła, potkną się zażarcie
I gęstym włóczni oto cza go lasem. (Graż.); i t. p.

Czynność chwilową, ale powtarzającą się w przeszłości, zwyczajową, język polski wyraża także za pomocą imiesłowu bywało, użytego obok formy czasu teraźniejszego słowa dokonanego; np. Przyjdzie bywało (= niem. pflegte zu kommen), usiądzie za stołem

i rozgada się...; bywało puścić się za zającem, i t. p. Wyrażenia takie złożone są właściwie z dwóch zdań nie połączonych żadnym spójnikiem.

Czasy opisowe albo złożone.

§ 271. **Czas przeszły.** W dawnej polszczyźnie istniała forma czasu przeszłego opisowa, złożona z imiesłowu przeszłego czynnego na *l*, *ła*, *to* i form czasu teraźn. słowa posiłkowego *być*, to jest form: *jeśm*, *jeś*, *jest*, *jeśwa*, *ješta*, *jeśmy*, *jeście*, *są*. Przykłady takich form spotykamy już w najdawniejszych zabytkach języka: wyszedł jeśm, przysiągł jeśm, poznała jeśm; miłował jeś prawotę, a nienawidził jeś lichoty; to jeś czynił, a ja jeśm milczał; poszedł jest, weszła jest, uźrzało jest, on jest był pochodnia gorąjąca, to wszystko przyszło jest na nas; uszyma naszymi słyszeli jeśmy; wołali jeście; gdy są się zeszli pospołu, kopali są przed obliczym mojim jamę i wpadli są w nią, przywiedli są Jezukrysta do Kaifasza w wietnicę, i t. p. (Kazania świętokrz., Psalt. florj., Rozmyślanie).

W wyrażeniach tych i innych im podobnych formy słowa posiłkowego następnie połączyły się ściślej z samym imiesłowem; to jest powstały formy takie, jak: wyszedłem, znalazłem, i t. p., które w końcu zmieniły się na: wyszedłem, znalazłem, poznałem, milczałem, i t. p.

To samo odnosi się do osoby 2-ej l. poj. oraz 1-ej i 2-ej licz. mn.; i tu formy *jeś*, *jeśmy*, *jeście* od wieku XIV-go przyłączane były do imiesłowów i powstawały formy ściągnięte, takie jak: miłowałeś, nienawidziłeś, czyniłeś,... słyszeliśmy, wołaliście, i t. p.

W osobie 3-ej l. pojed. i mnogiej słowa *jest* i *są* używają się przy imiesłowach na *ł* jeszcze pod koniec wieku XVI-go (niósł jest, oddała jest, poszli są...); obok tego jednak już w najstarszych zabytkach dosyć często słowa te (*jest* i *są*) opuszczają się, tak, że czas przeszły w 3-ej osobie l. pojed. i mn. już w staropolszczyźnie wyrażał się dwojako: albo imiesłowem na *ł* łącznie ze słowem posiłkowym, jak np. niósł jest, niosła jest, niosło jest, i nieśli są, niosły są; albo też samym tylko imiesłowem, to jest: niósł, niosła, niosło i nieśli, niosły, co i dotychczas pozostało. Formy te, pomimo braku zakończeń osobowych, dostatecznie się odróżniają od form osób pozostałych, t. j. od 1-ej i 2-ej, które mają właściwe sobie zakończenia: *-m*, *-ś* i *-śmy*, *-ście* (niosłem, niosłeś, nieśliśmy, nieśliście). Uro-

bily się one według typu stosunku, panującego także w czasie te-
tażniejszym: pada (3 os. = osnowie), pada-m...; por. jest: jest-em.

Oto kilka przykładów użycia dwojakich form dla osoby 3-ej
czasu przeszłego w najstarszych zażytkach: Niczs nie mieszkając
w drogę *wstąpili*, drogi *są nie otłóżyli*, w czym radzi Syna boże-
go *słuszali*; Święta Katarz. we złem nie *leżała*, asi i ty, już *są*
w błędnem stadle *leżeli*, ty *jest* swoją nauką *otwodziła*...; po-
spieszili... przed nim pokłękli, dary jemu wzdali, i t. p., Ka-
zania świętokrzyskie.

z Psalterza flojański.

S nieba *weźrzał* gospodzin;
widział jest wszytki syny ludz-
kie.

Zamęcili są się (conturbati
sunt) wszyscy, już *są widzieli*
je; i *bał się jest* wszeliki czło-
wiek. I *zjawili są* działa bo-
ża, i uczynki jego *rozumieli*.
Ps. 65.^{10, 11}

z Psalterza puławski.

Z nieba *weźrzał jest* gospo-
dzin, *uźrzał jest* wszytki syny
ludzkie.

Zamęcili się wszyscy, co je
widzieli, i *bał się* wszelki czło-
wiek. I *zjawili* działa boża i uczyn-
ki jego *urozumieli*. Ps. 64.^{10, 11}

W liczbie podwójnej w podobny sposób były zestawiane
formy słowa posiłkowego *jeśwa*, *jeśta* z formami imiesłowów liczby
podwójnej, a następnie łączone w jedną formę ściągniętą. Tak po-
wstały formy 1-ej osoby l. podw.: chodziła *jeśwa*, jakośwa *widziała*,
obaśwa się *zwierzała*, dalekośwa *zabrnęła*... Albo też formy imie-
słowu l. mn. łączyły się ze słowem posiłkowym l. podw., np. gdyś-
wa *jachali*, *widzieliśwa*, i t. p.

Podobnie w osobie 2-ej i 3-ej liczby podw.; np. Jakośta *rzekła*,
tako *baź*; jakośta *wy uczynile* (r. żeńs.); kiedyśta *ogarniali*...; oso-
ba 3-cia: miłosierdzie twoje i prawda twoja *weźdy przyjmowała jest*
mnie. Ps. flor. 39.¹³ (przyjmowałaśta mię, w Ps. puł. 40.¹⁵); wypuści
światłość i prawdę twoję, cie *jeśta* mię *przewiedle* i *dowiedle* na
górze świętą; *jeśta* *ucieszyła*; *należle jeśta*; a onie *wzniosszy głos*
poczęła *plakać*; i *powiedziała* *k niej*; *uciekła*; *bośta* *przy-*
siegła; *obaśta* *umarła*; *gdyśta była*; i *rzekła* *Mojżesz* a *Aaron* *ku*
wszystkim synom Izrahelskim, Bib. sz. 61, i t. p.

Wreszcie są i formy 3-ej osoby bez zakończenia osobowego
słowa posiłkowego, jak: oczy nie *strzegle*, *widziele* *oczy moi*; dwa
syny *twa*, *kóraż się urodziła*, *moja będzieta*, i t. p.

Odmiana czasu przeszłego.

dawna.	nowsza
1. niósł (niosła) jeśm	niosłem, niosłam
2. niósł (niosła) jeś	niosłeś, niosłaś
3. niósł (niosła, -o) jest	niósł, niosła, niosło
1. niosła (nieśle) jeśwa	(niosłaśwa)
2. 3. niosła (nieśle) ješta	(niosłašta)
1. nieśli (niosły) jeśmy	nieśliśmy, niosłyśmy
2. nieśli (niosły) jeście	nieśliście, niosłyście
3. nieśli (niosły) są	nieśli, niosły.

§ 272. Słowo posiłkowe: *jeśm, jeś... jeśwa, ješta..., jeśmy, jeście*, w czasie przeszłym złożonym, kładło się bez różnicy po imiesłowie jak i przed imiesłowem; np. mówiono nie tylko: już słyszał jeśm, lecz również: już jeśm słyszał, ku tobie jeśm wołał; tedy jeśm rzekł; przecz jeś zapomniał mię; bo jeś przyjął mię; mnie jest przyjęła prawica twoja; jako jeśmy słyszeli, tako jeśmy widzieli w mieście., itp. W przytoczonych, jak ostatnie, zwrotach słowo posiłkowe jeśm, jeś... jeśmy... ściągnęło się następnie już nie z imiesłowem, lecz z poprzedzającym je wyrazem i powstały wyrażenia: jużem słyszał; ku tobem wołał; tedy rzekł; boś przyjął; jakośmy słyszeli, takóśmy widzieli, itp. Wobec tego zrozumiałe jest właściwe językowi polskiemu używanie zakończeń osobowych czasu przeszłego nie tylko przy orzeczeniu, ale i przy innych członkach zdania, przed tym orzeczeniem położonych; np. zarówno mówi się: tego dawno pragnąłem, jak i: tegom dawno pragnął, lub: tego dawnom pragnął; albo: wszyscy dobrze słyszeliśmy, wszyscyśmy dobrze słyszeli, itp.

Czas przeszły złożony z dwóch części, w postaci dawnej nieściągniętej, istnieje dotąd w mowie Kaszubów, rybaków na Helu; np. wasz list jesmy odebrali, i t. p.

§ 273. **Czas zaprzeszły** jest formą opisową, złożoną z czasu przeszłego i z imiesłowu przeszłego na ł słowa posiłkowego; np. zanosłem był, mogłeś był, posłaliśmy byli, uczynili byli, itp.

Przykłady użycia czasu zaprzeszłego spotykamy już w najstarszych zabytkach języka, jak oto: Streczka strawiła s tym dziecięciem, co było po mężu ostało. Księgi grodz. łącz., wiek XIV; Przyszliśmy do ziemie, do której żeś był posłał nas; Toć będzie znamię ślubu, który żeśm był ustawił między sobą a między wszym stworzenim. Bibl. szar.; A przetoć nasz Kryst miły posłał jest był do niego tego proroka; Gdyści synowie Izraelscy sąć oni z Egiptu byli wyszli, a gdy więc oni są byli do morza przyszli, tedy więc morze

jest się ono było na obie stronie rozstąpiło, tako, iżeś oni są je byli tak sucho przeszli. Kaz. gnieź. (tutaj zachowało się i słowo posiłkowe, jeśm, jeś, jest... są); A nie powiedziałaś mi, iż bych ja była opłakała ciężkie grzechy moje. Żyw. św. Eufr.; Jużby nas byli pożarli; Inaczej aniby tu byli posłów swych posyłali; Bodaj się był (ty) nie rodził... J. Kochan.; Bo wszystkie starsze, którzy przed nim byli, pobili byli zabójcy Arabscy, którzy byli wtargnęli do obozu, Bibl. Wujka, 1559; A gdy się przewieźli zwolennicy jego na onę stronę morza, zapomnieli byli wziąć z sobą chleba, Bibl. Leop., r. 1561, i t. p.

W nowszej polszczyźnie formy tego czasu spotykają się rzadko: widocznie wychodzi on z użycia i miejsce jego zajmuje zwykły czas przeszły.

§ 274. **Czas przyszły** w języku polskim, podobnie jak i w innych słowiańskich, ze względu na formę bywa dwójaki: złożony i niezłożony, zależnie od tego, czy słowo jest postaci niedokonanej, czy też dokonanej (ob. § 255).

1. Słowa postaci niedokonanej (nieść, wołać...), mają czas przyszły złożony z dwóch części: a) z bezokolicznika danego słowa i z form słowa posiłkowego: będę, będziesz, będzie, i t. d., które pod względem znaczenia są czasem przyszłym słowa *być*. Taki czas przyszły opisowy od słów niedokonanych mamy np. w wyrażeniach: nieść będę, lub będę nieść; wołać będziesz, lub będziesz wołać: robić będzie, będziemy pilnować, będziecie wychowywać, itp. Słowo posiłkowe będę, będziesz,... w tych formach opisowych używa się zarówno przed jak i po bezokoliczniku bez żadnego ograniczenia od najdawniejszych czasów.

Przykłady: Weselić się będzie prawy, gdy uźrzy pomstę; K tobie gospodnie wołać będę i Boga mego prosić będę; Usta moja molwić będą mądrość; Będę strzec dróg swoich; Nie będzie widzieć potępienia; I będą się bać i będą pwać w gospodna; Nie będziemy się bać, gdy się będzie mącić ziemia, Psalt. flor.; Grzeszny uźrzy a gniewać się będzie, zęby swymi skrzytać będzie; I będą się bać i będą się nam śmiać i rzeką. Psal. puł.; Będą siedzieć bez króla; Nie będą śpiewać pijąc. Skar.; Będziem krzyczeć na starych. Krasic.; Będziem dumać, śpiewać i lzy ronić. Mick., i t. p.

b) W formach czasu przyszłego takich jak: będę nieść, będziesz wołać, będziemy chodzić, i t. p., bezokolicznik zastępowano oddawna imiesłowem czynnym na ł; to jest obok powyższych weszły w użycie wyrażenia: będę niósł, będziesz wołał, będzie wiedział, będziemy chodzili, i t. p., do dziś używane na równi z wyrażeniami poprzedniami.

Druga ta forma czasu przyszłego (będę niósł...), znaczeniem wcale się nie różni od form typu: nieść będę i będę nieść; gdy tymczasem w innych językach słowiańskich formy czasu przyszłego dokonanego z imiesłowem na ł miały znaczenie czasu przyszłego dokonanego (futurum exactum); np. w czeskim: Kto věří u mě, ač umřel bude, ožive; Hospodine, kolikrát koli shřešil bude bratr moj, odpust jemu; itp.

2. W słowach postaci dokonanej (przynieść, zawołać...), czas przyszły jest formą niezłożoną i wyraża się formą cz. teraźn. tych słów; np. przyniosę, zawołasz, dowie się, pójdziemy, poznać, uderzą, rąbnie; strzelę, rzucisz, wróci, puścimy, ruszycie, trafię, poprzynosimy, poopatrują, siędę, dam, dasz, i t. p.

Czas przyszły zarówno od słów niedokonanych (w formie opisowej) jak i dokonanych używa się nieraz w znaczeniu rozkazującym na równi z formami rozkaznika; np. kupisz, przyślesz, zam. kup, przyślij, i t. p. To samo w staropolskim, np. nie będziesz miał bogów cudzych przede mną! Ale ty nawróć się i posłuchasz głosu Pana Boga twego i uczynisz wszystko przykazanie, któreżem ja tobie przykazał dziś (Bibl. szar. 153), i t. p.

§ 275. **Tryb warunkowy.** Czasy trybu warunkowego wyrażają się sposobem opisowym, podobnie jak czas przeszły trybu oznajmującego, a mianowicie do imiesłowu czasu przeszłego na -ł, -ła, -ło, przydają się dzisiaj części -bym, -byś, -by...; np. niósłbym, czytałbyś, zostałby, robilibyśmy, cierpielibyśmy, czekaliby, czekałyby, i t. p.

Części warunkowe bym, byś,... mogą być oddzielane od imiesłowu, wyrażającego orzeczenie, a dodawane do innego wyrazu w tymże zdaniu przed imiesłowem położonego; np. zamiast: zostałbym chętnie z wami, równie dobrze powiemy: chętniebym z wami został, jako też: chętnie z wamibym został. W zdaniach pobocznych, zaczynających się od spójników: gdy, a, że, iż, części warunkowe łączą się tylko ze spójnikami, nie zaś z imiesłowami; np. gdybym pracował, abym został, żebyśmy zrobili, i t. p.

W dawnej polszczyźnie w tymże celu do imiesłowu na -ł, -ła, -ło, dodawane były formy czasu przeszłego chwilowego czyli aorystu słowa być, to jest: -bych, -by, -by... (§ 269): mówiono więc w os. 1-ej: niósłbych, wziąłbych, skryłabych; w 2-ej: (ty) czytałby, baczylaby; w 3-ej: czytałby, zostałby, baczylaby; w 1-ej liczby podw. podalibychwa; w 1-ej l. mn. chcielibychom, w 2-ej: pragnęlibyście, w 3-ej: widzieli bychą, widziały bychą, i t. p.

I tutaj również formy aorystyczne: *bych, by,...* *bychom, ..* mogą być przyłączane nie tylko do imiesłowu, ale i do innych części zdania położonych przed imiesłowem; np. O ichże męce *wielebych* miał wam powieść; Strojmy skutki (dzieła, czyny) dobre, *jakobychom* przez nie naszym duszom otrzymali zbawienie; A przetoćby dobrze to było, *izbychom* my nasze grzechy z siebie zdrucili, *izbychom* my w nich nie zamarli; I sąc oni na to radę byli mieli, *kakoćbychą* oni z tym to uczynić byli mieli. Kaz. gnieź., i t. p.

W powyższych wyrażeniach warunkowych formy dawnego aorystu: *bych, by, bychwa, bychom, bychą* zmieniły się następnie na: *bym, byś, by, byśwa, byśta, byśmy, byście, by*, na podobieństwo form czasu przeszłego: *byłem, byłeś,...* *byliśmy*. W podobny też sposób, obok powyższych form: *byśwa, byśmy, weszły* w użycie jako tryb warunkowy: *bych, bychwa, bychmy*, z cechą aorystyczną *ch*. I jedne i drugie używane były w wieku XVI i XVII-ym bez żadnej różnicy w znaczeniu. Wskutek tego do zwykłych w owej epoce należą formy warunkowe: *dałbym, byłbym, uczynilibyśmy,...*, jako też: *dałbych, byłbych, uczynilibychmy, i t. p.*

Przykłady: *Dałbych iście staremu kościennemu ku podpieraniu jego; dałbych zasie młodemu wieniec zielony s kwitnącego dębu; nie-mniejbych też podarował.. Opeć; Jaciem dla tego był.. przysłał, a bych był miał pomoc. J. Kochan.; szkołę nową, z której bych my się nowej wiary nauczyli. Birkows.; Bychwa (dwaj) poprawiać się miała. J. Koch.; Bych był Izajaszem, chodziłbych boso i na poły nagi, wołając na was... Bych był Jeremjaszem, wziąłbych pęta na nogi, i okowy, i łańcuch na szyję, i wołałbych do was..., i ukazałbych zbutwiałą suknią... mówiłbych do was..., i wzięwszy garniec gliniany... uderzyłbych go mocno o ścianę... Uciekłbych na pustynię i odbiegałbych ludu mego. Bych był Ezechjaszem, ... włosybych na trzy części rozdzielił; i spaliłbych jedną część, a drugąbych posiekał, a trzeciąbych na wiatr puścił i wołałbych na was, Skarga, i t. p.*

Tryb warunkowy ma dwa czasy: 1) teraźniejszy: *niósłbym, niosłabym, gdybym niósł, zginąłbyś, skończylibyśmy, gdybyście wysłali, i t. p.*, wyrażający czynność możliwą do wykonania; 2) czas przeszły, który różni się od teraźniejszego dodanym imiesłowem *był, była, było, byli, były*, np. *niósłbym był, albo byłbym niósł; gdybbm był niósł, byłbyś zginął, bylibyśmy skończyli, gdybyście byli wysłali, itp.*, i służy do wyrażenia czynności, która przedstawia się jako niemożliwa już do wykonania w warunkach, wyrażonych w zdaniu.

Oba czasy trybu warunkowego właściwe są wszystkim słowom polskim.

§ 276. Tryb warunkowy wyraża czynność pomyślaną, niezależnie od tego, czy ona w rzeczywistości istnieje lub nie; to też formy tego trybu, oprócz czynności właściwie warunkowej, wyrażać mogą inne jeszcze względy, mianowicie: życzenie, cel lub zamiar, ustępstwo, itp. Często odpowiednie spójniki przy formie tego trybu służą do uwydatnienia każdego z wymienionych względów. I tak:

Życzenie wyrażamy spójnikami: *oby, żeby, bodajby*; np. *Oby wam szczęście sprzyjało! Żeby takich ludzi więcej się znalazło! Żeby go lichy porwało! Bodajby przepadł!* Albo też: *Dałby to Bóg!* (forma życzenia łagodniejsza, aniżeli za pomocą rozkazuika: *Daj Boże!*). Jest to tak zwany w łacinie *conjunctivus optativus*.

Zamiar lub cel, wyrażany zwykle przy pomocy spójników: *aby, iżby, żeby, ażeby, lub samego by*; np. *Staraj się, abyś ojczystą dobrze władał mową. Pragnę, iżby każdy myśli moje dokładnie rozumiał, itp.* W łacinie jest to tak zwany *conjunctivus finalis*.

Nieraz tryb warunkowy oddaje rozmaite odcienie myśli nawet bez udziału spójników; np. *zachęta*, jak w zdaniach następujących: *Wziąbyś się do pracy. Przyszlibyście i pomoglibyście nam dźwigać ciężaru, i t. p.; odradzanie*, jak np. w zdaniach: *Przestałbyś mówić o tych okropnościach. Dalibyście już temu pokój, itp.*

Nadto za pomocą sposobu warunkowego wypowiadamy myśli nasze łagodniej i grzeczniej, aniżeli sposobem oznajmującym; np. *Miałbym do pana wielką prośbę. Sądziłbym, że się panowie mylicie. Byłoby dobrze, gdybyście rzecz całą jasno wyłożyli, itp.* Jest to tak zwany w łacinie *conjunctivus urbanitatis*.

§ 277. **Strona bierna słowa.** Stronę bierną słów innych języków (łacińskiego i greckiego) oddaje język polski wyrażeniami opisowemi, złożonemi z czasów słowa posiłkowego (*jestem, byłem, będę...* *bywam...* *zostałem...*) i z imiesłowu przeszłego biernego na *-ny* lub *-ty*; np.

jestem wezwany, jesteś raniony, jesteście pomszczeni itp. (czas teraźniejszy trybu oznajmującego);

byłem wezwany, zostałeś raniony, był zabity... (czas przeszły);

bywał pocieszony, bywałeś zapraszany... (czas przeszły trwały czyli imperf.);

będzie czytany, będzie przeczytano, będziecie uwiadomieni, będą zwołani... (czas przyszły);

bylibyśmy zmuszeni, zostalibyście wysłuchani... (tryb warunkowy);

brać błogosławiony; niech będzie pochwalony... (tryb rozkazujący);

być chwalonym, być powołanym, zostać wybranym... (tryb bezokoliczny).

I tutaj zarówno jak w czasach przeszłych strony czynnej, przyrostki osobowe słowa posiłkowego (m, ś, śmy, ście) mogą się dołączać do imiesłowu lub do innego wyrazu przed nim położonego w tymże zdaniu; np. dawno ranionyś, lub dawność raniony; jakomkolwiek jest wzgardzony; już pomszczeniście, lub jużście pomszczeni; ciągle byłem zajęty, lub ciąglem był zajęty; byliśmy zmuszeni, lub zmuszenibyśmy byli; wysłuchanibyśmy zostali, itp.

Imiesłów zaś bierny w podobnych wyrażeniach używa się już to w formie zaimkowej (z zakończeniem *-ny*, *-ty*), już też w formie rzeczownikowej (z zakończeniem *-n*, *-t*), jak to zwłaszcza było właściwe dawnej polszczyźnie.

Np. Zamek wniwecz był obrócon. Król był koronowan. W fałszowaniu monety nijaki Piorun był obwinion, który, gdy go było obwiniono i na sjem (sejm) pozwano, nie stanął, przeto był wywołan z ziemie. Sjem był złożon. Gdyby to który z nas uczynił, zarazby był skaran, itp. Strykowski; Obraneś posłem do króla szwedzkiego. Zwiódzły bitwę... jest zabit. Bądź na wieki pochwalon. J. Koch.; Skazujemy, aby o takie nieśnienie sampierz winą dwu wołu był skażnion. Powód na trzecim roku przez sędzię przykazan będzie i osądzon. Rzeczony sampierz skazany ma być i wyrzeczon odpadnąć... Statut Wiśl. Tedy mają księgi być czcione i ma być nalezione, powiedziano i wysłowiono, jestli jest sprawne albo niesprawne zdanie. Kodeks Dzikowski, itp.

Stronę bierną wyraża często sam imiesłów przeszły bierny bez słowa posiłkowego; np. Umęczon, ukrzyżowan... i pogrzebion, Skł. apost.; Lucyfer zgrzeszył i strącon do piekła. Kaz. Paterka; Sądowanie przepart, Kod. Dzik.; Królewic... do namiotu tureckiego przyniesion, Górnicki, itp.

Do dziś używają się dawne formy rzeczownikowe imiesłowów biernych r. nij., jak: mówiono, chwalono, chciano, ogłoszono, widziano, rzucono się, bito, zepsuto, podarto, zgięto, itp., jako wyrażenia nieosobowe ze znaczeniem czynnym; oddają one czynność przeszłą i są równoznaczne z wyrażeniami: mówili, chwalili... bili, zepsuli, itp. (Ob. str. 128 i 179).

W bezokoliczniku strony biernej, jak widać z przytoczonych przykładów (być chwalonym, a...) imiesłów używa się w narzędniku. W innych formach opisowych strony biernej imiesłów kładzie się w mianowniku; np.

jestem, byłem zmuszony; został wezwany; miasto dokoła było otoczone (nie zaś: otoczonym lub otoczonem!); postanowienie zostało ogłoszone (nie zaś: ogłoszonem!); byli, zostali wybrani, bywali zapraszani, bywały zapraszane, itp.

Często strona bierna słowa wyraża się przez dodanie zaimka zwrotnego *się* do odpowiednich form strony czynnej tegoż słowa; np. dom buduje się; cegła wyrabia się z gliny; łąka będzie się kosić; książka czyta się z zajęciem; głoska *ó* wymawia się jak *u*, a pisze się przez *o* z kreską: męstwo bohatera wysławia się, itp. Przy takim sposobie oddawania strony biernej słowa mamy podmiot wyrażony w mianowniku. Bierne te zwroty należy odróżniać od wyrażen nieosobowych czynnych, jak np. cegłę wyrabia się z gliny; łąkę będzie się kosić; głoskę *ó* wymawia się jak *u*, itp., w których przedmiot czynności kładzie się w bierniku, lub przy niektórych słowach w dopełniaczu.

Układ konjugacji.

§ 278. Ponieważ czasowanie słowa polskiego sprowadza się głównie do odmiany czasu teraźniejszego, wskutek tego, ile jest różnych sposobów odmiany czasu teraźniejszego, tyle jest różnych konjugacji czyli oddzielnych klas słów polskich. Za podstawę przeto podziału słów na konjugacje służyć powinna budowa czasu teraźniejszego, inaczej osnowy teraźniejszości (ob. § 268).

Powstanie form słownych należy do czasu wspólności aryjskiej języków. W językach słowiańskich, a więc i w polskim za najpierwotniejsze utwory konjugacyjne uważa się takie postaci słów, w których osnowy słowne są zarazem pierwiastkami, a zakończenia osobowe zachowały się w postaci dawniejszej; np. słowo *dam* (stśłow. *damъ*); tu osnowa *da* równa jest pierwiastkowi i końcówka *m* złączona bezpośrednio z osnową. Późniejszą formację przedstawiają słowa, których osnowa teraźniejszości powstała przez rozszerzenie osnowy słownej za pomocą jednego z przyrostków następnych; *-e*, *-ne*, *-je*, *-i*, *-a*; np. niesie-sz, niesie; ciągnie-sz, ciągnie; bije-sz, bije; wozi-sz, wozi; działa-sz, działa, itp. W pierwszej osobie liczby poj. i w trzeciej l. mn. (niosę, niosą, biję, biją,...) w końcówkach *ę*, *ą* zatarły się ślady pierwotnego przyrostka *o*, który właściwy był tym osobom we wszystkich gromadach słów już od najdawniejszych czasów. Takie np. formy jak: biore, biorą... pozwalają przypuszczać istnienie pierwotnych form: *bero-m*, *bero-nt* (porównaj łacińskie *fero*, *ferunt*), itp.

§ 279. Podług osnowy terażniejszości można podzielić wszystkie słowa polskie na 5 klas czyli konjugacji. Ponieważ jednak przy tej samej osnowie terażniejszości słowa mają różne postaci trybu bezokolicznego, przeto według tych różnic osnowy bezokolicznika wprowadzamy jeszcze podziały na gromady.

Konjugacja I-sza obejmuje słowa, których osnowa terażniejszości utworzona jest z pierwiastku za pomocą przyrostka *-e*; np. niesie, bierze, drze.

W konjugacji I-ej odróżniamy trzy gromady następujące:

Gromada 1-sza mieści w sobie słowa, których osnowa bezokolicznika równa się pierwiastkowi: nies- (bezok. nieść), wiesz- (wieszć), pas- (paść), gryz- (gryźć), lez- (leźć)...

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona od pierwiastku za pomocą przyrostka *a*: br-a (bezok. bra-ć), rw-a (rwa-ć), zw-a (zwa-ć), łg-a (łga-ć)...

Gromada 3-cia zawiera słowa o pierwiastku zakończonym spółgłoską płynną *r*: drę, mrę, prę, trę,...; pierwiastek ich w osnowie bezokolicznika zjawia się w formie fonetycznie zmienionej: drze-ć, mrze-ć, prze-ć, trze-ć...

Konjugacja II-ga obejmuje słowa, których osnowa terażniejszości utworzona od osnowy słownej za pomocą przyrostka *-nie*; np. ciśnie, pragnie, rośnie, dźwignie...; osnowa zaś bezokolicznika od tejże osnowy słownej za pomocą przyrostka *-ną*; np. cisną-ć, pragną-ć, rosną-ć, dźwigną-ć...

Konjugacja III-cia mieści w sobie słowa, których osnowa terażniejszości utworzona jest od osnowy słownej za pomocą przyrostka *-je*; np. bi-je, pisze (z pis-je), siwie-je (= siw'-e-je), kup-u-je...

W konjugacji III-ej odróżniamy 4 gromady następujące:

Gromada 1-sza — słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. bi-ć, da-ć, ży-ć, kry-ć, snu-ć... (Są to słowa pierwotne, których pierwiastek kończy się na samogłoskę).

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *-a*; np. (pi-sze-sz) pisa-ć, (wiąże-sz) wiąza-ć, łama-ć, sypa-ć, depta-ć, płaka-ć...

Gromada 3-cia — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-e*; np. (siwieje-sz) siwie-ć, (zielenieje-sz) zielenie-ć, mdle-ć, bole-ć, istnie-ć...

Gromada 4-ta: osnowa słowna utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *-u* (kup-u, pan-u...), osnowa zaś bezokolicznika — od pierwiastku za pomocą przyrostka *-owa*; np. (kupuje-sz) kup-owa-ć, (panuje-sz) pan-owa-ć, król-owa-ć, bied-owa-ć, prac-owa-ć, żał-owa-ć...

Konjugacja IV-ta, obejmująca słowa, których osnowa terażniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-i*; np. woz-i, bron-i, mów-i; widz-i, cierp-i, słysz-y...

W konjugacji IV-ej rozróżniamy dwie gromady:

Gromada 1-sza — słowa, których osnowa bezokolicznikowa równa się osnowie terażniejszości, to jest utworzona od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-i*; np. (wozi-sz) wozi-ć, (broni-sz) broni-ć, (mówi-sz) mówi-ć, bawi-ć, trzodzi-ć, uczy-ć, śpieszy-ć, chwali-ć...

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-e*; np. (widzi-sz) widzie-ć, (cierpi-sz) cierpie-ć, (myśli-sz) myśle-ć, brzmie-ć, lecie-ć, błyszcze-ć...

Konjugacja V-ta obejmuje słowa, których osnowa terażniejszości zakończona jest dzisiaj przyrostkiem *-a* (ściągniętym z dawniejszego *-aje*), dodanym do pierwiastku lub innej osnowy słownej (np. db-a, pamięt-a...), osnowa zaś bezokolicznika jest równa osnowie terażniejszości; np. łka-ć, ufa-ć (staropols. u-pwa-ć), trwa-ć, działa-ć, czyta-ć, woła-ć, mieszka-ć, bywa-ć, mawia-ć, itp.

§ 280. W powyższym układzie słowa konjugacji II-ej, czyli słowa z osnową terażniejszości na *-ńe* (ciąg-nie-sz, płynie-sz...) odmianą swoją najbardziej zbliżone są do słów pierwotnych konjugacji I-ej z osnową terażniejszości na *-e*.

W konjugacji III-ej mieścimy jako gromadę 4-tą, słowa z osnową terażniejszości typu *kupu-je*, utworzoną od osnowy słownej na *-u* (kup-u) i z osnową bezokolicznika na *-owa-*, ponieważ słowa te w osnowie terażniejszości i w odmianie swojej nie różnią się niczym od innych słów konjugacji III-ej, mających osnowę terażniejszości zakończoną przyrostkiem *je*.

Z tej samej przyczyny do tejże gromady (4-ej) należą słowa takie jak: obiecywać obiecu-je, pokazywać pokazu-je, wypisywać wypisu-je, opatrywać opatru-je,... utworzone przez analogję do: bywać, przebywać, odbywać.. (od pierwiastku *by-*), odkrywać, używać...,

z dawniejszych form: *obiecować*, *pokazować*, *wypisować*, *opatrwać* itp.

Do konjugacji V-ej zaliczamy słowa takie, jak: *dba-m dba-sz*, *czyta-m czyta-sz*, *woła-m, dźwiga-sz, słucha-sz, zna-sz*, itp., których osnowa terażniejszości kończy się dzisiaj na *-a*, ściągnięte z dawniejszego *-aje*. Starodawne postaci czasu terażniejszego tych słów były: *działając, działając-sz, działając, działając-my, działając-cie, działającą*, itp., to jest miały osnowę terażniejszości utworzoną od osnowy słownej na *a* (*dział-a*) za pomocą przyrostka *-je*, i podług naszego układu należałyby do konjugacji III-ej. Nowsze formy, do dziś używane: *działa-m, działa-sz, działa...* utworzyły się na wzór odmiany pierwotnej: *da-m, da-sz, da, da-my...* (ob. § 278) i przez to wyróżniły się zewnętrznie od innych słów z przyrostkiem *-je*; to też wyodrębniamy je jako osobną konjugację. Z owej dawnej odmiany pozostała dotąd w języku tylko osoba 3-a l. mn. w swej postaci niezmienionej: *czytają, działają, słuchają...* Kilka tylko słów, złożonych z dawniejszego *znaję, znajesz...* a mianowicie: *poznaję, wyznaję, przyznaję, uznaję, rozeznaję, doznaję...* zachowało dawną odmianę podług konjugacji III-ej, ze znaczeniem czasu terażniejszego, jako słowa niedokonane; obok tego powstały formy analogiczne: *poznaję, poznasz, pozna...* *wyznam, przyznam, uznaję...* należące do konjugacji V-ej, i te, jako dokonane, mają znaczenie czasu przyszłego. W 3-ej osobie liczby mnogiej słowa te, zarówno dokonane, jak i niedokonane (*poznaję, poznasz*), mają jedną wspólną formę (*poznają*).

§ 281. Konjugacja pierwotna. Poza obrębem rozpatrzonych powyżej konjugacji mamy w języku polskim kilka słów pierwotnych, których odmiana zupełnie odrębna zachowała ślad konjugacji pierwotnej bez przyrostka osnowy czasu terażniejszego. Słowa te są: staropolskie *jeść* (nowsze *jestem*), *jem*, *wiem* i *dam*, formy zaś ich bezokoliczników: *być*, *jeść*, *wiedzieć* i *dać*.

Słowo *jeść* — *jestem*.

§ 282. Konjugacja słowa *być* opiera się na trzech różnych osnowach: *jes-* (dla czasu terażniejszego), *by-* (dla czasu przeszłego) i *będ-* (dla czasu przyszłego).

Bezokolicznik:	<i>być</i>
Imiesłów terażniejszy czynny:	<i>będąc; będący, a, e</i>
„ przeszły czynny:	<i>był, a, o; byli, a, e</i>
„ zaprzeszły czynny:	<i>bywszy, (stpol. byw)</i>
„ przeszły bierny:	<i>(byty), przebyty, nabyty, a, e.</i>

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

	dawny	nowszy
Liczba pojed.	1. jeśm	jestem
	2. jeś	jesteś
	3. jest	jest
Liczba podw.	1. jeśwa	(jesteśwa)
	2.3. ješta	(jestešta)
Liczba mnoga	1. jeśmy	jesteśmy
	2. jeście	jesteście
	3. są	są.

Czas przyszły.

Liczba pojed.	1. będę,	2. będziesz, 3. będzie
Liczba podw.	1. będziewa, 2.3. będzieta	
Liczba mnoga	1. będziemy, 2. będziecie, 3. będą.	

Czas przeszły.

	dawny	nowsza forma ściągnięta.
L. pojed.	był, -a, -o jeśm	byłem, byłam
	był, -a, -o jeś	byłeś, byłaś, byłoś
	był, a, -o jest	był, była, było
L. podw.	byli, byle jeśwa	(byliśwa, byleśwa)
	byli, byle ješta	(bylišta, bylešta)
L. mnoga	byli, były jeśmy	byliśmy, byliśmy
	byli, były jeście	byliście, byliście
	byli, były są	byli, były.

Czas przeszły chwilowy (aoryst).

	pierwotny	późniejszy
L. pojed.	hych	bym
	by	byś
	by	by
L. podw.	bychwa	byśwa
	byšta	byšta
L. mn.	bychom	byśmy
	byście	byście
	bychą	by.

Czas przeszły trwały (imperfektum).

L. poj.	1. biech	2. 3. biesze
L. podw.	1. biechwa	2. 3. biešta
L. mn.	1. biechom	2. bieście 3. biechą.

Try b w a r u n k o w y.

L. pojed.	byłbym, byłabym, byłbyś, byłabyś, byłobyś byłby, byłaby, byłoby
(L. podw.	bylibyśwa, bylebyśwa bylibyśta, bylebyśta)
L. mn.	bylibyśmy, byłybyśmy bylibyście, byłybyście byliby, byłyby.

R o z k a ż n i k.

L. pojed.	2. bądź	3. (dawne: bądź), niech będzie.
(L. podw.	1. bądźwa 2. 3. bądźta).	
L. mnoga	1. bądźmy 2. bądźcie 3. (dawne: bądźcie), niech będą.	

Uwagi o pojedynczych formach tej odmiany.

§ 283. Dawne formy czasu teraźniejszego: jeśm, jeś, jeśwa,... spotykają się w najstarszych zabytkach wieku XIV-go i XV-go, jak w Kazaniach świętokrzyskich, Psalterzu florjańskim, Biblii szarospatackiej i wielu innych.

Forma osoby 1-ej *jeśm* powstała ze starszej *jeśm' = jeś·m'z* (stśl. *jesmъ*), gdzie *s* w osnowie *jes* zmieniło się na *ś* pod wpływem następnej zgłoski miękkiej *m'z*; po odpadnięciu zaś ostatniego *z* końcowe *m'* wargowe miękkie zmieniło się na *m*.

Osoba 2-ga l. p. *jeś* (stśl. *jesi*) przedstawia w języku polskim jedyną formę tej osoby z zakończeniem *ś*; w innych słowach mamy w tym razie wszędzie zakończenie *sz* (š).

Forma osoby 3-ej *jest* (stśłow. *jestъ*) stanowi jedyny przykład słowa polskiego z zakończeniem pierwotnym *t*; we wszystkich innych słowach w języku polskim przestało się ono wymawiać jeszcze w epoce przedpiśmiennej. Toż samo zaszło w osobie 3-ej liczby mn. w formie *sq*, której odpowiada w starosłowiańskim *sąтъ* (ob. § 259, str. 167).

Formy *jeśm*, *jeś* z miękkim *ś*, oraz *jeście* (z pierwotnej *jes-t'e*) były powodem, że i w pozostałych formach liczby podwójnej i mnogiej: *jeśwa*, *jeśta*, *jeśmy* osnowa występuje z miękkim *ś*.

§ 284. Czas przeszły słowa *być* w dawniejszym języku miał formę opisową: był jeśm, była jeśm, był jeś, i t. d., skąd powstały następnie formy ściągnięte: byłem, byłam, byłeś, i t. d., jak to wiemy z § 271.

§ 285. Formy jestem, jesteś,... Na wzór szeregu form ściągniętych czasu przeszłego: był-em, był-eś, był,... byliśmy, byliście, z formy osoby 3-ej czasu teraźniejszego *jest* utworzono przez dodanie do niej zakończeń osobowych nowszą odmianą, drugorzędną czasu teraźniejszego: *jest-em, jest-eś, (jest-eśwa, jest-eśta), jest-eśmy, jest-eście*. Formy te czasu teraźniejszego od w. XV-go weszły w ogólne użycie i dotąd wyłącznie się utrzymują.

W polszczyźnie wieku XVI i XVII-go używano jeszcze w liczbie mnogiej form analogicznych: sąśwa, sąśta (w licz. podwój.) i sąśmy (w mnogiej), utworzonych w podobny zupełnie sposób z formy osoby 3-ej licz. mn. *są*, jak w pojedynczej z formy *jest*. Ostatnie te jednak formy wyszły z użycia z języka ogólnego, i dzisiaj tylko w mowie ludowej niektórych okolic słyszeć się dają.

§ 286. Formy czasu teraźniejszego: *jeśm, jeś, jeśmy, jeście*, oraz późniejsze: *jestem, jesteś, jesteśmy, jesteście*, w zdaniu bywają także zastępowane w zupełności przyrostkami osobowymi: -m, -ś, -śmy, -ście, dołączanemi do innego, poprzedzającego wyrazu w tymże zdaniu; np. zamiast: *wiemy, że jesteś sprawiedliwy*, mówimy też: *wiemy, żeś sprawiedliwy*; zamiast: *zupełnie jesteście podobni*, używa się: *zupełnieście podobni*; zamiast: *gotów jestem wszystko zrobić* — *gotówem wszystko zrobić*, lub: *wszystkom gotów zrobić*, itp. Przykłady podobne wskazują, że przyrostki: -m, -ś, -śmy, -ście nabrały znaczenia łącznika w zdaniu i tak dalece utożsały się z nim znaczeniowo, że mogą być dołączane nawet do imion w orzeczeniu zdania; np. *winienem, winieneś, winniśmy* (= *winni jesteśmy*), *godzienieś, godniście, dobryś!* (wykrzyk niechęci), *wszyscyście koledzy, służyśmy twoje*, i t. p.

Podobnie i od form czasu przeszłego *byłem, byłeś*,... przyrostki osobowe oddzielają się i dodają do innej części zdania, a imiesłów (*był, była*,...) zostaje bez zakończenia osobowego; np. *mówimy: często tam bywaliśmy*, lub: *częstośmy tam bywali*, i t. p. To samo zresztą mamy w czasie przeszłym każdego innego słowa (ob. § 272).

§ 287. Czas przyszły: *będę, będziesz*,... jest właściwie prawidłowym czasem teraźniejszym ze znaczeniem przyszłym, podobnie jak to zachodzi i w innych językach słowiańskich.

§ 288. Co do form czasu przeszłego chwilowego czyli aorystu: *bych, by by*,... i ich późniejszej zmiany na: *bym, byś, by*... ob. § 269.

O formach czasu przeszłego trwałego: *biech, biesze*,... które bardzo wcześnie wyszły z użycia, ob. § 264.

§ 289. Forma rozkaznika: *bądź* od osnowy *będ-* w staropolskim była jednaka dla osoby 2-ej i 3-ej licz. poj. (ob. str. 168—9); powstała ona z dawniejszej *będź-i* (por. stśłow. *bądi*), w której po zniknięciu końcowego *i*, zmieniło się *ę* na *ą* w zgłosce zamkniętej (por. § 20). Tak samo forma osoby 3-ej l. mn. *bądźcie* nie różniła się zewnętrznie od osoby 2-ej.

Dawne te formy osoby 3-ej obu liczb, to jest *bądź i bądźcie*, zostały później zastąpione formami opisowemi: *niech będzie, niech będą*.

Podobna forma opisowa istnieje w języku i dla osoby 1-ej licz. poj. mianowicie: *niech będę, niechaj będę* (por. str. 170).

§ 290. Imiesłów przeszły czynny od osnowy *by-* w formie określnej: *były, -a, -e* ma dzisiaj znaczenie przymiotnika; np. *były instytut, była szkoła, były liceum, itp.*

Właściwość tę posiadają inne także słowa przeważnie nieprzechodne (ob. § 266, str. 176—177).

Imiesłów przeszły bierny: *byty* używa się tylko od słów złożonych przechodnych: *przebyty, nabyty, odbyty, i t. p.*

Słowa: wiem, jem, dam.

§ 291. Osnowy tych słów są: *wied-, jed-, dad-*.

Bezokolicznik	wiedzieć	jeść	dać
Imiesł. terażn. czyn.	wiedząc	jedząc	dając
	wiedzący, -a, -e	jedzący, -a, -e	dający, -a, -e
Imiesł. przeszł. czyn.	wiedział, -a, -o	jadł, -a, -o	dał, -a, -o
Im. zaprzeszyły	(po)wiedziawszy	jadszy	dawszy
Im. przesz. bier.	(po)wiedziany, -a, -e	jedzony, -a, -e	dany, -a, -e.

Czas terażniejszy.

L. pojed.	1. wiem	jem	dam (czas przeszły)
	2. wiesz	jesz	dasz
	3. wie	je	da
L. podw.	1. (wiewa)	(jewa)	(dawa)
	2.3. (wieta)	(jeta)	(data)
L. mnoga	1. wiemy	jemy	damy
	2. wiecie	jecie	dacie
	3. wiedzą	jedzą	dadzą

Rozkaznik.

L. pojed.	2. wiedz	jedz	daj
L. mnoga	1.iedzmy	jedzmy	dajmy
	2. wiedzcie	jedzcie	dajcie.

Uwagi o formach oddzielnych.

§ 292. Formy czasu teraźn.: *wiem, wiesz, wiemy, wiecie*, podobnie jak: *jem, dam...*, straciły w epoce prasłowiańskiej pierwiastkowe *d* przed zakończeniami osobowymi, zaczynającymi się od *-m, -w*, (przed *t* zmieniło się *d* na *s*: *věstь, věste...*); brzmienie to zachowało się w innych wyrazach pochodnych; np. wiadomy, wiadomość, jadło, itd.

Osoba 3-a licz. mn. *wiedzą, jedzą* i imiesłowy *wiedząc, jedząc* mają za podstawę *jedi-*, analogicznie do *siedzą* (konjugacja IV, grom. 2).

Osoba 3-a l. mn. *dadzą* ma pierwiastek zdwojony *dad-* w podstawie *dadi-*. (Ślad dawniejszej konjugacji).

W rozkazniku z *w'ed-i* = *w'edj-i* mamy: *wiedz, wiedźmy, wiedźcie*.

Bezokolicznik *wiedzieć* utworzony od podstawy *wiedzie-* (podobnie jak *siedzie-*); *jeść* od podstawy *jed-*.

W imiesłowach przeszłych *jadł, jadszy* mamy *a* przed zębami twardymi, zamiast pierwiastkowego *e*, które pozostało w *jeść, jedli, i in.* (ob. § 22).

Formy teraźniejszości: *dam, dasz, da...* mają znaczenie czasu przyszłego. Czas teraźniejszy zaś od pierwiastku *da* jest: *daję, dajesz, daje...*, utworzony na wzór (po)znaję, (po)znajesz... Podobnie od słowa *dać* rozkaznik jest *daj*, forma analogiczna na wzór *znaj* od *znać* (nie zaś: *dadz, jak wiedz*).

Formy rozkaznika opisowe: 1. niech lub niechże *wiem, niech dam, 2. niech wie, niech je, niech da, 3. l. m. niech wiedzą, niech jedzą, niech dadzą*.

Imiesłów teraźniejszy czynny *dając*, utworzony analogicznie do *znając*, zamiast *dadząc* (jak *wiedząc, jedząc*).

Konjugacja I.

§ 293. Do konjugacji I-ej należą słowa, których podstawa teraźniejszości powstała z podstawy słownej, równej pierwiastkowi, przez dodanie przyrostka *-e*; niesie, kładzie, bierze, zwie, drze, mrze, itp. Są to słowa pierwotne.

Według odmiennych form bezokolicznika rozróżniamy w tej konjugacji gromady następujące:

§ 294. Gromada 1. Słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. nieś-ć, wieź-ć, kłaś-ć (od: kład-), piec (od: piek-), i t. d.

Pierwiastki tych słów kończą się na spółgłoski.

a) Na spółgłoski przedniojęzykowe (zębowe) *s, z, t, d*:

nieść (niosę)	mieść (miotę)
paść (pasę)	pleść (plotę)
trząść (trzęsę)	bość (bodę)
gryźć (gryzę)	wieść (wiodę)
leźć (lezę)	kłaść (kładę)
wieźć (wiozę)	prząść (przędę)
gnieść (gniotę)	ićć (idę).

Formy archaiczne słów tej gromady będą omówione poniżej w uwagach (ob. § 296 — 297).

Wzór konjugacji słów powyższych.

Czas teraźniejszy trybu oznajmującego.

Liczba pojed.	1.	niosę	wiodę
	2.	niesiesz	wiedziesz
	3.	niesie	wiedzie
Liczba mnoga	1.	niesiemy	wiedziemy
	2.	niesiecie	wiedziecie
	3.	niosą	wiodą.

Tryb rozkazujący.

Liczba pojed.	2.	nieś	wieź
	3.	niech niesie	niech wiedzie
Liczba mnoga	1.	nieśmy	wieźmy
	2.	nieście	wieźcie
	3.	niech niosą	niech wiodą
Imiesł. teraźn. czynny		niosąc	wiodąc
	odmienny	niosący, -a, -e	wiodący, -a, -e
Bezokolicznik		nieść	wieść
Imiesłów przeszły czynny		niósł, niosła, -o	wiódł, wiodła, -o
„ zaprzeczły		niósszy	wiódszy
„ przeszły bierny		niesiony, -a, -e	wiedziony, -a, e.

Uwagi o pojedynczych formach.

§ 295. W bezokoliczniku: nieść, paść,.... gryźć, leźć,.... spółgłoski pierwiastków *s, z* uległy zmiękczeniu na *ś, ź* przed nastę-

pującym *ć* (pierwotny przyrostek bezokolicznika $ti = \acute{e}i = \acute{e}$, ob. § 265). Jest to zjawisko zwykłego upodobnienia spółgłosek. Za analogią tych słów poszły jeszcze w epoce prastłowiańskiej i inne, z osnową na *t* i *d*, jak: gnesti, kłasti, i t. p., w polskim zaś: gnieść, mieść, kłaść, bość, itp. (gnesti = gneś't'i = gnieści = gnieść; ob. § 32).

W imiesłowach: niosła, niosło, wiozła, gniotła,... oraz w formach czasu teraźniejszego: niosę, niosą, wiozę, wiozą, gniotę, gniotą,... mamy zmianę samogłoski pierwiastkowej *e* (nies,...) na *o* przed następną spółgłoską twardą; przed miękkimi zaś pozostało *e* niezmienione: nieśli, wieźli, niesiesz, nieść,...; podobnie przed grupami *tl*, *dl*: gniotli, wiedli, i t. p. Nadto w formie imiesłowów: niósł, wiozł, gniotł,... i niósszy, wiozszy, gniótszy... samogłoska *o* uległa późniejszemu pochyleniu na *ó* (dziś = *u*), jako w zgłoskach zamkniętych (ob. § 20). Zianę pierwotnego *e* na *o* przedstawiają także imiesłowyy bierne: niesiony, wieziony, gnieciony, i t. p. w przyrostku *-on-* (pierwotne *-en-*); formy zaś liczby mnogiej tychże imiesłowów: niesieni, wiezieni, gnieceni,... zachowały pierwotne *e* przed miękkim *ń* (ob. § 22).

Formy **rozkaźnika**: nieś, wieź, kładź, itp. powstały z dawniejszych: nieśi, wieźi, kładźi... (ob. § 261).

§ 296. Słowo **ić**: osnowa teraźniejszości: idzie-: czas teraźniejszy: idę, idziesz, idzie, idziemy, idziecie, idą. Rozkaźnik: idź, idźcie, stpol. idzi, idzicie. W staropolskim bezokolicznik miał formę *ić* odpowiednią starosłow. *i-ti*; z niej powstała następnie forma *ić* na wzór wieść, pleść... to jest na podstawie stosunku: wiodę: wieść = idę: iść.

Formy bezokolicznika *ić* i złożone *odić*, *najć*, *sjić*, *przyć* i *przyć*, *wnić*, *wynić*... spotykają się dość często w zabytkach rękopiśmiennych wieku XV-go, jak Biblia szarosp., Przekład Statutów Świętosława z Wocieszyna i innych, tudzież w drukach w. XVI; np. Nizadny nie śmiał wynić i wnić. Bibl. szar. 164; Ja nie mogę nijednej winy na tem człowiecie najć, Rozmyśl. 429. Którakolwiek śmiercią przygodną... przygodzi się komu z tego żywota sjić, Święt. z Wociesz.; Wyposaży ją podług wielkości... posagu oóczytęgo, któryżby jej którymkole obyczajem przyć z prawa miał, Święt. z Wociesz.; Racz wnić do swęgo pokoja, J. Kochanowski, Ps. 122,₁₃; Trudnoź tam krzywemu wynić, Pieś. II,₁₄, itp.

Imiesłów przeszły *szedł* (od osnowy *shed-*, stslow. *šed-*), *sźła*, *sźło* (z opuszczonym *d*), stąd i czas przeszły: *szedłem*, *szedłeś*; *sźlam*, *sźlaş*, *sźliśmy*, *sźliście*, *sźłyśmy*, *sźłyście*; oraz imiesł. *sźły*, *a*, *e* w złożonych: *przeszły*, *podeszły*..

W staropolskim był także imiesłów *sszły*, w znaczeniu *zeszły*, *umarły*; np. ustawiamy, aby o takiego czleka tako *sszłego* nijena skarga nie była ruszana. Święt. z Wociesz.

Jadę, imiesłów *jadąc*, rozkaznik *jedź, jedźmy, jedźcie*. Imiesłowy czasu przeszłego: *jechał* i zaprzeszłego *jechawszy*, tudzież bezokolicznik: *jechać*, z odrębną osnową *jecha-*, nieużywaną w czasie teraźniejszym. W staropolskim używały się w tymże znaczeniu formy: *jać, jał* (i złożone *przyjał, pojał*) od pierwiastku *je* (ja), który odnajdujemy w osnowie pochodnej *jad-* (teraźn. *jadę, jedziesz...*), podobnie jak obok pierwiastku *i* w bezokoliczniku *ić* mamy osnowę pochodną *id* w czasie teraźn. *idę, idziesz...*

Formy *jać, jał* i złożone z nich żyją dotąd w mowie ludowej niektórych okolic kraju, między innemi w gwarze zakopiańskiej. Prócz tego dość powszechne są w dzisiejszym języku ludowym formy *jachać, jachał* wraz ze złożonemi. Dawniej były one właściwością języka ogólnego; spotykamy je też często u pisarzy w. XVI go i późniejszych; np. u J. Kochanowskiego: Uliisses *przyjachał* do Troje. W daleką stronę *zajachawszy*; Z wielkim hukiem w pole *wyjachali*; *Najachać* krzywym skokiem; *najachany, wjachał, wjachali*, i t. p.

Imiesłów bierny od *jać* był *jano*, np. Jako nie *wyjano* z Januszewa domu, Księ. Pozn. r. 1396. Dziś w mowie Kaszubów: *masma jeli, wasta, oni jeli* (licz. podw.), u Zakopian: *jeał i jał, jeali i jałi*.

Kraść ma formy od osnowy bezokolicznika *krad-*: imiesłów czynny: *kradł, kradła, -ło*; *kradszy* i imiesłów bierny *kradziony*. Form od osnowy teraźniejszej *kradzie* niema. Natomiast używają się inne od osnowy z przyrostkiem *-nie*: *kradnie* (konjug. II).

Paść (pierwiastek *pad*) ma imiesłowy: *padł, -ła, -ło* (wraz ze złożonemi: *spadły, upadły, zapadły*, używanemi w znaczeniu *przymiotników*), oraz: *padszy*. W czasie teraźniejszym używają się: *padam, padasz...* *padają*, należące do słowa *padać* (konjug. V), oraz formy: *padnę, padniesz...* (od osnowy *padnie-*, konjug. II, ze znaczeniem czasu przyszłego); w staropols. było też: *padnąć, padnąwszy...* Złożone, jak u *p a ś ć...* miały w stpols. formy: *upadę. . upadą*, (np. *upadą* wszystkie budowania, Rozmyśl. 271).

Sieść, z osnową *sied-*, ma tylko imiesłowy czasu przeszłego: *siadł, siadszy* i rozkaznik: *siedź, siedźmy, siedźcie*. W innych formach, jak oto: teraźniejszości: *siedę, siedziesz...* i w analogicznych równoznacznych im: *siadę, siadzie...* *siadą*, ze znaczeniem czasu przyszłego, oraz w formie rozkaznika *siadź* i bezokolicznika *siąść*, mamy już osnowę odmienną *sied-*.

Nadto od słowa pochodnego siedzieć z osnową teraźn. siedzi-
używa się czas teraźn. siedzę, siedzisz,... siedzą (konjugacja IV,
grom. 2).

Grząźć ma formy od osnowy bezokolicznika grzęz-; imiesł.
czynny: grzązł, grzęzła, grzęzło i (u)grząszczy. Inne formy używają
się od osnowy teraźniejszości z przyrostkiem -nie, to jest grzęźnie-:
grzęznę, grzęzniesz, grzęźnie, itd. (konjug. II).

§ 297. Oprócz wymienionych powyżej słów, należą tu jeszcze
następujące formy archaiczne:

Czyść (osnowa czyt-, starosł. čyt-), w znaczeniu dzisiejszego
czytać, używane jeszcze w wieku XVI-ym, miało czas teraźn.: cztę,
czciesz, czcie... czciemy, czciecie, cztą; rozkaźnik: czci, czciż, czci-
cie; imiesłów bier. czciony, a, e; imiesłów teraźn. cztać; bezoko-
licznik czyść (prze czyść, naczyść się,...), imiesłów przeszły czetł,
zaprzeczły (prze)czetszy.

Np. Ostatka się cztać domysłaj; Przeczciz, nie maszli co czy-
nić; Ku temu co czetł mała przemowa; Jużesł przeczetł co się pir-
wej działo; Będą czciony słowa ony jego, Rej Apok.; A chceszli o tym
powołaniu szyrzej czyść, znajdziesz... Rej Apok.; Będziem czyść po
sentencjej tekst ś. ewangeliej, Mik. z Wilkowieśka.

Z tegoż pierwiastku czyt- powstało i późniejsze słowo czytam,
czytać, którego osnowa teraźniejszości, czyta-, równa się osnowie
bezokolicznika (konjug. V).

Gąść (osn. gęd-, stśłow. gād-) miało czas teraźniejszy gęde,
gędziesz, gędzie,... gędą; imiesłów przesz. gądl, gędła, gędło, l. mn.
gędli, gędły; np. Apollo gądl na lutni, Biels. Hist.; gądl gędziec,
Budny Bibl.; Chłop też łając za piecem czerwoną maść pije, Bo mu
gędli z wieczora na trzy głosy w kije (to jest obili go), Rej Wize-
runk, itp.

Kwiść (osnowa kwit-) ma dziś imiesł. przeszły: kwitł, a, o,
zaprzeczły (za)kwitszy. Formy czasu teraźn. dzisiejsze są: kwitnę,
kwitniesz... z osnową kwitnie-, utworzoną od tegoż pierwiastku kwit-
za pomocą przyr. -nie (konjug. II).

Formy pierwotne czasu teraźniejszego tego słowa były: kwte, kw-
ciesz, kwcie, kwciemy, kwciecie, kwta (stśl. cvřta, cvřteři... cvřtati; bezokol.
cvřiti); imiesł. cz. teraź. kwtać, kwtać, -ce; np. Prawy jako palma kwiśł
będzie. Ps. flor. 91₁₁₂; Rano jako ziele sydzie, rano zakwcie i minie,
Ps. flor. 89₁₆. Ale nad nim wezkwcie świętość moja. Ps. puł. 132₁₁₉.
Później zaś powstały i dotąd w mowie ludu używają się; kste, kćiesz,
kćie,... ksta, a obok tej i kscą (przez analogię do innych osób, począw-
szy od 2-ej lp.); we wszystkich tych formach s zjawiało się pod wpływem

bezokolicznika kwiść zawierającego ś. Nadto w 3-ej osobie l. poj. obok formy kácie jest i kwnie; np. jabłoneńka bialo kácie; żyto kwnie: w 3-ej zaś. l. m. kscą i kstą; np. wtedy na kwiaty, kiedy kscą (Przasn.); kstą zachowało się w przysłowiu: „Na święto Elije, kiedy zakstą kije”.

Rość (osn. rost-), ma imiesłów przeszły rósł, rosła, rosło i w formie zaimkowej: rosły, rosła, rosłe w znaczeniu przymiotnika; imies. zaprzeszły: rósszy (wyrósszy, rozrósszy się). W czasie zaś teraźniejszym używają się formy: rosnę, rośniesz,... z osnową rośnie-, należące do słowa rosnać (konjugacja II). Tak w jednych, jak w drugich końcowe ł pierwiastku rost- znikło (obacz § 28). W dawnej polszczyźnie czas teraźniejszy miał formy: rostę, rościesz, roście,... rościmy,... rostą; imiesłów teraźn. rostąc (jak miotąc) i rostący.

Np. Serce roście, patrząc na te czasy; Stądże mi roście radość osobiwa; Zielone jabłunki rostą nowoszczepione; Przed oczyma rodziców swoich rostą, J. Kochan. Majowy deszcz na waszytki ziola, na ziemi rostące, Rej.

§ 298. b) Słowa z pierwiastkami, zakończonemi na spółgłoski tylnojęzykowe (gardłowe) *k, g*:

ciec (ciekę)	biec (biegę)
piec (piekę)	lec (legę)
rzec (rzekę)	móc (mogę)
siec (siekę)	strzec (strzeżę)
tłuc (tłukę)	za-prząc (-przęgę)
wlec (wlekę)	strzyc (strzygę).

Wzór konjugacji tych słów.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1.	piekę	mogę
	2.	piecesz	możesz
	3.	piecze	może
Licz. mnoga	1.	pieczemy	możemy
	2.	pieczecie	możecie
	3.	pieką	mogą.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2.	piecz	po-móż
	3.	niech piecze	niech (po)może
Licz. mnoga	1.	pieczmy	po-móźmy
	2.	pieczcie	po-móźcie
	3.	niech pieką	niech (po)mogą.

Imiesłów teraźn. czynny	piekąc	mogąc
odmienny	piekący, a, e	mogący, a, e
Bezokolicznik	piec	móc (po-móc)
Imiesłów przeszły czynny	piekł, ła, ło	mógł, mogła, ło
„ zaprzeszły	piekszy	po-mógszy
„ przeszły bierny	pieczony, a, e	wspo-możony.

Uwagi o pojedynczych formach.

§ 299. **Bezokolicznik** słów powyższych: piec, wlec,... biec, móc,... kończy się na *c*; brzmienie to zastępuje zbieg pierwotnych spółgłosek *kt, gt* przed końcowym *i*; z połączeń bowiem prasłowiańskich takich jak: piekti,... mogti (fonetycznie = mokti)... powstały w staropolskim formy: piecy,... mocy,... a następnie piec, móc, itp. (ob. § 265 i § 31). W imiesłowach: mógł i pomógszy mamy *ó* pochylone w zgłoskach zamkniętych, podobnie jak i w bezokoliczniku móc.

Niektóre ze słów powyższych nie mają dziś form teraźniejszości z osnową o przyrostku *-e*, np. biegę, bieże-sz, bieże,... lecz zastępują je formami z osnową o przyrostku *-ńe*, np. biegnę, biegnie-sz, biegnie, itp.

Formy: biegę i biegą były jeszcze w użyciu w połowie w. XIX, np. To on był... biegę widzieć, przyjaciel ostrzega, Mick. Dziady; Łzy mimowolnie z oczu nam biegą, Kondrat. Na zgon Mick.

W dzisiejszym języku słowo *biec*, od osnowy *bieg-*, zachowało tylko imiesłowy: biegł (oraz formy biegłem, -łeś...) i biegszy, w złożonych: pobiegszy, przebiegszy, itp. Imiesłowy o formie określnej: biegły, zabiegły, przebiegły, używają się dziś w znaczeniu przymiotników. Formy czasu teraźniejszego: biegnę, biegniesz... biegną, należą już do osnowy *biegnie-*; podobnie: imiesł. biegnąc i rozkaznik biegnij (konj. II), obok dawniejszego bież, pobież. Od tegoż pierwiastku mamy także słowa: bieżać, bieży, bieżący, (konj. IV) i biegać (konj. V).

Łąc się (bać się), od osnowy *lęk-*, mamy tylko w słowach złożonych, jak: przeląc się, uląc się... i to rzadko używanych. Do zwykłych należą formy imiesłowu przesz.: zląkł się, zląkła się, zląkło się, przeląkł się... tudzież: przelękły, wylękły, ze znaczeniem przymiotnika; oraz imiesłów zaprzeszły uląkszy się, przeląkszy się, itp. Formy czasu teraźniejszego istnieją tylko od osnowy *lęknie-* i to także od słów złożonych (dokonanych): ulęknę się, zląknę się, zląk-

niesz się... a więc ze znaczeniem czasu przyszłego. Tryb rozkazujący również od osnowy lęknie: stpol. ulęknij się, późniejsze ulęknij się. Bezokolicznik przełęknąć się, itp. (konjug. II).

Łać i łąć się (rodzić się), od osnowy leg-, ma formy teraźniejszości: lęę, lęziesz, lęże... lęgą, częściej używane w słowach złożonych: ulęże, wylęże, wylęgą, zalęże, zalęgą,... i w bezokoliczniku: wylać, zalać; imiesł. przeszły wylągł, wylęgła, ło, zalęgły, ła, łe; imiesłów zaprzeczony wylągszy się.

Lec, od osn. leg-, ma formy imiesłowów: legł, ła, ło i legszy; podobnie słowa złożone: polec, zalec,... poległ, zaległ, wyległo, polegszy,... Imiesłowy: poległy, zaległy, rozległy... mają znaczenie przymiotników. Czas teraźniejszy używa się od osnowy legnie: legnę, legniesz,... w znaczeniu czasu przyszłego; podobnie: zalegnie, polegnie, wylegnie,...; rozkaznik: legnij, zalegnij...

W tymże znaczeniu co *lec* (to jest położyć się, lub paść, polec), od osnowy, równej pierwiastkowi *leg-*, były dawniej w użyciu formy słowne o osnowie zmienionej *leg*, z samogl. nosową *ę*: lęę, lęziesz, lęże, poleże..., rozkaznik: ląż, lążmy, i bezokolicznik łąć, imiesł. lągł, lęgła, ło; np. ląż pod mym puklerzem (post clypeum late) Żebrows. Metam. Owid. I my lążmy pod bukiem, Gawin. Siel.; Takieże śmierci podłęże, Ps. 40, Trupokupcze, i sam poleżesz, Odpr. posł., Stąd wedle ciebie tysiąc głów poleże, J. Koch. Podobnie mówiono: ulęę, obłęę; stąd do dziś używane: obłążony, obłążenie, obok obległ, oblegli, oblegać, i inne.

Rzec, osn. rzek-, ma formy teraźn.: rzekę, rzeczesz, rzecze... rzeką; rozkaznik stpol. rzeczy, później rzecz, rzeczenie...; np. Tylko rzeczy słowem, Rej Postyl. Imiesł. teraźn. rzekąc, imiesł. przeszły bierny rzeczony, przerzeczony = wyż wymieniony. Imiesłów teraźn. bierny rzekomy, a, e. Prócz tego były formy: rzkę, rzkąc, nie rzkąc, obok nie rzekąc i arzkąc (połączenie spójnika *a* z imiesłowem rzkąc, często spotykane w zabytkach starop.), oraz: rzekący, a, e, imiesłów rzkom, rzkoma, rzkomo; do dziś używa się w języku forma rzkomo, jako przysłówki ze znaczeniem na pozór, obok: rzekomo lub wrzкомо i wrzekomo.

Siąć (sięgać), osn. sięg-, używane w złożonych: dosiąć, przysiąc, ma formy cz. teraźn. (dosięę), dosiężesz, dosięże, przysiężesz, przysięże, i rozkaznik przysiąż. Od osn. bezokolicznika przysiąc imiesł. czynne: przysiągł, przysięgła i w for. określnej: przysięgły, ła; przysiągszy; imiesłów bierny (za)przysiężony. Częstszego użycia aniżeli powyższe, są formy od osnowy teraźn.: sięgnie- i osn. bezokolicz. sięgną- (konj. II), to jest: sięgnę, sięgniesz, dosięgnę, przy-

sięgnę,... sięgnij, przysięgnij,... jako też: sięgnąć, sięgnął, osiągnąć, osiągnął, osiągnęła, itp.

Żec (palić), osnowa bezokol. żeg- (stśl. żęg-), i złożone ztec, zażec, pożec, miały dawniej czas terażniejszy żgę, żżesz... zażgę, zażżesz,... imiesłów terażn. żgący, rozkaznik żżyj; nadto imiesłów przeszły czynny: żegł, żegła, zażegł, pożegła; imiesł. bierny zeżżony (np. Chwiała się, ogniem twarzyczkę zażegła, Słowac. Beniow. 43). Od tegoż pierwiastku żg- pochodzą: żgnąć, zażgnąć (konj. II) i żgać, zażegać, podżegać (konj. V).

Przykłady ze staropolszczyzny: Żgący wiatr, żgąca zaraza; Daj panie, by nas nie żegł wiekuisty płomień, Kancj. gdań.; Kazał ofiarnikowi: żżyj całopalenie zaranne, Budny; W ogniu zeżżona będzie Babilonja cała, Budny; Nie chcąc, aby ją letni żegł ogień obfity, J. Kochan. Frasz.

§ 300. c) Słowa z pierwiastkami, zakończonemi na spółgłoskę nosową *m, n*:

dąć (dmę)	giąć (gnę)
żąć (żmę; wyżąć)	kląć (klnę)
jąć (jimę, zajmę)	miąć (mnę, mniesz)
(za)cząć (zacznę)	piąć (pnę)
ciąć (tnę)	żąć (żnę; ścinać).

Odmiana słów tej gromady.

Czas terażniejszy trybu oznajmującego.

Licz. pojed.	1. dmę	1. żnę
	2. dmiesz	2. żniesz
	3. dmie	3. żnie
Licz. mnoga	1. dmiemy	1. żniemy
	2. dmiecie	2. żniecie
	3. dmą	3. żną.

Tryb rozkazujący:

2. dmij	2. żnij
3. niech dmie	3. niech żnie
1. dmijmy	1. żnijmy
2. dmijcie	2. żnijcie
3. niech dmą	3. niech żną.

Imiesłów terażn. czynny dmąć

żnać

odmienny dmący, a, e

żnący, a, e

Bezokolicznik dąć

żąć

Imiesł. przeszły czynny dął, dęła, dęło	zął, zęła, zęło
Im. zaprzeszły cz. (stpol. dąw) dąwszy	(stpol. żaw), żąwszy
Imiesł. przeszły bierny dęty, dęta, dęte	żęty, żęta, żęte.

§ 301. W bezokoliczniku słów powyższych, oraz w innych formach z przyrostkiem, zaczynającym się od spółgłoski (*ti*, *ł*,...), z brzmień nosowych *m* lub *n* pierwiastku *dm-*, *żn-*, (t. j. ze zgłoskotwórczych *m*, *n*), utworzyły się samogłoski nosowe jeszcze w epoce prasłowiańskiej. Tak np. dzisiejsze: dąć, żąć, miąć..., staropolskie dęci, żęci, mięci,... (odpowiadające starosłowiańskim: dąti, żęti, męti,...), powstały z form prasłowiańskich: *dm^u-ti*, *żnⁱ-ti*, *mnⁱ-ti*, i t. p.; widać to równie i z porównania z pokrewną litewszczyzną: *dumpti* (ogień rozniecać), *genu*, *genėti* (obcinać), *minu*, *minti* (miąć), i t. p.

Formy terażniejszości słów powyższych: *dmę*, *żnę*, *mnę*... (odpowiadające starosłowiańskim *dъmą*, *жъną*, *мъną*...) powstały z połączenia osnów *dmo-*, *żno-*, *mno-*... z końcówką osobową, która była brzmieniem spółgłoskowym *m* i łącznie z poprzednią samogłoską *o* osnowy utworzyła samogłoskę nosową; tą samogłoską jest dziś *ę* (w stśłow. *q*). W pierwiastku *dm-*, *żn-*, *mn-*,... z nosowego *m* lub *n* nie mogła się tu wytworzyć samogłoska nosowa przed zakończeniem samogłoskowym. Przeciwnie zaś w bezokoliczniku i w innych formach z przyrostkiem zaczynającym się od spółgłoski, jak to wyżej widzieliśmy, powstały samogłoski nosowe.

§ 302. Słowo *jać* w dzisiejszym języku używa się w pewnych tylko formach, np. *jimie* (imie), *jał*, *jęła*, *jęło*, *jęty*, -a, *jąwszy* (np. Ciebie się żadna trucizna nie imie; Czego się imiesz — błotem, Słowac. Beniows.; Antenor *jał* mówić, J. Kochan.); w innych zaś formach mamy je w słowach złożonych: *najać*, *ująć*, *wyjąć*, *pojąć*, *przejąć*... i *wziąć*; np. *najmę*, *wyjmiemy*, *najmą*, i t. p. Słowo *wziąć* powstało z połączenia przyimka *wżz* (*vъzъ*) i *jać*; stąd osnowa terażniejszości: *wъzъime* = *wеzъim'e*, forma skrócona: *weźmie*; osnowa bezokolicznika *wъzъjа* = *wъjа* (= *wzią-*). Tryb rozkazujący: *weźmi*, *weźmimy*, *weźmicie*; później: *weźmij*, *weźmijmy*...; obok tego ma formy skrócone: *weź*, *weźmy*, *weźcie*. W tych formach *weź*, *weźcie*... niema nawet pierwiastku; ze słowa *wеzъimę* (= *wеzmę*) pozostał sam przyimek *wеz* ze zmniejszeniem z na *ż*. Dawniejsza forma rozkaznika *weź* była *wеźmi*, lecz po odpadnięciu *i* pozostało *wеźm'*, z tej zaś formy końcowe *m'* znikło w wymawianiu i pozostała forma *wеź*, skąd i *weźmy*, *weźcie*. Obok tego z formy *wеźmi* po-

wstała także druga weźmij, analogiczna do bi-j, pi-j, szy-j,... (por. str. 171, n. 3).

Z formy staropolskiej bezokolicznika *sjąć*, *zjąć* wyrobiła się także *zdjąć* ze spółgłoską wtrąconą *d*; stało się to pod wpływem innych form złożonych: odjąć, podjąć (gdzie *d* należy do przyimka). Stąd formy podwójne: zjęty (np. strachem) i zdjęty, zjął i zdjął, zjąwszy i zdjąwszy,... i pochodne: zejmować i zdejmować, itd.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Imcież i dzierzycież ji twardo, Rozmyśl. 355; Weźmicie ji w waszę moc, Rozmyśl. 457; A weźm'cie pożywienie do domów waszych, a odydźcie, Hist. o św. Józ. r. 1530; Weźm'cie dwoje pieniądze z sobą, T-że. C₄v; Sjąwszy rąbek z swej głowy i podała, Rozmyśl. 445; On je wspomóże, on z nich jarzmo zejmie, J. Kochan.; Gdy kto czapki nie zejmie, Rej; Filistyńczyki zjął żal, zjęło rozgniewanie, Grochow.; Słuszna go zjęła okrutna boleść, Leop.; Troski mię zjęły, J. Koch.; Piłat stanie ku nim, zjąwszy czapkę z głowy; Otóż go już z krzyża zjęto, Mikoł. z Wilk.; Zjęta choroba, Sęp Szarz.; Lubym snem zjęty coś sobie marzę, Narusz.

Obok formy *wziąć* spotyka się w nowszym języku i nieprawidłową *wziąść*; powstała ona z dawnej *wziąć* pod wpływem bezokoliczników innych słów, jak: *siąść*, *prząść*, *trząść*, w których brzmienie *ś* w rzeczy samej należy do osnowy i powstało już to z pierwiastkowego *s* (jak np. w słowie *trząść*, *trzęsę*), już też z pierwiastkowego *d* (jak w słowach *siąść* *sięde*, *prząść* *przędę*). W poprawnym języku literackim utrzymuje się forma *wziąć*; podobnie mówi się wyłącznie: *zająć*, *nająć*, *wyjąć*, itp.

§ 302 *a*. Słowo *ciąć* w formach od osnowy bezokolicznika *cię-*, to jest: *ciął*, *cięła*, *cięło*, *ciąwszy*, *cięty*, przedstawia w polszczyźnie spółgłoskę pierwiastku *ć* zmiękczoną przed następującą samogłoską nosową *'ę* (stślów. *tęti*), gdy tymczasem osnowa form teraźniejszości *tñe-* zachowała pierwotne *t*, po którym następująca samogłoska *Y* pierwiastku (*tñn*) znikła przed *n*; to jest mamy, *tnę*, *tniesz*, *tnie...* *tną*; *taij* (stpol. *tñi*), *tnąc* i *tnący* (odpowiednie starosłowiańskim: *tñnā*, *tñneši*,... litews.: *tinu*, *tinti* = *klepać kosę*, *ostrzyć*).

§ 302 *b*. Słowo *cząć* (od pierwiastku *czñn*) używa się tylko w złożonych: *zacząć*, *począć*, *wszczać*, *rozpocząć*, *napocząć*; od osnowy teraźniejszości (*cznie*) mamy czas teraźniejszy: *zacznę*, *zacznieś*, *zacznie...*, *pocznę*, *pocznieś*,... ze znaczeniem czasu przyszłego, jako od słów dokonanych; z tego powodu słowa te nie mają imiesłowu teraźniejszego na *-ąc*; tryb rozkazujący: *zacznij*, *zacznijmy...* Od osnowy bezokolicznika (*czę-*) imiesłowy przeszłe: *zaczął*, *zaczęła*, *-ło*, *zacząwszy*, *zaczęty*, itp.

Od tegoż pierwiastku *czin* istnieją także słowa częstotliwe: zaczynać, zaczynam, poczynam, wszczynam, itp. (konjug. V).

Na wzór słów: zacząć, począć, rozpocząć,... przekształciły się staropolskie: odpoczynąć, odpoczyneć, odpoczyniesz,... odpoczyń,... oraz spoczynąć, wypoczynąć, utworzone od pierwiastku *czy* [*ki] za pomocą przyrostka -nie i -ną; (konj. II, § 314). Miejsce słów tych zajęły formy do dziś używane: odpocząć, odpoczneć, odpocznij,... spocząć, wypocząć,... Pierwiastek *czy* (czy) dawnej postaci tych słów zachował się dotąd w słowach częstotliwych: odpoczywać, spoczywać, wypoczywać (konjug. V, § 343), jako też w rzeczownikach: odpoczynek, spoczynek, itp.

§ 302c. **Miać** ma do dziś odmianę: mnę, mniesz, mnie... mną, mniej, mnać; miał, miawszy, mięty; podobnie i w złożonych, jak: pomiąć, zmiąć,... to jest pomnę, pomniesz, pomnie, itp. Upodobnieniu do tego ostatniego słowa uległy niektóre formy słowa *pomnieć* (pamiętać) i podobnych mu złożonych, jak: zapomnieć, przypomnieć, wspomnieć...; mają bowiem dzisiaj odmianę teraźniejszości: *pomnę*, pomniesz, pomni,... *pomną*; pomnij, *pomnąć*, zamiast dawniejszej: *pomnie*, pomniesz, pomni,... *pomnią*, *pomniąć* (jak: myśleć, myślisz,... myśleć, podług konjugacji IV, grom. 2).

Wszystkie słowa tej gromady, to jest te, których pierwiastek kończy się na spółgłoskę nosową *m* lub *n*, mają imiesłów przeszły bierny zakończony przyrostkiem -ty: dęty, żęty, cięty, mięty,... podług § 268).

§ 303. W dawniejszej polszczyźnie do tej konjugacji (I) należała jeszcze gromadka słów, których osnowa kończyła się na spółgłoski wargowe *p*, *b*, *w*, a mianowicie:

syp - *ę*, sypiesz, sypie... *sypą*; *syp'*, *sypąc*; — *suć*, *suł*, -*a*, -*o*, usuwszy, *suty*, *usuty* (= *usypały*);

grzeb - *ę*, grzebiesz, grzebie... *grzebą*; *grzeb'* *grzebąc*; — *grześć*, *grzebł*, *pogrzebł*, -*ła*, -*ło*, *pogrzebszy*; *pogrzebion*, -*a*, -*o* i *pogrzebiony*, -*a*, -*e*;

skub - *ę*, skubiesz, skubie... *skubą*; *skub'*, *skubąc*; — *skuć*, *skubł*, *skubła*, -*ło*; *skubszy*, *oskubszy*; *oskubiony*;

żyw - *ę*, żywiesz, żywie... *żywą*; *żyw'*, *żywąc* ze złożonemi: *używę*, *używiesz*, *używie*, i t. p.; *bezokol. żyć*; imiesłów *żył*, -*a*, -*o*; *żywszy*, *używszy*;

plew - *ę*, plewiesz, plewie... *plewą*; *plew'*, *plewąc*; *pleć*, *plewł*, *plewił* i *pleł*, *plewszy*, *plewiony*.

Np. U nas jak makiem zasul, W. Potoc.; Wysokie tamy sul nie-spracowany, broniąc się wodzie, P. Koch.; Pospolu z tobą grzebę i nadzieję; Gdy stara umrze, hojniej ją pogrzebą, J. Kochan.; A on (sokół) piasek grzebl, siedząc pod stołem, Paproc.; zaraz po śmierci mojej pogrzebszy me ciało, Pudłows.; Barwierz widząc, iż tam już nie było kuś, rzekł, Górni.; Choć cię tam nie zagniotą, jednak przedsię skubą, Rej; Nie wadzić ich (ziemian) nam podskuć; poprzedać brożki, Biels. Sat. w. 409; Ale co żywę, umrzećbym wołała; Ty żywiesz czas nie-przeżyty; Żywie Bóg na niebie; Co żywiem, co tchniemy, on sprawuje w nas; I używiemy rozkoszy pięknego pałacu; Menelaus Parysa pożywie (pokona); Bujne drzewa nalepiej dżdżem niebieskim żywą; Boże, tyś nadzieja, tyś na ziemi dział mój między żywiącemi, J. Koch.; Abychmy wyplewili tę kostrzewę, Rozmyśl. 203, i t. d.

Z pierwiastków tych słów wytworzyły się w nowszej polszczyźnie inne słowa pochodne, jak oto: sypa-ć, sypię, sypiesz... sypią; grzeba-ć, grzebię, grzebiesz.; skubać, skubię, skubiesz..., na wzór: kopać, kopię, łamać, łamię, i t. p., podług konjug. III, grom. 2-ej. Analogicznie do tych form czasu teraźniejszego zmieniły się i od słowa pleć dawne formy: plewę, plewiesz... na pielę, pielesz,... pielemy, pielą. Natomiast dawne formy czasu teraźniejszego żyć, to jest żywę, żywiesz... zostały zastąpione formami: żyję, żyjesz, żyje... żyją, podług konjug. III, grom. 1-ej, to jest, tworząc je, wzorowano się bezwiednie na stosunku, jaki zachodził z dawien dawna pomiędzy formami: bi-ć i bi-ję, my-ć i my-ję, ty-ć i ty-ję, itp.

§ 304. Gromada 2-ga konjugacji I-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika przedstawia pierwiastek z przyrostkiem *a*, jak oto: bra-ć, pra-ć, zwa-ć, lga-ć, rwa-ć. gna-ć i ssa-ć.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

1. biore	bierzemy	1. rwę	rwiemy
2. bierzesz	bierzecie	2. rwiesz	rwiecie
3. bierze	biorą	3. rwie	rwą

Rozkaznik.

2. bierz	rwij
1. bierzmy	rwijmy
2. bierzcie	rwijcie.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

biorąc; biorący, -a, -e, rwąc; rwący, -a, -e.

Bezokolicznik	brać	rwać
Imiesł. przeszły czynny	brał, -ła, -ło	rwał, -ła, -ło
" " "	brawszy	rwawszy
" " bierny	brany, -a, -e	rwany, -a, -e.

Uwagi szczegółowe.

§ 305. Słowa brać, prać mają pierwiastki wielopostaciowe b'er | b'or | br i p'er | p'or | pr; postać pierwszą mamy w osnowie terażniejszości; biero-, bierze-, piero-, pierze, (pierwotnie b'er'e-, p'er'e). W dwu osobach czasu terażniejszego, biore i biorą, mamy osnowne *e* zmienione na *o* przed następną twardą *r*; inne osoby zachowują *e* przed następnym *rz*, powstałym ze zmiękczenia.

Analogicznie do form: bierze-sz, bierze, bierzemy, bierzecie, były też w staropolskim używane w os. 1-ej l. p. i 3-ej l. mn. formy drugorzędne: ja bierzę, oni bierzą, oraz w imiesłowie terażn. czyn.: bierząc; np. Bierzę to ku mej czci, k duszy i ku sumieniu, jako w ten czas... Roty przysięg poznań. 1430 r.; Odtąd was zbierzę i wywiodę w miasto; Ktoregoż z nich wybierzą, zakwiec rozga jego; Połóż stroże u studnie, acz z nich nie bierzą wody; Nie bierząc i cząstki pieniędzy, zboża... Bibl. szarospz.; Żadnego za króla nie bierzą, Andrż. z Kobylina 1535 r.; Gdzie bursztyn bierzą świetny, Stryk. Kronika, itp.

W dzisiejszej zaś mowie ludowej zamiast biore, biorą, słyszymy nieraz: bierę, bierą (pod wpływem innych form z samogłoską *e*, jak: bierziesz, bierze...), czego wszakże nie spotyka się w języku literackim, ani w czystej mowie poprawnej.

Formy rozkaznika słów tej gromady nie we wszystkich jednak są utworzone; mamy bowiem: bierz, pierz, i staropolskie żeń (= goń), gdzie przyrostek *i* na końcu znikł; pozostałe zaś: zwi-j, lży-j, śsi-j przyrostek *i* zachowały i przekształciły się drogą upodobnienia czyli analogji na wzór takich, jak: bij, pij, myj..., w których *i* lub *y* należy do pierwiastku (§ 261 pod liczbą 3).

§ 305 a. Łgać ma formy czasu terażniejszego: łgę, łzesz, łze... łgą; obok jednak form osób 1-ej i 3-ej: łgę i łgą, używane są i łzę, lżą, powstałe pod wpływem osób pozostałych ze spółgłoską *ż*; podobnie używa się imiesłów terażniejszy czynny; lżąc, lżący, zamiast prawidłowego łgąc, łgący; forma rozkaznika jest lżyj.

§ 305 b. Ssać, czas terażniejszy: ssę, śsiesz, śsie... ssą; rozkaznik śsij, imiesłów czynny: ssąc, ssący; formy należące do osnowy bezokolicznika: ssać; ssał, -a, -o; ssawszy; ssany, -a, -e.

§ 305 c. Zwać ma formy: zwę, zwiesz, zwie... zwa; zwij, zwać; — zwać, zwał, zwawszy, zwany. Podobnie złożone: nazwać, pozwać, przyzwać, wezwać, itp.

W dawnej polszczyźnie, obok form: zwę, zwiesz... zwa, zwi (pozwi), były w użyciu: zowę, zowiesz, zowie... zową (zachowane dotąd w wyrażeniu: 'co się zowie'); rozkaznik: zow, wzow, zowie; imiesłów: zowąc,

zowący; np. Dobrym chrześcijaninem nie tego ja zowę, J. Koch. Satyr.; Uprządl sobie, że bogom podobnym się zowie, J. Koch.; A czemuż je zowiecie urzędnikami koronnymi..., radniej je zowiecie urzędnikami królewskimi, Ł. Górnicki, Rozm. o elek.; I zaż nie Marją zową matkę jego? Leop.; Roztropność zow przyjaciółką swoją, Leop.; Przyzowę przeciw jim niebo i ziemię, Bibl. szar.; Pozową go, on woźnego stłuk-szy, do prawa nie stanąwszy, odpowie jeszcze...; Pozowie li też kto takowego mężobójcę, Ł. Górni.; Wzowiesz imię jego Jezus.. i synem najwyższego wezwan będzie, Białobrz. Postyl. 1581; Wzowiesz mię, a ja się o zowę tobie, Biblja Leop.; Zakolące cichuczko, człowiek się o zowie, Rej; *Nam tuszy ten umysł, iż go ojcem nazowiem tej nowe ojczyzny, Sęp Szarz., i t. p.

§ 305 d. **Gnać** miało w staropolskim od osnowy terażniejszości żeno- żenie- odmianę: żonę (pędzę) i żenę, żeniesz, żenie, żeniemy, żeniecie, żoną i ženą; rozkaznik: żeń, żeńmy, żeńcie; imiesł.: żonąc i ženąc, żonąwszy. Dzisiaj formy te w języku literackim nie używają się; miejsce ich zajęły inne: gonię, gonisz, goni... gonią, goń, goniąc, goniwszy, według konjugacji IV-ej od osnowy goni-, na wzór jednoznacznego pędzi-. Od osnowy zaś bezokolicznika gna- pozostały do dziś: gnać, gnaj, gnał, gnawszy, gnany; np. Nie gnaj nas słabych zgłodniałych ku murom. Krasiński. Niebos. Kom.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Wozi blade cienie, i w lasy niewesołe cyprysowe żenie, J. Kochan. Treny; Tedy ni Bielawscy ni mocniejszy kto W. Mości z Knyszyna nie wyżenie, Ł. Górnicki, Listy; Że ich za Dniestr jakoby na rzeź ženą owce; Że w niepotrzebne jarzmo tej wojny nas wżenie, Potoc. Woj. Choć.; Gdy pastyrz nie przyżenie owiec, Stat. wiś. 1460; Którzykolwiek na granicę woły podolskie ženą, Vol. legum; Córką jego idzie ženąc trzodę twą, Bibl. Leop., itp. Formy te utrzymały się dotąd w mowie ludowej wielu okolic, jak u górali Zakopiańskich, np. Zawdy rekruta do Sąca ženą, itp.

§ 306. Gromada 3-a konjugacji I-ej zawiera słowa o pierwiastku zakończonym spółgłoską płynną r: drę, mrę, prę, trę, wrę, żrę, gorę, (rozpo)strę; pierwiastek ich w osnowie bezokolicznika zjawia się w formie fonetycznej ze zmianą r na rz, w połączeniu z przyrostkiem e-, w postaci rze (z dawniejszego r'e, stśłow. rě), to jest: mrze-ć, drze-ć, prze-ć, trze-ć... (starosł. mьrěti, mrěti,...). Oprócz bezokolicznika drze-ć, mrze-ć, trze-ć,... inne formy tych słów, a mianowicie: imiesłowy przeszły i zaprzeszły, czynne, oraz imiesłów bierny, zamiast, jak zwykle, osnowy wspólnej z bezokolicznikiem, przedstawiają osnowę zupełnie odrębną, to jest: dar-ł, dar-szy,

dar-ty; mar-ł,... gdzie *ar* jest inną znowu odmianką ¹⁾ fonetyczną pierwiastkowego *r*.

Wzór słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.		Rozkaznik.
L. pojed.	1. drę	—
	2. drzesz	2. drzyj
	3. drze	3. niech drze
L. mn.	1. drzemy	1. drzyjmy
	2. drzecie	1. drzyjcie
	3. drą	2. niech drą,
Imiesłów teraźniejszy czynny		drąc
odmienny		drący, -a, -e
Bezokolicznik		drzeć
Imiesłów przeszły czynny		darł, -ła, -ło
"	zaprzyszły	(roz)darszy
"	przeszły bierny	darty, -ta, -te.

Uwagi o pojedynczych słowach.

§ 306 *a*. Od słowa **drzeć** oprócz powyższych form imiesłowów przeszłych: czynnego **darł** i biernego **darty**, ustalonych w języku, były w dawnej polszczyźnie w użyciu formy analogiczne: **drał**, -a, -o i **drany**, -a, -e, utworzone na podobieństwo form; **rwał**, **rwa-ny** (od słów gromady 2-ej); podobnie od złożonego **zedrzeć**: **zedrał**, **zedrali**, **zedrany**: suknia **zedrana**; w odzieniu w pawłoczystem, sromotnym a **zedranem**; na jego świętym ciele nie ostało... miejsce, któreby nie **zdrano**; ocuciwszy się **uźrałem** ciało jego wszystko **zedrane**, Rozmyśl. 103, 407, 448 i t. d.

§ 306 *b*. **Mrzeć** ma odmianę podług wzoru powyższego: **mrę**, **mrzesz**, **mrze**,... Imiesłowy czynne: **marł**, -ła, -ło, **zmarł**, **umarł**, **zamarł**, oraz: **zmarły**, -ła, -łe, **umarły**, **zamarły**; **zmarszy**, **umarszy**,... Imiesłowu biernego, jako słowo nieprzechodne, **niema**. W mowie jednak ludowej używana jest forma **'umarty'**, utworzona analogicznie do innych imiesłowów od słów czynno-przechodnych, jak **darty**, **tar-ty**, **zawarty**, itp.

¹⁾ Przez 'odmiankę' czyli warjant w terminologii gramatycznej należy rozumieć nieco zmienioną formę bądź wyrazu, bądź też pewnego połączenia dźwięków.

§ 306 c. **Przeć** (cisnąć, pchać) ma odmianę: prę, przesz, prze... prą; rozkaznik: przy i przyj; imiesłowy: pracy; parł, parszy, party; podobnie od słów złożonych mamy imiesł.: oparł, naparł, wy-parł, zaparł, zaparszy...

Np. Podeprzy mię z onej swej dawnej litości, J. Kochan.; Zaparszy się oszczepem, na wrzęgle w wóz konie Gradyw śmiały upadł, Żebrow. Metam, itd.

Słowo przeć, zaprzeć (w znaczeniu zaprzeczać) miało dawniej odmianę podług konjug. IV, grom. 2-ej, to jest: prę, zaprzę, zaprzysz, zaprzy,... (jak np. patrzę, patrzysz,...), przął, zaprzął się, zaprzawszy, zaprzany, skąd i rzeczownik zaprzaniec.

Przykłady: Kto zaś zapiera się mnie, zaprzę się go przed Bogiem, Budny; Kto się zaprzy przed ludźmi, Leopolda; Ci ludzie przeciw własnemu sumnieniu przą się jawnych rzeczy, Wujek; Przalam się, ale gorące wzdychanie i troska moja świadectwo dawała, Piotr. Kochan.; Wyznał prawdę, ani się zaprzął, Rej; A on się zaprzął, mówiąc: ani wiem, ani rozumiem co mówisz, Wujek; Bracia się mnie zaprzeli, J. Kochan.; On i przącemu dobrodziejstwo, dobrze czyni, Górnicki; Zaprzy się sam siebie, a weźmi krzyż swój a pódz za mną, Rej Apok., itp.

§ 306 d. Słowo **wrzeć**: wrę, wrzesz, wrze... warł,... używa się tylko w złożeniu: zawrzeć, zawrę (= zamknę), zawrzyj, zawarł, zawarszy, zawarty, i wyrzeć, wyrwę (wypuszczę; np. wyrzeć zemstę, gniew, złość), wywarł, wywarszy, wywarty. Z formami temi schodzą się formy: wrę, wrzesz, wrze... od słowa wrzeć (gotować się; zawrzeć, zawrzał). Obok tych form prawidłowych: wrzesz, wrze, wrzemy, wrzecie, istniały w staropolszczyźnie formy analogiczne: wresz, wre, wremy, wrecie, utworzone na wzór: wrę, wrą. I na odwrót, zamiast i obok wrą mówiono także wrzą, na wzór form miękkich jak: wrzesz, wrze itd.; do dziś też pozostały w mowie formy imiesłowych: wrząc, wrzący, -a, -e. Słowo wrzeć odmieniało się dawniej podług konjug. III, grom. 3-ej, t. j. wrzeję, wrzejesz, wrzeje... wrzeją; obok tych były w użyciu formy: wreję,... wreją, wrejąc, oraz: wrają i wrając, wrający.

Np. Lepsze krupy uwrzale, niżli te co wreją, Kochows.; I ubiór daje niepomału znać, co w kim wre, Gór.; Smołą wrającą do murów przystępu bronili, Wargoc.; Teraz walki wszędzie wrają, Gliczner, itp.

§ 306 e. **Gorzeć** (palić się, pałać), ma właściwą sobie odmianę: gorzeję, gorzejesz, gorzeje... podług konjug. III, grom. 3 ej. Obok tych form używały się w dawnej polszczyźnie: goreję, gorejesz,... gorejemy, goreją; nadto formy analogiczne: gorę i w 3-ej

o sobie *gore*, w znaczeniu 'pali się'; np. ogień *gore*, czerwony ogień *gore*; słońce, gwiazda *gore*, *gore* mi twarz przed wstydem, J. Koch. Forma *gore* do dziś utrzymała się w języku. Imiesłowy: *gorzał* (podobnie jak *wrzał*), *ogorzał*, *zgorzał*, *ogorzały*, *zagorzały*, *ogorzawszy*,... np. Kiedy *gore* świat cierpieniem, Słowacki; A *zagorzałe* zioła dżdża z nieba wołają, J. Koch. — Obok form dawnych: *goreję*, *goreją*, *gorejąc*, spotykają się u pisarzy w. XVI — XVII-go: *gorają* i *gorając*; np. Zasię znamię niezdrowia, komu ręce *goreją*, Andrzej z Kobyłina; Na siercu wszytek *goraję*, Pieśni Kat.; Wsi i miasta *gorają*; J. Kochan., Prop.; Tam pola wyschłe od słońca *gorają*, Petrycy r. 1609; On jest był pochodnia *gorająca*, Rozmyśl. Ćwicz się w pobożności, miłością bożą *gorając*, Kochowski; W rękę zaś *gorające* trzymały pochodnie, Wyszyński, Argenida, itp.

§ 306 f. *Żreć*, powstałe z *żrzeć* (według § 27), miało również odmianę: *żrę*, *żrzesz*, *żrze*, *żrzemy*, *żrzecie*, *żrą*; *żrzyj*, *żrąc*; obok nich wyrobiły się postaci analogiczne: *zresz*, *żre*, *żremy*, *żrecie*; *żryj* (w niektórych okolicach wymawiano także: *żrę*, *żresz*, *żre*,.. *żrąc*); imiesł. przeszłe: *żarł*, *żarszy*, *żarty*; np. Mnie orlica serce *żrze*; Zbytek wszystko *pożrze*, J. Kochan.

Konjugacja II.

§ 307. Do konjugacji II-ej należą słowa, których osnowa te-
raźniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej
za pomocą przyrostka *-nie*, osn. zaś bezokolicznika od tejże osnowy
słownej za pomocą przyrostka *-nąć*; np. *tchnę*, *tchnie-sz*, *tchnąć*;
brnę, *brnie-sz*, *brnąć*; *mknę*, *mknie sz*, *mknąć*; *plynę*, *plynie-sz*,
plynąć; *biegnę*, *biegnie-sz*, *biegnąć*; *rosnę*, *rośnie-sz*, *rosnąć*; *dźwig-*
nę, *dźwignie-sz*, *dźwignąć*, i t. p.

Słowa jednozgłoskowe tej konjugacji, jak np. *tchnę*, *tchnąć*, *brnę*,
brnąć, *lgnę*, *lgnać*, itp., pozornie podobne są do słów konjug. I-e
takich jak: *znę*, *znąć*; *klnę*, *kląć*; *mnę*, *miać*,... różnią się jednak od
nich odmienną budową wewnętrzną. W słowach bowiem konjug. I-ej
(*znę*, *klnę*...), spółgłoska *n* przed *ę* należy do pierwiastku, w słowach
zaś konj. II-ej (*tchnę*, *brnę*...) spółgłoska *n* należy do przyrostka
tworzącego osnowę; nadto w *znę*, *zniesz*... *znij*, itp., *n* nale-
żące do pierwiastku *zn*!, t. zw. *n* zgłoskotwórcze, dało początek samo-
głosce nosowej bezokolicznika *znąć* (z *zę-ći*); gdy tymczasem w *tchnę*,
tchnie,... *tchnij*, *tchnąć*, itp. *n* jest częstką przyrostka osnowy i pozo-

staje w bezokoliczniku w postaci *-nąć*: sch-*nąć*, drg-*nąć*, lg-*nąć*, sięg-*nąć*, kwit-*nąć*, ros-*nąć*, nik-*nąć*, i t. p.

Wzór konjugacji II-ej.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. ciągnę	płynę
	2. ciągniesz	płyniesz
	3. ciągnie	płynie
Licz. mnoga	1. ciągniemy	płyniemy
	2. ciągniecie	płyniecie
	3. ciągną	płyną.

Tryb rozkazujący.

2. ciągnij	plyń
3. niech ciągnie	niech płynie
1. ciągnijmy	plyńmy
2. ciągnijcie	plyńcie
3. niech ciągną	niech płyną.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

	ciągnąć; ciągnący, -a, -e	płynąć; płynący, -a, e.
Bezokolicznik	ciągnąć	płynąć
Imiesł. przesz. czyn.	ciągnął, -nęła, -nęło	płynął, -nęła, -nęło
„ zaprzeszły	ciągnąwszy	(u)płynąwszy
„ przesz. biern.	ciągniony i ciągnięty	(n)płyniony.

Uwagi szczegółowe.

§ 308. Słowa na *-nąć* są przeważnie nieprzechodne, jak: płynąć, kwitnąć, marznąć, rosnąć, klęknąć, westchnąć, itd.; niewielka tylko liczba należy do przechodnych, jak: ciągnąć, cisnąć, liznąć, rąbnąć, szarpnąć, itp. Pomiedzy niemi tak jedne jak drugie mogą wyrażać albo czynność trwałą, ciągłą, a więc niedokonaną, jak: płynąć, kwitnąć, rosnąć, ciągnąć, cisnąć...; albo też czynność chwilową, doraźną, a więc dokonaną, np. klęknąć, westchnąć, rąbnąć, szarpnąć, szepnąć, itp.

Forma czasu teraźniejszego słów tej konjugacji ma znaczenie teraźniejszości tylko w słowach niedokonanych, wyrażających bądź czynność ciągłą, bądź stopniowo wzmagającą się (czyli w słowach poczynających), np. płynę, kwitnę, rosnę, ciągnę, brnę, płonę..., blednę, chłodnę, chrypnę, głuchnę, marznę, milknę, moknę, niknę,

słabną, stygną, wiedznią, ziębną, itp. Od słów zaś dokonanych jednolitych, to jest wyrażających czynność chwilową, czyli jednorazową, wykonaną w jednym okamgnieniu, forma czasu teraźniejszego ma znaczenie czasu przyszłego; np. klękną, rąbną, szarpną, krzykną, brzękną, dmuchną, dźwigną, jękną, kaszlą, kiwną, pluną, rzekną, staną, uśmiechną się, itp.

Podobnie znaczenie czasu przyszłego ma czas teraźniejszy innych słów dokonanych na *-nąć*, mianowicie złożonych z postaci niedokonanych i z przedrostków, np. przepłynąć — przepłynę, zakwitną, wyrosną, pociągną, wybrną,... zbladną, ochłodną, zmarzną, zasłabną, zabrną, polegną, podbiegną, zgasną, itp.

§ 309. Tryb rozkazujący słów na *nąć* ma przeważnie formy analogiczne na *-ij*; np. ciągnij, rośnij, rzeknij, uśnij, dmuchnij, itp., powstałe z dawnych na *-i* (ciągni, rośni, rzekni...), pod wpływem form takich jak: bij, myj, szyj..., w których *i* lub *y* należy do pierwiastku, a *j* końcowe jest zmianą dawniejszego przyrostka *i*. Mała tylko liczba słów tej konjugacji ma formy krótsze, zakończone na spółgłoskę miękką *ń* po stracie przyrostka trybowego *i*; up. płyn (płynmy, płyncie), miń, pluń, skiń, stań, suń, wioń, chłoń,... (ze złożonemi, jak: wypłyn, omiń, wypluń, zawiń, zostań, zasuń, pochłoń...).

§ 310. Słowa o postaci jednolitej z przyrostkiem *-ną*, utworzone od osnów imiennych, zakończonych na spółgłoski *-sk*, *-zg*, *-pt*, *-st* (np. błysk-, ślizg-, szept-, rost-), utraciły spółgłoski *k*, *g*, *t* przed przyrostkowym *-n* jeszcze w epoce wspólności słowiańskiej. Wskutek tego mamy: błysnąć, cisnąć, pisać, prysnąć, wrzasnąć, musnąć; bryznąć, pośliznąć się; szepnąć, świsnąć, rosnąć, chrosnąć. Rzeczony brzmienia spółgłoskowe *k*, *g*, *t* zachowały się w innych słowach i wyrazach pochodnych, utworzonych od tychże osnów, ilekroć po nich następuje samogłoska; np. błysk-ać, cisk-ać, ślizg-ać, szept-ać, wzrost, wzrostu, wzrastać, staropol. roste, rosta, itp.

Tu także należą słowa z zanikłą spółgłoską wargową *p* i *b*: tonąć (od pierwiastku *top*,—*topić*), zasnąć, usnąć (spać, zasypiać), ginąć z *gibnąć (*b* zachowane w *gub*,—*gubić*), staropol. *kanąć*, obok *kapnąć* (*kapać*); np. Twardy do płaczu, jak z kamienia łza nie kanie, Knapski, Adag.; O sprawo, z której nic nad żal nie kanie, Grabowiecki, 1590 r.; Nie kanęła kropla żadna krwi tej darmo, Twardow.; Aby łzy nie ukanął na twe smutne zwłoki, Narusz., itp.

Słowo *brnę*, *brniesz*... *brnąć* przedstawia także zanik pierwiastkowej spółgłoski *d* przed *n*; brzmienie to utrzymało się w innych wyra-

zach pochodnych, jak: bród, brodu; zbrodnia (= zejście z drogi prawej), Brody (miasto), Brodno, później Bródno, itp.

§ 311. Niektóre słowa konjugacji II-ej, z przyrostkiem *-ną* w bezokoliczniku, nie mają tego przyrostka w imiesłowie przeszłym czynnym (na *-ł*), a odpowiednie im słowa dokonane nie posiadają go i w imiesłowie zaprzeszłym (na *-szy*), czyli oba te imiesłowy przedstawiają w swojej osnowie sam pierwiastek. Tak np. mamy:

biegać: biegł, ła, ło	ubiegać: ubiegł, ubiegszy
blednąć: bladł,	zbladnąć: zbladł, zbladszy
chudnąć: chudł,	schudnąć: schudł, schudszy
gasnąć: gasł,	zgasnąć: zgasł, zgasszy
kwitnąć: kwitł,	zakwitnąć: zakwitł, zakwitszy
krzepnąć: krzepł,	zakrzepnąć: zakrzepł, zakrzepszy
słabnąć: słabł,	zasłabnąć: zasłabł, zasłabszy
marznąć: marzł,	zmarznąć: zmarzł, zmarzszy
przysięgać: przysięgł, przysięgła, -ło, przysięgszy	
polegnać: poległ, ła, ło, polegszy	
ugrzęznąć: ugrzązł, ugrzęzła, -ło, ugrzązszy, itp.	

Pomiędzy temi słowami są i takie, od których imiesłowy używają się w obydwu formach, zarówno z przyrostkiem *-ną* jak i bez niego; np. zgasnął i zgasł, przycichnął i przycichł, zniknął i znikł, zniknąwszy i znikszy, nasiąknął i nasiąkł, nasiąknąwszy i nasiąkszy, ukłęknał i ukłękł, ukłęknawszy i ukłększy, i inne.

Dzisiejszy imiesłów *złękł się*, *złękła ś.* od słowa *złęknąć ś.*, w dawnej polszczyźnie używał się w postaci z przyrost. *-ną*; np. A potem, gdy się wszyscy złęknęli, rzekł im ociec Jakób, Hist. o ś. Józ. r. 1530. Podobnie od sł. niedokonanego *lęknąć się* był imiesł. *zaprzeszły lęknąwszy się*, np. syna twego zaprzalem trzykroć... a tom uczynił lęknąwszy się śmierci, Rozmyśl. 401.

W języku ludowym częstego są użycia formy imiesłowu przeszłego na *ł* bez przyrostka *ną* od słów jednolitych, wyrażających czynność doraźną; szczególnie słyszeć się to daje w mowie Wielkopolan, w formach zakończonych na *ła* i *ło*; np. krzykła, -ło, stukła, -ło. pisała, prysła, kopła, zamkła, szarpła, drapła, dmuchła, udźwignęła, itp. Formy te w ogólnym języku literackim i w mowie poprawnej wcale się nie używają.

§ 312. Imiesłów teraźniejszy czynny właściwy jest dzisiaj tylko słowom niedokonanym; np. ciągnąc, ciągnący, a, e; słabnąc, słabnący, a, e itp.; słowa zaś dokonane, jak: pociągnę, osłabnę, stuknę, spadnę... imiesłowu tego nie mają. W dawnej polszczyźnie przeciwnie: imiesłowy na *-ąc* i od słów dokonanych były używane;

np. Gospodze moja... iześ nalezienie *zginących*, odkupienie jętych... Książ. Nawojki; W drzewnem rąbaniu *spadnąc* siekiera s toporzy-ska raniłaby przyjaciela..., Świętosł. z Wociesz.; Ktokole przygodnie jako *utonąc* alibo s drzewa *spadnąc* umrze,... Świętosław z Woć.; *Padnąc* słońce gaśnie, J. Kochanowski (porównaj str. 172).

§ 313. Imiesłów przeszły bierny właściwy jest słowom przechodnym i kończy się na *-ny*; np. ciągniony, przyciśniony, miniony, osiągniony, dościgniony, ogarniony, podźwigniony, roztargniony, natchniony, itp. (przyczym mamy tu odmiankę przyrostka w postaci *n*, nie zaś *ną*). Na wzór tych form utworzyły się podobne i od niektórych słów nieprzechodnych, jak: upłyniony, przełęczniony, zapłoniony...

Oprócz powyższych imiesłówów na *ny* weszły również w użycie formy z zakończ. *-ty, ta, te* na wzór imiesł. takich jak: żęty, mięty, cięty... (od słów przechodnych, żąć, miąć, ciąć... konj. I ej), i to nie tylko od słów przechodnych, jak np. pociągnięty, przyciśnięty, pomięty, tknięty, posunięty, ogarnięty, podźwignięty, zamknięty, osiągnięty, zwichnięty, itp., ale i od niektórych nieprzechodnych; jak np. przełęcznięty, zmarznięty, zziębnięty, rozprysnięty, przesiąknięty, wyrośnięty, uschnięty.

Pozostałości dawnej formy nieokreślnej r. nijak. powyższych imiesłówów (z zakończ. *-t, ta, to*) mamy do dziś w języku w wyrażeniach nieosobowych takich jak: pociągnięto, pominięto, zamknięto, osiągnięto, itp., mających znaczenie czynne, równoznaczne z wyrażeniami: pociągnęli, pominęli, zamknęli, itp.

§ 314. Do konjugacji II-ej należą również słowa: odpoczy-nąć, spoczynąć, wypoczynąć (od pierwiastku *czy, *ki*), w dawnej polszczyźnie używane.

Odmianę ich przedstawia wzór następujący:

Czas teraźn.	1. odpocznę	1. odpoczniemy, odpocznieniem
	2. odpoczyniesz	2. odpoczyniecie
	3. odpocznie	3. odpoczną

Rozkaznik: odpoczyń; odpoczynmy, odpoczynicie.

Imiesł. przeszły czynny: odpocznął, odpoczynęła, -nęło.

Imiesłów zaprzeczony: odpocznawszy.

Formy te spotykamy w zabytkach języka od wieku XIV do XVII-go.

Przykłady: W pokoju tem istem spać będę i odpocznę, Psal. flor. 4, 9; Lżeśmy się już zmęczyli, posiedzi tako, aż ci mało od-

poczynąć, Rozmyśl. 389; I odpoczynął w siódmy dzień ode wszego działa, Bibl. szar.; Mnie też czas będzie odpoczynąć nieco, J. Koch. Szachy; Gościu, siądź pod mym liściem i odpoczyn sobie (i odpoczni), Frasz. II, 6; Chcąc sam odpoczynąć i ludu swemu dać wytchnąć, S. Orzechowski, O ruszeniu przeciw Turkowi; I w ziemi pogańskiej spoczynę; pod podolskim spoczyniem Kamieńcem, Twardows. Przeważ. legacja, itp.

Następnie formy powyższe wyszły z użycia, ustąpiwszy miejsca formom analogicznym: odpoczną, odpoczniesz... odpocznij, odpocznąć,... spoczną, wypoczną,... utworzonym na wzór słów: zacząć, zaczniesz, od słowa zacząć (konjugacja I), jak to wyżej objaśniono (§ 302 b pod słow. 'cząć'). Podobnie na wzór imiesłowu biernego: zaczęty, wypczęty (od tegoż słowa cząć) używamy dziś formy 'wypczęty' (od staropol. wypczynąć).

§ 315. Według konjugacji II-ej odmieniały się w dawnej polszczyźnie słowa: wspominać, przypominać, upominać, napominać,... powstałe z dawniejszych: wspomienąć, upomienąć,... które odpowiadają starsłowiańskim: wъspomenąti, pomenąti... (od pierwiastku mъn = m'ę-, zachowanego i w wyrazie pamięć). Słowa te, tj. wspomienąć, upomienąć... dość wcześnie w języku polskim utraciły w pierwiastku brzmienie nosowe i zmieniły się na: wspomienie, upomienie.... wspominać, upominać,... następnie wspomione, wspominać, upomione, upominać...

Odmiana słowa wspominać.

Czas teraźniejszy.

1. wspomienie, wspomione	1. wspomieniemy, -niem
2. wspomieniesz	2. wspomieniecie
3. wspomienie	3. wspomieną, wspomioną.
Rozkaznik: wspomień,	wspomienmy, wspomienie
Bezokolicznik: wspomienąć	wspomionać
Imiesłów przeszły czynny: wspomionał, wspomionęła, -nęło	
Imiesłów zaprzeczony: wspomionałszy.	

Formy powyższe były powszechnie używane w epoce od wieku XIV do XVI-go.

Przykłady: Przytni język... acz nie spomienie ciebie, Ps. flor. 136.⁷. A pasterz... przepuści na niego smutek, aby potem spomionał na swój grzech, Kazania 1555 r.; Wspomioną i nawrócą się ku gospodnu, Psal. flor. 21.⁹⁹. Tedy ono starczy cokoli powód (pozywający) napomienie, Stat. Kaz. Jag. 1503; Kto sobie pomyśli a wspomienie albo historie przeciecie, co się działo..., Rej, Apokal.; Wielkie

łaski twoje każe wspomionąć, J. Kochan. Proporz.; Pana sercem wesołym wspomienić cnotliwi... wspomnienie go na cytrze, J. Kochan. Psal. 33,¹³; I wspomionęli, że pan jest ich zbawicielem, J. Kochan. Ps. 78⁶³; Przy końcu tych tu książek mam cię upomionąć czytelniku miły... Stan. Grzebski. Gieom.; Muszę kęs przypomionąć tobie, Rej, Wizerunk, itp.

Zamiast form powyższych weszły następnie w użycie formy krótsze: wspomnę, wspomniesz i wspomniesz, wspomnie i wspomni,... wspomną,... pod wpływem form słowa pomnieć (stśłow. pomnĕti), to jest form; pomnię, pomniesz i pomniesz, pomnie i pomni, pomniemy i pomniemy,... pomnią; pomni, pomniąc (konjug. III i IV).

Z kolei z form czasu teraźniejszego podwójnych (pomniesz i pomniesz,...) ustaliły się w nowszej polszczyźnie formy z przyrostkiem *ź*, to jest: pomniesz—wspomniesz, pomni—wspomni, pomniemy—wspomniemy, pomnicie—wspomnicie; w 1-szej zaś osobie l. poj. i w 3-ej l. mn. formy: wspomnę i wspomną pociągnęły za sobą zmianę dawniejszych: pomnię i pomnią na pomnę i pomną z twardym *n*. Nie bez wpływu były tu przypadkowe jednobrzmiące formy: pomnę, pomną słowa po-miąć (mnę, konjug. I, str. 210).

Dzisiejsza przeto odmiana słowa wspomnieć, które w zupełności zajęło miejsce staropolskiego wspomionąć, jest następująca:

Czas teraźniejszy	wspomnę	wspomniemy
	wspomniesz	wspomnicie
	wspomni	wspomną
Rozkaznik	wspomnij, wspomnijmy, wspomnijcie	
Imiesł. teraźn. czynny	(pomnąc)	
Bezokolicznik	wspomnieć	
Imiesł. przeszły czynny	wspomniał, -ła, -ło	
„ zaprzeszły	wspomniawszy	
„ przeszły bierny	wspomniany.	

Taką samą odmianę w dzisiejszym języku mają słowa: pomnieć, napomnieć, przypomnieć, upomnieć, zapomnieć, itp.

Konjugacja III.

§ 316. Do konjugacji III-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-je*; np. bi-je, wiąże (z wjąz-je), siwie-je, kupu-je, itp.

W konjugacji tej, według odmiennych form bezokolicznika, odróżniamy cztery gromady.

§ 317. Gromada I. Słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. (bi-je-sz) bić, (kry-je-sz) kryć, żyć, kuć, dać, i t. p. Są to słowa pierwotne, o pierwiastkach zakończonych na samogłoski, a mianowicie:

bić	ryć	pluć	dać
gnić	tyć	snuć	stać
pić	wyć	suć	po-znać
wić	czuć	truć	żyć
kryć	kłuć	ob-uć	szyć
myć	knuć	zuć	psuć.

Wzór konjugacji słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. biję	poznaję
	2. bijesz	poznajesz
	3. bije	poznaje
Licz. mnoga	1. bijemy	poznajemy
	2. bijecie	poznajecie
	3. biją	poznają.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. bij	poznaj
	3. niech bije	niech poznaje
Licz. mnoga	1. bijmy	poznajmy
	2. bijcie	poznajcie
	3. niech biją	niech poznają.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

	bijąc; bijący, -a, -e.	poznając; poznający, -a, -e.
Bezokolicznik	bić	poznać
Imiesł. przeszły czynny	bił, -a, -o	poznał, -a, -o
„ zaprzeszły	biwszy	poznawszy
„ przeszły bierny	bity, -a, -e	poznany, -a, -e.

Uwagi szczegółowe.

§ 318. Imiesłów przeszły bierny od słów przechodnych, zakończonych w pierwiastku na samogłoski *i*, *y*, *u*, ma przyrostek *-ty*: bi-ty, my-ty, snu-ty...; od słów zaś z osnowami na *-a* imiesłów ten zakończony jest przyrostkiem *-ny*: dany, -a, -e, poznany, -a, -e. Od słowa stać imiesłów bierny miał formę nieokreślną: stan, stana, stano i określną: stany, -a, -e; tak samo i od słów

złożonych: zastać, dostać, przystać, itd.; np. Zbójcy... obawiając się tego, aby na gorącym prawie zastani nie byli,... Birkowski Exorb. 1632; Albo gdy na odległym jeziorze zastany, Otwin. Metam.; Wielkie są rzeczy, ale niedostane (= nieosięgnięte) przez nasze siły, bo je mamy z nieba, P. Kochan. Jerozol. wyzw.; Świetne chorągwie, dostane w Syrii, Tenże; Młodych sarneczek z łóz hercyńskich dostanych, J. Gawińs. Poez. Dziś takie imiesłowy nie używają się. Ślad jednak dawnej ich formy pozostał dotąd w wyrażeniach nieosobowych: dostano, nie zastano, zaprzestano (porówn. nastawano), i t. p.

Imiesłów przeszły czynny od słowa stać i złożonych: stały, wystaly, ustaly... używa się dotąd w znaczeniu przymiotnika; np. stały umysł, stały zamiar; ciała stałe i płynne, gwiazdy stałe, święta stałe i ruchome, wino wystale, itp.

Podobnie od dostać (dojrzyć) imiesłów 'dostaly' używał się zwykle jako przymiotnik w znaczeniu 'dojrzały'; np. zboże dostale, kłos dostaly, grona dostale, J. Kochanowski, wiek dostaly, Bazylik tłum. Modrz.

Oprócz stać, stawać, staje,... w staropolskim powszechnie było używane słowo złożone z przymkiem *s.* sstać, sstaje, sstajesz,... jako też sstawać, sstaje i sstawam,... np. Sstała jest rzeka ciekąca, Psalt. flor.; Krzyczy co głosu sstaje; Woławszy głosu nie sstaje; Jako cień, kiedy słońca mu nie sstawa, J. Kochan.; Kłosie mój jedyny, jeszcześ mi się był nie sstał (nie dojrzał), J. Kochan., Tren; A ja powiem dostatecznie, jako się co sstało, J. Kochan. Zuzan., i t. p.

§ 319. Słowo **żyć** ma w dzisiejszym języku odmianę: ży-ję, żyjesz, żyje, żyjemy, żyjecie, żyją; żyj, żyjąc, żyjący. Formy te zajęły miejsce staropolskich: żywę, żywiesz, ywie,... (konjug. I); powstały zaś drogą analogji od osnowy *-ży*, widocznej w bezokoliczniku ży-ć (utworzonym z żyw-ć) na wzór form: my-ć, my-ję; bi-ć, bi-ję, itp., jak to wyżej objaśniono (§ 303). Formy dawne, należące do osnowy bezokolicznika ży-, do dziś pozostały w języku; to jest żyć, żył, (prze)żywszy, oraz imiesłów bierny od słów złożonych, jak: użyty, przeżyty, nadużyty.

§ 320. **Dać** ma odmianę czasu teraźniejszego prawidłową: da-ję, daje-sz, da-je,.. da-ją (podobnie jak: poznaję, poznajesz,...); odmiana zaś pierwotna: da-m, da-sz, da, da-my, da-cie, da-dzą (§ 291 — 292), jako od słowa dokonanego, wyraża czas przyszły. Pozostałe formy: rozkaznika: daj, dajmy, dajcie, oraz imiesłówów: dał, dawszy, dany, zarówno odpowiadają niedokonanemu daje, dajesz,... jak i dokonanemu dam, dasz, dacie, damy.

Oprócz form dać i stać w trybie bezokolicznym używane są także postaci częstotliwe dawać, stawać. W dawnej polszczyźnie do zwykłych należały i formy czasu teraźniejszego; dawam, dawasz,... stawam, stawasz,... wraz ze złożonemi: oddawam, przedawam,... nastawam, wstawam (konjugacja V); np. u J. Kochanowskiego: Wino jesień i jabłka rozmaite dawa, Potym do gotowego gnuśna zima wstawa; Nie dostawa mi złota, zdradę mnożącego, Sęp Szarz., i t. p. Formy te w dzisiejszym języku nie używają się. Natomiast do dziś dnia zachował się tryb rozkazujący: dawaj, wstawaj, imie-słów: dawany... i podobne od słów złożonych, jak: oddawaj, odda-wany, wydawany, nastawaj,...; porównaj także nieosobowe: nastawa-no, przestawano, i t. p.

§ 321. Słowo znać miało w starej polszczyźnie odmianę: z naję, znajesz, znaje, znajemy, znajecie, znają. W dzisiejszym języku formy takie pozostały tylko w kilku słowach złożonych, a mianowicie: poznaję, wyznaję, uznaję, przyznaję,...; od słowa zaś znać tylko w 3 ej osobie l. mn. zachowała się dawna forma znają, w innych osobach obok form dawnych wchodziły stopniowo w użycie formy analogiczne: znam, znasz, zna, znamy, znacie, na wzór dwoi-stej odmiany:

dam i daję	damy i dajemy
dasz i dajesz	dacie i dajecie
da i daje	dają (jak znają).

Z czasem formy analogiczne: znam, znasz... (ob. konjugacja V) wzięły przewagę nad dawniejszemi (znaję, znajesz...) i wyłącznie utrzymały się w języku.

Podobnie jak staropolskie znaję, znajesz,... i dzisiejsze: poznaję, wyznaję, odmieniała się dawniej w czasie teraźniejszym liczna gromada słów takiej samej budowy; jak oto: graję, składaję, powia-daję, żegnaję... Formy te wyszły następnie z użycia i zastąpione zostały innemi, analogicznemi, mianowicie: gram, składam, powia-dam, żegnam... które dotychczas używają się w tym samym co i daw-ne znaczeniu (ob. konjugacja V, § 343 — 344).

Przykłady użycia form dawnych z przyrostkiem *-aje* mamy w za-bytkach polszczyzny w. XIV i XV-go; jak oto: Bo znaje gospodzin drogę prawych, Psalt. flor. 1,7 i 36,18; Znaję, jeżem wziął, a com uczynił, tom na swem uczynił, Roty przysięg poz. r. 1399; Wylewaję przed obliczym jego modlitwę moję i zamęt mój przed nim powiedaję, Psalt. flor. 141,2 i Ps. puł.; Wysłuszaj gospodnie prośby... gdy podnaszaję ręce moje ku kościołu, Psalt. flor. 27,2; Wyprawia się tajnica moja mnie

a znamionaje się sirce... Kaz. śwkrz; Przydę k tobie a pożegnają (pobłogosławie) tobie, Bibl. szar. 67; Ani wam samym ja tato zaślubienia ścwidrzają i tych to przysiąg poćwidrzają, Bibl. szar. 152; Kola-na tobie zgibają ku chwale twej i ręce tobie składają, Książ. Nawojki, 99; Gospodze moja miła, k tobie się uciekają, Książ. Nawojki 47; Pies nieprzyjaje kotce; Przyjaje li tobie tego twój sampierz, my też przyjajem, Ortyle magdeb; Przeto przyjaj mi, Bib. szar. 335; Zawsze ten przegraje, co przyczynę daje, Pasek; Imiesłowy: Wstań... pobudzają je, mówi bóg, jenże nie pamiętają dobra wiekujego, obiazał się, Kaz. śwkrz.; I mnimali, by kłamają mówił, Bibl. szarospatacka, itp.

§ 322. Do tej gromady konjugacji III-ej należą również słowa: kłuć (kłóć), kłuję i pruć (próć), pruję. Dawniejsza ich odmiana była następująca: Czas teraźniejszy: kolę, kolesz, kolemy... i porzę, porzesz, porze, itd. Rozkaznik: koli, następnie kol, porzy, porz (np. przekoli jemu ucho, Bib. szar. 67). Bezokolicznik: kłóć, próć. Imiesłowy: kłół, prół; kłówszy, prówszy; kłóty, próty.

Z odmiany powyższej, formy, należące do osnowy teraźniejszości: kolę, kolesz,... kol, koląc,... pozostały do dziś w języku. Formy zaś, należące do osnowy bezokolicznika: kłóć, kłół, kłóty,... wskutek wymawiania samogłoski ó jak u, przypominały słowa takie jak: kuć, kuł, kuty, snuć, snuł, snuty,... które mają czas teraźniejszy: kuję, snuję, żuję, pluje, i właśnie to podobieństwo dało powód do utworzenia nowych, drugorzędnych form słownych: kłuję, kłujesz, kłuje,... pruję, prujesz, pruje,... kłuj, pruj, kłując, prując,... na wzór słów: ku-ję, snu-ję, czu-ję.... (to jest słów konjugacji III ej, gromady 1-ej). Nowsze te formy: kłuję,... pruję... powstały dopiero w wieku XVIII-ym.

W dzisiejszym przeto języku mamy dwie równoległe odmiany form teraźniejszości, dawną i nowszą:

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. kolę	kłuję	porzę	pruję
	2. kolesz	kłujesz	porzesz	prujesz
	3. kole	kłuje	porze	pruje
Licz. mnoga	1. kolemy	kłujemy	porzemy	prujemy
	2. kolecie	kłujecie	porzecie	prujecie
	3. kolą	kłują	porzą	prują
Rozkaznik	kol	kłuj	porz	pruj
Imiesł. teraźn.	koląc	kłując	porząc	prując.

W osnowie bezokolicznika ustaliły się formy:

Bezokolicznik	kluć	pruć
Imiesłów przeszły czynny:	kluł, klula, -ło	pruł, prula, -ło
" zaprzeszy	(u)kluwszy	(roz)pruwszy
" przeszły bierny	kluty, -a, -e	pruty, -a, -e.

Ślad dawniejszej odmiany tych form pozostał w używanej i po dziś dzień przez wielu pisowni archaicznej: kłóć, kłół, kłóty, wykłówszy, itp.

§ 323. Gromada 2 konjugacji III-ej obejmuje słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka -a; np. kazać (każe-sz), wiązać (wiąże-sz), łamać (łamie-sz), orać (orze-), płakać (płacze-), rąbać, skubać, grzebać, karać, sypać, strugać, kopać, łapać, czesać, płątać, chłostać, deptać, dziać, siać, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

L. pojed.	1. wiązę	płaczę
	2. wiążesz	płaczesz
	3. wiąże	płacze
L. mnoga	1. wiążemy	płączemy
	2. wiążecie	płaczecie
	3. wiążą	płączą.

Rozkaznik.

L. pojed.	2. wiąż	płącz
	3. niech wiąże	niech płacze
L. mnoga	1. wiążmy	płączmy
	2. wiążcie	płaczcie
	3. niech wiążą	niech płączą.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

wiążąc; wiążący, -a, -e. płącząc; płączący, -a, -e.

Bezokolicznik	wiązać	płątać
Imiesłów przeszły czynny	wiązał	płatał
" zaprzeszy	(z)wiązawszy	(za)płatawszy
" przeszły bierny	wiązany, -a, -e	płatany, -a, -e.

Uwagi szczegółowe.

§ 324. W formach, należących do osnowy teraźniejszości, mamy wszędzie w słowach tej gromady zmianę pierwiastkowej spółgłoski twardej: p, b, m, s, z, k, g, t, d na odpowiednią zmiękczoneą lub ze zmiękczonej powstałą: p', b', m', sz, ż, cz, ż, c, dz. Zmiękczenie to sięga epoki prasłowiańskiej i dokonało się pod wpływem przyrostka *-je*. Tym sposobem np. z pierwiastków: łap-, rąb-, kłam-, ches-, kaz-, płak-, miet-,... powstały osnowy teraźniejszości: łapie, rąbie, kłamię, chesze, każe, płacze, miece, itp.

W słowach takich jak dept-ać, kłopot-ać,... ostatnia spółgłoska *t* osnowy słownej w połączeniu z przyrostkiem teraźniejszości *-je* zmieniła się naprzód na *c*, stąd dawniejsze formy: depcę, depcesz, depce, depcemy, depcecie, depcą; podobnie: kłopotcę, kłopotcesz, kłokoce, szamoce, druzgoce, druzgocąc,... powszechnie używane w dawnej polszczyźnie. Z biegiem czasu jednak, mianowicie od wieku XVI-go, formy te ulegają stopniowo przekształceniu na: depczę, depcesz, depcze,... podobnie: płczę, kłopotczę, druzgoczę, druzgociesz, bełkoczę, trzepoczę, szczebioczę...

Tak np. u Reja czytamy: Niech ona co chce szczebiecie, Ku-piec, 1549; u Birkowskiego: kopyteni swym depcząc, Kazania, 1628, II, 99; u Skrodzkiego: Niewiasty... przy mężach swych w perory, gwary wdawały się... szczebiecząc, Prawo bartne 1616, itp. W wieku XIX czytamy: u J. Słowackiego: Szepcesz te pacierze, Mindowe; u Kraszewskiego: Z wytrwaniem stoickim kołacze nieustannie; Druzgoczcie zasady,... ale szanujcie przekonanie, Rachunki; u Kraszińskiego: Wyciągają ramiona... i bełkoczą o miłosierdzie, Nie-Boska Komedja, itd.

Zmiany te dokonały się pod wpływem form słownych tejże gromady takich jak: 1) chłostać, chłoszczę, chłoszczesz, chłoszcze..., gdzie nigdy inaczej nie mówiono; 2) płakać, płacze; skakać, skacze; krakać, kracze; i 3) niewątpliwie też na to przekształcenie (depczysz, płaczysz,...) miały wpływ formy słowne dwóch innych typów (konjug. IV), mianowicie takich jak: tłoczę, włoczę, toczą, łączą, skoczę (porównaj skakać, skacze).

§ 324 a. Słowo *miotąć*, częstotliwe do 'mieść' (pień miet-, § 294), miało w dawnej polszczyźnie odmianę: miecę, miecesz, miece, miecemy, miececie, miecą. Formy te jednak pod wpływem form czasu teraźniejsz. gadam, gadasz... (od bezokol. gad-ać), zmieniły się na inne, zakończone również na -am, -asz,... t. j. miotam, miotasz, miota,... (podług konjug. V), i te dzisiaj, jako częstotliwe ogólnie

się używają. Postaci dawnej odmiany spotykają się niekiedy i u nowszych poetów; np. u Mickiewicza: Kilka wichrów... jeden za drugim lecą, miecąc krople dżdżyste... Pan Tad. X.

Do tej gromady słów należy także staropolskie głodać, ogłodać, znaczące gryźć, ogryźć (dotąd żyjące w mowie ludu) z odmianą czasu teraźn.: głodzę, głodzesz, głodze, głodzemy, głodziecie, głodzą; np. Boć ogłodzą wszystko drzewie, jeżto plód mają na polach, Bibl. szar. 52, itp.

§ 325. Do tejże gromady należą słowa, których pierwiastek kończy się na samogłoskę:

chwieję, chwiać	ziaję, ziajać
dzieję, dziać	zieję, ziać
grzeję, grzać	stpol. graję, grać
leję, lać	baję, bajać
pieję, piał	kaję się, kajać się
sieję, siać	kraję, krajać
śmieję się, śmiać się	łaję, łajać
wieję, wiać	taję, tajać.

Uwaga. Z pomiędzy tych słów takie jak: ba-ja-ć, ła-ja-ć, kra-ja-ć... (nie uległe skróceniu), przedstawiają osnowę bezokolicznika utworzoną od pierwiastku za pomocą przyrostka -ja-, a nie *a*.

§ 325 *a*. Słowo *dziać* (czynić, robić) ma odmianę prawidłową: dzieję, dziejesz,... dzieją (stśłow. dějati, děją, děješi...), która dzisiaj używa się głównie w słowach złożonych: odziać, podziać... Obok tego w powszechnym użyciu są formy zwrotne: dziać się, dzieje się, działo się,...; i od słów złożonych, podobnie jak to było i w dawnej polszczyźnie, np. Nie porzucaj nadzieje, jakoć się kolwiek dzieje, J. Koch., itp.—Starszą od tych była forma *dziejać* się, używana jeszcze w wieku XV-ym; np. To się niedawno dziejało, ale się często dziejało, Legiendy o św. Aleksym (wiek XV).

Godne uwagi jest użycie w staropolskim słowa *dziać* z celownikiem: *dziać* komu lub czemu, w znaczeniu nazywać kogo, dawać imię komu lub czemu; np. Cości mu to imię jednorożec dzieją; Jemużci jest było to imię Augustus dziano, Kaz. gnieź.; Jemu jimię zdział Tobiasz; A zdziałaleś jemu Abraham, Bibl. szar.; Człowiek, któremu dzieją Jezus, Opeć, 1522; Anny już teszno tak dziano królownie, J. Kochan.; Fraszki tym książkom dzieją, J. Kochanowski, itp.

Tu także należy staropol. forma skrócona *dzie* w znaczeniu 'mówi' (inquit); np. Jako Chrystus temu nauczał, gdy, dzie, wszystko uczynicie, czso wam kazano, rzeczyście...; Będę, dzie, nasycon, gdy się ukaże twoja fala; Kaz. na wsz. św. (porównaj ros. de = dě, czes. dí, dí), itp.

§ 325 b. **Lać** (z lijać) ma odmianę: leję, lejesz,... leją, lej, lejąc, lał, lany (stśłow. lijati lěją, lěješi...). Obok tego od pierwiastku *li* używało się w dawnej polszczyźnie słowo *lić* wraz ze złożonymi: rozlić, wylić, przelić,... Formy tych słów spotykają się w za-
bytkach z wieku XIV i późniejszych. Do dziś imiesłowu biernego *lity* używamy w znaczeniu przymiotnika, mówiąc: pas lity, oraz w przymiotniku jednolity.

Przykłady: W Psalterzu florjańs. I wylil jeśm w mię duszę moję, 41,₄; I przelili są krew niewinowatą, 105,₃₆; Wylila się jest swada na książęta, 106,₄₀; Pomsta krwie..., jaż rozlita jest, 78,₁₁. S tajnego serca... gorzkich szez za grzechy wylije i to uznaje kiedy sgrzeszył, Kaz. śwkrz. Nie czyńcie sobie bogów litych, Bibl. Radz.; Bryły są albo dęte albo lite, Solski; Trzebaby uczynić twarz litą z blade-
dego mosiądzu, Klonowicz, itp.

Od tegoż pierwiastku *li* znane są w starodawnym języku inne wy-
razy, pochodne, jak: rzeczow. *lić* r. ż. (wylew) Ps. puł, *licie* rzek, *przelicie* krwie (Ps. flor.), jako też słowo *linąć*, *wylinąć* (konjug. II) używane w wieku XV i XVI-ym; np. Skoczył na mur, a za nim wszyscy jako wodą linął, Rej, Zwierzyn.; Chmury z hukiem linęły deszcz niesły-
chany, linęły grad gwałtowny, J. Kochanowski, itp.

Odmianką słowa *linąć* jest postać *lunąć*, spotykana od wieku XVI-go i dotąd w języku używana; np. Grzmoty powstały, gwałtowny deszcz lu-
nął, Skarga, itp.

§ 325 c. Słowo **grać** powstało z dawniejszego *jigrać*, które miało odmianę czasu teraźniejszego: *jigraję, jigrajesz,... jigrają, i łą-*
czyło w sobie oba znaczenia dzisiejsze: *grać* (grać się zajmować) i *igrać* (weselić się); przytym używane w znaczeniu *grać*, wymagało dopełnienia w bierniku (np. *jigrać* kostki).

Przykłady: Syn... acz gałki *jigrając* alibo kostki, alibo kó-
rą kole *jina jigrą* szkodną strojąc, nieco straci... O płaceniu prze*jigra-*
jących się synów, Prawa pol.; Gdyby czyj syn... prze*igrał*by nika-
kich pieniędzy wielkość, przerzeczonego *jigracza* porodziciele nie będą wi-
nowaci obigraczewi za ich syna ku dosyć uczynieniu, alibo zapłaceniu pie-
niędzy prze*jigranych*; Aby *kostek* nie *jigrał*, Prawa pol. Świętoś.
z Woć., itp.

Podobnie słowo to w formie późniejszej *grać*, w wieku XVI-ym uży-
wa się w obu znaczeniach: weselić się i *grać*; np. A przy nich delfinowie
gęści po wierzchu wody *grają*, J. Koch, Proporz.; Teraz pod wodą
grajcie ryby śmieie, Jan Kochanowski, Frasz.; A dla ćwiczenia zawždy
szachy *grali*; W złote gęśli albo w lutnią *grają*; Pasterz *gra* w pisz-
czalkę proste pieśni, J. Kochan.; Mnodzy na organiech *grają*, Pieśń
z w. XVI; A wewnątrz radość niewymowna *graje*, Miaskowski, itp.

O formie częstotliwej *grawać* i złożonych: przegrawać, nagrawać
się... ob. str. 274.

§ 325 *d.* **Chwiać** (z chwiejać; por. stśłow. chvějati się, chvějá sę) ma czas terażniejszy: chwieję, chwiejesz, chwieje... chwiejcie, chwieją; imiesłów przeszły czynny: chwiał; bierny: chwiany. W dawnej polszczyźnie obok formy chwiał, chwiali i chwieli używała się i nieściągnięta: chwiejał, chwiejali.

Np. w Psalt. flor. Wszystcy... naśmiewali się mnie, mówili są usta i chwiejali głową, 21,₁₇; Widzieli są mię i chwieli są głowami, 108,₁₂₄.

§ 325 *e.* **Piać**, czas terażniejszy: pieję, piejesz, pieje... i złożone zapiać, zapieje... w dzisiejszym języku używają się, gdy mowa o pianiu koguta; w staropolskim oznaczało wogóle śpiewać, opiewać, i obok form: pieję, piejesz... śpieję, śpiejesz... miało także inne, mianowicie: poję, pojesz, poje... poją, poj, pojcie, pojąc... (por. stśł. pēti, poją, poješi...), oraz: spoję, spojesz... spiaci i spiać, spiał, zapoję, itp.

Przykłady: Piać będziem i śpiewać cnoty twoje (cantabimus et psallemus); Pojcie i weselcie się i śpiewajcie; W psalmach pojmy jemu, Ps. flor.; Śpiejecie pięć pacierzy, pięć zdrowych marji, Kaz. gnieź.; Piał nabożnie pacierz, a spiawszy wstał; Spiał jeden pacierz, Powieść o pap. Urb.; Ma trzy pacierze znowici, spiaci i spełnici, Reguła 3-go zak.; I poczał się dłużej modlić, pojąc on psalm, Opeć, 64 r.; Nim kur dwojcy zapoje, trzykroć zaprzysz się mnie, Opeć, 60 r.; Pojcie sławę Jehowy, Budny itp. Jeszcze w XIX w. spotykają się w poezji formy archaiczne, tak np. u J. Gorczyckiego w przekładzie Bukolik Wergiljusza czytamy: Gdym chciał piać bój, wodze, (cum canerem reges et proelia), Skotopaski 1822 r., u Mickiewicza: Litwo! Piał mi wdzięczniej twe szumiące lasy, Niż słowiki Bajdaru, Sonet krym. XIV, itp.

§ 326. Słowa miele i pieleń należą również tutaj ze względu na odmianę czasu terażniejszego: miele, mielesz, miele, mielemy, mielecie, miela; formy rozkaz. miel, mielmy, mielcie i imiesł. terażn. mielać; podobnie pieleń, pielesz, piele... piela; piel, pielać.

Pozostałe formy uważają się za nieprawidłowe, gdyż utworzone są nie od jednej tylko osnowy bezokolicznika. I tak: bezokolicznik ma osnowę zakończoną przyrostkiem *e*: mle-ć, ple-ć; imiesłów przeszły czynny: mełł, mełła, lub miełł, miełła; pełł, pełła i piełł, piełła; imiesłów zaprzyszły: mełszy, pełszy; imiesł. przeszły bierny: mełty, pełty i mielony, pielony.

Dawne formy czasu terażn. plewę, plewiesz, plewie... (konjug. I, § 303), żyją dotąd w ustach ludu niektórych okolic, ze zmianą os. 1-ej l. p. i 3-ej l. m., to jest plewę, plewą. na: plewię, plewią, podług wzoru konjugacji III; imiesłów przesz. bierny: plewiony, a, e.

§ 327. Gromada 3-a konjugacji III-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy pochodnej za pomocą przyrostka 'e (ě); np. (bole-je-sz) bol e ć, (siwie-je-sz) siwie-ć, (dnie je) dnie-ć, (zielenie-je) zielenie-ć, (starze-je-sz) starze-ć się, (istnie-je) istnieć, niszczyć, butwieć, topnieć, kamienieć, czerwienieć, oniemieć, ubożać, (prze-je) przeć, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. boleję
	2. bolejesz
	3. boleje
Licz. mnoga	1. bolejemy
	2. bolejecie
	3. boleją.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. bole
	3. niech boleje
Licz. mnoga	1. bolemy
	2. bolecie
	3. niech boleją.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

bolejąc; bolejący, a, e.

Bezokolicznik	boleć
Imiesłów przeszły czynny	bolał, ła, ło
„ zaprzeszły	(prze)bolawszy.

Uwagi szczegółowe.

§ 328. Słowa tej gromady są to słowa nieprzechodne: wyrażają czynność stopniowo wzmagającą się i noszą nazwę słów poczynających. Są niedokonane, jak: siwieć, mdleć, biednieć,... i dokonane, jak: posiwieć, omdleć, zbiednieć,... różniące się od tamtych przedrostkiem na początku. Tak jedne jak drugie nie mają imiesłowa przeszłego biernego, jako słowa nieprzechodne.

Imiesłów przeszły czynny od słów tych kończy się w formie nieokreślonej na ł, ła, ło, przyczym przyrostek 'e bezokolicznika uległ zmianie na 'a: siwieć, siwiał, boleć, bolał, zgłodnieć zgłodniał,... w liczbie mn. siwieli, siwiały, zgłodnieli, zgłodniały. Te same imie-

słowy w formie określnej (od słów dokonanych) brzmią: zgłodniały, ła, łe, zbiedniały, ła, łe,... w l. mn. zgłodnieli, zgłodniałe, zbiednieli, zbiedniałe, itp. Pierwsze z nich, to jest formy l. mn.: zbiednieli, zbiedniały,... używają się jako orzeczenia w zdaniu; drugie zaś, to jest zbiednieli, zbiedniałe — jako określenia; np. ludzie zbiednieli, zgłodnieli, dzieci zgłodniały; w przeciwstawieniu do: ludzie zgłodnieli, lub dzieci zgłodniałe oczekują pomocy, itp. (porównaj § 203, str. 132, oraz: śmieli i śmiali str. 234).

Wiele z tych imiesłów przyjęło już znaczenie przymiotników, jak oto: zbolały, schorzały, omdlały, ocieźały, ociemniały, skamieniały, zgłodniały, zagorzały, spróchniały, struchlały, zrozumiały, dojrzały i inne.

§ 329. Do tej gromady (3-ej) należą słowa: przeć przeję, gorzeć gorzeję, wrzeć wrzeję, stpol. żrzeć żrzeję, oraz śmieć śmiem, umieć umiem i chcieć chcę.

Przeć i **przać** (psuć się wskutek ciepła i wilgoci, potnieć z gorąca) ma odmianę czasu teraźniejszego: przeję, przejesz, przeję,... przeją; rozkaznik przeję; imiesłów teraźn. czyn. przejąc, przejący; imiesłowy przeszłe czyn.: przał, zaprzawszy; imiesł. bier. przany. Oprócz form os. 3-ej: przeję, przeją, zachowały się: prze, pre i prę, preją i prają.

Przykłady: Zboże niewysuszone przeję w spichrzu na gromadzie; Przekładane skiby chwastem porosłe, na spodku u ziemi przeją i gnoją się; Aby słody dobrze uprzały; Niedoszłe zboża w sasiakach gnilyby, przały i butwiały, Haur, Skarb ekon.; Zboże, gdy mokro zbiorą, potem w gumnie w snopiu zapre i zapali się; Zboża na gumnie zapreją z niewysuszenia na polu, Haur; Jako gdy pre pod obłokiem palącym... Leopolita; Zboże zapra, itp.

To samo dotyczy słowa **gorzeć** i **wrzeć**, gdzie obok: gorze, wrze, używane były: gore, wre i gora, wra, tudzież: gorają, wrają. O słowach tych obacz § 306e, str. 215.

§ 329 b. **Żrzeć**, słowo właściwe staropolszczyźnie w formach: żrzeję, żrzejesz, żrzeję,... żrzał, żrzały... (starosłow. zręti, zręją, zręješi...), jako też w formach od słów złożonych: dożrzeć, przeżrzeć. W formach tych w nowszym języku spółgłoskę *ż* przed *rz* (po samogłosce) zastąpiono brzmieniem *j* (ob. § 27), i do dziś mówimy: dojrzeć, dojrzeję, dojrzały, przejrzeć, przejrzały... Formy zaś niezłożone: żrzeć, żrzeję, żrzeją... wyszły zupełnie z użycia; zamiast nich używają się: dojrzewać, dojrzewa, dojrzewają, itp.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Długo kłós roście, długo źrzeje na swej słomie,... Potoc. Argen.; Owoce źrzałe zbieramy, Sienn.; jagody nieźrzałe; zboże źrzałe, itp. Imiesłowy na *-ły* używane były w znaczeniu przymiotników, jak oto: Poziomki co naźrzelsze, Syren.; Dymitr przyszedszy do lat źrzalszych, z klasztoru umknął. Gwag.; Nieźrzała doskonałość; Czosnek młody zielony i nieprzeźrzały nie tak przykry jest jak dobrze doźrzały, Syren.; Doźrzała starość, itp. — Obok np. 'Żyto doźrzeje', mówiono też: 'Gdy prawie grono doźrzeje, wygnieć je' (Sienn.), gdzie mamy przykład formy *źre* zamiast *źrze*. Tu też wspomnieć należy ludowe 'źrały, doźrały' = dojrzały. I w tym więc słowie istniały oboczne formy *źrze*-, *źre*- i *źra*-.

§ 329 c. **Śpieć**: śpieję, śpiejesz, śpieję,... (stśłow. spěti, spēją, spēješi...) w znaczeniu nadążać i dojrzewać, używało się w staropolskim przeważnie w złożonych: dośpieć, naśpieć, przyspieć i pośpieć się: np. Wstań, prawy, pośpiej się i pojździ tamo..., Kazania śwkrz.; Nie śpieję, nie zdążę, Knapski; Póki wiek służy a śmierć nie przyspieje. J. Kochan.; Kiedy przyspieje włos siwy, Górnicki; Na konia nie dośpiał wskoczyć, Strykowski; Giedymin nie pośpiał rychło woj-ska przeciw im (Niemcom) zebrać, Strykowski, itp.

§ 329 d. **Śmieć**. Dawne formy czasu teraźniejszego były: śmieję, śmiejesz, śmieję,... śmieją; np. Gdy kto mało wążać nasz sąd, miecz alibo nóż śmieje wyjąć,... Świętosł. z Woć. 29. Z czasem formy te zastąpione zostały analogicznymi do: wiem, wiesz, wie,... mianowicie: śmiem, śmiesz, śmie, śmiemy, śmiecie, w 3-ej osobie pozostała forma dawna śmieją (podobnie jak w słowach konjug. V); tryb rozkazujący: śmiej, śmiejmy, śmiejcie; imiesłów teraźniejszy śmiejąc. Pozostałe formy, należące do osnowy bezokolicznika śmie-, są: bezokolicznik śmieć; imiesłów czynny śmiał, -ła, -ło (w licz. mn. śmieli, śmiały) i w formie określnej: śmiały, -ła, -łe, używany dotąd w znaczeniu przymiotnika (w licz. mn. śmiali, śmiale); imiesł. zaprzeczony śmiewszy; imiesł. przeszły bierny śmian, -na, -no, którego formę rodzaju nijakiego mamy w wyrażeniu nieosobowym: śmiano, nie śmiano.

W czasie teraźniejszym w 3-ej os. l. mn. obok śmieją używa się obecnie i forma analogiczna śmiaą na wzór lubią. W wieku XVI-ym spotykamy tylko formę śmieją; np. Kłamstwo mówią abo wierzyć śmieją, Skarga; Którzy śmieją przeć tak jasnych rzeczy, Wujek; Do dawnej świątyni spustoszałej... gdzie bóstwo nie chce mieszkąć, a ludzie nie śmieją, Mick. Sonet, i t. p.

§ 329 e. **Umieć** miało starodawną odmianę czasu teraźniejszego: umieję, umiejesz, umieję,... umieją (starosłow. uměti, uměją,

uměješi,...); np. Jen jeszcze sam siebie poznać nie umieje, Kaz. na wszystk. św. Następnie formy takie zmieniły się na: *umiem, umiesz, umie*,... wskutek analogji do: *wiem, wiesz, wie*,... podobnie jak *śmiej, śmiesz, śmie*,... tylko w 3-ej osobie liczby mn. pozostała forma dawna *umieją* (podobnie jak w słowach konjugacji V). Spotykana niekiedy w dzisiejszym języku forma 3-ej os. l. mn. 'umia', zam. *umieją*, utworzona jest na wzór takich jak *lubia, mówią*... (konjugacja IV) i uważa się za niepoprawną. Te same przemiany zaszły i w słowach złożonych: *rozumieć, zrozumieć, wyrozumieć, dorozumieć się* i staropol. *zumieć*. Pozostałe formy odmiany słowa *umiem* są: rozkaznik: *umiej* (od złożonych: *rozumiej, zrozumiej* i *zrozum*); imiesłowy: *umiejąc, umiejący: umiał, rozumiał*,... oraz w formie określnej ze znaczeniem przymiotników: *rozumiały, zarozumiały, wyrozumiały; umiawszy, umiany, rozumiany*, itp.

Słowa *zumieć* i *zumieć się* (stśłow. *izuměti*) były używane w staropolskim do wieku XVI-go, w którym zastąpione zostały formą oboczną *zdumieć, zdumieć się*, prawdopodobnie złożoną z przymiotników *z + do* i słowa *umieć*. Porównaj stśłow. *nedouměti*, oraz pols. *dufać, ściągnięte z do-ufać*.

Przykłady: *Zumieli się (stupefacti), zumiał (amens) Kaz. gnieź; Silno się zumieli, Opeć, r. 1522; Uźrawszy swego syna,... zumiawszy się... padła jakoby umarła; Uźrzały młodzieńca przyodzianego białym odzieniem i zumiały się; Skorom głos usłyszała, wszystkim się zumiała, Opeć; Każdy, który pójdzie przez kościół, umieje się i rzecze. Leopolda; Owo gdzieśkolwiek pojrzał, musiałeś się zumieć, Rej, Wizer.; A wždy tym tajemnicam nie wyrozumieli, A prawie myśląc o tym wszyscy się zumieli, Rej, Wizerunk; Julja i Eufaksja zdumiawszy długo stały, Żywot Euf., r. 1524; Zdumiał się król tak haniebnie okrutnemu uczynkowi, Leopolda; Zdumiał się ów, co na to patrzył, Górń., Dworzanin, itp.*

§ 329 f. **Chcieć**, bezokolicznik od osnowy na *ě*: *chcie*- (stśłow. *chřtě-ti* obok *chotě-ti*), czas teraźniejszy: *chcę, chcesz, chce, chcemy, chcecie, chcą*; rozkaznik: *chciej, -ejmy, -ejcie*; imiesł. teraż.: *chcąc, chcący...*; imiesł. przeszłe: *chciał, chciawszy*; imiesł. bierny: *chcian, chciany*; forma ta imiesłowu używa się w wyrażeniu nieosobowym *chciano*, nie *chciano*. W staropolskim było też: *chocę, chcesz*,... *chocieć*, jak to widać z formy „*chociał*” w Kazan. śwkrzys.

§ 330. Gromada 4 konjugacji III-ej obejmuje słowa, w których osnowa słowna utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *-u* (*kup-u*; stąd osnowa teraźniejszości *kupu-je*), osnowa zaś bezokolicznika od pierwiastku za pomocą przyrostka *-owa*, np. (*ku-*

puje-sz) kup-owa-ć, (panuje-sz) pan-owa-ć, król-owa-ć, bied-owa-ć, pracować, żałować, budować, gotować, postępować, pilnować, przyjmować, rysować, zajmować, znajdować, itp.

Wzór odmiany słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojed.	1. buduję
	2. budujesz
	3. buduje
Liczba mnoga	1. budujemy
	2. budujecie
	3. budują.

Tryb rozkazujący.

Liczba pojed.	2. buduj
	3. niech buduje
Liczba mnoga	1. budujmy
	2. budujcie
	3. niech budują.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

budując; budujący, -a, -e.

Bezokolicznik	budować
Imiesłów przeszły czynny	budował, -ła, -ło
„ zaprzeszły	budowawszy
„ przeszły bierny	budowany, -a, -e.

Uwagi szczegółowe.

§ 331. Wiele słów, mających w dawnej polszczyźnie przyrostek bezokolicznika *-owa* (teraźniejszości *-u-je*), jak: rozkazować, opatrować, popisować, dowiadować się, zmieniło w nowszej polszczyźnie w bezokoliczniku przyrostek *-owa* na *-ywa* pod wpływem słów częstego użycia takich jak: bywać, przebywać, nabywać, pożywać, umywać, pokrywać, itp. (słów konjugacji V-ej), w których osnowa słowna, równa pierwiastkowi, kończy się na *-y* (by-, ży-, my-,...). W słowach tych o znaczeniu częstotliwym cząstka *-ywa* stała się jakby znamieniem częstotliwości, które następnie uwydatniono i w budowie innych słów, mających przedtem przyrostek częstotliwości *-owa* i *-awa*. Tym sposobem powstały postaci częstotliwe: pokazywać (z dawniejszej pokazywać), opatrywać (stpol. opatrować), rozpatry-

wać, odpisywać, obliżywać (stpol. oblizować), rozwiązywać (stpol. rozwiązać), obiecywać (stpol. obiecować), oskubywać, wysypywać, dowiadywać się, obłamywać itp., których formy czasu teraźniejszego pozostały niezmienione z osnową na *-u je*, to jest: pokazuję, opatruję, odpisuję, wypisuję, dowiaduję się, obiecuję, itp.

Na wzór słów powyższych (o przyrostku *-ywa, -iwa*) powstał szereg nowych słów pochodnych częstotliwych tejże konjugacji III, jak: przesiad-ywać, przesiaduję; wylat-ywać, -uję; obgad-ywaś, -uję; przewid-ywać, -uję; przygotow-ywać, przygotowuję, itp.

Prócz tego, pod wpływem tychże słów z przyrostkiem *-ywa*, niektóre słowa częstotliwe konjugacji V-ej zakończone dawniej na *-awać*, jak: zatrzym-awać, -awam; oczek-awać, -awam; przemieszk-awać, -awam; oszuk-awać, -awam; siad-awać, -awam; wychow-awać, -awam, i t. p., zmieniły swą postać bezokolicznika i teraźniejszości i przeszły do konjugacji III-ej; mamy bowiem w nowszej polszczyźnie: zatrzym-ywać, -uję; oczek-iwać, -uję; przemieszk-iwać, -uję; oszuk-iwać, -uję; siad-ywać, -uję; wychow-ywać, wychow-uję; itp.

Inne wreszcie używają się z przyrostkiem *-ywa* tak w bezokoliczniku jak i w czasie teraźniejszym, na wzów; bywam, pokrywam, używam,... i odmieniają się podług konjugacji V-ej; jak np. oddziaływa- przemyśliwam, wygrywam, dokonywam (stpol. dokonawam... dokonawają, dokonawali), przekonywam, wykonywam, porównywam (nie zaś: wykonuję, porównuję!).

Z pomiędzy słów złożonych z staropolskiego 'grawać' (grawam, grawasz...) pozostało bez zmiany przyrostka dawne 'nagrawać się' i do dziś używane 'naigrawać się'; inne zaś, jak: wygrawać, przegrawać,... i samo grawać przekształciły się na formy częstotliwe analogiczne: wygrywać, przegrywać, grywać, itp. i mają czas teraźniejszy z tymże przyrostkiem (*-ywa*): grywam, wygrywam, wygrywasz, i t. d., podług deklinacji V-ej.

Przykłady z dawnego języka: A gdy się z niego nagrawali, zewlekli go z pawłoki i oblekli go w odzienie jego, Bibl. Leop. Łuk. 15 (u Wujka: A gdy się z niego nagrali, zwlekli go z purpury... Bibl. 1599; N. Test. 1644); Takież też i najwyższy kapłani nagrawając się, mówili jeden do drugiego z doktormi. Bib. Leop.; Aby żadnym obyczajem od żadnego poddanego królestwa szwedzkiego nie był nagrawany ani obrażony, Hist. o przygodzie książ. Finlandz. r. 1570; Nie zawždy oni wygrawają, drugdyc tytu podawają, Palinur, 235.

Niektóre słowa przy bezokoliczniku na *-ywać* mają w czasie teraźniejszym odmianę podwójną: podług konjugacji V-ej i III-ej:

np. zachowuję i zachowuję, przyorywam, zaorywam i przyoruję, zaoruję, wyśpiewywa i wyśpiewuje, i inne.

§ 332. Do tej gromady należą również postaci słów; z przyrostkiem *-owa*: knować, kować, snować, używane w dawnej polszczyźnie jako częstotliwe do: knu-ć, ku-ć, snu-ć (gromady 1-zej). Formy czasu teraźniejszego jednych i drugich są wspólne: knuję, kuję, snuję.

Do słów tych zaliczyć trzeba formę pierwotną bezokolicznika *ps-ow-a-ć* (odimieną od *ps* | *pies*), do niej czas teraźn. psuję, psujesz, psuje... Potym zaś, według analogji do ku-ję: ku-ć, snuję: snu-ć..., osnowę teraźniejszości psu (ję) przeniesiono do bezokolicznika; tym sposobem wyrobiła się późniejsza forma bezokolicznika *psu ć* (psuję; psu-ć).

Np. Cóż temu rzec? i szkoda głowy psować, J. Kochan.; Jednak nikomu serca mie zepsował; J. Kochan.; I żadne wesela nie psowały trwogi, Sęp Szarż; Patrz, co fortuna broi: to się popsowało, co było nieruchome, Sęp Szarż.; Pan na swym tronie siedział, gdy potop świat psował, J. Kochan. Ps. 29, itp.

Prócz tego mamy postaci częstotliwe: czuwać, wysnuwać, okuwać, wykluwać, spluwać, obuwać, zatrzuwać, przeżuwać, zasnuwać; których przyrostek charakterystyczny *-wa* tworzy zarówno osnowę bezokolicznika jak i osnowę teraźniejszości (czuwać, czuwać, czuwasz... wysnuwać, wysnuwać, wysnuwasz,...). Słowa te mają odmianę podług konjugacji V-jej.

Konjugacja IV.

§ 333. Konjugacja IV-ta obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku albo też innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka *-i*; np. wozi- (wozić), broni- (bronić), bawi-, chwali-, burzy-, pędzi-, mówi-, żywi-, uczy-... cierpi- (cierpieć), widzi- (widzieć), patrzy-, słyszy-, siedzi-, leży-, leci-, drży-, spojrzy-, itp.

W konjugacji tej, stosownie do różnych postaci bezokolicznika, mamy dwie gromady.

§ 334. Gromada 1. Słowa, których osnowa bezokolicznika równa się osnowie teraźniejszości to jest utworzona jest od pierwiastku, albo też innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka *-i*; np. wozi-ć (wozi-sz), bawi-ć (bawi sz), chwalić, bronić, plamić, gonić, pędzić, trudzić, głodzić, czynić, nosić, czić. prosić, burzyć, uczyć, śpieszyć, straszyć, dojić (doić), tajić (taić), pojić (poić), itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. bronię	uczę
	2. bronisz	uczysz
	3. broni	uczy
Licz. mnoga	1. bronimy	uczymy
	2. bronicie	uczycie
	3. bronią	uczą

Rozkaznik.

Licz. pojed.	2. broń	ucz
	3. niech broni	niech uczy
Licz. mnoga	1. brońmy	uczmy
	2. brońcie	uczcie
	3. niech bronią	niech uczą.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

	broniąc; broniący, -a, -e.	ucząc; uczący, -a, -e.
Bezokolicznik	bronić	uczyć
Imiesł. przeszły czynny	bronił, -a, -o	uczył, -a, -o
„ zaprzeszy	broniwszy	uczywszy
„ przeszły bierny	broniony	uczony.

Uwagi szczegółowe.

§ 335. W formach osoby 1-szej l. poj. osnowne *i* przed następną samogłoską (dziś zakończenie *ę*) zmieniło się w wymawianiu na *j*, w epoce wspólności słowiańskiej, następnie zaś to *j* w połączeniu z poprzedzającą spółgłoską twardą osnowy wytworzyło zmianę tej spółgłoski na odpowiednią „zmiękczoną”. Dzisiejsze więc: bronię, to jest broń-ę, powstało z bronję, wożę z wozję, radzę z radję, tracę z tratję, tak samo: głodzę, uczę, śpieszę, itp. Podobne zmiany spółgłosek w pierwiastku mamy i w innych formach, gdzie przyrostek *i* przed następną samogłoską zmienił się na *j*: broniąc, wożąc, tracąc, grodząc, ucząc,... broniony, tracony, rządzone, proszony, itp. W osobie 3-ej liczby mn. formy takie jak: wożą, tracą, chodzą, głodzą,... ze zmianami spółgłosek *z*, *t*, *d*,... pierwiastkowych (na *ż*, *c*, *dz*...) powstały pod wpływem analogji; pierwotnie było tu -ę; porównaj stśłow. vozęť, chodęť, branęť...

Uwaga. W takich formach jak: bronię, mówię, karmię, robię, robiąc, robiony,... i w pisowni polskiej nie jest tym przyrostkiem pierwotnym osnowy, lecz tylko znakiem miękczenia poprzedzającej spółgłoski podniebiennej (przed następną samogłoską). Przeciwnie w innych osobach: bronisz, broni, karmisz, mówimy, mówicie, prosi, wozi, wozicie,... i przed spółgłoskami -sz, -m, -é wyraża już brzmienie samogłoskowe przyrostka osnowy (i jednocześnie jest znakiem miękczenia poprzedzającej spółgłoski: *ń, m', w', ś, ..ż*).

Słowa takie jak: *czci*ć, *puści*ć, *jeździ*ć, itp., to jest zakończone w pierwiastkach na grupy spółgłosek: *czł, st, zd*, zmieniły je w formach 1-ej osoby l. poj. i w 3-ej l. mn. na *czcz, szcz, żdż*: *czczę, puszczę, jeżdżę*, itp.; w pozostałych zaś osobach mamy formy z innemi zmiękzeniami: *czcisz, czci, puścisz, puścimy, jeździ, jeździcie* i t. p.

Rozkaznik słów tej gromady ma dziś formy skrócone: *czyń*, *broń*, *radź*, *głódź*, *ucz*, *chwal*, *puść*, *proś*, *wróć*, *śpiesz*, *wierz*, *taj*, *pój*, i t. p., z zakończeniem miękkim, lub też powstałym ze zmiękczenia; dawniejsze ich postaci z przyrostkiem *-i*, to jest *broń-i*, *radź-i*, *głódź-i*, *ucz-y*, *chwal-i*, *puść-i*... w nowszym języku przyrostek ten utraciły.

Formy rozkaznika z przyrostkiem *-i* były w wieku XVI i XVII w częstym użyciu, obok krótszych, bez tego przyrostka; np. *Boże*, *odpuści* im, *boć* nie wiedzą co działają, *Opeć*; *Ty* też nie leni się *prowadzić*; *Odkupi* inszym obyczajem plemię ludzkie; *Synaczk*u, *uciesz* swoją matkę; *A ty...* *poćwierdzi* bracią twoją przykładem twej pokuty, *Opeć* *Żywot*; *Nie gardzi* mną. *Panie*; *Pomści* krzywdy mej; *Owa* się nad nami *smiłować* raczy a występów naszych *łaskawie* *przebaczy*, J. Kochanowski, itp.

Po zaniku przyrostka trybowego *-i* (*y*) spółgłoski wargowe na końcu rozkaznika wymawiały się miętko i brzmienie ich uwydatniano w drukach literami kreskowanemi; np. *zbaw'*, *uzdrów'*, *staw'* się, *pokrop'*, *stłum'*, *rozgrom'*, *błogosław'cie* itp. Z czasem jednak brzmienie to końcowe zmieniło się na odpowiednie twarde i dziś je tak wymawiamy i piszemy, to jest: *zbaw*, *uzdrów*, *staw* się, *pokrop*, *stłum*, *kwapmy* się, *rozgromcie*, itp.

Inne znowu słowa, jak: *mści*ć, *czci*ć, *utkw*ić, *napełn*ić,... mające przed przyrostkiem *i* dwie lub więcej spółgłosek zmieniły dawne formy rozkaznika: *mści*, *czci*, *utkw*... na analogiczne: *mści*j, *czcij*, *utkwij*, *napełnij*... na wzór: *bij*, *pij*, *myj*... (ob. § 261).

Imiesłów teraźniejszy czynny na *-ąc* (czyniąc, łącząc...) mają dzisiaj tylko słowa niedokonane; w dawnej polszczyźnie imiesłów ten był w użyciu i od słów dokonanych (uczyniąc, przyłączając, przyzwolając...) miał jednak znaczenie imiesłowu zaprzeszłego na *-wszy* (uczyniwszy, przyłączywszy, przyzwoliwszy,...).

Przykłady z zabytków dawnych: Tedy więc sześć a namniej czterzy rycerze, przez nas naznamionane przyłączając sędzia alibo podsędek... osądzenia moc mieć mają, Święt. z Wociesz. 22; Paknąliby tacy sandzie alibo inszy wyszszej mianowani swemu łakomstwu nie odpuszczając... między sobą rozdzielili... jano bydlę... Świętosł. 20; Drapieżcy przyzwoląc abo się wziąć przyczyniąc, Święt. z Wociesz.; Ta to jimienia (te to majątki)... mają być złożona z gotowymi pieniędzmi... okupiona i zapłacona ninie przestawiać albo oddalając skład koni, i t. d. Mać. z Rożana, 23 (ob. § 312); Pakli nową rzecz uczyni pan, żeby otworząc ziemia usta swa, połknęłaby i wszystkie.. Bibl. szarosz. 108; Przystępując k niemu, Rozmyśl. 210.

Imiesłów przeszły bierny z zakończeniem *-on, -ona, -ono* (pierwotne *-en, -ena, -eno*) należy do bardzo zwykłych w dawnej polszczyźnie; np. świat stworzon, kościół postawion, Jezus wzgardzon i zesromoczon, bogini sławiona, chwalona, serce oświecono, miasto obroniono, i t. p. Forma rodzaju nijakiego tych imiesłówów używa się dotychczas jako orzeczenie, w wyrażeniach nieosobowych, np. chwalono, sprawiono, ogłoszono, wypełniono, itp.

§ 336. Do tej gromady należały w dawnej polszczyźnie słowa zakończone w obu osnowach charakterystycznym przyrostkiem *-i*, które wszakże z biegiem czasu uległy przekształceniu i odmieniają się dzisiaj według wzorów innej konjugacji. Tak np. rąbić, używane było w formach: rąbie, rąbisz, rąbi, rąbimy, rąbicie, rąbią; rąbił, rąbiwszy, rąbiony; podobnie złożone: porąbić, wyrąbić,...; łomić, znane z form: łomię, łomisz, łomi,... łomił, łomiony, wraz ze złożonemi: wylomić, przełomić, złomić,...; łapić, ułapić (ująć), załapić, połapić,... z odmianą: ułapię, ułapisz, ułapi,... ułapił,... drapić (grabić, łupić), drapię, drapił, itp. Dzisiaj słowa te używane są w formach zmienionych: rąbać, rąbę, rąbiesz, rąbiemy,.. rąbał, wyrąbawszy, zrąbany,... podług konjugacji III, gromady 2-ej (jak wiąże, wiążesz,...); podobnie łomać, zwykle łamać, łamię, łamiesz, łamie,... łamał, łamany; łapać, łapię, łapiesz, łapie,... łapał; drapać, drapię... drapał, itd.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Kiedy kto drzewo se pszczolami porąbi, tedy cierzpiacemu szkodę grzywnę... zapłacić ma; O dąbiech leśnych porąbionych alibo obrąbionych; za każdego z nich

porąbiąc ji pięć skot zapłaci, Świętosław z Woć. 57; Które stoly Pabjan rąbił Stanisławowi, ty są przy Pabjanie, Księ. czerska r. 1421; Ktoby się tego ważył, żeby pszczoły cudze z drzewa wywróconego... wyrąbił, Skrodzki, Prawo bartne 1616; Jako Stanisław... na Andrzejów dom gwałtem nie biegał, ani jemu rany dał, ani domu łomił, Księga sieradz. r. 1407; Wystąpił duch boży z Saula, a łomił jim zły duch, od boga, Bibl. szar. s. 183; Ułożyliśmy to mieszanie sądów być złomiono, Stat. wiśl. r. 1460, s. 6; Wicher i drzewinę połomi i wodę pomąci, Rej, Wizerunk; Aż mu się lemiesz złomił prawie tak na poły, Rej, Wizerunk; Żaden jej (trzciny) wiatr ani moc nie przełomi, Skarga, Kaz.; Goń moję duszę nieprzyjacieli i ulap i potłocz w ziemię żywot mój, Ps. flor. 7,₅; Godzi by ulapił ubogiego, Ps. flor. 9,₃₁; Mają ulapić potwaręc onego i srodze go obić, Rej, Postyl.; Wtenczas głodny Tantalus załapił kęs wody, J. Kochan.; Tym sposobem razem dwie wronie ulapisz, Potocki, Argenida; Jest jich wiele już... tako się powłączają cudzego drapic się nie boją, Świętosł. z Woć.; Polowcy Polskę drapili, tym się żywili, Strykowski, itp.

Inne znowu z pomiędzy słów staropolskich tej gromady zmieniły do pewnego stopnia postać pierwiastku, lecz pozostały dotąd przy dawnej konjugacji. Tak np. dawne chwacić (stśłow. chvatiti), pochwacić, pochwacę, pochwacisz,... pochwacił, chwaciw, chwaciwszy (Biblia szar., Rozmyśl.)... pod wpływem innej formy staropols. chycić (Leopolita), dały początek postaci nowszej chwycić ze złożonymi: pochwycić, pochwyć, pochwycisz,... zachwycić, itd. Ze złożonych jedno tylko: ochwacić się (przesycić się) zatrzymało dotąd dawną swą postać. Zamiast dawnych: statczyć, dostatczyć, dostacze, dostaczysz (Bibl. szar., J. Kochan.)... używamy w dzisiejszym języku: starczyć, dostarczyć, dostarcze, dostarczysz,...; zamiast poćwierdzić, poćwierdże,... mówimy: potwierdzić, potwierdże,... zamiast dawnych: mołwić, mołwię, mołwisz...; weszły w użycie: mówić, mówię, mówisz,...; zamiast: rozrzeszyć (staro-słow. razrěšiti) lub późniejszych: rozdrzeszyć, rozdrzeszy,... używane są powszechnie formy analogiczne: rozgrzeszyć, rozgrzeszę, rozgrzeszy..., przekształcone pod wpływem wyrazów: grzech, grzeszyć, itd.

Inne wreszcie słowa tej gromady, to jest z osnową zakończoną przyrostkiem -i, używane w staropolszczyźnie, zamarły następnie w języku i dziś wcale się nie używają; tak np. nędzić, znaczące męczyć, trapić; nachodzić, znachodzić, w znaczeniu najdować, znajdować: bydlić ze znaczeniem mieszkąć, przebywać; krocić, znaczące łagodzić, poskramiać; pochopić ze znaczeniem pojąć, pochwycić; wielić (kazać), zwolić (obrać; Matko zwolena, w Pieś.

Bogarodź.), zwolić się (zgodzić się, zezwolić), okresić, używane dawniej w znaczeniu położyć kres, ograniczyć (np. Bóg ani wiekiem okreszony, ani w swej mocy zamierzony, J. Kochan. Psalt.) itd.

§ 337. Gromada 2 konjugacji IV-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka 'e: np. widzieć (widzi sz), patrzeć (patrzy-sz), słyszeć (słyszysz), myśleć (myśli-sz), cierpieć (cierpi-sz), siedzieć, leżeć, biec, błyszczeć, krzyczeć, brzmieć, lecieć, musieć, woleć, pojrzeć, jęczeć, drzeć, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. cierpieć	słyszę
	2. cierpisz	słyszysz
	3. cierpi	słyszysz
Licz. mnoga	1. cierpimy	słyszemy
	2. cierpicie	słyszycie
	3. cierpią	słyszczą.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. cierp	słysz
	3. niech cierpi	niech słyszysz
Licz. mnoga	1. cierpmy	słyszemy
	2. cierpcie	słyszcie
	3. niech cierpią	niech słyszczą.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

	cierpiąc; cierpiący, a, e.	słyszając; słyszący, a, e.
Bezokolicznik	cierpieć	słyszeć
Imiesłów przeszły czynny	cierpiał	słyszał
" zaprzeszły	cierpiawszy	słyszawszy
" przeszły bierny	cierpiany, a, e	słyszany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 338. W formach czasu teraźniejszego słowa tej gromady przedstawiają zmiękczenia spółgłosek pierwiastkowych, wywołane przyrostkiem -i, takie same, jak w czasie teraźniejszym słów gromady 1-szej; to jest mamy: cierpieć, cierpisz,... (=ćerp'ę, ćerp'isz...), widzę, widzisz (=w'idzisz)... leczę, leczysz, (=lećisz), itp., zarówno jak w grom. 1-ej: topię, topisz,... chodzę, chodzisz,... tracę, tracisz...

Podobne zmiany spółgłosek jak w osobie 1-ej liczby pojed. i 3-ej liczby mnogiej, mamy w imiesłowie teraźniejszym czynnym: cierpiąc, widząc, lecąc, itp.

W osobie 1-ej liczby mn. w słowach konjugacji IV-ej (zarówno gromady 1-ej jak 2-ej) mamy dziś ustalone w języku poprawnym formy z zakończeniem *-imy*, *-ymy*, to jest: bronimy, chodzimy, płacimy, uczymy,... jako też: cierpimy, widzimy, myślimy, patrzymy, itp. W starszej polszczyźnie obok tych form, te same słowa używały się często z zakończeniem *-emy*; to jest mówiono i pisano: bronimy i bronimy, chodzimy i chodzimy; cierpimy i cierpiemy, widzimy i widzimy, itp.

Formy te spotykamy zarówno w zabytkach wieku XV-go jak i u pisarzy wieku XVI i XVII-go, pomiędzy nimi u Kochanowskich, Wujka, Skargi, Starowolskiego i innych. Tak np. we „Fraszkach” Jana Kochanowskiego z r. 1584 czytamy: Fraszki to wszystko, cokolwiek myślimy, Fraszki to wszystko, cokolwiek czynimy (Fraszka 3-a kś. I-ej); w wydaniu zaś z r. 1612 formy obu słów w tymże dwuwierszu zmieniono na: myślemy, czynimy (str. 4); w innym miejscu J. Kochan. pisze: chwalemy, cierpiemy, musimy, itp. Wujek: wstydzimy, chlubiemy się, widzimy... (Postyl. 1579); Starowolski: widzimy, myślemy, płacimy,... (Reformacja obyczajów); Rej: zmienimy, goniemy (Apok., Zwierzyn.), itd.

Na wytworzenie się form tych z zakończeniem *emy* wywarły wpływ formy osoby 1-ej liczby pojed. zakończone na *ę*: cierpię, myślę, czynię,... stąd i cierpiemy, myślemy,... w przeciwstawieniu do: cierpi-sz — cierpicie, myślisz — myślicie, itd.).

Oprócz form z zakończeniami *-imy* i *-emy*, dawniej częstego były użycia formy tychże słów bez końcowego *y* również dwojaki: cierpim i cierpiem, widzim i widziem, postanowim i postanowiem, itp. (J. Kochanowski, M. Bielski, Skarga, Opaliński i inni).

Tryb rozkazujący słów tej gromady, podobnie jak i poprzedniej, miał w starszych formach zakończenie *i* (np. myśli, cierpi, usłysz, ...), które następnie znikło, i dziś formy te kończą się na spółgłoskę zmiękczoną; np. myśl, czyń, leć, usłysz, patrz, itp. Spółgłoski wargowe na końcu mamy dziś twarde: cierp, skrzyp, nie chrap, itp.

Niektóre słowa tej gromady, a mianowicie: brzmieć, grzmieć, drzeć, pojrzeć, wyjrzeć... (z poźrzeć,...), pomnieć, mające zbieg dwu lub więcej spółgłosek w pierwiastku, nie utraciły przyrostka *-i* w rozkazniku, lecz zachowały go w formach analogicznych: brzmij, grzmij, drzyj, pojrzyj, pomnij, utworzonych na wzór: bij, myj, żyj..., podobnie jak w słowach gromady 1-szej. Do nich zaliczamy także formę

rozkaznika śpij, od słowa śpię, śpisz, śpi,... które należy do tej konjugacji ze względu na swą osnowę teraźniejszości (śpi-); osnową bezokolicznika (spa-) różni się ono od innych słów konjugacji IV-ej.

§ 339. Niektóre słowa gromady 2-ej konjugacji IV-ej, przeważnie nijakie, jak oto: musieć, myśleć, patrzeć, woleć, a w części: widzieć, wiedzieć, 'lecieć (których osnowa bezokolicznika kończy się na *e*), w złożeniu z przyimkami utworzyły inne słowa, przechodne, zakończone w bezokoliczniku na *-ić*, to jest odmieniające się podług gromady 1-ej; np. zmusić, przymusić (kogo, co), wymusić; wymyślić, zmyślić, namyślić się (obok pomyśleć), rozpatrzyć, upatrzeć co; pozwolić, zadowolić... Złożone ze słowa wiedzieć mają jedno w osnowie przyrostek *-i*, jak: zwiedzić, odwiedzić, nawiedzić, inne zaś zatrzymują *-e*, jak: powiedzieć, odpowiedzieć, dowiedzieć się, zapowiedzieć,... Podobnie z pomiędzy słów złożonych z widzieć mamy: nienawidzić z przyrostkiem *-i*, obok przewidzieć.

Stąd pochodzi i różność form słownych, według tego, czy należą one do jednej lub drugiej z tych dwu osnów bezokolicznika. Mamy bowiem:

musieć: imiesłowy: musiał, a, o; musiano (forma rodzaju nij. od imiesł. biern. musian, -na, -no);

zmusić: zmusił, a, o; zmuszony, a, e; przymusił, wymusił) przymuszony, wymuszony;

myśleć: myślał, a, o; myślano, pomyślał, pomyślany, a, e;

wymyślić: wymyślił, a, o, zmyślił, obmyślił,... wymyślony, zamyślony, obmyślony,... rozmyślił się, namyślił się, zamyślił się;

patrzeć: patrzył, a, o; patrzano;

zpatrzyć: rozpatrzył, upatrzył, wypatrzyć; rozpatrzony, upatrzony, wypatrzony...

woleć: wolał, a, o; wolano;

pozwolić: pozwolił, wyzwolił, zadowolił; pozwolony, wyzwolony, zadowolony;

widzieć: przewidzieć: widział, przewidywał; widziany, przewidziany;

nienawidzić: nienawidził, nienawidzony;

wiedzieć (czas teraźniejszy: wiem, wiesz,... podług konjugacji pierwotnej, ob. § 291, str. 198) i powiedzieć: wiedział, powiedział; widziany, powiedziany;

odwiedzić, zwiedzić, nawiedzić: odwiedził, zwiedził, nawiedził; odwiedzony, zwiedzony,...

W dawnej polszczyźnie słowa niezłożone myśleć, patrzeć spotykają się także w formach z przyrostkiem *-i, -y*: myśleć, myślił, patrzeć, patrzył, patrzyła, ło; np. W zakonie bożem będzie myśleć we dnie i w nocy Ps. flor. 1,₉; Mirnie mółwili, a mółwiąc łści są myśleli Ps. flor. 34,₂₃ i 37,₁₃; Myśleć co frasobliwie, Knapski, Adag.; Co drugiemu myślił, to samego potkało, Adag.; Bili się rząduie, a żadna strona uciekać nie myśliła, Wargocki, r. 1609. Było na co patrzeć, Adag.; Pewna to, jakbyś na to patrzył, Adag.; Wierz mocno, jakbyś na to oczyma swemi patrzył. Rej, Postyl. By chciał patrzeć prawa, J. Kochan. Satyr. Podobnie u Skargi, Białobrzeskiego i innych.

Co do form staropolskich: patrzam, patrzeć, itd. obacz w konjugacji V ej § 345.

§ 339 a. Lecieć, leceć, oraz złożone, o znaczeniu nijakim, mają w osnowie bezokolicznika przyrostek *-ę*; np. przylecieć, przyleciał, przylecieli; polecieć, polecili; wzlecieć, itp.; słowa zaś złożone z przymkami (*po, z, za*) o znaczeniu przechodnym, zmieniły przyrostek osnowy bezokolicznika *-ę* na *-i*: jak oto: polecieć kogo lub co, poleciał, polecili, poleciwszy, polecony; zlecić, zlecił, zlecili, zleciwszy; zalecić, zalecił...

§ 339 b. Bieżeć od osnowy bezokolicznika bieże- (pień bieg, § 298), wraz ze złożonemi: przybieżeć, przebieżeć (co), odbieżeć (czego)... ma formy czasu teraźn.: bieżę, bieżysz, bieży,... im. czasu przeszł.: bieżał,... przybieżeli, pobieżeli, im. teraźn.: bieżący, im. zaprzesz.: bieżawszy, przybieżawszy, imiesł. bierny: odbieżany...

Np. A wylawszy wodę w złób, i bieżała zasię ku studnicy, i naczyrpnęła wody, Bib. sz. 28; Pędem wielkim bieżeli do miasta, Ład. z Gieln.; Jezus, kiedy je ujrzał, przeciw nim wybieżał, Ład. z Gieln.; Najemnik... uźrawszy wilka k sobie bieżącego, Rozmyśl. 245; 'Drugi przybieżąc uderzył ji w ciemię, t-że 398; Bieżawszy jeden i przyniósł ty istne powrozy, Rozmyśl. 446; Liczne psów roje z strasliwym wrzaskiem przybieżą, Fr. Moraw.; Tłum cały bieży prędkimi zawody, Słowac.; Skoczył bronić pana Pocięja, który odbieżany na placu boju, Mickiew. Pan. Tad.

§ 340. Żrzeć (od pierwiastku *zr*, jak i wzrok, żrenica...), znaczące 'patrzeć', miało w dawnej polszczyźnie formy czasu teraźniejszego: żrę, żrzysz, żrzy, żrzymy, żrzycie, żrzą (starosł. zręti, zrją, zriši...), używane przeważnie w słowach złożonych: uźrę, uźrzysz, poźrę, poźrzy, weźrę, weźrzymy, wyźrę, wyźrzycie, doźrę, doźrzą, itp.; rozkaznik: weźrzy, weźrzycie i we-

źrzyj, weźrzyjcie; imiesł. teraźn.: żrząc, zażrząc, nażrząc, użrząc; bezokolicznik: zażrzeć (zajrzeć i zazdrościć), nażrzeć, przeżrzeć (prze-
patrzyć, w stpol. przewidzieć); imiesłów przesz. czyn.: użrzał, użrzeni;
użrzew, użrzewszy (Żywot Błaż.), następnie pod wpływem użrzał,
użrzani...: użrzawszy, weżrzawszy, imiesł. przeszły bierny: użrzany,
przeżrzany, itp. W wyrazach tych z powodu niedogodnego wyma-
wiania grupy brzmień *żrz*, zastąpiono *ż* spółgłoską *j*; to jest formy
powyższe przekształciły się fonetycznie na: ujrzę, ujrzysz, pojrzę,
pojrzy, wejrzę,... wejrzyj; ujrzyć, pojrzyć, przejrzyć, ujrzał, ujrzeni,
ujrzawszy, itp. Równocześnie jednak z pojawieniem się tych posta-
ci istniało jeszcze wśród mówiących żywe poczucie etymologiczne
tych wyrazów, odnoszące je do pierwiastku *zr* (*żr*), widocznego w wy-
razach: wzrok, żrenica i żrenica, przezroczysty, itp., wskutek tego
w wymawianiu wyrazów powyższych (ujrzę, pojrzę...) obok spółgłoski
zastępczej *j* uwydatniono jednocześnie i brzmienie *ż* przed następ-
nym *rz*; w ten sposób powstały równorzędne postaci tych wyrazów,
jak oto: ujrzę, ujrzysz, pojrzę, pojrzy, wejrzę... wejrzyj; ujrzyć,
pojrzyć, itp. (z grupą *jżrz* zamiast *żrz* lub zam. *jrz*). Wyrazy ta-
kie należą do powszechnie używanych w języku od wieku XVI do
XVIII-go. W nowszej dopiero polszczyźnie wieku XIX-go zaszła
zmiana w ich wymawianiu: w grupie *-jżrz* zatrzymano w wymawia-
niu zastępcze *j*, a zaniechano zbytecznego i niewygodnego *ż* przed
rz; stąd formy: ujrzę, ujrzysz, spojrzę, wejrzę, przejrzy-cie, itp.
(jak z początkiem w. XVI-go), dzisiaj ogólnie w języku literackim
używane.

§ 341. **Bać się i stać** mają odmianę czasu teraźniejszego
boję się, bojisz się, bojimy i bojim się,... stoję, stojisz, stoi, sto-
jimy i stojim,... Osnowa form teraźniejszości zakończona przyrost-
kiem *i* ma postać: boji-, stoi-. W piśmie dla krótkości wyrażamy
zwykle w tych formach zgłoskę *ji* samym *i*, to jest piszemy: boisz
się, stoi, stoicie; itp. Tryb rozkazujący: bój się, bójmy się, bójcie
się, stój, stójmy... Imiesłów bojąc się; bojący, a, e się; stojąc,
stojący, a, e, (staropol. bojęcy się, stojący).

Dzisiejsze formy bezokolicznika bać się i stać są ściągnięte
z dawnych bojać się, stojać (porów. stśłow. bojati się, boja się; sto-
jati, stoją), gdzie z dwu zgłosek *oja* powstało *a*; podobnie z bojał
się, stojał mamy: bał się, stał. Równoczesne jednak istnienie form:
bojał się, stojał, obok: bojać się, stojać, było powodem przekształ-
cenia się dość wczesnego tej starszej formy bezokolicznika na:

bojeć się i stojeć (*ja na je* przed podniebienną *ć*), według istniejącego już stosunku form: widział — widzieć, leciał — lecieć, itd. Formy: bojeć się, stojeć, jako też: bojał się, stojał do dziś utrzymują się w mowie ludowej. W zabytkach językowych spotykamy je w wieku XV i XVI-ym; np. Nie chciejcie się bojeć, Bib. szar. 67; Bojał się jest lud, Bib. szar. 66; Użrawszy Egipskie za sobą, i bojeli się wielmi i wzwołali wielmi ku panu, Bib. szarosp. 58; Przez zasługi się bojeć mogą, Świętosł. z Wociesz. 25; Czwarta część wojska na koszu pod chorągwią stojała, Stryjk. Kron. I, 277, i t. p.

W czasie teraźniejszym w 1-iej osobie liczby mn. obok form: boimy się (bojimy), boim, stoimy, stoim, były także używane formy analogiczne: bojem się, stojem, jak i od innych słów tejże konjugacji; np. Śmierci się najbardziej bojem, Skarga, Kaz.; podobnie jak: Jeśli za jej duszę modły czyniem, Skarga, Kaz. 1600, itp.

§ 342. **Mnieć** (= mniemać; stśłow. mñnēti, mñniā, mñniši), w dawnej polszczyźnie spotykane rzadko; powszechnie używane w złożonych, do dziś znanych: pomnieć, wspomnieć, przypomnieć, upomnieć, zapomnieć... Odmiana dawniejsza słów tych, np. pomnieć, była: w czasie terażn.: pomnię, pomniesz, pomni, pomnimy, pomnicie, pomnią; tryb rozkaz.: pomui, pomnimy (= pamiętajmy), pomnicie; imiesłów pomniąc. Bezokolicznik: pomniec i pomnieć; imiesłów przeszły: pomniał, -a, -o, pomnieli, pomniały i domnił się (domniemał, domyślił się), pomniawszy; imiesłów przeszły bierny: wspomniany i forma analogiczna wspomniony. W nowszej polszczyźnie w osobie 1-iej liczby poj. i 3-iej liczby mn. zamiast pomnię, pomnią... weszły w użycie formy analogiczne: pomnę, pomną, wspomnę, zapomną,... podobnie: pomnąc, pomnący, zamiast dawniejszych pomniąc, pomniący. (Obacz wyżej § 315. str. 221—222).

Przykłady z dawnej polszczyzny: A drudzy lepak mnieli, by jemu co kazał dać, Opeć, r 1522; Użrawszy swego syna pośmiewanego, ...mnieli albo mninali, aby uwłoczył czci boskiej, Rozmyś. 458; Ja twe wieczne sądy pomnię; Nie zapomnię wyznawać twojej mądrości, J. Kochan., Psalt.; To tylko przypomnię co dzisiaj w pacierzach naszych czytamy, Starowolski, Świątnica 1645 s. 323; Zapomnią wziętej chłosty, Potocki, Wojna choć; Pomni jako cię lżą bluźnierce; Wspomni na swoje miłosierdzie; Jego łaskę pomnimy (pamiętajmy); Wyzwól mię pomniąc słowo swoje, J. Kochan.; Czemuż na to chcem pomniec, a nie przestaniemy grzeszyci, Pieśń z r. 1556; Pomnieć jeszcze po onej gorzkości możecie, Skarga, Kaz.; Panna się domniła a by był (Jezus) w rocie męskiej z Józefem, Opeć, Żywot, str. 20; Niedługo pomnieli wielkiej twej łaski, J. Kochanowski.

Konjugacja V.

§ 343. Konjugacja V-ta obejmuje słowa, których osnowa **teraźniejszości** zakończona jest dzisiaj przyrostkiem **-a** (pierwotnym **-aje**), dodanym do pierwiastku lub innej osnowy słownej (np. db-a-, gr-a-, dział-a-, pamięt-a-,...); ta sama osnowa **teraźniejszości** jest zarazem osnową **bezokolicznika**; np. dba-ć, gra-ć, lka-ć, ufa-ć, zna-ć, trwać, działać, czytać, słuchać, wołać, kochać, mieszkąć, bywać, mawiać, odpoczywać, zmuszać, jadać, rozwijać, itp.

Pomiędzy słowami tej konjugacji odróżniamy: 1) pierwotne, t. j. utworzone wprost od pierwiastku za pomocą przyrostka **-a**, jak: db-am, drg-am, lkam, ufam (stpol. upwam),... 2) pochodne, odimienne, np. słuch-am, dział-am, pamięt-am, korzyst-am,... 3) pochodne częstotliwe, tak niedokonane, np. byw-am, ukryw-am, mawiam, mieszkam, rozmyślam, pomagam, odpoczywam, wywracam, zasadzam,... jak i częstotliwe dokonane, np. powywracam, poukrrywam, nazasadzam, itp.

Wzór konjugacji V-ej.

Czas **teraźniejszy**.

Licz. pojed.	1. znam	słucham	bywam
	2. znasz	słuchasz	bywasz
	3. zna	słucha	bywa
Licz. mnoga	1. znamy	słuchamy	bywamy
	2. znacie	słuchacie	bywacie
	3. znają	słuchają	bywają.

Tryb **rozkazujący**.

Licz. pojed.	2. znaj	słuchaj	bywaj
	3. niech zna	niech słucha	niech bywa
Licz. mnoga	1. znajmy	słuchajmy	bywajmy
	2. znajcie	słuchajcie	bywajcie
	3. niech znają	niech słuchają	niech bywają.

Imiesłów **teraźniejszy czynny**.

znając	słuchając	bywając
znający, -a, -e	słuchający, -a, -e	bywający, -a, -e.

Imiesłów teraźniejszy bierny.

	znajomy, -a, -e	—	—
Bezokolicznik	znać	słuchać	bywać
Im. przesz. czyn.	znał, -a, -o	słuchał, -a, -o	bywał, -a, -o
„ zaprz. czyn.	znawszy	słuchawszy	(nabywawszy się)
„ przesz. bier.	znany, -a, -e	słuchany, -a, -e	(odbywany).

Uwagi szczegółowe.

§ 344. Konjugacja V-ta w czasie teraźniejszym nie przedstawia dzisiaj odmiany pierwotnej, lecz formy pochodzenia późniejszego, czyli twory analogiczne. Formy bowiem takie, jak: znam, znasz,... powiadam, powiadasz, itp. nie powstały z dawniejszych: znaję, znajesz, .. powiadaję, powiadajesz, i t. p., których osnowa teraźniejszości kończyła się przyrostkiem *-je* i które należały do konjugacji III-ej (obacz § 321). Rozwinęły się one na wzór odmiany pierwotnej: *d a m*, *dasz*, *da*, *damy*, *dacie*, obok której zdawna już istniała i analogiczna: *d a ję*, *dajesz*, *daje*, *dajemy*, *dajecie*, *dają*. Właśnie ta podwójna odmiana czasu teraźniejszego słowa *d a ć* (*dam* i *daję*) była przyczyną ustalenia się form takich, jak: *znam*, *znasz*,... obok: *znaję*, *znajesz*... Wytworzona w ten sposób dwoistość form znikła następnie, gdyż formy dawniejsze (*znaję*, *powiadaję*...) wyszły z użycia. Do tego zaś przyczyniła się ta okoliczność, że wszystkie inne formy konjugacyjne (oprócz czasu teraźniejszego) obudwu tych typów słów były jednostajne, mianowicie:

daj, *dając*; *dać*, *dał*, *daw*, *dawszy*, *dany*,
i znaj, *znając*; *znać*, *znał*, *znaw*, *znawszy*, *znany*;
 przeto i w czasie teraźniejszym utrzymała się w mowie jedna tylko odmiana analogiczna, to jest: *znam*, *znasz*, *zna*,... *powiadam*,... *słucham*,... *bywam*, itp. Z odmiany dawnej tych słów pozostała w języku tylko forma osoby 3-ej liczby mn., to jest: *znają*, *powiadają*, *słuchają*, *bywają*, *pomagają*, itp.

§ 345. Podług konjugacji V-ej odmieniało się w dawnej polszczyźnie wiele słów, przeważnie częstotliwych, które w dzisiejszym języku należą do konjugacji III-ej lub IV-ej. Tak np. od słów *czepać*, *kłamać*, *kopać*, *drapać*, *łapać*, *kapać* się,... mieliśmy w staropolskim formy teraźniejszości: *czep a m*, *czepasz*, *czep a*,... *kł a m a m*, *kłamasz*,... *kop a m*, *kopasz*,... *drap a m*, *drapasz*,... *łap a m*, *łapasz*, *łapa*, itd.; rozkaznik: *czep a j*, *kł a m a j*, *kop a j*, *drap a j*, *łap a j*,...; imiesłów teraźniejszy: *czep a j a c*, *kop a j a c*, *łap a j a c*,

itd. Dzisiaj słowa te mają formy terażniejszości: czerpię, czerpiesz, czerpie, ... kłamię, kłamiesz, ... kopię, kopiesz, ... drapię, drapiesz, ... łapię, łapiesz, łapie, ... i inne formy: czerp, kłam, kop, drap, łap, czerpiąc, kłamiąc, itd., podług konjugacji III-ej gromady 2-ej (jak: wiąże, sypie...).

Z dawnych form, należących do osnowy terażniejszości, pozostały dotąd w języku: czerpaj, kopaj, drapaj, łapaj, łapajcie, ... Formy te rozkaznika, nie używane ani w mowie potocznej, ani książkowej, dają się tylko słyszeć w mowie powszedniejszej, gminnej, a do ich podtrzymania przyczynia się analogja form blizkoznacznych konjugacji V-ej: sięgaj, zabieraj, wierzgaj, trzymaj, itp.

Oprócz tych formy archaistyczne wyjątkowo spotykamy niekiedy u poetów; np. u Mickiewicza: Okręt lekkim ruchem kołysa się. Son. kryms. II; u K. Ujejskiego: O! rękę karaj, nie ślepy miecz! Chorał; u Krasińskiego: Lub je (serca) podeptasz częściej myśli suchością, III, 153.

Przykłady z dawnej polszczyzny: On jest, z którego i my wy-czerpnęliśmy i czerpamy, Liberjusz, Wieniec ś. Augus. 1644, A.₄; Kto okłama Achaba; ...Ja ji okłamam. I rzekł pan okłamaj a przemoż, Bibl. szar. 207; I mnimali, by kłamaję mówił (= kłamając), Bib. szar. 21; Coście zaczęli, konajcie: nadstawcie ucha, a obaczcie, jeśli kłamam, Wujek, Bibl. 525; Ujrzysz, prawdęli mówię abo kłamam, Górn. Dworz. 212; Który sam rad kłama, drugim nierychło wierzy, Andr. z Kobyl. 1535; Na każdej odwłoce kłamają, Skarga, Kaz. 1600; Kto nogami kopa bez potrzeby, znamię jest niebaczości, Andr. z Kobyl.; Kopajcie wy karcz przedsię i budujcie stawy, Koch., Satyr; Byś wszystko złoto posiadał, które... kopają, J. Kochan., Pieś.; Gdy pień widzisz... wykopaj precz, Rej, Zwierzyn; Cierpże i kąpaj się w tej sadzawce, która takim nagotowana, Birkows.; Czemu drapasz swe odzienie, a nie drapasz swego serca, Rozmyśl. 395; Psy stado zwierzone drapają... J. Kochan. Prop; Gonić będę nieprzyjaciele i połapam je, Psalterz pul. 18,₄₁; Inaczej on łapa hardych, Birk. Kaz. 1628; łapamy, Bazylik, tłum. Modrzew.; Żli więcej mają, iż cudze łapają, Rysiń. Adagia; Nałapajmy tych ryb, Rozmyśl. 97; Bij, siecz, wiąż, łapaj holdownika jego, Paszk. Bellona 1608, i t. d.

§ 346. Takie słowa, jak: obaczyć, płoszyć, wierzyć, wstydzić się, patrzeć, krzyczeć, ... (konjugacja IV-ta), używały się w dawnej polszczyźnie w formach częstotliwych: obaczać, płoszać, wierzać, wstydać się, patrzeć, krzykać, ... i miały czas terażniejszy podług konjugacji V-tej: obaczam, płoszam, wierzam, wstydam się, wstydasz się, patrzam, patrzasz, patrza, krzykam, ...; rozkaznik: obaczaj, ploszaj, wierzaj, wstyday się, pa-

trzej, krzykaj,...; imiesłów teraźniejszy: obaczając,... wstydując się, patrząc,...; imiesłów przeszły czynny: obaczył, ploszał, wierzył, wstyduł się, patrzył, i t. p. Dzisiaj słowa te mają odmianę podług konjugacji IV-ej, to jest mówimy: obaczę, obaczysz,... ploszę, wierzę, wstyduję się, patrzę, krzyczę,... obacz, plosz, wierz, wstyduż się, patrz, krzycz,... imiesłowy: plosząc, wierząc,... ploszył, wierzył, wstyduził się, patrzył, obok patrzył, krzyczał, itp.

Z dawnych form (podług konjugacji V-ej) pozostały dotąd w języku ogółu formy rozkaznika: wierzaj, -ajcie, patrzaj, -ajcie, i w mowie ludowej: wstyduj się; np. Wierzaj: są oświadczenia, nawet bez wyznania, Mick. Pan Tad., XII; Gdy zniknę z oczu, patrzaj w owe skały krawędzie, Mick. (Sonety krym. 16); Patrzaj, Mindowe! patrzaj, jak twarz moja biała, Słowac.; Miej serce i patrzaj w serce, Mick.; Patrzaj, pyzate dziecię z pod słomianej strzechy, Malczews.; u Krasińskiego mamy także formę 'patrzają': Z szczytu wieków swych patrzają (Przedświt).

Przykłady z dawnej polszczyzny: Człowiek jako w ciemnicy nie obacza tego, czego potrzebuje, Bielski; Cudze wady rychlej niż cnoty obaczamy, Knap. Adag.; Witold wziął Podole mocą i Tatarów z niego ploszał, Stryjk; Daje się wam ina potrawa, śmierć od nas ploszająca, Skar. Kaz.; Wy mię motykami ploszacie, J. Kochan. Satyr.; Wierzymy, Seklucjan, N. Test.; Jak jakiemu przecherze, nic mu nie wierzają, M. Kobiern. 1589; Ma być jemu wierzano bez przysięgi, Ortylę magd.; Wierzałam słówkom, wierzałam i łzom... Chrościń. Rozm. listow. 16; A nie wstyduj się Palady w naukach głębokiej, Sąd Parysa, rok 1542; Wołając, że ja zginę, wy się zawstyduacie, Rej, Zwierz.; Niechaj się... za mię nie wstydują, J. Kochan. Ps. 69; Długo się wstyduć muszę, J. Kochan. Frasz. II; Kmiecia to rzecz, naonczas patrzeć rolę była, J. Kochan. Satyr.; Próżno cię patrzam w tym kole, J. Kochan. Sobót.; A ty patrzasz swyma oczyma na to, Bibl. szarosp.; Patrząc, rzewno płakała, Opeć; Czego wy, w ciele będąc, próżno upatrzacie, J. Kochan. Tren.; Patrzaj, jako twarz białą zdobi wstyd rumiany, J. Kochan. Frasz. II; krzykam przeciwko komu (reclamo); krzykam do potrzeby (conclamo ad arma), Knapski; Jako ji powiedli...bijąc, sromocąc, krzykając, Rozmyśl. 386; Byś ich nie spłoszył z miejsca, ani krzykaj, ani ich tykaj, Klonowicz, Flis, itp.

§ 347. Dawniejsze słowa częstotliwe z przyrostkiem *-awa*, a mianowicie: dawam, stawam wraz ze złożonemi: wydawam, oddawam, rozdawam, -asz,... dostawam, przestawam, zostawam,... jako też złożone ze sł. *znawać: zeznawam, wyznawam, przyznawam, itp., w nowszej polszczyźnie zastąpione zostały w czasie teraźniejszym formami konjugacji III-ej: daję, dajesz,... stoję, stajesz,... wydaję, oddaję, dostaję, przestaję, zeznaję, itd. (ob. § 320). Z dawnej

zaś odmiany pozostały formy rozkaznika: dawaj, oddawaj,... stawaj, przestawaj,... wyznawaj,...; bezokolicznik: dawać, stawać, zeznawać,...; imiesłowy: dawał, stawał, zeznawał,...; dawany, dostawany, wyznawany, itp. O innych słowach częstotliwych z przyrostkiem *-awa* obacz § 331.

Przykłady: Przydawa się częstokroć, iż dworzanie dworu naszego ...żałoby wymyślają dla uciążenia strony. Stat. wiśł.; Żywej wody dodawas rzekom niespokojnym, J. Kochan. Frasz. III; Dawam się winien, Spow. powsz.; Najdziesz, kto w płat język dawa, A radę na funt przedawa, J. Koch. Sobótki; Żyto się w polu dostawa, Sobótki; Tył każdy podawa, Jako cień, kiedy słońca mu nie sstawa, J. Kochan. Pieś. II; A nie przestawa człowiek nędzny we dnie i w nocy pracować, Hist. rzym.; Wdzięcznym cię tedy sercem, Panie wyznawamy, J. Koch., Pieś.; Mnieś posługował, sławiąc a wyznawając imię moje, Rej, Apok. itp.

§ 348. Słowo proste rzekam (nazywam), rzekasz... rzekają, rzekać (częstotliwe do rzec), spotyka się w zabytkach jeszcze w wieku XVII-ym, następnie w języku literackim wyszło zupełnie z użycia i znane jest dzisiaj tylko w słowach złożonych: narzekam, orzekam, przyrzekam, zarzekam się, itd. Formy niezłożone: rzekam, ...rzekają, utrzymują się dotąd w mowie ludowej.

Słowo nadychać, nadycham,... częstotliwe do natchnąć, znane było w dawnej polszczyźnie (w. XV — XVII); następnie przestało się używać; inne zaś, złożone z przyimkami, jak oto: oddycham, wydycham, wzdycham, pozostały do dziś w języku. Podobnie słowo niezłożone dychać, dycham... w nowszej polszczyźnie wychodzi z użycia, ustępując miejsca słowu dyszeć, dyszeć...

Przykłady: Kępą rzekają, gdzie chróst albo piasek, I drobny lassek, Klonow. Flis; Chrystus o pocieszycielu mówi, ja nadycham w nim, Wujek, Postyl. w.; I inne proroki nadychał, Paterek, Kaz. w. XV; Jadem nad to kacernym nadycha (inspiratque nocens virus) Żebr. Metam. Owid.; Już dychają niezgodne Teby wojną nową, Otfinows. Metam. Owid. 367, itp.

§ 349. Słowa konjugacji V-ej: opiekam się, opiekąć się, panam, panać, wykrzykam, wykrzykać, właściwe staropolszczyźnie, z czasem zastąpione zostały formami innej odmiany, mianowicie konjugacji III (grom. 4), opieku-ję się, opieku-je-sz się... opiek-ow-ać się, panuje, panować..., wykrzykuję, wykrzykiwać... (ob. § 331).

Przykłady z dawnej polszczyzny: Opiekaj się im i powyszy je aż na wieki, Psal. puł. 28,₁₂; Bądź synem je aby się ją ty opiekął, Kaz. gnieź.; Bo to błogosławiony kim się ty opiekasz, Lubelczyk, Psal. 65, r. 1558; A ten opiekadlnik może li się opiekąć do lat tych to dzieci, Ort. magdeb.; Bo się bardzo cnotliwie opiekął tym wiekiem, Rej,

Żyw. Józ.; Wszem nieprzyjacielom swoim będzie panać, Ps. flor. 9,₂₆; Ty panasz mocy morza, Ps. flor. 88,₁₀; Jest ci on był nade wszystkim światem panał, Kaz. gnieź; Ten co nade mnie stanem jest wyższy, nie wykrzyka nade mną, Górn. Seneka; Lecz jedna przedsię wykrzyka lecąc, J. Kochan. Szachy; itp.

Inne słowa tej konjugacji wyszły zupełnie z użycia, jak np. słowo *ruchać* z formami: *rucham*, *ruchasz*,... *ruchaj*, *ruchając*, itd., które używały się jeszcze w wieku XVII-ym, a w późniejszym języku zastąpione zostały formami to samo znaczącego słowa *ruszać*, to jest: *ruszam*, *ruszasz*..., *ruszaj*, *ruszając*, itd. Z odmiany dawnego słowa pozostała w języku forma imiesłowu teraźniejszego biernego: *ruchomy*, -a, -e (od przypuszczalnego *ruchę*, *ruszesz*...), który używa się w znaczeniu przymiotnika; inne formy słowa *ruchać* dotąd utrzymują się tylko w mowie ludu wiejskiego.

Podobnie słowo *przekazać* co, *przekażam*, *przekażasz*..., znaczące 'przeszkadzać', spotykane często w zabytkach staropolskich, w polszczyźnie nowszej wcale się nie używa. Miejsce jego zajęło słowo *przeszkadzać* z odmianą podług tejże konjugacji V-ej.

Postaci słowa *powyszać*: *powyszam*. *powyszasz*, *powy-szon*,... i zwrotne: *powyszam się*.. od pierwiastku *-wys-*, wyszły zupełnie z użycia, i dziś zamiast nich w tymże znaczeniu używamy słów nowszego pochodzenia: *wywyższać*, *podwyższać*, *wywyższam*, -asz,... których osnowa zawdzięcza swą postać przymiotnikowi *wyższy* (staropolski *wyszszy*), powstałemu drogą analogji pod wpływem przymiotnika *niższy* (ob. § 230).

Przykłady: Zglądzone jest wszelkie ciało, które się *ruchało* na ziemi, Wujek, Bibl.; Przeor prosił mistrza pruskiego, aby mu *kościola* nie *ruchał*, Paszk. tł. Gwag; *Rucham* ząb, góźdz, kół,... *rucha się*, Knapski, Słown.; Usta twe snadź odpowiadają, bo się *ruchają*, Sęp Szarz.; Które mi skutkami niewiar swoich rozruchani, Dęb. Przew. Elear; Kłopoty, rozterki, uciski... *przekazają* a *zatrudniają* lud boży, Rej, Postyl.; Lud ziemi *przekazał* im w budowaniu, Wujek, Bibl.; Iżeś się na nią ukwapila, *przekazając* nabożną posługę jej, Żywot św. Eufr. r. 1524. Jenże *powyszasz* mię z wrot śmiertelnych, Psalt. flor. 9,₁₃; i Ps. pul.; Kiedy się *powysza* zły, *zażega* się ubogi, Psalt. flor. 9,₂₃; Wieliczajcie gospodna se mną, i *powyszajmy* imię jego, Ps. flor. 33,₃; To dziecię będzie *podwyszono* na wszem świecie, Rozmyśl. 25.

§ 350. Do słów konjugacji V-ej, które uległy przekształceniu w odmianie, należą także *słychać* i *widzieć*, używane dawniej w czasie teraźniejszym w postaciach: *słycham*, *słuchasz*,... *widam*, *widasz*,... w imiesłowie przeszł. czynnym: *słychał*, -a, -o, *widął*,

-a, -o, itd. Z form tych pozostały do dziś w języku ogólnym: bezokolicznik: słyhać, widać (słyhać w znaczeniu 'słyszeć' i w znaczeniu 'trącić zapachem, czuć') i forma imiesłowu przeszł. biernego słyhany, niesłyhany (tylko w znaczeniu słyszany, niesłyszany), nadto, w mowie ludowej: widany, niewidany, zastąpione w języku ogólnym imiesłowami: widziany, niewidziany. Inne formy dawnej odmiany obu tych słów wyszły z użycia w wieku XVIII; miejsce ich zajęły odpowiednie formy słów słyszeć i widzieć.

Przykłady: W tragiedjach haniebne i niežnośne rzeczy słyhamy, Petrycy, Etyka Aryst.; Słychałem mowę pruską, gdym był w Gdańsku, bardzo podobną litewskiej, Bielski, Kronika świata; Bociem ja to z innych jeszcze przedtym słychał, Rej, Wizer. X; W swoje własne uszyśmy słyhali, J. Kochan., Psalt. 44; Co gdy widał albo słychał od inszych, Jak. Górs. Rada pańs. 1597; Prorocy też widali tę dziwną wielmożność, też głosy słyhali, Rej, Apok.; Nigdy to nie słyhano ani widano, Rozmyś. 183; Z okna domu mego wyźrzałem przez kratę i widam maluczkie Leopold. Przypow. Sal; Aż mało na świecie tych dziwów widamy, Rej, Wizer. X; Kędy Feniksa widają, Piotr Koch. Goffred 11; Nie widał przedtym oblicza swojego, Sęp Szarz.; Kto widał Herkulesa gdzie malowanego, Rej, Zwierz.; A zaś Bóg ociec... na ziemi nigdy widany nie był, Liberjusz, Przyłbica, 1640, i t. p.

§ 351. Obok słów: słyhać, przysłyhać... w dawnej polszczyźnie były też słowa: słyshać z odmianą podług konjugacji V-ej: słysha..., słyshał, ze złożonemi: wysłyshać, usłyshać, przysłyshać, przysłysha, oraz: słysheć, z odmianą analogiczną na wzór słów konjugacji IV i III ej: słyshy, przysłyshy, lub słyshy, przysłyshy. Słowa te używały się w kilku różnych znaczeniach; a mianowicie: a) w znaczeniu zasadniczym, równym słowu 'słyhać', i w znaczeniach przenośnych, przeważnie nieosobowo w 3-ej osobie liczby poj. i mnog.; b) przystoi komu, wypada, należy, jest właściwa, słuszna, przyzwoita (łacińskie decet, licet, fas, convenit); c) należy do kogo, do czego; d) odnosi się do..., tyczy się kogo, czego.

Przykłady: a) Słyshaj prośby mojej, Psal. fl. 141₈; Bądźcie uszy moje słyshające głosa modlitwy, Ps. flor. 129₂; Chwalić cię będę, gospodnie... bo słyshał jeś wszytka słowa ust moich, Ps. flor. 137₁; Nie nie mieszkając... drogi są nie otłoczyli, w czym radzi Syna bożego słyshali, Kaz. Świętokrz.; Wołał ku mnie i wysłysham ji, Ps. flor. 90₁₅ itp. — b) Prawym słysha pofala. Ps. flor. 32₁ w Ps. puł.: słysha pochwała; Co tylko słyshało oznajmić królowi, ja mu to okazałem, Bib. Radz. r. 1563; Słysha-li dawać dań rzymskim cesarzom, Opec, 45; Jako to przysłysha przyć przed pana tako mocnego, Ks. Nawoj. 82; To czynić przysłysha, co pan rozkazał, Gilowski, Katech. r. 1579; Palili ofiary powszednie jako przysłyshało, Budny, Bib. 1572; Tedy

dzieciom z oćcem słusza dział uczynić, Stat. wiśl. 1460; Żechmy się, jako słuszy, oń nie chciały starać, Hist. w Landzie r. 1568; A wierzy mi, iż ta cnota każdemu przysłuszy, Rej, Zwierzyn. 252; Także słusze człowiekowi odejmać się frasunkowi, J. Kochan. Pieś. II, 15, itp. — c) Aczby brata żywego nie miała, ku któremużby to iste jmiennie k tej dziewce będzie przysłuszeć, Mać. z Roż. 20; Ludzi, co nie słuszają ku naszemu sądu, Ort. Magdeb. wiek XV; Obszacowanie będzie zaczął stoi, a część słuszająca każdej siostrze.. ma być zapłacona, Świętośl. z Woć. 55 itp. — d) A czokoli k rządu ołtarzowemu przysłusza, powrozy stanowe... Bib. szar. 100; A co na Bóg przysłusza, Rozmyśl. 197; Nie pragnąć własnej chluby, niechaj przedsię wszystko powie, co ku jego czi przysłuszy, Górn. Dworz. r. 1566; D₇ v. („przysłusza” w wyd. 2-im 1639 r., str. 28), itp.

Słowa powyższe: słusza, słuszy, słusze, przysłuszy w dzisiejszym języku wcale nie są znane. Już w wieku XVI-ym zamiast nich zaczęto używać słów: służy, przysłuża, wreszcie przysługuje (od osnowy *sług-*), które w ciągu wieku XVII-go i następnych rozpowszechniły się w języku i dzisiaj wyłącznie się używają. To zastąpienie jednych słów innemi (‘słuszy’ przez ‘służy’, ‘przysłusza’ przez ‘przysłuża’) dokonało się wskutek podobieństwa brzmień jednych i drugich, jako też wskutek bliskości niektórych odcieni znaczenia. W ten sposób np. zamiast: przysłusza mu prawo, lub: słusze mu prawo, weszło w użycie: przysłuża mu prawo, służy mu prawo, następnie: przysługuje mu prawo, gdzie zamiast dawniejszego słowa ‘przysłusza’ mamy już nie blizkoznacznik jego ‘przysłuża’ (od osnowy *służ-*), lecz jego pochodnik ‘przysługuje’. Są to wyrażenia nowsze, używane dzisiaj powszechnie, zarówno w mowie potocznej, jak i w języku książkowym.

Ślady słów dawnych z osnową *słusz-*, dziś nieużywanych, zachowały się tylko w wyrazach pochodnych: słuszny, słuszenie, słusznosc.

§ 352. Do konjugacji V-ej należy słowo mieć, w którego odmianie spotykamy dwie różne osnowy: *ma-* i *mie-*; czas teraźniejszy jest: mam, masz, ma, mamy, macie, mają; tryb rozkaz.: miej, miejmy, miejcie; imieśl. teraźn. czynny: mając, mający, a, e; formy należące do osnowy bezokolicznika: mieć, miał, miawszy i miany. Wszystkie te postaci nie są pierwotne, lecz późniejsze, skrócone, i powstały z dawniejszych, pełnych, wskutek zaniku pierwszej ich zgłoski *i=j*, to jest powstały z form: *imam* (= *jimam*), *imasz*, *ima*, *imamy*,... *imając*, *imieć* (= *jimieć*), *imiał*, itd., których osnowy są: *jima-* i *jimie-*. (Porów. staro-

słowiańskie imęją, imęješi... iměti). Formy pełne tych słów używały się w dawnej polszczyźnie jeszcze w wieku XIV i XV-ym; lecz obok nich już w najdawniejszych pomnikach spotykają się i formy skrócone, właściwe zresztą wszystkim zachodnim językom słowiańskim, a także małoruszczyźnie.

Przykłady z dawnych zabytków polszczyzny; W Bodze imam nadzieję, Ps. flor. 10.₁; Nie masz jimieć Boga jinego, Dekalog z w. XV; Kto ima chwałę bożą w sercu swoim, Psal. flor. prol.; Błogosławieni wszyscy, iż imają w niem pwę (ufność), Ps. flor. 2.₁₃; Imiejcie nadzieję w bodze, Ps. fl. 4.₆; Bo owa grzesznicy naciągnęli łączyszczę... iżbychą strzelali... imające prawa serca, Ps. fl. 10.₂; W pamięci miał jeśm w nocy imię twoje, gospodnie, Ps. fl. 118.₃₃; O duszy, o grzesznie sam Bóg pieczę ima, Pieśń Bogarodz.; Ja imam piątą część dziedziny w Ulińcu z moją bracią rodzoną, Księg. czerak. r. 1416; Znamię abo ciosn na drzewie wyciąć ima, Świętosł. 15; Dwu człowieku świadectwo ima być prawdziwe, Rozmyśl. 267; A temu snadź pochwāt imieli, Tamże 424; Osądzienia moc imieć mają, Świętosł. 22; Jano (= jedno) prawo i moneta we wszem królestwie imiano ma być, Świętosł. 17, itp.

Tegoz samego pierwiastku, co dawne jimieć, jest słowo, jimać, jimam (= imam), jimasz... w znaczeniu chwytać, jako częstotliwe od jąć od pierwiastku *jim* (por. § 300 — 302), [podobnie jak przy słowie ciąć mamy częstotliwe ścinać, przy piąć — s-pinać, itp.], oraz złożone z jimać, zajmąć, pojąć, podejść, przyjąć, zymać i inne, z odmianą podług konjugacji V-ej (zajmam, zajął...).

Np. A było pieszych dwa dziećcia a sto tysięcy... kromie tych przyprawnych mężów, iż byli zjimani a przywiedzeni z włości, Bib. szar. 329; Gdyby kto lubo w wygranej lubo przegranej utarczce ważył się konie nieprzyjacielskie imać, gardłem zaraz karany być ma, An. M. Fredro; Bóg diabłu ją (duszę grzeszną) otima, k sobie przyima, Pieśń Bogar.; Na kogo wynosiłeś głos i podejmałeś ku górze oczy twoje, Budny; Na każdym dzień u was siadał, nauczając w kościele, a nie poimaliście mię, Leopold.; itp.

Formy: zajmąć, zajmam, wyjąć, przyjąć, itp., pozostały do dziś wyłącznie w mowie ludowej. W języku warstw wykształconszych używają się zamiast nich formy częstotliwe: zajmować, zajmuję, zajmował, wyjmować, wydaję, zdejmować (z dawniejszego zejmować), zdejmuję, itp., należące do konjugacji III ej (§ 330), złożone ze staropolskiego częstotliwego imować i imować się czego (= chwytać się, trzymać się czego).

Np. Turek, kiedyby was każdego osobliwie za gardło imował i w pęta po jednemu kować dał, Orzechowski, Księ. o rusz.; Wał sypać, a to darnem pokładaj, owszem przesypuj niż darn położysz, aby się darn ziemie imował, J. Tarnowski, O gotowości wojen.; By więc na jakiego łotra wyszliście z mieczmi i z kijmi poimować mię, Leopold.; Strach, przebóg, strach mię z e j m u j e, Mikoł. z Wilkowiec., J. Kochan. i inni.

§ 353. Chociaż od słowa *jąć* postać częstotliwa jest *imać* (*imam, imasz...*), jednakże od *wziąć*, *zawziąć się* nie mamy odpowiednich częstotliwych: (*wzimać*), *zawzimać się*, *zawzimam się...* lecz: *zawzinać się*, *zawzinam się...* Postaci te, powszechnie w języku używane, są pochodzenia nowszego i utworzyły się drogą analogji na wzór częstotliwych, takich, jak: *zacinać*, *zapinać*, *zaklinać...* (od sztucznej osnowy *wzin-a-*). Podobnie od tegoż słowa *wziąć* mamy w mowie ludowej formy dokonane: *weznę*, *weźniesz*, *weźnie...* (zamiast *wezme*, *weźmiesz...*), powstałe na podobieństwo: *wytnę*, *zapnę*, *zacznę...* (od pierwiastków: *тън*, *рън*, *ѣн...*), tudzież na wzór całego szeregu słów konjugacji II-ej (dokonanych), zakończonych w 1-ej osobie liczby pojedynczej na *-nę*: *wciągnę*, *ścisnę*, *szarpnę*, itp.

§ 354. Formy częstotliwe: *naginać*, *naginam*, *wyginać*, *przeginać...* od *nagiąć*, *nagnę*, *-gniesz...* są również tworami analogicznymi. Bezokolicznik *giąć* powstał na wzór: *piąć*, *ciąć...* zamiast *gnąć*, gdyż pierwiastek jest *гъб-*: stąd *гъб-наć*. Przyrostkowe *n* w *gnę* (z *гъбнę*) uważano za brzmienie, należące do pierwiastku (= *гън-ę*) i na wzór *пън-ę* *piąć*, *тън-ę* *ciąć...* utworzono *giąć*, oraz częstotliwe: *naginać*, *naginam*,... na podobieństwo form: *napinać*, *zacinać*, *przycinać*, *zapinać*, itp.

Takie samo przeniesienie do osnowy brzmienia *n*, należącego właściwie do przyrostka, mamy w słowach częstotliwych: *zarzynąć*, *zarzynam...* *przerzynąć*, *odrzynąć...* od słów dokonanych: *zarznąć*, *zarznąć...* (wymawianych *r-znąć*, *r-znęć...* zgodnie z etymologją, lub *řnąć*, *řnęć...*); i tutaj wzorami do utworzenia form częstotliwych były takie słowa, jak: *zapinać*, *zaczynać*, *zaklinać*, itp.

§ 355. Formy czasu teraźniejszego i przeszłego słowa *mieć*, użyte z przeczeniem *nie*, to jest: *nie mam*, *nie masz...* *nie mamy*, *nie mają...*, *nie miał...* w wymawianiu większości mają brzmienie: *nimam*, *nimasz...* *nimamy...* *nimają...* *nimiał...* W zjawisku tym mamy przykład ściągnięcia dwóch zgłosek w jedną, mianowicie: samogłoski *e* w częśc *nie* z pierwszą zgłoską *i* (= *ji*) pełnych form tego słowa: *imam*, *imasz...* *imiał...*, gdzie *i* akcentowane w for-

mach dwuzgłoskowych otrzymało przewagę w brzmieniu ściągniętym (nie jiam = nimam, nie jimiał = nimiał...); to zaś drogą analogji przeszło i na formy trzy- i więcej-zgłoskowe (to jest: nimamy, nimacie, nimają, nimiejcie). Stąd też w dawnych zabytkach wyrazy te pisano nieraz, zgodnie z wymawianiem, w postaci: nimam, nimasz, nima, itp.

Np. My bacząc, iże dany nima rzeczy cudzych brać bez pana onych rzeczy wolej, Stat. Wiśl. r. 1506, Lelewel 111; Dla tego bezecny nima być mian; tamże Lelel. 122: Nic nima nienawiść przyczyniać ani łaska pomagać, tamże Lelew. 118; Bych się nimiał pomścić krzywdy a ciężkości swojej, Sąd Parysa r. 1542, w. 708; Nima dobyć miecza papież swą włością, Rozmyśl. 351.

Uwaga. Równoznaczne z wyrażeniem nieosobowym niema było używane w dawnej polszczyźnie: nie, powstałe ze ściągnięcia z nie je (gdzie je = jest, jak dotychczas w mowie ludu wiejskiego), podobnie jak we francuskim obok il n'y a pas, używa się bezosobowo: il n'est pas. Przykłady użycia wyrażenia nio, w znaczeniu niema, spotykamy w zabytkach rękopiśmiennych wieku XIV i XV-go i w drukach wieku XVI-go; jak oto: O pozwanych, których w ziemi nie, Mać. z Roż. Prawa mazow. 1450, 1; Tedy temu, jegoż nie do jenego roku.. Mać. z Roż.; Azali nie Boga w Izraelu, abyście szli radzić się z Belzebubem, Bibl. szar. 209; A prawdy na ziemi nie, Rozmyśl. 428; Tamo nie płaczu, Opeć list 3 r.; Tamo nie głodu... tamo nie żadnej niemocy, Opeć l. 3 v.; Coć z nieszczęścia przypadnie, żadnego nie sromu, Rej. Gdyż inego takiego (zbawienia) i w końcu świata nie, Lubelczyk Psalt. r. 1558, 65, zwrot. 3, itp. U tegoż autora obok nie spotyka się też forma niet, przypominająca starosłow. nѣтъ.

§ 356. Słowo oglądać, dzisiaj niedokonane, w dawnej polszczyźnie, do końca wieku XVIII-go, używało się jako dokonane, to jest było jednoznaczne ze słowem ujrzeć lub obejrzeć. Formy też czasu teraźniejszego: oglądam, oglądasz, ogląda, ... jako od słowa dokonanego, miały znaczenie czasu przyszłego (= ujrzę, ujrzysz, ujrzy...); oglądaj znaczyło obejrzyj, ujrzyj, oglądał — obejrzał, ujrzał, itd.

Przykłady. Wyślem męża, którzyż oglądają ziemię i wskażą, którą drogą moglibychem wnieć i przez która miasta jić, Bibl. szar. 131; Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają, N. Test. Mat. V, 8; Gwiazdy zliczycie i do piekła drogi uznacie, tam djabelskie męki oglądacie, Sąd Parysa r. 1542, D₃ v; Ty sam oglądasz dnia onego, gdy wnidziesz do komory, Wujek, Bib. 1599 (tu ipse videbis in die illo...); Albowiem oglądam niebiosą twoje, Wujek, Bib. Ps. VIII = Quoniam videbo coelos tuos, co w Psalterzu florjańskim i puławskim przełożono: Bo ujrzę niebiosą twoją (twa); podobnie w wielu innych

miejscach; Wasza królewska miłość wkrótce to oglądasz, Rej, Żyw. Józefa; Co gdy uczynisz, wiele skrytych... rzeczy poznasz i sam siebie oglądasz, gdy wiedzieć będziesz coś jest, Orzechowski, Quinc. przedm.; Jako więc ku latu robotne pszczoły w ulu szemrzą, kiedy wodza nowego oglądały (ujrzały), J. Koch. Odpr. 261; Pójdę a oglądam go pierwszej niżli umrę, Skar. Kaz. 50; Turcy też, oglądawszy wkoło nasze wwały, do swego się obozu wrócili i z działały, Potoc. Woj. choć. 229; itp. Jeszcze Krasicki używał tego słowa jako dokonanego, mówiąc np. w satyrze „Do króla”:

Poczekaj, tylko jeśli zstarzeć ci się damy,
Jak cię tylko w zgrzybiałym wieku oglądamy,
Będziem krzyczeć na starych dla tego, żeś stary.
(Satyry, r. 1799, str. 7).

W dzisiejszym języku formy oglądam, oglądasz, itd., używają się wyłącznie dla oznaczenia czasu teraźniejszego: czas przyszły zaś ma formę opisową: będę oglądał, -ła, itd., jak i w innych słowach niedokonanych.

§ 357. Imiesłowy przeszłe czynne na *ły*, *ła*, *łe* od niektórych słów tej konjugacji, jak np. dbały, trwały, bywały, zapamiętały, itp., używają się dziś w znaczeniu przymiotników (ob. § 266) i łączność ich z odnośniami słowami jest już słabo odczuwana, podczas gdy w staropolszczyźnie od wielu słów tak tej jak i innych konjugacji używano imiesłowów na *ły* w właściwym ich znaczeniu w żywej łączności z osnowami słownymi. Można mianowicie wyróżnić trzy odcienie znaczeń tych imiesłowów: a) czynne, odpowiadające imiesłowom na *ący* (prócz różnicy czasu); np. Kiedy prawem przekonany... z sądu odidzie, stronie zyskałej (= zyskującej, która zyskała) niedosyć uczyniw... Świątosł. 8; b) nijakie, np. Na siedm świadków dobrze zachowały ch (dobrze zachowujących się, statecznych), Szczerbic, Spec. sax. 1581,80; Przyszedłszy już ku dostatełmu wieku, nie możesz już tak łączno na drogę prawego rozumu nastąpić... jeźliże w młodym wieku nie założysz w sobie fundamentów nauk. Bazylik. tłum. Modrzewskiego; w takim znaczeniu spotykamy też imiesł. ‘dobiegły’ u Krasieńskiego w wyrażeniu: jak szermierz dobiegły do mety, Resurr.; c) bierne, równoznaczne z imiesłowami na *ny*; np. prawo w ziemi naszej ustawione, trzymałe, miane i chowane, Mać. z Roż. 16; Rzecz ukradłą lubo gwałtem otjętą wróciłby... Stat. Wiśł. Świątosł. z Woć.; Nadzieja wszystkich opuściących, Rozmyśl. 462; Fijołki są bronatne, są i podpalałe, Szymon. Sielan. 1629, C.

CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE.

§ 358. Części mowy nieodmienne są to wyrazy, które w mowie nie ulegają zmianom, ale pozostają zawsze w jednej postaci; nie mają one ani odmian deklinacyjnych, właściwych imionom, ani odmian konjugacyjnych, właściwych słowom. Są to:

przysłówki, np. zawsze, zwykle, prosto, tutaj...

przyimki, np. dla, podług, ku, przeciw, przez...

spójniki, np. i, a, jeżeli, albo, że, ale, ażeby...

wykrzykniki, np. a, ach, o, ha, hejże, niestety...

Wyrazy te, zwane inaczej częstkami (mowy) albo partykułami, w swoich niezmiennych postaciach używają się w celu bliższego określenia innych części mowy, lub spajania ich ze sobą, albo też w celu dokładniejszego uwydatnienia ich znaczenia.

Przysłówki.

§ 359. Przysłówkami nazywamy takie wyrazy nieodmienne, które służą do określenia stanu lub czynności wyrażonej słowem, albo krócej — do określenia słowa; np. drzewo rośnie prosto; podróżny przybył z daleka; praca zawsze przynosi pożytek, i t. p. W zdaniach tych wyrazy: prosto, z daleka, zawsze, służą do określenia słów: rośnie, przybył, przynosi; i stąd też otrzymały nazwę przysłówek (łac. adverbium).

Przysłówek służy również do określenia imiesłówów, i te bowiem zawierają pojęcie czynności lub stanu, właściwe słowom (ob.

§ 257), np. drzewo rosnące prosto; pielgrzym przybyły zdaleka; pilnie się przysłuchujący; mocno zbity, zupełnie złamany, itp.

360. **Podział przysłówków.** Przysłówki, stosownie do swego znaczenia, mogą określać słowo pod rozmaitemi względami, a mianowicie mogą określać miejsce czynności, czas, sposób, przyczynę, cel, stopień lub miarę. I dla tego przysłówki ze względu na znaczenie, dzielą się na:

1. Przysłówki miejsca (odpowiadające na pytania: gdzie, skąd, dokąd, odkąd, kędy, którędy?), np. tu, tutaj, tam, daleko, blisko, opodal, naokół, owdzie, gdzieś, wszędzie, nigdzie, gdziekolwiek; stąd, stamtąd, skądinąd, zowąd, znikąd, zewsząd, zinaąd, zdaleka, zblizka; dotąd, potąd, póty, dopóty, wstecz, naprzód, napowrót, precz; odtąd, tędy, owędy, tamtędy, kędyś, kędykolwiek, wszędy, itd.

2. Przysłówki czasu (odpowiadające na pytania: kiedy, odkąd, dopókad?), np. teraz, zaraz, późno, wcześniej, rano, do dnia, za dnia, wieczorem, często, częstokroć, codzień, po dziś, dziś, dzisiaj, jutro, pojutrze, wczoraj, onegdaj, napoczątku, pierwotnie, niegdyś, kiedyś, wtedy, potym, przedtym, dawno, zawsze, nazawsze, ciągle, kiedyindziej, kiedykolwiek, nigdy, wnet, prędko, rychło, jeszcze, już, nadal, za młodu; odtąd, oddawna, odwiecznie, zdawna, od dziś, od jutra; póty, dopóty, potąd, dotychczas, po dziś dzień, do dziś dnia, do jutra, do rana, do późna, i in.

3. Przysłówki sposobu (na pytanie jak?): tak, owak, jakkolwiek, jakbądź, inaczej, jednakowo, dobrze, źle, pięknie, brzydko, strasznie, głośno, głucho, miło, mile, pilno, prędko, żywo, co żywo, prosto, gładko, wznak, krzywo, ciemno, widno, drogo, tanio, ubogo, nago, chytrze, przeciwnie, zlekka, ścicha, znienacka, naoslep, naścież, naoscież, nawywrót, nawznak, bezpiecznie, bezwładnie, wniwecz, po prostu, po wiejsku, po polsku, po męsku, pokryjomu, po naszymu, po swojemu, po jednemu, po łacinie, itd.

4. Przysłówki przyczyny i celu (na pytanie: dla czego, czemu, na co, poco?): dla tego, temu, przeto, zatym, na to, po to.

5. Przysłówki stopnia i miary (na pytania: jak bardzo, ile, o ile, jak dalece?): tak, bardzo, nader, mało, omal, niemal, wiele, wielce, dosyć, ledwie, nawpół, cokolwiek, tyle, trochę, nieco, tylko, dopiero, zbyt, zanadto, nadzwyczaj, niezmiernie, dosyć, pełno, obficie, wbród, siła, dużo, bez liku, prawie, chociaż, poniekąd, wcale, zgola, zupełnie, jedynie, wyłącznie, nazabój.

Do przysłówków miary należą także przysłówki liczebne mnożne: podwójnie, potrójnie, poczwórnie, dwukrotnie, trzykrotnie, stokrotnie, wielokrotnie; wdwójnasób, wtrójnasób; dwojako, trojako, czworako... wielorako; przysłówki liczebne porządkowe: po pierwsze, po wtóre, po trzecie, po czwarte, itd., powstałe z liczebników porządkowych. Bliskie znaczeniem przysłówkowi po pierwsze są: najpierw, naprzód i najprzód (o których ob. § 251).

§ 361. Przysłówki stopnia, jak: bardzo (stpol. barzo), wiele, wielce, nader, dosyć, zanadto, zbyt, nadzwyczaj, zupełnie, i inne, służą do określenia nie tylko słowa (np. robotnik bardzo się spracował; nadzwyczaj się cieszę; wiele na to liczyli), ale także określają przymiotniki i przysłówki; np. bardzo pracowity, bardzo pracowicie, dosyć pilny, wielce pożyteczne, zupełnie nowy, zbyt skromnie, nader oszczędnie, itp.

Tu także należą niektóre przysłówki sposobu, używane w znaczeniu przenośnym, jako przysłówki stopnia; np. strasznie zuchwały, okrutnie zły, niesłuchanie rzadko, itp.

Przysłówki: prawie, zgoła, niemal, pewnie, zupełnie, wcale, bynajmniej, służą do określania nie tylko przymiotników i przysłówków, ale także i niektórych zaimków nieokreślonych, jak oto: nikt, nic, żaden, każdy, wszystek; np. nikt zgoła, pewnie każdy, prawie wszyscy, wcale nic, każdy niemal, itp. Przysłówki prawie i niemal bywają też określeniami rzeczowników, np. prawie dziecko, niemal przestępca, prawie bohater, niemal dobroczyńca.

Przysłówki: tylko, wyłącznie, jedynie, dopiero używają się jako określenia wszystkich części mowy odmiennych i przysłówków; np. tylko człowiek..., tylko rozsądni..., wyłącznie cierpiący..., jedynie dojrzałe owoce..., dopiero zaczął robotę, itp.

Przysłówki miary: ile, tyle, wiele, mogą także określić rzeczowniki (np. tyle książek, ile godzin, wiele pracy) i wtedy są liczebnikami ogólnymi albo nieoznaczonymi, mają swoją odmianę i, użyte w mianowniku, pod względem składniowym wymagają dopełniacza (w staropols. użyte i w innych przypadkach łączyły się z dopełniaczem; np. gdy przysięgą z tyle świadków. Tyt. pr. magd.); na wielu miejsc... Sekl.; 1546; ob. § 242). Podobnie przysłówki: trochę i nieco mają przy sobie rzeczownik określony w dopełniaczu, np. trochę pieniędzy; nieco dobrej woli, itp.

§ 362. Ze względu na sposób wypowiedzianej myśli w zdaniu, przysłówki mogą być: twierdzące, przeczące, pytające i przysłówki powątpiewania, przypuszczenia, przyzwolenia.

1. Przysłówki twierdzące: tak, istotnie, prawdziwie, oczywiście, rzeczywiście, niezawodnie, zaiste, święcie, słusznie, niewątpliwie, bez wątpienia, napewno i wiele innych, przytoczonych wyżej w działach przysłówków miejsca, czasu, sposobu. itd., pomiędzy nimi wskazujące: tu, tam, wtedy, wtedy, teraz, itp.

2. Przysłówki przeczące: nie, bynajmniej, przeciwnie, jako żywo, zgoła, wcale, nigdy, przenigdy, nigdzie, znikąd i złożone z 'nie': niegrzecznie, niesprawiedliwie, niesłusznie, niegodziwie, nie-dbale, i t. p.

3. Przysłówki pytające wyrażają pytanie, odnoszące się do określenia miejsca, czasu, sposobu, miary, przyczyny i celu; np. gdzie, skąd, dokąd; kiedy, odkąd; jak, dla czego, czemu; ile?

Przysłówki te, o formie pytającej, używają się także jako przysłówki względne, gdy się odnoszą do przysłówków twierdzących i wskazujących; np. Złe jest (tam), gdzie niema nauki; Wtedy postępek ocenisz, kiedy pobudki zrozumiesz; itp.

4. Przysłówki powątpiewania, przypuszczenia i przyzwolenia: może, zapewne, pewnie, podobno, prawdopodobnie, snadź, chyba, niby.

§ 363. **Pochodzenie przysłówków.** Przysłówki w języku polskim, podobnie jak i w innych językach arjo-europejskich, jedne są przysłówkami od czasów najdawniejszych, i te nazywamy pierwotnymi, inne zaś i to w przeważnej liczbie, powstały z pewnych form innych części mowy, które w ciągu rozwoju języka nabrały znaczenia przysłówków, i te nazywają się pochodnymi.

Przysłówki pierwotne utworzone są z pewnego pierwiastku i przyrostka; np. tu, tam (staropol. tamo; podobnie kamo), tedy, wtedy, kędy, czy, gdzie, kiedy, nie, ni, ile... Pierwotnymi również nazywamy przysłówki zrosłe bądź z przedrostkiem, bądź z drugim przysłówkiem; np. wtedy, skąd, stąd, dokąd, dotąd, stamtąd, skądkolwiek, skądciś, tamtędy...

Przysłówki pochodne wzięły swój początek od pewnych form rzeczowników, przymiotników, imiesłówów, zaimków i liczebników, albo też słów.

§ 364. Przysłówki powstałe z rzeczowników są to formy pewnych przypadków rzeczowników: mianownika, biernika, dopełniacza, narzędnika lub miejscownika, użyte wprost lub z przymikiem.

1. Przysłówki powstałe z mianownika: chyba, siła, masa, pół, zbyt.

2. Powstałe z biernika: teraz (złożone z tŭ-raz), nateraz, naraz, coraz, wraz, zaraz, oraz, raz po raz, dziś (z dŭnŭ sŭ), codzień, na czas, wczas, wówczas, wtenczas, natenczas, naówczas, podówczas, podczas, wciąż, wzdłuż, wszecz (staropol. wzdłużą, wszeczją), wprzód, naprzód, nasamprzód, nawspak, nawznak, wtył, nazad, wskroś, wbrew, nadzwyczaj, wewnątrz, wbród, wobec, nawet, naościęz (por. ścież-ka), naprzelaj, na urząd, na żart, na gwałt, wręcz, na zawołanie, jutro, latoś, naprawdę, zaprawdę, trochę, na łeb na szyję, napozór, nakoniec, natomiast.

3. Powstałe z dopełniacza: zdala, zrana, dodnia, z przodu, z tyłu, z boku, z góry, z dołu (płacić), z kolei, zrazu, odrazu, bez liku, bez wątpienia, bez porównania, bez zaprzeczenia, dokoła, docna, doszczętu, do woli, do jutra, do dziś dnia, do dziś, zawczasu, za dnia, za pogody, do rana, od rana, od jutra; od onegdaj, co tchu. Z dopełniacza liczby mnogiej: dotychczas, natychmiast (przez analogję do staropolskiego odtymczas = odtąd), na wieki wieków, co sił.

4. Powstałe z narzędnika liczby pojed.: czasem, razem, zarazem, dniem, nocą, rankiem, wieczorem, przededniem, zimą, latem, ukradkiem, podstępem, milczkiem, duchem, duszkiem, chyłkiem, truchtem, cwałem, piorunem, gwałtem, pojedynkiem, gromadą, hurmem, siłą, ciągiem, wierzchem, przodem, środkiem, tyłem, dostatkim, poddostatkim, piechotą, staropol. pieszki (narzędnik l. mnog. pierwotnie na y, obok pieszkami i piechotami), cichaczem, porządkim, szeregiem, zarazem, tymczasem, zresztą, częścią — częścią, dniem i nocą, jednym razem i za każdą razą, stpols. wielmi (wielce), jako narzęd. l. mn. od przymiotn. *wiel, stsl. velŭjŭ.

5. Powstałe z miejscownika: zimie (stsl. zimě), lecie, poście, używane w staropolskim i dziś w gwarach, łoni (zeszłego roku = stsl. łani), inne są formami miejscownika z przyimkiem, jak: wreszcie, nareszcie, wprawdzie, po prawdzie, potrosze, narazie, na pogotowiu, powoli, w części, w całości, w końcu, staropol. w rzeczy (=pozornie), w samej rzeczy (=rzeczywiście).

§ 365. Przysłówki powstałe z przymiotników, zaimeków, liczebników i imiesłówów:

1. Przysłówki zakończone na o przedstawiają formę biernika liczby pojedynczej rodzaju nijak. przymiotników dawnej deklinacji rzeczownikowej (ob. § 196), jak oto: dawno, daleko, blisko, wysoko, nisko, lekko, prędko, rychło, skoro, szybko, ostro, śmiało, pieszo, konno, darmo, bardzo (starop. barzo), ledwo, równo, krwawo,

jasno, ciemno, słono, rzekomo, kolejno, głucho, głośno, gorąco, zimno, ciepło, ślepo, naoslep, lichy, drogo, tanio, świeżo...; równie formy zdrobniałe: niziutko, niziuchno, niziuteńko, prościutko, prościuchno, prościuteńko, prościusieńko, itp. Powstałe z osnów zaimkowych: jako, jakoż, tako, jakotako, nijako, niejako, wszelako, tak samo, wszystko jedno; z osnów liczebnikowych: jednako, ilorako, wielorako, dwojako, trojako, czworako...

Taką samą formę biernika rodzaju nijakiego przedstawiają przysłówki na o, powstałe z imiesłówów czynnych czasu teraźniejszego, jak oto: zajmująco, przekonywająco, zatrważająco, przerażająco, zachęcająco, zniewalająco, łudzająco, czarująco, kojąco, krzycząc, ołsniewająco, przygniatająco, oziębiamco, zniechęcająco, usypiająco, upokarzająco, niszczająco, itp. Przysłówki te są to twory pochodzenia nowszego.

Tu także należą przysłówki staropolskie na *-ący* i *-ęcy*, jako dawne formy mianownika rodz. żeńskiego imiesłówów czynnych czasu teraźniejszego (rozciągnięte następnie i na inne rodzaje), np. stojący i stojący, siedzący, płynący, płaczący, słyszący, sromający się (np. Na drodze stojący barzo gorzko płakała, Rozmyśl. 402; Oglądaj, jakoć stoi przed aniołem pokornie sromający się, Opec, 7 v.), idący i idący, niechący, i t. p., które dotąd pozostały w mowie ludowej; w języku literackim z pomiędzy nich używa się dzisiaj tylko przysłówka niechący i niekiedy także: siedzący, stojący, klęczący (np. modliła się klęczący); inne zaś wyparte zostały formami imiesłowu nieodmiennego na *-ąc*: stojąc, myśląc, idąc, płynąc, chcąc, niechząc, śpiewając (które są właściwie biernikami rodz. męskiego i nijakiego; ob. § 262).

Znaczenie również przysłówkowe posiada w języku imiesłów nieodmienny zaprzeczny z zakończeniem *-szy*: zrobiwszy, rzeksz, usiadshy, przyszedshy... (właściwie forma mianownika l. pojed. rodz. żeńs. lub miejscownika starodawnego imiesłowu: zrobiw, zrobiwszy, zrobiw, itp., ob. § 267).

2. Przysłówki powstałe z formy dopełniacza przymiotników deklinacji rzeczownikowej rodz. nij. w połączeniu z przyimkami: *do*, *z*, *za*, *bez*, *od*, zakończone na *a* i nieliczne na *u*, jak oto: do czysta, do późna, dosyta, dotyla, doniedawna, zdaleka, zbliżka, zwysoka, zdawna, zukosa, zgrubsza, zlekka, zgola, znienacka, zosobna, znagła, zwłaszcza, spełna, scicha, zrzadka, z pańska, z chłopska, z polska, z pyszna, znova i znou, za młodu, za widna, za go-

raża, za świeża, bez mała, oddawna (por. § 198). Osnowa zaimka wsze tkwi w przysłówkach: wszechmocnie (z pierwotnego: wszechmocnie), wszechstronnie, powszechnie.

3. Przysłówki z form celownika przymiotników deklinacji rzeczownikowej rodz. nijakiego z przyimkiem *po*: po mału, po cichu, po malutku, po cichutku, pokryjomu, po pijanu, po trzeźwu, po pańsku, po męsku, po ludzku (ob. § 199); z późniejszej deklinacji: po pijanemu, po dawnemu, po bożemu; od osnów zaimkowych: po mojemu, po swojemu, po naszemu, po jakiemu, po czemu, i bez przyimka: czemu, temu (dla czego, dla tego); od osnowy liczebnikowej: po jednemu.

4. Przysłówki z form biernika przymiotników rodzaju nijakiego lub męskiego z przyimkami: *na*, *w* i *za*: naprawo, nalewo, naukos, naczczu, nagorąco, nazimno, naoślep, napróżno, wprawo, wlewo, wskos, wukos, wprost, zarówno, zaiste, zapewne, za daleko, za blisko, za drogo. Od osnów zaimkowych: poto, nadto, zanadto, zawsze, nazawsze, zanic, nadewszystko. Tu także należą formy przysłówków od imiesłówów na *-ąc* (ob. wyżej).

5. Przysłówki z form narzędnika przymiotników i zaimków: całkiem; zatym, przedtym, zewszystkim, z tym wszystkim, przedewszystkim, nim, zauim, im — tym (np. im prędzej tym lepiej).

6. Przysłówki z form miejscownika liczby pojed. przymiotników dawnej deklinacji rzeczownikowej, z zakończeniem *'e* (stśłow. *ѣ*), jak: wielce, wysoce, dalece, dobrze, mądrze, źle, skrycie, wkrótce, rychle, iście, jaśnie, jawnie, wiecznie, godnie; dziwnie, równie, pewnie, ciągle, nagle, właśnie, święcie, łącznie, pięknie, wdzięcznie, naprędce, pokrótce, wcale, itp. (ob. § 202). Znaczna ilość takich przysłówków powstała drogą analogji w czasie, gdy już deklinacja rzeczownikowa zanikła; np. szczególnie, ustawicznie, widocznie, świadomie, doszczętnie, niezbicie, uparcie, zawzięcie, jedynie, uważnie, itp. Z drugiej znów strony wiele przysłówków dawnych z zakończeniem *'e*, jak np. czyście, hardzie, śmieie, proście, krzywie, nieludzcze... wyszło z użycia, ustępując miejsca podobnym przysłówkom z zakończeniem *o*: czysto, hardo, śmiało, prosto, krzywo, nieludzko, itp.

Od osnów zaimkowych formy miejscownika przedstawiają: owszem, wtym, potym, napotym. Osnowy liczebnikowe: jedno-, dwu-, widoczne są w formach przysłówków: jednostajnie, jednozgodnie, jednomyślnie, dwuznacznie, itp.

§ 366. Przysłówki powstałe ze słów: bądź, cobądź, jakbądź, choć, chociaż, choćby, niech, niechaj (ob. str. 169 — 170), niechby, chybi trafi, chybił trafił, na chybi trafi, bodaj (z bog daj), może.

§ 367. **Przysłówki o postaciach podwójnych.** Niektóre przysłówki używają się dotąd w postaciach podwójnych: z zakończeniem o i e; np. miło i mile, daleko i dalece, dziwno i dziwnie, jasno i jaśnie, lekko i lekce, pilno i pilnie, podobno i podobnie, równo i równie, srogo i srodze, straszno i strasznie, i inne, — to jest utrzymały się i w postaci dawnego biernika rodzaju nijak. deklinacji rzeczownikowej (z zakończeniem o) i w formie miejscownika l. poj. tejże deklinacji (z zakończeniem 'e).

Do podwójnych tych form przysłówek przywiązana jest niekiedy pewna różnica w ich znaczeniu; np. pilno znaczy pośpieszenie, niezwłocznie, nagle, a pilnie = gorliwie; jasno znaczy widno, pogodnie, a jaśnie, używane w tytułach, jest określeniem przymiotników wielmożny i oświecony, itd.

Godna uwagi, że dziś nie mamy postaci przysłówek na 'e od osnów przymiotnikowych, zakończonych na spółgłoskę podniebienną; nie mamy up. formy przysłówka tanie lecz tanio; podobnie są tylko formy: letnio, dodatnio, głupio, świeżo, hożo, zwodniczo, ochoczo, tajemniczo, itp.; postaci na 'e nie różniłyby się wtedy od formy określnej mianownika rodzaju nijakiego odpowiednich przymiotników, które kończą się na 'e (np. tanie zboże, świeże powietrze, itp.).

§ 368. Postaci dzisiejsze przysłówek: dzisiaj, wczoraj, onegdaj, tutaj, indziej, gdzieindziej, kiedyindziej, mające na końcu jotę, są postaciami drugorzędnymi, powstałymi ze staropolskich: dzisiaj, wczora, tuta, indzie, drogą analogji do form przysłówek stopnia wyższego, które w zakończeniach swoich mają jotę (-ej: piękniej, dawniej, itd.; ob. § 374).

Postać in aczej, pozornie stopnia wyższego, powstała tą samą drogą z pierwotnej in acze (od zaimka inak, -a, -o), obok której istnieje także przysł. in ako, in ak.

Wskutek tejże analogji i przysłówek nigdzie w dawnej polszczyźnie był używany w postaci nigdziej; np. Król niema nigdziej uciec pewnej ściany, Kochan., Szachy; Ale nigdziej przyjaciela niemasz, Kochan. Frag.; i in.

§ 369. **Przysłówki proste i złożone.** Przysłówki w formach swoich są albo proste albo złożone.

Proste są: a) te, które mają w swym składzie jeden pierwiastek czyli pień, np. dobrze, pilno, jak, gdzie, tu, tam, nie, często,

głośno, dawno, barzo, jutro; b) przysłówki pochodzące od wyrazów już złożonych bądź z dwu pni, bądź z pnia i przedrostka, np. nagannie, pochlebnie, nadaremnie, podstępnie, zdaleka, zwolna, zwięźle,... bogobojnie, prawdopodobnie, wiarogodnie, niezawodnie, podrzędnie, zacnie, bezecnie, dwuznacznie, itp.; powstały one nie samodzielnie, lecz z przymiotników o jednolitym ustalonym znaczeniu (bogobojny, wiarołomny, naganny, podrzędny, itd.).

Przysłówki zaś złożone będą te, które powstały z połączenia dwóch lub więcej pierwiastków, albo z pierwiastku i przedrostka, np. nigdy, nigdzie, niby, codzień, dzisiaj, pojutrze, stamtąd, tymczasem, natychmiast, nadewszystko, potrosze, itp. W niektórych przysłówkach złożonych, żywo jeszcze odczuwane są części składowe i te piszą się oddzielnie, np. bez wątpienia, bez mała, co godzina, z tym wszystkim, ani słyhu, chybił trafił, itp.

§ 370. **Stopniowanie przysłówków.** Przysłówki, powstałe z przymiotników, zakończone na *o* albo *e* (jak: prosto, łatwo, pięknie, biegle) nazywają się formami stopnia równego. Oprócz tych postaci mają one jeszcze, podobnie jak przymiotniki, formy stopnia wyższego z właściwym przyrostkiem *-ej*, i formy stopnia najwyższego, opatrzone tymże przyrostkiem *-ej* i na początku przedrostkiem *naj-*, np. łatwo, łatwiej, najłatwiej; biegle, bieglej, najbieglej, itp. W starej polszczyźnie formy stopnia najwyższego miały przedrostek *na-*, tak samo jak przymiotniki; np. napiękniej, nawięcej, nabarziej, namniej, skąd i bynamniej, itp. (obacz § 226 i 227, str. 145).

Formy stopniowania mają przeważnie przysłówki sposobu i miary i niektóre przysł. czasu i miejsca.

Formy stopnia wyższego przysłówków powstały z połączenia przyrostka *-ej* z osnową przysłówka, przyczym ostatnia spółgłoska osnowy twarda zmieniła się na odpowiednią podniebienną, która w pewnych razach uległa dalszym zmianom; grub-o grubiej, łatw-o łatwiej, prosto prościej, twardo twardziej, ostro ostrzej, mądrze, mądrzej, srogo srożej, cicho, ciszej, bardzo bardziej, pilno pilniej, zgodnie zgodniej, itp.

Formy stopnia najwyższego tychże przysłówków są: najgrubiej, najłatwiej, najprościej, itp.

§ 371. Przysłówki zakończone w stopniu równym przyrostkami: *-ko*, *-oko*, *-eko*, mają postaci stopnia wyższego i najwyższego, utworzone bezpośrednio od pierwiastków za pomocą przyrostka *-'ej*, w stopniu najwyższym prócz tego z przedrostkiem *naj-*; np.

gład-ko głądziej najgładziej, cięż-ko ciężej najciężej, krót-ko krócej, wąż-ko wężej, bliz-ko bliżej, niz-ko niżej, lek-ko = lęg-ko, lżej, mięk-ko mięcej, głęb-oko głębiej, szer-oko szerzej, wys-oko w stpol. wyszej, forma dzisiejsza wyżej powstała drogą upodobnienia do niżej i bliżej (por. § 230), dal-eko, dalej.

§ 372. Niektóre przysłówki mają formy stopnia wyższego i najwyższego utworzone od innych zupełnie pierwiastków aniżeli formy stopnia równego, podobnie jak odpowiednie przymiotniki (obacz § 232). Przysłówki te są: wiele i dużo — więcej, najwięcej; mało — mniej, najmniej; dobrze — lepiej, najlepiej; źle — gorzej, najgorzej, ('gorzej' jest właściwie formą stopnia wyższego przysłówka, stpol. gorze i dzisiejszego 'gorzko', od osnowy gor-; por. stpol.: gorze mnie = biada mi!).

Z formy stopnia wyższego 'gorzej' powstał przysłówek niezgorzej (ze znaczeniem nieźle). Osnowa przymiotnika stopnia wyższego grubs- dała początek formie przysłówka zgrubsza, obok której istnieje także inna, 'zgruba'.

Formę 'najmniej', stpol. namniej, mamy w przysłówku bynajmniej (stpol. bynamniej, znaczącym wcale) i przynajmniej (staropol. przynamniej = choć, choćby). Postać 'przynajmniej' z przedrostkiem przy- powstała analogicznie do innych form przysłówkowych, jak: przytrudniej, przyskąpiej, przydłużej... określających również stopień lub miarę w podobny sposób.

Tylko w formie stopnia wyższego używa się przysłówek raczej, mający w dawnej polszczyźnie postać radziej (Bibl. szaroszp. 'ale radziej' 242, sed magis), albo też radszej (Radszej mi radość zbawienia twego racz przywrócić, Lubelczyk, Psalt. r. 1558, ps. 51; radszej na miejscu siedzieć służy na jego stan, Hist. w Landzie, 1568 r.; radszej sobie pokój damy, Rej, itd.).

Przysłówek pierw i wpierw znaczeniem swoim nie różni się od formy stopnia wyższego pierwszej (staropolskie pirwej i pirzwej, Bibl. szar. i in.); formę stopnia najwyższego ma najpierwej i najpierw (stpol. napirwej i napierwej).

Przysłówki staropolskie.

§ 373. Wiele przysłówek, w dawnej polszczyźnie powszechnie używanych, z biegiem czasu wyszło z użycia, lub też zmieniło swe postaci na nowsze. Godniejsze uwagi z pomiędzy nich są następujące:

§ 374. Przysłówki miejsca:

bliz, blizu, blizku = blisko, np. Król izraelski sebrał proroków bliz ku czterem stóm mężów, Bib. szar. 206; Miasto jest tu blizu, do niego mogę uć, Bibl. szar. 22; blizu przystąpić, Bib. szar. 72; Nie barzo daleko ani też blizu, Opec, 29 v; Blizku podle wod, Bib. sz. 117; W sąsiedztwie a blizku mego domu, Bib. sz. 205.

wzgórę = do góry, w górę; np. weźrzał wzgóre, Opec, 37 v., Andrż. z Kob.; Niebo pięknie zasklepione, wody wzgóre zawieszzone, J. Kochan. Ps. 148; Proporzec wzgóre na wiatr wolny wyniesiony, J. Kochan.; Tamże od uszu idą pędem rogi wzgóre z odnogi, Miaskowski.

odespodż = od spodu, do dołu; Tedy na zwierzchniej gębie odespodż są prążki, Spr. a Lekar. końs. 1532, B, v; Dwie piramidy... ceglą odespodż podmurowane, Starowol. Dwór ces. tur.

pobocz = z boku: Przy wierzchu pobocz listeczki, Syren. st. 1347.

kam, kamo, kamoś (stsl. kamo) = gdzie, gdzieś, dokąd: Natychmiast kamoś się podział, Bib. szar. 204; Nie wiem kamsta się obróciła (l. podw.) Bib. szar. 160; kamoć Kaz. śwkrz., Kamo się mnie będzie dzieci, stradnej żenie, Rozmyśl. 279.

tuto, tuta = tutaj, Bib. szar. 21; tuta w mieście, Ort. magd.

tamo, tamoć (stsl. tamo) = tam: tamo stali, Bib. szar.; nie śmiał tamo ić, Opec 19; tamo nie płaczu, tamo nie żadnej niemocy, Op. 3 v.; A tamoć niemasz żadnego kłopotu, Opec; Pojdzi tamo do krolestwa niebieskiego, Kaz. śwkrz.

sam = tu, tutaj: Przystap sam, Bib. szar.; wodźcie sam więźniów, Bibl. szar.; Priamus Heleny zawolał: sam do mnie, J. Koch. Mon. 160; sam i tam: Rozeslałem sługi swe sam i tam, Bibl. szar.; ani sam ani tam uciec, Bibl. szar. 168; tam i sam się obracał, Bib. sz. 204; to sam to tam: Jeździłem to sam to tam, P. Koch. Orland; A. Menelaus to tam to sam, jakoby lew srogi biegł, J. Koch. Mon.

gdziekoli = gdziekolwiek: Gdziekoli się obrócisz, Bib. sz. 31.

kędykoli, kędykolwie = dokądkolwiek: Kędykoli się obrócisz, Bibl. szar. 23.

odjād = odkąd, skąd: Odjādże to, Bib. sz. 127 (unde).

dojād = dokąd: Dojādże ja pśpieję, Bib. sz. 116.

dokądkoli = dokądkolwiek: Byłem z tobą, dokądkoliś szedł, Bibl. szar. 249.

ondzie = dalej: Oto ondzie strzały za tobą są, Bibl. sz. 186.

zinād = skądinąd: Jeśli go (daru) Bóg nie da, zinąd nienabyty, J. Koch; Nie zinąd dostąpił cnot rozmaitych, jedno..., Opec.

wen (stsl. *вѣнѣ*) = precz: Pojdzi wen szatanie, Opec, 23 v.

swnu (stsl. *внѣ, вѣнѣ, вѣну*) = zewnątrz: Uczyn sobie korab... a klijem ji swnātrz a swnu sprawisz a spojisz, Bibl. sz. 8.

wnętrz, wnqtrz, swnqtrz (stsl. *вн-ątrѣ*) = wewnątrz: I obłóżył ją (skrzynię) złotem przeczystym wnqtrz i zewnątrz, Bib. sz. 75; boleść miała wnętrz, Rozmyśl. 458, Bib. sz. 8.

znqtrz (stsl. *iz ątrѣ*) = zewnątrz: Oczyścicie, co jest znqtrz kielicha, Rozmyśl. 263.

niegdzie = tu i owdzie, gdzieniegdzie, w pewnym miejscu: Będiesz niegdzie, Bibl. szar.

- drugdzie** = gdzieindziej: Kiedy do was z radami swemi przyjedziemy, niegdzie jeszcze przydamy, a drugdzie ujmiemy, M. Biel. Sejm niewieś.; Oczko, 189, 492.
- nigdziej** = nigdzie: Nie pójdę nigdziej z tej skały, Hist. o chwał. zmart.; Bo jej więcej nigdziej nie będziecie nosić, Bib. sz. 281; Ty już nigdziej nie zabieżą, Rej, (por. str. 268).
- indzie, gdzieindzie, nigdzieindzie**: Też sam miły Krystus indzie mówił, gadając się z żydy, Rozmyśl. 457; Hist. bar. uciesz. r. 1665, Ort. magd., gdzie indzie, Oczko, 354.
- doma** (stsl. doma) = w domu: Powiedziała doma swej macierzy wszystko, Bib. sz.; Poko on nie jest doma, nikt nie może jego jimienia zabrać, Ort. magd.; Bydło, które na pole iść może, nie ma być doma chowane, Szczerb. Spec. sax.; Czy ten lepiej radzi, co doma zostać każe, J. Kochan.; Mając swe szkoły doma, J. Kochan. Sat.; Grekowie, którzy byli doma zostali, Skarga, Kaz.
- tudzież** = tuż, tuż obok, zaraz: Druga kula tudzież od króla padła, M. Bielski; Andrż. z Kobyl.
- nalewie** = nalewo: Na lewie mając miasto, Bib. sz. 312 (in sinistro).
- nakoło** = dokoła, wkoło: Ten stół nakoło serwetami kosztownymi nakryją, a we śrzedku goło. Starow. Dwór ces. tur.
- opak** = wtył, za siebie: I wzięli jemu ręce opak albo zasię, Rozmyśl. 407, Związawszy ręce opak, T-że 438 i Ład. z Giełn.

§ 375. Przysłówki czasu:

- dzisia i dzińsia** (z дѣньсѣ) = dzisiaj: Grzeszny swoich grzechów sirdecznie żałował i z świętą cyrekwią dzińsia zawołał, Kaz. śwkrz.; Dziśia temu domu stało się jest zbawienie, Opeć 37 v.; Weźrzy na oblicze Jezusa, jenci dzisia prze nas upłwan. Opeć 87 v.; Bibl. szar.
- drzewie, drzewiej** = dawno, pierwaj, wpierw: Drzewie (prius), Bib. szar. 138, 151; Uciekł do jednego z drzewiej uczynionych miast, Bib. szar. 138; siedm lat drzewiej niżli, Bib. szar. 102; Iże drzewiej niżli Abram był, Opeć 39; Drzewiej krzcil, Opeć 40; Drzewiej niżliby ganiebnie umorzon, Opeć 71 v.; Drzewiej ich odprawić moskiewski nie chciał, ażby na przymierze do trzech lat pozwolili, Biels. Kro. pol.; Nie drzewiej przestał, aż ich siedm ubił strzałami, P. Koch. Eneida.
- dosiela** = dotąd, do tego czasu: Wieszli, co li s nim dosiela uczynili, Opeć 71 v.
- dosichmiast, dotychmiast** = dotychczas: Dosichmiast, Kaz. gnieź. 34; Jeszcze głosu twego aż dotychmiast słyszeć nie bylam dostojna, Opeć 100; Po mężu awym dotychmiast żywa została, J. Kochan. Wzór pań. Dzisiejszy przysł. natychmiast w znaczeniu niezwłocznie, spotyka się już w Kazaniach gnieź. w XV.
- otsichmiast, odtychmiast** = odtąd, od tego czasu: Święt. z Woć., Mać. z Roż. i in.; więc otsichmiast mamy się ich (grzechów) warować, Kaz. gnieź. 15; Nie będę pił odtychmiast z tego wina, Wujek.

- natemiesce** = natychmiast: Święt. z Woć. 35; Helc. 85 (statim); Który le chorobę miał, natemiesc zdrow ostal, Leg. o św. Aleks.
- ninie** (stsl. nyně) = teraz: Co się s tobą ninie dzieje, Opeć 71 v.; A już ninie na cię ortel śmierci zdawam taki, Opeć 91 v.; Panie, nie opuszczaj mię też ninie, ale raczy pamiętać, Opeć 114; Jaćbych mógł i ninie cobych chciał nad tobą uczynić, Bib. szar. 35; Nie wznosi swej ręki na swego syna, bocieśm ninie poznał, iże się pana boga bojisz, Bib. sz. 26.
- opiąć** = znów: I ci opiąć prorokowali, Bib. szar. 184; Rzekła jest opiąć, Bib. szar. 28; Tedy wyznali opiąć, Ort. magd.; Jezus omdlaw, opiąć dłużej poczał się modlić, Kaz. gnieź.; A oni opiąć rzekli jemu, Opeć 38.
- drugdy** = niekiedy, czasem: Często co się prawda zda, nieprawdę w sobie drugdy ma, Seneki Form. honos. vitae 1541; Wypadają drugdy te skry jako z krzemienia, gdy go tkniesz żelazem, Birk. Kaz. 1628; I nam przepuszczają drugdy, Birkowski; Nie zawždy oni wygrawają, drugdyć tyłu podawają, Palinur 235.
- niegdy** = z czasem, kiedyś: Ale niegdy nawróciwszy się, poćwierdzi bracią twoję przykładem twej pokuty, Opeć 58 v.; Byś w nieszczęście niegdy nie wpadł. Seneki Formulae.
- dojąd** = (stsl. jądu) = dokąd, dopóki: A połowica z nas dzierzcie kopje ode wschodu zarze, dojąd nie wynidą gwiadzy, Bib. sz. 293; Dojądze jest nie zginał, Bib. sz. 133; aż dojądście nie przyszli, Bibl. szar. 132; Dojąd ty żyw, ja też, Leg. o ś. Aleks.
- doniekąd** = do jakiegoś czasu: Co i potym doniekąd trwało, Błażow. tłum. Krom.
- niedawno** = niezadługo: I przyjdzie na cię (o Jeruzalem) niedawno... wszystko złe, Opeć 46 v.
- niemieszkanie** = bez omieszkania, niezwłocznie: Zaraz nieomieszkanie doznawał laski bożej, Liberj. Koł. gosp. 1669; P. Bóg... prędko audjencją dawał i nieomieszkanie łaskę z nieba spuszczał, Liberjusz.
- podczas** = czasem, niekiedy: Choć podczas prawda musi ustępować zdradzie, J. Kochan. Zuz.; Korczew.; Podczas nie wadzą żarty, bodaj płochę, Trzycies.; podczas Andr. z Kob.
- czesnie, czaśnie** = docześnie: Nie przyszedłem ja królować czesnie... ale wiecznie, Opeć 79, królować czaśnie, Rozmyśl. 426.
- pozdnie, pozdno, pozno** = późno: Co się pozdnie urodziło, Bib. sz. 36; Jestli co pozdno jadł, pyta, Rej; Róża pozno kwitnie, J. Kochan. Pieś. II, 16; I w bok pola, by pozdniej wróciła się potym, Żebrows. Metam. Ov. 258; napozniej, Kochan. Fragm. 44. (Por. pozdna wieczera, Andr. z Kob.).
- ustawno, ustawnie** = ustawicznie, stale, ciągle: Ustawno we dnie i w noc, Opeć 110; Pałac cesarski, w którym ustawnie mieszka, Starow. Dwór ces. turec.
- wždy, weždy, zawždy** = Bogu wždy dziękując, Bibl. szar. 313, Bog jich bojował za nie, a wždy zwyciężył, Bibl. sz. 327; Przetoż weždy nienawidził Ezaw Jakoba prze pożeganie otcowo, Bib. sz. 30; Bo ja jeśm Rafael anioł, z tych siedmi jeden, jż zawždy stoimy przed Kryński. Gramatyka.

- bogiem, Bib. sz. 324; Na każdy dzień miał zawždy trzy stoły ubogich, Żyw. św. Aleks. 1529; A niechaj ciało swowolne wždy słucha onej dusze, Rej; Bądźmy przedsię wždy dobrej nadzieje, Rej; Nie zawždy niepogoda na niebie panuje, Jan Kochan. Epital.; 2) wždy, weždy = przecie.
- ondzie** (stsl. ondē) = dalej, potem: Ondzie więcej ich nie użrzyć, Bib. szar. 58.
- zasię** = znów: jenże się nie wrócił k niemu zasię, Bibl. szar. 9; dowiodę cię zasię, Bibl. szar. 195; A dom boży, który w niej spalono, zasię zbudowany będzie, Wuj. Tob. 14.
- gda, gdaż** (stsl. -gda) = gdy, kiedy, skoro: Ten krol prawi, gdaż przydzie, sbawi wielikich grzechów, Kaz. śwkrz.
- tegdy, tegdyż, teda** (stsl. tęgda) = wtedy: Tegdyż nagle Bog usłyszał modlitwę luda smierneho, Kaz. śwkrz.; Tegdy wziął P. Bóg człowieka i postawił ji w raju, Bib. szar. 3; A gdyż w miasto przyniesion ś. Błazej, teda sędzia tego miasta przykazaw ji w ciemnicę przez noc wsadzić, Żyw. ś. Błaz.
- kiegdy** (stsl. kęgda) = kiedy: Człowiek grzeszny... to uznaje, kiegdy sgrzeszył, w kakie wrzemię sgrzeszył, Kaz. śwkrz.
- juże** = już: A użrzaw Noe, iże juże była osiała woda z ziemie, Bib. szar. 10; Osmego dnia mękę twą juże poczynano, Opec.
- poko** = póki, dopóki: Poko dzieci lat nie mają; Poko on nie jest doma... nikt nie może jego jimienia zabrać, Ort. magd.
- zpierwu** = pierwej, naprzód: Eryk acz zpierwu nie chciał, Hist. książ. Finl. r. 1560; Syren. st. 1158.
- zarazem** = zaraz, niezwłocznie: A jeśli by onego złoczyńcę na puszczy poimać nie mógł, tedy ma zarazem przyjść i to wszystko opowiedzieć, Skrodz., Pr. bart.
- zaswieża** = świeżo, niezwłocznie: Gdyby go dwóch bartników widziało, a onby im uszedł, a oni zaświeża przyszedszy do starszych oznajmili o tej sprawie, Skrodz. Prawo bart.
- na beztydzień** = za tydzień, po tygodniu: Tedy na beztydzień waszytko prawie dobrze umiała, Starowols. Świątnica r. 1645.
- lecie, zimie** (stsl. zimě) = latem, zimą: Róża lecie, ruta się i zimie zieleni, Szymon. Sielan. 1629; Wsze stworzenie zimie mdleje, siłę utracając, Lubelczyk. Podobnie wieśnie = wiosną (in vere) Mać. z Roż.
- poście** = w poście: I swe posły do Moskwy poście wyprawił, Hist. książ. Finl.; Kościół... potraw od mięsa poście zakazuje, Birk., Kaz. 1628; Drugi biskup... poście jadąc, Górn. Dworz. 172.
- jako żywo** = póki życia, aż dotąd, zawsze, wiecznie: Bo zwycięstwo przy pracy jako żywo stoi, J. Kochan. Epital.; Kościół to musi sądzić, który jako żywo uznawał, co w tej mierze prosto, a co krzywo, J. Kochan. Zg. 85.
- eż, eż do** = aż, aż do: Eż do jutra, Bib. sz. 83; eż do dziewiątego lata, Bib. sz. 92.
- nawtorki** = powtórnie. Iżby się go (grzechu) on nawtorki chciał dopuścić, Kaz. gnieź.

poranu = rankiem, co rano: Tylko wysysam miód leśny poranu z listków na drzewie, Hist. o chw. zmart.; Nigdy ona poranu karmie nie wspomniała, J. Kochan. Tren 12, Ps. 33,¹¹⁵.

zajutra, zajutрка = nazajutrz, jutro: A gdyż ciebie opyta syn twój zajutra, rzekąc: czso je to? Bib. szar. 57; Bo nabiorąc zajutra ognia, włożcież z wierzchu wonne rzeczy, Bib. sz. 107; Niżadny z was nie wychodzi z domu swego aż do zajutрка, Bibl. szar. 55.

§ 376. Przysłówki sposobu.

dufale = z ufnością: Gdybyśmy w kłopotach k niemu prawdziwie i dufale uciekali, Opeć; Dufale a śmieje zawsze postępował, Wargoc.

ufaliście = z zaufaniem: Zgodnie a ufaliście jest ustawił, popisał i listy ućwirdził, Święt. z Woć.

uczliwie, uczliwo = ze czcią: Posłał do niej anioła, któryż ją uczliwie pozdrowił, Opeć 120 v.; Posługując pilnie i uczliwie swej ciotuchnie, Opeć 8 v.; Archaniol... ukłoniwszy się świętej trójcy uczliwo, Opeć 5 v.

poczliwie = poważnie, z godnością: Pieszką poczliwie szli, Opeć 107; Niepoczliwie wziął żonę jego, Sąd Parysa 1542 (nieuczciwie).

zgodliwie = zgodnie, jednomyślnie: Kleszczmy rękoma wszyscy zgodliwie, J. Kochan. Ps.

żądliwie = z gorącą chęcią: Zacheus żądliwie chcąc widzieć Pana Jezusa, Opeć 37 v.; Każdy dobrowolnie a żądliwie ofieruj Bogu, Bib. sz. 72.

sromieźliwie = wstydlíwie, skromnie, pokornie: Wyszli z kościoła sromieźliwie, Opeć 39.

pamiętliwie = w pamięci: Acz pamiętliwie dzierżą, Bib. szar.

teszno, tesznie, teskno, teskliwie = przykro, tęskno, nudno: Teszno go, J. Kochan.; Nie teszno li mię tak samego siedzieć, teszniej mię, Wojtku, z tobą, J. Kochan.; Jakoś teszno kogo szczęście straszny, Rej; Kiedy go teskno od skrzynie, Rej; teskliwie Oczko, 450; To słowo Abraham tesznie wziął, Bibl. szar. 24 (dure accepit).

lito = żal, przykro: Lito mi tego, mój ojciec namilszy, że mnie do twej posługi uprzedził kto inszy, Hist. w Landzie; Przyjdzie ten czas, że i wam będzie lito tego, Rej.

wiesiele, wiesioło, weselo = wesoło: Jidzi wiesiele, Bib. sz. 207 (vade prospere); wiesiele bez szemrania, Głos.; wiesioło, Psalt. pul.; Anioł z niebios przyszedł k niej, wesele rzeknąc, Opeć 5.

ganiebnie = haniebnie: Na krzyżu ganiebnie i okrutnie umrę, Opeć 61; Dopieroż ji jęli siepać barzo ganiebnie, Opeć 73; Ganiebnie żywie, Górń. Dworz.; Ganiebnie niedzy łotry zawieszon, Modl. Wacł., Rozmyśl. 360, 387.

szkaradzie = szkaradnie: Snadź lepiej jest, gdy kogo szkaradzie gania, niż kiedy mają szczuple chwalić, Górń. Dworz. 315.

przespieczno, przespiecznie = bezpiecznie: Już ci się noc przybliża nie jest przespieczno nam tu zostać, Opeć 108 v.; Idźcie śmieje a przespiecznie, M. Biels.; Rzeczony wojewoda tegożo zbiega na granice przespiecznie na swem glejcie ma dowieść, Świętos. z Woć.; Chwalcież wszyscy przespiecznie... króla tego wielkiego, Lubelczyk.

- sprawnie** = podług prawa, sprawiedliwie, słusznie: Boże, któremu pomsta należy sprawnie, J. Kochan.; A zacyby się sprawnie wstydać mieli, J. Kochan.; niesprawnie = niesprawiedliwie, J. Kochan., Ps. 38; Przesprawnie się dzieje przeciw ludu twemu, Bib. szar.; Sprawnie dzirżano ma być, Święt. z Woć.
- nieodzewnie** = nieodwołalnie: Druga połowica imienia starszym albo przyjaciółom tej istej pani też dziedzicznie nieodzewnie przywłaszczona ma być, Mać. z Roż.
- włostnie, właśnie, właśniej** = właściwie: Dobrowolnie, pokornie, włostnie wszystko dając, Bibl. szar. 73; Straciliśmy nie tak brata, jako właśniej ojca, J. Kochan., Fragn.; Na ten czas mi się matka właśnie ukazała, J. Kochan. Tren. (= we własnej osobie).
- prawie, prawo** = prawdziwie, istotnie, sprawiedliwie, słusznie: Powód prawie przysiągł, Ort. magd.; prawie czynił, Bib. szar. (rectum fecit); Gdy prawie rządzisz żywot twój, Seneki Form. hon. vitae; Śmie li ta pani dokazać jako jest prawo, słowie przysiąc, iż pieniądze zginęły, Ort. magd.
- proście** = prosto, poprostu: Szedw s nim do lasa rąbać drzew proście, Bib. szar. 138; A chcecie li mię słuchać, powiem ja wam proście, J. Kochan. Zgo.; Proście mówiąc, białe czarnym a złe dobrym ni może być, Kaz. na Wsz. Ś.
- krzywie** = fałszywie: Krzywie prorokują, Bib. szar. 14; falesznie, u Leop. pol.; Niesprawiedliwie i krzywie przysięgasz, Groicki; Lubo prawie, lubo krzywie, co weźmie, to trzyma chciwie, Palinur 411.
- złostnie, złościwie** = występnie, źle, złośliwie: Złostnie przeciw mnie czynisz, Bib. sz. 17; czynił złościwie, Bib. sz. 200.
- łściwie** = zdradliwie: Skłamali są was łściwie, Bib. sz. 118.
- chądziebnie, chudziebnie** = pokryjomu, ukradkiem, kradzionym sposobem: Takowy nie ma być rozumian, aby one pszczoły chądziebnie kleczył, Skrodz. Pr. bart.; Siano cudze, gdy kto brał chudziebnie, Skrodz. (Por. chąsba, chańsba = kradzież, złodziejstwo; chąsiebna rzecz = kradzionym sposobem, Św. z Woć., Księ. czers. itd.).
- ciężce** = ciężko, uciążliwie: Ciężce to przyjął. Bib. szar. 42.
- czyście** = czysto, porządnie: Napominając czyście żyć, Ps. puł. przedm.; Domy czyście budowane, Palinur 92.
- pokojnie** = w pokoju: Przydź k nam panie pokojnie, Bib. sz. 325.
- mocnie** = mocno, silnie: Mocnie będzie czynić, Bib. sz. 117.
- darźnie** = ochotnie, śmiało: Mówiąc k nim darźnie bez którego wstargnienia i strachu, Opeć 50 v.
- zawierne, zawiernie** = wiernie, zaiste, zaprawdę: Zawierne nicci nam nie mieszkać, ale by Zbawiciela i jego przyszcia pożądać; Zawierne nic innego kromie człowieka grzesznego, Kaz. śwkrz.; Zawiernie, wiodłeś nas do ziemie, któraż płynie potoki mlekiem a miodem, Bib. sz. 107; Zawierne wam to powiedam, Opeć 45 v.; A zawierne to powiedają wam, Rozmyśl. 313.
- czestnie** = uczciwie: Aby poddani naszy w królestwie... czestnie żyli, Święt. z Woć.
- mirnie, śmiernie** = spokojnie, pokornie: Bo są mnie niektórzy mirnie

molwili, Psalt. flor. i pul.; Mówił s nią wielmi śmiernie, Pieś.; Rzekł k niemu śmiernie, Opeć 70 v.

rozdnie, rozno, narozdno = oddzielnie, osobno: Ale królowie, jż na pomoc przyjeli, rozdnie na polu stali, Bibl. szarosz. 251; Jichże to (chlebów) sześć rozno na stole przeczystem przed panem położysz, Bib. sz. 90; Stojcie narozdno, Bib. szar. 107 (separatim).

oblicznie = osobiście: Wiele szlachty, jż przytem oblicznie byli, Mać. z Roż.; Ustawiamy, aczby kto o złodziejstwo przed sądem był prze-możon... rzecz kradzioną abo gwałtem wziętą oblicznie wrócił, St. wiśl. 1460.

świebodnie = dobrowolnie: coś (krew) raczył rozlać świebodnie, Kś. Na-woj. 157; Nie uczynią nic świebodnie, Palinur 203.

rażce = prędko, żywo, rażco: Mężowie rażce pochycili słowo ust jego i rzekli... Bib. szar. 204; Bieżeli rażce, Bibl. szar. 273; Wymi rażce miecz, Bibl. szar. 171; Ścigajcie je rażce, a złapiecie je, Bib. szar. 160; Zachee, rażce stąpi... a on rażce stąpił, Rozmyśl. 235.

urzędnie = urzędownie: A to wydawał się urzędnie doświadczyć, Św. z Woć. 32.

wlicznie = włącznie: Dziewkam do dwunacicie lat wlicznie, Św. z Woć.

srogliwie = srogo, okrutnie: I patrzył jeden na drugiego wielmi srogliwie, Rozmyśl. 305, 167.

ukrutnie = okrutnie, wielce: Wyście je ukrutnie zmordowali, Bibl. szar. 149; A czasnym karanim ukrutnie będą umęczeni, Święt. z Woć. (por. czes. ukrutné).

łatwie, łacwie, łacno = łatwo: A przedsię mądrzy ludzie łatwie w to ugodaż, Kochan. Zgo.; To ty, o możny królu, łatwie wycnicować wszystko możesz, Kochan. Dry.; Złodziej na kłódki u wrót waży: jako drewniane obaczy, które łacwie połamać może, łamie, Birkow. Kaz. 1628; Aby łacwiej przyjęty był;—nałacwiej, Birk. Kaz.; Jako to łacno pisać się z rozumu, J. Kochan. Tr. 16 (popisywać się); wyrzec też nie łacno; łacniej, Koch. Tr. 19; 16; Twarz łacno wynurzy, co się w sercu burzy. Przysł.

głupie = głupio, po głupiemu: Zaż nie głupie czyni, kto się frasuje a żywie w kłopotcie? J. Kochan. Frasz. I. 71.

zdrowie = dobrze, dokładnie: Nie rozumiesz tego zdrowie, Palinur 72.

grzeczy = do rzeczy, stosownie, dorzecznie: Powiem, chocia nie grzeczy zda się rozumowi, J. Kochan. Fr. III, 34; Podobno i to mało co grzeczy, J. Koch. Dry. 75; grzecznie = składnie, harmonijnie, w porządku: Zgoła wszystko Bóg wieczny grzecznie w niej usadził, And. Zbylit. Epital. 1592; jako cię Bóg stworzył tak grzecznie, And. Zbylit., tamże.

gmyśli = po myśli, pomyślnie: Co nie gmyśli, J. Koch. Frasz. I, 80; Jeśli wam nie gmyśli cudze obyczaje, J. Koch. Fr. II, 29.

wrzeczy = rzekomo, pozornie, niby: Wziąwszy w rękę czaszę złotą, czyniąc wrzeczy ofiarę wedla zwyczaju pogańskiego Dyjanie, napiła się sama naprzód, J. Kochan., Wzór pań mężn.; Położmy się na łóżku, a wrzeczy chorzejmy, Skar. Kaz.; Obróciwszy się kilkakroć wkoło, pocznie mruczeć wrzeczy konjuracje, Górn. Dworz.

przezdzięki, przezdzięcznie = gwałtem, koniecznie, wbrew woli, niechętnie (przez = bez): Dziewkę od matki przezdzięki wydzierasz, J. Kochan., Epital. 19, Pieś. I, 18, Muz. 46; I prowadź przez dzięki, Szym. Siel. 1629, P. Kochan., Orl. 2, 73; żeby przezdzięki na tym munsztuku chodząc, Górń. Dworz. 218; przezdzięcznie czynił królowo przykazanie, Bibl. szar. 253; Głosa w. XV, u Leopold. bezdzięcznie.

pogotowiu = zaty, tymbardziej, również, dopiero, a nadewszystko: Ten nie pomoże sobie, pogotowiu ani tobie, J. Kochan., Ps. 146, 8; Nie mając ani konia, ani dobrej zbroje, pogotowiu ćwiczenia, Satyr 112; Dziś rychlej wezmą, niż dadzą królowi, pogotowiu podobno księdzu plebanowi, Satyr 160; Gdyż się rodzeni bracia kilku ich na jednym boru zgodzić nie mogą, pogotowiu tedy szwagrowie, Skrodz. 39; Który jako swojemu wiary Chrystusowi, pogotowiu nie otrzyma i Mahometowi, Tward. Legac. 164; 2) = w gotowości: Greckiego wojska tysiąc galar na kotwicach pogotowiu stoi, J. Koch., Odpr. posł. 589.

potrzeźwiu = na trzeźwo: O czym człowiek potrzeźwiu ani pomyśli, J. Kochan., II, str. 295; trzeźwio, tamże.

świadomiu = świadomie, biegle: Także i takowemu, który od kościoła na sobie klątwę miał, w żadnych świadkach i świadomiu być niema, Skrodz. Pr. bart.; Knapski: p o s w i a d o m i u.

omacmie = omackiem, pociemku: I pewniebychmy nieba przed nią (gęstą chmurą) nie widzieli, jako w wannie omacmie, takbychmy siedzieli, Rej, Wiz.; A jakoż wždy u djabła omacmie karty widzieć możecie? Górń. Dworz.; Aby omacmie s nimi mówił, Rozmyśl. 343.

przyjacielski, przyjacielskie = po przyjacielsku (amici more, stśłow. przyjacielsky, forma narzędnika l. mn.): Tedy o tego konia, jako będzie móg, przyjacielski się zjednać ma, Św. z Woć.; Chcielibyśmy to im radzi przyjacielski podług prawa prawego odpisać, Ort. magdeb.; Gdzie pierwej przyjacielskie miany, potym w ciężkim więzieniu był zamordowany, Twardowski, Legacja; Są i oni nieprzyjacielskie uczynili, Bibl. szar. 118 (hostiliter egerunt).

małżeński = po małżeńsku, prawem małżeńskim (matrimonialiter). Gdy niektóry ślachcie drugiego ślachcica albo włodyki dziewczkę ...ręką gwałtowną wziąłby i chcąc ją mieć sobie żoną zakonną małżeński, Mać. z Roż. 5.

złodziejski = po złodziejsku, ukradkiem: Kielkokroć sansiad na sansiada albo na kogo jinszego żalobę by uczynił, że przydąc w łakę jego, złodziejski jedno brzemię trawy wyniósł, Mać. z Roż. 11; Ktokole złodziejski albo gwałtem wywiedzie trzy albo więcej świerzepic albo klusząt nieucznych (kobył) Św. z Woć. 66.

polski = po polsku: Ustawienia praw krola Kazimierza ze wtórych ksiąg... jako przerzeczono, jest polski popisana, Św. z Woć. 60.

ludzki, ludzkie, ludzko = po ludzku: Ludzkie się z nami obchodził, Wujek; Ludzkie przygody ludzkie noś, J. Kochan. Tr. 19; Trudno było nieludzkie się z gością obyć, P. Kochan. Gofred. I, 51; Bywają niektórzy ludzie tak skażonej natury, iż nie chcą ludzko żyć, Petrycy.

wiejski, wiejskie, wiejsko = po wiejsku: Wiejsko wychowana, Suszycki, 1697.

babski, babskie = po babsku, Włodek, Knapski.

zajęcki = jak zajęc, tchórzliwie (tanquam lepus): Tako mi pomoży Bóg... iż Jakób Kotowieski nie uciekał zajęcki z tego pobicia za Odrę niepoczesliwie, Roty przys. kościeln. r. 1414.

pieszki = narzędn. l. mn., pieškami i piechotami = pieszo, piechotą, piechty (ludowe): Pani anielska idzie... nie na wozie, ani na kolebce, ale pieški, Opeć 7 v.; A wstawszy z onego mieśca, pieški poczliwie szli, Opeć 107; Ten pieški, ten na koniu w drogę się puscili, M. Biels. Justyna 1557; Bolesław i Otton pieški oba szli od Poznania aż do Gniezna, Paszk. Kron. pols. 1611; Wszedłem pieškami w nocy przez prąd, Bib. szar. 290; A gdy to usłyszały tłuszcze, szły za nim pieškami z miast, Leopol. Mat. 14; Tłuszcze poszły za nim piechotami s miasta i ze wsi, Rozmyśl. 206. (Por. ros. p'eszkom; także staropol. 'wojskami chodzą', J. Kochan. Psal. 56,6 = tłumnie).

jezdecki, jezdno = jako jeździec, konno: Wszedł jest jezdecki Farao z wozmi i z panoszami swoimi w morze, Psalt. puł. Cant. IV, (czes. jezdecky, na koniu); Bądź pieszo, bądź jezdno, Birk. Kaz. 1628, II, 176.

Formy przysłówek z przyrostkiem *-skie* są to twory analogiczne pochodzenia późniejszego i używane były często jeszcze w wieku XVIII-ym; np.

braterskie = po bratersku: Ile z nas było... braterskie upominaniem i rozumnymi wywody wiedziem was do miłości i zgody kościoła, Skarga Kaz. 1600, 509.

krześcijańskie = po chrześcijańsku: krześcijańskie skonał, Rej, Figl. Aa 7.

towarzyskie = w towarzystwie, towarzysko: Towarzyskie z wami żyją, Skar. Kaz. 1600, 453.

łotrowskie = po łotrowsku: Poblążają ci sobie, co łotrowskie żyją, Proteusz, 1564.—Przykłady podobnych postaci znajdujemy w Słowniku Knapskiego (1621 i 1643), jak np. *babskie* = po babsku, *blażeńskie* = po blażeńsku, *chłopskie* = po chłopsku, *królewskie* = po królewsku, *lekarskie* = po lekarsku, *pańskie*, *przyjacielskie*, *szlacheckie*, *złodziejskie*, i t. p.

boskiem = boso: Czemu boskiem bez trzewików chodzisz, Birkows. Kaz. II, 682.

krętem = wykrętnie: Gdy kto w dysputacji krętem idzie i z trudności wysłiza, Liberjusz, Wieniec, 1644.

żołnierską = jako żołnierz, wojskowo (narzędnik l. pojed. od 'żołnierska' z domysł. służba = żołnierka): Służyć żołnierską; Lewitowie wychodzą na żołnierską pod namiot pański; Służba przez żołnierską, Birk. Kaz. 1628, II, 175; Gdziem na Witebsku żołnierską kilka lat służył, Stryjk. Kron. I. 37.

harcerską = jako harcerz: Służył potym królowi harcerską i zwano go Wielkołuckim, Biels. Kron. 774.

komorniczą = jako komornik, sługa: Komorniczą u króla starego służąc, Górń. Dworz. 213; I jego wziął w niewolę i służyli mu komorniczą, Kaz. 1555.

rozsypką = rozbiegając się, pojedynkiem, oddzielnie: Według trybu wojennego następować... nie rozsypką, ale kolano z kolaniem potykać się, A. M. Fredro, Porząd. wojen. 1670; Luźni biegając rozsypką tam i owdzie, pustoszą i ogłodzają kraje, A. M. Fredro.

człapią = człapiąc, stępa jadąc: Pomalusieńku człapią przyjechawszy, Pa-sek, 271.

otrzedzią, oczrzedzią, oczrzedziami = kolejno, naprzemian: A także otrzedzią aż do ostatnich pochodząc, Św. z Woć.; otrzedziami, Bibl. szar. 239 (por. ros. oczeredь).

kryjomką, kryjomko = pokryjomu, skrycie, potajemnie: Bo też kryjomką łowią jako nocne sowy, Proteusz, w. 728; Podź s nami, zasadzimy się kryjomko na krew, założmy skrycie samolówki, Bib. Leop. Salom.

kradmo, kradmie, kradomie = ukradkiem, kradnąc: Ale były ine studnice, z nichże kradmo wody naczyrali, Bibl. szar. 329 (czes. kradmo); O wyrąbieniu dębu w gaju nieczyjem kradomie ustawa, Kod. Dzik. 143; w nocy kradomie (furtive) Stat. Januszows. str. 1111; Bom ci kradomie wzięt z ziemie żydowskiej, Hist. o ś. Józ. r. 1530 A_v.

kozacko = po kozacku: (Turek) Włochom, tym nie może, jedno ukradkiem, kozacko siola niektóre plądrować, Grabow. P. Zdanie syna kor. s. 22.

kako, kakoć = jak, jako: O kako jest ty to króle mile powitał, Kazania śwkrz.; Kako groźna są działa twoja, Psalt. flor. 65; A kakoć ten to sąd ludziom grzesznym będzie barzo przykry, Kaz. gnieź.; Kako wam imię? Kako by to mogło być? Baczcie lilije polne, kako rosta, Rozmyśl. i in.

kakokole, kakokoli, kakoćkoli = jakkolwiek: A kakokole Pana Boga czcili, Bib. szar. 121; A kakokoli tajemnicę królową tajno mieć dobrze jest, Bib. szar. 179; Bo kakokoli to czynisz jako poganin, Rozmyśl. 461; Ale kakoćkoli jest on Józef w to był wierzył, Kaz. gnieź.

jakokole, jakokoli = w jakikolwiek sposób: Jakokole rzeczy umorzono a dokonane trnduo mają być otmieniony, Św. z Woć.

nikako, nikakie, nikakiej, nikakiej = nijak, żadnym sposobem: O to nijenego gniewu ot urażonego nikako nie ma mieć, Święt. z Woć.; Nikako tak nie będzie, Bib. szar. 141; nikakie śmiercią nie umrzeć, Bib. szar. 4, 10, 51, 321...; Nikakie by mieć nie mógł, Święt. z Woć.; W dom tam wnić chciała, ale nikakiej nie mogła, Opeć 71 v.; Nikakiej tego więcęć nie będzie, jakoż ty mówisz, Bib. szar. 95; Nikakiej k temu ludu nie możem wnić, Bibl. szar. 103.

niekako = niejako, nieco: Pakliby nie przysięgł albo niekako w przysiędze się potknął, Mać. z Roż. 11.

janako = jednako: I z pirwymi janako mocnie mają być dzirżana, Święt. z Woć. 60.

jinako, jinakoć, jinać, jinsze = inaczej: Gdyby urzędnik, jen rzeczon woźny, jinako rotę przysięgi mówił, Św. z Woć.; Ale jinakoć jest nasz Chrystus miły męczon był, a jinako święty Piotr, Kaz. gnieź.; Bo by było inak nie trzeba otwarzać królewskich skarbów, Opeć 16; Proszę, mów insze, nie mądra to mowa, Gosław. 377.

wespolek = wspólnie, razem: Napal żółtków jajowych, pierza gęsiego wespolek, pieprzu, imbienu... zmieszaj to wszystko wespolek, a tym prochem bielmo posypuj, Sprawa a lekar. końs. A₃v.

wprzek = wpoprzek, wszerek: Wprzek i wzdłuż kraj wojował, J. Kochan. Jezda, 67.

wspak = wniwecz; Ludzkie rady wspak się obracają, J. Kochan., Ps. II, 8.

wzad = w tył: Wzad się rzucił, J. Kochan. Tren. 56; Ani wprzód ani wzad, J. Kochan., Mon. 219; pozad, nazad = wtył: Ale że czarna (figura) pozad zostać miała, J. Koch. Szachy 439, 432.

przeciwno = przykro: Nie zdać się to wielmi przeciwno, Bib. szar. 24 (asperum).

bronno = z bronią, zbrojnie: Bronno szli łapać Jezukrysta, Rozmyśl. 338.

lubo = miło, przyjemnie: Co wam lubo, to działał, Opeć 21; Iż im było nielubo iż s nim tako długo mówił, Opeć, 79; Bogu nielubo było, jże ji był królem uczynił, Bib. szar. 182.

żywo = za życia, żyjący: Żywo spalon będzie, Bibl. szarosp. 85; Żywo ji uchwycili, Bibl. szarosp. 168; I s jego ji skóry żywo obłupić, Kaz. gnieź.

darsko = śmiało: Ś. Piotr barzo darsko poczał mówić, Rozmyśl. 321.

sna, snadź, snać, snad, snać — może, czasem, przypadkiem, zapewne, pewnie: A ty sna bijesz, psie, królewskie sługi, J. Kochan. Szach. 316; Bo tam statku nie wiele, a snadź wszystko żarty, J. Kochan. Frasz. II, 58; Że ludziom snać źle radzisz, J. Koch. Dziewos. 129; Rad i nierad płakać muszę: to snać nie cześć, J. Koch. Tr. 17; Aby snad nie powstał, Bib. szar. 306. (Por. ches. snad).

słowie = zwłaszcza, mianowicie, to jest, czyli: Trudne a twarde rzeczy przewlec, słowie odłożyć aż do dziecinnych lat, słowie aż doroście, Ort. magd.; A ono to cirpiała, słowie przeciw temu nie mówiła, Ort. magd., Mać. z Roż. 25; Boży pieniądź słowie zadatek, Ort. magd.; Trąbcie w trąby, a to słowie na pięknym miesiąca nowie, J. Koch. Ps. 81.

§ 377. Przysłówki przyczyny i celu.

togodla, tegodla = dla tego: np. I tego dla zawolaw wszytek lud, płakał, Bibl. szar. 103, 181; Nie miał w swem narodzeni, gdzieby swą głowę podklonił, togodla przed wołem a przed osłem w jasiłkach położon był, Kaz. śwkrz.; M. aż pieluszek dobrych nie miała, a togodla ji we złe chustki ogarnęła, Kaz. śwkrz.; Tego dla je odić puścili, Rozmyśl. 349.

przeto, przetoż (z przymka prze i biernika zaimka to = dla tego): Bogom modłę jeście wzdawali, przetoż, prawi, dam was w jich włodanie, Kaz. śwkrz.; I przeto iż nie miał w swem narodzeni, gdzieby

swą głowę podkłonił,... Kaz. śwkrz.; Przetoć jest nazwano to mia-
sto Segor, Bibl. szar. 22; Przetoż podobne jimię miastu zdział,
Bibl. szar. 60.

przecz, przecze = dla czego, czemu (z przyimka prze i biernika zaimka
cze, czo = co): Przecz się jest Sara śmiała, Bib. szar. 20; Prze-
cześ to uczynił, Bibl. szarosz. 34; przecz nie powiesz, czemuś tak
smętną myśl nastroił, Rej, Krót. rozpr.; Nie masz przecz, gościu,
zleż nad nami tracić, J. Kochan. Fra. I, 72; Przeczże nie woleć
raczej znacznie przed wszystkimi popisać się dzielnością? J. Kochan.
Satyr. 421; Przecz się kłaniał bogom, Wuj. Bibl.

§ 378. Przysłówki stopnia i miary.

barzo, bardzo: Wody były barzo wielkie, Bibl. szar. 9; tedy oni barzo
się rozniewali przeciw Judzie, Bibl. sz. 157; I dusza moja zamą-
cona jest barzo, Ps. flor. 6, 3; Jest on był barzo wielką mękę
cierpiał, Kaz. gnieź.; Piotr ścigając Jana jest ji uranił barzo na uli-
cy, St. wiś. 1460; Ani sie barzo przeżłisz o to troskać nie masz,
Opeć 21 v.; Aby... barziej zgańbili. Op. 93 v.; Twój nieutóloný
płacz przywiódł mię z krain barzo dalekich, J. Kochan. Tren 19;
Antenor mówi, że nam nic do tego: Ba i barzo do tego, J. Koch.
Odpr. 338; Jakoż barzo się zadziwiam mości panie, Bohusz, Filoz.
1786.

silno = bardzo: Uśmierzył jeśm się silno albo bardzo, Psalt. flor. 141₁₈;
Usłyszawszy ty słowa, silno się zasmuciła, Opeć 3; silno rzewno
płakała, Op. 74; Herod uźrżawszy... Jezusa związanego i unędzo-
nego, nasilniej rozżalił się go, Op. 79 v.; Któryż waju obu nasilniej
umiłował, Opeć 107; Krystus silno łąco nie mógł wymówić wszyst-
kim tym pomowam (oskarżeniom), Rozmyśl. 420.

wieliko, wielice, wielko = wiele, wielce: Odpuszczony jej grzechy wielkie
iż mówiwała wielice, Op. 28; Wieliko tedy mamy temu milemu pa-
nu dziękować, Op. 10; A w on czas wielko sie byli z Jezusem po-
znali, Op. 24 v.; Bo wielice jest cię darował, Rozmyśl. 461.

wielmi (stsl. velmi) = bardzo, wielce: I zmówił syn boży słowa wielmi
znamienita, Kaz. śwkrz.; Bojeli się wielmi i wzwolali wielmi ku
panu, Bibl. szar. 58; Wielmi wielkie dziwy, Bibl. szar. 58; Dzie-
ciatko nadobne i wielmi ochotne, Opeć 12; I wielmi się zadziwiw-
szy rzekła, Op. 113 v.; Odzienie... sprostne wielmi, a stare, Rozm.
451. Por. czes. velmi.

przeżłisz, bezłisz, przełisz, przełisnie = nazbyt, zanadto, bardzo: Zatwir-
dzi się serce przeżłisz, Bib. szar. 51; Dobytka rozmaitego płodu
wiele bezłisz, Bib. szar. 56; Ranę przełisz złą, Bib. szar.; Rozgnie-
wał się jest przełisnie, Bib. szar.; Ani się barzo przeżłisz o to
troskać nie masz, Op. 21 v. (stczes. přeliš; přilišně).

owszejki, owszeki, owszem, owszeją = 1) zgola, zewszystkim, zupełnie:
Aliż o to mężobójstwo rzecz owszejki hędzie dokonana, Święt. z Woć.,
Mać. z Roż.; Owszejki nic zielonego na drzewinie nie ostało, Bibl.
szar. 52; Których ustawicznie broni, owszem otacza murami swoi-

mi, Birk. Kaz. II; Kazał dół sobie ukazać, a obaczywszy, że nieowszem trudne spuszczenie było, J. Koch. Wzór pań. Tim.; owszejką, Rozmyśl. 108, 116, 122; 2) owszem, przeciwnie, bynajmniej: Owszejki P. Marja pierwszej stworzona w radzie boskiej, Kaz. Pater.; 3) zaprawdę: Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych, bo owszejki jest wielki, Opeć 111 v.

obpływiecie, optwiecie, obficie = obficie: I odplaci obpływiecie czyniącym pych, Ps. flor. 30.

Z formy obficie (i obfity, obfitość) przez doprowadzenie pod pojęcie kwieść, kwitnąć powstała postać sztuczna okwiecie (oraz: okwity, okwitość, obkwitość, okwitować, spotykane już w wieku XV) i okwito, np. Łzy okwiecie z oczu ciekły jego, Hist. o Eurj.; Bo się ten żmij rodzi tak okwito, J. Kochan. Frasz. I, 10.

sowicie, sowito = podwójnie: aa sowito gdzie się wzdłuża, Parkosz 6; sowicie, Uniwersał pob. 1578 Const. 351; Jako więc i złym sowito płacisz zatrzymane myto, J. Koch. Frag. Ps. 5, 64; Sowito im ich złości odplacił wszytki, Lubelczyk.

siła, siela = wiele, wielu: Siła to na Satyra prawa pociasować (poprawiać), J. Kochan.; Życie ojczyźnie, aby wam rodziła podobnych siła, J. Kochan. Pieś. I, 10; Siła złego dwóch na jednego, Przysł.; Siela żalów, siela trosk, W. Potoc.

leda, lada = byle: Leda na kim szuba lisia, Rej; Leda kto nade mną dokazuje, Knap.; Biskupy lada o słowo na kazaniu wywoływał, Skarga.

jedwo, jedwa = ledwo, ledwie: Św. Piotr od silnego płaczu jedwo mógł przemówić, Rozmyśl. o życiu P. Jez. 271, 282, 381, 410...; Wstał mistrz jedwo lejąc się, Rozmo. mist. ze śmier.

ledwo, ledwy, ledwie = zaledwie, z trudnością: Ledwechmy żywi (= ledwieśmy), Rej; Ledwy połowicę twej mądrości są mi powiedzieli, Bib. szar. 261.

jacy = tylko, jeno, jedno: Niech jacy będzie rozum powodem a sprawcą wszystkich postępków, C. Bazyl. tłum. Modrz. 21; Aleksander Macedoński miał w obyczaju, gdy jacy jedna strona przyszła do niego na żalobę, tedy tylko jednym uchem słuchał, Bazyl. 212; A żaden jeszcze na to nic nie odpowiedział jacy jeden z duchownych, Pow. o papieżu 1514; A toż teraz jacy trzykroć ją porazisz, Leop.; Mam troje jacy bedła, Gwar. zakopiań.; Tu niema co widzieć, jacy tę grotę, Gwar. zakopiań. Porówn. jacykto = ktokolwiek, bylektó: Niesłuszno jest, aby ot jacykogo niesiona była skrzynia, Bibl. szar. 246.

jeno, jeno, jano, jedno = tylko: Temu nic nie rozumiał pacholek, jeno Jonatas a Dawid między sobą rozumiałaśta, Bib. szar. 187; Nie mam chlebów pospolitych, jedno poświętnie, Bib. szar. 1876; Sądy nie mają dzirżany być jano rano a do godziny 9-tej, Świętosł. z Woć.; Tedy on mąż nie ma nic więcej w boru mieć jeno równą część z dziećmi swemi, Skrodz. 111; Ale jedno rzeczy słowem, Rozmyśl. 177.

- jedzinie** = jedynie: Niesiona była skrzynia boża jedzinie od sług kościelnych, Bib. szar. 246.
- jilko, ilkoż** = ile: Pożyczacz albo iściec ma wziąć za szkodę tako wiele, jilko jisciny, a nie więcej, Mać. z Roż.; Nie tylko w wierze, jilko też w bogactwie, Święt. z Woć., Rozmyśl. 338, 348.
- jilkokroć** = ilekroć: Ustawiamy, aby jilkokroć na wojnę przez ziemie nasze szcie będzie, Świąt. z Woć. 44.
- jelko, jeliko** = o ile, jak dalece: Jelko jest wschód od zapada, daleko uczynił od nas złości nasze, Psalt. puł.
- samo** = 1) tylko: By mię gardła zbawili, na to samo chciwi, Kochan., Ps. 54,6; 2) samotnie, oddzielnie: Przebywać będzie Izrael doufale a samo, Bib. szar. 158 (confidenter et solus).
- jakoś takos** = jakotako: Jakoś takos żywią się, Bib. szar. 202.
- kilkie, kilkokoll** = jak wiele, ilekolwiek: A ninie kilkie jest to, jeż to się nam przygodziło, Bib. szar. 308; kilkokoli ich ma u siebie, Bib. szar. 310.
- kilo, kila, kielo, kielkoś, kilko** = kilka: Wydam ci ji wam za kiela pieniędzy, Opeć in fol., list 50 v.; Wydam ci go wam za kilo pieniędzy, Opeć in 4-o, list 84 v.; Mieszkała tam kielkoś dni, Opeć; Po kilko dni Jezus miły poszedł do Galilee, Opeć: Kila abo kilanaście biskupów, Skarga.
- tele, telko** = tylko: Iże jednym telko stąpieniem ja ode śmierci rozdzielonem, Bib. szar. 185; A ktoby tele wyliczył, W. Korczew. Rozmow.; Miedzy przyjacielmi tele pieniędzy mogła dobyć, Rozmyśl. 290; Telko mię znali po mowie, Korczew.
- tylkiej, tylkiaz** = tyleż: Udziataj mi tuto siedm ołtarzów, a przypraw tylkiej skopów, Bib. szar. 116; Wrotnych cztery tysiące, a tylkież śpiewaków, Bib. szar. 255.
- dwojo, dwojeo, dwojckroć** = dwakroć: Uderzyw różgą dwoje w krzemień, Bibl. szar. 112; Czyrwone sukno dwojec barwione, Bibl. szar. 72; Coccin czerwony dwojckroć barwiony, Bib. szar. 111 (coccum bistinctum: karmazyn dwakroć barwiony, Leopold.); Ale dwojcy i dobrowolnie się oharował, Rozmyśl. 348, 377.
- kęs** = trochę, nieco, po kęsu, po kasku = potrosze: Tej kęs szarej pychy w zysku, Rej; Humoru abo krwie kęs utoczywszy, Oczko 218; Aby dla żołędka napijał się po kęsu wina, Oczko 232, po kasku go (wina) używać, tamże.
- miarnie, miernie, miarno, umiarnie, w umiar** = umiarkowanie, w miarę: Temperatura człowiecza miedzy wszystkimi rzeczami jest miarnie postanowiona, Oczko 221; Jedno tylko pokarm koniom i to dosyć umiarnie tamo mają sobie zyskować, Stat. wiśl. 1460; A zdrowi mają jeść umiarnie, Reg. trzeć. zak.; Miernie sobie gody stroją, Palinur 135; Wiek swój niemiernie trawili, J. Kochan. Ps. 107; Krew i humory miarno ciepłe, Oczko; Pić ją (chinę) z baczeniem i miarno, Oczko 86. (Por. tamże: miarny, 16, 412; przezmiarny = bez miary, nadmierny 199; ciepło miarniuczkie 99); Oczy w umiar, nos w umiar, Rozmyśl. 108, 113.

upełnie = całkowicie, zupełnie: Tegdy ku prawu i ku dzierzawie jimienia... upełnie ma być przypuszczony, Mać. z Roż. 6; Nawroci wszystko upełnie, Bib. sz.:r. 80.

zadar = daremnie: Nadzieję się, iż zadar czekasz, Rozmyśl. 326; Niezadar była smętna dusza twoja, Rozmyśl. 329.

popróżnicy = napróżno, nadaremnie: Nie bierzy popróżnicy jimienia bożego; w. XV.

wzwysz, nazwysz, na wyszą = na wysokość, powyżej: A udziałal skrzynią z drzewa setym mającą półtrzecia łokcia na dłużą, a półtora na szyrz, a w zwysz półtora łokcia, Bib. szar. 75; Korab trzysta łokiet na dłużą będzie, a pięćdziesiąt na wyszą ji uczynisz, Bibl. szar. 8; Był nazwyż wielki, Górn. Dworz. 223; Szkody jeden drugiemu nie powinien czynić... pod tąż winą wzwysz mianowaną. Przywil. piwow. 1633.

wzdłużą, nadłużą = na długość, wzdłuż: Dziesięć łokiet będzie wzdłużą cka (deska) jedna, Bib. szar. 74; Jedna (opona) miała dwadzieścia i ośm łokiet wzdłużą; Jedna dzianica wzdłużą mający łokiet trzydzieści, Bib. szar. 74; Przykrywadło... półtrzeciego łokcia na dłużą. Bib. szar. 75.

naszyrz, naszymyż, wszyrzą = wszarż, na szerokość: Skrzynią... mającą półtrzecia łokcia na dłużą, a półtora naszymyż, Bib. szar. 75; Stół z drzewia setym, wzdłużą dwu łoktu, na szyrzą łokieć miał, Bib. szar. 75; Nabuchodonozor uczynił sochę złotą wzwysz sześćdziesiąt, a wszyrzą sześć łokciów, Bibl. szarozp. 223.

Przymki.

§ 379. Przymki są to części mowy nieodmienne, które położone przy imionach (rzeczowniku, przymiotniku, zaimku...) wyrażają różne stosunki, zachodzące między jednym przedmiotem a drugim.

Stosunki te mogą być rozliczne i dotyczą oznaczenia miejsca, kierunku, czasu, przyczyny, skutku, następstwa, itd.

Te rozmaite stosunki pomiędzy przedmiotami język, jak wiemy, wyraża także za pomocą odpowiednich form deklinacyjnych imion, np. ogrodu, ogrodowi, ogród, ogrodem, ogrodzie,... ciebie, tobie, cię, tobą itp. Form przypadków w języku polskim mamy siedem; z pomiędzy nich jednakże pięć tylko, zwanych przypadkami zależnemi, służy do wyrażania różnych stosunków jednego przedmiotu do drugiego, dwa zaś przypadki, mianownik i wołacz, podobnych stosunków pomiędzy przedmiotami nie wyrażają; są to przypadki niezależne.

Wyrażanie przeto dokładne za pomocą samych tylko pięciu przypadków rozlicznych stosunków, jakie zachodzą pomiędzy przedmiotami, byłoby rzeczą niemożliwą. Język wszakże cel ten osiąga przy pomocy osobnych słówek o pewnym znaczeniu, zwanych przymkami, kładąc je przed rzeczonymi formami deklinacyjnymi, np. do ogrodu, ku ogrodowi, na ogród, przed ogrodem, w ogrodzie, itp.

§ 380. Przymyki zależnie od znaczenia, w jakim są użyte, łączą się stale z pewnemi przypadkami, t. j. albo z dopełniaczem, albo z celownikiem, albo z biernikiem, albo z narzędnikiem, lub z miejscownikiem. Jedne z pomiędzy nich łączą się zawsze tylko z jednym przypadkiem (np. dla, od, u), inne z dwoma (np. na, w, pod), inne wreszcie z trzema przypadkami (za, z, po).

§ 381. Przymyki łączące się z jednym tylko przypadkiem.

Przymyki łączące się z dopełniaczem: bez, prócz, oprócz, krom (stśl. kromě), okrom, do, dla (stśl. děl'a), od (stpol. ot, stśl. otъ), u, koło, około, naokoło, dokoła, obok, podług (stśl. podługъ), podle, według, wedle, wśród, pośród, środkiem, poprzek, wpoprzek, naprost, wprost, miasto, zamiast, wewnątrz, zewnątrz, względem, blisko (stśłow. blizъ), bliżej, najbliżej, niedaleko, wzdłuż, powyżej, poniżej.

Przyimek *bez* w dawnej polszczyźnie łączył się z dwoma przypadkami; z dopełniaczem w dzisiejszym znaczeniu (łac. sine), np. bez matki, bez ręki, bez majątku, itp., i z biernikiem, np. bez pole, bez wodę, bez las... (dziś ludowe), w znaczeniu przymka przez. Dawniej bowiem oba te przymyki używały się każdy w obu znaczeniach: bez dzieci i przez dzieci, bez grzechu i przez grzechu, przez majątku, i t. p. Przez w znaczeniu bez spotyka się jeszcze dosyć często w wieku XVI, a nawet w XVII-ym, zawsze z dopełniaczem; np. Nie przez słusznej przyczyny; przez wątpienia, Żyw. św. Eufry.; A ten się nazad cofnął i został przez rany, J. Koch., Monom.; Zacność precz, a uroda przez niej już nie płaci, Jan Kochan., Dziewosł; Jeśliby który bór bartny był spustoszały i przez gospodarza wakował, Skrodz., Prawo bartne; Przez dobrej rady, A. M. Fredro, itd.

W dawnej polszczyźnie przyimek *krom* (krom dopuszczenia, krom wszego omieszkania...) używał się także w postaci *kromia*; np. Co nie było kromia wielkiego płaczu, Opeć.; kromia tłuszczej; kromia Panny Marjej, Op.; kromia dzieci a kromia niewiast, Rozmyśl. 212; Któż Bóg kromia Pana? Leop., itp. Obok formy przymka *podług*, były dawniej: *podla*, *podle* i *pole* w znaczeniu: obok, przy, według, podług; np. podla drogi, podle podobieństwa, pole ściany, s obu stronu pole króla, Bibl. szar., itp. Obok postaci blisko spotykają się też w dawnej polszczyźnie: *bliz*, *blizu* i *poblizu*, np. A gdyż był bliz Egiptu, Bibl. szar.; Potem blizu końca czwartego lata, Święt. z Woć. 35, Andr. z Kob. 1535; Poblizu tych krain (= w bliskości), Paszk. Gwag. Sarm.

Przymyki łączące się z celownikiem: *ku*, *k* (stśl. кѣ), przeciw, przeciwko, wbrew, kwoli, gwoli, dzięki; np. kwoli służbie pańskiej; nieszczęściu kwoli, tobie kwoli, gwoli zwyczajowi, J. Kochan.; przeciw prawu, przeciwko nieprzyjacielowi, dzięki licznym stosunkom; nieco ku uszyma, Rozmyśl. 110; Ja z dziećni pójdę ku miastu, Mick.; To załamane k niemu wyciągając ręce, Mick., itp.

Przymyki *k* i *ku* w dawnej polszczyźnie używały się nierównie częściej, aniżeli w dzisiejszym języku. Mówiono np. Piotr *k* niej przystąpił; rzekł *k* nim; przyszedł *k* wam; posłał mię *k* tobie; skłoniwszy głowę *g* ziemi milczał, Opeć; Tym wszystkim, którzy się *k* tobie garną, Nawoj.; *K* naszemu sądu pozwani bywają, Święt. z Woć.; Molwić będzie *k* nim, Psalt. flor.; Iż się *k* dobremu obleniają, Kaz. śwkrz.; A dasz mi chleb *ku* pokarmu, a rucho *ku* odzieniu, Bib. szar. 32.

Zwyczajne jest w staropolskim użycie przymków przeciw, przeciwko w znaczeniu przyjaznym, przychylnym, gdzie w dzisiejszym języku używamy tylko: dla, względem, ku; np. Batory wdzięczeń chęci ich przeciwko sobie pokazanej, Biels., Kron.; Ciebień ja łaskawym znał przeciw synowi, J. Kochan.; Przeciwko mnie szczyrze postępuje; Z twej przeciwko mnie litości, J. Kochan.; miłość przeciwko małżonkowi, Górnicki, Dworz. i t. p.

Przymyki łączące się z biernikiem: *przez* i staropolski *prze*, używany w znaczeniu: dla, z powodu, za, np.

Cóż *prze* Bóg żywy nie jest próżno na świecie? Chwalcie Pana *prze* dobroć jego niewymowną i *prze* litość, Czegoż płaczem *prze* Boga? *Prze* ciężką niemoc abo *prze* jakie frasunki; *Prze* mróz gwałtowny i *prze* wieczne lody; *Prze* zdrowie gospodarz pije, a *prze* czyje? *Prze* królewskie, *prze* królowej, *prze* królowny, *prze* biskupie, *prze* zdrowie marszałkowe, J. Kochan.; *Prze* tę przyczynę, Biels.; Owieczki obumierać muszą *prze* niedostatek obroku, Rej; Krystus... podjął mękę dobrowolną *prze* naszą krewkość swowolną, Lubelczyk. *Prze to* = dla tego, *przez* = *prze co*, dla czego: *Przecześ to uczynił?* *Przecześ przez mego wiedzenia uciekł?* Bib. szar. 34; *Przeto* jeśm kromia twego wiedzenia szedł, że jeśm się bał, Bib. szar. 35.

Przyimek łączący się z miejscownikiem: *przy*, np. dom *przy* drodze; drzewo *przy* drzewie; *przy* samej ziemi; być *przy* zdrowych zmysłach, *przy* pracy, stać *przy* prawdzie, siedzieć *przy* stole, *przy* wieczerzy, itp.

§ 382. Przymyki łączące się z dwoma przypadkami.

Z dopełniaczem i z celownikiem łączą się przymyki: *naprzeciw* i *naprzeciwko* (kogo, czego i komu, czemu); np. wyjść *naprzeciw* kogo albo komu, itp.

Z dopełniaczem i biernikiem: *mimo* i *pomimo*. Przyimek *mimo* łączył się dawniej tylko z biernikiem; np. *mimo* słusz-

ność, mimo najlepsze chęci, mimo oczywistą prawdę, mimo sprawiedliwość, mimo to, itp. Dzisiaj, mimo i pomimo kładą się z dopełniaczem, np. pomimo zakazu, mimo najlepszych chęci; mimo domu przeszli (= obok, koło), itp. Dotychczas łączą się z biernikiem w wyrażeniach: mimo to i pomimo to.

W staropolskim w tymże znaczeniu co *mimo*, używał się przymek *imo* i łączył się z biernikiem, np. Imo doświadczonych radę marynarzów, P. Kochan.; Jako cię kolwiek nagle imo twe zasługi sroga śmierć opanowała, J. Kochan.; A zwierz tuż bezpieczny ociera się imo cię, J. Kochan.; Imo prawdę kłam powiadasz, J. Kochan.; Imo to wszystko; Imo się puszczam; Imo to zawsze brzmi koło ucha dobra otucha, J. Koch., itp.

Z biernikiem i narzędnikiem łączą się przymyki: *między, pomiędzy, pod, przed, nad*: z biernikiem na pytanie kogo, co?; z narzędnikiem na pytanie kim, czym? Np. wjechać między lasy; przebywać między lasami; wpaść między błota i trzęsawiska; być między młotem a kowadłem; między zwierzęta i między zwierzętami (= między zwierzęty); nad grób i nad grobem; cnota nad cnotami; przed oczy i przed oczami, pod groźbą, pod karą, i t. p.

W staropolskim przymek *między* używał się w formie pierwotnej *miedzy*, bez nosowego *ę* (jak do dziś używa się rzeczownik *miedza*, tego samego pochodzenia, por. stsl. *mezdu*, czes. *mezi*, łac. *medius*, gr. *mésos*). Jeszcze u pisarzów w. XVI często spotyka się postać *miedzy*; np. Siedząc miedzy doktory, Opeć; Szczęśliwy, który nie był miedzy ziemi, J. Koch.; Miedzy anioły i duchy wiecznemi, J. Kochan.

Z biernikiem i miejscownikiem łączą się: *w, we, na, o, na* pytania: dokąd i gdzie? Np. w niebo i w niebie; na ziemię i na ziemi; o skarby i o skarbach, itp.

§ 383. Przymyki łączące się z trzema przypadkami: *za, z, po*.

Za łączy się z dopełniaczem na pytanie: kiedy?, z biernikiem na pytanie: kogo? co? jak długo? i z narzędnikiem na pytanie: kim, czym? Np. a) *za* lat dawniejszych; *za* królowej Jadwigi; *za* dawnych czasów; *za* przodków naszych, itp. (Staropolskie *z a c z a s u* jako przysłówki znaczyło: *zawczasu, wcześniej, w porę*; np. *Za czasu, panowie, umykać rogów trzeba* (= przycierać), J. Kochan. Odpr. posł.); b) *płacić za* pracę, *za* towar, *uważać za* przysługę, *za* obowiązek; *za* całą godzinę, *za* rok, itp. (por. u J. Kochan. *za* krótkie lata = *w* krótkim czasie); c) *za* domem, *za* lasem, *język za* zębami; *iść za* wodzem, *za* czym przewodem, *za*

przykładem; powtarzać za panią matką, itp.; w znaczeniu: wskutek czego, na mocy, na zasadzie; np. za przywilejem jego król. mości; za dowcipem swym; za twoim rozkazaniem, za tym pożegnaniem, J. Kochan.; za laty = z czasem, itp.

Z, ze łączy się z dopełniaczem, z biernikiem i z narzędnikiem:

a) z dopełniaczem na pytanie: z kogo, z czego, skąd? np. z ojca, z natury, z gliny, z drzewa; z rodziny, ze zwyczaju; z miasta, ze wsi; co z oczu, to z myśli, Przysł.; z bojaźni, ze strachu, ze smutku, z gniewu, znany z męstwa, z całej duszy, ze wszystkich sił, i t. p.

W dawniej polszczyźnie przyimek z używał się z dopełniaczem w znaczeniu: za, wskutek, z powodu; np. Chwalcie Pana z dobroci jego nieprzebranej, J. Kochan.; Ale ja już z jej śmierci nigdy żałościwszy, nigdy smutniejszy nie mógł być, J. Kochan. Tr.; Bo niskąd tak snadnie jako z zlego sąsiada szkoda nie przypadnie, J. Kochan., itp.

b) z łączy się z biernikiem, wnosząc do wyrażenia pojęcie miary przybliżonej w znaczeniu około, mniej więcej; np. z furę siana, z kopę żyta, z garść zboża, z kwartę mleka, z korzec pszenicy, z funt soli, z pięć złotych, ze trzy grosze, z pół godziny, z łokieć płótna (por. stśł. стъ лѣкѣтъ jedinъ), itp.

W staropolszczyźnie użycie z (s) z biernikiem na oznaczenie miary dostatecznej było znacznie rozleglejsze i bardzo rozpowszechnione; np. Bo aczbych odmienić chciała, nie będę z to mowy miała, Rej; Bo fraszek, jako wiesz, mam z potrzebę doma (= dosyć, ile potrzeba), J. Kochan.; A więc jeszcze wy z to wyrozumienia nie macie, Leop.; (Wilk do osła trącego drzewo): Przecz mi, niecnoto zasypujesz oczy? czy rozumiesz, zem mały, bym nie miał z cię mocy? (= bym ci nie podolał), B. Papr.; Będziesz miał piwa z gębę i lecie i zimie (= całą gębą), Peregr. dziad. r. 1614; Mam z to serca, ale mam i rozumu tyle... W. Potoc.; Ale iż nie jest nas z to mocy, przekłeta śmierci, abyś mogła caoty tej paniej naszej umorzyć i wygubić, Skar. Kaz. 1600, itp.

c) z z narzędnikiem na pytanie z kim, z czym? np. dom z ogrodem, stodoła ze zbożem, walka z nieprzyjacielem, chleb z solą i z dobrą wolą; z pilnością, z rozwagą, z prośbą, z wielką chęcią; rozmawiać z kim, itp.

W staropolszczyźnie rozróżniano dwa przymyki: s (= łac. cum, con, gr. syn, stśł. съ, stpol. są w złożeniach), który łączył się z narzędnikiem: s tobą, s królem, s niebem, se dwiema przysiężnikoma, itp. (por. smilować się, smysł, itp.); i drugi z, ze (łac. ex i de), który łączył się

z dopełniaczem: z ziemi, z domu, z chleba, z każdego rodu, itp. Od dawna wszakże poczucie różnicy etymologicznej tych przyimków w mowie zanikło i oba używają się bez względu na pochodzenie jako jeden przyimek *z*. W dzisiejszej mowie istnieje tylko różnica fonetyczna *z* i *s*, zależna od następnego brzmienia dźwięcznego lub cichego; np. *z* nim, *z* niego, zgodzić... i *z* tobą (= *s* tobą), skończyć, spytać, ssadzić, stworzyć, itp.

Po łączy się: z biernikiem, miejscownikiem i z celownikiem.

a) na pytanie po kogo, po co? np. wpadł po ogień, przyszedł po radę, po wodę, po pieniądze; po raz pierwszy, po trzy dni; (kres): po uszy, po pas, po kostki, po miedzę, po rzekę, po dzień dzisiejszy, itp.

b) na pytanie po kim, po czym, gdzie? np. po ojcu, po bracie, po przodkach, po wojnie, po odjeździe, po obiedzie, po wszystkim, po polu, po ulicy, po mieście, po św. Janie; już po nim; co mu po majątku, itp.

c) użycie przyimka *po* z celownikiem zachowało się dotychczas w przysłówkach: po polsku, po ludzku, po cichu, po męsku,... po dawnemu, po bożemu, po złotemu, po naszemu, po swojemu, po czemu, po jednemu, po temu,... (ob. str. 267).

Przyimek *po* w dawnej polszczyźnie, podobnie jak i w innych językach słowiańskich łączył się z celownikiem w wielu razach, gdzie dzisiaj w polskim kładzie się wyłącznie z miejscownikiem, np. Po wszystkim królestwu posły bieżą, Kaz. gnieź.; Służebnicy albo woźni jeżdżąc po ziemiach królestwa naszego, ubogą szlachtę i też duchownych wsi nauczyl się łupić, Stat. wiś. 1460; Pakniąli to jinaczej uczyni, a będzie sądzić po jin-szym miastom... Stat. wiś. 1460; Którzy się tulali po światu, Rej; po wszemu światu, Rozmyśl. 26; Pirwy pałac był barzo cudny oprawion po ścianam złotem, drogim kamienim, Hist. o ś. Józ. 1530, 9; Od uszu na dół promienie kędzierzawe (włosów) po plecach się roztaczające, Opeć 1522 wyd. Hallera; Śmierć się wije po płotu szukający kłopotu; Po zjeździe w Kaskach szło już wszystko jak po sznurowi, M. Biels.; Odkupując po-główne po czerwonym złotemu od mężczyzny każdej, Starowol. Dwór. itd.

§ 384. Pochodzenie przyimków. Przyimki ze względu na pochodzenie podzielić można na pierwotne, zwane właściwymi, i pochodne.

Przyimki pierwotne są takie, które od najdawniejszych czasów miały znaczenie przyimków i dotąd w znaczeniu innych części mowy się nie używają. Takimi są: bez, do, dla, ot, od, u, ku, prze, przez, przy, z, na, nad, po, pod, przed, o, w, za, przeciw mimo.

Przyimki pochodne nie były pierwotnie przyimkami, lecz innemi częściami mowy, czy to pewnemi formami rzeczowników lub przymiotników, czy też przysłówkami, i z czasem dopiero nabrały znaczenia przyimków; np. koło, dokoła, około, naokoło, wokół, obok, względem, wbrew, gwoi, między (stpol. miedzy), wprost, naprost, krom, kromia, okrom, prócz, oprócz (stpol. procza), miasto, zamiast, śród, wśród, pośród, wzdłuż, podług, według, podle, wedle, powyżej, poniżej, wpoprzek, wewnątrz, zewnątrz, wskutek, wobec. Tym sposobem pewne wyrazy używane są raz jako przysłówki (jak np. dokoła, naokoło, wprost, blisko, niedaleko, powyżej, wpoprzek,...), drugi raz jako przyimki; w zdaniach np. Ogród był obsadzony dokoła lipami; Nie obiecywał, ale wprost odmówił, — wyrazy: dokoła, wprost są przysłówkami; w zdaniach zaś: Dokoła ogrodu rosną lipy. Wprost naszego domu zbudowano szkołę, — te same wyrazy są już przyimkami.

§ 385. **Forma przyimków.** Ze względu na formę przyimki rozróżniamy: proste czyli pojedyncze, i złożone.

Przyimki proste są: na, do, przy, prze, o, po, w, z, ku, prost, krom, miasto, koło,... Złożone są te, których częściami składowymi są dwa lub trzy przyimki, albo też przyimek łącznie z innym wyrazem.

a) Przyimki złożone z dwu lub trzech przyimków: ponad, popod, poprzez, poprzed, zza, z nad, z ponad, z pod, z przed, z poza, okrom, z pomiędzy, naprzeciw, pomimo.

Przyimki złożone z dwóch przyimków łączą się zwykle z tym przypadkiem, z jakim łączy się drugi przyimek; np. za domem i poza domem; za dom i poza dom; około domu i naokoło domu; między drzewami i pomiędzy drzewami; nad groblą i ponad groblą; prócz sąsiada i oprócz sąsiada, itp. Inaczej rzecz się ma z przyimkami, których pierwszą częścią składową jest przyimek z: zatrzymuje on główne znaczenie kierunku skąd, i złożone z nim przyimki łączą się zawsze z dopełniaczem; np. z nad komina, z ponad strzechy, z pod ziemi, z pode drzwi, z przed domu, z poza góry, zza płotu, z pomiędzy zwierząt, itp.

b) Przyimki złożone z przyimka i rzeczownika lub przymiotnika: około, dokoła, dookoła, naokoło, obok, stpol. pobok (np. Nie w szeregu będą jeździć, ale pobok skrzydeł dla dozoru, A. M. Fredro), wbrew, gwoi, zamiast, wzdłuż, wewnątrz, zewnątrz, zewnątrz, wskutek, wprost, naprost, podług, według.

§ 386. **Przyimki jako przedrostki.** Przyimki oprócz tej roli, którą spełniają, gdy są położone jako osobne wyrazy przed imionami, ważne jeszcze mają znaczenie przy tworzeniu wyrazów jako przedrostki. Każdy przyimek, dodany na początku czy to imion czy też słów, zmienia znaczenie tych wyrazów, lub też nadaje jakiś szczególny odcień ich znaczeniu; np. w wyrazach takich jak: przypiecek, zapiecek; podgórze, zalesie, podwale, podwórze, przedmieście, osierdzie, ubogi (gdzie *u* ma znaczenie *bez*, bogi tyle co bogaty, zasobny), itp.

Najliczniej przedrostki występują w słowach i imionach odśłownych. Tak np. w wyrazach od osnowy słownej *chod-*, jak oto: *dochód*, *obchód*, *rozchód*, *przychód*, *zachód*, *wschód*, *schód*, *pochód*...; lub od osnowy *myśl-*: *domysł*, *rozmyśl*, *pomysł*, *zamyśl*, *wymysł*, *przemysł*, itd. W szeregach tych wyrazów widzimy, jak wyłącznie tylko w zależności od rozmaitych przedrostków rzeczowniki te różnią się między sobą znaczeniem. Podobnie w słowach; np. *nosić*, *donosić*, *obnosić*, *odnosić*, *roznosić*, *przynosić*, *zanosić*, *podnosić*, *znosić*, *wznosić*, *ponosić*, *przenosić*, *wynosić*, itp.

Wyrazy złożone, powstałe w ten sposób, mogą znowu zmieniać znaczenie, przybierając nowe przyimki jako przedrostki; np. *po-roznosić*, *po-przenosić*, *na-wznosić*, *na-przynosić*, itp. W wyrazach tych mamy już przedrostki złożone, a pierwszą ich część składową stanowią przyimki *na* i *po*. Temi przedrostkami posługuje się język polski (i inne słowiańskie) przy tworzeniu form słów częstotliwych dla wyrażenia ukończenia czynności powtarzającej się, czyli czynności częstotliwej dokonanej (ob. str. 162).

§ 387. **Przyimki nierozdzielne.** Oprócz przyimków powyżej wymienionych, które mogą być i oddzielnymi przyimkami i przedrostkami wyrazowymi (jak: *do*, *od*, *na*, *po*, *pod*, *za*...), są jeszcze inne, które jako oddzielne wyrazy przed imionami w polszczyźnie nie używają się wcale, lecz służą wyłącznie tylko za przedrostki na początku wyrazów złożonych.

Przyimki te są: *ob*, *pro*, *roz*, *wy*, *wz* (*ws*) i przyimek *prze*, który jednak w staropolszczyźnie używał się i oddzielnie (ob. str. 287). Noszą one nazwę przyimków nierozdzielnych. Jako przedrostki mamy je np. w wyrazach: *obchodzić*, *obejście*, *obeżdżać*, *prowadzić*, *rozdarty*, *rozdział*, *wyjazd*, *wybuch*, *wyrok*, *wzniecić*, *wstrząśnienie*, *stpol.* *wstoczyć*, *wzwołać*; *przełom*, *przelewać*, itp.

Przyimek *ob* formą tylko zewnętrzną różni się od równoznacznego mu przyimka *o*; w tej jednak postaci (*ob*) oddzielnie w języku polskim

nie występuje. Natomiast właściwy jest innym językom słowiańskim i łączy się z biernikiem, jak: w słowiańskim, w znaczeniu *za*, z tamtej strony (np. *объ ону страну Jordana*, *объ ношѣ въсѣ*), w czeskim (np. *ob onu stranu potoka* = z tamtej strony potoku, *ob den* = co drugi dzień...), lub z innemi przypadkami, jak w rosyjskim, słoweńskim i in.

§ 388. **Przymyki nieprzedrostkowe.** Są znowu przymyki, które nie mogą się łączyć z wyrazami jako przedrostki; są to mianowicie liczne przymyki pochodne (ob. § 384) i niektóre pierwotne, jak: *dla*, *ku* i *przez*.

Uwaga. Nie zaliczamy tu staropolskich złożeń z przymikiem *przez*, używanym w znaczeniu *bez*, jak np. *przedny* = *bezden*, Bibl. sz., *przezmierny* = *ogromny*, *przezwinny* = *niewinny*, *przezwinstwo* = *niewinność*, *przezdrożo* = *bezdrożo*, *przewodny* = *bezwodny*, Ps. flor., *przezdziatkini* = *bezdziatna*, Ps. flor. i Bibl. szar., *przesprawie* = *bezprawie*, Bib. sz., *przezumność* = *nierozum*, *przezeczciwy* = *bez czci*, *bezecny*, Św. z Woć., *przespieczny*, *Rej*, *Lubelczyk*, *przezdzięki*, *przezdzięczny*, *J. Kochan.*, Bib. sz., *nieprzespieczeństwo*, *J. Kochan.*, *przezpotrzebny*, *Oczko*, itp.

Spójniki.

§ 389. **Spójnikiem** nazywamy wyraz nieodmienny, który łączy ze sobą dwa wyrazy, jako jednorodne członki zdania, albo dwa zdania, uwydatniając ich wzajemny do siebie stosunek; np. *Rosliny i zwierzęta*; *dzień albo noc*; *smutek lub radość*; *Nauka jest potrzebna*, bo czyni nas oświeconemi; *Dokończymy roboty*, jeżeli czasu starczy, itp.

§ 390. **Pochodzenie spójników.** Spójniki ze względu na pochodzenie są jedne pierwotne czyli właściwe, inne pochodne.

Spójniki pierwotne są takie, które oddawna były i dotąd są spójnikami; np. *i*, *a*, *ani*, *ni*, *niż*, *ale*, *lecz*, *albo*, *bo*, *aż*, *że*, *niżeli*, *aniżeli*, *zali*, *aza*, *azali*, *ani* — *ani*, *i* — *i*, *albo* — *albo*.

Spójniki pochodne były poprzednio innemi częściami mowy i dziś mogą być niemi, jak: rzeczownikami, przymiotnikami, zaimkami, liczebnikami, przysłówkami, albo formą słowną, lub złoženiami z tychże wyrazów lub też z nich i ze spójników pierwotnych, a obok tego używają się w znaczeniu spójników, jak oto: *częścią* — *częścią*,

skoro, lubo, jak, choć, bądź — bądź, bowiem, gdyby, kiedy, acz, aby (a+aor. by), żeby, iżby, nim, jak tylko, ponieważ, wszak, także, tudzież, zaś, jeśli, jeżeli, albowiem, jednak, dla tego, przeto, zatym, dopóki, jak, jakkolwiek, wszelako, wszakże, więc.

§ 391. **Podział spójników.** Spójniki zależnie od tego, jakie stosunki w zdaniach wyrażają, dzielimy na grupy spójników spółrzędnych i podrzędnych.

1. Spójniki spółrzędne są te, które łączą ze sobą wyrazy jednorodne zdań, lub zdania spółrzędne. Tu należą:

spójniki łączące: i, oraz, tudzież, też, także; lub, albo, czyli, to jest, jak oto, mianowicie;

przeciwstawne: a, ale, ale raczej, lecz, zaś, atoli, jednak, wszakże, wszelako, przecież;

wnioskujące: dla tego, przeto, zatym, a zatym, tedy, więc, to, to też, jakoż, tak więc;

porównywające: niż, niżeli, aniżeli, niżli, jak, jakby.

Niektóre spójniki używają się parzysto, to jest użycie na początku jednego prowadzi za sobą następnie użycie odpowiedniego mu drugiego; np. choć... jednak, pomimo że... jednak, nie tylko... ale i, im... tym. Spójniki takie mają znaczenie stopniujące.

Inne znowu przy wyłuszczeniu myśli powtarzają się; np. i... i, albo... albo, czyli... czyli, czy... czy, bądź... bądź, to... to, częścią... częścią, ani... ani, już to... już to. Po większej części mają one znaczenie rozłączne.

2. Spójniki podrzedne są te, które łączą ze sobą zdanie podrzędne z głównym (albo podrzędne z zależnym od niego podrzednym). Stosownie do różnego rodzaju zdań podrzędnych, połączonych spójnikami z innymi zdaniami, dzielimy spójniki na:

spójniki czasowe: gdy, skoro, kiedy, jak, jak tylko, skoro tylko, nim, póki, dopóki, aż;

celowe: by, aby, żeby, ażeby, iżby;

przyczynowe: bo, bowiem, albowiem, ponieważ, gdyż, że;

warunkowe: jeśli, jeżeli, gdyby, chyba że, byle, byle tylko;

przyzwalające: choć, chociaż, lubo, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że.

Spójniki staropolskie.

§ 392. W zabytkach dawnej polszczyzny spotykamy wiele spójników, które następnie wyszły z użycia i nie mamy ich w dzisiejszym języku literackim; inne znów uległy przekształceniu i używają się dziś w zmienionej postaci, a nieraz i w odmieanym od dawniejszego znaczeniu. Oto niektóre ze spójników staropolskich:

cusz, czuż, czu, tocusz, tocu, znaczące: to jest, czyli, albo, np. Już od tychmiast *cusz* od tej godziny nie będę pić z wami *cusz* tego wi-na, Opeć 57 wyd. Wiet.; Ozanna, *cusz* zdrów bądź, Op. 79, Królestwo moje nie jest stąd, *cusz* z tego świata, Op. 79; Abych świadectwo dał prawdziwe, to *cusz* bych nauczał prawdy, Opeć 79; Gdy słońce wszędzie, iżeśmy nocne oświeci, a ono *czusz* słońce oświeci swem weściem wszytek świat, Jana z Szamotuł Kazania 233; Oni będą nasyceni, iż *czu* są tako łączni, Kaz. na dz. Wszech święt. W Kazaniach świętokrzyskich spójnik ten mamy w postaci *to cu*, np. Widziele, prawi, oczy moi zbawienie twoje, *to cu* syna twego, Kaz. 6. Podobnie w Sprawie chędogiej o męce Pana Chryst. 1544: Żydowie nie chcieli są wnić na wietnicę, to *cu* w tę część domu, którą Pilat trzymał. — Wyraz ten przejęty jest z czeskiego *čuž*, co ma być skróceniem z *čujž*, *čujže*. W zabytkach polskich wieku XIV-go — XVI-go spotyka się w postaciach: *czuss*, *cuss*, *cussh*, *czusz*.

ciem, *cim* = bowiem, dodawany jako enklityka na końcu wyrazów; np. Żadnaciem matka tak nie miłowała syna, Opeć 20; W dwojejcim go rzeczy najwięcej pomawiali, Opeć 89... Prze krzywdy *ciem* ich pokorzeni są, Psalt. puławs.; A tedyciem było jej przenajczystsze ciało, Jan z Szamotuł; Djabel *cim* stary chytrzec jest, Opeć 90 v.; Mniwała *cim* by także synowi jej udzielać mieli, Opeć 104 v. — W połączeniu ze spójnikami *bo* i *a* powstały postaci *bo c i e m*, *a b o c i e m* = bowiem, albowiem; np. Bociem w onym klasztorze żadna siostra nie ukusiła ani wi-na ani mięsa, Żyw. Eufr.; Biada narodu grzesznemu a synom złośliwym, abociem oddalili się są od Boga, Epist. Rabi Samu. rok 1538. W tymże znaczeniu, co dzisiejsze bowiem, albowiem, używały się także: *w i e m*, *a w i e m*, np. A *w i e m*, prawi, rozpaczasz, człowiecze, iże nie da dobra... Kazania świętokrz.; A *w i e m*, prawi, pwacie w moc Boga waszego nadęci, Kaz. świętokrz.; Pójdiesz *w i e m* przed obliczym pańskim sprawić drogi jego, Opeć 9 v. — Wyraz *ciem* powstał ze skrócenia: *ci + w i e m*, *é + w i e m*; podobnie: *bociem* = *bo + é + w i e m*, *abociem* = *a + boć + w i e m*.

abo = albowiem, gdyż, *bo*: Duch mój nie będzie w człowiece na wieki przebywać, *abo* jest ciało, Bibl. szarosp.; Abośmy sobie bracia (*fratres enim sumus*), Bibl. szarosp. — Obok tego *a b o* = albo;

np. Abo dzień jego przydzie, aby umarł, abo aczby w boju szcedł, Bibl. szarospz.

ac = ażeby, aby, by, że, iż (czeskie *at'*, aby, niech): Gdzie są ci mężowie... wywiędź je sam, ac je poznamy, Bibl. szarospz.; A przypuście mię ku pogrzebu, ac swego umarłego pogrzebię, Biblja szarospz.; Rozwiążcież ji, ac chodzi, Rozmysł. 252; Przykaż Eleazarowi, ac zbierze kadzidlnice, Bibl. szarospz. 108. (Porówn. podobne formy rozkaznika złożone z *niech* i czasu teraźniejszego, str. 170).

acz = a) jeśli: Weźrzy na niebo a sliczy gwiazdy, acz możesz, Bibl. szarospz.; Racz mi otpuścić, acz proszę ciebie, Bibl. szarospz.; Acz które wsi alibo dziedziny się k sobie sbiegają dzielenim niektórej rzeki... acz opuściwszy pirzwe łożysko, obróci swe ście... Świątosł. z Woć.; A ty acz ci się co przygodzi maluczko, tedy dla niego cierpieć nie chcesz, Opeć; b) *a c z*, aczle = chociaż, choć, lubo, jakkolwiek: Będę mówić ku Bogu memu, acz jeśm pierś i popiół, Bibl. szarospz.; Aczem proch, Leopold.; A wszakoż aczkoliś się tak wiele złego dopuścił, Opeć; Jam się ocknął; acziem prawie niepewien, jeślim przez sen słuchał, czy na jawie, J. Kochan.; Eże nie ma gryzienia na sąmnieniu, aczle ma strach, Kaz. na Wsz. święt.

za, zaż, zać, zali, aza, azać, azaż, azali = czy, czyż: Za po polsku nie rozumiesz? Rozmow. mist. ze śmier.; Aza spowiadać się będziesz nam? Psalt. flor.; Aza na wieki gniewać się będziesz nam? Psalt. flor.; Azać Bóg zdarzy od niej syny, Bibl. szarospz.; Azali poznany będą we śmach dziwy twoje, Psalt. flor.; Azali nie wiecie? Bibl. szarospz.; Zaż nie wiecie? Leopold.; Azaż nie wiecie; Wujek: Azali to są uczynki cesarzowej? Żyw. Eufri.; Zali bych uszedł twej mocy, Rozm. mist. ze śmier.; Izaś ty król żydowski, jako na cię mówi lud duchowny? Opeć. Podobnie też: *a za* wiem, *a zali* wiem = czyż bowiem, Psalterz flor. (łac. *numquid*, *numquid enim*). Są to wyrazy złożone: *aza* = *a* + *za*, *azali* = *a* + *za* + *li*, *zali* = *za* + *li*, itd. (Spotykane niekiedy u dzisiajszych pisarzów formy: *żali*, *ażali* uważać należy za nowotwory, błędnie utworzone).

aże, eże, aź, eż = *aż*: Ot człowieka *aże* do dobytczęcia, Bibl. szarospz.; Uczynimy sobie miasto i wieżę wysoką *aże* do nieba, Bibl. szarospz.; Uchopił ji Saul za klin płaszczu jego tako *eże* się rozdarł, Bibl. szarospz.; Bo *eż* do tego dnia synowie izraelscy żgli jemu obiaty, Bibl. szarospz.; *Eż* do trzeciego pokolenia, Bibl. szarospz.; *eże* = ponieważ, gdyż: I wołał jeśm, *eże* w słowa twoja piał jeśm, Psalt. flor.; *eże* = *że*, *iż*: Jako wiem i świadczym, *eże* Adam nie ukradł Falkowi dwu kopu rży chąziebną rzeczą, Rota r. 1386; Jako wiemy i świadczymy, *eże* pani Stachna swymi pieniędzmi dziedzinę swego męża Nikolaja wykupiła, Rota r. 1399; Zbawiona mię uczyni *eż* bych strzegł kaźni twoich, Psalt. flor.

iza, iżeć, izci, = iż, że: Posły to orędzie powiedając, izci się jest był królewic narodził, Kaz. gnieźn.; Bojałem się przeto, iżem nag, i skryłem się, Bibl. szarosp. W połączeniu z formami aorystu bych, by..., tj. iże bych, izci by... używały się w zdaniach celowych, jak dzisiejsze aby, żeby; równie w zdaniach skutkowych, przyczynowych i in., np. Poczęchą się modlić, iżby ich Bóg zbawił ot ręki krola pogańskiego, Kaz. świętokrz.; Ten to krol jest miłościwiejszy... w miłem wabieni, iżbychom pokutę wiernie czynili, Kaz. śwkrz. itd.

gdaż = gdy, skoro: A gdaż angieł zmowił ta wszytka słowa, zapłakachą wszem sircem, Kaz. śwkrz.; Ten człowiek, prawi, gdaż przydzie, sbawi wielikich grzechow, Kaz. śwkrz.

gdyż, gdyć, kdyć = gdy: Gdyż przejdziecie Jordan... opatrście która miasta mają być ku pomocy uciekłym, Bibl. szar.; Kdyć jeśm się już starzała, a pan moj już kmieciem, Bibl. szar.; A kdyści więc tento jisty cesarz... ten to dziw jest on był uźrzał, tedyć się on był temu barzo dziwował, Kaz. gnieź.; A gdyż już był dostąpił świętego żywota wielebny mąż Antygon, Żyw. Eufr.; b) = ponieważ: Jaciem tej rzeczy... powiedzieć nie chciała, ale gdyż mię przypędzacie, już mię słuchajcie, Żyw. Eufr.

jim = póki, zanim: Pani moja Julja, jim się chleb piecze, idź oglądaj płacze ty, Żyw. Eufr. (dum coquuntur panes).

li, jestli, jistli = jeżeli, jeśli: Pojdziesz li ty na lewo, ja pojde na prawo, Bibl. szar.; Nie skryjesz li się tej nocy, za jutra zabiti będziesz, Bibl. szar.; Jestliby był dom we wsi... dziedzinnym prawem przeda się, Bibl. szar.; Jest li to ty możesz napelnić, błogosławiona będziesz, Żyw. Eufr.; Jest li opuszczę je łączące, ustana na drodze, Opeć; A jestli by tego nie chciał, skodę by sobie udziałał, Palinur. 642.

le, lecz, leć = jeżeli; *le* jest odmianą *li* (por. stsl. -lb, -li, -lě): Ubostwo le skromne czyni ubogie duchem, Kaz. na Wsz. święt.; *lecz*, spójnik przeciwstawny, powstał z połączenia *le* z osnową zaimka *cz*; w wieku XVI spotyka się i w postaci *leć*, np. Leć, jeśli by ból był tak uporny, musielibyśmy się rzucić do inszych, Oczko; Użyty w powtórzeniu: *lecz — lecz* znaczył: czy — czy, bądź — bądź; np. Prawy sąd będzie miedzy wami, *lecz* mieszczanin, *lecz* przechodzień zgrzeszyliby, Bibl. szar. W tymże znaczeniu: *lecz bądź — lecz bądź*: *Lecz* bądź mieszczanin, *lecz* bądź gość, którzy przeciw panu szemrzący był jest, zginie z ludu swego, Bibl. szar. 106.

lepak = zaś, lecz, i: Lepak rzecze Bóg: bądź stwierdzenie wpośród wód; I wezwala lepak Agar jimię boże, Bibl. szar.; Drudzy lepak przystąpili i... chrzeptem go ku słupu przywiązali, a lepak go po brzuchu pęgami i miotłami, Opeć 86; Izaak miłował więcej Ezawa, a Rebeka lepak miłowała Jakóba, Leop.; Tedybyś lepak tak rzekł, czemuż mię opuszcza, Rej; b) w znaczeniu przysłówka = znowu, potem: I wzwola angieł boży lepak Ahrahama, rzekąc, Bibl. szar.; I powstawszy z ziemi, mogłac się lepak szła do onej opętanej, Żyw. Eufr. (Lepak jest złożeniem z *le* + czes. *pak*, ale, stsl. *paky*).

pakli, pak, paknię, paknięli = jeżeli, jeżeli zaś: Pakli nie będziecie, posłuchać mnie, Bibl. szarosp.; Paklić co inego lubo, powiedz mi to, Bibl. szarosp.; Kiedyż jeś przeciw bogu był tym, pak więcej przeciw ludu będziesz wyciężcą, Bibl. szar.; Paknięliby jeden dzień albo dwa byliby żywi... Bibl. szar.; Paknięli tacy dalej w naszej wojnie będą należeni... mają nam być podani, Św. z Woć.; Paknię acześmy umarli (si autem)... Paknięż li syn (quodsi filius), Glos. sup. epist.

wszako, wszakoż, szakoż = przecie, przecież, wszakże: A wszakoć się oni ku miłemu Chrystusowi są byli nawrócili, Kaz. gn.; I rzecze oślica: wszako dobytczę twećem (tweć jeśm), Bibl. szar.; A wszakoż nie przepuścił jest jemu tego Bóg, Bibl. szar.; A wszekoż nigdy ani na jutrznią... nie zamiaszkała, Żyw. Euf.; Aczkoli tacy złostnicy wyzwalani bywali, a szakoż, iż takie mianowanie ma w sobie błąd, Św. z Woć.

przedsię = przecie, jednak: Już w ręku Rzymian będąc, przedsię śmiało odpowiedziała, Budny; I zdało się ojcę, iż już był nauczony człowiek, a on przedsię, jako dawno, nic nie umiał, Trzecies.; A wždy przedsię jednak lają, chocia mało nauczają, Rej.

wżdą, wżdą, wždy, wždyć = przynajmniej, przecie, jednak, atoli, z tym wszystkim: Śmieie żywota też swego końca czekaj, wżdą dobrego, Seneki Formula 1541; Tedy wżdą daleko przystojniejsza rzecz jest milczeć, niżeli mówić, Marc. Kwiatk.; Od których (godzin) żadnymi sprawami nie mamy być odrywani, iżebysmy wżdą nieco każdego dnia czytali, Marc. Kwiatk.; Kto często mierzy, wždy kiedy uderzy, Przysł.; Będzie wżdą koniec kiedy tej nielascie? stanie wżdą twój srogi gniew kiedy, nieśmiertelny Panie? J. Koch. Ale wždy nie przyszedłem ja królować cześnie, ale wiecznie, Opeć; A wždyć się mu stało szczęście, Palinur. 681.

gdzie = gdy, skoro: Gdzie mię ty przejrzysz, jużem dawno w ziemi, J. Koch. Ps.; **gdzieby** = gdyby, jeżeliby: a) A gdzieby dzieci jego zakon mój wzgardziły... onie kaźni nie ujdą, J. Kochan.; A też gdzieby był kto inszy królem polskim oprócz Aleksandra, tedy oderwałaby się już była zatym Litwa od Polski, Biels. Kron.; b) czyżby, jakżeby, jakimby sposobem: Gdzieby też tak kamienne ten Bóg serce nosił, J. Kochan., Tr. 14; **gdzieś** = gdyby, oby: I mówię sobie czasem: gdzieś to człowiekowi wolno było tak latać, J. Koch.; Gdzieś to ta pożądna zorza wyniknęła rychło z morza, J. Kochan.

ale = lecz, zaś, choćby, przynajmniej, używane nie na początku zdania, lecz na drugim lub trzecim miejscu (jak dzisiejsze zaś); Wierście ale uczynkom, które czynię, Opeć; Darujcie go ale świętu, już ku śmierci osądzonemu, Opeć; Chcesz ale iż je ziemia poźrze jako Datana, Opeć; Córko moja, i czemu się nie zmilujesz ale nad tą siostrą, Żyw. Euf.

chocia = chociaż: Serceć jeszcze nie stare, chocia głowa siwa, J. Kochan. Frasz. III, 82; Chocia tako mocni, a wszakoż czci niedostojni, Palinur. 454.

W y k r z y k n i k i .

§ 393. Wykrzyknikami nazywamy części mowy nieodmienne, które wyrażają pewne uczucia, albo ujawnienie woli, albo też naśladowanie dźwięków natury, a przytym nie zostają w związku gramatycznym z innemi wyrazami zdania, np. o, ach, nuże, hej, paf, bęc, itp.

§ 394. **Podział wykrzykników.** Stosownie do trojkiego rodzaju znaczenia rozróżniamy wykrzykniki:

1) wyrażające uczucia: radości, boleści, żalu, oburzenia, zadziwienia, przestachu, rozpachy, zniechęcenia; np. o, och, a, ach, ha, ho, aj, oj, niestety, biada, przebóg, brawo, e, fe, pfe, tfu;

2) wykrzykniki, będące objawem woli, t. j. wyrażające: rozkaz, zakaz, zachętę, groźbę, przyzwanie, lub odpędzanie; np. e, ej, hej, hejże, hola, no, nuże, marsz, na, naści, wara, fora, precz, won, huzia, basta, cyt, psyt, sza, wio, kse, hetta, prr, ani mrumru;

3) wykrzykniki naśladowujące dźwięki natury: bęc, brzdęk, paf, fajt, puf, pstręk, chlast, szast, brdum, miau, be, me, kuku, kukuryku, dyń dyń, hm hm, patataj, miau miau, itp.

Wykrzykniki są przeważnie artykulacjami mechanicznemi, jak np. o, och, ha, ej, hej... i te można nazwać wykrzyknikami właściwemi; niektóre jednak z wykrzykników uczucia i woli przedstawiają skostniałe formy innych części mowy, np. przebóg, biada, brawo (włos. bravo = dzielny, wyborny), basta (włos. = dosyć), fora (włos. fuori = precz), niestety, stpol. gorze (przysłów.) np. A gorze mnie nędznej!

Dzisiejszej postaci niestety odpowiadają w staropolskim: niestocie i niestojcie zamiast nastojcie (czes. nastojte) = ścigajcie, goncie, gwałtu! (rozkaźnik słowa nastojcie = prześladować, persequi); był to okrzyk przy ściganiu złoczyńcy: „wolał ceter trzykroć, słowie niestojcie na mego morderza” Ortyle magd. (ceter, niem. zeter = biada). Jeszcze w Psalterzu flor. mamy formę nastojcie użytą w znaczeniu słowa: „nastojcie nań i połapcie ji” (persequimini et comprehendite eum) Ps. 70.¹². Następnie wyrazy powyższe pod wpływem czeskiego neštěstí = nie-szczęście zmieniają się na niestoty, niestotyż i używają się jako wykrzyknik, skąd około połowy w. XVI powstaje forma niestety, do dziś używana.

Przykłady. Na drodze wiodąc ji (przestępcę), wołał nań trzykroć ceter, słowie niestocie na mego morderza, Ortylę, u Wiszn. V, 305; Ach niestocie mnie synu nasłodszy, nadziejo moja, Opeć; Niestojcie mnie nad zdrajcą tego, Sąd Parysa; Niestojcie nad złodzieja złościwego, Sąd Parysa; Ach niestotyż mnie nędznicy, Rej; Lecz niestotyż, ty owce toć się nie zgadzają, Rej; Jefte stargał na sobie odzienie, mówiąc: ach niestoty mnie, miła ma córko, Leopolita S₄; Myśnić to, my niestocie! to zdrowie z żywotem w Kamieńcu opłacali Turczynowi złotem, W. Potocki; Zewsząd ucisk przyszedł na mię, niestetyż mnie Panie, J. Kochanowski.

PISOWNIA.

§ 395. **Określenie pisowni.** Przez pisownię czyli ortografię rozumiemy z jednej strony sposób oznaczania wyrazów i form gramatycznych w piśmie, z drugiej zaś i naukę czyli teorię tych zasad, których w danym języku trzymamy się przy pisaniu.

Tak pojmowana pisownia czyli ortografia różni się od grafiki, w której chodzi jedynie o sposoby oznaczenia pojedynczych brzmień czyli głosek za pomocą liter danego abecadła, ich połączeń i przyjętych znaków djakrytycznych (rozróżniających). Tak np. do zakresu grafiki należą pytania: jak oznaczyć w polszczyźnie samogłoski nosowe: przez *ę*, *ą* (t. j. przez dodanie ogonka u dołu liter *e*, *a*), czy też przez *en*, *on*, *om*; lub jak wyrażać miękkość spółgłosek *ś*, *ć*, *ń*, *ź*... (kreską nad literami: *s*, *c*, *n*, *z*...); albo też czy brzmienia spółgłoskowe *sz*, *cz*, *rz* wyrażać w piśmie pojedynczymi znakami (np. *š*, *č*, *ř*), czy dwójkami (*sz*, *cz*, *rz*), itp. Przeciwnie pytanie: jak pisać np. wyrazy: 'student', 'kredens'..., przez *en* czy *ę*, lub wyrazy: 'bronz', 'konsyljum'... przez *on* czy *ą*, należy do dziedziny pisowni. Podobnie pisowni jest rzeczą wskazać, czy naprz. brzmienia końcowe wyrazów takich, jak: malarz, księgarz, pisarz... lub: sprzedaż, pokaż, masz... należy pisać przez *rz*, *ź* lub *sz*; albo też — kiedy brzmienie *u* wyrażać w piśmie literą *u*, a kiedy przez *ó*; lub tym podobne.

Przyjęty powszechnie sposób pisania samego *i* zamiast *ji* na początku wyrazów i po samogłoskach (np. imię = jimię, moich = mojich, spoić = spojić, nadziei = nadzieji, itd.) jest jedną z właściwości grafiki polskiej, dotyczy bowiem sposobu oznaczania dźwięku, nie zaś kategorii gramatycznej.

§ 396. **Ogólne zasady pisowni.** Pisownia polska a w mniejszym lub większym stopniu i pisownia każdego języka, daje się sprowadzić do trzech zasad: fonetycznej, etymologicznej i historycznej.

1. **Zasada fonetyczna.** Piszemy wyrazy mniej więcej tak, jak one dają się słyszeć w wymowie osób wykształconych, i to jest pisownia fonetyczna (np. dech, tchnąć, oddychać, deszcz, dżdżysty, grzeczny, ssunąć, kasa, okazja, suma, proces, itp.). Naturalnie nie chodzi tu o zupełnie ściśle i dokładne oznaczanie wymawiania we wszystkich jego odcieniach. Ściśle fonetycznej pisowni używa się tylko dla celów nankowych; jest to tak zwana transkrypcja fonetyczna. Tak np. piszemy w polskim: piekł, uciekł, itp., niezupełnie dokładnie oddając rzeczywiste wymawianie, które w transkrypcji fonetycznej oznaczylibyśmy: p'ek, ućek, itp.

2. **Zasada etymologiczna.** Piszemy wyrazy zgodnie nie z obecnym wymawianiem, lecz z ich pochodzeniem, to jest zgodnie z pisownią, a po większej części i z wymawianiem pokrewnych im wyrazów; np. mór — morzyć; głód — głodny, głodzić; blizki — przysłówki staropolski blizu, poblizu, zbliżyć, bliżni; gryźć, gryż — gryzie, itp., i to jest pisownia etymologiczna.

3. **Zasada historyczna,** oparta na zachowaniu w obecnej pisowni tradycji dawnej, lub też powrotu do niej. Ta dawniejsza pisownia mogła opierać się już to na zasadzie fonetycznej, to jest na dawniejszym wymawianiu, już też na względach etymologicznych, to jest pokrewieństwie wyrazów i form gramatycznych; albo też mogła być pozbawiona podstawy racjonalnej, a tym samym dowolna, a nawet i błędna, lecz jest dla nas uświęcona zwyczajem.

Już z samego określenia pisowni historycznej wynika, że w wielu razach jest ona jednocześnie etymologiczną, o ile mianowicie oparto ją na prawdziwym stosunku pokrewieństwa form i wyrazów (np. szósty, siódmy, wtorek). W innych znowu wypadkach pisownia historyczna odtwarza tylko pozorne stosunki form gramatycznych i wtedy opiera się nie na etymologii, lecz na analogji. Taką np. jest pisownia 'módz' zamiast móc; dawniejsza 'bydź', 'kłaśdź' zamiast być, kłaść; taką jest pisownia 'dwóch' obok i zamiast dwóch; itp. Na analogji też opiera się pisanie w wyrazach: wyżej, wyższy, wyższość głoski ż zamiast sz, t. j. zamiast wyszej, wyszszy, wyszszczość (pień *wys-*: wys-oki); tu bowiem wzorowano się na wyrazach: niżej, niższy, niższczość (ob. § 3 i 230).

I. Pisownia fonetyczna.

§ 397. **Kreskowanie liter *a*, *e*, *o*.** W glosowni była mowa o samogłoskach pochyłonych *ā*, *ē*, *ō* (§ 12). W piśmie samogłoski te oznaczano dawniej kreskowaniem. Kreskowanie to po dzień ogólnie zachowane zostało tylko co do samogłoski *ō*, wymawianej jak *u* (o czym niżej § 422). Co zaś do samogłosek *ā* i *ē*, to kreskowania tych liter zaniechano, mianowicie:

1) Kreskowania *ā* zaniechano już w wieku XVIII-ym (obacz § 107, str. 82), ponieważ wtedy odrębne wymawianie *ā* pochyłonego znikło zupełnie. Późniejsze próby wznowienia kreskowania, to jest pisania: *pān*, *rolā*, *takā*, *małā*, itp. pozostały bezskuteczne: piszemy więc stale bez kreski: *pan*, *rola*, *taka*, *mała*, itp.

2) Co do *ē*, kreskowania tej litery zaprzestano dopiero w ostatnich dziesiątkach w. XIX-go. Powodowano się w tym razie naprzód względem teoretycznym (zasada pisowni fonetyczna); skoro bowiem w wymawianiu warstw wykształconych wychodzi z użycia *ē* pochyłone i zamiast tego dźwięku słyszymy przeważnie *e* otwarte, jasne, przeto kreskowanie litery *e* stało się zbytecznym. Powtóre, miano też na widoku względ praktyczny: przez zaniechanie kreskowania *ē* osiągnięto znaczne uproszczenie pisowni. Piszemy więc stale: *chleb*, *kobieta*, *śnieg*, *dobrodziej*, *dobrej*, *naszej*, *więcej*, *powie*, *nie śmie*, *wiesz*, *pasterz*, itp. (por. § 12 i 55).

Wyjątkowo w rymach zachowuje się dawniejsze kreskowanie *ē*; np. w wyrazach takich jak: 'więcej' dla rymu 'sprzymierzeńcy', 'kobięto' — 'odkryto', 'ulice' — 'świeće' (Mickiewicz), 'o niēj' — 'w dłoni' 'cieśni' — 'wcześniēj' (Słowacki), 'dalēj' — 'znali', 'odżywa' — 'śpiēwa', (Krasinski), itp.

§ 398. **Pisanie *e* i *a*.** Samogłoski nosowe zachowujemy zgodnie z wymawianiem ludzi wykształconych (mniej lub więcej wyraźnym), pisząc:

*e**a*

A) w deklinacji:

1. w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego takich jak: imię, ramię, plemie..., zwierzę, ciele, dziewczę, książę, itp.

w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników rodzaju nijakiego takich jak: zwierząt, źrebiąt, cieląt, orląt, dziewcząt, książąt, i t. p. (obacz §§ 86, 92 i 95).

2. w bierniku licz. pojed. rzeczowników rodz. żeńskiego, zakończonych w mianowniku na *a* i *i*; jak np. matkę, głowę, duszę, wolę, pracę, suknię, historję, edukację, Anglję, Marję, boginię, itp.

Toż samo w bierniku l. pojed. rzeczowników męskich takich jak: mężczyznę, rządcę, zbójcę, cieślę, Zarębę, Matejkę, itp.

W bierniku licz. pojed. zaimków w osobowych: *mię*, *cię*, *się* i wskazującego *tę*.

w bierniku liczby pojedynczej rzeczownika panią (obacz § 107, str. 83).

W bierniku l. poj. wszystkich innych zaimków, przymiotników, liczebników i imiesłówów rodz. żeńskiego, oraz w narzędniku l. poj. wszystkich rzeczowników, zaimków, przymiotników, liczebn. i imiesłówów rodz. żeńsk., np. ową, swoją, którą, dobrą, jedną, zabraną...

Tak więc w bierniku liczby pojedynczej pisać należy: *tę* panią, *swoją* historję, *moją* jedną lekcję, *naszą* edukację, *waszą* opinję, *czyją* wolę, *każdą* władzę, *żywą* wyobraźnię, *którą* Marję, *całą* Francję, i t. p.

B) w konjugacji:

ę zachowuje się: 1. w osobie 1-ej licz. pojed. słów, jak: *niosę*, *biorę*, *piszę*, *ciągnę*, *cierpię*, *kupuję*, *bronię*, itp.

2. w formach imiesłowu czynnego przeszłego na rodzaj żeński i nijaki w liczbie pojed. takich, jak: *zęła*, *zęło*, *cięła*, *cięło*, *ciągnęła*, *-nęło*, i t. p., i w liczbie mnogiej na wszystkie rodzaje: *zęli*, *zęły*, *pocięli*, *pocięły*, *ciągnęli*, *ciągnęły*, i t. p. Podobnie w formach złożonych

1. *ą*: w osobie 3-ej l. mnog. wszelkich słów, a więc: *niosą*, *biorą*, *piszą*, *cierpią*, *kupują*, *bronią*, *znają*, *słuchają*, itp.

2. *ą*: w formach imiesłowu czynnego przeszłego na rodzaj męski tychże słów, to jest: *zwał*, *ciął*, *wziął*, *ciągnął*, *sprzątnął*, *zwałem*, *wziąłeś*, itp.

3. w imiesłowie czynnym za-przeszłym (nieodmiennym) tychże słów, to jest: *zżąwszy*, *wziąwszy*, *sprzątnąwszy*, itp.

z tychże imiesłówów, np. żęłam, ciągaś, wzięłam, wzięliby, przyjęłaś, żęliśmy, ciągnęłyście, wyjęliśmy, zapięliście, itp.

4. w imiesłowie teraźniejszym czynnym wszelkich słów, np. będąc, -ący, niosąc, znąc, tnąc, ciągnąc, pisząc, cierpiąc, słuchając, mając, -ący, -ąca, -ące, itp.

§ 399. Należy pisać prawidłowo *e*, a nie *ę*, zgodnie z poprawnym wymawianiem, w wyrazach: mieszać, mieszanina, przy-mieszka, zamieszanie... i mieszkac, mieszkanie, mieszkaniec, pomieszczenie itp.

Natomiast pisanie i wymawianie z nosowym *ę* wyrazu piękny, piękność i innych jego pochodników jest prawidłowe; również: będzie, mężczyzna (nie: bedzie, mężczyzna!).

§ 400. **Miękczenie spółgłosek.** Spółgłoski *ś* i *ź* pisze się zgodnie z wymawianiem przed następującą miękką *ń*.

ś

ź

a) w słowach przed przyrostkiem *nie* (nie), jak np.

błyśniesz, błysnie... gaśnie, rośnie, ciśnie, prysnie, itp.

więzniesz, grzęźnie, liźnie, bryźnie, itp.

b) w osnowie rzeczowników, np. wiśnia, czereśnia, na sośnie, wiośnie, w Prośnie, we śnie...

W przyrostku *-izna*, np. bie-liźnie, gotowiznie, surowiznie, włoszczyźnie, ojczyźnie, itp. Oraz w osnowach: Dreźnie, Gnieźnie.

Podobnie pisze się *ś*, *ź*, w innych wyrazach przed miękkimi *ć*, *dź*, *m'*, *ń*, *l*.

osobiście, osobiści, zamaszycie... w mieście, artyście, artyści, materjaliści... piśmie; puście, wyrośli, wzniośle.

gwiaździcie, gwiaździsty, bróździcie, brózdzić, jeździć, po przyjeździe, weźmiesz, weźmie, uwieźli, przywieźli...

W wyrazach: wyspie, ospie, izbie, pasmie, odezwie, nazwie, artyzmie, patryjotyzmie, egoizmie, optymizmie... zachowują się twarde *s* i *z* przed miękkimi *p'*, *b'*, *m'*, *w'* zgodnie z formami pozostałych przypadków tych wyrazów (wyspy, ospa, izbami, pasmem, optymizmu...), gdzie po *s* i *z* następują spółgłoski twarde.

Podobnie twarde *z* przed miękkimi *m'*, *ń*, *w'*... wymawiamy i piszemy w wyrazach: zwierz, zwierciadło; jako też w wyrazach złożonych z tym przyimkiem, jak np. zwierchnik, zwiastun, związek,

zwinąć, zbierać, zdziwić, zdziałać, zmiana, zmiatać, zmierzyć, znieść, zniszczyć, zmiąć, zmiękczyć, zmiłować się, zlepić, zlewać, oraz w pochodnych od tychże wyrazów, np. zwierzyzna, zwieżły, zmienić, itp. (por. § 409).

Piszemy *ź* na początku wyrazów: źle, źli, źdźbło, jako też: zrebę, żrenica, źródło i pochodnych od nich.

ś i *ź* w przymiotnikach przed przyrostkiem *ny*, *na*, *ne*; np.

głośny, głośna, głośne, głośni, groźny, groźna, groźne, groźni, grymasny, leśny, kwaśny, litośny, mroźny, luźny, pokąźny, późny, skośny, donośny, itp. wyraźny, woźny, itp.

Twarde *s* i *z* mamy w przymiotnikach:

bolesny, ciasny, cielesny, jasny, przyjazny, żelazny. mięsny, miłosny, radosny, sprasny, wczesny, własny, zazdrosny, żałosny.

Formy liczby mnogiej tychże przymiotników przed miękkiem *ń*, oraz przysłówki mają miękkie *ś*, *ź*, niezależnie od tego, czy zmiękczenie jest właściwe liczbie pojedynczej, lub nie; np.

głośni, znośni,... bolesni, jaśni, luźni, groźni, pokąźni, przyjaźni,... radośni, własni, zadrośni; głośno, mroźno, luźno, groźnie, wyraźnie, bolesnie, jasnie, radośnie, przyjaźnie, jako też wyraz żelaźniak.

§ 401. Spółgłoski *s*, *ś*, *sz*. W razach wątpliwych co do użycia spółgłosek *s*, *ś* lub *sz*, stosujemy się do wymawiania poprawnego, pisząc;

a) *ś* w wyrazach swojskich, jak oto:

ściana	ślad	śniady	świadectwo
ściągać	ślepy	śnić	świat
ściek	śle, odeśle	śnieg	świder
ścielą	przysle	śpiew, śpiewać	świegotać
ściemnieć	śliwka	śpię, śpisz	świerk
ścieżka	ślizgać się	śpioch	świeży
ścigać	ślub	średni	święty
ścinać	śmierć	środa	świst
ścisk	śniadanie	śsie	świt, itd.

Z obcych zaś: ślamazarny, śledź, śliż (rybka), ślusarz, śmiga, śmigac, śmigus, śpichlerz, śpichrz, śpiż, śpizarnia, śrut, śruba.

b) **sz** przeważnie w wyrazach obcych, jak oto:

auszpik	szlak	szparag	sztolnia
areszt	szlam	szpic	sztos
biszkopt	szlarka	szpicruta	sztuciec
herszt	szlaz	szpiczasty	sztuka
kształt	szleja	szpieg	sztukateria
nareszcie	szlichtada	szpik	szturm
reszta	szlifa	szpikować	sztynch
szkalować	szlifierz	szpilka	sztyleft
szkaplerz	szlochać	szpinak	sztymar
szkarłat	szluza	szpital	sztylpa
szkielec	szłapać (obok człapać)	szpryca	sztynny
szkło		szprych	szubrawiec
szkopek	szmaragd	szprync	szustać
szkopul	szmelt	szpulka	szuwaks
szlaban	szmermel	szragi	szwendać się
szlachcic	szmuklerz	szrama	szwindel
szlachtować	sznur	sztafeta	szynch
szlafmyca	szpadel	sztabuch	szylkret
szlafrok	szpagat	sztandar	wreszcie...

ze swojskich zaś: koszlawy, szczaw, szczebiot, szczenię, szczep, szczepić, szczipły, szczytać, szron, pszenica, pszczoła, kszysk (ptak), i t. p.

c) **s** w wyrazach obcych, jak oto:

pasport	sołtys	stebnować	strajk
skandal	spacer	stelmach	strofować
skarpetki	spirytus	stempel	strucla
smalec	spryt	stokfisz	strych (co innego sztrych)
smarować	stalugi	stos	
snycerz	stangret	stragan	sus, itp.

ze swojskich: spaść, spinać, spijać, spiekota, spierać, spieszyć obok śpieszyć, pośpiech, spis, srebro, stukać, stukam, stuka..., swędzić, itp.

§ 402. Spółgłoska **sz** (nie zaś s) pisze się przed **cz**; np. w wyrazach: mieszczanin, mieszczaństwo, uczęszczać, szczęśliwy, szczyt, szczyłek, puszcza, oszczędzać, gąszcz, deszcz, tłuszcz, barszcz, dreszcz, proboszcz, itp.

Podobnie w rzeczownikach z przyrostkiem **-izna**, jak: polszczyzna, królewszczyzna, cudzoziemszczyzna, płaszczyzna, Słowiańszczyzna, itp.

W męczyzna i chorączyzna zachowuje się etymologiczne **ź**.

Natomiast pisze się **c** przed **cz**, jak: w staroświecczyzna, kra-
wiecczyzna, turecczyzna, Płocczanin; w niektórych jak: kozaczyzna,
grecczyzna... mamy samo **cz**.

§ 403. **ź**, nie zaś **ż**, zgodnie z wymawianiem, pisze się w wy-
razach: żbik, żmija, drażnię, drażnić, drażliwy, podrażnienie, wrażli-
wy (lecz: obraźliwy, przeraźliwy, zaraźliwy), próżny, próżni, różny,
różni, różnie, zreć, żrą.

§ 404. Spółgłoski **rż**, nie zaś **rz** pisać należy w wyrazach:
dzierzę, dzierzysz..., dzierżeć, dzierzawić, dzierzawca, skarżyć, oskar-
żony, oskarżyciel, drzę, drzysz, drży... drzeć, drzenie, rzeć, rżysko,
oberża, i w pochodnych; w pierwiastkach tych wyrazów są dwa
osobne brzmienia **rg** lub **rż** (drg-ać, drż-eć, skarg-a, skarż-yć).

Natomiast piszemy etymologicznie **rz** (= **ř**) w wyrazach:
drzesz, drze... drzeć, rznąć, rznę, mierzwa, gorzki (nie gorzki!), tu
bowiem pierwotnie było **r**.

§ 405. Miętkość spółgłosek **k'**, **g'**. W wyrazach swoj-
skich spółgłoski **k'**, **g'** przed samogłoską **e** piszemy przez **ki**, **gi**
(np. kiel, okienko, wielkie; ogień, igiełka, drogie); tak też i w wy-
razach przyswojonych te same spółgłoski przed **e** pisać należy,
t. j. pisać i tutaj: **kie**, **gie**, jak to już w rzeczy samej oddawna
przyjęto we wszystkich wyrazach z miękkim **k'** i w wielu z mięg-
kim **g'**; np.

agienda	dagierotyp	gieorginja	bukiet
agient	ewangielja	gieranja	lakier
agencja	egzagieracja	gierniek	legienda
algiebra	figiel	giest	likier
algierka	giełda	giestykulacja	magiel
alkierz	giemza	giez	margiel
angielski	gienealogja	giezł	markier
ankier	gienerał	inteligencja	nagietek
ankieta	gieneza	kielich	szkielet
na bakier	gienjusz	kielnia	tygiel
bankier	gieografja	kiermasz	wegietacja
cyngiel	gieometreja	kierować	sugiestja, itp.

Tak samo pisać **gie** w imionach i nazwiskach osób i nazwach
geograficznych, jak oto: Eugienja, Giedymin, Giełgud, Giejsztor,
Giełczew rz., Gienewa, Gienua, Gieorgja, Giermanja, Giertruda, Gier-
wazy, Ifigienja, Jagiełło, Skirgiełło, Masagieci, Węgier, Wogiezy, itp.

§ 406. Z powodu blizkiego podobieństwa w wymawianiu **g'**
i **j**, obok niektórych wyrazów obcych ze zgłoską **gie**, weszły w uży-
cie równouprawnione ich formy ze zgłoską **je**; jak oto: agient —

ajent, gienerał — jenerał, gieografja — jeografja, geometrja — jeometrja, registr — rejestr, regient — rejent (z różnicą znaczeń: 1-e, zastępca panującego, 2-e, notariusz). Podobnie obok wyrazu logika używany jest loika (=lojika) i pochodne loiczny, loicznie...

§ 407. **Zmiękczenie spółgłosek wargowych** *b', p', w', f', m'* na końcu wyrazów i zgłosek nie daje się słyszeć w dzisiejszym wymawianiu; dlatego zaniechano zbytecznego ich kreskowania i przyjęto pisać bez kreski ' : rzeczowniki, jak : chorągiew, drób, drop, gołąb, głąb (głębi), jedwab, karm, krew, Radom, korab, modrzew, marchew, stągiew, zóraw, itp.; liczebniki: siedem, osiem; rozkazniki słów: rób, róbmy, karm, karmcie, mów, staw, traf, wystąpcie, itp.

§ 408. **Spółgłoski głośne i ciche.** Przyimek *z* (pierwotny z lub s), gdy jest użyty osobno przed imieniem, pisze się stale przez *z*, to jest zarówno: z bratem, z domu, z głowy, z wiosną, z żalem, itp., jako też: z panem, z tobą, z książką, z fabryki, z serca, z szafy, itp.

§ 409. **Przymyki s i z** na początku wyrazów złożonych piszemy zgodnie z wymawianiem, to jest:

z przed spółgłoskami głośnymi czyli dźwięcznymi (przed: b, b', d, dź, g, g', h, j, l, ł, m, m', n, n', r, rz, w, w', z, ż, ź); np.

zbratać się	zgoda	zjeść	zrobić
zbierać	zgiąć	zlepić	zrzynać
zbroja	zhańbić	złapać	zważyć
zbieg	zhardzieć	zmącić	związać
zbiór	zharmonizować	zmrozić	zzuć
zbić!	zhasać się	zmartwić	zziębnać
zdjąć	zheblować	zmiażdżyć	zżąć
zdrobniały	zholdować	zmiąć	zżuć
zdziałać	zjawisko	znużyć	zżęty
zdzierać	zjednać	zniżyć	zżywać się...

s przed spółgłoskami cichymi czyli bezdźwięcznymi (to jest przed p, p', f, t, k, k', ch, s, ś, sz, c, cz); np.

spadać	sfalszować	skądinać	schodzić
spłata	sformować	skleić	schować
spłonać	sfrunąć	skończyć	schronić
spytać	stoczyć	skopać	schudnąć
spiąć	stworzyć	skroić	ssadzić
spiec	stąd	skruszyć	ssunąć, ssuwać
spiekota	stamtąd	skierować	ssypać
spijać	skąd	schlebiać	ssumować

ssyłać	ssinieć	scedzić	szczernieć
ssąpić	sszyć, sszywać	scerować	szcerstwieć
ssiadać, ssiąść	sszarzeć	scicha	szczzerwienieć
ssiadły	scalkować	szceszac	szczepiać itp.

(szczepiać = łączyć, lecz: 'szczep, szczepić, szczepienie' — o drzewie.)

§ 410. Przyimek *s (z)* przed spółgłoskami miękkimi (ć, l, m', p', w'), w razach, gdzie spółgłoski te wywarły swój wpływ miękczący na przyimek, pisze się zgodnie z wymawianiem przez *ś*; np. ściąć, ścieśniać, ścierpieć; ścigać, ściek, ścisk, ściemnieć, śmierć, śpiew...; zwłaszcza w wyrazach: ścierka, śliczny, ślub, śmiecie, śmietana, śniadanie, śniedź, świadek, które nie są już odczuwane jako złożone z przyimkiem (por. § 401).

§ 411. Przyimki *wes i wz* jako przedrostki w wyrazach złożonych piszą się w tej postaci przed spółgłoskami głośnemi; np. wzbijać, wzbudzać, wzdłuż, wzdychać, wzgarda, wznosić, wezbrać, wezglowie, wezmę (lecz: weźmiesz, weźmie...);

przed spółgłoskami zaś cichemi piszą się zgodnie z wymawianiem przez *wes, ws*; np. wskazać, wspak, wsparcie, wspinać, wspomóc, wspólny, wstrząsnąć, wstrzymać, wesprzeć, westchnąć, (lecz: wściec się, wściekły, wściągać, powściągnąć, wraz z pochodnemi).

W przyimkach *roz, bez* przyjęto stale pisownię etymologiczną (ob. niżej § 445).

§ 412. Przyrostki *-stwo, -ski, -sko*. Rzeczowniki z przyrostkiem *-stwo*, przymiotniki z przyrostkiem *-ski* i przysłówki na *-sko* zatrzymują *s* swoich przyrostków; pisać więc należy (bez względu na ostatnią spółgłoskę osnowną wyrazu): bóstwo, męstwo, mnóstwo, niedołęstwo, ochędństwo, krzywoprzysięstwo, księstwo, podczastwo, łupiestwo, towarzystwo, ubóstwo, papieństwo, zwycięstwo; — boski, bosko, męski, męsko, papieski, paryski, kaliski, towarzyski, olkuski, praski, brzeski, świętokrzyski, francuski (lecz rzeczownik Francuzka = une Française), kaukaski, tyfliski, pruski, ruski, saski, hamburski, norymberski, petersburski, ryski, norweski, kopenhaski, elbląski, niski (przymiotnik dzierżawczy od nazwy miejscowości Nisko), itp. O wyrazach, w których z pierwiastkowe zachowuje się, zobacz niżej § 440 — 441.

§ 413. Przyrostki *-ctwo i -cki*. Brzmienie *c* przyrostków *-ctwo i -cki* piszemy zgodnie z wymawianiem przez *c*; np. w wyrazach: bractwo, bracki, świecki, szlachectwo, opactwo, bogactwo, sieroctwo; świadectwo, tkactwo, pieniactwo, próżniactwo, ko-

zactwo, zebractwo, robactwo, ptactwo, obok postaci analogicznej ptastwo, utworzonej na wzór innych rzeczowników z przyrostkiem *-stwo*, itp. O wyrazach, w których się pisze *-dztwo*, *-dzki*,... ob. niżej § 445.

§ 414. **Spółgłoski podwójne.** W wyrazach polskich grupy liter: ss, zz, cc, ćć, czcz, dżdż, ww, dd, łł, mm, nn, ŹŹ, kk nie oznaczają właściwie dwóch osobnych spółgłosek, lecz bardziej przeciągle i energiczne wymawianie jednego dźwięku; właśnie to charakterystyczne wymawianie oddaje się w piśmie spółgłoskami podwójnymi, zgodnie zresztą z budową etymologiczną wyrazów; np. ssać, zzuć, bezzasadnie, bezzwłocznie, bezzębny, świeccy, greccy, niemieccy, wróćcie, czcześnie, uczczenie, naczczo, dżdżysty, wwozić, naddać, poddasze, oddech, pieńka, mięka, łammy, karmmy, panna, manna, ranny, czynny, dzienny, dziennie, imienny, dziecinny, konny, konnica, okiennica, zwolennik, dzwonnik, dzwonnica, uczennica, zakonnica, lekki, miękki, itd.

Najwięcej mamy w języku wyrazów z podwójnym *n*. W każdym z nich zeszedł się jeden z przyrostków: *ny*, *na*, *ne*, *nie*, *nik*, *nica* z ostatnim *n* osnowy. Wyrazy kończące się nie na *n* w osnowie, mają tylko jedno *n* przyrostkowe, jak: pełny, srebrny, żelazny, lub też: szklany, miedziany, drewniany, druciany, posrebrzany, oraz: kamienica, szklenica, itp.

§ 415. W wyrazach cudzoziemskich zachowujemy podwójną spółgłoskę etymologiczną, o ile wymawianie jej energiczne i przeciągle daje się słyszeć, podobnie jak to ma miejsce w swoich, o których była mowa powyżej (§ 414); np. ballada, belladonna, buddyzm, bulla, flotylla, idylla, lenno, libella, madonna, mennica, mokka, prymadonna, wanna, rynna...

W imionach własnych, zwłaszcza mniej spolszczonych, jak oto: w nazwach geograficznych i nazwiskach rodowych, zachowujemy spółgłoski podwójne bez względu na wymawianie: jak np. Apollo, Attyka, Chantilly, Halla, Hellada, Hellenowie, Jassy, Mekka, Odessa, Otto, Pallas, Saragossa, Sully, Rousseau, Oppert, de Rialle, Correggio, Hellwald, itp.

§ 416. **Spółgłoski pojedyncze.** W wyrazach przyswojonych, gdzie wymawianie pojedynczych spółgłosek zupełnie się ustaliło, piszemy fonetycznie, bez względu na etymologię, spółgłoski pojedyncze, np.

afekt	esencja	komitet	prasa
aluzja	gama	komunikacja	proces
aparat	gramatyka	kontrola	procesja
apelacja	grasować	korekta	profesor
asenizacja	grupa	korespondencja	Prusy
asesor	iluminować	kurjer	pruski
asymilacja	ilustrować	mapa	rasa
asystent	irytować	misja	Rosja
Asyrja	kamaryla	nowelka	rosyjski
Abisynja	kasa	oficer	ruski
balustrada	klasa	oficjalista	sesja
beletrysta	kolacja	okazja	sukcesja
busola	kolega	opozycja	suma
deser	kolegium	pasażer	taryfa
efekt	kolekcja	pesymista	teroryzm
emisja	komisja	posesja	terytorjum...

§ 417. Samogłoskę *u* piszemy literą *u* zgodnie z wymawianiem w następujących wyrazach swojskich i cudzoziemskich:

absurd	bisurman	buk, -u	busola
adjunkt	biuro	bukiet	but
adjutant	biurko	bukszpan	buta
akuratny	biust	buljon	butelka
akustyka	biżuterja	bulwa	butwieć
album	bluszcz	bulwar	huzia
altruizm	bluza	bułany	buzować
alumn	bluzgać	buława	centurja
aluzja	bluźnić	Bułgar	cherubin
alun	brud, -u	bułka	chluba
ambulans	bruk	bunt	chlupać
ampulka	brukiew	buńczuk	chlustać
amputacja	bruljon	bura	chmura
amulet	brunatny	hurak	chrupać
amunicja	brunet	burceć	Chrystus
arbuz	brus	burda	chuchać
argument	bruśnica	hurgrabia	chuć
arkusz	brutal	burka	chudy
artykuł	brzuch	burmistrz	chustka
ateusz	buchać	burnus	ciura
augur	buczyna	bursa	cuchnąć
ażurowy	buda	bursz	cucić
bałamucić	budować, -uję	bursztyn	cud, cudny
balustrada	budzić	bursztówka	cudzy
bambus	budżet	hurt, -u	cug, -owy
banialuka	bufon	bury	cukier
bankrut	Bug, -u	burza	czeluść
bibuła	buhaj	burzan	czub
biskup	bujać	burzyć	czucie

czupryna	francuski	hulać	knuć, knuję
czuwać	frukt	humanista	knut
deputacja	fuga	humor	kociuba
dłubać	fujarka	hurmem	kolumna
dłuto	fukać	hurtowny	komput
dług	fular	husarz	komtur
długi	fum	huta	komunja
dłużnik	fundacja	huzar	konduita
dmuchać	funt	iluminacja	konfuzja
dokuczać	fura	indult	koniuszy
drugi	furgon	jaguar	konjugacja
druk	furja	jałmużna	konkurent
drumla	furknąć	jarmuż	kontuzja
drut	furman	jaszczurka	konwulsja
druzgotać	furta	jubilat	koturn
družba	fusy	jubiler	kruchy
drużyna	fuszer	jubka	kruczata
dubelt	futerał	jucha	krucyfiks
dublet	futro	jucht	kruk, kruczek
duch	futrować	juczyć	krup
duda	gbur	judzić	krupa
duet	gjaur	juhas	krupnik
dukat	głuchy	juk	kruszec
duma	głupi	junak	kruszyć
duński	gnuśny	jurysta	kruża
dureń	gruby	jutro	krużganek
durzyć	gruchać	jutrznia	krztusić się
durszlak	gruchotać	już	Kuba (Jakób)
dusić	gruczoł	kadłub	kuban
duśza	gruda	kajuta	kubek
duśzkiem	grudzień	kaktus	kubeł
duży	grunt	kalumnja	kubrak
dwu, dwóch	grupa	kałuża	kuc
dwukropek	grusza	kangur	kuchnia
dwururka	gruz	kańczuk	kuć, kuję, kuty
dwuznacznik	gubić	kapucyn	kuczka
dyżur	guma	kapusta	kudły
dziupla	gumno	karuzel	kufa
dziura	gunia	Kaszuba	kufel
dżuma	gusło	katakumba	kufer
edukacja	gust	katusza	kuglarz
entuzjizm	guz	kauczuk	kukać
fakultet	guzdrać się	klub	kukielka
fluksja	holubiec	kluc	kuksać
folusz	hubka	klucz	kukulka
forszus	Hucul	klusek	kukurydza
fortuna	hufiec	kluć, kluję	kula, kulka
framuga	huk, huczny	klus	

kulas	kusza	marudzić	obstrukcja
kulawy	kutas	Mazur	obuć, obuwać
kulbaka	kutner	mruczeć	obuch
kulczyba	kutwa	mrugać	obudzać
kuleć	kuzyn	mruk, -czeń	oburącz
kulić	kuźnia	mrużyć	oburknąć się
kulig	legumina	muc	odpust
kulik	lub, lubo	mucha	okruch
kulisy	lubaszka	mufka	okrutny
kulsze	lubić	mularz	okulary
kultura	lucyper	multanka	okulista
kułak	lud	muł	okupacja
kum	ludzki	mumja	orangutan
kumpie	lufa	mur	ostrużyny
kumys	luka	murawa	oszukać
kuna	lukrecja	Murzyn	oszust
kundel	lukrować	mus	otucha
kunszt	lunatyk	musieć	pałuba
kupa	lunąć	muskać	paskudny
kuper	luneta	muślin	pastuch
kupiec	lustro	musować	pazur
kupon	luśnia	mustra	perfumy
kur	lutnia	muszkatela	peruka
kura	lutować	muszkiet	pigułka
kuracja	luty	muszla	pióropusz
kurant	luzak	musztarda	pluć, pluć...
kuratela	luzem	musztra	plugawy
kurator	luźny	mutra	plusk
kurcz	łub	muza	pluskwa
kurczę	łubek	muzułmanin	plusz
kurek	łubin	muzyka	pluton
kurenda	łucznik	nasturcja	pluco
kurhan	łuczywo	nauka	plug
kurjer	ludzić	niechlujstwo	plużyć
kurnik	ług	nucić	pobudka
kuropatwa	łuk	nudzić	podług
kurować	łuna	nukać	poduszczać
Kurpie	łup	numer	poduszka
kurs	łupać	numizmat	pokup
kurta, kurtka	łupiestwo	nurek	pokusa
kurtyna	łupież	nurt	pokuta
kurz	łupina	nurzać	polubowny
kusić	łuska	nuta	południe
kuśnierz	łuszczyć	nużyć się	ponury
kustosz	łut	obdukcja	popularny
kustrać	łużyna	obluda	poruczyć
kusy	manipulacja	obrus	poruszyć
kusz	marmur	obskurant	potulny

poufały	rekurs	skubać	surdut
półkula	reputacja	skutek	surma
protokuł	resursa	słuch, -ać	surowy
pruć, pruję	rezultat	śluga	sus
przegub	rotunda	ślup	susza
przepuklina	rozruch	śluszy	sutanna
przysłulek	rozrzutny	służyć	suteryna
psuć, psuję	rozpruwać	smucić	suty
publiczny	rozturchan	smug	suwać
puch	rozum	smuga	sytuacja
puchlina	rubaszny	smukły	szczuć
puchnąć	rubin	smutny	szczudło
puciołowaty	rubryka	snuć, snuję	szczupak
pud	ruch	spekulacja	szczupły
pudełko	ruchomość	statua	szczur
pudel	ruda	strucla	szczutek
puder	rudel	struga	szkuta
pugilares	rudera	strugać	szluza
puginał	rudnik	strumień	szmuklerz
puchacz	rudny	struna	sznur
puchar	rugować	strup	szpunt
puk	ruina	strus	sztuciec
puklerz	rujnować	student	sztufada
pularda	rumak	studjować	sztuka
pulchny	rumiany	stulecie	szturchać
pulpet	rumor	studnia	szturm
pulpit	rumowisko	studzić	szturmak
puls	runąć	stuk, -ać	szuba
pulk	runo	stuła	szubienica
punkt	runy	subjekt	szubrawiec
purchasek	ruń	subtelny	szufla
purpura	rupieć	suchy	szuflada
purysta	rura	sufit	szuja
pusty	rusalka	sufier	szukać
pustynia	ruszać	sufragan	szuler
puszcz	rusznica	suka	szum
puszcza	ruszt	sukcesja	szurgot
puszka	rasztowanie	sukmana	szuwaks
puszyć się	ruta	suknia	ślub
puścić	rutyna	sukno	ślusarz
puścizna	rzucić	sultan	śruba
putać	rzut	sum	śrut
puzon	samolub	suma	tluc, tłuę...
puzdro	schludny	sumak	tlum
rachuba	sekularyzacja	sumiasty	tlumaczyć
ratusz	sekunda	sumienie	tlumić
regulamin	sekutnica	sunąć	tlumok
rekrut	skrucha	suplikacje	tlusty

tłuszcza	tuman	uncja	zasuwka
truchleć	tumult	uniform	zaulek
truchtem	tupać	unita, unja	zausznik
trucizna	tur	upust	zawierucha
truć, truję...	turban	urlop	zguba
trud	turbować	urna	złudzenie
trutla	turczyć	usta	zmudny
trumna	turkawka	uśmiech	zmuszać
trup	turkot	utopja	znużenie
trupa	turkus	uzda	zrzucić
truskawka	turmalin	wiekiusty	zuch
truć	turniej	wnuk	zuchwały
trutka	turysta	wuj	zupa
trybularz	tusz	wulgata	zupełny
trybuna	tusza	wulkan	zzuć
trybunał	tuszyć	wybuch	żałuzja
tryumf	tuz	wykluczyć	żubr
tu, tutaj	tużurek	wypukły	żuchwa
tuba	tuzin	wypustka	żuć
tuczyć	udobruchać	wyrzut	żuk
tudzież	ufać, ufność	wzburzenie	żuławy
tulić	ufnał	wzdłuż	żupa
tulipan	ul	zapusty	żupan
tulać się	ulica	zarzut	żur
tułów	umbrelka	zasuwa	żużel.

Pisownia fonetyczna powyższych wyrazów co do *u* jednocześnie zgodna jest i z ich etymologią. Załedwie w kilkunastu z nich naruszona została zasada etymologiczna, jak oto: but, butwieć, dłuto, drut, dziura, furta, luźny, łut, nuta, nucić, nurek, nurzać, śrut, ślusarz, jałmużna, jaszczurka, marmur, protokuł, pułk, pułkownik, stula, struna i inne.

§ 418. *u* w przyrostkach lub w końcowych zgłoskach wyrazów.

Samogłoskę *u* piszemy w następujących przyrostkach, lub też w końcowych zgłoskach wyrazów, gdzie zgłoski te nie są przyrostkami, lecz należą do pierwiastku ¹⁾:

¹⁾ Tak np. w wyrazach: leniuch, lisiura, beczułka, rachunek... przyrostkami są: *-uch*, *-ura*, *-ułka*, *-unek*; w wyrazach zaś takich, jak: fartuch, wańtuch, produkt, trunek, lub: chmura, niechluj..., brzmienia końcowe: *-uch*, *-ukł*, *-unek*, *-ura*, *-uj*, nie są przyrostkami, lecz częściami pierwiastków wyrazów: tuch,

bmur, chluj; w wyrazie zaś bułka, zgłoska buł- jest pierwiastkiem, a -ka przyrostkiem.

a) w swojskich i przyswojonych:

uj; np. niechluj;

uł, uła, ulka: artykuł, mięso, skrupuł, tytuł, cyrkuł, szkopuł, karbunkuł, protokuł, reguła, formuła, infuła, kopuła, fistuła, rotuły, wokabuły, szkatuła, safanduła, ceduła, kaniukuła, pigułka, szypułka, jarmułka, kapsułka, stambułka; gaduła, pakuły, beczułka, niecułka, szkatułka;

ula, uło: matula, ciotula, koszula, zazula, cebula, tatulo, dziadulo, chłopulo;

ulec: budulec, hamulec, krogulec, sękulec, strychulec, szpikulec;

un, unka: biegun, całun, opiekun, piastun, piołun, kołdun, kołtun, piorun, zdun, zwiastun, opiekunka, piastunka...

uch, tuch: kozuch, koniuch, leniuch, piecuch, smoluch, dzieciuch, kopciuch, kocmołuch, wycieruch, pastuch, paluch, łańcuch, obżartuch, fartuch, flejtuch, wańtuch, cybuch;

ucha: pielucha, siwucha, czarnucha, zawierucha, jemiełucha, pazucha, prażucha, dziewucha, starucha;

uga: śmieciuga, papuga, pleciuga, szaruga, kolczuga, framuga, maczuga;

ur, ura: piechur, mazur, szczur, kaptur, kosztur, mundur, kontur, lisiura, wilczura, chmura, szlachciura, niemczura;

uk: borsuk, hajduk, kaduk, Karuk, munsztuk;

ut, uta: kogut, mańkut, filut, bałamut, kierkut, atrybut, instytut, statut, boruta, pokuta, waluta, cykuta, minuta, redua;

us: całus, garbus, lizus, obdartus, raptus, pijus, morus, derus, dzikus, nygus, psikus, Krakus, wiarus, sługus, wisus, lamus;

uz: intruz, kartuz, kobuz, łobuz, szlachtuż, rajtuży;

usz, jusz: fundusz, animusz, kapelusz, cienkusz, chudeusz, koklusz, kontusz, parwenjusz, proletarjusz, utracjusz, nowicjusz, kuracjusz, nuncjusz, merkurjusz, notarjusz, agrarjusz, antykwarjusz...

upa: skorupa, chałupa, szalupa;

utny: wierutny, rezolutny, bałamutny, rozrzutny;

w zdrobniałych:

ulek, ulka: np. tatulek, chłopulek, matulka, koszulka;

unio, unia: tatunio, Wojtunio, dziadunio, ciotunia, córunia;

uś, usia, usio: tatuś, Franuś, Piotruś, dziaduś, labuś, matusia, gebusia, córusia, Jagusia;

uszek, uszka, uszko: garnuszek, placuszek, kożuszek, wianuszek, staruszek, paluszek, kaczuszka, serduszko, jabłuszko;
utki: bielutki, króciutki, nowiutki, świeżutki, cichutki, młodziutki;
uchny, uchna: bieluchny, niziuchny, każdziuchny, mamuchna, có-ruchna, ciotuchna, itp.

b) W cudzoziemskich:

um: muzeum, liceum, gimnazjum, kolegium, studjum;
utor: egzekutor, koadjutor, interlokutor;
ument: argument, dokument, instrument, monument, postument;
urg: chirurg, dramaturg;
ukt: kondukt, produkt, wjadukt;
ura: architektura, awantura, broszura, brawura, cenzura, figura, glazura, fryzura, kultura, natura, politura, profesura, purpura, struktura, szlachciura, tektura, tonsura, tortura, tynktura, itp.
uar: repertuar, rezerwuar, trotuar.

§ 419. Do przyrostków pochodzenia obcego należy także przyrostek *-unek* (staropol. *-unk*, niemieck. *-ung*) w wyrazach, przy-swojonych przeważnie z niemczyzny, oraz w polskich, na ich wzór utworzonych; jak oto:

basarunek	maszerunek	posterunek	szacunek
frasunek	meldunek	rabunek	szafunek
garnirunek	opatrunek	rachunek	szamerunek
gatunek	obstalunek	ratunek	trafunek
karczunek	opierunek	rynsztunek	tresunek
kierunek	pakunek	rysunek	trunek
kwaterunek	pocalunek	sprawunek	warunek
ładunek	poczęstunek	starunek	werbunek
malunek	podarunek	stosunek	wizerunek..

Oczywista, że ta sama pisownia przez *u* zachowuje się również i w wyrazach pochodnych, jak np. opiekunka, opiekun^ćczy, biegunowy, gadulstwo, garnuszeczek, lisiurka, naturalny, figurować, chirurgja, instytucja... gatunkowy, opatrunkowy, rachunkowość, stosunkowo, słuchacz, posłuszeństwo, itd.

§ 420. **U w konjugacji.** Samogłoskę *u* zachowujemy zgodnie z wymową i etymologicznymi stosunkami form konjugacyjnych w słowach wzorów następujących (konjugacja III gromada 4): kupuję, kupujesz... kupuj, kupując, kupujący; panuję, panuj, panując; króluje, bieduję, gotuj, probuj (bezokolicznik z przyrostkiem *-ować*);
b) widuję, widuj, widując, pokazuję, pokazuj, zatrzymuję... (bezoko-

licznik z przyrostkiem *-ywać*); c) w słowach pierwotnych, jak: czuć, czuję, kuć, kuję, kłuję, knuję, obuję, pluje, psuje, snuje, szczuję, truje, snuje, żuje, i kłuję, pruje (ob. § 322); d) w częstotliwych: czuwać, wykuwam, obuwam, przeżuwać, zatrzuwam, wykluwam, rozpruwam, itp. (ob. § 330 — 332).

§ 421. **Opuszczenie w.** Spółgłoskę *w* przed przyrostkiem *-stwo* opuszcza się w wyrazach, utworzonych od osnów przymiotników dzierżawczych (na *-ew*, *-ow*), jak oto: królestwo, ojcostwo, wójtostwo, wujostwo, stryjostwo, namiestnikostwo, sędziostwo, podsędkostwo, mistrzostwo, rządcostwo, gapiostwo, łotrostwo, trzpiotostwo, hrabiostwo, dziadostwo, tchórzostwo, żydostwo, Józefostwo, Janostwo, Adamostwo... Lecz zachowuje się spółgłoskę *w* w osnowach niedzierżawczych; np. szewstwo (obok szewctwo), prawodawstwo, plu-gawstwo, myśliwstwo, rybołówstwo, krasomówstwo, marnotrawstwo, znawstwo, krajoznawstwo; wyjątkowo zaś: lenistwo, bez *w*.

Piszą się ze spółgłoską *w* przymiotniki od tychże osnów dzierżawczych, utworzone za pomocą przyrostka *-ski*; jak oto: królewski, ojcowski, wójtowski, wujowski, stryjowski, sędziowski, dziadowski, tchórzowski, Janowski, Grabowski, Kowalewski, Krakowski, Warszawski, Kutnowski, Częstochowski, Lwowski, itp.

II. Pisownia etymologiczna.

§ 422. **Kreskowanie litery o.** Stosujemy pisownię etymologiczną, pisząc *ó* kreskowane we wszystkich tych wyrazach, w których pierwotnie było *e* lub *o* otwarte (długie), następnie *ó* pochyłone, a dzisiaj dźwięk ten stał się jednobrzmiącym z samogłoską *u*. Ma to miejsce w ogólnym wymawianiu:

A) stale we wszystkich formach wyrazów pokrewnych, niezależnie od warunków fonetycznych.

B) niestale, mianowicie tylko w formach, gdzie samogłoska *ó* znajduje się w zgłosce zamkniętej, podczas gdy w zgłoskach otwartych zachowuje się pierwotne *o*.

§ 423. A) *ó* stale zachowane mamy w następujących wyrazach:

w osnowach wyrazów: [*ó* z pierwotnego *e*]: córa, córka, czółno, przyczółek, pióro, zółć, zółty, zółw, zóraw, źródło; liczebników: szósty, siódmy; rzeczowników pochodnych: szóstka, siódemka, szóstak, czwórka; — przymiotników: poczworny, poszostny, itp.

[ó z dawniejszego o]: ból, zbój, zbójca, zabójca, zabójstwo, bóstwo, chór, dowódca, dowództwo, góra, góral, górski, Józef, Jakób, jaskółka, który, mnóstwo, mól, mówca, mówny, prawdomówny, małowówny (lecz wymowny), mówić, mózg, ochędóstwo, ogórek, ogół, ogólny, podwórze, póty, póki, dopóty, dopóki, późny, spóźniać się, próba, próbny, prócz, oprócz, równać, równina, równy, różga, róża, różny, skóra, sobowtór, szczegół, szczególny, tchórz, twórca, twórczy, wytwórczość, ubóstwo, wiór, wojewódzki, województwo, wójt, wskórać, wtóry, wtórny, powtóre, powtórzyć, wtórować, ósmy, ósemka.

W wyrazach pół, spół, współ, wpół, nawpół i złożonych: półtora, półtrzecia..., półkole, półkula, półgroszek, półka, półkoszyk, półmisek, północ, półroczce, pospółstwo (lecz: pospolity, pospołu), spółka, spółnik i wspólnik, wspólny, spółczesny (lecz: spółem, społeczny, społeczeństwo, uspołecznienie), spółczeń, spółdziezic, spółczucie, spółgłoska, itp.

[ró, odpowiadające starosłow. *ra*, rosyjskiemu *oro*]: brózda, chróst, król, królestwo, królewski, krótki, krótkość, obrócić, ogródek, podróż, podróżować, podróżny, próchno, prószyć (lecz rozproszyć), próżny, powróśło, spróchnieć, spróchniały, stróż, stróżować, wróbel, wrócić, nawrócić, nawrócenie, naodwrot (lecz: zwrot, odwrotny, obrotny), wróżyć, wróżba.

[łó, odpowiadające starosł. *ła*, rosyjskiemu *oło*]: główny, kłócić, kłótnia, kłótlivy, młócić, płókać, płótno, włóczyć, włócznia, włóka, włókno, powłóczysty.

§ 424. **ó** w rzeczownikach z drobniających, utworzonych od osnów rzeczownikowych za pomocą przyrostków *-ek*, *-ka*, *-ko*; jak oto:

z męskich: chlódek, wózek, ogródek, podbródek, podnózek;

z żeńskich: bójka, bródka, dróżka, główka, gomółka, jagódka, jaskółka, kłódka, kózka, krówka, łódka, mówka, przymówka, wymówka, nóżka, obróbka, osóbką, pogrózka, przegródka, przepiórka, przyjaciółka, pszczołka, robótka, rozwódka, sobótka, szkołka, tróдка, wódka, wywózka, zagródka,... dwójka, trójka, czwórka, oraz pochodne: podwójny, potrójny, poczwórny (lecz: dwojaki, trojaki, czworaki), trójca, trójkąt, trójnóg, trójjąb, trójlistny.

nijakie: kółko, łóžko, półko, słówko, ziółko, wraz z pochodnymi: kółeczko, słóweczko, itp.

Tu należą również rzeczowniki na *ów-ek*, *ów-ka*: ołówek, na-główek, podgłówek, półgłówek, przednówek, przychówek, przysłówek;

borówka, dachówka, gotówka, jałówka, kryjówka, krzyżówka, lamówka, leśniczówka, makówka, myszółówka, pieprzówka, podkówka, przy-mówka, skazówka, skówka, średniówka, stalówka, sznurówka, wiś-niówka, wymówka, zelówka, złotówka, Żydówka, żytniówka (lecz *zasuwka*, podobnie jak *zasuwa*, od osnowy *suw* — tej samej, co w słowie *suwać*).

Rzeczowniki utworzone przyrostkiem *-stwo*: bóstwo, mnóstwo, ochędóstwo, rybołówstwo, ubóstwo, zabójstwo; oraz dowództwo, województwo, powództwo.

§ 425. B) **ó** niestale mamy w następujących razach: W mianowniku liczby pojedynczej rzeczowników i przymiotników w formie rzeczownikowej, oraz w innych wyrazach w zgłoskach zamkniętych przeważnie spółgłoską głośną, podczas gdy w zgłoskach otwartych, w innych przypadkach, utrzymuje się pierwotne *o* jasne. Oto spis tych wyrazów:

barłóg, -ogu	gwóźdź	niepokój	piróg
bawół, -ołu	kół, kołu	nieswój	plód
bób, -obu	kołowrót	nieszpór	pobór
bóbr, bobra	konwój	nów	pochód
Bóg, Boga	kościół	nóż	podbój
bój, boju	krój	obiór	pokój
bór, boru	któż, kto	obój	pokrój, -u
bród, -odu	lód	obóz	połóg
bróg, -ogu	łódź	obróć	połów
chlód, -odu	lój	obwód	pomór
chód, -odu	łów	odbiór	popiół
chów, -owu	miód	odłóg, -ogu	postój
cóż, co	młódź	odór	pośród
cudzyśłów	mój, moja, -e	odpór	potwór
dobór, doboru	mór, moru	odwrót	powód
dochód, -odu	mórg	odwód	powódź
dół	mozół	ogród	powój
dowód	mól	olów, -owiu	powóz
dowóz	mróz	opój, -oja	powrót
dozór	nabój	opór, -oru	powróż
drób	nadzór	ostrów	pozór
dwór	nałóg	otóż, oto	próg
dziób	napój	otwór	przebój
glód	napór	ozór	przechód
glóg	naród	ożóg	przestwór
gnój	narów	ósmy, a, e	przetwór
gotów	nastrój	ów, owa, -o	przewód
grób	nawóz	padół	przewóz
gród	niewód	parów	przewrót

przód	soból	wartogłów	wywrot
przybór	sobór	wądół	wzór
przechód	sokół	wąwóz	zabój
przywóz	sól	wchód	zabor
raróg	spokój	wesół, -oła	zachód
rodowód	spósób	wodór	zakrój
rosół	spód	wódz	zamróż
rozbiór	spój, -oju	wójt	zaród
rozbój	spór	wół	zasób
rozchód	śród	wór	zastój
rozdół	stóg	wóz	zawód
rozpór	stół	wróg	zawój
rozstrój	strój	wrzód	zawrót
roztwór	stróż	wschód	zbiór
rozwód	swój, swoja	wéród	zbór
rozwój	topór	wybój	zdrój
ród	trójnóg	wybór	zdrów, -owa
róg	twaróg	wykrój	zespół
rój	twój, twoja	wyłóg	zlód, -odu
rów	twór	wyrób	znój
schód	udój	wyrój	znów
slód	upiór	wytwór	zwój
slój	upór	wywód	zwóz
smród	utwór	wywóz	zlób

§ 426. **ó** w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich: [żeńs.]: bród (broda), brzóz (brzoza), chorób, cnót, dróg, głów, jagód, kłód, kóp, kóz, krów, mód, mów, nagród, niezgód, nóg, ód (oda), osób, ozdób, podków, podłóg (od po-dług-a, od pnia * dług-; lecz przyimek podług = po-dług od pnia dług-), pór, przegród, przeszkód, pszczoł, robót, ról, sióstr, sobót, stodół, stóp, swobód, szkód, trzód, wód, wygód, zagród, zapomóg; [nij.]: dóbr, kół, pól, słów, mórz, wrót. zbóż, ziół.

§ 427. **ó** w zakończeniu **-ów** dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich, jak: synów, sąsiadów, domów, mężów, uczniów, krajów, sędziów, mówców, Kmitów, itp. (ob. § 65 str. 58—59 i § 112 str. 87).

ó w przyrostku **-ów** imion dzierżawczych: ojców (dom), Piotrków (gród), Opatów, Tomaszów, Kraków, Lwów, Dawidów (psalterz), Wojciechów (las), itp. (ob. § 196).

ó w przyrostku **-ówna** w nazwach córek od imion ojców; np. prezesówna, generałówna, senatorówna, kupcówna, piekarzówna, mularzówna, Julianówna, Zabieliówna, Mniszkówna, itp.

§ 428. **ó** w słowach. W rozkazniku słów konjugacji IV-ej: rób, róbmy, róbcie, stój, bój się, brój, zbrój się, dój, krój,

pój, strój, sól, gól, pozwól, połów, pomnóż, obróć, powróć, ukróć, wódz, nagródz, chłódz, (lecz chodź), wóz, pogróż, mów, uzdrów, podwój, potrój, otwórz.

Prócz tego w słowie *móc* i złożonych, w formach rozkaznika i bezokolicznika: pomóż, pomóżmy, pomóżcie, pomóc, wymóc, prze-móc... Wreszcie słowo *pójść*, złożone z przyimkiem *po*, ma *ó* we wszystkich odmianach: pójdę, pójdziesz... pójdą, pójdź, pójdzmy, pójdziecie (przeciwnie *o* jasne zachowuje się w słowie *dojść* = do + iść: dojdę, dojdziesz... dojdź, dojdźmy, dojdźcie).

W imiesłowach rodzaju męskiego liczby pojedynczej: wiódł (wiodła, wiedli), bódł, niósł, wiózł, gniótł, zgniótł, zmiótł, włókł, mógł, pomógł, ochłódł...

§ 429. *o* jasne. W niektórych wyrazach mamy *o* jasne, pomimo że znajduje się ono w zgłoskach zamkniętych spółgłoską pierwotnie głośną, jak oto: od, pod, dzięcioł, gąsior, gruczoł, jawor, indor (=jindor, ludowe jedor), kaczor, kocioł, kwiczoł, piskorz, węgorz, żywioł, oraz w cudzoziemskich na *or*: aktor, amator, autor, doktor, obok doktór, faktor, fawor, fundator, honor, inspektor, lokator, rektor, senator, sztukator, itp.

Tu należą wyrazy z *o* jasnym w zgłoskach końcowych przed spółgłoskami nosowymi: *m, n, ŋ*, i cichemi *p, t, s, ś*...- jak: dom, prom, ukłon, ogon, zagon, koń, słoń, nicpoń; zasłoń, pokłoń się; potop, kot, kos, noś, prosz, koś, itp.

o w środku wyrazów pisze się zgodnie z wymawianiem w wyrazach: dolny, mowny, wymowny, (lecz: mówca, prawdomówny, narządy mówne), szkolny, szkolnictwo, rolny, rolnik, stos, stosować, stosownie, stosunek, stosunkowo, społeczny, społeczeństwo, zdolny, zdolność; kołdra, orka, ołtarz, solniczka, stolnica, stożkowy, szkodnik, dojść, dojdę, dojdź... chodź, chodźmy, chodźcie, proszcie, znoście...

§ 430. **Pisanie *rz*.** Spółgłoska *rz* (ř), na początku zgłoski lub po spółgłosce głośnej, w dzisiejszym wymawianiu większości nie różni się od brzmienia *ż* (np. rzeka, drzeć, morze = może, rządzą = żądzą, warzy = waży, grzać, brzeg); na końcu zaś wyrazów lub po spółgłosce cichej ma brzmienie *sz* (š) (np. warz = wasz, darz = dasz, trzeba, przez, przykrzy...). W obu razach brzmienie to odajemy w piśmie przez *rz* ze względu na jego pochodzenie; każde bowiem *rz* polskie rozwinęło się z pierwotnego *r* i odpowiada brzmieniu *r* lub *r'* w starosłowiańskim i *r'* lub *ř* w innych językach słowiańskich.

§ 431. a) **rz** pisze się na początku pni w wyrazach: rza dki, rzadkość, rzednieć, rozrzedzać; rząd, rządu (władza rządząca), rządzić, rządowy, rządca, urząd, urzędnik, rząd, rzędu (szereg), porządek, porządny, rządny, narząd, narzędzie, przyrząd; rzecz, rzekę, rzeknij, rzecznik, rzkomo i rzekomo, orzec, orzekać, orzeczenie, wyrzekać, narzecz, przyrzekać...; rzecz, rzeczowy, rzeczownik, rzeczywisty, dorzeczny, grzeczny; rzeka, rzeczny, dorzecze, porzecze, porzeczką; rzemień, rzemiosło, rzemieślnik; rze pa, rzepak, rzesza, rzeszoto, rzetelny, rzewnie, rzeź, rzezać, rzezak, rzeźnia, rzeźnik, rzeźba, rzeźbiarz; rzeźki, rzeźwy, rzępolić, rzęsa, rzęsisty, rznąć, zarznąć, urnąć, zarzynać... rzodkiew, rzucać, rzut, rzutki, rzutny; Rzym, rzymski..

§ 432. b) **rz** w środku pni wyrazów następujących (wraz z pochodniami):

Andrzej	darzyć	grzmieć	krzątać się
barbarzyńca	dobrze	grzmot	krzemień
biedrzeniec	dojrzeć	grzyb	krzepnąć
bierze, bierz,	dojrzały	grzywa	krzepki
bierzmować	drzazga	grzywna	krzesać
brząsk	drzeć, drze	gwarzyć	krzesło
brzdąkać	drzemać	igrzysko	krzesiwo
brzeg, -żek	drzewo	ikrzak	krzew, -ić
brzęmię	drzwi	ikrzysty	krzta
brzeszczot	durzyć	iskrzyć	krztusić się
brzezina	dworzanin	jarząbek	krzyca
brzęczeć	dworzec	jarzący	krzyczeć
brzęk	gitarzysta	jarzębina	krzyk
brzmieć	gorzałka	jarzmo	Krzysztof
brzoskwinia	gorzeć	jarzyna	krzywda
brzost	gorzej	jastrząb	krzywý
brzoza	gorzelnia	jątrzyć	krzyż
brzuch	gorzki	jutrzejszy	kurzawa
brzydki	górzysty	jutrznia	kurzy, -a, -e
brzytwa	grzać	karzeł	kurzyć
burza	grządką	kędzierzawy	macierzanka
chmurzyć	grzązki	kierz, krza	Małgorzata
chrzan	grzbiet	kobierzec	marzanna
chrząkać	grzebać	kojarzyć	marzec
chrząstka	grzebień	korzec	marzenie
chrząszcz	grzech	korzeń	marzyć
chrzest	grzechotać	korzyć się	mądrzeć
chrzęst	grzeczny	korzystać	mędrzec
chrzcić	grzeszyć	korzyć	mierzyć
ciemierzycą	grzęda	kierznia	mistrz, -yni
czapstrzyk	grzęznąć	krzak	mistrzostwo

modrzew	poprzeczny	rozpostrzeć	swarzyć się
mokrzyca	poprzedzać	rozrzewnić	sworzeń
morze	poprzek	rozrzutnik	szarzać, -am
morzyć	porządek	rozstrzygać	szarzeń
mrzeć	porzeczka	roztrzepany	szczerze
Murzyn	postrzyżyny	roztworzyć	szczodrze
narzeczony	potrząsk	schorzały	szerzyć
narzekać	potrzeba	siostrzany	śpichrz
naajutrz	potwarzać	siostrzeniec	tarzać
nozdrza	powierzchnia	skórzany	toporzysko
nurzać	powietrze	skrzeczeć	towarzystwo
obarzaniek	powtarzać	skrzek	towarzysz
obrządek	prasańny	skrzepły	trząsk
obrzękły	prząść	skrzętny	trząść
obrzydzenie	prządka	skrzyć się	trzcina
oburzać się	p r z e-...	skrzydło	trzeba
odeprzeć	przeć (prę)	skrzynia	trzebić
ogorzeć	przeciw	skrzypce	trzeć (trę)
olbrzym	przeczyć	skrzypieć	trzeci
oprzeć	przejrzeć	skwarzyć	trzepać
orzec	przeor	sowizdrzał	trzepotać
orzech	przemysł	sparzyć	trześnia
orzeł	przepiórka	spojrzeć	trzeszczec
oskrzele	przepiąg	sporzej	trzewo
ostrze	przerwa	spozrzec	trzewik
ostrzegać	przestrzeń	sprzączka	trzeźwy
ostrzyć	przeszłość	sprzątać	trzęsienie
ostrzyć	przetak	sprzeczką	trzmiel
otrzewna	przezorność	sprzedaż	trznadel
otworzyć	p r z e d-...	sprzęgać	trzoda
parzyć	przez	sprzęt	trzon
parzysty	przędza	sprzężaj	trzonek
pasorzyt	przęsło	sprzyjać	trzos
patrzyć	przęslica	sprzymierze-	trzpiot
paździerze	przodek	niec	trzy, trzej
perzyna	przód	srebrzyć	trzymać
pielgrzym	p r z y-...	starzec	twarzowy
pieprzowy	przybytek	starzeń się	tworzyć
pierzchać	przyczyna	strzał	uderzenie
pierze, -a	przyjaźń	strzec, strzeż	uderzyć
podejrzeć	przykład	strzecha	ujrzeć, ujrzeć
podgórze	przykrzyć się	strzelać	ukorzyć się
podwórze	przymierze	strzelba	upokorzenie
pogorzel	przysięga	strzemie	uprzątać
pogrzeb	przysięga	strzęp	uprzeć się
pogrzebac	przysłomny	strzyć	uprzedzać
pojutrze	przywilej	strzyżenie	uprzejmość
pokrzywa	przyczyć	stworzenie	uprząż

urząd	wewnętrzny	wyszczерzać	zdarzenie
urządzić	wprzód	wytrzeszczać	zewnątrzny
urzędnik	wrzask	wywie <trzeć< td=""><td>zgorzeć</td></trzeć<>	zgorzeć
ustrzec	wrzawa	wywrzeć	zgrzeblo
uśmierzyć	wrzątek	wzburzyć	zgrzebny
warząchew	wrzeć	wzgórze	zgrzeszyć
warzyć	wrzeciądz	wzorzysty	zgrzybieć
warzywo	wrzeciono	zaburzenie	zgrzyt
wawrzyn	wrzesień	zagorzeć	złorzeczyć
wejrzeć	wrzeszczeć	zajrzyć	zmierzać
wewnętrzny	wrzekomo	zakapturzenie	zmierzch
węgrzyn	wrzód	zamierzchły	zorza
wichrzyć	wrzos	zanadrze	zrzędzić
wieczera	wskrzeszać	zanurzyć	zrzucać
wieprz	wstrzemięźliwy	zaperzyć się	zwierzyna
wierzba	wybrzeże	zaprzaniec	zwierzę
wierzch	wydarzyć się	zaprzac	żarzewie
wierzeje	wyrzeć	zaprzeć się	żarzyć
wierzęc	wyrzeźbić	zaprzysięc	żebrzyca
wierzyć	wyrznać	zarzut	żołnierzysko
wietrzny	wyrzut	zastrzał	żubrzyca
wnętrze	wystrzał	zawrzyć	żyrzyć się.

§ 433. c) **rz** w przyrostkach **-arz, -erz** rzeczowników rodzaju męskiego, zarówno swojskich jak i przyswojonych, oznaczających:

1) nazwy osób działających, jak np. aptekarz, arendarz, blacharz, dygnitarz, garbarz, handlarz, kotlarz, księgarz, kucharz, lekarz, łgarz, mocarz, mularz, nędzary, piekarz, pieśniarz, pisarz, ry-marz, rzeźbiarz, stolarz, ślusarz, włodarz, zbrodniarz, żniwiarz, itp.

balwierz, fałszery, kacery, kanclerz, kuśnierz, mincerz, pasterz, rycerz, snycerz, szalbierz, szermierz, tancerz, żołnierz...; w wyrazach złożonych z *-mierz* (stpol. *-mirz*), jak: Kazimierz, Sędzimierz, Włodzimierz, Sandomierz...; nadto wyraz mistrz i złożone, jak: burmistrz, sztukmistrz, itp.

2) nazwy przedmiotów, np. brewjarz, cmentarz, egzemplarz, elementarz, ewangeljarz, kalendarz, kałamarz, komentarz, ołtarz, relikwjarz, refektarz, trybularz, wachlarz...

alkierz, moździerz, nietoperz, pacierz, pancierz, pęcherz, prę-gierz, probierz, psalterz, puklerz, śpichlerz, talerz,... nadto:
piskorz, węgorz, tchórz, konsystorz.

Zakończenie **-arz**, i przyrostek **-erz** w rzeczownikach żeń-skich: twarz, potwarz, macierz.

W rzeczownikach rodzaju nijakiego takich jak: podwórze, wzgórze, podgórze, przedmurze, pierze, przymierze, powietrze, wnętrze, Jaworze... piszemy *rz* zgodnie z etymologią; to *rz* należy widocznie nie do przyrostka, lecz do pierwiastku. To samo stosuje się do przysłówków: chytrze, szczerze, dobrze, szcudrze...

§ 434. *rz* przed zakończeniem *'e* piszemy w rzeczownikach tam, gdzie w mianowniku liczby pojedynczej jest osnowne *r*, to jest:

a) w miejscowniku i wołaczu liczby pojedynczej rzeczowników męskich; np. we dworze, o charakterze, w murze, teatrze, we wzorze, w utworze, na wietrze, po zbiorze, przy Piotrze, itp.

b) w miejscowniku liczby pojedynczej rzeczowników nijakich: na biodrze, w biurze, w futrze, po jeziorze, po jutrze, w lustrze, na piętrze, w piórze, w srebrze, w wiadrze.

c) w miejscowniku i celowniku liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich; np. na górze, przy grze, w karze, w literze, w mierze, na miarze, w ofercie, w naturze, w porze, na siekierze, o siostrze, przeciw wierze, itp.

§ 435. *rz* przed zakończeniem *i (y)* w mianowniku liczby mnogiej rzeczowników osobowych męskich, z osnową na *r*, oraz przymiotników i zaimeków w formach osobowych męskich; np. Węgrzy, fatarzy, amatorzy, faktorzy, restauratorzy (obok form na -owie)... chorzy, chobrzy, chytry, dobrzy, jarzy, którzy, starzy, szcudrzy.

§ 436. *rz* przed przyrostkami *i (y)*, *e*, *je* w formach słów, mających w pierwiastku końcową spółgłoskę *r*, jak np. tworzyć (twor-), tworzę, tworzysz, twórz, wierzyć, wierz, wierście... burzyć, ostrzyć, morzyć, szerzyć... patrzeć, spojrzeć, spójrz (konjug. IV), starzeć się, starzę się, przeć, wrzeć, gorzeć, orzę, karzę, żebrzę... (konjug. III, grom. 3 i 2), drzeć (dr-), drzesz, drze..., mrzeć, mrze, wrzeć, bierz, bierzmy... (konjugacja I).

§ 437. *rz* przed przyrostkami złożonymi *-ista (-ysta)*, *-isko (-ysko)*, *-in (yn)*, *-enie* i *-ec*, w rzeczownikach z końcową spółgłoską osnowną *r*; np. chórzysta, gitarzysta, aferzysta, altarzysta... igrzysko, górzysko, wiórzysko, dworzysko, toporzysko... Węgrzyn, Tatarzyn, Murzyn, bojarzyn, wawrzyn, siostrzyn, macierzyński, Dobrzyński..., zdarzenie, wrzenie, stworzenie... mędrzec, dworzec, podwórzec, marzec, korzec, proporzec, itp.

§ 438. Litera *z* pisze się nie tylko w wyrazach, gdzie głoska *z* wyraźnie jest słyszana, jak np. żaden, życie, bliżej, duży, pożądaný, smażyć, wieża, żmija, żwawo, różny, służba, itp., ale także i w innych razach, gdzie brzmienie tej spółgłoski zmieniło się w wymawianiu na *sz*; to jest:

a) przed następującą spółgłoską cichą: *k*, *k'*, *c*, *ć*, *cz*, *sz*; np. w wyrazach: książka, książki, książce, ścieżka, łyżki, nóżce, wstążkę, dróżką, krążki, krążków, ciężkość, cięższy, droższy, świeższy, tęższy, męczyzna, waćcie, strzeżcie, położyć, itp.

Piszemy również: wyższy, wyżej, zamiast, jak w staropolskim: wyszszy, wyszej (pień wys-; por. Wyszogród, Wyszków, Wyszyna...), wskutek analogji do niższy, niżej (ob. § 230, str. 146).

b) na końcu wyrazów, a mianowicie rzeczowników męskich: anyż, багаż, bandaż, krzyż, nóż, mąż, stróż, wąż, jeź, czyż, potaż, ryż, paraliż, negliż, papież, pejzaż, szantaż; żeńskich: grabież, kradzież, łupież, młodzież, odzież, podaż, podróż, sprzedaż, straż, trzebież, uprząż, oraz: wzduż, naościż;

w rozkazniku słów: pomóż, strzeż, poleż, wiąż, zniż, przyłóż, wróż, nie trwóż, odśwież, itp.;

w przyrostku *ż*, skróconym z *że*, np. iż, gdyż, aż, niż, owóż, też, również, przecież, już, kiedyż, toż, tak, takiż, takaż, jakaż, czemuż, itp.

§ 439. Litera *z* przed *k* i *c*. W rzeczownikach, których osnowa kończy się na *z* i utworzonych za pomocą przyrostka *-k*, *-ka*, zachowuje się w piśmie osnowne *z*, to jest pisze się: gałązka, gałązki, gałązce... wiązka, wiązki... wazka, zwózka, Francuzka (une Française); podobnie: wynalazki, wynalazku, obowiązki, obrazki, zarazki... i w pochodnych: obowiązkowy, obowiązkowo, obrazkowy, zarazkowy, itp.

W rzeczownikach z osnową na *z*, utworzonych za pomocą przyrostka *-ca* i w pochodniach zachowujemy spółgłoskę pierwiastkową *z*, o ile to nie narusza wymawiania; np. znalazca, wynalazca, zwycięzca, wynalazcy. Wyrazy: łupieżca, grabieżca, krzywoprzysięzca zatrzymują etymologiczne *ż*.

§ 440. W przymiotnikach, których osnowa kończy się na *z*, zachowujemy to *z* przed przyrostkiem *-ki*, *ka...*, to jest piszemy: blizki, blizka, blizcy, grzązki, nizki, ślizki, wążki, oraz rzeżki. Podobnie piszemy to *z* przed *k* w przysłówkach i innych wyrazach wychodnych od tychże osnów; jak oto: blizko, grzązko,

nizko, ślizko, wązko, bliskość, nizkość, wązkość. O pisowni wyrazów: męski, męstwo, boski... ob. § 412 ¹⁾).

§ 441. **dz** przed *ki*, *two*. W przymiotnikach i rzeczownikach, utworzonych za pomocą przyrostków *-ski*, *-stwo* od osnów na *d*, i odpowiadających imionom na *-cki* i *-ctwo* (świecki — bractwo, § 413), dla zachowania łączności etymologicznej z osnową, przyjęto pisać *-dzki*, *-dztwo*; jak oto: sąsiedzki, sąsiedztwo, ludzki, ludzkość, grodzki, gromadzki, szwedzki, islandzki, żmudzki, świętokradzki, świętokradztwo, wojewódzki, województwo, możnowładztwo, dowództwo, powództwo, śledztwo, wychodztwo.

Podobnie piszemy *dz* przed *k*, *c*, dla uwydatnienia związku etymologicznego z pierwiastkiem w takich wyrazach jak: schadzka, schadzki, schadzce..., przechadzka, zasadzka, posadzka, przeprowadzka, itp.

§ 442. Osnowne *d* przed *c*, *cz*, pisze się w rzeczownikach: dowódca, przywódca, radca, rządca, władca, nakładca, świętokradca, wychodca, obok wychodźca (pod wpływem słowa wychodzić), radcostwo, rządcostwo, radczyni, rządczyni, władczyni, śledczy, możnowładczy, doradczy.

Od osnowy *jezd-* mamy rzeczownik rodzaju męskiego z przyrostkiem *-ec*: jeździec, jeźdźca, jeźdźcowi... licz. mn. jeźdźcy, itd., oraz rzeczownik męski z przyrostkiem *-'ca*: najeźdźca, najeźdźcy, najeźdźcę, najeźdźców... z miękkim *dź* przed *c*.

§ 443. **Litera *ś*** przed *ć*. W bezokolicznikach słów, mających ostatnią spółgłoskę pierwiastku *z*, pisze się *ś* przed *ć*; jak oto: gryźć (gryz-), leźć (lez-), znaleźć, wieźć (wiez-), zawieźć, ugrząźć. Przeciwnie w osnowach na *s*, a także w osnowach na *d*, *t* pisze się *ść*, jak: nieść (nies-), paść (pas- i pad-), kłaść, wieść (od wied-), prząść (przęd-), pleść (plet-), mieść, itp. (ob. § 32).

§ 444. **Przymyki *roz-* i *bez-*** w wyrazach złożonych piszą się stale z końcowym *z*, bez względu na swoje brzmienie (*z*, *ż* lub *s*, *ś*); to jest zarówno: rozbić, rozbiór, rozgłos, rozdział, rozdać... jako też: rozprawa, rozpalać, rozpacz, rozkrzewiać, rozkosz, rozciąć, roztropny, itp., oraz: bezbronny, bezdroże, bezludny, bezgraniczny,

¹⁾ Sekcja ortograficzna Zjazdu Rejowskiego (1906 r.) uchwaliła w tych przymiotnikach stosować pisownię fonetyczną, pisać więc: bliski, blisko, grząski, grząsko, niski, nisko, śliski, wąski, rzeński, nie usuwając jednak z praktyki i powyższego sposobu pisania.

bezmyślny, bezrobocie... i: bezpieczny, bezpłatny, bezczelny, bezczynny, bezkarny, bezsenny, itp.

§ 445. W rzeczownikach: prośba i kośba, we wszystkich odmianach zachowujemy pierwiastkową spółgłoskę *ś* ze względu na ich pochodzenie (proś-, koś-), pomimo że *ś* przed głośną *b* ma brzmienie *ź* (jak groźba, rzeźba).

§ 446. **Końcowe *ij*** w rozkazniku. W formach trybu rozkazującego takich jak: dmij, weźmij, zajmij, zacznij, tnij, knij, mnij, pnij, żnij, rwij, zwij, łzyj, trzyj, mrzyj, drzyj, śsij, zawrzyj, dźwignij, rośnij, ciągnij, rznij, sięgnij, krzyknij, wspomnij... wyjrzyj, spojrzyj,... pisać należy zgodnie z etymologią *ij*, nie zaś *ej* (to jest nie: rwiej, sięgniej, rośniej! itp.). Są to wszystko słowa konjugacji I-ej i II-ej (obacz § 300, 306 i nast.). Przeciwnie w formach: umiej, śmiej się, starzej się, odziej, grzej, lej, siej, bolej, mdlej, chciej, itp., pisze się *-ej*. Są to słowa konjugacji III-ej (ob. § 324 — 329).

III. Pisownia historyczna.

§ 447. **Spółgłoska *h***. Wyrazy z głoską *h* są albo pochodzenia swojskiego, gdzie to *h* powstało z pierwotnego *g*, jak np. błahy (stśł. błag-), druh, hańba (stpol. gańba), hardy (gard-, gardzić), hołota (stpol. gołota), itd.; albo też przyswojone zostały z obcych języków, a mianowicie: z niemieckiego, jak: hamować (hemmen), handel, hak (haken), hart (härte), itd.; z czeskiego: hrabia (czes. hrabě), hetman (czes. hejtman), itd.; z małopolskiego: Bohdan, bohomaz...; z łacińskiego, jak: habit, haust (haurio, haustum), honor, humanitarny, humor, herbata (herba-thea), itd.; z greckiego, jak: harmonja, heroiczny, hymn, hierarchja, historia, hipoteka, hipoteza, itd.; a także z tureckiego, jak: haracz, horda, itd.; z macedońskiego, jak: huzar, harc (harcz), itd. Niektóre wreszcie należą do wyrazów dźwięko-naśladowczych, jak: ha, hop, hoc.

Spółgłoska *h* dawniej wymawiała się odrębnie, jak to słyszy się do dziś w niektórych prowincjach polskich. W wymawianiu zaś większości głośnie *h* dzisiaj nie istnieje i zastąpione zostało cichym *ch*; ze względu jednak na ciągłość tradycji i na pochodzenie wyrazów, pisać je należy przez *h*.

h pisze się w następujących wyrazach :

abstrahować	harc	hermetyczny	homeopatja
adherent	harcap	heroiczny	Homel
alkohol	harcować	heroizm	homeryczny
blahostka	hardy	herold	homiletyka
blahy	harem	herszt	homilje
bohater	harfa (arfa)	het	honor
Bohdan	harkot	hetka	honorarium
bohomasz	harmider	hetman	hop!
braha	harmonja	hidraulika	horda
buhaj	harować	hidrografia	Horodło
czahary ¹⁾	harpja	hidropatja	horoskop
czyhać	hart (moc)	hidrostatyka	Horyń
druh	hartować	hidroterapia	horyzont
ha!	hasać	higjena	hospodar
habilitacja	hasło	higrometr	hostja
habit	haszysz	hijacynt	hotel
haczyk	haust	hijena	hoży
Hadziacki ²⁾	hazard	hiperbola	hrabia
haft	Hazarowie	hipika	hreczkosiej
haftka	heban	hipnotyzm	Hrubieszów
hajdamak	hebel	hipochondrja	hubka
hajduk	hebes	hipodrom	Hucul
hajnał	hebrajski	hipokryta	huczny
hajże, hejże	heca	hipopotam	huf
hak	hedonizm	hipoteka	hufiec
kakatysta	hedżyra	hipoteza	hufnał
hala	hegiemonja	histerja	huk, hukać
halabarda	hegzometr	histologia	hulać
Halicz	hej!	historja	hultaj
Halina	hejnał	bizop	humanitarny
halizna	hektar	hjerarchja	Humani
halucynacja	heljograf	hjeroglif	humor
hałaburda	heljotrop	hoc	huncwot
hałas	helota	hodować	hurgot
hałastra	helm	hodowla	hurmem
hamak	hematologia	hojny	hurtem
hamernia	hemorojdy	hola!	huryska
hamować	heraldyka	holendernia	husarz
hamulec	herb	holować	husyta
handel	herbata	hold, -ować	huścić
hańba, -ić	heretyk	holoble	huta
haniebný	herezja	hołota	hutnictwo
haracz	hermafrodyta	hołubiec	huzar
harap	hermeneutyka	hołysz	Hybrydy

¹⁾ drobne krzaki; — ²⁾ powiat.

hyc	kurhan	puhacz	wahadło
hycel	Mahomet	puhar	zahartować
hydra	nahaj, jka	rehabilitować	zahuczyć
hyl, hylu	ohyda, -ny	rohatyna ¹⁾	zhańbić
hymen	Podhale	sahajdaczny	zhardzieć
hymn	Podhalanie	sahajdak	zharmonizować
inhalacja	pobaniec	(lub sajdak)	zhasnąć się
Jehowa	poroh	Sapieha	zheblować
kahal	prohibitywny	wahać się	zhołdować.

§ 448. **Móc, biec...** Zgodnie z wymawianiem i etymologią, pisać należy formy bezokolicznika z końcowym *c* dziesięciu słów następujących: biec, łąc, lec, móc, prząc, siąc, zastrząc (nieużywane), strzec, strzyc, żec, wraz ze złożonemi: przebiec, wyłąć, ulec, pomóc, zaprząć, przysiąc, spostrzec, ostrzyć, zażec...

Osnowy tych słów, równe pierwiastkom, kończą się na *g*: bieg-, leg-, mog-..., z nich zaś formy bezokoliczników powstały przez dodanie przyrostka *-ti*, to jest było pierwotnie (w epoce prasłowiańskiej): bieg-ti, leg-ti, mog-ti..., gdzie głośne *g* przed cichym *t* z konieczności fonetycznej zmieniło się na ciche *k*, i formy powyższe miały brzmienie: biek-ti, lek-ti, mok-ti ²⁾),... nie różniące się niczym od form słownych: wlek-ti, siek-ti, piek-ti,... od osnów wlek-, siek-, piek-,... Jak zaś z postaci pierwotnych: wlekti, piekti,... z biegiem czasu, po pewnych przeobrażeniach, wytworzyły się formy polskie bezokolicznika: wleci (= wlecy), pieci (= piecy), sieci (= siecy)..., a z tych, po zniknięciu końcowego *i*, formy dzisiejsze: wlec, piec, siec, z zakończeniem *c*, tak też, wskutek takich samych przemian, z form: biekti, lekti, mokti... otrzymaliśmy w ostatecznym wyniku postaci: biec, lec, móc, strzec..., ogólnie wymawiane i słyszane z końcowym brzmieniem *c*.

Zwrócić jeszcze należy uwagę, że końcowe brzmienie *c* mamy nie tylko w formie bezokolicznika; jak bowiem z pierwiastku piek,

¹⁾ włócznia.

²⁾ Że pierwotne bieg-ti ulec musiało zmianie głosowej na biek-ti, jasnych na to dowodów dostarcza nam każdy z języków zarówno starożytnych, jak i nam współczesnych, romańskich, germańskich i słowiańskich. Dość porównać; łac. ag-o, ag-tus = actus; fr. rédaction; rego, reg-tus = rectus, directeur; łac. i grec. leg-o, łac. leg-tus = lectus, grec. lektós, fr. lecture, itd. W każdym z tych wyrazów pierwiastkowe głośne *g* przed następnym cichym *t* uległo zmianie, podobnie jak i w polskim, na odpowiednie ciche *k*.

obok bezokolicznika *piec*, jest także rzeczownik *piec*, tak również z pierwiastku *mog-*, obok bezokolicznika *móc* (pomóc, wymóc...), mamy też rzeczownik *moc* wraz ze złożonemi: *pomoc*, *przemoc*, *niemoc*, jako też: *mocny*, *mocarz*, *mocuję*, *pomocnik*, itd.

Pisownia słów powyższych z końcowym *dz* (*módz*, *biedz*...), zamiast *c*, powstała wskutek fałszywej analogii, podobnie jak jawnie błędna pisownia *bydź*, *kłaśdź* przez *dź*. W jednym i w drugim wypadku wzorowano się na stosunkach i zmianach dźwięków, które tu wcale zastosowania nie mają. Sądzono mianowicie, a wielu i do dziś dnia sądzi błędnie, że *g* w bezokoliczniku tych słów, podobnie jak w deklinacji (*droga*, *drodze*...), zmienić się winno na *dz*. Pomieszano więc dwa zupełnie różne zjawiska głosowe, nie wniknąwszy w różnicę warunków zmian: spółgłoska *g* zmieniła się w naszej głosowni na *dz* przed samogłoskami podniebiennymi *e* lub *i*, jak to widzimy w zakresie deklinacji: *g* zaś przed *ti* (*mog-ti*), przy tworzeniu bezokolicznika znajdowało się wśród innych zupełnie warunków i innego sąsiedztwa (*gti* > *kti*), uległo też innym przemianom i do innego doprowadziło wyniku, jak to wyżej przedstawiono.

Nie masz więc żadnej istotnej różnicy w formach bezokolicznika słów z osnową na *g* (*mog-*), jak i słów z osnową na *k* (*piek-*) i w najstarszej przeszłości jej nie było. Jak w staropolskim istniało zarówno *pieci* i *moci* (to jest *piecy* i *mocy*), tak i dziś obie te formy typowe *piec* i *móc* w brzmieniach końcowych wcale się od siebie nie różnią. Tę jednostajność zakończeń w obu grupach tych słów przedstawiają także wszystkie bez wyjątku języki słowiańskie. W starosłowiańskim od *pek-ą* bezokolicznik jest *pešti* i od *mog-ą* również *mošti*; w ros. *p'ec'*, *moč'*; w czesk. *peci*, *moci*; w górnoł. *pjec*, *móc*; w serb.-chorw. *peći*, *moći*; w słoweńskim *peči*, *pomoči* (nie zaś *pomozi*).

Wyraźne świadectwo istnienia spółgłoski *c* w słowie *móc* przedstawia forma pełna bezokolicznika w staropolszczyźnie z nieutraconą jeszcze samogłoską końcową: *wspomocy*, a nie *wspomodzy*? (Biblia szarospz. str. 266).

W zabytkach piśmiennictwa, rękopisach i drukach od początku wieku XVI go do końca XVIII-go, spotykamy już wprawdzie błędny sposób pisania tych słów z końcowym *dz*, lecz obok tego od najdawniejszych czasów mamy też i pisownię przez *c*, jak: *przysiąc*, *przestrzec*, *odbiec*, *wspomóc*, *dopomóc*, *strzec się*, *zasiąć*, *dosiąć*, *zaprząć*,... (Biblia szarospatacka, Świętosław z Wocieszyna, Rej,

Kochanowscy, Górnicki, Wujek, Oczko, Skarga, Starowolski, W. Potocki i w. in.).

Wszystkie te względy przemawiają stanowczo przeciw błędnemu sposobowi pisania *dz* na końcu tych słów, a na korzyść prostszego i prawidłowego sposobu wyrażania tego brzmienia przez *e*, to jest: *móc, biec, strzec...* zgodnie z ogólnym wymawianiem.

§ 449. **Zakończenia *-ym, -im*** w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej bez odróżniania rodzaju męskiego od nijakiego, oraz *-emi* lub *-ymi* w narzędniku liczby mnogiej na trzy rodzaje.

W narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej zaimków, przymiotników, liczebników i imiesłówów na rodzaj męski i nijaki należy używać form historycznie uzasadnionych z jednostajnym zakończeniem *-ym, -im*; np. *dobrym czynem, dobrym dziełem*, i w *dobrym czynie, w dobrym dziele*, itp.; w narzędniku zaś liczby mnogiej tychże części mowy — jednostajnego zakończenia *-emi* albo *-ymi* na wszystkie trzy rodzaje; np. *dobremi czynami, dobrymi sprawami i dobrymi dziełami*, albo: *dobrymi czynami, sprawami, dziełami*.

Odróżnianie rodzaju męskiego od nijakiego w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej tych wyrazów za pomocą zakończeń *ym (im)* i *em*, oraz w narzędniku liczby mnogiej za pomocą zakończeń *ymi* i *emi* jest przepisem dowolnym, który nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w historii języka, ani w współczesnej nam żywej mowie ogółu.

Wiadomo, że w najdawniejszej polszczyźnie, znanej z zabytków rękopiśmiennych wieku XIV i XV-go, zakończenie narzędnika liczby pojedynczej deklinacji zaimkowej było *-ym (im)* bez różnicy rodzajów, męskiego i nijakiego (np. *nowym rozkazem* i *nowym prawem*), a w miejscowniku zakończenie *-em* również na oba rodzaje (w *nowem rozkazie*, w *nowem prawie*). Od wieku zaś XVI-go, počawszy od najpierwszych druków polskich, znika rozróżnianie przypadków narzędnika od miejscownika, i ustala się jedno zakończenie *-ym (-im)* dla obu przypadków i na oba rodzaje bez różnicy (*nowym rozkazem, nowym prawem* i w *nowym rozkazie, w nowym prawie*, itp. (ob. § 216, 217, § 146 i § 175)). Zasada taka przetrwała do końca wieku XVIII-go. Różnicę zakończeń męskich i nijakich spotykamy po raz pierwszy w gramatyce języka polskiego,

napisanej przez Szylarskiego 1770 roku ¹⁾. Pomysł ten Szylarskiego przeszedłby niepostrzeżenie, gdyby go nie wprowadził następnie do swej gramatyki Kopczyński. W zaprowadzeniu różnicy rodzajowej w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej obaj ci gramatycy wzorowali się na różnicy zakończeń *-y* i *-e* w mianowniku przymiotników (dobry, dobre). Dzięki tej fałszywej analogii przeznaczili zakończenia *-ym* na rodzaj męski, a *-em* na nijaki w obu tych przypadkach, nie bacząc, że nie zgadza się to z żywą mową ogółu, gdzie formy przymiotników w obu rodzajach były jednakowe. Że różnica zakończeń rodzajowych (*-ym* i *-em*), dowolnie zaprowadzona w piśmie, nie zgadzała się z wymawianiem ogółu, który różnicy tej nie znał, wiedział o tym bez wątpienia sam Kopczyński, skoro kazał owo *em* pisać koniecznie z kreską nad *é*, ażeby zachować w zakończeniu rodzaju nijakiego wymawianie *-ym*, identyczne z zakończeniem męskim.

Tym sposobem w miarę tego jak gramatyka Kopczyńskiego rozpowszechniała się, jako podręcznik w szkołach obowiązujący, i sztuczny przepis odróżniania rodzajów za pomocą zakończeń *-ym* i *-em* rozszerzał się wśród piszących i nabierał znaczenia pravidła ortograficznego. Pozostaje on do dziś pravidłem sztucznym, zjawiskiem odosobnionym, w żadnym języku niespotykanym.

Zwolennicy tego przepisu mówią niekiedy o dogodnościach w praktyce, wynikających z jego piśmiennego zastosowania. Pożytku z odróżniania rodzajów na piśmie dopatrują zwykle w składni. Dwa np. w ten sposób ułożone zdania: „Czytałem dzieło mojego przyjaciela, o którym...” i „Czytałem dzieło mojego przyjaciela, o którym...” mają dowodzić, że odróżnianie to, chociaż na piśmie tylko, jest usługą pożądaną. Że tak bynajmniej nie jest, łatwo się przekonać, zmieniawszy rząd w zdaniu względnym tak, ażeby zaimek który występował w dopełniaczu lub celowniku; to jest: Czytałem dzieło mojego przyjaciela, którego..., lub — dzieło mojego przyjaciela, któremu... I tutaj oczywiście zachodziłaby też sama niejasność; nie wynika stąd przecież, ażeby i tu zmieniać formy: ‘którego’, ‘któremu’ na: którygo, którymu, jeżeli mają się odnosić do rzeczownika męskiego. I wogóle gdyby gramatycy mieli prawo na-

¹⁾ «Początki nauk dla narodowej młodzieży To jest Grammatyka języka polskiego. Ucząca, a tym samym pojęcie obcych języków... ułatwiająca przez M. Walentego Szylarskiego, 1770. W Lwowie» (w 16-ce. str. 10+120). Jest to pierwsza gramatyka po polsku napisana.

rzucania językowi właściwości lub form nieistniejących w samym języku, to, postępując logicznie, musianoby różnicę zakończeń rodzajowych przenieść i do dopełniacza i do celownika, to jest uznaby należało potrzebę tych samych odróżnień rodzajowych i w innych przypadkach, a więc zaprowadzić dwoistość zakończeń: *-ygo* i *-ego*, *-ymu* i *-emu*, *-ych* i *-eeh*, i t. d. (dobrygo ucznia, dobrego dziecka, i t. d.).

Nie tylko jednak przepis Kopczyńskiego nie przynosi najmniejszych piszącym dogodności, ale przeciwnie, zachowywanie go w piśmie jest dla każdego piszącego uciążliwą niedogodnością, nieustannym kłopotem, wymagającym w toku myśli odrywania uwagi i koniecznego, przy użyciu przymiotnika w narzędniku lub miejscowniku, zwracania się myślą z zapytaniem do rzeczownika: jakiego ów rzeczownik jest rodzaju: męskiego czy nijakiego? Podobnego procesu nie odbywa myśl piszącego przy użyciu przymiotnika w innych przypadkach zależnych: w dopełniaczu i celowniku; nie odbywa go też w mowie ustnej i przy używaniu przymiotnika w narzędniku i miejscowniku; dopiero, gdy zdania takie przyjdzie wyrazić na piśmie, obarczamy się, dzięki dowolnemu pomysłowi jednostki, osobliwą regułą, nie wiadomo dla czyjego dobra i na czyją korzyść.

Zważywszy przywiedzione tu w krótkości powody, przychodzimy do wniosku, że przepis Kopczyńskiego, wprowadzający różnicę zakończeń *-ym* i *-em*, powinien być z prawideł pisowni naszej zupełnie usunięty. Zamiast rozróżnień niczym nieusprawiedliwionych wrócić należy do jednostajnych zakończeń *ym* (*im*) na oba rodzaje i w obu przypadkach, jak było do czasu wystąpienia Kopczyńskiego, to jest pisać zgodnie z mową ogółu: dobrym człowiekiem, dobrym dzieckiem; *im* prędzej, *tym* lepiej; na wielkim stawie, na wielkim jeziorze, itp. Przez przywrócenie tego prawidła, uświęconego wiekową tradycją, tak prostego i jasnego, osiągniemy w pisowni znaczne ułatwienie i tyle pożądane dla każdego piszącego uproszczenie. Wskutek tej prostoty i jasności prawidła, przestanie się i w szkole raz nareszcie uważać za błąd przeciwko ortografii to, co błędem nie było i nie jest, co, przeciwnie, zgadza się z faktami żywego języka i przyrodzonym jego rozwojem; jednym słowem, zniesiona będzie rozterka, jaka panuje dotąd między pismem a językiem.

Co się tyczy zakończeń tej deklinacji w narzędniku liczby mnogiej, to, jak wiadomo, dawniejszą końcówką jest tu *-ymi* na trzy rodzaje, późniejszą, od wieku XVI-go, *-emi* również na wszystkie

trzy rodzaje bez różnicy. Mielibyśmy więc do wyboru ¹⁾ jedno z dwóch zakończeń, zawsze bez różnicy rodzajów. W dzisiejszej jednak mowie żywej (począwszy od wieku XVI-go) więcej są rozpowszechnione formy przymiotników i zaimków z końcówką *-emi* na wszystkie trzy rodzaje. Przeznaczanie zakończenia *-ymi* dla rodzaju męskiego, a *-emi* dla żeńskiego i nijakiego nie ma żadnej podstawy naukowej, i ani historją języka, ani względami urojonych dogodności stylistycznych usprawiedliwić się nie da. Trzymając się przeto form najbardziej rozpowszechnionych w mowie ogółu, przyjąć należy zakończenie *-emi* na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy, to jest pisać: dobrymi ludźmi, dobrymi książkami, dobrymi dziełami, itp. (obacz § 220 i 164).

§ 450. Imiesłowcy zaprzeszle typu 'zjadszy'. W imiesłowach czynnych nieodmiennych na *-szy*, od osnów zakończonych na spółgłoski (jad-, rzek-,...), pisać należy samo *-szy* bez *ł*, zgodnie z dawną tradycją, z etymologją i wymawianiem, to jest: zjadszy, rzekszy, dostrzegszy, itp.

Jak wiadomo, z nauki o konjugacji, mamy dwa różne przyrostki dla imiesłowów zaprzeszłych czynnych: jeden *-w-szy* dla osnów samogłoskowych, np. da-w-szy, otrzyma-w-szy, zrobi-w-szy..., i drugi *-szy* dla osnów spółgłoskowych, np. zjad-szy, przyszed-szy, przyniós-szy, znalaz-szy, wyrzek-szy, pobieg-szy, zawar-szy, itp. (ob. § 267). Jak widzimy, w formach tych nie masz żadnej spółgłoski *ł* między osnową i przyrostkiem *-szy*. Pisanie takich imiesłowów z dodatkową spółgłoską *ł* przed *-szy*, to jest: zjadłszy, przyniósłszy, pobiegłszy,... jest niewłaściwe i polega na błędnym i zgoła nienaukowym wywodzeniu imiesłowu na *-szy* od form imiesłowu na *ł*. W gramatykach, począwszy od Kopczyńskiego, uczono, że imiesłów 'osobliwy' na *-szy* tworzy się „od 3-ej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego czasu przeszłego trybu oznajmującego na *ł* z poprzedzającą spółgłoską (np. rzekł), przyjmując do tego samego zakończenia *-szy*, np. rzekłszy...” (Gramatyka języka polskiego Sztuchla, 1855, str. 408). Że błąd niewątpliwie tkwi w tak sformułowanej regule, dowodzi

¹⁾ Sekcja ortograficzna Zjazdu Rejowskiego (rok 1906) uchwaliła w tym przypadku (narzędniku liczby mnogiej) na wszystkie trzy rodzaje pisać *-ymi*, *-imi* (dla jednostajności z zakończeniem *-ym*, *-im* w liczbie pojedynczej), nie uważając jednak za błędne używanie zakończenia *-emi* również na wszystkie trzy rodzaje.

dodatkowa „uwaga”, którą niekiedy prawidło to opatrywano, mówiąc, że w tych imiesłowach „starożytni pospolicie opuszczali głoskę *ł*” (Sztoczel, tamże). Wszelako, jak sama reguła jest z gruntu fałszywa, tak i dodatkowe do niej objaśnienie mija się z prawdą. Pisarze starożytni nie mogli opuszczać owego *ł*, gdyż go w imiesłowach na *-szy* od najdawniejszych czasów nie było, jak niema go zresztą i w żadnym z języków słowiańskich. Z historii tych języków wiemy, że zarówno imiesłów na *-szy*, jak imiesłów na *-ł* powstały w epoce wspólności słowiańskiej, niezależnie jeden od drugiego; przeto i forma jednego imiesłowu, na *-ł*, nie mogła być w polszczyźnie podstawą do utworzenia drugiego, na *-szy*. Jeżeli nawet spotykamy niekiedy u pisarzy dawniejszych wypadki napisania imiesłówów na *-szy* z poprzednim *ł*, to są to oczywiste błędy, powstałe wskutek fałszywej analogji (ob. § 267, str. 178). Wstawianie tutaj samogłoski *ł* nie da się usprawiedliwić ani względami etymologicznymi, ani historją języka, a tym bardziej żadną pobudką głosowniową. Każdemu wiadomo, jak niewygodne jest wymawianie *ł* pomiędzy dwiema spółgłoskami, np. w wyrazie jabłko, lub końcowego *ł* po spółgłosce, np. upadł, stłukł, pomógł, itp.; tu jednak, pomimo nie-domawiania, pisać to *ł* musimy, gdyż wymaga tego skład etymologiczny wyrazów. Po cóż jednak wślaczać je umyślnie tam, gdzie ono etymologicznie nigdy nie istniało i dotąd w mowie nie istnieje, i stwarzać dobrowolnie zapórę w wygłaszaniu prostych form imiesłówów: upadszy, zjadszy, stłukszy, pomógszy, itp.?

Z powyższych przeto względów usunięcie *ł* w pisowni z imiesłowu na *-szy* uważać należy za słuszne i konieczne.

§ 451. **Formy liczebnika *dwu* i *dwuch*.** W dopełniaczu i miejscowniku liczebnika *dwa* mamy formę dawniejszą *dwu* (jak od: oba — obu) i późniejszą *dwuch*, z tamtej bezpośrednio powstałą pod wpływem form tychże przypadków: trzech, czterech, oraz zaimków i przymiotników (tych, moich, pięknych...), mających na końcu spółgłoskę *ch*. Obie te formy są dziś używane i samogłoskę w nich pisać należy przez *u*. (Ob. § 239).

Sposób pisania formy *dwuch* przez *ó*, to jest *dwoćh*, oparty jest na mylnym zestawieniu tej formy z wyrazami: dwoje, dwoisty, dwojaki,... oraz dwom, dwoma.

§ 452. **Wyrazy typu ‘*historja, religja*’.** Rzeczowniki rodzaju żeńskiego, przyswojone przeważnie z łaciny i greckiego, i zawierające w tamtych językach zakończenia *-ia*, *-io*, oraz wyrazy, na

wzór ich utworzone, pisać należy, zgodnie z dzisiejszym wymawianiem, przez *-ja*, nie zaś *-ia*, *-ya*, ani *-ija*, *-yja*; naprzykład:

Abacja	Danja *	Japonja *	ortografia
Abisynja *	draperja	Julja	parafja
akacja	dykasterja	kaligrafja	Persja
akademja	elegancja	kolizja	poezja
alegorja	Eugienja *	kolonja *	policja
anatomja	familja	komedja	religja
Anglja	fantazja	kompanja *	Rosja
Arabja	filologia	konwalja	Saksonja *
arja	filozofja	kopja	sesja
Armenja *	Francja	lilja	szuflwa
armja	Galja	linja *	Szwecja
Austrja	gieometrja	magnezja	Szkocja
Azja	Grecja	manja *	tradycja
Bawarja	harmonja *	Marja	trylogja
bakalje	historja	misja	Turcja
batalja	Hiszpanja *	mitologia	utopia
Belgja	Illirja	mumja	wakacje
biblja	Istrja	Norwegja	Zofja
chemja	Indje	opinja *	zoologja, itp.

Uwaga. W wyrazach, oznaczonych gwiazdką, takich jak: linja, manja, Danja..., w których słyszymy wyraźne *ń* miękkie przed *ja*, należałoby właściwie to *ń* kreskować, to jest pisać: linja, mańja, Dańja, opińja..., czego wszakże w pisowni zwykle nie zachowują, przyjmując stale *n* przed *j* a miękkie = *ń*.

§ 453. W dopełniaczu liczby pojedynczej i mnogiej oraz w celowniku i miejscowniku liczby pojedynczej powyższych rzeczowników rodzaju żeńskiego na *-ja* pisać należy w zakończeniu *ji*¹⁾, to jest: historii, religii, poezji, tradycji, misji, parafji, akademji, biblji, tej kolonji i tych kolonji, białej lilji i białych lilji, zabawnych komedji, jednej kopji i kilku kopji, naszej tradycji i naszych tradycji, itp. (Obacz § 112, str. 86; § 105).

Nie może tu być mowy o niejasności co do liczby, podobnie jak nie masz jej przy używaniu dopełniaczy wielu innych rzeczowników rodzaju żeńskiego swojskich, takich jak: tej lutni i tych lutni, tej zbrodni i tych zbrodni, jednej wyroczeni i kilku wyroczeni, wieczerzy, nadziei, zbroi, swawoli, głębi, gałęzi, wsi, nocy, wieści, dłoni, i t. p.

¹⁾ O pisowni *i* = *ji* na początku wyrazów (*imię*) i po samogłosce (*stoi*) obacz wyżej § 395.

§ 454. Oprócz powyższych rzeczowników na **-ja**, w wielu innych wyrazach cudzoziemskich spotykają się połączenia samogłosek *io, ia, ie, iu*, niewłaściwe wyrazom czysto polskim. Tutaj nie ustaliła się jedna norma dla wszystkich wypadków, lecz przeciwnie wytworzyły się trzy typy przyswajania wyrazów, a mianowicie:

l. najczęściej samogłoska *i* zmieniła się na spółgłoskę *j*; ma to miejsce:

a) w zgłoskach końcowych rzeczowników żeńskich (obacz § 452 i § 453) oraz męskich i nijakich; np.:

Adrian	Dariusz	Eljasz	kurjer
Cyprian	Fabjusz	Mesjasz	foljał
Emilian	Horacjusz	Tobjasz	memorjał
Fabjan	gienjusz	Zachariasz	specjał
fortepjan	Juljusz	Albjon	Burjat
furtjan	Marjusz	bruljon	furjat
Juljan	Owidjusz	buljon	Goljat
Florjan	paljusz	legjon	plagjat
Kwintyljan	Plinjusz	medaljon	warjat
Lucjan	Polibjusz	miljon	akwarjum
Oktawjan	Wergiljusz	Orjon	gimnazjum
pawjan	Wezuwjusz	Scypjon	kolegium
Tertuljan	notarjusz	Hezjod	seminarium
Wespazjan	nuncjusz	fryzjer	studjum...

Tę samą zasadę stosujemy i w pochodnikach od powyższych wyrazów, np. horacjuszowski, notarjalny, warjacja, warjować, kurjer-ski, gimnazjalny, kolegjata, kolegjalny, studjować, specjalność, itp.

b) w zgłoskach początkowych i środkowych; np.

Adrianopol	djalog	fjord	Korjolan
Adriatyk	djament	gladjator	makjawelski
Alecybjades	Djana	gregorjański	Medjolan
aljans	djapazon	heljotrop	misjonarz
Antjochja	djarja	higjena	mjazmat
arjanizm	djarjusz	hjerarchja	Ostjacy
Arjost	djecezia	hjeroglif	pacjent
barjera	djeta	Hjeronim	Sjam
audjencja	djetarjusz	idjota	sjamski
Chrystjanja	Djodor	Indjanie	specjalny
djabel	Djoklecjan	inicjatywa	traktjernia
djadem	entuzjazm	jowjalny	trywjalny
djagnoza	Egipcjanie	karjera	urjanka
djak	Etjopja	kalafjor	warjować
djakon	fjaker	Kjachta	zodjak
djalekt	fjok	kjosk	Zyrjanie...

II. obce *i* przed następną samogłoską zachowało się w spolszczeniu bez zmiany, lub zmieniło się według wymagań głosowni polskiej na *y* w następujących wyrazach: biografia, biologia, Bion, Pius, tryumf, tryumwirat, witryol.

III. obce *i* przed samogłoską w spolszczeniu zachowało się lub zastąpione zostało przez *y*, a rozziw między samogłoskami usunięty pojawieniem się spółgłoskowego *j*. Tu należą nieliczne w dzisiejszym języku wyrazy, jak oto: *fijolek*, *fijoletowy*, *kliejent*, *hijena*, *chrześcijanin*, *chryja* (podobnie jak: *szyja*, *źmija*, *Kołomyja*), *cyjanek*, *Tryjfest*, *patryjarcha*, *patryjota*, *tryjolet*, *Syjon*, *austryjacki*.

Tęż samą zasadę stosujemy konsekwentnie, pisząc, zgodnie z wymawianiem, przymiotniki i inne wyrazy pochodne od rzeczowników obcych na *ja*, skrócone z dawniejszego *ija*, *yja*, jak: religijny, familijny, religijność, policyjny, sukcesyjny, linijny, linijka, komedyjka, Maryjski, belgijski, itp.

§ 455. Objaśnienie wyrazów z zakończeniem *ja*.

Trzema sposobami pisane są dotychczas głoski końcowe wyrazów obcego pochodzenia typu religja, historja, poezja; a mianowicie: 1) przez *-ja*: religja, historja, poezja; 2) przez *-ija*, *-yja*: religija, historyja, poezycja; 3) przez *-ia*, *-ya*: religia, historia, poezja. Wyrazy takie, przystosowane do wymagań fonetyki polskiej, miały w dawnej polszczyźnie postaci: religija, historyja, poezycja, z akcentem na zgłosce przedostatniej. Z czasem jednak, wskutek przeniesienia akcentu na trzecią zgłoskę od końca, wyrazy te skróciły się o jedną zgłoskę, jak to słyszymy niewątpliwie w dzisiejszym wymawianiu warstw wykształceńszych, to jest: religja, historja, poezja... (ob. § 44). To też pisownia zakończeń tych wyrazów przez *ja* opiera się właśnie na tym wymawianiu, podczas gdy pisownia przez *-ija*, *-yja* przedstawia dawniejszy stan języka. Wyrazy w ten sposób napisane (z zakończeniami *-ija*, *-yja*), wprawdzie nie stale, spotykają się u pisarzy Zygmunrowskich (np. delija, fijolki, Zofija, Cicyliiej, Azyjej, ewaniellia ¹⁾, itp.); pisownia przeto taka ma za sobą przynajmniej zasadę historyczną. Przeciwnie, pisownia *-ia*, *-ya* nie ma żadnej racjonalnej podstawy, albowiem zachowuje wyrazom obcym, niezaprzeczenie spolszczonym już w wymawianiu, pisownię cudzoziemską i to tylko w pewnej części wypadków, mianowicie w takich wyrazach, jak: religia, linia, familia... W razach zaś takich,

¹⁾ Baltazar Opeć, Jan Kochanowski, Wujek, Skarga, itd.

jak: racya, historia, poezya, partya,... wbrew własnej zasadzie, pisownia ta pozornie, dla oka tylko, przystosowuje się do prawideł fonetyki polskiej, oczywista bowiem, że i w tej zmienionej formie pisownia przez *y* nie oddaje zgoła istotnego wymawiania. Ten sposób pisania oparty jest po prostu na jakimś uprzedzeniu względem litery *j*, uprzedzeniu, które istniało rzeczywiście na początku wieku XIX-go, w epoce, gdy jotę do pisowni polskiej wprowadzano. Wówczas jednak niechęć ta miała pewne pozory na swoje usprawiedliwienie, gdyż spółgłoskowe *j* oznaczano wtedy w środku i na końcu wyrazów przez *y*, pisząc np. oyciec, woysko, póydę, mój, twój, naszey, zmiłuy się, itp. (co dotąd zachowało się w pisowni niektórych imion własnych, jak: Zamoyski, Madeyski,...). Dziś jednak na to powoływać się nie można, skoro użycie spółgłoski *j* powszechnie się ustaliło. Dla jakich przeto powodów i korzyści niezrozumiałych jedno i to samo brzmienie *j* wyrażać w piśmie trzema odmiennymi literami: raz przez *j*, drugi raz przez *y*, a trzeci przez *i* (np. szyja, racya, religia), zamiast pisać je stale przez *j* (szyja, racja, religja)? Dla czegoż nie zaprowadzić i tu pożądaney ze wszech miar prostoty i jednostajności, która tysiącom ludzi unaoczni zgodę pomiędzy pismem a żywym językiem, i tym samym ułatwi niewątpliwie naukę ortografii? Dla czyjego pożytku, odstępując od tej prostej zasady, stwarzać i pomnażać zawiłości w pisowni, kiedy obecny stan języka jasno nam ukazuje prostotę w budowie jego wyrazów? Dla czego nie pójść tu drogą prawdy jasną, dla każdego umysłu dostępną?

Pisowni przez *-ja* czynią zwykle dwa zarzuty: jeden ogólnikowy, polegający na tym, że wyraz napisany z jotą po spółgłosce (np. Azja, racja, kurjer,...) nie da się jakoby wymówić należycie, że więc i w piśmie tej joty używać nie należy. Zarzut to jednak bardzo błahy i wypływający tylko z pewnego uprzedzenia do joty; najsłabszej też krytyki nie wytrzymuje. Dość np. porównać wymawianie, z jednej strony, wyrazów: Azja, fantazje, Darjusz, itp., a z drugiej: zjad, zjednać, rozjechać, dar już otrzymałem, itp., ażeby się przekonać, że różnicy między jedną grupą wyrazów a drugą — w wymawianiu połączeń ze spółgłoską *j* — nie masz, że zatym spółgłoska ta zarówno w jednym jak i w drugim razie zupełnie właściwie znajdować się może. Drugi zarzut dotyczy mniemanych trudności, jakie pisownia ta nastręcza przy objaśnianiu formowania pochodnych, np. maryl-ski, religij-ny, familij-ny, linij-ka, itp., w których osnowa przedstawia się nam w postaci maryl-, religij-, familij-, linij-, gdy tymczasem w rzeczownikach: Marja, religja, familja, linja,... takiejże postaci

nie widzimy. Pozorną tę niejasność tłumaczy bardzo prosto взгляд na historję języka. Wyrazy powyższe (maryj-ski, linij-ka...) powstały w epoce języka dawnej od osnów pełnych: maryj-, linij-,... tych samych, co i rzeczowniki na *a*: Marýja, liníja, . . . wymawiane z akcentem na zgłosce przedostatniej. W tych jednak rzeczownikach z biegiem czasu zaszła zmiana, akcent bowiem, wskutek analogji innych wyrazów obcych, przeszedł na zgłoskę trzecią od końca, samogłoska zaś *i* lub *y*, pozbawiona akcentu, stała się krótszą i z czasem zupełnie zanikła, wskutek tego rzeczowniki te skróciły się o jedną zgłoskę (Marja, linja...). W wyrazach zaś pochodnych: maryljski, religijność, familijny, linijka..., nie było przyczyny zmiany akcentu, samogłoski *i*, *y* utrzymały go dotąd i wyrazy niezmienione wymawiają się dziś tak samo jak dawniej, z akcentem na zgłosce przedostatniej. (Ob. § 44 i 45).

§ 456. Spółgłoski *s* i *z* w wyrazach obcych. Z pomiędzy wyrazów łacińsko-greckich, zawierających spółgłoskę *s*, jedne przy spolszczeniu zachowały tę spółgłoskę w wymowie i w piśmie, jak oto: konsul, konsolacja, sensacja, uniwersytet, także bransoleta; inne zaś zmieniły etymologiczne *s* na *z* i ten zwyczaj przeważa w dzisiejszej polszczyźnie; np. cenzor, cenzura, Cezar, muza, Zofja, epizod, Pauzanjasz, Hezjod, poezja, kolizja, Azja, fantazja, recenzja, herezja,...; podobnie zakończone przyrostkiem *-izm* (łac. *-ismus*), jak: klasycyzm, katechizm, idealizm, formalizm, barbaryzm, itp.

Uwaga. Sposoby mówienia i pisania takie, jak: konzul, sensacja, uniwerzytet, intensywny, kurzywa,... zamiast: konsul, sensacja, uniwersytet, intensywny, kursywa... wbrew ustalonemu zwyczajowi, są w języku polskim naleciałością niemiecką.

§ 457. Spółgłoski *sch* w wyrazach obcych. W wyrazach greckich ze spółgłoskami *s-ch* (σχ), jak: schemat, schematyczny..., schizma, schizmatyk, Eschines, Eschilos, wymawiamy i piszemy każdy z dźwięków *s* i *ch* osobno (jak: schować, schludny), nie zaś z niemiecka *sz* (szemat, szyzma, Eszynes!).

§ 458. Wyrazy obce z brzmieniem nosowym *em*, *en*, *om*, *on*, przyswojone przeważnie z łaciny, pisać należy etymologicznie, wyrażając te brzmienia dwiema literami, jak oto: cmentarz, dentysta, kredens, student, elementarz, stempel, temperatura, temperament, lament, kompanja, komplikacja, kompromis, pompa, bronz, gont, konserwy, Konstanty, konkurs, kontrola, konsyljum, konserwatorjum, konsekwentny, itp.

Zgodnie też z etymologją pisać należy: kwadrans, konstatować (= stwierdzać), nie zaś: kwandrans, konstantować.

§ 459. **Imiona własne cudzoziemskie osób, narodów, krajów, miast, wsi, wysp, wód, itd., odnoszące się do świata starożytnego, oddajemy, zgodnie z tradycją, w formach spolszczonych i polską pisownią; piszemy więc:**

a) imiona osób:

Adrian	Dulcusz	Jeremiasz	Pauzanjasz
Afrodyta	Dywiejak	Konfucusz	Persefona
Alcybiades	Edyp	Korjolan	Perykles
Antjoch	Emiljan	Kornelusz	Petronjusz
Arjowist	Eneas	Krezus	Pizystrat
Aryman	Eol	Kwintyljan	Plinusz
Arystydes	Eschilos	Liwusz	Polibjusz
Astjages	Eschines	Lizymach	Salustjusz
Cekrops	Fabjusz	Lucjan	Scypjon
Cezar	Fidjasz	Marjusz	Tacyt
Cycero	Hezjod	Miljades	Tarkwinjusz
Cymon	Horacjusz	Mucjusz	Tucydides
Cyrus	i Horacy	Oktawjan	Wergiljusz
Darjusz	Ifigienja	Ormuzd	Wespazjan
Djoklecjan	Jazon	Owidjusz	Winicjusz

b) nazwy geograficzne i etnograficzne:

Adriatyk	Cercyra	Grecja	Miceny
Akcjum	Cheronea	Hellada	Naksos
Akwileja	Cylicja	Kalabryja	Pireus
Allobrogowie	Cyklady	Kanny	Platee
Arabja	Cypr	Kapadocja	Rzym
Arja	Efez	Kapua	Samos
Assyrja	Egiptanie	Kluzjum	Suza
Attyka	Egipt	Lacjum	Sycylja
Azja	Ekwowie	Lesbos	Syrja
Baskowie	Etiopia	Libja	Termopile
Beocja	Etolja	Lidja	Tracja
Bizancjum	Etrurja	Macedonia	Umbria
bizantyjski	Fenicjanie	Medja	Weje
Celtowie	Focyda	Mezopotamja	Wezuwjujusz
Ceos	Galja	Milet	Wolskowie, itp.

§ 460. **Nazwy miast i rzek nowożytnych (znaczniejszych), w formie spolszczonej powszechnie używane, piszemy pisownią polską; np. Bazyleja, Brunświk, Florencja, Gienewa, Gienua, Haga, Koblencja, Holsztyn, Kolonja, Kopenhaga, Londyn, Lozanna, Madryt, Medjolan, Moguncja, Nicea lub Nica, Norymberga, Paryż,**

Szlezwig, Tryjest, Tuluza, Tylża, Tubinga, Waszyngton, Wenecja; Cisa, Gwadjana, Ren, Rodan, Sekwana, Tamiza, itp.

§ 461. **Nazwy słowiańskie krajów i miast**, przerobione na niemieckie lub inne, zachowujemy w ich rodzimej postaci słowiańskiej; a więc: Gorycja (Görz), Styryja (Steiermark), Gradec (Graz), Karyntja, Celowiec (Klagenfurt), Kraina, Lublana (Lajbach), Postojna (Adelsberg), Zagrzeb (Agram), Budyszyn (Bautzen), Chociebuż (Cottbus), Berno (Brünn), Králové Hradec (Königgrätz), Ołomuniec (Ollmütz), Opole (Oppeln), Głogów (Glogau), Hława (Eglau), Gliwice (Gleiwitz), Świdnica (Schweidnitz), Bydgoszcz (Bromberg), Bytom (Beuthen), Chełmno (Kulm), Chojnice (Konitz), Toruń, Tczewo (Dirschau), Wschowa (Frauenstadt), Kwidzyn (Marienwerder), Kartuzy (Karthaus), Kościerzyna (Behrent), Puck (Putzig), Człuchowo (Schlochau), itp.

§ 462. **Imiona własne nieprzyswojone**. Nazwiska osób ze świata nowożytnego, tudzież nazwy geograficzne, o ile nie zostały spolszczone, piszemy według obcego ich pierwowzoru, zachowując w wymawianiu, o ile możności, brzmienie ich cudzoziemskie ¹⁾; np.

a) nazwiska osób: Aumale, Comte, Chateaubriand, Cousin, Duruy, Faidherbe (Federb), Wiktor Hugo, Littré, Malebranche, Mirabeau, Molière, Montaigne (Montañ), Paul de Kock, Racine, Réaumur, Vacherot, Taine, Talleyrand, Voltaire (Wolter); Cantu, Correggio, Boccaccio, Cavour, Da Vinci, Velasquez, Byron (Bajron), Brougham (Brun), Bain, Buckle, Newton, Peel (Pil), Priestley, Rossini, Say, Shakespeare (Szekspir), Spencer, Washington (Waszyngton), Macaulay, Whitney; Van Dyck, Fahrenheit, Beethoven, Schelling, Schiller (Szyller), Goethe (Gete), Gessner, Heine, Virchow, Offenbach, Jean-Paul; Vuk-Karadzić, Miklošić, Mažuranić, Jagić, Purkyně; Jireček, Giskra (= Jiskra), Černý, Vrchlický, itd.

b) nazwy geograficzne: Saint Cloud, Saint-Cyr, St. Louis, Besançon, Dijon, Namour, Nantes, Compiègne, Vichy, Bordeaux, Calais, Boulogne, Champagne; Girgenti, Custozza, Reggio, Vecchia (Wekja); Sheffield, Greenwich (Grynica), New-York, Cork, Chicago, Rio-Janeiro, Neuchâtel, New-Jersey, Mont-Blanc, Mont-Cenis, Lago-Maggiore, Como, Monte Rosa, Ticino, Rio-Negro, itp.

¹⁾ W pismach popularnych trudniejsze wymawianie imion własnych należy objaśniać w nawiasie; np. Faidherbe (Federb); Brougham (Brun), Byron (Bajron), Gladston (Gledstn), itp.

Wyrazy pochodne od nazwisk obcych pisać należy podług wymawiania; np. bajronizm, wolterjanizm, typy szekspirowskie, szyllerowskie, wina bordoskie, darwinizm, szowinizm, jakobinizm, kontryzm, itp.

§ 463. **Nazwy miejsc i ludzi nieeuropejskich**, to jest azjatyckich, afrykańskich, amerykańskich i australskich pisać należy podług wymawiania obcego tych języków, przez które się do nas dostały (angielskiego, hiszpańskiego, francuskiego, itd.), ale ortografią polską; więc: chedyw, Ajnowie (nie 'ajnosi'), Eskimowie (nie 'eskimosi'), Czypewaje lub Czypewanie, Czykitowie, Kwicze lub Kuicze, Inkowie, Papuanie (nie 'papuasi'), Hotentoci, Zuluanie (nie 'zulusi'), Buszmani, Indjanie, itp.

§ 464. **Litery *ks* i *gz* zamiast *x***. Litera *x* w abecadle łacińskim i *ξ* w greckim wyrażają nie jeden, lecz naraz dwa dźwięki, to jest *ks* lub *gz*. Ponieważ w polszczyźnie każdy z tych dźwięków ma swój znak piśmienny osobny, wyrazy przeto, tak swojskie jak i obce, w których skład wchodzi te spółgłoski, pisać należy po polsku nie przez *x*, lecz przez *ks* i *gz*; jak oto: aksamit, beksa, boraks, egzamin, egzekucja, egzemplarz, egzystencja, ekskursja, ekspedycja, ekstaza, ekstrakt, fiksat, foksal, gzyms, hegzametr, kodeks, książdź, książka, książę, księstwo, księżyc, luksus, maksyma, paroksyzm, płaksa, pretekst, sfinks, szuwaks, taksa, tekst. Toż samo w imionach własnych spolszczonych, jak: Aleksander, Aleksota, Alekxy, Anaksagoras, Bruksella, Kadyks, Ksantypa, Ksawery, Ksenofont, Kserkses, Meksyk, Oksford, itp.

§ 465. **Duże litery**. Dużemi literami piszą się stale: Imiona własne osób, nazwiska rodowe i przydomki, bez względu na to, czy one są rzeczownikami, przymiotnikami lub liczebnikami; np. Adam, Bolesław, Jadwiga, Apollo, Junona, Saturn, Bolesław Chrobry, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Zygmunt Stary, Jan Trzeci, Michał Korybut Wiśniowiecki, itp.

Nazwy geograficzne: Europa, Azja, Szwajcarja, Francja, Rosja, Polska, Mazowsze, Kaukaz, Litwa, Kujawy, Kamczatka, Japonja, Alzacja, Tyrol, Rzym, Warszawa, Lublin, Łuków, Siedlce, Karpaty, Wisła, Dniepr, Dunaj, Łaba (Elba), Tyber, Ganges, itp.

W ten też sposób piszemy, zgodnie z tradycją, nazwy narodów i plemion; jak np. Anglik, Anglicy, Francuzi, Hiszpanie, Włosi, Szwedzi, Słowianie, Polacy, Rosjanie, Czesi, Białorusini, Serbowie, Czarnogórcy, Chorwaci, Turcy, Finnowie, Persowie, Gruzini,

Czerkiesi, Czeczeńcy, Litwin, Ślązak, Mazur, Bośniak, Korejczyk, Madziar, Lapończyk, Hebrajczyk, itd.

§ 466. W nazwach geograficznych, złożonych z dwu wyrazów, rzeczownika i przymiotnika, pisać należy dużą literą tylko przymiotnik wyróżniający, rzeczownik zaś pospolity, towarzyszący mu, zachowuje małą literę; np. morze Bałtyckie, morze Czarne, ocean Atlantycki, ocean Lodowaty, cieśnina Kaletańska, zatoka Giełnuńska, kanał Północny, wyspy Żeglarskie, przylądek Zielony, góry Kaukaskie, góry Uralskie, itp.!

Podobnie pisać należy nazwy gubernji, powiatów, województw, departamentów, obwodów, posiadłości, ulic, itp., np. gubernja Kowieńska, powiat Warszawski, p. Łowicki, województwo Belskie, obwód Białostocki, kraj Zakaspijski, posiadłości Portugalskie, ulica Marszałkowska, ulica Chmielna, plac Zamkowy, park Ujazdowski, aleje Jerolimskie, ogród Saski, plac Marjacki, grota Łokietkowska, zamek Olsztyński, itp.

Też same wyrazy, użyte jako przymiotniki, określające pochodzenie pewnych przedmiotów z tych miejscowości, piszą się małemi literami; jak np. obuwie warszawskie, malowidło częstochowskie, srebro olkuskie, węgiel dąbrowski, pszenica sandomierska, chomąto krakowskie, obywatel wołyński, starosta olsztyński, król portugalski, tygrys afrykański, polityka pruska, itp.

W niektórych nazwach dwuwyrazowych, jak oto: Morskie Oko, Biała Woda, Czarny Dunajec, Stara Wieś, Nowy Dwór, Dolina Kościelisk, Czerwony Klasztor, Czarna Przemsza, Kamieniec Podolski, Stary Konstantynów, Wielkie Łuki, Stare Miasto, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Stany Zjednoczone, Azja Mniejsza, Stara Kastylja, Łużyce Dolne i Górne, Ruś Czerwona, itp. pisać należy duże litery początkowe w obu wyrazach.

§ 467. Przymiotniki, utworzone od imion własnych osób i miejsc, i stanowiące nierozdzielny tytuł instytucji, piszą się dużemi literami; np. Akademia Krakowska, Uniwersytet Jagielloński, Szkoła Główna, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Biblioteka Główna, Biblioteka Krasińskich, Zakład Narodowy im. Osolińskich, Muzeum Brytańskie, itp.

§ 468. Tytuły i godności osób i władz, w piśmie do nich zwróconym, piszą się dużemi literami; np. Szanowny Panie, Panie Sędzio Dobrodzieju, Wielmożny Panie, Drogi Ojczu, Kochany Przyjacielu, Panie Doktorze, Panie Starosto, Czcigodny Panie Prezesie, Księżu Biskupie, Prześwietny Sądzie, Wysoka Rado, itp. Od dużych również liter zaczynamy zaimki i przymiotniki, odnoszące się do tej

osoby, do której piszemy; np. Ty, Ciebie, Tobie, z Tobą, Twój, Wasz, Pański, Jego, Niego, Jemu, itp.

§ 469. Nazwy dni i miesiący pisać należy małemi literami; np. niedziela, poniedziałek, wtorek..., styczeń, luty, marzec, kwiecień, itd.

Pisanie łączne i oddzielne wyrazów złożonych z przyimkami.

§ 470. **Przysłówki.** Łącznie z przyimkami pisać należy przysłówki złożone, o ile przyimek nie ma w nich znaczenia przyimka rządzącego przypadkiem i odczuwany jest jako przedrostek (prefiks); a mianowicie: przysłówki złożone z przyimkami, jak oto:

s, z: skąd, stąd, stamtąd, skądinąd, scicha, zina, znikąd, zowąd, zewsząd, zblizka, zdaleka, zdawna, zdawien dawna, zlekka, znowu, zgoła, zdala, znienacka, zosobna, zgruba, zgrubsza, zuagła, zwolna, zrana, zresztą, zewszystkim (ale: z tym wszystkim)...

na, nad, nade: nazad, nazbyt, naczczo, naprędce, napozór, nadaremnie, na koniec, nareszcie, nazajutrz, natomiast, nawzajem, napowrót, natychmiast, naprzód, nawpół, nasamprzód, nadewszystko, naraz, nateraz, natenczas, naówczas, na próżno, nazawsze, nawskroś, nawznak, nawspak, nazewnątrz, nadto, nadzwyczajnie, nadzwyczaj, nazabój, naprawo, nalewo, nadewszystko, nadedniem...

za: zaiste, zaprawdę, zapewne, zaraz, zanadto, zatym, zaledwie, zawczasu, zarówno...

bez: bezpiecznie, bezwzględnie, bezpłatnie, beczynnienie, bezkarnie, bezustannie...

do: dokąd, dotąd, dopóty, dopóki, dopókąd, dodnia, dokoła, dowolnie, dosyć, dosyta, dotyla, dotychczas...

od: odkąd, odtąd, oddawna, odniedawna, odwiecznie, odświętnie, odrazu...

w, wz: wkrótce, w tym, wcale, wraz, raz wraz, wręcz, wreszcie, wogóle, wszecz, wzdłuż, wzwyż, wtył, wkoło, wokoło, wokół, wówczas, wtedy, wtenczas, wprawdzie, wzamian, wrychle, wprzód, wprost, wewnątrz, wdwojnásob, wprawo, wlewo...

po: pokąd, potąd, potem, pojutrze, pokrótce, powtórnie, powoli, pomalu, potajemnie, po jakimu, pokryjomu, prosto...

przed: przedtym, przedwczoraj, przedonegdaj, przededniem, przedewszystkim...

prze: przenigdy, prześwieźnie, przesłicznie, przeważnie, przeróżnie, przecudnie, itp.

§ 471. Oddzielnie zaś piszą się przyimki (w przysłówkach złożonych), gdy odrębność ich dotąd bardziej jest w mowie odczuwana; jak oto:

bez: bez wątpienia, bez porównania, bez zaprzeczenia, bez mała, bez liku...

z: z kolei, z pyszna, z pańska, z polska, z ruska, z angielska, z węgierska, z turecka, z cudzoziemska, z chłopska, z pozoru, z końca, z brzegu, z rzędu, z góry, z dołu, z przeciwnika...

za: za daleko, za długo, za drogo, za prędko, za późno, za wcześnie, za wysoko, za gorąco, za jasno, za wiele, za mało... (podobnie i przed przymiotnikami: za drogi, za długi, za młody, za wysoki...); za młodu, za widna, za gorąca, za świeża...

do: do woli, do późna, do czysta, do rana, do jutra, do wczoraj, do niedawna, do dziś, do dziś dnia.

od: od jutra, od wczoraj, od onegdaj, od rana, od dziś.

o: o tyle, o wiele, o ile, o mało, o dużo, o niewiele.

po: po kolei, po mału, po cichu, po pańsku, po polsku, po staroświecku, po wiejsku, po męsku, po szlachecku, po czemu, po naszymu, po bożemu, po staremu, po domowemu, po swojemu, po jednemu, po francusku, po chińsku, po diabelsku, po trzeźwu, po dziś dzień, raz po raz, po pierwsze, po drugie, po co, po to, po nic...

na: na nowo, na czysto, na jutro, na długo, na gorąco, na miękko, na twardo, na nic...

§ 472. Przyimki i spójniki złożone piszą się łącznie; np. Przyimki: około, wokoło, dokoła, naokoło, wokół, wśród, pośród, wpośród, wcelu, oprócz, okrom, wobec, wpoprzek, naprzeciw, zamiast, zewnątrz, wewnątrz, zwewnątrz, wprost, wskutek, poza, ponad, pomiędzy, popod, zza, pomimo, poprzez;

z wyjątkiem: z pod, z przed, oraz: z poza, z ponad, z pomiędzy, z pośród, w których z, według zwyczaju, pisze się przed przyimkami złożonymi oddzielnie.

Spójniki: aby, gdyby, żeby, ażeby, iżby, atoli, jeżeliby, oby, przeto, zatym, azali, choćby, chociażby, byleby, aczkolwiek, itp.

Wyjątek: z tym wszystkim.

§ 473. **Przyimki:** od, ode, nad, nade, przed, przede, przez, przeze, bez, beze, pod, pode, w, we, dla, podobnie jak i wszelkie inne piszą się przed imionami i zaimkami oddzielnie; np. od domu, ode wsi, ode drzwi, nad głową, nade drzwiami, przed domem, przede drzwiami, przede dwór, pode drzwi, ode mnie (jak: ze mnie, od ciebie), przede mną, przede mnie, nade mną, nade mnie, pode mnie, pode mną, przeze mnie, beze mnie, we mnie, dla mnie, dla kogo, dla tego, dla czego, dla wszystkiego, itp.

§ 474. **Przysłówek przeczący *nie*** pisze się oddzielnie przed słowami; np. nie wiemy, nie przyniósł, nie zapominajcie, nie zrozumie, nie dbają itp., wyjąwszy słowa, które się bez *nie* nie używają, jak oto: niedomagać, nienawidzieć, niepokoić, niecierpliwieć, niewolić, niedołączyć, oraz nieosobowe *niema* (= francus. il n'y a pas), w przeciwstawieniu do osobowego: on, ona *nie ma* (= nie posiada), które pisze się rozdzielnie. Podobnie piszemy *nie* oddzielnie przed imiesłowami czynnymi na -*ąc*, -*ący* i -*szy*, np. nie widząc, nie chcąc, nie przyniósłszy, nie zapytawszy, itp., z wyjątkiem takich jak: niedomagający, nienawidzący, itp.

§ 475. Przeczenie *nie* przed innymi wyrazami, oprócz słów, pisze się bądź oddzielnie, bądź też łącznie.

Nie, napisane oddzielnie, zaprzecza pojęcie wyrazu przywiedzionego, w celu uwydatnienia innego pojęcia. W tym znaczeniu piszemy np. nie tutaj, nie tam, nie dziś, nie codzień, nie wszędzie, nie ciągle, nie jutro, nie wczoraj, nie zawsze, nie zaraz, nie często, nie prędko, nie pilno, nie łatwo, nie tylko... nie mój, nie masz, nie sam... nie pierwszy, nie ostatni, itp.

Nie, napisane łącznie z wyrazem, stanowi przedrostek wyrazu złożonego i nadaje mu odmienne, przeciwne znaczenie, nie podsuwając innego wyrazu przeciwstawnego. Wyrazy, napisane łącznie z *nie*, mają znaczenie prawie równoznaczne z wyrazami złożonymi z przyimkiem *bez*; np. niekształtny = bezkształtny, nieład = bezład, nieczynność = beczynność, nieprawnie = bezprawnie, niezmieranie = bezmieranie, i in. Przeczenie *nie*, jako przedrostek, wchodzi w skład wyrazów należących do rozmaitych części mowy; np. nierozum, niesmak, nieprawda, niewiara, niewdzięczność, niesprawiedliwość, niebezpieczeństwo,... nierozumny, niesmaczny, nieprawdziwy, niewierny, niewdzięczny, nieczuły, niedobry, nieduży, nieszczęśliwy, niezapomniany, niestrudzony, niewiadomy, niesłychany,... nierozumnie, niesmacznie, niebacznie, nedorzecznie, niezawodnie, niesłychanie, nieraz, niegdyś, nieledwie, nieźle..., niektóry, niejedyn, itp.

Powyższą zasadę pisania *nie* oddzielnie lub łącznie unaocznią lepiej następujące zestawienia:

Nie rozumem tylko, ale i sercem można pomóc bliźniemu. Nierozumem własnym zgotował sobie niedolę.

Nie cnota, lecz chęć zysku pobudziła go do czynu. Sama niecnota karze człowieka.

Nie wdzięczność, ale zwykła przyzwoitość nakazywała i t. d. Nie wdzięczność swoją posunął do tego stopnia, że i t. d.

Nie szkodliwym, lecz zgubnym okazał się nowy środek. Nieszkodliwy to wcale środek...

Nie zasłużony, ale szczęśliwy. Niezasłużonemu często los sprzyja, i t. p.

§ 476. Słówka **co** i **jak** przed przymiotnikami, rzeczownikami i przysłówkami piszą się oddzielnie; np. co lepszy, co gorszy, co młodszy, co silniejszy, co najlepsze, co rychlej, co żywiej, co prędzej, co najspieszniej, jak najprędzej, jak najchętniej, jak najjaśniej, co godzina, co chwila, co rok, co tydzień, co tchu, co sił; lecz łącznie: coraz, codzień.

Cząstka **to** po wyrazie pisze się osobno; np. jak to, ileż to, gdzie to, kiedyż to, już to, mimo to, niby to, jest to, był to, itp.

Cząstki nieokreślne: **-ś**, **-kolwiek**, **-bądź**, **-kroć** i wzmacniające **-ż**, **-że**, piszą się na końcu wyrazów łącznie; np. ktoś, coś, jakoś, gdzieś, kiedyś, niegdyś, jakiś, jakkolwiek, którykolwiek, gdziekolwiek, ilekolwiek, jakbądź, ktobądź, cobądź, kiedybądź, dwakroć, pięćkroć, ilekroć, częstokroć, któż, kiedyż, gdzież, ileż, owóż, gdyż, przecież, także, jakże, chciejcież, zróbże, itp.

§ 477. **Przyrostek by**, jako cząstka nierozdzielna wyrazu, pisze się łącznie na końcu spójników i słów w formach trybu warunkowego bezpośrednio po imiesłowie przeszłym na **-t**, **-ta**, **-to**, lub też na końcu innego wyrazu, użytego w tymże zdaniu przed orzeczeniem warunkowym (obacz § 275); np. aby, oby, ażeby, choćby, chociażby, gdyby, jeżeliby, przyniosłby, wiedziałbyś, zrobiłbym, chcielibyśmy, słuchalibyśmy, słuchalibyście, nauczyliby się... jużbym zrobił, napewno byś wiedział, dawnobym zakończył, mybyśmy chcieli, lepiej byście słuchali, cóżby oni dali, nigdy byśmy się nie zgodzili, itp.

Dzielenie wyrazów na części i ich przenoszenie.

§ 478. Wyrazy jednozłotkowe nie rozdzielają się wcale na części ani w wymawianiu, ani w piśmie; to też takie wyrazy, jak np. przed, wśród, zgrzyt, chrzęst, sprzęt, trzask, chrząszcz, zwrot, i t. p. można przenieść z jednego wiersza na drugi tylko w całości.

Przyimków *z* i *w* zarówno oddzielnych jak i użytych jako przedrostki, nie zostawia się samych na końcu wiersza, lecz przynajmniej z pierwszą zgłoską wyrazu, do którego należą, albo też przenosi się je do wiersza następującego wraz z tymże wyrazem; np. z oj-cem, w książ-ce, spo-strzec, po-wstać (nie: pow-stać), itp.

§ 479. Wyrazy dwu- i więcejzgłoskowe rozdzielają się na dwie części zgodnie z wymawianiem, czyli podług zgłosek wymowy (ob. § 17). Dzielenie wyrazu nie przedstawia trudności, jeżeli zgłoski wymowy kończą się na samogłoski: wówczas bowiem dzielimy wyraz na części, zatrzymując się na samogłoskach końcowych, i nie zwracamy uwagi na znaczenie tych części; np. dzielimy: gło-wa, gło-sy, pra-wo, wo-zić, wó-zek, za-ba-wa, o-ko-li-ca, no-si-my, bie-rze, na-le-ży, wy-ko-nać, itp... Ma to miejsce mianowicie wtedy, kiedy następująca zgłoska wymowy rozpoczyna się od pojedynczej spółgłoski.

Inaczej rzecz się ma, gdy po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłosek. Wówczas przy dzieleniu wyrazu bierze się pod uwagę jego części znaczeniowe, czyli morfologiczne (to jest pierwiastek, przedrostek dodany na początku i przyrostki końcowe wyrazu) i dzieli się wyraz tak, ażeby jego części morfologiczne nie były rozrywane. Tak więc:

a) oddziela się pierwiastek od przedrostka:

np. bez-ląd, nad-miar, roz-dać, roze-brać, od-paść, od-waga, pod-jąć, prze-szłość, przed-świt, wy-bór, prze-rwa, prze-strzec, przedmiot, przy-stań, po-gląd, itp. W żadnym z podobnych wyrazów nie odrywa się głosek końcowych przedrostka i nie dołącza się do wyrazu głównego, to jest nie można rozdzielać: be-zład, na-dmiar, po-djąć, po-dnieta, ro-zdać, ro-zjaśnić, o-dwaga, prze-dmiot, i t. p. I naodwrot, nie doczepia się początkowych głosek wyrazu głównego do przedrostka, to jest nie można pisać: przesz-łość, przer-wa, przys-tawić, ul-żyć, nat-rzeć, przy-lgnąć, spos-trzec, pog-ląd, i t. p., lecz rozdzielać należy: prze-szłość, prze-rwa, przy-sta-wić, u-lżyć, na-trzeć, przy-lgnąć, spo-strzec, po-gląd, wy-strzał, prze-szko-da, przy-stań, za-zdrość, itp.

Wyjątek stanowią tu wyrazy złożone: a) z przyimków i słowa -iść: np. pój-dę, pój-dziesz, o-dejść, o-dej-dę, po-dejść, przyj-dę, wyj-dzie, przyj-scie, zaj-scie, ro-zejść się, itp.; b) z przyimków i słowa -i-mać, -i-mować; np. odej-mę, odej-mu-ję, odej-mo-wać, wyj-mie, przyj-mę, przyj-mu-ję, naj-mu-ję, doj-mu-jący, zdej-mu-ję, zdej-mo-wać (stpol. zej-mu-ję, zej-mo-wać), rozejm, itp.; c) z przyimków

i słowa *-jrzeć* (stpol. *-źrzeć*); np. *uj-rzeć*, *spoj-rzeć*, *przej-rzeć*, *przej-rzą*, *wyj-rzy-cie*, *po-dej-rze-nie*, *doj-rza-ły*, *o-bej-rzeć*, *ro-zej-rzeć*, *ro-zej-rzę*, itp. (ob. § 340); *d*) wyrazy złożone z przyimka *roz* i pierwiastku *um*, np. *ro-zum*, *ro-zum-ny*, *ro-zu-mo-wać*, *ro-zu-mia-ny*, itp. Takie wyjątkowe rozdzielanie tłumaczy się tym, że budowa rzeczownika tych wyrazów nie jest już dziś odczuwana (zrozumiała).

b) Oddziela się przyrostek od pierwiastku:

głów-ka, *głów-ny*, *głów-nie*, *głos-ka*, *głoś-ny*, *praw-da*, *prawdzi-wy*, *praw-ny*, *spraw-dzić*, *za-baw-ka*, *za-baw-ny*, *wóz-ka*, *wóz-kiem*, *wóz-ki*, *grud-nia*, *więź-nie*, *wy-znaw-ca*, *zwierzch-ność*, *sprzecz-ny*, *poryw-czy*, *noś-my*, *pisz-cie*, itp.

Tym sposobem przy przenoszeniu części wyrazów oddzielać należy od pierwiastków przyrostki (zarówno proste, jak i złożone w pochodnikach) podług następujących wzorów:

-ba: *proś-ba*, *koś-ba*, *groź-ba*, *rzeź-ba*, *gędź-ba*, *siej-ba*, *służ-ba*, *wróż-ba*, *iz-ba*, *licz-ba*, *strzel-ba*, *hań-ba*, *tor-ba*, *wierz-ba...*

-ca, *-ce*: *rząd-ca*, *wład-ca*, *twór-ca*, *spraw-ca*, *znaw-ca*, *zbój-ca*, *kłam-ca*, *rad-ca*, *na-stęp-ca*; również: *skarb-ca*, *bodź-ca*, *głusz-ca*, *star-ca*,...; z *Sierp-ca*, z *Re-jow-ca*, *Kiel-ce*, *Siedl-ce*, *Płow-ce*, *Czarn-ca...*

-czy, *-czość*, *-czy-ni*: *stanow-czy*, *za-bój-czy*, *łow-czy*, *śled-czy*, *poryw-czość*, *po-jed-naw-czość*, *rad-czy-ni*, *rząd-czy-ni*, *wład-czy-ni*, *spraw-czy-ni*, itp.

-cić, *-czać*, *-czeń*, *-czyć*: *goś-cić*, *gosz-czę*, *u-gosz-cze-nie*, *u-gasz-czam*; *chrzęś-cić*, *chrzęsz-czą*; *bez-cześ-cić*, *bez-czesz-czo-ny*; *mieś-cić*, *miesz-czę*, *u-miesz-czam*; *poś-cić*, *posz-cząc*; *puś-cić*, *pusz-czę*, *roz-pusz-czam*; *roś-cić*, *u-rosz-cze-nie*; *streś-cić*, *stresz-czę*; *zgeś-cić*, *zgesz-czać*: *za-tłuś-cić*; *nisz-czyć*, *nisz-czę*, *znisz-cze-nie*; *za-zdroś-cić*, *za-zdrosz-cząc*; *o-czyś-cić*, *o-czysz-cze-nie*; *u-częsz-czać*; *miau-czeń*, *mil-czeń*, *pisz-czeń*, *war-czeń*, *wrzesz-czeń*; *świad-czyć*, *poświad-cze-nie*; *płasz-czyć*, *wal-czyć*, *zwal-czo-ny*, itp.

-da, *-do*, *-dy*, *-dość*: *praw-da*, *krzyw-da*, *bróz-da*, *jaz-da*, *gwiaz-da*, *gniaz-do*, *har-dy*, *twar-dy*, *twar-dość*, *hardość...*

-dzić, *-dzać*: *bróz-dzić*, *bróz-dzę*; *gar-dzić*, *gar-dzę*, *po-gar-dzać*; *krzyw-dzić*, *krzyw-dzo-ny*, *krzyw-dząc*; *spraw-dzić*, *spraw-dze-nie*; *twier-dzić*, *po-twier-dzać*, itp.

-dło: *my-dło*, *kro-pi-dło*, *sa-dło*, *szy-dło*, *źró-dło*, *zwier-cia-dło*, *praw-dło*, *bie-li-dło*, *gar-dło*, *skrzy-dło*, *jo-dła...*

- ka, -ko**: mat-ka, cór-ka, pracz-ka, rącz-ka, wios-ka, kłęs-ka, furt-ka, pust-ka, ław-ka, kost-ka, lamp-ka, łez-ka, łyż-ka, mis-ka, ga-łąz-ka, ar-tyst-ka, prze-jażdż-ka, za-sadz-ka, garst-ka, becz-ka, be-czuł-ka, kacz-ka, księż-nicz-ka, wieś-niacz-ka, frasz-ka, książ-ka; środ-ka, środ-kiem, w środ-ku, list-ka, skut-ków, usz-ko, ocz-ko, ser-dusz-ko, złot-ko, pi-sem-ko, ko-ryt-ko, dzie-ciąt-ko, Chodź-ko, Koś-ciusz-ko, Kar-czów-ka, War-ka...
- ki, -kość**: gład-ki, gład-kość, gięt-ki, lep-ki, cierp-ki, gorz-ki, cięż-ki, szorst-ki, prę-d-ki, bliz-ki, bliz-kość, bliz-ko, niz-ki, niz-ko śliz-ki, wąż-ki, rzeź-ki; skut-ki, wnios-ki, kwiat-ki, wy-na-laz-ki, za-wiąz-ki,... rzad-kość, prę-d-kość, rzut-kość, Mar-ki, Bor-ki, Racz-ki...
- liwy, -liwość**: burz-liwy, chęłp-liwy, cho-rob-liwy, cierp-liwy, cnot-liwy, gor-liwy, ha-łas-liwy, kłam-liwy, kło-pot-liwy, krzyk-liwy, top-liwy, moż-liwy, o-sob-liwy, po-gard-liwy, po-pęd-liwy, roz-pacz-liwy, tchórz-liwy, u-ciąż-liwy, wraź-liwy, wstyd-liwy, za-bieg-liwy, zgryź-liwy, zjad-liwy, złoś-liwy, żar-liwy, życz-liwy, uciąż-liwość, itp. Lecz: święto-bliwy, fraso-bliwy, żarto-bliwy. Wyrazy: frasowliwy, żartowliwy, na wzór innych przymiotników z osnową na *-b*, jak: osobliwy, chorobliwy, żałobliwy; w nich już jako przyrostek, odczuwana jest częśćka *-bliwy*, co bardziej jeszcze uwydatnia się w wyrazie święto-bliwy, lub święto-bliwość. Tak samo też rozdziela się: dobro-tliwy, często-tliwy, wąt-pliwy, dobro-tliwość, wąt-pliwość.
- ły, -łość, -ło, -li, -le**: bieg-ły, bieg-łość, bieg-li, bieg-le; ciąg-ły, ciąg-łość, ciąg-le; ciep-ły, ciep-ły, ścis-ły, ścis-łość, ściś-le, okwit-ły, o-słab-ły, o-zięb-ły, spad-ły, ros-ły, u-grzęz-ły, u-grzęż-li, zblad-ły, zgas-ły, zwied-ły, zwięz-ły, zwięz-łość, zwięz-le, zwyk-ły, zwyk-le, zawis-ły, zawis-łość... per-ła, Wis-ła. Podobnie też: rzek-łem, rzek-łeś, rzek-li-śmy, siad-ła, siad-ło, sied-li-ście, sied-łem, po-strzeg-łem, za-plot-ły-ście..., zmar-ły, wściek-ły, o-zięb-łość.
- li-na**: roś-li-na, węd-li-na, puch-li-na, pad-li-na. Podobnie: dziew-czy-na, gęst-wi-na, goś-ci-na, sar-ni-na, soś-ni-na.
- ma, -mo**: wiedź-ma, karcz-ma; pis-mo, jarz-mo, wid-mo, pas-mo, biel-mo.

- ny, -na, -no, -ne, -ność: daw-ny, głów-ny, głos-ny, pew-ny, pew-na, pew-no, pew-ność, próż-ny, próż-ność, wczes-ny, wstęp-ny, po-słusz-ny, włas-ny, bo-les-ny, zdat-ny, zgub-ny, ma-jęt-ność, zręcz-ność, rów-no, jas-no, o-bec-nie, szczęs-ny, duchow-ny, we-wnętrz-ny, ser-decz-ny, po-wszecz-ny, wza-jem-ny; bag-no, pięk-no, pięt-no, zim-no, lud-no, tęsk-no; wdzięcz-ność, uf-ność, waż-ność, względ-ność, słusz-ność, byt-ność, sta-ro- yt-ność..., sar-na, wios-na, weł-na, sos-na, księż-na, trum-na..., Pa-ców-na, Za-bieł łów-na, Jag-na, Łęcz-na, Miedz-na, Grod-no, Wil-no, Kow-no, Gniez-no, Bród-no, Lip-no, O-pocz-no, Kras-ne, Ja-god-ne, itp.
- ni, -nie, -nio: prze-wod-ni, od-po-wied-ni, śred-ni, wschod-ni, let-ni, są-sied-ni, po-przed-ni, bliż-ni, brat-ni, o-stat-ni, żyt-ni..., i-stot-nie, ust-nie, właś-nie, pięk-nie, błęd-nie, na-ocz-nie, po-tęż-nie, u-rzę-dow-nie, prze-ciw-nie, o-bec-nie..., śred-nio, przed-nio, do-dat-nio, itp.
- nić, -nieć, -niać: wy-jaś-nić, tęsk-nić, ścieś-nić, u-trud-nić, za-pew-nić, jaś-nieć, ścieś-niać, zgar-niać, u-względ-niać, draż-nić, bęb-nić, róż-nić, wzmoc-nić, u-wy-dat-nić, bied-nieć, jaś-nieć, pleś-nieć, roz-wid-niać, za-cieś-niać, itp.
- nia: głów-nia, stud-nia, kłót-nia, łaż-nia, lut-nia, mat-nia, kuch-nia, pral-nia, próż-nia, szat-nia, suk-nia, pi-sow-nia, gło-sow-nia, wy-o-braź-nia...
- niak: bliż-niak, Boś-niak, próż-niak, śred-niak, ucz-niak, wstęp-niak, wieś-niak, wiś-niak, itp.
- nik: złot-nik, o-grod-nik, gór-nik, przy-rod-nik, o-sob-nik, u-rzęd-nik, wy-rob-nik, ro-bot-nik, grzesz-nik, wstecz-nik, pew-nik, wy-kład-nik, barw-nik, chod-nik, rów-nik, zbior-nik, na-pierś-nik, słow-nik, rze-czow-nik, bez-o-ko-licz-nik, Wierzb-nik, Kraś-nik, Ła-giew-ni-ki...
- ni-ca, -nicz-ka: wy-rob-ni-ca, ro-bot-ni-ca, przo-dow-ni-ca, do-mow-ni-ca, u-czen-nica, złoś-nica, grzesz-nica, bóż-nica, mów-nica, o-biet-nica, róż-nica, skarb-nica, o-grod-nicz-ka, prze-wod-nicz-ka, Brzeź-ni-ca, Sien-ni-ca, itp.
- nąć, -nęć: cią-gnąć, cią-gnę, cią-gnio-ny, cią-gnię-ty, sięg-nąć, o-siąg-nięty, stuk-nąć, szarp-nąć, sprzą-tnąć, pęk-nąć, cis-nąć, cis-nę, ciś-niesz, zięb-nąć, czerp-nąć, zmierzch-nąć się, itp.
- sta: ar-ty-sta (lecz: ar-tyst-ka), be-le-try-sta, ma-te-rja-li-sta, na-gro-dzi-sta, no-we-li-sta, sta-ty-sta, sza-chi-sta, re-a-li-sta, pro-to-pla-sta...

-stwo, -ski: pań-stwo, chłop-stwo, kłam-stwo, po-chleb-stwo, szal-bier-stwo, ry-bo-lów-stwo, mę-stwo, bó-stwo, pa-pie-stwo; zwy-cię-stwo, księ-stwo, to-wa-rzy-stwo, bi-skup-stwo, że-la-stwo, nie-do-lę-stwo, ju-da-szo-stwo, hra-bio-stwo,... mor-ski, ziem-ski, pań-ski, wiej-ski, siel-ski, chłop-ski, kró-lew-ski, oj-cow-ski, mę-ski, bo-ski, zwy-cię-ski, pa-ry-ski, ka-li-ski, pr-u-ski, św-ię-to-krzy-ski, itp.

-dz-two, -dz-ki: są-siedz-two, są-siedz-ki, ludz-ki, wo-je-wódz-two, wo-je-wódz-ki, śledz-two, do-wódz-two, wy-chodz-two, pier-wo-rodz-two, moż-no-władz-two, no-wo-grodz-ki, szwedz-ki,... (ob. § 442).

-c-two, c-ki: brac-two, pro-roc-two, gór-nic-two, lot-nic-two, ro-bac-two, o-pac-two, sie-roc-two, bie-dac-two, próż-niac-two, że-brac-two, ptac-two i pta-stwo, ko-zac-two, prze-myt-nic-two, po-śred-nic-two, bart-nic-two, bo-gac-two, ku-piec-two, świa-dec-two, nie-uc-two,... brac-ki, pro-roc-ki, próż-niac-ki, ko-zac-ki, bia-ło-stoc-ki, ku-piec-ki, świec-ki, Gór-nic-ki, Wój-cic-ki, itp. (ob. § 413).

Uwaga. W wyrazach, zakończonych na *-dz-two* i *-ctwo*, tudzież *-dzki* i *-cki*, właściwe przyrostki *-stwo, -ski*, wskutek zmian fonetycznych, którym uległy (*-dz, -c*), nie mogą być w całości oddzielone od osnowy, lecz tylko oddzielają się brzmienia ich końcowe *-two* i *-ki*.

-sko: zja-wi-sko, o-gni-sko, kle-pi-sko, bag-ni-sko, na-zwi-sko, sied-li-sko, i-grzy-sko, zam-czy-sko, czło-wie-czy-sko, bie-da-czy-sko, bab-sko...

-szy, -szyć, -sze-nie: daw-szy, wziął-szy, zro-biw-szy, za-ło-żyw-szy, przy-szed-szy, zjad-szy, zna-laz-szy, za-niós-szy, rzek-szy, prze-bieg-szy,... droż-szy, gład-szy, go-ręt-szy, gor-szy, lep-szy, pierw-szy, pręd-szy, więk-szy, wyż-szy, zwaw-szy; po-gor-szyć, zwięks-szyć, u-lep-szyć, pod-wyż-szyć, po-lep-sze-nie...

-ta, -ty: basz-ta, fur-ta, kar-ta, kas-ta, kwar-ta, kruch-ta, war-ta, lis-ta, resz-ta, (przysłówki: zresz-tą, wresz-cie, na-resz-cie), sek-ta, szlach-ta, szczyp-ta, pocz-ta, pocz-ty, pocz-to-wy (lecz: po-czet, po-cztu), kryp-ta, roz-dar-ty, u-par-ty, wy-tar-ty, za-żar-ty, żół-ty, szep-ty, żar-ty, kon-cep-ty, i t. p.

Uwaga. W wyrazach przyswojonych, jak; warta, reszta... zgłoska *ta* odczuwana jest jako przyrostek, właściwie jednak nie jest ona przyrostkiem, gdyż *t* należy do pierwiastku wyrazu.

-wa, -wy: bar-wa, list-wa, brzyt-wa, bul-wa, mierz-wa, mor-wa, trat-wa, tyk-wa, rzeź-wy, trzeź-wy.

§ 480. W razach wątpliwych, gdy w wyrazie po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłosek, spółgłoski te, według ustalonego zwyczaju, przenoszą się razem do zgłoski następnej i zgłoska poprzednia pozostaje z końcową samogłoską, niezależnie od wymawiania i budowy etymologicznej. Tak np. zwyczaj ustalił przenoszenie: gę-sty, czę-sty, tłu-sty, itp.. jakkolwiek budowa tych przymiotników nie pozostawia wątpliwości, że *s* należy do pierwiastku, a przyrostkiem jest tu samo *ty* (gęs-ty, czys-ty...).

Tę zasadę zwyczaju stosujemy przy przenoszeniu w następujących wyrazach i ich odmianach:

czę-sty, czy-sty, czy-stość, wie-czy-sty, wie-czy-ście, rze-czy-wi-sty, mgli-sty, pro-sty, pro-sto, gó-rzy-sty, bi-bu-la-sty, liś-cia-sty, o-gni-sty, oj-czy-sty, o-so-bi-sty...

sio-stra, i-skra, chy-try, by-stry, za-zdrość, mą-drość, ka-żdy; pi-sali-śmy, żą-da-li-ście, prag-nę-li-by-śmy, u-mia-ły-by-ście, zwy-kli-śmy.

bie-li-zna, go-to-wi-zna, oj-czy-zna, płasz-czy-zna, polsz-czy-zna, włosz-czy-zna.

fan-ta-zja, ko-mi-sja, fi-zjo-lo-gja, bi-blja, gi-mna-zjum, stu-djum, E-gip-cja-nie.

bio-dro, sre-bro, wia-dro, że-bro, do-bro, źródło, dja-bły, dja-ble, kar-to-fle.

§ 481. Jednakże w większości wypadków, gdy w wyrazach po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłosek, przy dzieleniu uwzględniać należy zasady etymologii. Stosownie do tego rozdzielają się wyrazy w sposób następujący:

ak-tor, dy-rek-tor, lek-tor, rek-tor-stwo...

tros-ka, mas-ka, klat-ka, pest-ka, łącz-ce, frasz-ce...

blas-ku, blas-kiem, trzas-ku, u-cis-ku, las-ku,... móz-gu, móz-go-wy,... chróz-tu, wzros-tu, mos-tu, świs-tu, u-pus-tu, tak-tu; pącz-ka, pącz-ki;

liś-cie, lis-tek, list-kiem, most-ki...

cias-to, ciast-ko, cias-tecz-ko, mias-to, mias-tecz-ko, mieś-ci-na, U-mias-tów; wszys-tek, wszyst-ko, wszys-cy...

ob-raz, kreś-lić, myśl-eć, myśl-i, wik-łać, zmierz-chać się, koś-ciół, włos-cia-nie, włas-ność, właś-ci-wy...

prę-d-kość, prę-d-koś-ci, wznios-łość, wznios-łoś-ci, o-krop-ność, zwierzch-
ność,... wy-łącz-ny, bez-wied-nie, ład-nie...

czap-la, bu-dow-la, ho-dow-a, krop-la, grob-la, nie-mow-lę, pisk-lę,
jag-nię, jag-niąt-ko,... szczeb-le, wrób-le, prze-ręb-le, za-
roś-la, o-brzyd-ły, rych-ły, skrzep-ły...

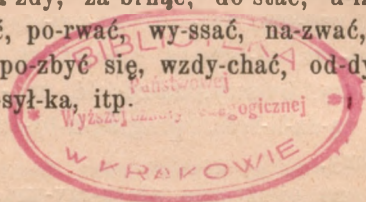
baz-grać, bryz-gać, uz-dać, gwiz-dać, głas-kać, trzas-kać, zys-kać, zys-
ki-wać, mus-kać, dep-tać, chrós-tać, świs-tać...

szczęś-cie, szczęś-li-wy, nie-szczęs-ny, mis-trza, mis-trzow-ski, mis-
trzo-stwo (ob. § 421).

a-rab-czyk, chłop-czyk, gwoź-dzik, Chiń-czyk, Ar-meń-czyk, szew-czyk,
sto-lar-czyk, pusz-czyk, Li-sow-czyk, A-ryj-czyk...

bab-cia, Stef-cia, zab-cia, dzia-t-wa, kłat-wa, pusz-cza, depcz-my, drap-
cie, ko-łącz-cie, kło-pocz-cie, płacz-cie, szepcz-cie, cierp-my.

za-cność, do-wcip, ka-żdy, za-brnąć, do-stać, u-lżyć, u-lga, u-tkwić,
za-brzmieć, po-rwać, wy-ssać, na-zwać, we-zwę, ze-chcieć,
po-drwić, po-zbyć się, wzdy-chać, od-dy-chać, po-słać, po-
sy-łać, pó-sył-ka, itp.



SPIS WYRAZÓW.

- a* (samogłos.), str. 14
 Abisynja 312, 339
 abo 294, 295
 acz 294, 296
 ac 296
 Adrian 340, 344
 afekt 312
 agent, ajent 308
 akacja 339
 akademja 339
 akta i akty 57
 akwarjum 340
 albo, alibo 31
 Alcybjades 340, 344
 ale 298
 Aleksander 346
 Aleksota 346
 algiebra 308
 aljans 340
 aluzja 312
 Anaksagoras 346
 Anglja 339
 aparat 312
 apelacja 312
 Apollo 311, 346
 Arabja 339, 344
 arja 339
 Arjowist 344
 Armenja 339
 armja 339
 asesor 312
 asystent 312
 Attyka 311, 344
 Austrja, str. 339
 aza, azali 296
 Azja 339, 342, 346
 aże, eże, aż, eż 296
 á (pochylone) 15, 23,
 32, 78, 79, 137, 303
a 4, 14, 15, 23, 83,
 110, 111, 121, 166,
 303, 304
 -*ac*, -*acy* 163, 171 —
 174
*a*ⁿ (samogł. nosowa) 16
b (spółgłoska) 14, 17
 -*ba* (przyros.) 353
 babski, babskie
 (przysł.) 279
 -*b'* (na końcu = b) 309
 bać się (bojać się) 247
 bajronizm 346
 bakalje 339
 bal, -a, -u 48
 ballada 311
 balustrada 312
 barzo 265, 282
 basta 299
 batalja 339
 Bazyleja 344
 -*baǳ* 34, 115, 123,
 351
baǳ (os. 3-a) 169,
 170; (przysł.) 268
baǳcie (os. 3-a) 170,
 198
 beletrysta, str. 312
 belladona 311
 bełkocze 228
 Berno 345
 bestja, bestji 36
 bez 286, 349
bez- 310, 311, 329,
 348
 biblja, biblji 339, 340,
 357
 bić, biję 223
 biec 30, 176, 205, 332
 biech, biesze 174, 195
 bierzę stpol. = biore
 212
 bieżeć 205, 246
 biografja 341
 biologja 341
 Bion 341
 biore, bierziesz 24,
 164, 211
 bizantyjski 344
 blizki 328
 blizu, bliz 271, 286,
 302
 bliźni 141
 bliźnięta 96
 blahy 330
 błogosławiachą 174
 błysnąć 29, 218
 bogactwo 30, 356
 boleje, bole 232, 330
 bordoski 346

- boski 29, 310, 356
 boskiem 279
 ból, bólu 320
 bóstwo 29, 310, 320, 356
 bracia 57, 58, 78, 82
 bransoleta 343
 braterskie (przysł.) 279
 brawo 299
 brnąć (brod) 29, 216, 218
 bronie 239
 bronno 281
 bród, -odu 96, 219, 321
 bruljon 312, 340
 bryznąć 218
 buddyzm 311
 buduję, budować 236
 buljon 312, 340
 bulla 311
 but 312, 316
 by (warun.) 34, 351
 bych 179, 181, 187, 188, 195
 bydlieć 242
 był 195, 196
 były, -a, -e 163, 198
 bym 34, 180, 187, 195
 bywam 249
 -ca (przyros.) 353
 -cc- 311
 Celowiec 345
 Celtowie 344
 cenzor 343
 cepy 95
 Cezar 343
 chądziebnie 276
 chcieć, chciej 235, 330
 chedyw 346
 chemja 339
 chocia 298
 chodź, chodźmy 323
 Chorwaci 346
 chowały 260
 chryja 341
 chrześcijanin 341
 chwacić, chwycić 242
 chwiać, chwiejać 231
 -cia (przyrost.) 416
 ciąć, tnę 171, 209
 ciągnąć 165, 191, 217 330
 -cieć (przyrost.) 353
 ciem, cim 295
 cierpieć 243
 ciężce 276
 cisnąć 29, 218
 -cki (przyrost.) 310 356
 cmentarz 326, 343
 cnota 29, 30
 cny 29, 30
 co (co lepszy) 351
 córa 29, 319
 -ctwo (przyrost.) 310, 356
 cusz, czusz 295
 Cycero 344
 cyjanek 341
 Cyprjan 340
 zacząć, zacząć 209
 czcz- 311
 czczę, czcić 240
 -czeń (przyrost.) 353
 czerpam, czerpaj 250
 czeski 29
 czestnie 276
 cześnie 273
 człapią (przysł.) 280
 -czość (przyros.) 353
 czso = co 30, 122
 czuć, czuję 319
 czwór 156
 -czy, -czyć (przyros.) 353
 -czyk (przyrost.) 358
 Czykitowie 346
 czym, kim 122
 Czypewaje 346
 czyście 131, 276
 czyść, cztę 203
 ċ 19
 ċ = ci (zaim.) 99
 d (spółgł.) 14, 17
 d przed c, cz 329
 -da (przyros.) 353
 da-, dad- 164, 199
 dać, daję 40, 164, 192, 224, 225, 250
 dam 166, 191, 198, 225
 Danja 339
 Darjusz 340, 342, 344
 darsko 281
 darźnie 276
 dawać, dawam 225, 252
 dąb 48
 dąć 207, 208
 -dd- 311
 dech, tchu 19
 depcę, depczę 10, 228
 deseń 312
 deszcz 19, 302
 djabeł 340, 357
 djagnoza 340.
 djament 340
 djecezja 340
 -dło (przyros.) 353
 dłoń 89
 dłuto 313, 316
 dmę, dąć 33, 171, 207
 dni, dnie 61
 do (do woli...) 349
 dobiegły 260
 dojad 271, 273
 dojrzeć 28 — 29, 233
 dojść, dojdź 323
 dolny 323
 doma 272
 doniekąd 273
 dosichmiast 272
 dosiela 272
 dostać, dostały 224, 260
 dostaczyć, dostarczyć 242
 dotychczas 58, 348
 dowódca 320, 329
 dowództwo 30, 320, 321

- dożyć, dojrzeć 233, 246
 drapam, drapaj 250
 draperja 339
 drapić (stpol.) 241
 drewniany 311
 drę, drzesz, drzyj 213, 214, 330
 drożdże 95
 drób 309
 drugdy 273
 drugdzie 272
 drut 313, 316
 druzgoczę 228, 313
 drwa 96
 drzewie 272
 dufale 275
 dwa 149
 dwie 75, 93, 149
 dwiema 64, 94, 150
 dwojc, dwojcy 284
 dwoje 156
 dwój, dwoja, dwoje 156
 dwu 63, 75, 149, 313 318
 dwuch 149, 150, 318
 dychać 253
 -*dzić* (przyros.) 353
 -*dzki*, -*dztwo* 329, 356
 dzać, dzieję 229
 dziadostwo 319
 dzie = mówi 229
 dziecię 73, 74
 dziejać się (stpol.) 229
 dzieje 95
 dzisiaj, dziś, dziśsia 268, 272
 dziura 313, 316
dź 19, 20
 dżdż- 311
e 14
 -*ech*, -*ek* 181
 Edyp 344
 efekt 312
 Egipcjanie 344, 357
 egzamin 346
 ekspedycja 346
em, *en* w wyrazach obcych 343
 Eschilos, Eschines 343, 344
 esencja 312
 Etjopia 340, 344
 Eugenia 308, 339
 ewangelja 308
ē pochylone 15, 23, 32, 137, 303
eż, *eże* 296
ę 4, 14, 15, 22, 82—83, 111, 121, 166, 303, 304
 Fabjan 340
 fakta i fakty 57, 60
 familja 36—37, 339
 fantazja 339, 342, 357
 Fenicjanie 344
 Fidjasz 344
 fioletowy 341
 fioletek 341
 fiksat 346
 filozofja 339
 fjakr 340
 flotylla 311
 foksal 346
 foljał 340
 fora 299
 fortepjan 340
 Francja 339, 346
 francuski 29, 310
 Fredro 44, 77
 fryzjer 340
 fundamenta, -ty 60
 furjat 340
 furtjan 340
 Galja 339, 344
 gałązka 328
 gałęzie (to) 67
 gama 312
 ganiebnie 275
 gapiostwo 319
 gąść, gędę 176, 203
 gdaż, gdyż 274, 297
 gdy 19
 gdyż 297
 gdzie (gdy) 298
 giąć zam. gnać 258
 giełda 308
 genealogja 308, 309
 generał, jenerał 308
 gienjusz, -a, -u 48, 308, 340
 Gienua 308, 344
 geografja 308
 geometria 308, 339
 Giermanja 308
 giest 308
 gimnazjum 64, 70, 340, 357
 ginąć (gib-) 27, 218
 gladjator 340
 głośnić 29
 głodać, głodzę 229
 gmyśli 277
 gnać, żnęć, żeniesz 213
 gnieść 24, 30, 201
 gody 95
 Goljat 340
 gołąb 309
 gonię, gonić 213
 gorają 216, 233
 gore 216, 233
 gorszy 147
 Gorycja 345
 gorzeć, gorzeję 215, 233
 gorzej 270
 grabieżca 328
 grać, igrać 225, 230
 gramatyka 9, 312
 grawać 161, 237
 Grecja 339, 344
 Grójec 28
 grunta 56, 60
 grupa 312
 gryźć 200, 302, 329
 grzązki 328
 grząźć 203
 grzeczny 19, 302, 324
 grzeczy, grzecznie 277
 grzebę, grzebię 210
 grześć (grzeb-) 31
 gusta 56, 60
 gwoli 18, 287

- gzyms 346
g' (głest...) 27, 308
h (w wyrazach) 331
 ha 299, 330
 habit 330
 hak 330
 hamować 330
 hańba 330
 haracz 330
 harc 330
 harcerską 280
 hardy 330
 harmonja 330, 339
 hart 331
 haust 330
 hegzametr 331, 346
 heljotrop 331, 340
 Hellada 311, 344
 herbata 330
 heroiczny 330
 hetman 330
 Hezjod 340, 343
 hidropatja 331
 higjena 331, 340
 hijacynt 331
 hijena 331, 341
 hiperbola 331
 hipoteka 330
 hipoteza 330
 historia 36, 77, 86,
 330, 338
 hierarchja 330, 340
 hjeroglif 331, 340
 hoc 331
 hodować 331
 hojny 331
 hołota 330
 honor 323, 330
 hop 331
 Horacjusz 340, 344
 horda 331
 Hotentoci 346
 hrabia 81, 83, 144,
 330
 hrabiostwo 319, 356
 humanitarny 330
 humor 313, 330
 huzar 313, 330
 hydra 332
 hymn 330
i (samogłoska) 14
ić = *ieć* 31, 179, 201
 idjota 340
 idylla 311
 Ifigienja 308, 344
-iż (w rozkazniku)
 10, 330
 iluminować 312
 ilustrować 312
 imać 256 — 7
 imieć 31, 256
 imienie 31
 imieniny 95
 imię, imienia 24, 41,
 71—73
 imo, mimo 288
 imować 257
 Indje 339
 indzie 268, 272
 inicjatywa 340
 Inkowie 346
 insi, inszy 113
 iny (jiny) 147
 irytować 312
ieć, ieć 31, 164, 201
 izba 29
ize, iżci 297
-ja w wyrazach przy-
 swojonych 338—343
 jachać, jać, jał 202
 jacy (przysł.) 283
 jadę 202
 Jagiełło 44, 80, 82, 308
 jak 351
 jakobinizm 346
 jakokole 280
 janako 280
 jałmużna 313, 316
 Jassy 311
 jaszczurka 313, 316
 jaz 99
 jać, jał 207, 208
 jechać, jachać 202
 jedwab 309
 jedwo 283
 jedzinie 284
 jelko, jeliko 284
 jem (jed-) 166, 198,
 199
 jeno, jeno, jano 283
 Jeremjasz 344
 jestem 195, 197
 jestli 297
 jeśm 167 — 8, 177,
 183, 194 — 198
 jezdecki, jezdno 279
 jeździec, jeźdźca 329
 jeżdżę, jeżdżisz 24,
 240
 język polski 5
-ji 80, 86, 301
 ji, ja, je 97, 101 ns.
 134 ns.
 jgrać, grać 31, 230
 jilko, jilkokroć 284
 jimać 256 — 7
 jmieć, mieć 256
 jmię = imię 72, 301,
 303
 jinako, jinsze 281
 jowjalny 340
 Julja 339
 juże, już 274, 313
 k, ku 287
-ka (przyros.) 37, 354
 Kadyks 346
 kaki, -a, -e 123
 kako, kakokole 124,
 280
 kalafjor 340
 kaligrafja 339
 kaliski 29, 310, 356
 kam, kamo 271
 kamienie (to) 67
 kanać (kap-) 218
 karaj 251
 kasa 302, 312
 kaukaski 29, 310
 kęs 284
k' (kielich) 27, 308
-ki (przyros.) 146,
 320, 354
 ki, ka, kie 123
 kiegdy 274

- kilkie 284
 kilo, kila 284
 kjosk 340
 -kk- 311
 klasa 312
 kljent 341
 kłuję 313, 319
 kłamam, kłamaj 226, 250
 kłopotcę 10, 228
 kłuć, kłuję 223, 226, 313, 319
 knuję 223, 313, 319
 -ko (przyros.) 320, 354
 kodeks 346
 kolacja 86, 312
 kolega 312
 kolegum 64, 70, 312, 340
 kolekcja 312
 kolę, kolesz 226
 kolizja 339, 343
 kolonja 339
 -kolwiek 115, 123, 351
 kołysa się 251
 komedja 339
 komitet 312
 komorniczą 280
 kompanja 339, 343
 komunikacja 312
 Konfucjusz 344
 konsolacja 343
 konsul 343
 kontyzm 346
 konwalja 339
 kopać, kopam 250
 kopja 86, 339
 korekta 312
 korespondencja 312
 Korneljusz 344
 koszta, -ty 56, 57, 60
 kośba 330, 353
 kość 89, 90
 kotlet 56
 kozacko 280
 kozactwo 30, 311, 356
 kradmo, kradomie 280
- kraść 202
 krew 90, 309
 krętem (przysł.) 279
 krocić 242
 kroć 35, 351
 krom, kromia 286
 królewski 319, 356
 kry 89, 90
 kryjomką 280
 krzykać 251
 krzywie 131, 276
 krzywoprzysięzca 328
 Ksantypa 346
 Ksawery 346
 Kserkses 346
 książdz 46, 346
 książę 74, 346
 księstwo 29, 310, 356
 księża 57, 58
 kuć, kuję 238, 313, 319
 kupuję, kupować 193, 235, 318
 kurjer 312, 314, 340
 Kwicze 346
 kwiecie 67
 kwiść, kwitł 176, 203
 kwoli 18, 287
 kwte 203
 -la (przyros.) 358
 lać (lijać, lić), lej 230, 330
 latarnia 11
 łąc się (leg- i lęk-) 205
 łącz 206, 332
 le, lecz 297
 lec (leg-) 30, 204, 206, 332
 lecie 265, 274
 lecieć 246
 leda, lada 283
 ledwe, -wy 283
 legion 340
 lekce, lekko 268
 lekki 19, 311
 lenistwo 319
 lenno 311
- lepak 297
 lepszy 140, 147
 leśniczy 141
 leźć 25, 200, 329
 leg-, lęże 206
 li 34, 297
 libella 311
 Libja 344
 lić, lity 230
 Lidja 344
 lilja 37, 86, 339
 -li-na (przyros.) 354
 linja 36, 339
 liście (to) 67
 lito 275
 Liwjusz 344
 -li-wość, -li-wy (przyros.) 354
 lściwie 276
 lubo 281, 294, 314
 Lucjan 340, 344
 ludzki (przysł.) 278
 -ł, -ła, -ło 163, 174, 176, 183
 łakomy 163, 174
 łapam, łapaj 250
 łapić (stpol.) 241
 łatwie, łacwie 277
 łąca, łąę, łąy 212, 330
 -ł- 311
 łomić (stpol.) 241
 -łość (przyros.) 354
 łotrostwo 319
 łotrowskie 279
 łowy 95
 łupieżca 328
 łut 314, 316
 -ły (przyros.) 132; 176, 354
 łoża 33
 -m, -my 167, 244
 -ma (przyros.) 354
 macierz 41, 90
 madonna 311
 magnezja 339
 maksyma 346
 Małgorzata 10

- małżeński (przysł.) 278
 mam, imam 256
 manja, manji 339
 mapa 312
 Marja, Marji 36, 339
 marmur 314, 316
 marnotrawstwo 319
 matka 77, 90
 mąż 4, 44
 medaljon 340
 Medja 344
 Meksyk 346
 mennica 311
 mędrsi, mędrszy 113, 140
 męski 29, 310, 356
 męstwo 29, 310, 356
 męczyzna 87, 305
 mgła 33
 miarnie, -no, miernie 131, 284
 miąć, mnąć, mniej 208 210, 216, 330
 miedza 26, 41
 miedziany 311
 między 288
 miejski 28
 miele 231
 mieszać 305
 mijachą 174
 Milcjades 344
 Milet 344
 milion 156, 340
 miotać, mieć 228
 mirnie 131, 276
 misja, misji 312, 339
 mistrzostwo 319, 324, 358
 mitologia 339
 mjazmat 340
 -mm- 311
 mnieć, pomnieć 248
 mnóstwo 29, 310, 320
 -mo (przyros.) 354
 mocnie 276
 mokka 311
 mołwiał 174
 mołwiał 179
 mołwić, mówić 174, 242
 morze 66, 325
 mowny i mówny 320, 323
 móc, mogę 30, 176, 204, 323, 332
 mówca 320, 328
 mrzeć, mrę, mrzyj 171, 213, 214, 324, 330
 mularz 10, 314, 326
 mumja 314, 339
 musieć 245, 314
 muza 314, 343
 myśleć 245, 246
 myśliwstwo 319
 -na (przyros.) 355
 na beztydzień 274
 nachodzić 242
 nacz 30
 naczcz 348
 nad, nade 350
 nadeń 103
 nadyham 253
 naginać 258
 nagrawać się 237
 najć 201
 najpierw 159, 263, 270
 nakładca 329
 nakoniec 348
 nalewie 272
 namiestnikostwo 319
 naopatrywać 162
 naościć 265, 328
 napowrót 348
 napozór 348
 naprędce 131, 348
 naprzód, najprzód 158, 263, 265, 348
 naprzynosić 162
 naraz 348
 nareszcie 307, 348
 nasamprzód 348
 nasi, naszy 112—113, 140, 157
 naszyrz, naszyrzą 285
 natemiesce 273
 nateraz 348
 natychmiast 265
 nawpół 320, 348
 nawtorki 274
 nazwysz, na wyszą 285
 -nąc (przyros.) 216, 355
 nędzić 242
 -ni (przyros.) 355
 -nia, -niak (przyros.) 355
 -nić (przyros.) 355
 -nie (przyros.) 355
 nie (= nie je = nie jest) 259
 nie (przeczen.) 38, 350
 niebo, niebiosa 41, 68
 niech, niechaj 169, 170, 199
 niechać 170
 niechący 266
 niedawno 273
 niegdy 273
 niegdzie 271
 niego, niej 31, 101, 102
 niekako 280
 niema 258, 350
 niemi 108
 niemieszkanie 273
 nieodzwennie 276
 niesłychany 255
 niestocie, niestety 299
 nieść, niość 24, 168, 200, 329
 nigdzie 268, 272
 -nik (przyros.) 355
 nikako, nikakie 280
 nim, nią, nim 104 ns.
 niuie 273
 -nio (przyros.) 355
 nizacz 123
 nizki 145, 328
 -nn- 311
 -no (przyros.) 171, 355

- Norwegja 339
 norweski 310
 -ność (przyros.) 37, 355
 notariusz 340
 nuncjusz 340
 -ń (zań, weń) 103
 -ń- (narost.) 104
 -ny (przyros.) 37, 165, 189, 355
 o (samogł.) 14
 o (o tyle...) 349
 ob, o 292
 obaczać (stpol.) 251, 252
 obadwa 149
 obiema 64, 94
 oblicznie 277
 obój, oboja, oboje 156
 obpływiecie 283
 obrońca 84
 obu 63
 obuwać, obuwać 314, 319
 obydwu 149
 ochwacić się 242
 ociec, oćca, ... ojca 28, 45
 oczrzedzią 280
 od, ode 349, 350
 odespodź 271
 Odessa 311
 odjąd 271
 odpocząć, odpoczną 210, 221
 odpoczynać (stpol.) 210, 220
 odpowiedzieć 245
 odpuszczając 241
 odsichmiast 272
 odwiedzić 245
 oficer 312
 oficjalista 312
 oglądać, sł. dok. = ujrzyć 259
 ogół 35, 320
 ogrodzić 28, 45
 ogrójec 28, 45
 ojciec, ojca 28, 45
 ojcostwo 319
 ojcowski 319
 okazja 302, 312
 okłamam 251
 oko, oczy 75, 76
 określić 243
 Oksford 346
 Oktawjan 340, 344
 okwicie 283
 olkuski 29, 310
 om, on (w wyr. ob- cych) 301
 omacmie 278
 -omy, -a, -e 174
 ondzie 271, 274
 opak = zasię 272
 opiąć 273
 opiekam się 253
 opinja 86, 339
 opłwiecie 283
 opozycja 312
 opuściły 260
 oranżerja 16
 organa i organy 57, 95
 ortografja 339
 ostrze 67
 otrzedzią 280
 ot, od 286
 -owa-ć (przyros.) 236 — 238
 Owidjusz 340, 344
 owszejki, owszeją 282
 ó pochylone 15, 22, 23, 32, 85, 322
 ó w osnovach wyr. 320
 ó w zgłoskach zamkniętych 321
 pachole 72
 pacjent 340
 padnąć 220, 241
 pak, pakli, paknię 298
 paljusz 340
 pamiętliwie 275
 panam, panać 253
 pani, panią 78, 82, 83
 papieństwo 29, 310, 356
 Papuanie 346
 parafja 339
 paryski 29, 310, 356
 pasażer 312
 paść (pad-) 202, 220, 329
 patrijarcha 341
 patrijota 341
 patrzeć, patrzeć 251, 252
 patrzeć 245, 246
 Pauzanjasz 343
 pawjan 340
 pszczoła, pszczoła 31
 Persja 339
 pesymista 312
 Petronjusz 344
 pięć 231
 pięć, pni 207, 330
 pić, poić 25, 164
 piec, piekę 204, 332
 piechotami 265, 279
 pielę 231
 pierwszy, pierwszy 147, 157
 pierze (to) 67, 327
 pieszki, pieszkami 265, 279
 pieszy, piesi 113
 pieśń 89
 pięć, pięciu 151
 pirwej 270
 pisarz 59, 326
 pisać 29, 218
 Pius 341
 plagjat 340
 płacze, płatać 227
 plemię 71 — 73
 plewę, plewiesz 210, 231
 Plinjusz 340, 344
 plugawstwo 319
 pluć, pluję 223, 314, 319

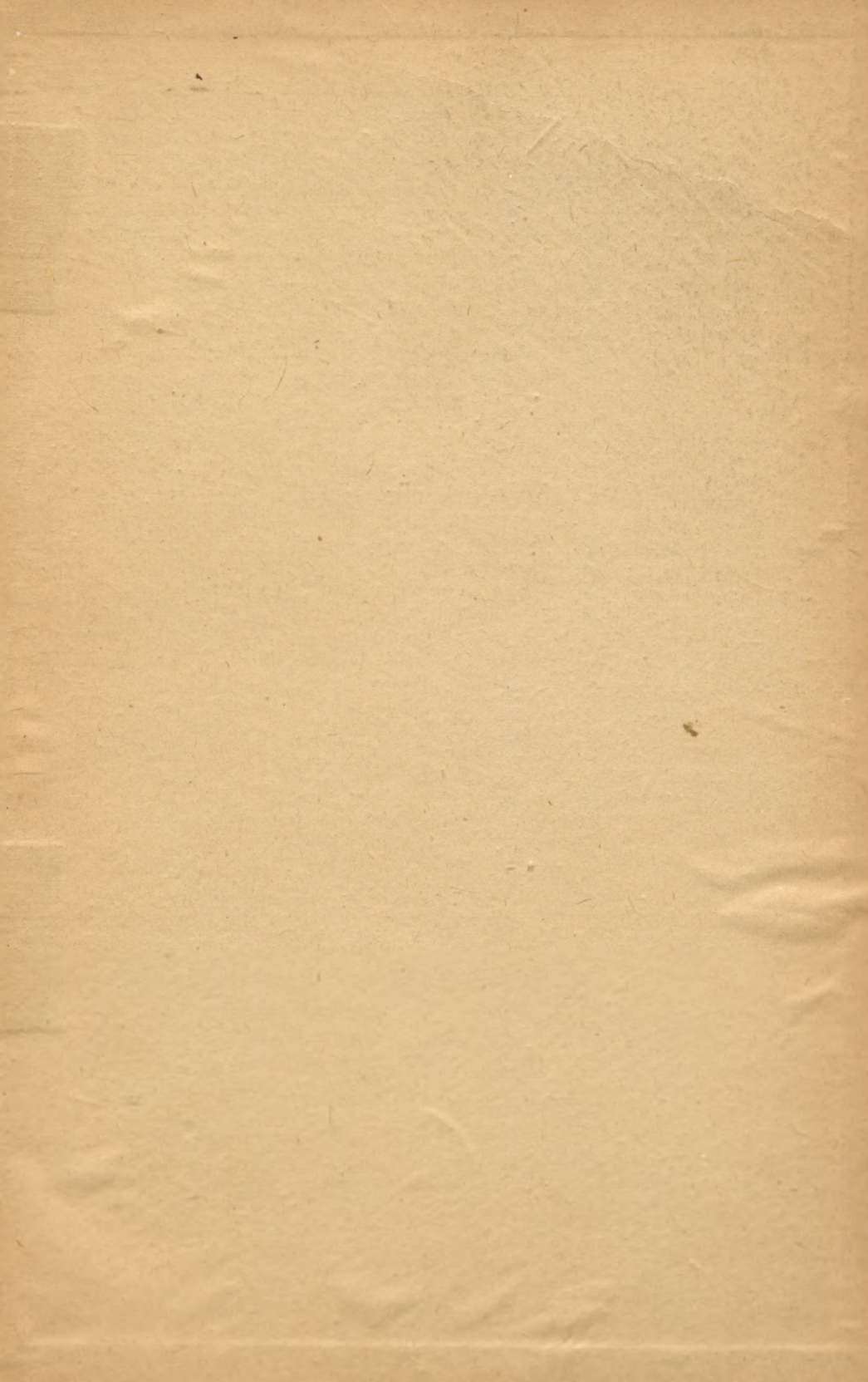
- płoszyć (stpol.) 251, 252.
 płynąć 164, 217
 po 130, 290, 349
 pobocz 271
 pochopić (stpol.) 242
 poczliwie 275
 poćwierdzić 240, 242
 pod, pode 350
 podczas 273
 podła, podle 286
 podpałały, -a, -e 260
 podsędkostwo 319
 podwoje 95
 poezja 339, 341, 343
 pogotowiu 278
 poję, pojesz 231
 pojrzyć 244
 poko 274
 pokojnie 276
 pokrótce 131, 348
 polec 176, 206
 polski (przysł.) 278
 po mału 267
 pomiędzy 288, 349
 pomnę, pomnię 210, 222
 pomnieć 210, 248
 ponabywać 162
 ponad 291, 349
 popasac 172, 241
 popod 291, 349
 poranu 275
 porąbiac 242
 porę, porzę 226
 posesja 312
 posyłać 249
 poście 274
 potrzeźwiu 278
 potym 267, 348
 powód 48
 powyszać 254
 poza 349
 pozabijać 162
 pozdnie, pozno 273
 poznać, poznaje 166, 194, 223
 pozwolić 245
 poźnać 172, 241
 pói 158, 320
 półtora 129, 158, 320
 prasa 312
 praski 29, 310
 prawie, prawo 131, 276
 prawodawstwo 319
 pro- 292
 proces 302, 312
 procesja 37, 312
 prośba 18, 330, 353
 proście 131, 276, 323
 protokół 315, 316
 pruć, pruję 226, 315, 319
 pruski 29, 310, 356
 Prusy 312
 prymadonna 311
 prysnąć 29, 218
 przac (od przeg-) 332
 prze 49, 287, 292, 349
 przebóg 49, 299
 przeciw, przeciwko 287
 przeciwno 281
 przecz = prze co 123, 282, 287
 przeć, prę 171, 215
 przeć, przeje 233
 przed, przede 350
 przededniem 346
 przedsię 298
 przedtym 348
 przejgrać 230
 przekazać 254
 przespieczno 275, 293
 przedstawiać 241
 przez (bez) 286; 293
 przedzdiği 278
 przezlisz 282
 przyjacielski (przysł.) 278
 przyjdź (os. 3-a) 169
 przyłączac 241
 przysięc 206
 przysłówie 69
 przysłusza, przysłuza 255
 psuć, psuję 238, 315, 319
 ptactwo 30, 311, 356
 -p' na końcu wyr. = p 240, 309
 racja 36, 342
 raczej, radziej 270
 radca 78, 85, 329
 radosny 29
 rajca 28, 45
 rasa 312
 rąbić (stpol.) 241
 rącze 277
 regient, rejent 309
 rejestr, rejestr 309
 religja 36, 86, 338, 341
 ręce 94, 95
 ręk 93, 95
 robactwo 30, 311, 356
 rolny 323
 Rosja 312, 339, 346
 rosnać 29, 217, 218, 330
 rosyjski 312
 rość, rość 176, 204
 roz- 292, 310, 329
 rozbójca 84
 rozdnie, rozno 277
 rozrzedzac 324
 rozrzeszyć, rozgrzeszyć 242
 rozsypką 280
 roźdże (to) 67
 rucham, ruchać 254
 ruchomy 174
 ruski 29, 310, 312
 rwę, rwiesz, rwij 211, 330
 rybołówstwo 319, 321, 356
 rynna 311
 ryski 29, 310
 rz- na początku wyr. 324

- rz- w środku wyr.
 324—26
 -rz w przyrost. -arz,
 -erz 326
 -rz przed -e, -i 327
 rzadki 324
 rząd, rządzić 324
 rządca 324, 329
 rządcostwo 329
 rzec, rzekę 182, 206,
 324
 rzecz 89, 324
 rzekam, stpol. 253
 rzekomy 174, 206
 rzemień 324
 rzepa 324
 rzesza 324
 rzeźki 324, 328
 rznąć 324, 330
 rzodkiew 89, 91, 324
 rzucać 324
 rż (drzeć...) 308
 s (w wyraz. obcych)
 307
 s (przed spółgl. ci-
 chemi) 309
 Saksonja 339
 sam (= tu) 271
 samo 284
 samotrzeć 158
 samowół 158
 saski 29, 310
 są- (przyim.) 104
 sąsmy 197
 scedzić 309
 schemat 343
 schizma 343
 schlebiać 309
 schodzić 309
 scicha 309
 Scypjon 340, 344
 szczać 309
 seminarjum 64, 70,
 340
 sensacja 343
 serce 29
 sesja 312, 339
 sędzia 78, 84, 144
 sędzianka 143
 sędziostwo 319
 sinki 346
 si, sia, sie 97
 siąc (sięg-) 206, 332
 siedem 151, 309
 siedziesze 175
 sieć (sied-) 176, 202
 się (przy słowach)
 160, 191
 siędę, siędę 202
 silno (bardzo) 282
 siła, sieła 283
 sjamski 340
 skąd 309, 348
 -ski, -sko (przyrost.)
 37, 310, 329, 356
 skubę, skubię 210
 sliznąć 29
 słać 29
 słowie (przysł.) 281
 słucham 249
 słup 29, 315
 słuszać, słusza 255
 słuszy, słusze 255
 słyhać, słyham 254
 słyszeć 25, 243
 siza 33
 sna, snadź 281
 snuć, snuję 223, 238,
 315, 319
 sownice, -to 283
 spadnąć 172, 220
 specjal 340
 spać 307, 309
 spoczywać 221
 spojść = spoić 301
 spojrzeć 28
 społeczny 320, 323
 spółnik 320
 spółczucie 320
 spółgłoska 320
 spóźniać się 320
 sprawnie 276
 sromieźliwie 275
 -ss- 311
 ssać, ssę, śsij 212,
 311, 330
 ssadzić 309
 ssiadać 309
 sstać, sstają 224
 ssunąć 302, 309
 ssyłać 309
 sszły 202
 stać, stały 223, 247
 stamtąd 309, 348
 stangret 16, 307
 stasować 323
 statczyć 242
 stawac 225, 252, 253
 stąd 309, 348
 stągiew 89, 91
 sto, set, stu 35, 154,
 155
 stosunek 323
 stożkowy 323
 straż 89
 stryjostwo 319
 strzec 176, 204, 332
 strzyć 176, 204, 332
 studjum 70, 318, 340,
 357
 -stwo (przyr.) 310,
 319, 356
 Styrja 345
 sukcesja 312, 315
 suma 302, 312, 315
 swnu 271
 swój 115
 Syjon 341
 sypę, sypię 210, 227,
 251
 Syrja 344
 -sz (w wyr. obcych)
 307
 -sz przed -cz 307
 szczebioczę 10, 228
 szczegół 35, 320
 szczepić 310
 szczuć, szczuję 315,
 319
 szedł, szła 29, 201
 szekspirowski 346
 szepnąć 218
 szewstwo 319
 szkaradzie 275

- szklany 311
 szkodnik 323
 szkolny 323
 szlachta 57
 szła, szło 29, 201
 szowinizm 346
 -szy (przyros.) 145,
 177, 178, 337, 356
 szyllerowski 346
 -ś 21, 166, 306
 -ś przed miękkimi
 305
 -ś, częśćka nieokr.
 115, 351
 Ślązak 347
 śledczy 329
 ślizki 328
 śliznąć 29, 218
 ślub 306, 310, 315
 ślusarz 306, 315, 316
 śmieć 234
 śmiernie 276
 śpieć, śpieję 234
 śpię, spać 245
 środa, średni 29
 śruba 306, 315
 śrut 306, 315, 316
 świadomiu 278
 świadomy 174
 świebodnie 277
 święć się (os. 3-a)
 169
 świsnąć 218
 -ta, -ty (przyros.) 166,
 167, 356
 taksa 346
 tamo 271
 Tarło 44
 taryfa 312
 tą razą 265
 tchnąć 19, 216, 302
 tchórzostwo 319
 tegdy 274
 tegodla 281
 tekst 346
 tele, telko 284
 teroryzm 312
 terytorjum 312
 teskno, teskliwe 275
 teszno, tesznie 275
 tę 111, 116, 121
 tkactwo 30
 tng, ciąć, tnij 171,
 209, 330
 to (częstka) 34, 351
 togodla, tegodla 281
 tonąć (top-) 218
 towarzyskie (przysł.)
 29, 279
 tradycja 339
 trę, trzyj 171, 330
 trój, troja, -je 156
 Tryjest 341, 345
 tryjolet 341
 trylogja 339
 tryumf 316, 341
 tryumwirat 341
 trzeć, -cia, -cie 158
 trzepoczę 228
 trzpiotostwo 319
 trzymały, -ła, -łe
 260
 tn = tń, ten 116
 Tucydides 344
 tułów 46, 316
 Turcja 339
 tuta 268, 271
 -ty (przyros.) 165,
 179, 189, 357
 tyfliski 29, 310
 tyłkiej 284
 tym, tą, tym 117
 u 14, 47, 292, 312,
 316
 -u w przyrostkach
 316 — 319
 ucho, uszy 75, 76
 uczennica 311
 uczeń 59
 uczę 239
 uczliwie 275
 ufać (upwać) 193
 ufaliście (przysł.)
 275
 ujźrzę, ujrzę 246 — 7,
 259, 353
 ukradły, -a, -e 260
 ukrutnie 277
 ułapić 241
 umieć, stpol. umięję
 234
 uniwersytet 343
 upełnie 285
 upomionąć 222
 urządnie 277
 usta 96
 ustawno 273
 utonąć 220
 utopja 316, 339
 uznaje 164, 194, 223,
 225
 uźrzę, ujrzę 246
 wakacje 339
 wanna 311
 wasi, waszy 113, 140,
 157
 wazka 328
 wą- (przym.) 104
 wążki 145, 328
 wcale 348
 wen 271
 Wergiljusz 340, 344
 wspolek 281
 wez-, wz- 310
 Wezuwjlusz 340, 344
 weźmi, weźm', weź,
 weźmij 208, 330
 weźdy, wźdy 273
 węgle 67
 wiadomy 163, 174
 wiara, wierze 24
 wiązać, wiązę 227,
 251
 wiązka 328
 widać, widam 254
 widomy 163, 174
 widzieć 179, 245
 wiejski 10, 28, (przysł.)
 279
 wiele 131, 154
 wielić stpol. 242
 wieliki, wielki 31
 wieliko, -ice 282
 wielmi 265, 282

- wiem (wied-) 166,
198, 199, 295
wierzać, wierzać 251,
252
wiesiele 275
wieść, wiodę 24, 30,
200, 329
wieśnię 274
wieźć, wiozę 24, 26,
168, 329
większy 147
winowajca 28, 45
wisieć, wieszać 25
wkrótce 348
wlicznie 277
władca 329
włosie 67
włoski 29
włosnie 276
wnętrz 271
wnidę, wniść 31, 172
wniwecz 30, 123, 190
wobec 349
wodolejca 84
wogóle 35
wokół 348, 349
woleć 245
wolterjanizm 346
wójtostwo 319
wpoprzek 349
wpół 320
wprzek 281
wre 215, 233
wreszcie 348
wrota 96
wrzeczy 265, 277
wrzeć, wrę 215
wskutek 349
wspak 281
wspominać 221
wspomnieć 222, 248
wspomocy 176
wspólnik 320
wstydać się (stpol.)
251, 252
(wsz-), wsza, wsze,
124
wszako 298
wszeliki, wszelki 31,
125
wszycki 125
wszystek, wszytek 31,
121 — 122
wśród 349, 351
wtór, wtóry 157, 158,
320
wtym 267, 348
wujostwo 319
-ww- 311
wy- 292; -wy 357
wychodca 329
wychodztwo 30, 329
wyjrzyć 29
wykrzykam 253
wymusić 245
wymyślić 245
wynalazca 328
wynieść, wynieść 31, 201
wysoki, wysoko 146
wyżej, wyżej 10, 146,
302, 328
wz-, ws-, 292
wzad 281
wzamian 348
wzdłużą, nadłużą 285
wzgardzon 241
wzgórę 271
wziąć 208, 258
wzwysz 285, 348
w' na końcu wyr. = w
240, 309
wzdam, wzdę, weźdy
273, 298
-ym, -im (zakończ.
przym.) 104, 106,
139, 334—337
-ywa-ć (przyros.) 236
z (przyimek) 289, 309,
349
z (przed k, c) 328
za, zaż, zali 296
za (za daleko ..) 349
zachowały, -a, -e 260
zacny 30
zacz 30, 123
zaczasu 288
zadar 285
zadowolić 245
zajęcki (przysł.) 279
zajmać 257
zajrzeć 29
zajutro 275
zali, azali 296
zamek 48
zanadto 348
zapłać (os. 3-a) 169
zaprawdę 265, 348
zaprząć 176, 204
zapusty 95
zarzynać 258
zasię 274
zasnąć (sp-) 218
zastać, zastany 224
zasuwka 321
zaślubiny 95
zaświeża 274
zatym 294, 348
zawierne 276
Zawisza 78
zawziąć się, zawzinać
się 258
zazdrość 31
zażec 176, 207
zab 4, 43
zbieg 48
zblizka 129, 348
zdała, zdaleka 129,
348
zdawna 129, 348
zdjąć, zjać, sjać 31,
209, 309
zdrada 31
zdrajca 45
zdumieć 235
zesromocon 241
zewnątrz 349
zewszystkim 348
zginący 220
zgodliwie 275
zgoła 129, 348
zgrzyt, zgrzytać 19,
351
zhańbić 309, 332
zimie 265, 274

- zinąd 271, 348
 zjadczy 178, 337
 zlekka 129, 348
 złodziejski (przysł.)
 278
 złośnie, złościwie 29,
 276
 zmusić 245
 znać, znają 166, 225,
 249
 znajomy 163, 174, 250
 znalazca 328
 znaleźć 329
 znawstwo 319
 znątrz 271
 znikąd 348
 znikomy 174
 znowu 348
 zodiac 340
 Zofja 79, 339, 343
 zoologia 339
 zosobna 348
- z pod 291, 349
 z pomiędzy 291, 349
 z poza 291, 349
 zrzynać 309
 z to 289
 z tym wszystkim 348
 Żulanie 346
 zumieć się, zdumieć
 235
 zwać, zwę, zowę 212,
 330
 zwiedzić 245
 zwierzę 72
 zwolić 242
 zwycięstwo 29, 356
 zwycięzca 328
 zwykły 163
 zyskały, -ła, -łe 260
 -zz- 309, 311
 zza 291, 349
 zzuć 309, 311, 316
 zżąć, zżęty 309
- ż 19, 303
 żdźbło 19, 33
 żrenica 29
 żrzę, żrzysz 246
 żrzeć, żrzyć 29, 233
 żrzały 233
 ż (drażnić...) 308, 328
 żarna 96
 żądliwie 275
 -że 34, 171
 żebractwo 30, 311
 żec (żeg-) 207, 332
 żeń = goń 213
 żmę i żnę, żąć 33,
 171, 207, 216
 żołnierską 279
 żóraw 46, 309, 319
 żreć, żarł 216, 308
 żydostwo 319
 żywę, żywiesz... i
 żyję, żyjesz... 210, 224
 żywo 281.



2464

